BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 15681

XLVIII. F. 10.

Zapisi 835.

11640

8823

KAZANIA POGRZEBNE

MIANE
W ROZNYCH ZAŁOBNYCH
OKAZYACH.

Przez
X. ALEXANDRA
LORENCOWICA
Prowinciałá Polskiego
SOCIETATIS IESV.

Collegii Tarnoviensis ad S. Joan. Socius IESV

W KOLEIVM KALISKIM SOCIETATIS IESV.
DRVKOWANE.
Roku Pánskiego 1670.

8.930

Laudavi magis mortuos quàm viuentes.

Eccle. 4. v. 2.

Non tam plangendus est, qui hâc luce caruerit; quàm gratulandum ei, qui de tantis malis evaserit.

S. Hieron. in Epist. 3. ad Heliod.

XVII-15681-IV

APPROBATIO
A. R. P. Generalis Societatis IESV.

Ioannes Paulus Oliua Generalis Societatis IESV.

CVm Conciones Funebres, conſcriptæ & habitæ à P. ALEXANDRO LORENCOWIC Societatis IESV, Præpoſito Prouinciali in Polonia, aliquot ex noſtra Societate Theologi, quibus id cõmiſimus, recognoverint, & in lucem edi poſſe probauerint: poteſtatem facimus vt typis mandentur, ſi iis ad quos pertinet, ita videbitur: Cuius rei gratia, has literas, manu noſtra ſigilloq; noſtro munitas dedimus. Romæ. 18. Maii. 1669.

IOANNES PAVLVS OLIVA. m. p.

[L. S.]

APPROBATIO
Illuſtriſſimi & Reverendiſſimi Primatis Regni.

Nicolaus in Prazmow Prazmowſki, Dei & Apoſtolicæ Sedis gratiâ, Archiepiſcopus Gneſnenſis, Legatus Natus Regni Poloniæ & Magni Ducatus Lithuaniæ, Primas, Primusq; Princeps.

QVoniam Conciones Funebres, ab Admodum Reuerendo P. ALEXANDRO LORENCOWIC, Prouinciali Societatis IESV in Regno Poloniæ, conſcriptæ & habitæ, à Theologis ad id deputatis reuiſæ, nihil alienum à fide Orthodoxa & Sanctis Patribus, in ſe continent: ideo eaſdem vt lucem aſpiciant, dignas iudicamus, & ad communem Chriſti fidelium vtilitatem, vt poſſint typo imprimi, Auctoritate noſtra ordinaria, facultatem damus & concedimus. In quorum fidem, Datum Varſauiæ: Vigeſima ſecunda Iunii. Anno D. 1669.

NICOLAVS Archiepiſcopus Gneſnenſis & Primas. m. p.

Matthæus Orłowſki Apoſtolicus & Actorum Curiæ Archiepiſcopatûs Gneſnenſis Notarius. m. p.

[L. S.]

APPROBATIO
Illustrissimi Archiepiscopi Leopolienſis.

Ioannes Tarnowski, Dei & Apostolicæ Sedis gratiâ, Archiepiscopus Leopolienſis, Administrator perpetuus Abbatiæ Claræ Tumbæ.

CVm Conciones Funebres, A. R. Patris ALEXANDRI LORENCOWIC, Præpoſiti Prouincialis Soc: IESV in Regno Poloniæ; ex approbatione Romana, ab Admodum Reuerendo P. IOANNE PAVLO OLIVA, Præpoſito Generali eiuſdem Societatis data, ad vtilitatem communem fidelium, typis mandari permittantur: Nos auctoritate noſtra ordinaria, Conciones præfatas, vt eximiè eruditas & verè pias approbamus; & vt publici fiant iuris poteſtatem facimus. In quorum fidem; Datum Leopoli 6. Iulii. 1669.

IOANNES TARNOWSKI Archiepiſcopus Leopolienſis. m. p.

[L. S.]

DO CZYTELNIKA.

W Tych Kazániách Pogrzebnych/ vczony Czytelniku/ nie záwodź ſie ſłuſkáć wytworney/ y ná ſłowách ſádzacey ſie wymowy. Nie vdaway ſie pátrzyć ná pochwały/ Domow Rodowitych/ ſzeroką pokrewnośćią y dziedzicznemi Kleynoty/ y Herbownemi wywodámi ozdobione. Swieckiem to Pánegiriſtom zoſtáwiono: bo mniey przyſtoyna/ Kośćielne y Katolickie Kazánia/ tym nádzieiváć/ y vyſſy gládką mowę głaſkáć; pomniąc ná ſłuſzną ſkárgę Doktorá S. Hieronimá/ ktory ták názzeka/ ná Kazánia wyśmienite/ y ná krásomowſtwie ſie ſádzące. Iam enim in Eccleſiis iſta quæruntur; omiſſaque Apoſtolorum ſimplicitate, & puritate verborum, quaſi ad Atheneum, & ad auditoria conuertitur; vt plauſus circumſtantium ſuſcitetur, vt Oratio Rhetoricæ artis fucata mendacio, quaſi quædam meretricula prodeat in publicum, non tam eruditura populos, quàm fauorem populi quæſitura; & in modum pſalterii & tibiæ dulcè canentis, ſenſus demulceat audientium. Vt verè illud Prophetæ Ezechielis, noſtris temporibus poſſit aptari, dicente Domino ad eum; *Factus es eis, quaſi vox cytharæ ſuauè canentis, & bene compoſitæ; & audiunt Verba tua, & non faciunt ea.* lib: 3. Com. ad Galat: in Proœmio. I Lubo wedle zwyczáiu/ te Kazánia/ gdy były czynione/ niektorych y temátá/ y oſnowánia/ z okázíy herbow ſie brały; bo ſzczególnym oſobom ná ten czás ſłużyły: gdy iednák ná iaw wychodzą/ ná powſzechny vżytek/ wſzytko to odrzućiwſzy/ ták ſie ſpoſobiły/ żeby wedle ſtanu/ roznym ſłużyć mogły. Jeſlić w nich/ Cny Czytelniku/ do ſmáku co przypádnie/ tym ſie kontentuy: ieſli ſie będzie zdáło co zdroznego/ przebacz.

KAZA-

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Iáśńie Przewielebnego Biskupá.

Ascendit á. Aaron Sacerdos, in montem Hor, iubente Domino, & ibi mortuus est. Num: 33. v. 38.

DZiwne y niepoiećie wielkie iest Posłánowánie/ w ktorym Bog/ nie tylko mieć chćiał/ v wßyſtkich práwowiernych Naywyższego Kápłaná swoiego/ Biſkupá y Páſterzá owiec/ y ludu Bożego: ále y ktore mu sám osobá swa Boſka wyrządzał/ onego czczoc y weneruiąc. Jeden tego ná sobie doznał rzeczywiśćie Ááron/ pierwßy w Kośćiele ſtárym Biſkup. Długoby choć námieniáiąc tylko/ wyliczáć wßyſtko/ co zá żywotá y przez wßyſtek czás Vrzędu iego/ czynił Bog/ ná vczęzenie Kápłáńſtwá y doſtoyności iego Biſkupiey. Doſyć nam krotko poyrzeć/ ná oſtátni kres y śmierć iego/ á vznamy że nie mogłá bydź cześć więtßa/ Honor wyższy/ nád ten ktorym go vczćił przy śmierći iego.

Naprzod piße Hiſtorik Kroniki Bożey/ o Áárónie/ że nie vmárł/ áż zá wyráźnym roſkázániem Bożym/ Iubente Domino Mortuus eſt. Nietrzebáć było roſkázowáć vmieráć/ ſtárcowi we ſtu dwudźieſtu y trzech lat/ zgrzybiáłemu/ ná zdrowiu wielkiemi pracámi/ vſtáwnemi kłopoty/ nieznoſnym Naywyższego vrzędu ćiężarem/ dáley niż przez czterdźieści lat dzwigániem potárgánemu. Niepodobna mu żyć dáley było/ y dźiw że ták długo żył. Ná coż Bogu roſkázowáć/ y z tákimi deklárácjámi ordynowáć/ áby vmárł: Wielkie w tym świádectwo czći Boſkiey/ náprzećiw Biſkupiemu Stanowi/ ſnádź pokázowáć chćiał: iákoby Biſkup dla powagi y godności ſwey własney/ nie liczony był wpoczet ludzki/ ále wyſoko przechodźił Kondycią ich y náture śmiertelną/ á zátym powßechnym ná ludźie práwom y śmiertelność ich/ dawnym nie podlegał/ wyiętym był od Poſpolitego dekretu śmierći/ y godnym z Kondicij Stanu swoiego/ áby nigdy nie vmierał. Y dla tego trzebá było ſpecjálney deklárácij/ y roſkázánia Bożego wyráźnego/ áby vmárł/ lubobygo Vniwerſálna ná śmierć Konſtytucią z innemi niezáwárłá. Iubente Domino mortuus eſt.

Powtore mowi Hiſtoria / ze máiąc vmrzeć Ááron/ prowádźić go roſkazał Pan Bog/ dwiemá naywietßym z Ludu ſwoiego Pánom / ná gore zbyt wyſoko Hor/ y tám vmrzeć mu kazał. Niechćiał áby ná dole/ w polu / ábo obozie / miedzy gminem ludu pośpolitego ſvmierał: ále ná wyſokiey gorze / precz ná oſobnośći / przy bytnośći tylko ſámey ſwoiey/ á dwuch naywiernieyßych przyiaćioł iego / rodzonego Brátá y Hetmáná Wielkiego / á własnego Synà y Sukceſſorá / ná Káplánſtwo naywyżße; żeby pátrzaiąc człowiek pośpolity/ ná śmierć iego/ nie zgorßył ſie / y oney wielkiey exiſtymácii o godnośći iego/ iákoby nieśmiertelney y Boſkiey / á zátym y powinney czći/ namniey nie nárażił y nie vmnieyßył.

Potrzećie to przydáie/ niżeli vmárł/ roſkazał Bog Moyżeßowi Brátu / w przod go rozebráć/ y zewlec z ßat / y vbioru Káplánſkiego. Podobno śmierć / lubo iuż wyráźne pozwolenie nań máiąc/ przelekßy ſie nieiákim ſpoſobem / ſnać ſámego ápparatu ták Swietego / y znakow świątobliwośći Biſkupiey / iż przyſtopić nieśmiáłá / ázby z onemi powierzchnemi ßáty Káplánſkiemi/ Biſkupi vrzod z niego był złożony/ y ſámego człowieká zoſtáwiono. Jeßcze y to Duch Swiety/ o teyże Ááronowey śmierći podáie/ że z ordynácicy Bożey/ wielmożny Pogrzeb ſprawić mu przez trzydźieśći dni/ z obrzędy/ ceremoniámi żałobnemi/ wßytkiemu ludowi/ ktorego było ná kilká milionow/ odprawić roſkazano.

Náoſtátek nie tylko mieć to Bog chćiał záraz po śmierći iego/ ále opátrzył / áby y ná potomne wieki/ nigdy tey czći iego nie zániedbywano. Z tod w kilká tyśiecy lat potym/ nayſławnieyßy we wßytkim Páńſtwie y Kośćiele Jerozolimſkim / y Duchá świętego pełny Káznodźieiá / Eccleſiaſticus, ná anniwerſárz y doroczno pámiątkę iego/ Pánegiryk vczynił/ y chwalebne kazánie; ktore pośpołu z innym Piſmem Swietym Bog wydáć chćiał/ áby wielkiego Káplaná y Biſkupá iego/ pámiątká y cześć/ záwżdy świeżą/ y powinną chwałą/ po wßytkie czáſy/ miedzy ludem iego była/ áż do ſkończenia świátá. Wielka/ dźiwna cześć/ ktorą Bog czći Pomázáńcow y Biſkupow ſwoich.

Życzył bym ia/ przezacni ſłuchácze/ dnlá dźiśieyßego/ ná vczćie wielkiego Káplaná Páńſkiego / Páſterzá y Oycá náßego/ świętey Pámięći J. M. Æ. Biſkupá/ tegoż co miał Ááron/ Káznodźieie/ ábo iemu rownego Pánegiryſty. Tym ſłußnieby go ten záſłużył/ im doſtoynośćią Káplánſka/ godnośćią Biſkupią/ Vrzędem Páſterſkim/ Aároná ták dáleko przeßedł z iáko dáleko przechodźi/ nowy Zakon nad ſtáry teſtáment/ Chryſtus nád Moyżeßá / rzeczywiſta rzecz y iſtotá / nád ćienie y figury. Cnotámi záś Káplánſkiemi/ Biſkupią świątobliwośćią/ żywotá pobożnośćią/ wyráźił ná ſobie Ááronowo doſkonáłość. Ale że go w tym Bog vpośledźił/ podobno dla wietßey w niebie zaſługi iego; im mnie widźićie bárźiey nie doleżnym/ tym gorącey Pánu Bogu ſupliką vczćie/ áby wßytko na chwałę ſwoie obrácáiąc/ defekt moy y nieudolność/ łáſką ſwoią Boſką weroważ raczył.

Ten Pánegiryk y Kazánie/ ktorem wſpomniał/ że vczynił o Ááronie znátchnienia Duchá S. Káznodźieiá Jerozolimſki/ nie ma nic w ſobie/ procz ſámey tylko ßczerey wychwały/ y wyſokiego zálecenia Ááronowego: A to zálecenie bierze y funduie ſie w nim/ ná ſámey tylko godnośći/ Vrzędźie/ y ſtanie Biſkupiem/ y naywyżßego Káplánſtwá/ ná ktore był Bog Áároná wyniośł. Excelſum fecit Aaron, dedit illi Sacerdotium gentis, beatificauit illum in gloria, induit illum ſtolam gloriæ; elegit

elegit ab omni viuente, offerre ſacrificium DEO, incenſum & bonum odorem, in memoriam placare pro populo ſuo. Dedit illi in præceptis ſuis poteſtatem, quia contra illum ſteterunt, conſumpſit illos in flamma ignis v. 32. Powiáda *Ozdobił go vbiorem zacnym, y ktorego záżywáć innym ſie niegodziło; że ofiáry ſobie przezeń oddawáć ſtánowił; Pośrzednikiem miedzy ſobą, y ludem ſwym wyſádził; Sędzią go naywyżſzym y rządzcą Kośćioła ſwego vczynił; Dźieśięćinámi y Káplańſką intratą vbogáćił; że náſtępuiących nań nieprzyiáćioł, y vrzędu iego przyſtoynie nieſánuiących, ſtráſznie pokárał.* To wſzytká ſummá onego kázánia/y záleceniá Áárónowego. Zkąd mogł kto ſie záđźiwić/ czemu wielki ten Orátor y Káznodźieiá Páński/ nie przełożył ſłuchácżom y czytelnikom/ w Kázániu ſwoim/ hiſtoryey życia wſzytkiego/ wielkiego Káplána; nie wſpomniał żadnych ſpraw iego dobrych/ pobożnych Cnot/ y świątobliwych poſtępkow/ áni złych nie doſkonáłych vpadkow/ grzechow y obraz Bożych- Boć to być nie może/ choć w tákim nayświątobliwßym y Bogá nayblizßym ſtanie/ bez grzechu/ y potknienia iákiego/ człowiekowi; własność to ieſt Boſką/ z nátury iemu ſámemu należyta/ odmienności niepodlegáć żadney. In nullo penitus errare diuinitatis potius quàm mortalitatis eſt. mowił dobrze Juſtiniánus Ceſarz. O naywyżßym świątobliwośćią y doſtoynośćią Káplánie/ twierdźi ś. Páweł. Quoniam & ipſe circumdatus eſt in infirmitate, propterea debet quémadmodum pro populo, ita etiam & pro ſemetipſo offerre pro peccatis. Wie Bog że y Biſkup człowiekiem ieſt/ zewßąd otoczonym ſłábośćią/ y dlá tego poſtánowił/ żeby nie mniey zá ſwoie/ á niż zá cudze grzechy y ludu ſwoiego/ ofiárámi błagał Bogá. Wiemy z świádectwá Duchá ś. o Áárónie/ że lubo Káplánem był/ Swiętym/ y wielkim ſługą Bożym; miał iednák iáko człowiek vłomny/ ſwoie też defekćiki/ bá y niemáłe. Táргnął ſie raz ná zwierzchność świecką/ od Bogá poſtáwioną/ bunty vczynił ná Rodzonego Brátá/ chcąc go z vrzędu iego złożyć. Tákże Konſens dał/ ná Konfederácyą/ ludźiom diuerſæ religionis, y pozwolił im z boiáźni małego ſercá/ przećiw ſtárożytney ſwoiey práwowiernej prawdźiwey Oyczyſtey Reliiey, Exercitium zabobonow heretyckich/ y bálwochwálſkiego nabożeńſtwá. Wiec y ono niedowiárſtwo/ ſłowu y obietnicy Bożey ad aquas Contradictionis, bárdzo Páná Bogá do niego obrażáło; y inne były w nim defekty nie máłe. A iednák żadnego z nich/ Swiety Káznodźieiá/ o nim rzecz máiąc/ niewſpomniał. Czemu to? w prawdźiec to poſpolity tryb dobroći Bożey/ y poſtępek zludem á ſługámi ſwoiemi/ że kiedy oni ſámi/ vpadki y grzechy ſwoie/ w ktore ſie im potknąć tráfi/ pokutą y doſyć vczynieniem znoßą; Bog doſkonále ie odpußcza y gładźi; y ták po śmierći ich zápomina/ że ich wiecey nie wſpomni.

Ieſt rożność dáie Apoſtoł Swiety Páwel/ Sądow Bożych/ od Sądow ludzkich/ ná ktorym mieyſcu proteſtuie ſie/ iż máło dbał o Sądy ludzkie/ y iákießkolwiek o ſobie rozumienie; o ſąm tylko ſąd Boży mußło. Y názywa ſąd ludzki/ Dniem/ Mihi pro minimo eſt, vt à vobis iudicer, aut ab humano die. Sąd zá ſie Bozy/ ná ktory ſie ſam oglądał/ zowie nocą y ćiemnośćiámi. Dniem ſą ludzkie ſądy/ bo wednie tylko ludźie ſądźić mogą/ y przytym świetle ſámym/ ktorego im ſłońce żywotá ludzkiego/ dodáie; iáko to zápádnie/ noc śmierći náſtąpi/ iuż ich ſądy/ do Bogá ſámego należą. Prawdá/ opácznie ſie podczás ná świećie dźieie/

Eccleſiaſtici 45.

ad Heb. 5. v. 3.

1. Corinth. 4.

y znaydźieß tákowych / co sobie iurisdikcii zágránice swoie przyczyniáią / vzurpuią / przywłaßczáią z krzywdą Bożą auctoritatem, sądźić innych / y po śmierći. Aleć to rzecz niesprawiedliwa / y niezbożne to ięzyki / co y do mártwych trunny ßturmuią? Przeklęte nienawiśći / ktore vßczypliwym wspomnieniem / osławą y detrákciámi / z oźiembłych grobow / ogniłe trupy ná sąd ludzki wywodzą. Nie ludzka to rzecz / po śmierći sądźić Bog to sobie zostáwił. A dźiwna rzecz / że opák my y ná przeciwko Bogu czyniemy; zá żywotá / woczy / kiedy gánić czesto trzebá / my chwalemy / pochlebiámy / dudkuiemy / kłániamy śią. In vita benedicitur anima eius. Psal. 48. A po śmierći kośmy / ßczypiemy / ßárpiemy / y ták Cámiie / iedze / mártwymi trupy / nayrádniey śie pásiemy. Dniem ießcze sądy ludzkie Apoßtoł názywa / bo ták wednie / to sámo widáć co słońce oczom pokaże / powierzchu tylko kolory y accidentia, wewnątrz y ßubstáncii rzeczy / promienie słoneczne nie przeydą / zátym widźieć ich nie możemy. Ták y ludźie á rozum ich własny / y świátło dożywotne / náturálne / z wierzchu tylko rzeczy oświeca y do poznánia przekłada; Videt ea quæ parent; nie penetruie I. Regum. 16. v. 7. wzrokiem w rzecz sáme / iáko Bog czyni / v ktorego oko nád słońce iáśnieyßze / y ták byßtre / że przenika nayćiemnieyßze ćienie / y nayglębßze skrytośći / omnia abscondita Cordis, dniá y słoncá nie potrzebuie. Przydaymyß ießcze do tego / co śie czesto tráfia / że człowiek nie zbliżá w rzecz weyrzy / ale zdálá tylko / y bárdzo odległo pátrzy. Niemoże bydź przy káżdy sam przytomny / á przedśie iey tez iáko trzebá nie weźmie / vważnie śie iey nie przypátrzy / nie rostrząśnie rozßądnie / zdáleká tylko poyrzy / vßłyßy / tylko coś o niey powiedzą mu drudzy / y przez dźieśiątą gębe ledwie śie dowie. toć mu nie podobna sądźić dobrze. Przydamy y to / że człowiek / w tákiey odległośći / rzeczy sobie do vznánia proponowánych / nie weyrzy ná nie w prost / ále mu áfekt iáki nierządny / oko odwroći / że krzywo y zyzem będźie pátrzáć / iáko ono Saul ná Dawidá nieboráká / I. Reg. 23. v. 9. non rectis oculis Saul aspiciebat Dauid; á iákoż tám sąd ma bydź práwy? Bog sam táki ieśt / że y zdáleká ná nie może pátrzyć / bo káżdey rzeczy ßtworzoney przytomnie ieśt obecny / y osobą swoią y świátłem Boßkim. Hierem. 23. v. 14. Si occultabitur vir in abscondito, & ego non videbo eum, Cælum & terram ego impleo. Nád to Bog od áffektu káżdego prozen ieśt / prosto pátrzy y sądźi. Náostátek / co do náßey rzeczy służy / S. Páwel sądy ludzkie dniem zowie / bo ták wednie / y poki świeći słońce / nic nie obaczy ieno sáme źiemie / y co ieśt ná niey / rzeczy źiemskie / doczesne / skáźitelne á nie tylko dobre / piękne / pożyteczne; czesto y złe / plugáwe / ßkodliwe / brzydkie gádźiny / błotne káłuże / smrodliwe gnoie. Niebá abo ná niebie rzeczy niebieskich / wednie nie widáć / zdá śie iákoby ie słońce kryło / á źiemie sáme odkrywało. To tákiez są obiecta, po wierßcy przynamniey cześći / sądow ludzkich. Rzadko by co innego w kim ludźie opátrowáli / krom źiemie / doczesne / błahe / á nayrádniey báwią śie okolo tego co brzydßego / ßkarádnieyßego / plugáwßego; grzechy / wyßtępki / niedoßtátki / vpadki / to prędko obaczą / to vważáią / sądzą. Niebá y niebieskich rzeczy pospolićie nie widzą / dopiero kiedy słońce żywotá ludzkiego zápádnie / ćienie śmierći y co źiemskiego ieśt / wßytko pokryią; tám śie niebo / y ná Niebie ozdoby iego / śliczne gwiazdy / pokażą. Tám dopiero Bog / Isaiæ 11. v. 3. z sądem swym / nástąpi / Et non secundum visum oculorum iudicabit: ále iáko támże mowi Apoßtoł / Illuminabit abscondita tenebrarum, & manifestabit consilia cordium, & tunc laus erit vnicuiq; 1. Corinth. c. 4.

aDEO

á DEO. W ten czás/ czásu śmierći/ po zápádnieniu słońcá/ Bog świátłem swoim záćmi/ ná co ludźie pátrzáli; á oświeći/ co było przed oczymá ludzkiemi zákryto: wyſtáwi zátáione wewnątrz serca ſług swoich/ Cnoty/ y ná dußach ich perfekcye/ iák naśliczniejßze ná niebie świátłá. Et tunc laus erit vnicuiq; a DEO, pochwale tylko będźie miec człowiek/ ná ten czás od Bogá/ zá Cnoty swoie; nágany żadney nieodnieśie zá złe/ ktore/ lubo kiedy były/ ná wieczne zápomnienie v Boga poydą/ y nigdy ich wiecey po wßytkie wieki nie wſpomnią/ chybá ieśliby ná wietßą pochwałe potrzebá. Tá tedy iest przyczyná/ czemu Duch S/ ábo z iego dyktowánia/ Záznodźieiá iego/ w Kazániu swoim o Ááronie/ wyſtępkow iego nie wſpomniał/ dla powßechnego zwyczaiu Bożego/ ktory wſądách swoich/ po śmierći ludźi pobożnych/ zachowuie; zápomniawßy co złego było/ ſáme tylko cnoty ich świátu wyſtáwiáć.

Aleć procz tego miał Bog w tym oſobliwy wzgląd/ ná ſtan y godność wielkiego Kápłáná y Biſkupá swoiego/ dla ktorey też przyczyny/ y zá żywotá ießcze iego/ nie czytamy/ áby karáć miał kiedy go o grzechy/ lubo ćiężkie/ á zwłaßczá iáwnym karániem w oczách ludzkich/ iáko z innemi wßytkiemi czynił: chćiał bowiem ochronić doſtoyności Kápłáńſkiey/ vrzędu Biſkupiego; vpadkow iego y niedoſkonáłości/ áni wſpomnieć niedopuśćił. A co wietßa/ iákom námienił/ nie tylko grzechow/ ále áni cnot żadnych/ ſpraw pobożnych/ żywotá świątobliwości/ zaſług v Bogá wielkich/ nic tego o Ááronie ná Kazániu swym nie przywodźi. Podobieńſtwo/ iedná z tych dwu muśiáłá bydź tego przyczyná: ábo chćiał pokázáć Bog wyſokość Biſkupiego ſtanu/ że choćby w nim dobrze żadney cnoty włáſney Kápłan nie miał/ ále ſam tylko vrzęd ten odprawił/ doſyćby ná wychwalenie iego; z tey ſámey/ godźien by wiecznego miedzy ludem Bożym wſpominánia/ y niewiem iák wielkich czći y honorow. Albo wiec z przełożenia ſámey tey doſtoyności Biſkupiey/ kazał Bog dochodźić/ świątobliwości żywotá/ ktorey/ niepodobna ſie widźi/ żeby mieć niemiał kogo Bog ná nie porządnie wyſádźi; muśi ábo ią z ſobą do tego ſtanu przynieść/ ábo w nim ná nie ſie zdobyć

Wyświadcza nam/ y ſám ná ſobie oczywiśćie wywodźi/ ten wielki Biſkup y Páſterz I. M. M. Wſtąpił ná ták wyſoki/ y w Kośćiele Bożym/ y w Páństwie Korony náßey/ ſtolek Biſkupi y Senatorſki; nie wątpie/ że nie z żadney intencii krzywey/ procz ſámey chęći/ ſzczerze przyſłużyć ſie praca y Cnotą swoią Bogu y Oyczyźnie. Wiedźiał dobrze co Apoſtoł świety nápiſał/ o tey godności/ Si quis Episcopatum desiderat, bonum opus desiderat. á iáko to pięknie vważa ś. Hieronim/ Opus non dignitatem, Laborem non delicias; opus per quod humilitate decreſcat, non intumeſcat faſtigio. Nie powabiły go do tego ſtanu/ ſplendory/ ktorych w domu swoim miał wielki doſtátek; nie bogáctwá/ ábo prowenty/ y wielkie dźierżáwy/ y máietności/ do Biſkupſtwá należące; bo to pożądliwość y łákomſtwo/ nie miłość ieſt/ ktorą Chryſtus/ przećiwko oblubienicy/ Kośćiołowi/ pokázał; gdy kto zá poſągiem y prowentámi ſie powabiwßy/ Kápłáńſtwá y Biſkupſtwá ſzuká/ y nábywa. Dźieie ſie często coś podobnego w ſtárániách y vbieganiách ſie do beneficia duchownych/ to co ſie ſtáło zá Ceſárzá Domiciana w Rzymie. Były iedná Pánná bogátych rodźicow dźiedźiczká/ z wielkim poſągiem/ ále ią náturá w vrodźie bárdzo vpośledźiłá/ bo miáłá twarz wſtecz obrocong. Otoli wiele młodźianow do niey ſie vbiegało/

1. ad Timoth. c. 3.

Epiſt. 83.

żałety ſtroili/ wednie y w nocy poſługi y kortezye czynili/ ieden nád drugiego ſie ſądźił. mowi Iuuenalis Pòèta Sátyryk; rozumiałbyś kto że to przyiaćielá ſzukáią/ y pożary/ Bogini miłośći/ w nich poſtrzałámi ſwoiego Kupidiná nieći y zápala; á ono Pluto/ pożądliwość/ łákomſtwo ná bogáty poſąg/ to wſzytko ſprawuie/ y do tego niewczáſu onych prowádźi.

Iuuen: Sat. 6. Nec pharetris Veneris macer eſt, aut lampade feruet
Inde faces ardent, veniunt à dote ſagittæ.

Ták właśnie/ obaczyłbyś około tákiego wákánſu ná Biſkupſtwo/ wielu konkurrentow; rozumiałbyś/ że oblubienicy/ Kośćioła ſzukáią/ áby w nim Chryſtuſowi ſłużyć/ duſzom dáć rátunek mogli; Zelus y żárliwość do tego ich pędźi. ná wielu byś ſie záwiodł/ Veniunt à dote ſagittæ, ſtaránia te/ nie o Kośćioł y chwale Bożo/ ále o poſąg y dźierżáwy ſie czynią. A daymy to/że tych czáſow ſie to nie tráfia; oroli Swiety Iſidorus Peluſiota, że to bywało w Pátryárchij Alexándriyſkiey/ świádczy. Ad ſtipendia duntaxat oculos coniecto: habent, Sanctioremq; eam Eccleſiam eſſe ducunt, à qua vberiorem victus copiam accipiunt. lib: 1. Epiſt. 147.

Nie był tákiem Swietey Pámieći J. M. X. Biſkup/ nie tá iego intentia byłá/ áby ſie vbogáćić y dom ſwoy wynieść/ ále áby Bogu vſłużyć/ duſz iák naywiecey zbáwić. Mogło ſie o nim mowić/ co o Jozephie/ Hieronim świety nápiſał. Ioſeph vnum habebat propoſitum, placere DEO. Podłych to ludźi genius, iáko mowi S. Ambrozy: Anguſtæ mentes inuitantur promiſſis, eriguntur mercedibus. wſpániała duſzá/ iáka byłá J. M. X. Biſkupá/ Propoſitum piæ mentis, mercedem non expetit, ſed pro mercede habet iuſti operis effectum: tego ſzukał/ áby iák naywiecey dla Bogá robić. Spoſobił ſie do tego ſtanu dwoiáko diſpoſicyą/ y Náuką godną/ y Cnotámi właſnymi. Przydał do tey ſpoſobności y zaſługi zacne/ przez czás nie máły ſtáreczńie y odważńie przy dworze ſłużąc/ y tám przykładem pobożności ſwoiey/ y Cnot ſtanowi Duchownemu właſnych/ w oczách Páńſkich/ y wſzytkiego dworu świecąc: ná Komiſſye z koſztem wielkim y odwagą zdrowia/ ieżdżąc/ dobro Oyczyzny y doſtoyność páńſką ná ſobie przyſtoynie ponoſząc. Tymi przyſługámi y wielkich cnot doznániem/ pociągnął ná ſie oko y ſerce Páńſkie/ że go od mnieyſzych beneficia poczowſzy/ áż ná Biſkupſtwo ſwo Nomináćyą wyniośł. Znák y w tym był niemáły powołánia iego od Bogá/ ktory w tákiey ſpoſob z lekká y po ſtopniách prowádźić zwykł ſługi ſwoie/ kiedy mieć chce ná wyſokich w Kośćiele ſwym Státedrách. iáko vważa ieden Doktor mowiąc: Qui ſine gradibus nititur, non tam ſeſſurus, quam ruiturus aſcendit. Y tákowym poſobem czárt zwyczay ma ſwoich wynośić: iáko ono pokázał w oſobie Zbáwićiełá náſzego/ kiedy go bez ſchodu/ bez drabiny/ pędem porwawſzy z dołu/ poſádźił ná wierzchu Kośćioła. Aná coż? Mitte te deorſum. áby tym ſnádniey zepchnął/ ná dół zátrácenia: Ruiturus aſcendit, qui ſinè gradibus nititur. Aelred. in Allegorijs Golfridi Titelman ad lib. 3. Regum.

W tym Naywyżſze° Kápłáńſtwá iáko doſyć vczynił zupełnie vrzędowi y powinności ſwoiey Kápłáńſkiey; niech cnoty iego Biſkupie wyświadczą. Przednieyſza á rzeke z Páwłem ś. iedyna Biſkupia powinność ieſt/ Poſrzednikiem bydź miedzy ludźmi á Bogiem/ Omnis Pontifex conſtituitur in iis quæ ſunt ad Deum; z iedney ſtrony od ludźi Bo-

Heb: 5, v. 1.

dźi Bogá ofiárę y przenaświętßemi dáry ludźiom błagáiąc / Vt offerat dona & sacrificia pro peccatis; Zdrugiey / ludźie do Bogá spośabiáiąc / náukę y páśterśkim rządem y dozorem swoim / Attendite vniuerso gregi, in quo vos Spiritus Sanctus posuit Episcopos, regere Ecclesiam DEI. Rozumiem ia / że tego Biskupá wpierwßy powinnośći nikt nie celował / że ná to Constitutus vt offerat, iezli nie ná każdy dźień / przećie iák naycześći / choć zabáwy / choroby / przeßkode czyniły / powinney ofiáry Bogu oddáć nie omießkał. Nie kontentował śie słuchániem y Kommunio Duchowną / ktorą ná prágnieniu záwisła; wiedząc co Gillibertus Abbas nápisał / Bonum quidem desiderare Dominum, sed habere & frui melius. Et cum non habes, bonum est mendicare, sed melius manducare. Do tey ofiáry nie przyśtąpił przez godnego przygotowánia: Officium ábo powinne Kápłanom wßytkim nabożeństwo / nie w zobki ábo rázem odprawuiąc / ále ad literam, Septies in die. O Boże / iák surowy mnie nędznego Kápłáná sąd twoy czeká! y czy mie ten wielkiego Kápłáná przykład nie potępi / ná chwałe y służbe twoie iák ośpáłego! Druga ktorą do strásßney tey Ofiáry przynośił ten wielki Kápłon / Czyśtość sumnienia / przez cześto spowiedź nábyta / Vt esset pontifex sanctus innocens impollutus &c. Jáko z tákich rąk nie pokálánych / Bog Ofiary przyiąć w dźiecznie nie miał.

Drugiey powinnośći Biskupiey / ktorą miał ná śie włożoną / przećiwko trzodźie Ludu sobie od Bogá powierzonego / iáko dośyć vczynił; niech wyświádczy / naprzod gorącą żárliwość iego / o dobro Kośćiołá swego / y dußz owieczek swoich. Żárliwość oną ktorą y prywatnie wyśtępnych strofował / y ná nie ná Konfessiách publicznych / in facie Reipublicæ, o wolność Kośćielną / o krzywde Bożą / o opressyą Duchowieństwá / świeckim potentatom śie zástáwiał. Prawdá nie záwżdy ten Zelus iego / iákiego trzebá było miał effectum; śiłá śie nim / do niego vrzązało / y zá indyskrecyą / gorącość / y popędliwość wyśtępną / ią sobie rozumieli. Ale niech dádzą słußne Condono, wrodzoney naprzod Cnoćie iego / vprzeymey ię° śzczerośći / y stáropolśkiey prośtoćie / z ktorey z Oratorem Rzymśkim rozumiał / Magis ingenuum aperte odisse, & amare, quàm fronte occultare sententiam; y z Tácitem / Honestius putabat offendere, quàm odisse. Nie był wßkole oney polityki / ktorą stáry opisał Tertulian / Tot venena quot ingenia, tot pernicies quot & species, tot dolores quot & colores, & vnus omnium gestus de cauda nocere. Ile dowćipow / tyle iadow; ile łaßenia y chęći pokázowánia / tyle trućizn; ile postáći / tyle bolesći. Jedną to wßytkiey tey náuki intencia y koniec / De cauda nocere, iák niedźwiadek nie pierwey iad w ciáło wpuśći / áż gębą polize wprzod polechce / toż potym ogonem zábije. Nie vmiał tego wielki ten Kápłan / w kłar / iáwnie w oczy / co mu w kim nie podobáło śie / zgánił / strofował / lubo wiedźiał że to obráze przynieść miáło / ácz nie słußnie. Jeßcze mu condono, y tey iego Żarliwośći / bo vrząd iego oney poniem potrzebował / pámietał ná on przykład domowy / bo Polśkiey wolności y Żárliwośći o dobrą Duchowne / ktorą pokazał Dobrogost Arcibiskup Gnieźnieński / ießcze będąc tylko prywatnym Kápłánem / kiedy Zemowit Xiąże Mázowieckie / wilczym práwem okupował Łowicz y wßytkie do Arcibiskupstwá włości / ná leże y stácye / ábo po prostu / ná pogáńskie zdźierstwá / y Tyrańskie opresye / żołnierstwu porozdawał; on sámą tylko powagą swoią / y żárli-

Actor. 20. v. 2.

Serm. in Cantica

Cic. de amicitia Tacitus.

Tertulia: in scorpia. c. 1.

żárliwośćią gromiąc/ mowiąc y Miásto odebrał/ y wszytkie dobrá od łupieżstwá obronił. Pomniał że o tákie żárliwośći/ zgrzytano y ná Augustyny/ á zgrzytano publicznie/ y w oczy: że wyganiano y sromotnie ná synodách potępiano Chryssostomy/ ná gárdłá łáyano Ambrozych/ mordowano Stánisłáwy/ Thomaße. Y boday sie śiłá tákich Swietych żárliwych Biskupow náydowáło/ ktorzyby dosyć w tey mierze swoiey powinnośći czynili/ á do onego Dilemma S. Páwłá/ czego tám nie máß/ Hominibus placeo, an DEO, trzećie membrum nie przydawáli/ an vtriq; ? Bał sie ten Biskup z liczby onych bydź/ ná ktore z płáczem wołał/ Bernard ś. Palpatis Principes & potestates tenebrarum harum. A dla czego? żebyśćie powiádá nikogo ná sie nie wáśniąc/ w pokoiu sobie żyli/ żkod w Máietnośćiách nie popadáli/ ochronili siebie sámych/ y swoich/ dla tego milczycie/ ná wilki/ lwy/ nie wołácie; owiec Kościołá Bożego nie bronićie. to S. Opát. Nie był on z tákich/ wołał/ mowił/ vpominał/ y dla tego łáske trácił/ żkody popadał/ nienawiśći záciągał.

ad Gal: c. 1.

Sermo. ad Pastores in Synodo

Wielką miał y inną Cnotę á Biskupom własną/ Hoyność Páńską/ ná iálmużny y cześć Bożą żczodrobliwość. Prowentá Biskupstwá swego: nie ná zbytki y pompy okázałośći wydawał; ále ná ozdobę Kościołow sobie powierzonych/ Chwały Bożey y sług Bożych Kápłanow przyczyniáiąc/ y one fundáciámi opátruiąc. Jálmużny iák wielkie y częste iego były/ powiedzą Klaßtory Zakonne/ żpitale vbogich/ y żebráckie kupy; Nie opuścił żadney okázii/ żeby potrzebuiącym Chlebá Chrystusowego nie miał vdzielić/ nie oglądáiąc sie ná inne koßty wielkie/ ktore ná vsługi Rzeczypo: ważyć mu często przychodźiło. Y rozumiem że zá to miłosierne serce iego/ y choyną rękę/ dał mu miłosierny Bog śmierć ták pobożną y świątobliwą/ że przy wielkim przygotowániu/ y żalu serdecznym zá grzechy/ czekał Páná rychłoli zákołáce. Kiedy ieszcze do tego przygotowánia ná śmierć/ przystąpiły świete Sákrámentá/ ktore on wszytkie/ z wielką wziął pobożnośćią y przez nie/ zasługi Krwie Męki y śmierći Zbáwićielá náßego. Y co zá dźiw/ że Bog mu ták mężne serce ná potkánie sie z śmierćią dał/ że iáko o Swietych w niebie iuż Kroluiących/ S. Cyprian wielki Biskup y Męczennik mowi/ Bespiecznym był o ste; o tych sámych ktorych opuszczał/ bał sie/ y stáránie miał: ostátni głos do nich pásterskiego vpominánia wyrzekł; Vczćie sie prawi odemnie vmieráć. Jáko by rzekł z Swietym Biskupem Epiphániußem/ ná pożegnániu iego ostátnim z innemi Biskupy/ Vrbem hanc & aulam, vitæq; simul actum & fabulam vobis relinquo: ego vero abeo in Ciuitatem aliam, transire properans. Żegnam was Przewielebni Kapłáni/ Spolbiskupi y Pásterze trzody Páńskiey/ Brácia spolsłudzy Chrystusowi; Żegnam pokrewni/ vkocháni Brácia/ przyiáćiele/ powinni; trzodo namilßa moiá/ czeladko y słudzy życzliwi/ żegnam wßytkich. Zostáwuie wam/ co z roskázánia Bożego/ y chęći swoiey rad opuszczam/ y oddawam wam/ iednym Sukcesorom y nástępcom moim od Bogá wybránym/ Miásto to y Diecezyą moie do trzodow powierzone/ z ktorey teraz Bogu ścisły rachunek oddáć mam; y wy pámiętaycie/ że tákiż/ oddaćie/ Vrbem hanc relinquo. Oto ták Áárona/ Bog mie z Biskupich ßat zewłoczy/ y ná was ie kłádźie: pomnyćieß ták godnie ie ná sobie nosić/ ábyśćie niezmázáne potomnym oddáli. Wam drugim oddawam/ Dwor Páński/ Et Aulam ábyśćie ktorzy sie tym

lib: 13. c. 12.

tym báwićie/przykładem moim/wiernie ná nim/pilnie/vprzeymie/ Pánu/ Oyczyźnie/ Bogu ſłużyli. Oddawam ći krwi moią/ ſławę/ zaſługi/ honory domu náßego/ ábyśćie náſtepuiącym one dochowáli. Oddawam y zoſtáwuie wam Domownikom/ Czeladce y ſługom/ Vitæ actum; wybierayćie cośćie wemnie obaczyli dobrego y náſláduyćie/ ieśli co ſie niepodobáło y vrażało/ proße mi dáruyćie y odpuśćie. Náoſtátek wßytkim wam/ oſobliwie mnie powierzonym owieczkom/ zoſtáwuie Vitæ fabulam vobis relinquo, żywotá mego Komedyą; widźićie/ Epilog moy/ o to koniec maćie wßytkich áktow moich. Tu ſie kończy wßytko/ com tylko dobrzeli źleli w oczách Bożych y wáßych/ ná tym Theatrum wypráwił. Tu kres bioro y zaſługi moie/ prace/ koßty; wßytko iuż przeßło/ mineło/ znikło. Ja ſie do inne° Miáſta przenoße in Ciuitatem aliam abeo, ná inny dwor ſpieße/ żywot inny záczynam. Day Boże ßcześliwy. Amen.

KAZANIE
NA OBCHODZIE
Naiáśńieyſzey Krolowy Polskiey

Dicite Regi & Dominatrici; Humiliamini, ſedete, quia deſcendit de Capite Veſtro, Corona gloriæ Veſtræ. Hierem: 13. v. 18.

Zlubiliśmy ſie dotąd/ y ßcześliwie ßczyćili/ opátrznośćią Bożą nád Oyczyzną náßą/ w ktorey ią Bog Wßechmogący/ z ßczerego miłośierdźia ſwego chować raczył/ nád wßytkie zaſługi naße; kiedy we wßelákim práwie błogoſławieńſtwie mieć ią po te czáſy raczył/ Benedixit nos omni benedictione, ták Duchownym iáko doczeſnym; zachowuiąc cále y rozßerzaiąc w niey religią ſwoie/ y prawdźiwą wiarę; y Pokoiem ze wßytkich ſtron opátruiąc/ zwycieſtwy z Pogáńſtwá y odßczepieńcow/ y innych nieprzyiaćioł wſtawiaiąc; Żywnośćią/ Vrodzáiámi/ doſtátkámi pomyślnymi bogácąc; náoſtátek wyſokiemi ozdobámi ią zdobiąc. Tegośmy wßytkiego do tąd záżywáiąc/ ſpiewáli ſobie weſoło/ Non fecit Dominus taliter omni nationi; Bo niewiem by ktory z poblißßych narodow był/ coby nam tego ßcześćia/ iáko oſobliwego/ nam tylko od Bogá ſámym vżyczonego/ ábo nie gratulował/ ábo nie zazdrośćił. Boże/ by nam dáley y iák naydłużey tego błogoſławieńſtwá Boſkiego przyßło záżywáć. Ale ć przerywáć nam/ nádźieie te náße/ y trwożyć iákoś Bog poczyna; kiedy żałoſną nowinę/ Prorockiemi ſłowy wyrażoną/ obwießczáć nas każe; Dicite Regi & Dominatrici

ad Eph: 1.

Pſal. 147.

trici, Krolowi J. M. Pánu náßemu Miłośćiwemu/ w oczách ie° vmárło ſtawiáiąc/ á nas obſelaiąć/ po wßytkiey Koronie y Kroleſtwie/ ktora ták wielu narodom iák naywyżßa Páni ich/ roſkázuie/ Dominatrici; ábyſmy z tey náßey chluby iuż ſpuścili/ y to chełpienie naße moderowáli/ y vpokorzeni niſko vśiedli/ humiliamini & ſedete, Pioſnki weſołe/ w żałobne treny przemienili: quia deſcendit de Capite Veſtro, Corona gloriæ Veſtræ. Záwárł był y iákoby vkoronował Bog/ dobrodźieyſtwá y błogoſłáwieńſtwá ſwoie/ przećiwko nam/ chwalebną bárdzo Koronę/ kiedy nam dał nie dawno/ zá Pánią/ rzekę prawdźiwiey/ zá Mátkę y Pátronkę/ Naiáśnieyßą Krolową náße Miłośćiwą.

Koroną to była/ naprzod Honoris pulchritudinis, z reku Bożych/ naprzod ná naywyżßą głowe náße/ Krolá J.M. Páná náßego włożona. Wprawdźieć kázda żoná ieſt Koroną Mężowi ſwemu/ wedle
Prou: 12. świádectwá Duchá S. Mulier diligens, Corona eſt Viro ſuo; ale nie kázda iednáko zdobi Męża swego: mniey iedná niż druga; ćiemniey/ iáśniey; á druga ráczey zćiemni y oßpeći/ niż oświeći: była mowie/ S. Pámieci Krolowa Páni náßá/ Corona Pulchritudinis, honoris & decoris; ktora/ oprocz tego/ że zdobiłá głowe náße Páná náßego/ á Małżonkę swego/ zdobiłá y nas/ Oyczyzne náße/ wyſokiemi ozdobámi. Cokolwiek ozdoby/ zacnośći/ ſławy/ godnośći; cokolwiek dobrego y świetnego w Nayiáśnieyßey krwi iey było/ y Domu ták Rákuſkim iáko Báwárſkim/ y we wßytkich niemal Monárchiách przednieyßych Chrześćiáńſkich Kátolickich/ teraz/ y dawno przez wiele wiekow ßczęśliwie pánuiących w Europie/ y dáley; cokolwiek mowie ozdoby w nich było/ do nas y Oyczyzny náßey/ z ſobą wnioſłá/ y tu złożyłá: Corona záprawdę pulchritudinis. Przydawßy ießcze/ y iákoby wpráwiwßy do tey Korony/ ták drogie bárdzo kámienie/ własne swoie Cnoty wyſokie y Páńſkie/ ktorymi ták iáśnie nam świećiłá/ że wßyſcyśmy iey przyznawáli/ co Rućie Prábábie Zbáwićielowey/ wßytek lud Iſráelſki/
Ruth: 3. mowił: Scit omnis populus mulierem te eſſe virtutis. Nie iedney álbo drugiey Cnoty pártyculárney/ ále wßelákiey Páni Cnoty; Y mowilizmy wßyſcy: Nos teſtes ſumus: faciat Dominus hanc mulierem, quæ ingreditur domum Domini noſtri, ſicut Rachel & Liam, ábo lepiey/ *ſicut Annam & Conſtantiam*, quæ ædificauerunt domum Iſrael, *Domum Polonam*, ut ſit exemplum virtutis, & habe-
Ruth: 4. v. 11. at celebre nomen. Przydáłá drugie kámienie drogie do tey Korony Krolewſkiey/ zacne potomſtwo y dźiateczki/ ktoremi Bog/ Páná náßego y nas zdobić y ćießyć począł/ á z ſkrytych Sądow swoich/ záś ie nam odebrał/ y vmknął oczom náßym.

Ale oprocz tey ozdoby y Korony Pulchritudinis, Swietey Pámieci Krolowa Páni náßá/ była nam Corona Protectionis, ktorą ko-
Prou. 4. v. 9. muś Bog obiecował/ Et Corona inclyta proteget te; ktora nas nie tylko pozorem swym zdobiłá/ ále/ od wielá złego/ y przećiwieńſtw broniłá/ y záßczycáłá. Mylemy ſie czeſto/ kiedy ták wiele dobre° y złego/ przypiſuiemy opácznie/ nie tym authorom ktorzy ſą własnie/ ále komu tám innemu/ ktorzy ſie do te° máło ábo nic nieprzyłożyli. Zrod zwyćieſtwá/ Pokoie/ zgody/ dobre rzády; ábo wiec przećiwne kleſki/ woiny/ niezgody/ wrzáwy; powiádamy/ że ten ábo ow ich przyczyną: ſkładamy ná Reimentarze/ wodze/ meſtwo żołnierſkie/ rády/ zábiegánia/ Prudencie/ niedbálſtwo/ nieumieietność te° owego. Przwdá że może bydź to wßytko; ále to tylko Cauſæ pro-

łæ proximæ, inſtrumentales; fundámentálna/ radicalis cauſa, nie to/ co innnego. Niewſpomniemy ná inſtrumentá przez ktore Bog to ſprawuie. Podobno to ći ſa/ o ktorych żaden nie pomyśli; czeſto ten vbogi/ ten Proſtak/ ten Kápłan pobożny/ ten ſługá Boży/ tám gdźie wkácie/ w Celli/ wßpitalu/ przez modlitwe vprośił/ ábo świątobliwoścíą ziednał v Bogá to dobrodźieyſtwo/ iego vblagał/ y zápuſzczony gniew iego zahámował. To tego czeſto bydź może/ w prawdźie y w oczách Bożych/ á my tego nie widźiemy; dla tego ná co innego omylnie ſkładamy. Kto by był pomyślił/ z ták wielkiego ludu Bożego Jſráelſkiego/ ktorego ták wiele milionow liczono/ kilánaśćie ieźli nie kilká dźieśiąt; czy to z tákiey okrutney liczby komu przyßło ná myśl/ że onego dobrodźieyſtwá Bożego/ ktore temu ludowi Bog vczynił/ kiedy go z Egyptu wywiodł/ z niewoli ćiężkiey y vtrapienia; tego mowie dobrodźieyſtwá/ oprocz Bogá y dobroći iego/ była też przyczyná inſtrumentalna; przyłożyłá ſie też Márya/ Sioſtrá Moyżeßowá y Aáronowa. Jáko? (rzekł by był káżdy) miałá tá ſprawić/ tákie dobrodźieyſtwo nam: czy oná Reymentowałá/ gromiłá Egypciány/ y ich Fáráona? czy oná cudá czyniłá/ ktorymi ie Moyżeß topił? czy Bogu ná te intencią ofiáry oddáwałá zá lud ſwoy/ iáko Aáron? iákoż ſie miałá przyczynić do tego? A przećie to twierdźi Bog ſám/ że przyczyniłá. Eduxi te de terra Ægypti, mowi przez Micheaßá Proroká/ do ludu Jſráelſkiego. Eduxi te; Micheæ c. 6. Jam ſam princypał tego dobrodźieyſtwa/ ia wywiodłem was/ y wyrwał z domu y mieyſcá/ w ktorym tákośćie niewolę ćierpieli/ de domo ſeruitutis liberaui: Ale wiedźćie/ żem w tym innych záżył inſtrumentow. Et miſi ante faciem tuam Moyſen & Aaron & Mariam, chćiałem áby przewodzcámi wáßemi byli/ niebeſpieczeńſtwá vpátrowáli/ y od nich bronili/ troie Ludźi/ Moyżeßá Aárona y Márya Et Mariam. Rozumiem iż te Pánie do tego dobrodźieyſtwa przypußczá/ y iey przypiſowáć też każe/ choć by nie dla czego inne°/ tylko dla ſámey pobożnoſći/ áffektu przećiw Bogu pobożnego/ dla wdźięczności/ ktorą oná ták wielką Bogu pokazałá/ kiedy morze czerwone przebywßy/ ná drugim brzegu dźiękowałá Bogu/ y wyſpiewywałá chwałe y dobrodźieyſtwá iego/ ná dwá chory z Moyżeßem y Aáronem; oni ze wßytkim Ludem y mężczyzno záczynáli/ Cantemus Domino; oná zebrawßy wßytkie białegłowy ſpiewaczki/ odpowiedźiałá/ Cantemus Domino. dla tey pobożności/ nabożeńſtwá/ przypiſuie iey ſam Bog/ to ſwoie dobrodźieyſtwo. Miałá kiedyś náßá Polſká/ w ſobie tákie Márye/ y wiele tákże dobrego/ przez nie/ zá ich do Bogá przyczyną záżywálá; wiela złego vchodźiłá: one náprzykład Jádwige (nie Sląſką y Krákowſką Xiężne/ y w Trzebnicy Pánien Zakonnych fundatorke) ále Krolowa Polſka/ Jágiellá Zone/ y Ludwiká Krolá Węgierſkiego Corke. Páni to była świątobliwa/ y wielkiego ſercá/ nie Niewieśćiego/ ná rozßerzenie Páńſtwá Polſkiego; pod niebytność/ y woynámi innymi wielce zátrudnionego/ Krolá y Małżonká ſwego/ zebrálá woyſko; wielką cześć Ruśi/ z przednieyßymi Miaſty wźięlá/ y do Polſki przyłączyłá. Ale dáleko iey wiecey pomagálá/ świątobliwoścíą ſwą/ y goręcą do Bogá przyczyną: podczás woien z poſtronnymi/ y kiedy ſie Woyſká z nieprzyiaćielem ścierały/ oná iáko niegdy Moyżeß/ z rękomá do niebá wyćiągnionemi/ ſercem przed Bogiem wylanym padálá. Y ták wiecey ſprawiłá wkośćiku ćiemnym/ przy Zákryſtiey Kośćiołá Krákowſkiego/ ná

Zamku / przed Krucifixem pokornie porzucona / ániż wielkie pułki żołnierstwá / z nieprzyiacielem / mężnie czyniąc.

Málobym ia też nie śmiele powiedźiał / że ták wielu dobrodźieſtw Bożych / ktorych ták wiele P. Bog Oyczyznie náſzey / po te bliższe y świeższe czáſy vczynił / błogoſławiąc ią / ſzczęſzcząc / y broniąc; przyczyną była mu Páni náſzá Krolowa J.M. / przynamniey iáko Inſtrumentem y naczyniem Bożym. Przyłożyłá ſie do nich; cześć świątobliwośćią ſwoią / pobożnym życiem / wyſokiemi Cnotámi / ktorymi przyſtęp ſobie czyniłá do Bogá y łáſki ie°; cześć áffektem práwie máćierzyńſkim / ktory do żárliwości ku Chwale Bożey ścisle ią pobudzał y przywodźił / że ſie do Modlitwy / ták często przed Máieſtat Boży vdawałá / zá námi Bogá błagáiąc / proſząc / ſupplikuiąc / y wſzytko dobro nam iednáiąc. Záwſze kiedy ieno niebeſpieczeńſtwo iákie ná Oyczyznę náſzę náſtąpiło; lubo to od poſtronnych nieprzyiaćioł trwogi / lub też od domowych niezgody / záraz modlitwę ſobie / y ſwoim domowym ſtánowiłá; ná nie / iák Máriá / białegłowy ktore mogłá zebrałá / ordinowałá / godźiny káżdey náznaczyłá: y ták co po Koſćiołách / Klaſztorách / indźiey / czynili drudzy ludźie bogoboyni / ná odwrocenie karánia Bożego; to nie mniey oná / z Chorem ſwoim białogłowſkim czyniłá. Byłá nam / Korona Protectionis prawdźiwa.

Tá Koroná iuż ſpádłá z głowy náſzey: źle mowie / nieſpádłá / Deſcendit de capite noſtro. Bo trzymáć o tey Páni / y świątobliwości iey mamy; że iáko we wſzytkim zgadzáłá ſie z wolą Bożą / z chęćią / ochotą / weſelem przyimuiąc / co nánie włożył ábo dopuścił; ták y przy oſtátnim punkcie ſwoim / nie poniewolnie ſtracono iey Korone: dobrowolnie / chętnie ią złożyłá z głowy ſwoiey / y frymárczyłá ią ná Koronę chwały wieczney / ſzczęśćia y błoſławieńſtwá wiecznego. Wiec nie trudno bárdzo to iey przychodźiło. Náſłuchano ſie z uſt iey / iáko te pozory Pomp świátowych / (lubo ſplendorow ſwych błáſkiem / oczy wielu innych przerażáią) v niey wiekiey cenie były: wiedząc / iák máło v Bogá y w rozſądku y w oczách iego / Exiſtimácią máią; iáko máło do końcá oſtátniego / y prawdźiwego ſzczęśćia człowiekowi ſłużą / á boday wielką nie były przeſzkodą. Filip trzeći Krol Kátolicki Hiſzpáński / vmieráiąc / práwie łábędźim głoſem / záſpiewał pioſnkę ſobie / y Krolom wſzytkim náſtępuiącym / ktora miałaby bydź wſzytkim Stanom wielkim wdźięczną / á przynamniey pámiętną. Nihil confert Regem eſſe, niſi vt in morte cruciet fuiſſe. Stánęły Monárſze temu / iuż iuż konáiącemu / w oczách y żywey ápreheńſyey / párá tych ſłowek / Eſſe & fuiſſe. Eſſe ná thronie / wpurpurze / w Koronach / zberłámi / pánowániem / nád ták wiele narodow ſwoiego świátá. Fuiſſe záś; że to / kiedyś to było / ále przeſzło / minęło / nie zoſtáło nic ze wſzytkiego / procz gorzkiey pámiątki / á ſurowego rachunku. Ná to oboie tedy poyrzawſzy / y Eſſe y Fuiſſe, ſłużnym áffektem záwołał: Nihil, nihil confert regem eſſe, niſi vt cruciet fuiſſe. Miáłá wuſtáwicznym vważániu Páni náſzá zmárła / to Fuiſſe & Eſſe, y dla tego iey nie ćiężko było złożyć Koronę te doczeſną / iáko zowie Apoſtoł Corruptibilem, iák polny 1. Cor. 9. kwiát wiednieiącą / y położyć ią pod nogi Bogá ſwego vkrzyżowánego (iáko vczynił / drugi Filip Hiſzpáński tákże Krol pobożny / Oyćiec pomienionego) náznák oddawánia wſzytkiego / co od niego miáłá; z nadźieią / odebránia od niego / inney korony dáleko ſlicznieyſzey y trwáłſzey wiecznie / 1. Pet. 5. immarceſcibilem. Dopomożmy Páni náſzey / Chrześćiánie / áby iey co nayprędzey doſtąpiłá. Niech nas przywiedźie do tego / y powinność

Chrześći-

Chrześćiáńska/ y wdzięczność poddáńska. Powinność wam przypomina/ Páwel S/ kiedy náká zuie Modlitwy wszytkim/ osobliwie pro Regibus & omnibus qui in sublimitate sunt. Wdzięczność/ dobrodźieystwá powźiete wyciągáią. Dayże iey/ Pánie/ Korone chwały; ktory wieczny żyeß z Krolmi swoiemi w Chwale. Amen. 1. Thim: C. 2.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Wielkiego Senatorà y Vrzędnikà Koronnego

Qui dat Principes, quasi non sint, indices terræ velut inane fecit. Isaiæ 40. v. 23.

Iestátku y vłomności rzeczy Ludzkich/ nigdźie lepiey nie pozna/ y politowániem winnym nie może pozáłowáć/ iáko w rzeczách y ludźiách wielkich/ iáko w tych ktore wielkośćią swą przechodzą innych. Idźie to z tey iedney przyczyny/ ktorą celnieyßy Kronikarz Rzymski przywodźi/ opisuiąc swoiey/ nád inne co ich tylo świát widźiał/ potencią y ßcześćiem nayßławnieyßey Rzeczyp: vpadek; że Magnitudine laborant sua: że sámáż ich wielkość/ tym potężnieyie do vpadku ćiśnie/ im słábßy grunt máią/ ktory ćiężaru iey nie wytrzyma. Właśnie iák on bálwan ßtupiásty/ Monárße Cháldáyskiemu w Bábilonie pokázány weśnie/ cześć/ sámá wielkość iego okrutna/ y iák Duch S. mowi ßtráßna/ názwyß y náßerz; cześć niezmierny ćiężar/ naywáżnieyßych kruszcow/ złotá/ srebrá/ miedźi/ y żelázá/ z ktorych był vrobiony wßytek/ tym snádniey małym kámyczkiem iednym obálony iest/ nim gliniáne nogi wielkośći y ćiężarowi wydołáć nie mogły. Liuius Dec. 1. lib. 1. Daniel. 2.

Idźie powtore y z tey drugiey; że rzeczy wielkie/ nigdy sie nie obáło sáme/ ále vpádáiąc/ wiele mnieyßych przywaláią. Ono v tegoż Dánielá/ tenże Krol Bábilońßki/ nie tylko swoy/ y sámey Monárchij swoiey/ ále cokolwiek ná świećie może bydź naywietßego/ wizerunk widźiał; drzewo ná podźiw y wysokie/ co to wierzchem Niebá ßiegáło; y ßerokie/ co wßytke okrywáło źiemie. Ják predko z niebá ktoś záwoláwßy/ wyćiąć ie kázał/ succidite arborem; przyßło y Práßtwu odlatáć/ ktore sie po gáleźiách iego gnieźdźiło/ snáć y máłych dźieći odbiegáiąc; y zwierzowi sie rosploßyć/ ktorego mnoßtwo hánieb ne/ pod ćieniem y w ćißy tego drzewá mießkało; y wielkiey liczbie ludźi/ zgłodzonymi żołądki porozbiegáć sie/ ktorzy z owocow iego swą żywność mieli. Wßytkich tych/ ábo dobro y ßcześćie ich/ poobalało iedno wyćiete drzewo. Chcemy to przykłády obiáśnić; weśćie ieden/ z pogáńskich Monarchow naywyżßego/ y cześć od Bogá ßcześćiem dánym/ cześć dźielnośćią/ áż y pychą áż y świátá wßytkiego rozboiem/ zbyt Daniel. 4.

BIBL. Z.N.IM. OSSOLIŃSKICH

wielkiego Alexándrá. A za nie słußnie dwunastom Philosophom/ płácz z oczu wyćisnął; kiedy zádumieni obáczyli/ we trzy łokćie ziemie/ po śmierći skurczonego/ krorego wielkośći sercá/ świát cáły/ obiąć áni sobá nápełnić nie mogł. Weśćie y drugi/ z wiernych y Swietych Hetmánow ludu Bozego/ od Duchá S. z mestwá rycerskiego/ vmieiętności Hetmánskiey/ zwyćiestw/ pobożności/ naslawniey wychwálonych Pánow Máchábeyskich. A za nie dobrze/ sámiż siebie/ y podobnych bráći/ w kondićij ludzkiey wyrázili; gdy miásto tryumfálnych broni/ kázáli sobie nagrobek wystáwić zacny/ ná nim tyle Pyramides y tyle Kolumn/ ábo slupow wielkich/ z mármurow y drogich kámieni/ ile ich bráći było. Ná wierzchu kázdego z osobná/ z onych slupow/ krom oręża woiennego/ stálá nawá morská/ Okręt/ ták/ iáko kiedy w rospiete zagle/ tegim wiátrem popędzony bystro bieży. Dáiąc znáć/ iáko one/ lubo rák wielkie y mocne/ Izráelskiey Korony Filary/ co ich/ y zawieszonego ná nich Pánstwá/ rußyć z mieyscá zdáłá sie nie rzecz podobna/ choć naypotężnieyßym wßytkiego Swiátá Monárchom; przećie śmiercią obálone/ iák lotne náwy/ y Pánstwo z sobą zábráwßy vpłynęły.

Ale co nam Postronnych y stárych zásięgáć przykłádow. Oto miedzy codźiennymi/ dźiś żałosny oczom nászym wiecey do oblánia gorzkiemi łzámi/ á niż do zadźiwienia wystáwiáło widok. Widźieliśćie nie dawno przezacny slup/ y wielki on Filar/ ná ktorym był Bog Oyczyznę nászę po wielkiey cześći zawiesił. On Kolos/ od Bogá ze wßytkich snáć krußcow/ przednieyßych swych dárow/ ná podpárćie Korony nászey/ vformowany/ y ze złotá pobożności/ y Cnot Chrześćiáńskich; ze srebrá zacnego vrodzenia/ prześwietney Fámilij; z miedźi y spiże/ dowćipu bystrego/ rozsądku dźiwnego/ náuki wielkiey/ wymowy wdzięcznie brzmiącey; y zelázá/ sercá mężnego/ odwáżnego/ nigdy nieystrásonego. Widźieliśćie mowię/ ále nákßtált onego Bábilońskiego slupá/ iákoby weśnie tylko/ nam od Páná pokázány. Widźieliśćie/ á oto/ twárdym y nieuzytym kámieniem śmierći/ w glinę/ w skorupę śmiertelności vderzony/ leży. Oto złoto/ srebro/ miedź/ zelázo skrußone/ wßytkie ozdoby rozsypáne/ w drobną perzynę/ w dym/ wiátr/ y sámo nić/ obrocone; iuż go nie máß: Contrita sunt, redacta in fauillam aręæ æstiuæ, rapta sunt vento: nullusq; locus inuentus est eis.

Dan. 2. v. 35.

Ale to ieszcze żałośnieyßá. Nie sámeś Jáśnie Wielmożny Senatorze/ obálony poległ. Smierć twoiá/ wielu przywálić musiáłá. Byłeś iák buyne drzewo/ od Nábuchodonozorá widźiáne. wierzchem śięgałeś práwie sámego niebá; Cnotá/ godność/ zasługi/ stolki y wielkie vrzędy twoie/ wyniosły cię iáko nawyżey; chwałą/ sławą/ nápełniłeś nie tylko iáko szeroká iest ziemiá Sármácka/ ále y zá iey gránice dáleko zásięgłeś. Wiec teraz podćięty siekierą śmierći/ o iák wielu swoim powáleniem porázíłeś. Naprzod zacne miłych dźiátek grono/ zbyt ćiężkim przywáliłeś osierocęniem. Pozbáwiłeś Jáśnie Wielmożny dom twoy świátłá przednieyßego/ á ćiemną żalu pokryłeś chmurą. Poddánym/ odiąłeś potężną y pewną obronę/ á w ubostwie y nędzy ich vćiecżkę; Kápłánom/ Zakonom/ hoyną odebrałeś rękę; Kościołom y Oltárzom Páńskim ozdobę. A nadewßytko/ vmknąłeś Oyczyźnie miłey/ Brácí/ y Pánu swemu/ podporę mocną/ rádę zdrową/ pomoc odwáżną. Wtym spolnym y powßechnym żalu/ nielzą iedno wspomnieniē strácone-

go do-

go dobrá sie tulić; á ná tym kazániu żywy obraz sobie wystáwić/ ktory ten Pan ná sobie/ zá żywotá/ priwatnie Człowieká Chrześćiáńskiego/ á publicznie Senatorá doskonale dobrego/ Cnotámi wielkimi wypráwił. To oboie/ chce zá łáską Bożą/ pokazáć. Proße słuchayćie; oddáiąc one wdzięczność/ do ktorey vpomina Mędrzec/ Mortuo non Prohibeas gratiam, to iest/ posteram vitam: wdzięczne iego wspomnienie/ ktory/ sie/ y żywot swoy/ ná spolne Rzeczyp: dobro/ był oddał. Eccl: 7.

Każdać powßechnie/ mianowićie Kommunná/ Páńska/ heroiczna/ ná wysokim stopniu zacnymi dźieły wyniesiona Cnotá/ w oczách Bożych rzeczywiście/ y w zdrowym rozsądku ludzkim/ wielkim człowieká czyni: wßákże iednák/ nie trzebá wątpić/ przednieyßy w tym ma dánk/ owá/ ktora człowiek od stárych ießcze swoich/ záweźmie Przodkow/ y oraz z nátura/ iákoby wrodzonym prawem/ po áuthorach krwie swoiey/ odźiedźiczy/ ktora mądrzy/ Szlachectwem okrzćiwßy/ názwáli Inſitam generi virtutem, ábo z Poetą mowiąc/ Vim patriam, to iest Oyczyſtą y wkrzewioną z sámego vrodzenia/ pewnym ludźi fámiliom Cnotę/ ábo do Cnoty potężną iákąś inklinácią; iáko Grekowie/ ná Achilesá Páná w nich zbyt chwalebnego/ nágrobku/ wystáwić dáli/ w postáći wspániáley białogłowy; ktora máiąc śiwą á rostárgáną kosę ná głowie/ one rwáłá/ rzewno płacząc mezá ták wielkiego; twarz iey byłá zmárßczoną od stárości/ iednym słowem wyrazáli stárą/ stárodawną Cnotę/ Cana virtus & rugas habens in vultu, nie młodą/ wczorayßą/ świeżo ták grzyb onoć iedne z źiemie vrodzoną/ ále ćiężką y długą pracą wyrobioną. Táką mowie Cnotą/ sámą przez sie wysoko podnosi/ świetnie zdobi/ godnie ßlachći człowieką/ z pospolitey Exiſtimátiey wßytkich wyłącza: y do tego/ powßechnym iest/ iáko mowi Plutarchus, do Cnot innych/ dźielnych spraw/ y wßelákiey vczćiwości źrzodłem/ y mocną ponętą/ fons & radix omnis probitatis.

Táką wźiął/ z Fámilij y dawnych Przodkow/ ten zmárły Pan. Niechce ią tu zacności vrodzenia iego wystáwiáć/ stárodawności Domu wywodźić/ spowinowácenia zálecáć; wyliczáiąc prádźiády y męże zacne/ vrzędy/ zasługámi/ dźielnymi spráwy. Chwalebną to/ ále nie bárdźiey potrzebną mi sie widźi to czynić/ á niż słońce ma kto zálecáć z świátłá/ dowodząc/ iák świetne/ iáśne/ wielkie/ przedkie/ źiemi vżyteczne; chybá ślepy sam człowiek/ ábo chory ná oczy/ tychby zalotow słońcá potrzebował. Dośyć námienić/ iáko do Cnot wielkich/ miał ten Pan/ ze krwie włáśney/ y z sámych ießcze domu swego Nádźiádow/ wrodzoną inklinácią/ y domową ponętę. A naprzod/ do Wiáry Swietey prawdźiwey Kátolickiey Rzymskiey Papieskiey/ wźiął przystęp od rodźicow swoich: w niey wychowány y wyćwiczony/ záwße sie wiernym y práwowiernym pokázował/ y iáko iedno dźiedźictwo/ prawdźiwą Wiárę/ od przodkow swoich powźiąwßy/ oney dożywotnie dochował. Wiedźiał że tą Wiárą Swietą/ narod náß Polski/ z błędow Pogáńskich wywiodła; tą po wßytkim świećie wsławiłá/ Koronę Krolewską vczćiłá/ zwyćięstwy z pogan/ triumfy/ rozßerzeniem gránić/ Páństw przyczynieniem y ßczęściem/ od Bogá vfortuniłá. Jáwnie/ te żywą Wiarę/ wyświádczał/ żárliwą obronę/ ktorą iey záwße publicznie in Reipublicæ facie; y prywatnie/ przećiwney religiy ludźiom/ wywodźił y záßczycał. Jáwnie sie to pokázało/ z gorącey obrońćiey dźiatek swoich/ z pilnego stáránia/ przestrog/ vpomináń/ áby z tey wiáry nigdy sie zwodźić niedopußczáli: oświadczáiąc sie ták żárliwie;

kiedy

Kiedybym prawi wiedźiał/by ktore moie dźiećie/ odstąpić Wiáry miáło/ sam rękà swą/vciąłbym mu żyie. Nátey Wierze/iák ná ostátecznym fundámencie/ osádźiwszy; pozorny budynek wystáwił pobożności Chrześciáńskiey ábo religij. Naprzod/ z prawdźiwe° przećiw Bogu y Chwale iego nabożeństwá/ fundował/ bogáto nádał/ w dobrách swoich dźiedźicznych/ Kościoł; á nie ex eo quod abundabat illi, iáko o niektorych Zbáwićiel náß powiedźiał/ ále możem mowić słowy tegoż Zbáwićiela/ De penuria ſua, quæ habuit, victum ſuum; z te°/co sobie y dźiatkom potrzebnego odiął: wystáwiáiąc dom Bogu/ ná mile złudźmi pomießkánie/ ná wietße czći iego rozßerzenie/ Wiáry świętey wyniesienie/ ná duchowną poddánych do Zbáwienią pomoc. przydawßy do tego/ Kościelne ochędoßtwá/ wßrebrze/ áppáratách/ często z Dawidem powtarzáiąc: Pſal. 25. Dilexi decorem domus tuæ Domine. Mawiał y to/ Kiedy by ktory z potomkow moich/ Kościołowi chćiał co vmknąć/ powstałbym z grobu/ y mścił bym śie Boskiey y moiey krzywdy nád niem. Serce práwie Chrześciáńskiej prawdźiwe/ rzetelne nabożeństwo/ktore też wzáiem Bog choynie bárdzo zwykł nágradzáć.

2. Regum 7. Opiſuie to Duch S. Kiedy Dawid/przez Náthána Proroká/ofiárował śie ná cześć Bogu zbudować Kościoł; y iuż o tym zámyślał/ koßty/ máteryią sporządzał; Bog wßechmogący/ ácz chćiał żeby to nie on/ ále Syn iego/ po nim rzecz spráwił: iednák ták wdźięcznie/ one chęć iego dobrą/ y nabożeństwo przyiął Dawidowe/ że oneyże nocy/ przez tegoż Proroká/ roskázał do niego. Ty mnie chcesz dom budować: wiedzże zápewne/ iżći też zá to/ dom P. Bog zbuduie. Tu mihi ædificabis domum ad habitandum; prædicit tibi Dominus, quod domum faciat tibi Dominus. Domem/ názywa Bog/ dźiatki/ potomká/ Fámilij iego w sławie doßtátkach w godnościách przez długie czáßy záchowánie/ y roßrzewienie. Tym Bog nágradza/ ludźiom nabożnym/ hoynym ná Kościoły iego; procz wieczney zapłáty/ błogoßławieństwem też doczesnym dźiatek y dálßego potomstwá. Jáko przećiwnym sposobem/ nie gubi nic bárdźiey/ áni prędzey nißczy/ Fámilij niegdy wielkich; iáko łákome zbiory Oycowskie/ z Kościołow/ dobr Kościelnych/ Bogu náchwale iego oddánych/ z chlebá duchownego zoßtáwione dźiećiom doßtátki.

Niewiem czy kiedy Marćin luter powiedźiał táko prawdę iáko w iednym Kazániu/ ktore vczynił ná Xiążęcią Sáßkiego; rozgniewány o to/ że dobrá Duchowne/ ktore zá tegoż lutrá perßwáßią/ Xiąże/ odiął był Biskupom y Xięży Kátolickim/ y sobie przywłaßczył/iemu y Miniſtrom iego nic nie dawßy; ná co/ on perßwáßią swą/ zmierzał. Powiedźiał táki nań Apolog. Kupcy z towárámi iádąc/ omierzkli śie ná pußczy: tám wboru nániećiwßy ogień/ ieść gotuiąc/ pieczenią do ogniá przytknęli. Orzeł/ ktory śie łągł poblizu/ záwachawßy mieśá/ przypadł/ pieczenią porwał/ ná gniázdo dźiećiom zániosł: á nie widźiał głupi ptak/ że tám do pieczeni/ przywárł był węgiel/ ktory wiátr rozdawßy/ gniazdo dźiećiom zápalił; y ták orzeł/ z orlęty y z gniazdem/ poßedł zdymem. Ták/ powiáda luter/ Wy Pánowie/Xiążętá; bierzećie/ ßárpaćie/ dźiećiom zoßtáwuiećie dobrá Cudze/ Duchowne/ Bogu ná ßłużbę y chwałę iego oddáne: á nie pámiętaćie/ że tám przy nich/ ogniſty węgiel/ grzechu/ niezbożności/ świętokrádztwá: ktory was y z gniazdem wáßym/ dźiatki/ domy wáßę/ spali/ znißczy/ wygubi. Dobrze powiedźiał luter. trzebá mu w tym wierzyć; iáko podczás y czártu: bo y Experientia sámá/ że ták ieſt/

świádczy:

świádczy: Mowi tenże; Conſtat eos qui in bona Eccleſiaſtica involarunt ad mendicitatem rediiſſe. Luther. in Colloq. de mundo.

Toż Duch S. o P. Bogu y sprá-wiedliwości iego mowiąc/ częſto twierdźi; miánowicie/ Ego Deus, Zelotes, viſitans iniquitatem Patrum in filios, in tertiam & quartam generationem eorum, & fundens Miſericordiam in Millia, his qui diligunt me Pátrzćie iáko rożność dáie dobroći Bożey od spra-wiedliwości iego; miłośierdźia wnagrodźie dobrym/ pobożności y Cnoty ich/ od ſurowości/ wkarániu złych/ zá niezbożność y grzechy. Ták zárliwym/ prawi/ Bog ieſt/ że nieprawość Oycow/ kazze ná Synách/ áż do trzećiego y czwartego pokolenia. Exod. 20. v. 4.

pobożnym/ zá bogoboyność ich/ Cnoty y nabożeństwo/ iálmużny/ hoyność/ nagradza miłośierdźiem/ láską/ błogoſławieństwem/ tákże ná dźiatkách; á nie do czwartego tylko pokolenia/ ále in Millia, ná wiele wiekow/ záwżdy: iáko to/ Dawidowemu zyścił pokoleniu. Bo P. Bog dáleko znátury ſwoiey/ y nieſkończoney dobroći/ ſkłonnieyſzy ieſt do vlitowánia y dobrzeczynieniá/ niż do zemſty/ y karánia. Wiec ták hoynego/ ochotnego ná Chwałe y przybytki Boże nabożeństwá/ ták gorącego ſercá/ tego Páná/ nie ma Bog/ ták dobry/ ná potomſtwie iego/ y Fámilij nágradzáć; zá nie/ y docześnie nie ma ich błogoſławić? nie podobna rozumieć to/ o nieſkończoney dobroći Boſkiey: Nie podobna Bogu dáć ſie ſzczodrobliwośćią y dárkiem ſtworzenia ſwego zwyćiężyć.

Lecz nie wſámych tylko Kośćielnych murách y ozdobách/ ábo cudzych nabożeństwach pobożność iego ſtałá; miał to y ná duſzy/ miał y w prawdźiwych Cnotách Chrześćiáńſkich. Do náświętſzego Sákrámentu/ oſobliwym áfektem był nabożny. Do Przeczyſtey Dźiewice/ codźiennie ſie vdawał/ z onę nádźieię S. Anzelmá: Non poteſt eſſe, vt pereat; qui ate Virgo, fuerit aſpectus. Miłośiernego ſercá/ y iálmużny iego/ świádkámi niech bedą Klaſztory Zakonne/ ſpytale vbogich. Poddáni/ niech świádczą/ z iáko łáskáwośćią/ ludzkośćią/ miłośćią onych zawiádował/ brácią ie ſwoią zowiąc. Raz/ niewiem kto/ rádził mu odmienić zpoddánymi ná role; że ſie ſpoſobnieyſze/ nád Páńſkie/ dla bliſkośći bydź zdáły. Niechce prawi/ też to brácia moi; nie mogę im/ iedno iáko ſobie/ życzyć.

Sprawiedliwości/ we wſzytkich rádách y ſądách ſwoich/ przeſtrzegał. y był tego rozumienia/ że wdzięcznieyſza P. Bogu/ nád Modlitwy/ ieſt ofiárá ſprawiedliwości. Czego ſie był náuczył/ od S. Ludwiká Krolá Fráncuſkiego: ktory gdy raz ná gorąca przyczynę Dworzan ſwoich/ złoczyńcy iednemu/ gárdło odpuścił; ſzedſzy záraz do Kośćioła/ nápadł w Paćierzách/ ná ten Dawidow wierſzyk: Beati qui faciunt iuſtitiam in omni tempore; Pſal. 105. y żálować począł nierozmyślnego Miłośierdźia ſwego/ y rewokuiąc vczyniona łáſke/ kazał znim vczynić/ co S. ſprawiedliwość kazálá.

Przyprawá do śmierći iego/ z częſtopowtorzoną Spowiedźią/ y vżywániem Nayświętſzego Sákrámentu; mocną nádźieię czyni/ że dobry P. Bog náſz/ z łáſką/ w te oſtátnią godźinę/ przybyć mu raczył/ áby w záſługách Jezuſá Páná nálazł odpuſzczenie grzechow/ y żywot wieczny.

To życia Chrześćiáńſkiego obraz. Co ſie tknie polityki dobrey; wielkie to błogoſławieństwo Boſkie/ kiedy w Narodźie iákim/ wpáńſtwie Chrześćiáńſkim/ dáie P. Bog tákich mezow/ ktorzyby nie tylko prywatnie pobożni/ ále y Rzeczyp: vżyteczni Cives, ták in ſago, iáko

in toga, byli. Miedzy zacnymi Fámiliámi Korony náßey / iest dom y Fámilia Jáśnie Wielmoznego J. M. Páná Zmárłego / Senatorá y Vrzednikà Koronnego: z ktorey / práwie wßytkie stolki Senatorskie / ludźie godni osiadali. W ktorych tropy y śłady / nástepuiąc zmárły ten Senator / naprzod spośobiwßy śie ná to / potrzebną náukę / ná ktorą śie zdobywał; nie tylko w śámym wieku młodym / y wpostronnych kráiách / ćwiczeniem ßkolnym / bystry z przyrodzenia rozum poleruiąc: ále przez wßytek czás życia swego / czytániem vstáwicznym / pámięć / mądrośćią nápełniáiąc / iáko skoro mezá doroś / záraz ná vsługe Oyczyźnie / y Krolowi J. M. Pánu náßemu miłośćiwemu / wßytek śie vdał; záwße / kośtem swym / piękno gromádę ludźi / do boku Páńskiego prowádząc y stawiáiąc / y w potrzebách woiennych krwie y życia swego / ná zaßczyt całośći Oyczyzny / y dośtoieństwá Páńskiego / nie żáłuiąc. Ktore ták odważne zasługi iego / gdy wielkie śerce / rośtropność niepośpolitą / y dexteritatem in rebus agendis, iáwnie pokazały; Krol J. M. naprzod vrzędy ziemskiemi / toż Káßtelánią N. ozdobił. A te vrzędy / dopiero pokazały świátu / co zá moż był. boć to Magiśtratus, virum probat. Ośtá / názwał Tacitus, Godność; ktora / ołow tepi / dobre żelázo záośtrza / Excitantur quidam ad meliora, magnitudine rerum; hebeścunt alii. A drugi / Curtius, Alchimią bydź rozumiał Godności; ktora / y nátury śáme źiołom mieni / y diśtyluie / Homines, cum se permiscuere fortunæ, & naturam dediscunt: bo temi pomnieyßymi honorámi śprobowány / práwie wydyśtylowány mąż / y śpośobnym y godnym śie bydź vkazał / Senatorśkiey wielkiey Godności / y vrzędow w Rzeczyp: śnadź naywietßych. Jáko tym vrzędom / dośyć vczynił; nie możem lepiey poznáć / iedno vważywßy czworákie wychwały / ktore Duch S. dáie / S. Pátriárßę Jozephowi / pierwßemu Senatorowi Krolestwá Egypśkiego: też właśnie / ktore wßytkie / miśterną figurą / kontrefetowáli hieroglifice, wedle zwyczáiu swego / Egypciánie. Pośtáwili mu / ná wieczną pámiątkę / statuam, obraz ślupiáśty / ktory názwáli Serapis, iákoby Saræ nepos. ośobá była bez ßat; ná wierzchu swey głowy / trzymáłá iedną rękę / korzec zboża / z małym drugim / w pośrodku niego / pulmiárkiem. W drugiey rece po bok / trzymáłá tarczą; á ná niey rzezáne czworákiego były zwierzą głowy: weśrodku Lwia / po iedney śtronie pśia / po drugiey wilcza / a wkoło woż śie obwinąwßy / okrążał Tym wßytkim / wyrázić chćieli / Kondicie Publicznego vrzędniká / Mądrego Senatorá / w ośobie Jozephowey. Naprzod / chcieli go mieć obnázonego) nie ták ßat / odźiezy; iáko z áffektu / y prywaty swoiey; żeby nie śiebie / ále śámego ßczerze publicznego dobrá / ná Vrzędźie záwżdy pretendował; nie dla swey geby / pßenice / ále innym ná pożytki ich / ná głowie swey nośił / bonum commune záwße obmyślał / káżdego wedle potrzeby y proporciey / dobro / opátrował. Tákiáko ten zmárły wielki Senator: nic ex bonis Reipub: ná swą priwatę nie ciągnął / nie chwytał / ále y swoiez własną Oyczyznę / ná bonum iey / nie raz hoynie ważył y na wietßą vsługę Rzeczyp: / y ná ochronę dośtoyności Páńskiey / y ná potrzeby pośpolite / obrácał. Czyby śie tákiey Cnoćie nie zá-dźiwili / oni Rzymiánie mądrzy / ktorzy wychwalić śie nie mogli / kogoś tám swego; że vrzęd y ádminiśtrácia bogátey iedney Prowincij śkłádáiąc / tákże chudym pácholkiem był / iáko kiedy ią obiął. Lwia głowa /

Lib. 3. Annal.

Lib. 4. Hiß.

znáczyli

znáczyli Egypcyanie / w Josephie / y dobrym Senatorze / serce mężne / nieustráßone. Prawdá / zákázuie Bog / Lwem bydź / Lwiey srogośći / ále w domu tylo własnym: Noli esse sicut Leo in domo tua, evertens domesticos tuos, & opprimens subiectos tibi. Zła bydź Lwem / domá / ná swoie poddáne y domowniki; ále ná Vrzędźie trzebá tego: Noli quærere fieri iudex, nisi valeas virtute interrumpere iniquitates. Z dáie przyczyne tego / ktorą Apolog mądrze wyráźił ieden. Vczyniwßy Seym zwierzętá / obrály sobie zá Páná y naywyższego Sędźiego / Jelenią. Zdał sie im pozorny / rogi wielkie / ßtráßne / dobre ná obronę. Obwołáią Sądy: pozwáno Lwá. bárán stánie / przełoży skárgę / kazą odpowiedáć: ozwie sie Lew swoim głosem; áż moy Jelen / po sobie rogi położywßy / z stołká pomknął. Nie trzebá na tákie stołki / Jelenią / ne forte extimescas faciem potentis; vt ponas scandalum in æquitate tua, mowi Duch S. Trzebá Lwá / kiedy to y niedźwiedźie / y wieprze / y inną dźiczyznę trzebá okrzyknąć / poskromić. Lwiego sercá / w Nieboßczyku / doznały Senatorskie izby y Poselskie / y Assessorskie Sądy; dałby to Bog / by dłużey byłá doznáłá cáłá Koroná! Potencia żadna / ni sprośny Cień Cnoty Invidia, ni opáczne mowy / ni żaden respekt / nie vstráßyły go. Mowił co mu sie zdało zdrowego / wklar / iáwnie / bez ochylenia / ták że y nieprzyiáciel musiał sie kontentowáć sentencią iego / y prawdę w niey vznawáć. Psią głowę znáć dawáli Medrcy Egipscy / czuyność powinną publicznego dobrá. Nie trzebá temu Pánu było Excitátorá / iákiego Krol Perski / y Plutárchá záżywał / co by noń wołał; Surge princeps, ac negotia cura. Własnie co Seneca o Cesárzu / to my oniem / mowić możem: Omnium domos, illius vigilia defendit; omnium otium, illius Labor; omnium vacationem, illius occupatio. czuł pilno / zdáleká vpátrował / przestrzegał / vpominał / prácował; nigdy snadź nie odpoczął / iáko raz sie ná straż publiczną oddał. Wileza głową znáczyłá / ná Obrázie Josephowym / Spráwiedliwość: bo nie tych wilkow / v nas pospolitych / głową byłá; ále innych / nam nieznáiomych / ktore w pismie Bożym / Hyenas názywáią: w Arábiey pono sámey / sie lęgą; rożney so nátury / od náßych wilkow. bo owiec y ćichego zwierzá nie pożeráią / áni onym ßkodzą / owßem ich bronią; z sámymi tylko wilki y psámi / y beßtyámi / wasn máią. Táki bydź ma Magistratus. Táki był náß Wielki Senator / Parcere subiectis & debellare superbos, to iego własna byłá / swawolą / náiázdy / oppressie / nástępowánia ná prawá / poskromiał; Pokoy / y swoie káżdego prawo / spráwiedliwośćią surową przywracał. Ták dálece / że co o spráwiedliwym Sędźim Pismo mowi / nikomu nád niego / lepiey nie służyło: Dissipat omne malum intuitu suo. Sámym poyrzeniem okà / zuchwálstwo / krzywdy vstráßone / precz vbiegáć musiały. Dobrze mu / y tá wielkiego Senatorá Kondycia służy / Prudentia ábo rostropność / przez wezą od mądrych wykonterfetowána. Nie trzeba tego wywodźić słowy; wiedzą wßyscy / co zá dowcipu był / iákiey náuki / Experiencij / wiádomości; nád słońce to iáśnieyßa.

Zámykam. Máćie grube Lineamenta, człowieká Chrześćiánskiego / Páná / Senatorá / Vrzędnikà wielkiego. Czego nam czekáć / po tey stráćie / Mężá tákiego: ia wrożyć niechce. To tylko do vważenia podáie / co S. Ezechiel Prorok o sobie pisße. Pod czás záchwiánia ostátniego / Korony Judzkiey / vsłyßał o iednym z przednich Pá-

Eccl. 4. v. 35.

Eccl. 7. v. 6.

Eccl. 7. v. 6.

Prouer: 20. v. 8.

Ezech. c. 11. v. 13.

now Koronnych / że vmárł: záraz ná te nowine/ powiáda / sám z żalu/ y z przestrachu padł ná ziemie/ y leżąc ná twarz / począł rzewno płakáć y głosem wielkim wołáć do Bogá. Ach / ách / niestetyś Boże/ y Pánie náś: A iuż to/ zgubić do końcá chcesz / opłákáne te Oyczyzne náśze/ Koronę te Izraelską! Heu, heu, heu Domine Deus, consummationem tu facis reliquiarum Israel! Pátrzćie/ śmierć iednego Páná/ á ieszcze / iáko mamy zkąd inąd / nie przednie Wielkiego/ opłákuie Prorok/ iák pewną zgubę / wszytkiey Rzeczy pospolitey. Czemu: wiedźiał/ iáko zá obáleniem iedney podpory kolumny/ wszytek budynek vpáść musi. Wiecey często należy / mowił Philosoph Euripides, ná iedney rádźie dobrey / á niż ná wielkim woysku / Vnum Consilium rectum, magnam vincit militum manum. Wiedźiał że mądry Konsiliarz / murem iest Oyczyzny/ á murem niedobytym / Murus est tutissimus, qui nec collabitur nec perditur, mowił Antisthenes. Dla tego po innych wielu znákách / ktore dał Bog / vpadku y zguby Krolestwá Żydowskiego / zá naypewnieyszy/ ostátni/ niepochybny znák/ dał ten; że mu odiąć miał Isaiæ. 3. v. 3. Consiliarium prudentem eloquii Mystici. Senatorá mądrego/ y wymownego. Jákby tá szkodá iedná / wszytkie inne plagi Boże / y złe Ibid. v. 8. prognostyki / przechodźiłá; zá ktorą záraz idźie / co przydáie: Ruit Jerusalem, & Iudas concidit.

Nie dopuszczay tego / z sercá záwołaymy / Miłośćiwy Boże / ná te Oyczyzne náśze: á z miłosierdźia twego / powetuy tey szkody / ktoraś nás / przez śmierć tego Senatorá / sprawiedliwie nawiedźić raczył. Záwołaymy / y o miłośćiwą łaskę / nád duszą iego / ieżliby potrzebowáłá. Ná koniec / cześć náśladowániem; cześć pamięćią nieśmiertelną / czćimy tego / ktory nam zá żywotá / był pożyteczny: Ite, egregias animas, quæ Labore suo hanc Patriam conseruarunt, decorate supremis muneribus. Ná cześć Bogá nászego / ktory w Troycy Person / iedyny / żyie y kroluie ná wieki. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Przewielebnego Opátá

Qui credit in me, etiamsi mortuus fuerit, vivet.
Ioan. 11. *v.* 25.

Á wrodzoną Boiáźń / y codźienne kłopoty / ktore bez przestánku śmierć nam zádawa; nie máś lepszey pociechy / y skuteczniejszego lekárstwá / nád te iedne / ktorą w tey Ewángelij / ćieszy te smutną niewiáśte / z śmierćią brátá swego / Zbáwiciel náś Chrystus Jezus: Wierzyć y perswádować sobie / że Człowiek wierny / y w wierze prawdźiwey Chrześćiánskiey / schodzący z tego świátá ni-

tá/ nigdy nie vwiera; á choćby dobrze vmárł/ że przećie prawdźiwie żyie. Prawdá to/ że przyrodzoná Człowiekowi/ śmierći sie swoiey strachać; nad ktorą/ rzeczy nie máß żadney/ iemu/ pospolitym sposobem strásznieyßey y gorßey/ y tákiey nieprzyiaćiołki/ co go z naydrozßego kleynotu złupia/ żywotá pozbáwia/ w czym sie on naywiecey kocha. Niemáß ták podłego zwierzątká/ gádźiny ták lichey/ coby ná te powßechna rzeczy stworzonych skáźićielke/ wrodzoney nie miało nienawiśći/ y od niey/ żywotá własnego/ iáko mogło nie bronilo. Záś y ten wßytkiem pospolity żal/ z nátury ludzkiey pochodźić koniecznie muśi; kiedy człowiek bolesie/ y serce mu sie kráie/ pátrzac ná ták czeste śmierći/ ludźi sobie znáiomych/ towárzyßow/ przyiaćioł/ bráći/ śiostr/ rodźicow/ dobrodźiełow swoich.

Ná te ogolną ludzką chorobe/ śiłá recept nádáli Medrcowie Pogáńscy/ ktore przyrodzonym sposobem wymyślić mogli. Ztąd one áforiśmy Philosophskie: Smierći sie nie trzebá bać: Nie trzeba vmieráiących żałować: bo śmierć/ nic złego nie ma w sobie/ nie bedac niczym/ Priuatio tylko. Do tego/ śmierći sie prożno vchronić/ koniecznie vmrzeć muśi/ kto żyie; głupia sie iey bać. Nádto/ nie tyś to sám ieden/ co vmieraß/ ábo twoi przyiaćiele; wßytkich to złe dolega/ przeto/ prożno sie tobie frásować/ o co wßytkim grá idźie. Tákich/ y innych lekárstw/ co niemiárá było u Philosophow/ ále nie skutecznych. Jáko przyrodzenia ludzkiego/ te medycyny odmienić/ y w inne przemienić nie mogą: ták áni odiąć bolączniey/ ábo żalu śmierći/ ktore z przyrodzenia idą. Tákieby sámo tylo lekárstwo/ dobre było człowiekowi; y toby sámo/ boiaźń y żal vleczyło/ coby śmierć sáme vmorzyć/ y wygnáć mogło/ y spráwić to/ żeby Człowiek nie vmierał. Y tenby dopiero/ człowieká śmierći sie boiącego/ y miłych swoich vmieráiących płáczącego/ pocießyć mogł skutecznie; ktoryby mu perswádować/ y wbić wgłowe mogł/ że Człowiek nie vmiera/ że nam sie tylko zda vmierać; ále w rzeczy sámey/ żyie. Tákie lekárstwo/ y táka pociechá iest Zbáwićielá náßego; ktorą nie sámey tylko Marcie/ ále wßytkim wiernym dáie. Omnis qui vivit & credit in me, non morietur in æternum: & etiamsi mortuus fuerit vivet. Dla tego rozumiem/ dobrzeby y nam teraz záżyć tey pociechy Páńskiey/ ná ten żal/ ktory maćie pátrzac ná leżącego przed wámi/ ták wielkiego człowieká/ y wam/ zá żywotá bárdzo miłego/ ślugiey pámieći godnego Prálatá/ Jego Mości Ks: Opátá. Bo was lepiey nie może pocießyć/ iáko onego Pátryárche Jákubá/ z śmierći mniemáney synā iego Josephá; iedno powiedźieć wam/ ták wesołą nowinę; że Oćiec wáß/ Brát wáß/ przyiaćiel wáß/ dobrodźiey wáß/ żyie. Powiem tedy ná tym kazániu dwie przyczynie/ czemu Pan/ wiernych swoich/ y tych ktorych vmieráiących/ y vmárłych widźiemy/ powiádá że nie vmieráią/ że żyią. A záraz/ przy wtorey przyczynie/ iáko też perswázyą y nádźieie mieć mamy/ o tym Człowieku zacnym/ czy też żyie? Prośćie Páná Bogá o łáske.

Genes. 45. v. 26.

Bárdzo często/ y w Nowym Testámencie Chrystus Pan/ y we wßytkim pismie Duch S/ śmierć/ á zwłaßcza wiernych y cnotliwych/ zowie żywotem/ y vmárłych zowie żywemi. O Łázárzu kiedy iuż był vmárł/ powiadał vczniom/ że spał; y śmierć iego názwał snem. snu nie naydźie iedno w żywych; kto śpi/ muśi bydź żyw. Jeßcze wyráźniey/ powiedźiał o oney Pánience vmárłey/ we dwunaśtu lat; Nie vmárłá

Ioan. 11. v. 11.

Matt. 9. v. 24.

tá Pánienká / ále śpi. Tákże ztąd zbiia błąd onych Heretykow / Mini-
Matt. 22. v. 21. strow / superintendentow ſtárego Zakonu / Saduceuſzow ; że Bog / zowie ſie Bogiem Abrahámowym / Iſáákowym / Jákubowym : á Bog nie ieſt Bogiem vmárłych / tylko żywych. toć Abráham / Iſáák / Já-
Sapien. 3. v. 2. kob / żywi ſą. O ſprawiedliwych vmieráiących / mowi Duch S. Viſi ſunt oculis inſipientium mori, & æſtimata eſt afflictio exitus illorum, & quod á nobis eſt iter exterminium ; illi autem ſunt in pace: & non tanget illos tormentum mortis. Powiáda / że kiedy widzą ludźie głupi / á ono człowiek ſprawiedliwy choroba / ábo innym vciſkiem / mękámi / od nas odchodźi ; zda ſie im iákoby vmierali / y iákoby iuż z ciáłá wyſli / y iuż zginęli ; á oni / powiáda / wpokoiu ſobie żyią / áni ſie ich śmierć dotknąć może. Przeciwnym záś ſpoſobem / żywot ten náſz doczeſny / zowie śmiercią / y nas poki w ciele tym ieſteśmy / poki
Matt. 8. v. 21. tchniemy / ruchamy ſie / zowie vmárłemi. O Mátthеuſzá S. / powołał Pan iednego / ná ſtan doſkonały / y kázał mu zá ſobą iść. Pocznie go prośić: Pánie / záraz to vczynie / iedno teraz mi dopiero Oćiec vmarł; niech mu te oſtátnią poſługę vczynie / że go pogrzebie. Pan rzecze : day pokoy / Sine mortuos ſepelire mortuos ſuos: Niechay tám powiáda vmárli / ſámi ſie grzebią. Jeden vmárły / nie może grześć drugiego. muśi bydź żywy / co doł wykopie / zánieśie do dołu / záſypie. żywych /
1. Reg. 24. v. 15. zwał vmárłymi. Dawid / ſie zwał / pſem zdechłym ; Nád czym ſie paſtwić chceſz miłoſćiwy Krolu / nád pſem iednym zdechłym : Apoſtoł S.
Ad Rom. 8. v. 10. Páwel / zowie ćiáłá ludźi ſprawiedliwych żywych / umárłe / Corpus quidem Mortuum eſt : nie mowi morituram, iáko vważa Auguſtyn S. /
De Ciuit. lib. 13. c. 23. ále mortuum.

A co wiekſza / ludźie Pogáńſcy / ſámem rozumem / tego doſiegáli. Thales Milleſius powiádał ; że żadney nie máſz rożnice / mie-
Laert. lib. 1. dzy śmiercią á żywotem : y kiedy mu zádawano / Czemuż nie umrzeſz / kiedy to iedno śmierć á żywot ? Dla tego powiáda / że żyiąc vmieram / y vmárły ieſtem. Solon proſił / iáko o rzecz ſobie miłą / od przyiaćioł ſwoich / żeby kontenći byli / kiedy on vmrzeć miał ; będąc pewien / że niegodną opłákánia táka śmierć / zá ktorą ieſt wieczny żywot. Socrates, trzymáiąc kubek z trućizną / rzekł do tych co ſtáli : Nie czyńcie mi tey krzywdy / ábyśćie rozumieli / że ia vmierom : nie vmierom / ále przemieniam śmierć w żywot. Ennius Póeta vmieráiąc / mowił ; Nie płáczćie mie : bo kiedy wy rozumiećie / że ia vmieráć będę ; w ten czás / żyć ſzcześliwie pocznę. Cyrus, do Synow w koło łożká ſtoiących rzekł : Synowie / to / ná cośćie do tych miaſt pátrzáli / nie byłći to wáſz Oćiec Cyrus ; bo ćiáło nie ieſt Cyruſem / ktore tylko żyło / ále dusza ieſt Cyruſem / ktorą do tąd raczy byłá vmárłá : Weſelćie ſie / że wypuſzczoną z tego więźienia / żyć będźie ſzcześliwie / ná dni wieczne.

A toć to ieſt pierwſza przyczyná / dla ktorey Pan twierdźi / że kto weń wierzy / choćby vmárł / żyie : y że to ześćie / człowieká wiernego / ktore my śmiercią zowiemy / nie ieſt śmiercią / ále żywotem. dla tego / że żyćie to náſze doczeſne / ieſt śmiercią : bo oppoſitorum oppoſita eſt ratio. Jeżeli to prawdá / że żyćie náſze ieſt śmiercią / y poki żyiemy / ieſteśmy vmárłymi : muſi bydź prawdą ; że ześćie z tego żyćia / ieſt żywotem / y że ći / co vchodzą z świátá / ſą żywemi ; żywot náſz / nie ieſt prawdźiwym żywotem ; ále śmiercią. Aczći to ſzczera prawdá / ktorą Duch S twierdźi / iednák że to trudno wnąſ rozum ludzki wnieść może : ábyśćie zrozumieli / troſzeczkę pilno ſłuchayćie. Wie-

Wiećie/ y nierazeście śie náśłuchali/ oney pogrożki ktorą Bog Wßechmogący vczynił Adámowi/ przy onym zákazániu w Ráiu: In quocunq; die comederis ex eo, morte morieris. Záraz/ tegoż dniá/ iáko prędko iábłká z tego drzewá skoßtuieß/ upádnieß/ vmrzeß. Dziwuią śie Oycowie Swieći/ y tłumácze Piśmá Swietego; iáko tá pogrożká Bogá Wßechmogącego/ śie zyśćiłá ná Jádámie. Ziadł iábłko/ zgrzeßył; nic mu nie było/ tey godźiny; żył potym bez máłá tysiąc lat. A przećie to pewna/ co Naywyższa Prawdá powiedźiałá; że tegoż dniá vmárł/ kiedy zgrzeßył. Rozmáićie to porownáć chcą Doktorowie/ iáko záraz vmárł/ choć ießcze żył. Jedni mowią; że to Bog mowił/ nie o śmierći ćieleśney/ ále dußney/ ktorą/ ieśt teyże minuty/ kiedy człowiek obrázi Bogá: zá káżdym grzechem ćiężkim/ anima quæ peccauerit ipśa morietur, pozbędźie żywotá duße swoiey/ to ieśt łáski Bożey/ Bogá śámego/ ktory ieśt żywotem náßym. To ták ći mowią; że záraz Jádam/ zgrzeßywßy/ vmárł duchownie. Ale to/ nie dorzeczy; Pewna że o śmierći wedle ćiáłá/ ktorą ieśt karániem grzechu/ tám mową ieśt/ bo śmierć dußna nie ieśt karániem/ ále ieśt śámymże grzechem/ y iśtotą grzechu. Nie o dußney tedy/ ále ćieleśney śmierći/ śie grożbá Páńska rozumieć ma. Drudzy mowią iż nie rozumiał Pan/ o śámey śmierći/ żeby rzeczą śáma/ y ſkutkiem śámym vmrzeć miał/ kiedy mowił; Tegoż dniá vmrzeß: ále o ſentencij o dekrećie śmierći/ to ieśt; Jáko prędko iábłká skoßtuieß/ nátych miaśt weźmieß ſentencią ná śmierć. Nie podoba śie/ ten wykład drugim/ ktorzy mowią; że tegoż dniá/ Jádam vmárł rzeczą śámą/ kiedy zgrzeßył: tego dniá powiáda/ ále wedle czáśu y miáry/ ktory ieśt v Páná Bogá; nie tego dnia/ wedle nas/ y ráchunku náßego. Bo inne ſą zegárki Boſkie; y ináczy Bog godźiny/ y dni rozmierza/ ániżeli my; co v nas tyśiąc lat/ v niego/ dźień ieden/ Mille anni in conſpectu tuo, ſicut dies heſterna, quæ præteriit. Wßytek czás żywotá naßego/ by naydłużßy był/ á co ieśt/ porownany z wiecznośćią ona: dies heſterna. Atoż że Jádam vmárł/ niż tyśiąc lat doßedł/ powiedáią że vmárł/ tegoż dniá; nie przeżył/ y dniá iednego/ ktory ieśt v Páná Bogá. Ale miedzy innymi wykłady/ mnie śie naybárdźiey podobał ieden/ S. Grzegorzá wielkie°/ y Doktorá/ y Papieżá powßechnego. Powiáda hom: 37. in Evan: Dla tego Bog mowi/ że Jádam/ záraz ſkoßtowáwßy iábłká/ vmrzeć miał; bo lubo to záraz/ tegoż dniá nieſkonał: wßákże záraz tegoż dniá/ kończć począł/ záraz vmierał. Czemu: bo teyże minuty/ kiedy zgrzeßył/ odiął mu Bog one nieśkáźitelność/ ktorą od niego miał; ſtráćił one łáſke pierworodną/ Juſtitiam originalem zowią Theologowie; zá ktorey pomocą/ nigdy mogł nie vmieráć. Zátym nátychmiaſt ćiáło/ z nátury swoiey/ do ſkáźitelności poczęło biezeć/ wßytką temperies, y diſpoſitivæ qualitates, ná ktorych polega zdrowie y żywot ludźki/ pśowáć/ wáryowáć śie poczęły/ y z ordinku swego wyśtępowáć Jáko/ nie mowiemy/ żeby dopiero w tenczás człowiek vmieráł/ kiedy owo w momencie/ we mgnieniu oká/ dußá z ciáłem śie rozdźiela; iuż ow nie vmiera/ ále vmárł; ále w ten czás vmiera/ kiedy kona/ ábo do konánia śie ma: bo iuż w ten czás/ ták śie w nim diſpoſycie pomießáią/ że żadnym ſpoſobem nie mogą duße zátrzymáć/ y biezy pędem do śmierći. Tákże właśnie/ tegoż dniá/ kiedy zgrzeßył Jádam/ vmieráł; żywot iego/ był iednym biegiem do śmierći/ y ráczey śmierćią/ niż żywotem: Coś tylko powierzchu pokázował/ że żyie; á we wnętrz/ one zepſowáne humory/ morzyły one°/ zábiiáły/ y vmárłym czyniły.

Gen. 2. v. 17.

Ezech. 18. v. 4.

Pſal. 89. v. 4.

Greg. hom. 37.

Y właśnie to grzech w Jádámie vczynił/ y wkáżdym człowieczę czyni; co pod czás czyni piorun. Są niektore pioruny/ co wewnątrz tylko psuią rzeczy/ ná ktore pádną/ zwierzchu/ cálo ie zostáwiwszy. Náprzykład/ nátráfi ná broń; wszytko żelázo stopi/ pochew nienáruszywszy: vderzy ná człowieká; wszytkie kości/ żyły/ y co wewnątrz iest/ pogruchoce/ spali/ wpopioł obroci/ á zwierzchu/ y skorki zda sie iákoby nietknął. Y trafiło sie/ czásow nie bardzo dawnych/ w Kráiách goretszych: wyssłá gromádá ludzi ná pole/ coś robić/ miedzy ktoremi/ byłá białogłowá młoda/ świeżo omężona. powstáie chmurá; że przed niepogodą/ schronić sie pod drzewá/ gdźie kto mogł musieli. pocznie grzmieć/ błyskáć sie/ áż y Piorun vderzy w one Pánią młodą/ y ták ią zábił/ że nikt nie obaczył/ kiedy stałá pod drzewem; y ták stoiącą/ iáko byłá zostáwił. Ják prędko vćichło/ poczno sie zwoływáć do roboty; ná one też wołá mąż; y widząc/ że sie z mieyscá nieruszy; rozumieiąc że śpi/ ręką sie iey dotknął/ álić oná/ wpopioł drobniusienki/ sie rozsułá. To ták właśnie/ Jádámowi nieborákowi/ sie dostáło; grzech on/ iáko piorun/ źle pádł ná duszę y one zábił; y w ćiele wszytko popsował/ że coś zwierzchu tylko zostáło/ co pokázuie że żyw; ále wewnątrz/ proch tylo/ á kes zgnilego błotá; że kiedy go lądáczym dotknie/ w proch sie obroći. to co sie nádęło/ zda sie coś wielkiego/ wysokiego/ iáko gorá; niechże go dotknie Bog/ przez febrę iedne/ przez kulkę/ poydźie w proch/ kes sie iáko proch/ zákurzywszy. Toć to wymawia záraz po grzechu Bog Jádámowi/ Pulvis es & in puluerem reuerteris. o to iuż proch z ćiebie; y teraz/ tylko tá zwierzchna skorá/ iáko wor ćie trzyma/ żeś sie ieszcze nie rozsypał; ále nie długo/ y to worzysko sie przedrze/ że śie rozsypáć musiś. Niewiem/ nie dlá tegoż też przyczyny/ miedzy innymi/ Chrystus Pan przyrownał one żydy/ do grobow pobielonych/ Væ vobis, quia similes estis sepulchris dealbatis, quæ aforis parent hominibus speciosa, intus verò plena sunt ossibus mortuorum, & omni spurcitia. Nie mogł by wyráźniey żaden wymálować Jádámá/ y potomkow iego/ iáko tymi słowy Chrystusá Páná/ sepulchrum dealbatum oto zda sie kosztownego coś/ skoro powleczono/ pięknie vfárbowáno/ postawą osob rytych/ złotem ozdobiono/ pomálowano. wiec y tytuły nápisso/ wyliczą godności/ vrzędy/ fámilie/ męstwá: obyś wewnątrz weyrzał/ plena ossibus mortuis, iuż tám właśnie ták/ iáko pochwili będźie w grobie; zgnilizny/ plugástwá smierdzącego/ kości prochnieiących/ drugich iuż zprochniałych/ pełno/ strawą robáctwu nágotowáną. To ták z Jádámem sie stáło/ że dla grzechu/ żyiąc ieszcze/ vmárły był/ vstáwicznym psowániem/ skáżą ono vmierał.

Gen. 3. v. 19.

Matt. 23. v. 17.

Chrześćiánie mili/ nie lepszą w tym kondycią nászą. iáko grzech Jádámow/ iest grzech nász/ y nie pierwey sie poczynamy w mátkách nászych/ áż tegoż momentu/ grzech ten Jádámow/ poczyna sie z námi: ták tyż pogrożki y tey sentencij/ ieszcze w żywocie Mátek/ ná nas Exekucią czynią. Biezem do śmierći/ vmieramy żyiąc/ Omnes morimur & sicut aquæ dilabimur. Nadobnie to wyráził/ mym zdániem/ Bog wszechmogący/ iednym widzeniem/ ktore vkázał Prorokowi Záchárijászowi. Powiáda ten S. Prorok/ że Jednego czásu/ podniosszy oczy ku Niebu poyrzę/ y vyrzałem/ álić Xięgá iákaś wielka rozćiągniona/ wzdłuż iey było dwádźieśćią łokći/ á wszerz dźieśięć. V stárych ludźi/ nie tákie Xięgi bywáły/ iáko teraz v nas/ złożone z ták wielu kart/ związ-

2. Re. 14. v. 14.

Zachar. 5. v. 1.

záných wespoł y introligowánych; ále byłá iedná Membráná/ z skory bydlecey/ ábo z drzewá (iáko y teraz/ ná wschodnich kráiách czynio) list wielki/ ktory po obudwu stron czásem pisano/ y ták ná wałek zwijano/ y kiedy potrzebá/ rozwijano. To táka kárte wielka/ rozwito/ widźiał Prorok; y powiáda/ że leciáłá pedem wielkim/ z gory/ od niebá. Z żydowskiego/ słowá/ ktore tám są/ nie Xiege wykładaią/ ále śierp ábo kosę/ długa ná łokći dwádźieśćia/ á ná dźieśieć szeroka. Ták czytaią niemal wszyscy Greccy Oycowie Swieći. Coby tá Xiegá/ ábo kosá znáczyłá/ wykłáda Prorokowi/ Anyioł/ támże. Hæc est maledictio, quæ egreditur super faciem omnis terræ. Quia omnis fur sicut ibi scriptum est, iudicabitur, & omnis iurans, ex hoc similiter iudicabitur. Educam illud, dicit Dominus exercituum, & veniet ad domum furis, & ad domum iurantis in nomine meo mendaciter: & commorabitur in medio domus eius, & consumet eam, & ligna eius, & lapides eius. To co widźiss/ iest przeklectwo/ dáne ná wszytkie ziemie. Wiećie iákie záraz przeklectwo/ dał Bog Jádámowi/ y nam potomkom iego: śmierć ze wszytkiemi biedámi. Maledicta terra in opere tuo. Quia puluis es, & in puluerem reuerteris. Przydáie Anyoł imieniem Bozym; że to przeklectwo/ miáło wnisć w dom złodźieiá/ y w dom krzywoprzysiezce: Jádámá/ y nas Synow iego rozumie; ktory siągnął rekę ná cudze/ rzućił sie ná to co własnego Bogu/ wiáre Bogu y przysiege dáno złamał/ kontrákt zrzućił. W dom tedy tych złodźiciow duchownych/ y krzywoprzysiezcow/ to iest do nas wszytkich/ do chálup tych nászych/ do tych glinianek/ záraz/ ledwie ie lepić poczęto wżywoćie máteк/ wchodźi to przeklectwo śmierći; y tám powiáda/ sobie mieszka/ nigdy niewychodząc/ vstáwicznie ták mol psuiąc/ niszcząc/ te domki nasze/ y te tám kośći/ iáko kámienie/ żyły/ ktore są iáko drzewo/ trawi. Gen. 3. v. 17. Ver. 3.

Pátrzćie/ ták misternie te śmierć y przeklectwo wyráźił Duch S./ tymi dwiemá podobieństwy: to Xiega ábo membrana/ y listem pisánym. Poetowie Pogáńscy/ báiáli/ że Bog ich naywyższy Iuppiter, ábo Jowisz/ miał iákoś skore kozią; zwáli ią pellis Amaltheæ, ná ktorey grzechy wszytkich ludźi pisał/ y záraz dekret ná karánie ich. Bayki to: to prawdá/ co podobno oni wyráźić chćieli; że Bog náss prawdźiwy/ ma przed sobą záwsze/ Xiegi iákieś niewidome/ grzechow ludzkich/ pisáne/ y dekret ná karánie miedzy niemi. Jest tá Xiegá pospolitego przeklectwá śmierći/ ktorą zowie Páwel S. Chirographum decreti, quod contra nos est. Kázdemu z nas/ iáko predko sie pocznie/ przypną te kárte; właśnie/ iáko owo był dawny zwyczaj/ kiedy prowádzono złoczyńce/ po dekrecie/ z więzienia ná stracenie/ przypinano im kárte/ ábo co innego/ napisawszy zbrodnie ich/ y iáką śmiercią karáni mieli bydź: To ták właśnie my/ wychodźiemy z żywotá máteczynego/ iáko winowáicy z więzienia/ gdźie ieszcze ná nas dekret dano/ ná stracenie/ ná śmierć; y kiedy żyiemy/ o to nas prowádzą ná pláć/ á my pono/ o tym bynamniey nie myślimy. Powiedźiał Medrzec ieden Pogáński Socrates, Co iest żywot ludzki: Dum vivimus, sicut è Carcere, in stadio ad mortem currimus. Oto iest bieg do śmierći: kiedy żyiemy/ biezem z więzienia ná plac. Ale lepiey Duch S. Quasi bos ductus ad victimam, & quasi agnus lasciuiens & ignorās quod ad vincula stultus trahatur. Prawdá/ że tám mowi o człowieku młodym/ co to/ łádá roskoszce plu- Coloss. 2. v. 14. Plato in Gorgia. Prou. 7. v. 22.

gáwey da ſie vwieść: ále może ſłużyć káżdemu. Kiedy żyiemy/ przyſtąpi zdrowie/ młodość; weſoł ſkacze/ iák báran: á nie widźi głupi/ że to kiedy żyie/ prowádzą go ná rzeź/ prowádzą właśnie iáko wołu ná ofiárę. Był ten zwyczay/ gdy ná ofiáry Bożkom/ woły tuczone prowádzono; z muzyką/ vwieńcowáne/ á podczás/ z rogámi pozłocíſtymi/ prowádzono. Beſtia vtuczona ſłá ſobie ſkaczac/ bucznо; bo woł/ nie ma rozumu/ żeby ſie domyślić miał/ gdźie idźie/ że nie długo ſiekiera mu dadzą wieb/ á nożem gárdło przerzną. Boże day to/ by tákich wołow nie było miedzy námi! Szcześćie wynieśie drugich/ vroſłą rogi złociſte; á v drugich korony/ czapki złote ná głowie/ Páńſtwá/godności/ ſtołki wyſokie: v drugich wieć kwiecia pełno/zdrowie/ młodość/ ſiła/ ſławá/ wźietość v ludźi. A máloli tych/ co iáko zwierzętá/ nie vważaią/ niedomyſłą ſie/ gdźie ich wiodą; że przypłácą tych feſtow; że kiedyby nie te złociſte rogi/ nie te Korony/ pewnieby gárdłá ták prędko nie dáli. Czeſto to bywa/ że te ſame/ przyſpieſzą do śmierći: że z tym ſzcześćiem/ idźiem; iáko ono Vriaſz z liſtem Dawidowym: rozumiał nieborak/ że liſtem onym zálecał go Krol Hetmánowi; á on nioſł dekret/ ſobie ná śmierć.

2. Reg. 11. v. 14.

Drugie podobieńſtwo/ ktore wyráźił Duch S./ przez to widzenie Zácháryaſzá; ieſt koſá ták wielká/ y ſtráſzna/ bo z gory. Kto nie záđrzy/ kiedy iedno poyrzy/ ku gorze. Naprzod/ kiedyby wźdy z dołu ſłá ku nam/ od człowieká; toby mogł ſie náleść/ coby vſkoczyć/ ſchronić ſie iáko/ temu przeklectwu mogł: ále kiedy z gory/ z Kancellárij niebieſkiey/ gdźie ten dekret ná nas piſano; á kto ſie wybiega? E cælo venit. mowi Chryſoſtom S./ vważáiąc z ſtrachem to widzenie/ quia ex ſuperno tribunali, ſententiam fert. Druga ſtráſzna/ że volans, Leći pędem wielkim tá koſá: Volans, velociſſimæ ultionis incurſum ſignificat: cùm autem & alæ adſint quæ ſaluti ſpes. Podobno dźiś/ mnie/ ábo ćiebie/ dośieże? podobno niż dokończyſz tey ſpráwy/ tey drogi/ ná plácu ſtánieſz? Potrzećie/ ſtráſzna y ſtąd/ że tá koſá tuż/ nád ſzyią náſzą: falcem in Collum delapſam, iuż wyćiągnioną widźiał/ y zámierzoną ná kárki náſze: iáko S. Krzćićiel widźiał ſiekiere do drzew nie pożytecznych iuż przyłożoną. Iam ſecuris ad radicem arboris poſita eſt. A co wiekſza/ widźiał ſáme koſe Zácháryaſz/ y ſiekiere Jan S./ á ręki niczyiey/ nie widźiał. Kiedy ono Abraham ścinał ſyná ſwego/ wyćiągnął prawdą rękę/ ále że ludzka ręká była/ ználazł ſie/ co rękę vchwyćił/ y od rázu onego młodźieniaſzką wybáwił. Ale/ kiedy y ręki nie maſz/ y zá co vchwyćić nie máſz/ tylko ſáma oſtra koſá była zkrzywiona/ iák obręcz! Kiedyby wźdy/ mowi tenże Chryſoſtom/ miecz był/ ábo inna broń; mogłby mu głowy vchylić; Enſem volantem forſan aliquis effugere poterit? ale koſy/ co ćie zewſząd ogárnie/ iáko nádobnie vważa Grzegorz S./ iáko podobną víść? gdźie ſie náchyliſz/ tráfiſz ná oſtrze. W káżdey ſpráwie twoiey/ śmierći pátrzay: podnieſieſz ſie w gore/ pátrz że z gory leći; chceſzli ſie vſtąpić/ pátrz że y tám koſą doſięgnie; owo zewſząd źle. Naylepieyby ſpokoiem/ cicho/ niſko/ pokornie ſiedźieć/ nie ták prędkoby doſięgłá. Bárdzo pięknie to rozebrał Grzegorz S./ y wyſtáwił nam przed oczy/ kſztałt żywotá ludzkiego/ y gdźie ieſt wiekſze niebeſpieczeńſtwo predſzey śmierći: Carnalis gloria, dum nitet, cadit; dum apud ſe extollitur, repentino interrupta fine, terminatur. Kiedy ſie ku gorze wzbiia/ w ten czás predzey do kreſu bieży. y dáie przykładow kilká. Jáko/ powiáda/ kiedy wicher wzgo-

Chryſoſt.

Luc. 3. v. 9.

Gen. 22. v. 12.

Lib. 13. mor. c. 14.

Lib. 16. mor. c 5.

re/ po-

re/ porwie zdźbło iákie/ tym predzey ná ziemie spádnie. ták/ kiedy dym wzbija sie ku obłokom/ im wyzey idzie/ y bárdziey sie szerzy; tym rychley/ wiátry go rozpedzą/ y zniknie. ták mgłá/ kiedy sie z ziemie podniesie ku słońcu/ im bliżey słońcá/ tym predzey/ od niego vschnie y zniszczeie. ták ná zielu ábo ná trawie rosá/ im iásniey słońce wschodźi/ tym oná predzey wniwecz sie obroći. ták bábele po wodźie/ kiedy kropliśty deszcz pádą; im sie bárdziey nádymáią/ y pokázuią wierzchę/ tym rychley rospuknawszy sie znikną. ták náostátek cień/ im większy iest/ iáko ku wieczorowi; tym predzey zginie. Ták właśnie/ mowi ten S. Doktor/ żywot ludzki.

Ztoż maćie pierwszą przyczyne/ czemu śmierć/ ábo ześcię z tego świátá/ zowie Chrystus Pan/ y Duch S./ żywotem; dla tego/ iż żywot náss/ iest ráczey śmierćią/ y my żyiąc/ ráczey vmieramy; bo w ustáwicznym skażeniu wnetrznym/ idźiem do śmierći/ konamy/ prowádzą nas iáko złoczyńce z więzienia ná plác/ iuż z mieczem ábo kosą nád szyią stoią: á wiec to zwáć nas żywemi? nie podobna.

Druga przyczyną iest/ ktorą tu dáie sam Zbáwiciel náss: Qui credit in me, etiamsi mortuus fuerit, viuet: to iest/ człowiek wierny/ sprawiedliwy/ lubo to żyie tym doczesnym żywotem/ lubo vmiera: kiedy iednák Wiárę ma prawdźiwą/ żywą; ma żywot w sobie/ á żywot dáleko lepszy/ niż ten náss/ żywot wieczny/ śmierći niepodległy/ wolny od wszytkich mizeryi/ ktorych pełen żywot náss. Nie iżby sámá Wiárá/ czyniłá człowieká duchownie żywym/ y zbáwić mogłá; iáko vczą nowi Chrześćiánie. Błąd to wielki; potępiony od Duchá S.; Wiárá sámá/ bez Miłości Bozey/ bez łáski iego/ bez innych Cnot/ iest sámá vmárłá: Fides sine operibus mortua est. iákoż ma człowieká żywym vczynić. Wiárá tedy/ ktora iest żywotem człowieczym/ iest żywa/ złączona z miłością y dobrymi vczynkámi. Te/ kto ma/ á z nią vmrze/ mowi Pan/ że żyie. Ioan. 11. v. 25. Iacob. c. 2. v. 20.

Przypátrzmy sie/ czy też te wiárę żywą/ z miłością Bożą/ z uczynkámi ktorych vczy wiárá świeta/ miał/ y z nią z świátá szedł/ Wielki ten człowiek/ ktorego mamy przed oczymá; á zátym dowiemy sie/ czy też żyie. S. Ephrem wielki Przyiaćiel S. Bázilego Biskupá/ y Opátá wielu zakonnikow; chwáląc tego przyiaćielá swego/ po śmierći; miedzy innymi tytułámi/ zowie go Liber laudum, Zziegą pełną wszelákiey Chwały. Wierze ten S. Záznodzieiá/ álludował ná ono mieysce Pisma S. gdźie ludźi sprawiedliwych Duch S. iáko wykładáią S. S. Augustin/ y Grzegorz/ názywa Zziegámi. Abowiem iáko ná Zziegách piszą historie/ dźieie/ sprawy zacne/ ludźi wielkich; ták ná człowieku sprawiedliwym/ Mandata Cælestia opere impressa, cernuntur. Zá powodem/ tego S./ moge ia názwáć wielkiego tego Prálatá/ Zziegą chwały/ złożoną z ták wielu kart/ ile Cnot wielkich miał; pisáną przez ták wiele lat/ ile żył; záwártą y zápieczętowáną/ pieczęćią pokory iego; ále teraz otwártą wszytkim/ co go ználi. Dźiś nie czekayćie/ ábym wszytkę wam przeczytáć miał/ czás y moią nieudolność/ nie dopuszczą. Kontentuyćie sie/ że wam trochę/ iedney kárty/ vchyle. Tá iedna kártá/ nie będźie miáłá nic/ o zacności fámilij; nic o wychowániu/ o młodych leciech w náuce Cnoćie strawionych; o życiu przy dworze bez nágány: ále tylko/ o powołániu iego od Boga/ ná stan ták wielki y doskonały; y iáko sie w nim/ obszedł. In Encom. Basil. hom. 3. Apoc. 3. v. 5. Li. 20. de ciu. c. 14. Li. 24. Mor. c. 6.

Powołał go Bog/ ná ten Duchowny stan/ ná Pásterstwo dusz

ludzkich. Ná ten ſtan / ták wyſókí / nie wſzedł ſam / ſławney Pámieći / Hebr. 5. v. 4. Ś. Opát. Wiedźiał / że Nemo ſibi aſſumit honorem, ſed qui vocatur a DEO tanquam Aaron. czekał / że go Bog powołał. Dowodze tego / ze dwu ſtron: Jedná / że ſie go nigdy nie nápierał / áni prosił / czekał áż go tym poczęcono od tego / ktory ieſt ná mieyſcu Bożym. Drugi dowod / że powołánie iego było od Bogá; ieſt ſkutek ſam. Powiada Sap. 4. v. 3. Mędrzec / że Spuria vitulamina, non dabunt radices altas, nec ſtabile fundamentum collocabunt. Weź owe wilki / co owo z drzewá ſie puſzczáią / ſzczepie; nie będźie nic z nich: troche ſie záźielenieią / ále wnet vſchną; To ták / kto od Bogá nie powołány / ná iáki vrzad; nic Lect. 5. in c. 8. Rom. dobrego nie ſprawi. Czemu? Vczy S. Thomáß Doktor Anielſki: Kiedy kogo Bog powoływa ná Vrzad iáki / Confert gratiam & ſanctitatem muneri accommodatam, áby dośyć vczynił Vrzędowi; tey łáſki nie daie tym co ſie ſámi wtracáią. Jákieß ſkutki powołánia Páńſkiego były Przewielebnego Opátá. Dwoiákie pożytki chćiał Bog mieć po nim / dla ktorych go ná ten ſtan powołał. Naprzod / áby y Oyczyźnie ſłużyć mogł / pośpolite iey potrzeby obmyśláiąc / ná ſtołkách Trybunálſkich / gdźie go czeſto widywała Koroná. Druga / áby w tymże ſtanie / opátrował czeladke Páńſką / ktorey mu powierzono. Pierwſzey powinności iáko dośyć vczynił; to rzłko mowie: Day Boże / áby wiele ich było iemu podobnych / Trybunalſkich Sędźiow! áby ſtroną Boża / Kośćielną / Duchowną / ták nie chromáła; ktorey on / mężny dozorcá y Sędźia / przy ſprawiedliwości przeſtrzegał / będąc ſercá nieuſtráßonego / rozſądku y roſtropności w roſtrząſániu ſpraw głębokiey.

Drugiey powinności ſwoiey / należącey do rządu Bráći ſwoich / ſobie od Bogá podánych / iáko vczynił dośyć: powiem zdánie J. M. X. Biſkupá / ktory vſłyßawßy o śmierći iego / rzekł: O Boże! iákiego Dobrodźieiá Konwent ten ſtráćił: Gdym tám był / záſtałem przy Klaßtorze / wielką od przeßłych cząſow reformácią / Zakonnikow ták piękną liczbę. Co ſie tycze Reformácij; wielką mu rzecz przypiſuie. Trudno co ſie záczęło reformować / y trudniey / niż z gruntu / co nowego wyſtáwić: Si ferrum retuſum & hebetatum fuerit, multo labore exacuetur. Eccl. 10. v. 10. mowi Kśięgá Kśięſtá: Trudno / co rdzą zaydźie / wypolerować S. Benedikt / wiele Klaßtorow fundował; á iednego náchylonego w obyczáiach / w pierwßą rzecz wprawić nie mógł. Tá Reformá / wywodem ieſt / wielu iego Cnot; bo tá ſie dźieie / nie ſłowy / ále przykładem. Pliniuß Pogáński mędrzec / Tráiáná Cesárzá vpominał do ſpraw chwalebnych; áby Plinius in Trai. wizerunk dał / y przykład poddánym. Nam vita principis, Cenſura eſt eaq; perpetua; ad hanc dirigimur, ad hanc conuertimur; nec tam imperio nobis opus eſt, quam exemplo. Melius homines, ex iis docentur, quæ inſpiciunt: hoc in ſe bonum habent, quod approbant, quæ percipiunt fieri poſſe. Co on chćiał mieć w Cesárzu / wiem że nie miał; Mieliśćie wy Wielebni Oycowie w tym Oycu wáßym. O iáko ślizne przykłády / oney pokory głębokiey / gdy ſie miał zá iednego z gminu pośpolitego / klęczeniem ná goley źiemi. Jáko ſmáczne przykłády nabożeńſtwá / w odprawowániu pacierzy. Jákie trzeźwości / ſkromności; ktorego ſtoł prywatny był iáko iednego zakonniká. Jákie przykłády vczćiwości / Miłości przećiw bráći ſwoiey; ſwiadkámi ſey ſámi ieſteśćie; iáko was do poſtępku Duchownego pobudzały. Druga rzecz vpátrował / w zmárłym tym X. Opáćie / J. M. X. Biſkup; że był wielkiem tego

kiem tego Konwentu Dobrodźieiem; hoyną ręką/ co należało do ozdoby chwały Bożey/ Kłaßtorá y Kośćiołá: máietności nie máło zaßtáwionych/ wykupił/ poograniczał/ śrebrá do Kośćiołá przyczynił/ y wiele ießcze czynić zámyślał. Maß iuż hoyną nagrodę/ od tego/ ktory/ nie mniey serce y wolą dobrą/ á niż rzecz ßáme approbuie/ y płáci. A ieślibyś ießcze/ do záżywánia tey nagrody od Boga/ nie doßedł/ z ßkrytych ßądow Bożych: pomocći ofiáruią/ wßyßcy/ ktorzy te poßługę Chrześciáńßką oddáią; Modlitwámi/ Jálmużnámi/ Ciáłá vtrudzeniem; ábyś iák nayprędzey/ ze wßytkiemi wybránymi/ chwálił wiecznie Boga/ ná wieki wieków. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zacnego Mężá, y Wielkiego Woiowniká, z Domu Jáßtrzębcow.

Nunquid per ßapientiam tuam plumeßcit Accipiter, expandens alas ßuas ad Außrum. Iob. 39. v. 25.

Ie nowiná to Bogu/ wczyć ludźie choć rozumne/ przez nieme beßtye/ y nierozumne ptáßtwo. Czeßto nam ie podáie zá Mißtrze; ták Práktyki y Morálney náuki/ dobrych obyczáiow/ wczyć od nich ßię roßkázuie: iáko y ßpekulátywy/ Theoryi o Bogu y ßtworzeniu iego/ poßtępkách Boßkich y z ßámym ßobą/ y ßtworzeniem ßwoim; wedle świádectwá Apoßtolßkiego/ Inviſibilia ipſius, per ea quæ facta ſunt, intellecta conſpiciuntur, ſempiterna virtus & diuinitas. Ono przez Sálomoná/ Proverb. c. 6./ tepego ábo oßie niedbálcá/ poßyła do mrowißká/ miáßto ßkoły; áby náwyknął/ prace gospodárßkiey. Vade ad formicam piger, diſce ſapientiam. Z drugich domakow/ támże/ iáko do cudzey ziemie wyprawuie/ do páßiekì; y zá Akádemickie Kollegia/ przekłáda im pßczelne vle/ polityczney/ y prywatney y publiczney/ od pßczoł/ ták profeßßorow/ doßtawáć náuki rádźi: Vade ad apem, diſce. A co wiekßa ßámá Mądrość w cielonà/ zá iednego y naywyżßego Mißtrzá/ nam od Oycá dáná/ zá ßwe namießtniki/ y że ták rzeke Locati przekłáda nam; to weże/ dla náwyknienia roßtropności/ oßtrożności: to gołębie/ dla ßczerości/ y proßtoty/ Chrześciáńßkiey: Eßtote ſicut ſerpentes, ſicut Columbæ. Záś niewiem/ by iáka w Bogu własna iemu doßkonáłość byłá/ nam do wiádomości y pokłonu potrzebna/ ktoreyby Konterfetu/ y ácz ciemnego podobieńßtwá/ nie wyráźił w náturách práßzych/ ábo zwierzecych. Ták/ mowi Dawid/ opátrznośćią ßwą/ opieką ßie vboßtwem/ y opußczonymi od ludźi ßieroty; iáko opátruie głodne/ y od mátek odleciałych/ kruczętá opußczone; Ták/ mowi Zbáwiciel/ opátruie potrzeby ßług ßwoich/ nąm

Rom. 1. v. 20.

Prou. 6. v. 6.

Matt. 10. v. 16.

Pßal. 146. v. 9.

ich / nań śie poufále spuszczáiących ; iáko opátruie Niebieskie ptástwo /
Matt. 6. v. 26. odziewa polne Lilie. Ták / mowi Job / postępuie Bog / z niewiernymi w Pogáństwie Tyránny niezboznymi / y nád práwo pánuiącymi choć wiernymi Monárchámi: iáko z naywiekszym Wielorybem / ktorego bądź wedká iedna / bądź niewodem hániebnym / z morza / gdźie buiał y drugich ryb ták wiele pożeral / kiedyż tedyż wywlecze go ná brzeżny piasek / y trzepiotáiącego od bolu y strachu / zábić / posiekáć ná sztuki / porozrzucáć każe. Ták ieszcze / mowi sámże Bog / do tegoż Pátryárchy / iákośmy słyszeli w słowiech záłożonych / spráwuie śie z ludźmi wysokiego stanu / y świátá wźietemi / zacnie vrodzonymi / ná Honory dostátki wyniesionymi / własnie iáko z iednym Jástrzebem ; to raz go pięknymi vpierzy piory / to drugi / ztychże pior oskubie. Plumescit accipiter, expandens alas suas ad austrum Jáko śie to rozumieć ma / oboie vważmy / w tym iednym Jástrzebcu.

Wielka musi bydź to iákás ozdobá / Jástrzebá státecznie vpierzonego ; ponieważ Bog / ták śie nim przed Jobem popisuie / y zá iedne z przednich sztuk mądrości swoiey Boskiey / wystáwia / piorá te iego / Per sapientiam plumescit accipiter : w czymże kolwiek zásadza te ozdobe ; bądź to w pstrocinách y odmiánie pior / ktore z ták proporcyą / kształtnymi strefámi zdádzą śie málowáne ; bądź w rozłożytości ich / ták sposobney do latánia / zkąd / lot ma ták buyny / y wylata w gore náder wysoko / boday nie przechodźi y sáme Orły : do tego / ták iest bystry / że z naywyższey gory przypádnie iák piorun / we mgnieniu okà. Dla tego / stárzy y Pogan Medrcy dowćipnieyszy / z takich przymiotow tego ptaká / discursámi dochodźili / coś w nim Bozkiego ; mieli go zá rzecz świętą / y Bogu sámemu oddáną / dla osobliwego iákiegoś podobieństwá / ktore w nim vpátrowáli do Bostwá y Boskich doskonałości. Mnieyszą to / że go co żywo z Pánow y Monárchow naywiętszych / chwytálo / zá herby swoie / y mestwa swego / spraw dźielnych / stawy / Symbolá / mieć go chcieli: iáko o Antiochu pisze Plutarchus, in apophtegmatibus ; y o innych / inni. Więtszą / co kościelni historycy / iáki iest Eusebius, świádczy ; że Bogá sámego / w postáći Jástrzebá / przynamniey z Jástrzebią głową málowáli / z náuki Zoroástrá / naysławnieyszego ich Medrcá. A ztąd na nich skládáią / iákoby z teyże czći / Jástrzebá zá Bogá chwálili ; zábićie iego choć trefunkowe / ná gárdle karáli ; nád zábitym ábo zdechłym / nagrobki pyszne wystáwiáli. Táka ich opinią o Jástrzebie byłá / ták o rzeczy świętey y Bozkiey. Zatym / cokolwiek rozumieli nayblizszego bydź do Bogá / y w czym baczyli / naywiętsze podobieństwá Bostwá iego / to Jástrzebem wyrażáli. Apollińá swego / ábo ná niebie Słońce / Jástrzebem zwáli ; w Jástrzebá przemienionego nieraz twierdźili : Nayświątobliwsze Káplány / skrzydłem ná głowie Jástrzebim przybieráli : Krole / Pány przednieysze / Fámilie ich wielkie / Jástrzebiemi przymioty y postáći herbili ; iáko Bogu naypodobnieysze / y po Bogu ná vrzędách y przełożeństwie / mieysce iego osiądáiące : Naypewnieysze wrożki fortunne / zwycięstw / y innego szczęścia / z pokázanych Jástrzebow / bráli. Ták to Bog chćiał ozdobić / y przed ludźmi vczcić / tego ptaká.

Ale naylepiey to vznáć / w tym Jástrzebcu / Domu J. M. Pánów N. / iáko w całym y bárdzo we wszytko wielkim gniazdźie Jástrzebcow ; ktorym / Bog z osobliwey opátrzności / vczcił narod y Oyczyznę nászę.

Gniazdo

Gniazdo to / stáre / y właśnie Polskie; nie z cudzych stron przyniesione tu / że krwie Polskiey / w Oyczyźnie własney od Bogá fundowáne. A tym też lepśe / iáko o Jástrzebach powiádaią; że swoyskie / y gdźie sie lego / lepśe; á snadz wedle pisárzow y bieglych mysliwcow / náśtyńskie nád wśytkie / dank máią / te tu ná pułnocnych kráiách wylegle / w Polśicze y poblizśych nam źiemicách. Zkąd ingd / z dáleká przyleciále / nie ták: długo sie im powietrza przywykáć trzebá / długo cudzą dźiedźiznę tracą. To mowie / ten Herbowy Jástrząb / Dom y Familia zmárłego tego Páná / tuteczna náśtyńska / Staropolska; nie od pięći tylko set lat; naydźieś / y dáley sławne rozrodzenie. Czytay kroniki / obaczyś Jástrzębce ták dawno w Polśicze / że práwie zárowno z Krolewskim Orłem chodzą; y nigdy Polská bez Jástrzebcá nie była. Szczesliwe to gniazdo / y od Bogá / wielą ozdob przezacnych vblogosławione; ktore / po te wieki / ták wiele pięknych buynych Jástrzębow wydało / ile Mężow sławnych / dźielnych / bitnych / mądrych / świątobliwych.

Niechce ia tu sierpá zákładáć / ná cudze źniwo; lubo y toby nie zdrożna Káznodźiei Chrześćiáńskiemu. Zostáwnie to Rycerskiemu kołu / ktorzy snádz wam / Tullianá eloquentiá wywiodą / sławnych z tey Fámilij Heroés. Tu wam przywiedźie kto / wielu pobożnych / Biskupiemi Infułámi / Kurwáturámi y Krzyżámi / z tego gniazdá świecących. Tu drugi stáwi / wielkie do Slaská / do Węgier / ná Vkráine / po rożnych Expedicíách / Regimentarze / Wodze: Tu práwie ná wśytkich stołkách posádzone Senatory / mądre / wymowne / potężne / á nade wśytko o dobro pospolite Lwim sercem sie zástáwiáiące. Tu wielkie pieniężne sumy / włości śerokie / Rzeczyp: / ná dobro iey legowáne / dárowáne. owá / náder świetne / śczesliwe / bogáte gniazdo Jástrzębcow / tu wam przełoża. Ja / o samey zmárłego osobie / rzekę: że tych czásow nászych / był gniazdá tego nayprzednieyśą ozdobą. Niewyrodnym pokázał sie záwżdy / Oyczystego gniazda Jástrzębcem / y nie tylkoby co więc miał / z ozdoby iego; ále owśem przydał ták wiele / cześć przez własne Cnoty / postępki y zacne spráwy; cześć przez krew innych tákże przezacnych fámilij wźięta. A kiedyto ieśćze / y od stárych przodkow / wlane mu decora / Bog sam świetniey ozdobił / osobliwemi tálenty; dowćipem bystrym / rozsądkiem bácznym / wymową poważną / sercem mężnym / śiłą wielką: y on sam w młodych swych leciech / wypolerował pięknieyi / poczćiwym wychowániem / náukámi dobrze y gruntownie poietymi / zwiedzeniem postronnych kráiow / cwiczeniem woiennym; y ták wiele innych sposobow. Co zá dźiw? że ták pięknie go ná kśtałt ślicznych pior ozdobiły / wysoko wyniosły / po świecie chwałe iego / rozśerzyły. Ato sie mu przypátrował / y spráwy y dźiełá iego vważał / nie iednym mu sie Jástrzębem widźiał: ále iáko niegdy Perski Krol Darius, pieczętował sie trzemá / ná złocie wyrytymi Jástrzęby / do śiebie głowámi obroconemi; á to czynił / ná znák zwyćięstwá / ktore ze trzech częśći świátá / otrzymáć sie spodźiewał. Ták w tym zmárłym Pánie / y iego ánimuśu Páńskim / sercu wspániałym / zdáło sie / iákoby tám / ná ták wiele Jástrzębow / procz iednego Oyczystego pátrzał. Gdźie sie obrocił / Victoriosissimus zostawał. Nie zátrzymałeś go w męskim wieku iego przydomu / lubo śerokie / dostátnie były włości / żeby sie ná domowych kurách zápráwiał. Wyleciał dáleko / ták buynieyśy Jástrzębi zwykli / dáleko od swoiey dźiedźiny / zálatywáiąc; y sam w osobie swoiey do

ley do Moſkwy / piękne grono rycerſkich ludźi prowádząc ; y tám przez lat cztery ábo pięć / zoſtáiąc / á czego nie dokázował : To przydam / co do mnie należy. Słyßano to z uſt iego / że w tey Expedicij ſwoiey Moſkiewſkiey / y wßytkich tám pracách woiennych / żádney intencij nie miał inney / procz Bogá / á prawdźiwey iego Wiáry ; dla ktorey / goraco zá-wzdy prágnął polec / y krew przelać / miáſto wßelákiey inney nagrody.

Właſny Jáſtrzebiec / iáko ten herbowy / w gębie złoty pierśćień noſi ; ták on / w ſercu / koniec ßczerozłoty / Swiety / Boſki. Acźi nie w ſercu ſámym to złoto noſił ; miewał ie y w ręku ; dáiąc / kontentuiąc / y namnieyßym káwałkiem z tego co miał / dźieląc ſie z towárzyſtwem. Ná co też ták wiele Oyczyzny łożył / iáko wßyſcy wiedzą. y tym też ſtał ; miłość / rząd / kárność / á zátym y zwyćięztwá otrzymywáiąc. Y iáko niegdy Pyrrhus Epirotow Krol ſławny / od ſwoich żołnierzow nazwány Orłem / odpowiedźiał : Jeſtem Orłem / bo wy mie wáßemi broniámi / po świećie noſićie. ták mowić mogę / miłośćią / męztwem / dźielnośćią kompánij ſwoiey / ßerokie zbieżał / zwoiował źiemie Moſkiewſkie. Ale wnętrzną te ſwoie intencią / iáwnie oświádczał / kiedy ná zbroiách ſwoich / ná przedniey bláßę przećiw ſercu / málować złotem / ábo ryſować kázał / imie IESVS ; tego ſámego / nie tylko zá pomoc y obronę / ále y záraz też y koniec ſpraw ſwoich / biorąc. A iákoż ták pobożnego ſercá / Bog błogoſłáwić ßcześćiem nie miał : błogoſłáwił / ßcześćił záwßę. Plaßał ták wiele rázow ten Bogu oddány Jáſtrzebieć / choć wielkie dwoygłowiſte czarne Orły Moſkiewſkie ; bo y to Náturáliſtowie / o Jáſtrzębie twierdzą : choć pomnieyßy wzroſtem y ſiłą nád Orłá ; często iednák mu zdużą / ſercem y ßtuką wrodzoną. ták on ßerokie Moſkiewſkiego Orłá Miáſtá / brał / woyſká ścierał.

Przydam y to / że w tey Expedicij / drugą Jáſtrzębią Cnotę zá-chował. Choć to ptak z natury drapieżny / innemu ßkodźi práſtwu / y zwierzą zábija ; iednák kiedy chowány / nie ſobie złod obłow czyni / ále ludźiom ſwym / Pánom / ná pożytek y vćiechę robi. Toż y ten mąż waleczny záwßę czynił ; Krolowi Pánu ſwemu hołdował / y poddawał woyſká Moſkiewſkie / Kázáńſkie / Aſtrákáńſkie. Ná ſáme Páná y Oyczyzny ſławę robił ; ſwoich pożytkow wßytkich vſtępuiąc / y ná nieprzyiáćielſkie obietnice niedbáiąc / áni nagrody zá to wßytko dochodząc / w Konfederácię dla tego nie wchodźił. Niewſpominam wierności iego / pod Kokoß ; odwagi przećiw Kozakom / Skinder Báßy. Dość o tym / iáko pięknie vpierzyłá mądroſć Páńſka / tego ſtárożytnego Jáſtrzębcá.

Iob. 39. Podźmy do drugiey części. W ktorey Bog o Jáſtrzębie vczy Jobá / iáko te piorá y ſkrzydłá ſwoie od Bogá wźięte / rozkłáda ku ſłońcu y wiátru południowemu ; Expandit alas ſuas ad Auſtrum. Powiádáią Náturálni Hiſtoricy / o tymże ptáku ; że nie tylko często / innego práſtwá ſpoſobem / wyrańia poiedynkiem piorá / z właßczá ná wioſnę ; ná ktorych mieyſce / inne mu záś wyráſtáią : ále też nád zwyczay innych wßytkich zgołá pior pozbywa / w ten ſpoſob. Wrzući ſie wprzod w źimną kryniczną wodę / y ſkąpie ſie w niey dobrze ; potym ábo ná źiemi ſtánowßy / ábo wyleciáwßy wzgore / y ná powietrzu ſie záwieſiwßy przećiw ſłońcu / kiedy wiátr południowy ćiepły wieiąc naybárdźi grzeie / rozßierza ſkrzydłá / y ták z rozegrzanych członkow / powypadáią wßytkie piorá / że nági zoſtánie. To rozumie Bog w tych ſłowiech / Expandens alas ſuas ad Auſtrum. Y toż ſie dźieie / z kázdym z nas. Nie tylko co rok / ále / y co-

ále y codźień vroniamy cokolwiek z tych pior / rzeczy doczesnych / ktoremi nas Bog / iák Jástrzebá zdobi y wynosi / przez szkody / vrzáty / przeciwne przypadki / vbiegania żywotá / zdrowia / wiele nam ginie / co godźiná; ále przydźie czás / kiedy generálnie opádno z nas do iednego wszytkie; owá / gołą że sámá gołą / ogoli / oskubie / kogo nápádnie / y gołych wdoł nágich porzuci / Nudus revertar illuc, káżdy pámietáć y repetowáć sobie ma. Ieszcze wiekszy wárk ma / ná one ptaszki / co sowámi będąc / Jástrzebiętá / ábo / iák v Ezopá / wroná / cudzemi sie vpstrzą piorámi. Obaczy kogo z ptászym piorkiem / co ie ná przyiaćielu wysukał; drugiego / co fortelámi dostał; trzećiego / co wypozywał / wydárł / wystrászył / wykretámi dostał; ná tákie mowie piorá / śmierć skorá / dybie: przypádnie przed czásem nieopowiednie oskubie; poyda piorká / iedne po śmierći / drugie ieszcze zá żywotá / rozleca sie niewiedźieć gdźie. A zwłaszczá / gdy vsłyszy śmierć / że ná kogo wołaią / Inventus est sangvis innocentum in alis tuis. Y to iest porownánie / ktorym nas pomierzą zárowno wszytkich; co teraz sámymi tylko piorkámi od siebie sie rożnie my; że ten pstry / świetny / fárbisty / wysoko podniesiony; ow nisko / szárо / ćiemno / tuli sie do ziemie. wiec kiedy te piorká oskubią / odbiorą nam / iuż porownáni wszyscy zostániem: śmiele rzecze ieden drugiemu / witáiąc sie wzáiem: Et tu vulneratus es sicut & nos, nostri similis affectus es, detracta est ad inferos superbia tua, Cōcidit cadaver tuum, subter te sternetur tinea & operimētum tuum erunt vermes. Ták / to prawdá / co Philosoph y Polityk powiedźiał: Conditor ille iuris humani, non natalibus nos, nec nominum claritate distinxit, nisi dum sumus; vbi verò ad finē mortalium ventum est, disce inqvit ambitio, omnium quæ terram premunt, Siremps, lex esto. Słowo to stáre Siremps, to iest æqualis, similis. Tu tylko rożnie sądźiemy / práwá inne ná sie / inne ná drugich knuiemy; á pokiś trwáć będą: nie wiecznie / ále dum sumus; dum sumus; ubi ad finem mortalium ventum, disce ambitio; rzekа / niemáś tu Páná / ni vbogiego; niemáś Rycerskiego stanu / wolności / áni niewoli chłopskiey; niemáś áni publiki / áni priwaty / Siremps lex esto. Oto pátrzćie na tego; otworzćie trunne / obaczćie / ieżeli nie zrownáło sie iego Szlachectwo / z śpitálnego gnoyká kálictwem; ieżeli tákże / nie wypádły ták buynego Jástrzebá malowáne piorá / iák śáre z kominnego wroblá. Siremps lex omnium, quæ premunt terram. Iob. 1. v. 21. Ierem. 2. v. 24. Isai. 14. v. 10. Senecat

Ależ on / nie poniewolnie / y z sámego práwá tylko śmiertelności / wyronił swe piorá. Vczynił to y chętnie / z dobrey y ochotney woli / zwłaszczá iuż dom swoy sporządźiwszy; łzámi pokutnymi skropány / przez vżywánie Sákrámentow Swietych; obmyty z grzechow krwią báránkową / y ná Spowiedźi / y przy Chlebie Anielskim / y wylaniu Oleiu Swietego / stánąwszy przed Słońcem sprawiedliwości / nic wiecey nie prágnął / tylko vmrzeć. O iáka on gorąca żądza mowił z Apostołem / Cupio, Cupio dissolui & esse cum Christo; o iák wołał ná Bogá swego veni veni Domine & noli tardare. JESV moy / weź Duchá mego w ręce twoie. Czemu żyie? Czás dla Bogá czás vmrzeć. Nażyłem sie. Nic po mnie ná świećie. Niechce wiecey Bogá obrażáć. Wielki to znák / lubo pewności owszeki niema / dobrego ześcia iego; á ktoszby ták świątobliwe ognie w sercu iego zápalać miał / procz sámego słońcá nieswórzonego / promieniámi łáski y gorącego wiátru Duchá S. / Expandit Philip. 1.

alas suas ad austrum: ktory go/ z tych doczesnych pior obrał; áby chwałę niebieskich ozdob odźiał.

Rzecze kto? iakoż to! Człowiek to był wiemy iáki; lądáiáko żył/ z bezprawiem żony/ z zgorszeniem wszytkich. Prawdá: Ale stoy trochę/ nie potepiay ktoßkolwiek iest. Nie poyde ta ná was/ onym Zbawiciela moiego Argumentem/ Qui sine peccato est vesturm, primus in illum lapidem mittat, Coby nie nálazł kompánow/ iedno tym sámym rożnych/ że oni/ choć nie Castius áto przecie Cautius niżeli on/ ktory nie vmiał węża w zánádrzu táić/ y to przed wszytkiemi/ niechcipiąc się ex Malitia, ále znáiąc się zá grzeßniká/ deprimuiąc się/ wywoływał. Ale daymy/ rzeczą sámą był gorßy niżeli ty? Et tu quis es, qui iudicas alienum servum; si cadit, potens est Deus statuere illum. ad Rom. 14. Pátrz ty ná się/ á trzymay się żebyś nie vpadł/ y nie zginął; ieśli stoiß/ nie twoią rzecz potepiáć vpádłego. wiedz że go Bog podnieść może/ á ciebie obálić. Y ták się z tym stáło; podniosł go Bog z grzechu/ dźwignął ze złego stanu/ dopokuty y łáski swoiey przywiodł. Y właśnie w nim spełnił/ co przez przyiaciela Jobowego mowi/ o zwyczáiu miłosierdźia Bożego/ ktore Bog pokázuie/ człowieká do siebie y łáski swey przywodząc/ pospolićie przez złożenie ćießká choroba/ ábo vtrapieniem innym. Respiciet homines, mowi Job/ & dicet peccaui & veré deliqui, & vt eram dignus non recepi. Dotknięony ręką Páńską/ oświecony świátłem iego/ obroćiwßy się do ludźi/ wzglos grzechy swe wyzna przed niemi: zgrzeßyłem/ Bogám swego obráźił/ y nie tákie iákiem zasłużył karánie odnoße. Niemáłci ad literam, te wßytkie słowá/ tego Páná/ w chorobie iego były. Ják często zskrußonego serca wołał; Zgrzeßyłem Boże/ y dobroć twoie zelżył: iák vprzeymie odpuszczenia prosił/ z zgorszenia swego/ y złego przykładu. Zátym też/ nádźieią że otrzymał to/ co záraz po tychże słowách Duch S. przydáie: Liberauit animam suam, ne pergeret in interitum, seu viuens lucem videret. Do tego/ nie chował się zto pokutą swoią y karániem grzechu/ do ostátniey godźiny/ y ná te z Bogiem rozprawę; Dawno y długo przedtym ná nie robił.

Ad Rom. 14. v. 4.

Iob. 33. v. 27.

Prawdą/ nie może człowiek zasłużyć sobie v Bogá/ iáko pierwßey iego łáski/ przez ktoraby z grzechu do sprawiedliwości przyść mogł; ták áni ostátniey/ przez ktoraby ßczesliwie żywotá dokonał/ non cadit sub meritum oboią tą łáską Bożą. Wßákże ma się rozumieć/ de merito de Condigno, non de Congruo. Pytayćie sobie wykładu tych terminow/ od Theologow; krotko námienionm. Nie może żaden przez zasługi swoie/ y nayswietßе vczynki/ spráwić tego sobie/ áby mu Bog powinien dać z sprawiedliwości Perseverantiam, y ná ostátnim terminie żywotá swego/ łáskę swoię/ y w niey go zebrał; iednák może to spráwić/ áby mu te ostátnią dał łáskę/ choć z ßczerego Miłosierdźia/ przecie też poruszony dobremi vczynkámi iego. O tákich vczynkách dobrych/ iednáiących nam ostátnią pokutę/ y łáskę Bożą/ mamy w Pismie. Y tákie/ miał ten zmárły Pan. Tákie było iego nabożeństwo osobliwe do Naświetßey Pánny/ ktorą cześć modlitwámi czćił/ cześć postem powßechnym dworu swego/ w dzień Sobotni. Tákąż Cnotą iego była ßczodrobliwość/ nie pátrząc kto godźien/ przyiaćiel/ wdźięczny; wiádomym nieprzyiaćiołom dobrze czynił. Mowię o Jálmużnách hoynych ná kośćioły/ Klaßtory/ ßpitale/ á często potáiemnie/ cicho: Wiec tákie ser-

ce luto-

ce lutośćiwe / nie miało mu ziednać dobrego końcá: Eleemosyna à morte liberat, purgat peccata, facit invenire misericordiam & vitam æternam. Tob. 12. Zasłużyła nákoniec te dobrá śmierć / iego pokorá głęboka / y niskie o sobie rozumienie. Pokazała śie / w ordynowánym Testámencie / y poprzyśieżeniu vstnym / áby go chowáno / tegoż dniá; gdy bez trumny / wkilim prosty ciało zawinowszy / wrzucić / do gruby / w skále wykopaney kazał / gdy śie niegodnym rozumiał mieysca / ná iednym Cmintarzu / świeconego. Aleć przemogły słuszne respekty poczćiwości iego / y Chrześćiańskiey pobożności. Godźien y po śmierći / tym więtszego wyniesienia / im śie zá żywotá poniżał niżey; odniość ie / mam nádźieie / z ręki miłuiącego Bogá pokorę. My z powinności Chrześćiańskiey / zprzyiąymy duszy iego; á vprászaymy Miłośćiwego Bogá: Non intres in iudicium, cùm seruo tuo. Amen. Tob. 12. v. 9. Psal. 142. v. 2.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zołnierzá Stárożytnego Káwálerá.

Ibi requieverunt fessi robore. Iob. 3. v. 17.

JEżli kto kiedy / pewnie Rycerscy ludźie / dobrego godni wypoczynku y stánowiská; bo niemáß stanu y kondicyi / ludźi prácowitßych / vtrudzieńßych / y srożßym niewczásom podlegáiących. Nie mogł Duch S. / przez Jobá rzetelniey wyrazić / prac / trudow / fátig / mizeryi / nießczęścia / doczesnego wßytkich nas żywotá; iedno przyrownáwßy go do żołnierzkiey / Militia est vita hominis super terram. Iob. 7. v. 1. Chcećie poiąć / iák ćiężki iest ten żywot / y iákie wnim kłopoty; pomyślćie sobie / że iest zabáwa / y professio rycerska. Nie znaydźieß tám w tákowym rzemieśle / ná moment czásu wolnego; chceli kto doskonáłym bydź Rycerzem / háru / háru / vstáwicznie robić y prácować muśi. Prácowity náder żywot / niewczásowy / zárym godny spoczynku y dobrego wytchnienia. Z tey że przyczyny / w pismie / Duch S. / świátłá niebieskie / gwiazdy z mieśiącem y słońcem / zowie żołnierstwem / vßykowánym woyskiem; Omnis militia Cælorum: Często mamy to názwisko niebios v Prorokow / y po innych mieyscách Pismá Bożego. Nie tylko dla tego / że z roskazánia y Ordinánsu Boskiego / w ßyku swym stánowßy / ludźiom wiernym przećiw nieprzyiaćiołom posiłki y pomoc dawáły / iáko ono Izráelczykom pod regimentem Bárákà Hetmáná / przećiw Amálecytom: De cælo dimicatum est contra eos, stellæ manentes in ordine & cursu suo adversus Sisaram pugnaverunt. Iudicū. 5. v. 20. Ale też z tey przyczyny / zowie ich żołnierstwem; że prac wielkich y trudow podeymuią / bez przestánku práwie; po żołnierśku Bogu służą; nigdy nie stáną / áni wypoczną / áni stánowiská nieznáią; záwße w biegu / iákoby

iákoby w ciągnieniu; zawsze w służbie/ ná posłudze ludzkiey; ná pożytek ich świecá/ grzecia/ rodzaie sprawuia. Że nie wspomnie straży nocney/ ná ktorey są nie przestannie/ ták wednie ták w nocy. Ciężkie prace żołnierzkie: godne wytchnienia.

Wiec takiego im ználeść trudno; chybá przez śmierć sáme/ y ostátnie zaśnienie w Bogu/ ibi requieverunt fessi robore. O śmierći to maiąc rzecz/ pisze y mowi Job; y vpewnia/ że tám tylko odpoczynek náleść mogli/ iákiegokolwiek stanu ludzie/ y iákiemikolwiek fatygami vpracowáni. Ale osobliwym prawi sposobem/ śmierć iest wypoczynkiem pracowitych żołnierzow/ ludźi rycerskich; ibi requieverunt fessi robore; ktorych/ sámáż przez sie śiłá y męstwo ich/ vsatysgowało/ y prac im przyczyna było. Chcemyli to lepiey obaczyć; poyrzymy krociuchno/ ná wystáwiony przed oczy nasze widok/ y wzor prawowiernych woiownikow; do iákiego po pracach swoich dopędźił odpoczynku.

Nie watpliwie/ y bez kontrowersii żadney/ przyzna każdy/ temu kawálerowi/ pracowitą Cnotę w rycerskim rzemiesle; krokolwiek iedno/ nie tylko znáiomie iuż wiádom go był/ y postępkom iego przypatrował sie; ale/ choć y z daleká/ o nim słyszał. Wiem/ że rzadko/ abo nigdy/ nie wspomniono go/ iedno/ że Żołnierz dobry/ Máż waleczny/ Woiownik wielki: abo iáko Dawidá pismo mianuie/ lubo przez vstá-
2. Reg. 17. v. 8. mę przyiacielskie: Vir bellator & fortissimus; veluti si vrsa raptis catulis in saltu sæviat. Rycerz mężny/ srogi w oczách nieprzyiacielskich; iák niedźwiedzicá/ kiedy ią/ zebrawszy dźieci/ podrażni y rozsiuszy krona pustyni. Táki był ten Pan/ prawie Marcialistá/ y z natury/ vrodzenia swego/ komplexyi/ y długiego bárdzo ćwiczenia/ od samego niemal dźiecińskiego wieku/ ná rycerskim rzemiesle schowány/ od kilkudźiesiąt lat z końmi nie zsiadaiąc/ áż do tego czasu; służył/ iák predko iedno zdobyć sie mogł ná sile/ coby koniá osieść/ bronią władáć/ y kopiją złożyć ná nieprzyiaciela/ mogł. o animusz nic; stáwało go ledwie nie z pieluch sámych. Przez ták długi czás/ co mniemacie/ ná iáki progres w tey zabáwie sie zdobył? Dość powiedźieć; że vznawali w nim wielki/ y z pochwałą y approbácią dźiwną wynosili/ nie tylko iuż z rownego towarzystwá; ale y nayważszy Wodzowie/ y sámi Krolowie Nayiaśnieyszy/ nasi Pánowie Miłościwi/ oczyma swemi ná iego odważne dźiełá/ ná proby Cnoty iego pátrzaiąc/ bieglość iego/ serce/ dźielność wyświadczáli/ ogłaszáli/ zálecali/ wysoce czcili/ y nágradzáli: y lubo iuż z służálego/ y pracámi ciężkiemi stárgánego/ z urzędow woiennych wypuścić/ áż do śmierci/ nie chcieli. Miło im było y własne oczy kármić/ tákim ślicznym widowiskiem/ stárey cnoty/ sercá y animuszu prawdźiwie Polskiego/ y zá Exemplarz do nástąpienia w tez tropy/ y zá bodźiec do záchęcenia młodszym podawáć. Był przykładem y świetnym/ nie tylko iuż náuki sámey rycerskiey; ále był Exemplarzem żołnierstwá Chrześciánskie°/ y iáki ma bydź Marcialistá prawowierny/ vczen Mársow/ á oraz Chrystusow; zgołá tákim/ iáko ono z szkoły y lekciey Janá Swietego/ żołnierze/ choć
Luc. 3. v. 14. Pogánscy wychodźili; Neminem concutiatis, Contenti estote vestris stipendiis. Vmiał/ y práktykował on/ te łácine/ náuczywszy sie iey w szkole Chrystusowey

Przed śmiercią/ kiedy więc człowiekowi vmieráiącemu/ wszytkie sprawy iego zásżywotne/ w oczy stawáią/ y prowádzą mu ie ná pámięć/ bądź cżárt/ y obcigżone sumnienie/ iezeli będą nieforemnie; bądź

tez Bog

też Bog y dobre sumnienie/ kiedy do pociechy/ y do dániá nádźieie tego potrzebá: ná ten czás mowie/ powiedźiał spowiednikowi; Moim/ práwi/ wiedzeniem/ y kurki iedney żadnemu nie wzieto; záwszem tego przestrzegał/ żeby sie nikomu krzywdá nie działá. A nie wysokiß to stopień/ y nie wielka bárdzo doskonałość/ w tey mądrości Chrześćiánskiego żołnierzá: Boże by wiele tey łáciny sie náuczyło! A co żadźiw że mu śmierć strászna niebyłá; bo sie często z tym oswiádczał/ że sie śmierći nie boie. Czym mu strászna śmierć bydź mogłá: kiedy sumnienie iego/ nic cudzego przywieść mu nie mogło/ ábo z krzywdá ludzką wzietego/ zárzucić; y kurki/ mowi/ nie wźieto iedney/ zá moią wiádomością. Dawid Mężny Krol y Rycerz/ spowiádał sie przed wßytkim świátem y to wyznawał/ że sie iákiegoś grzechu bał y lękał przy śmierći/ Psal 48. Audite hæc omnes gentes, auribus percipite omnes qui habitatis Orbem; quiq; terrigenæ, filii hominum, simul in vnum diues & pauper. Os meum loquetur sapientiam, & meditatio cordis mei prudentiam, &c. Cur timebo in die mala? iniqvitas calcanei mei circumdabit me. Mow Dawidźie/ obiáw ten twoy skrupuł: Czemu sie práwi mam bać we zły dźień: niepráwość piety moiey/ ogárnie mie. Wedle pospolitego rozumienia/ bał sie tu Dawid przy śmierći/ owych grzeßkow/ ktore sobie kiedyś za nic/ iáko proch pod nogá/ miał. Alec niektorzy rozumieią/ że Dawid w ostátni dźień żywotá swego/ lękał sie niepráwości piety drog/ wćiągnieniu swoim woyskowym/ do obozu. Abowiem/ mowi Dawid; gdyżem ia był ludu Jsráelskiego Krolem y Hermánem/ obawiam sie áby woyská moie/ kiedy sie do obozu zćiągały/ ßkod iákich/ po drogách ludźiom nie czyniły: tá niepráwość piety y kroku/ otoczyłá mie. Niewiem záiste/ z łod tá boiaźń ná Dawidá/ ktory sobie opátrznie y karnie postępował: u Kápłaná Abimelechá gwałtem chlebá nie wźiął/ ále vprosił; y to zá pewną vmową y kondycią. przećie sie tákich niedobádanych ßkod/ bał Dawid.

Psal. 48. v. 1.

1. Reg. 21.

Scipio Hetman Rzymski/ w żałobie sie vbrawßy/ oboz obchodźił/ mowiąc: Ego Exercitus dedecora lugeo. Zá woyská zbytki y drapieztwá/ pokutuie. Nie lękał ci sie ten Mężny Pułkownik/ y Rotmistrz/ w godźinę śmierći/ tákich zarzut sumnienia/ y krzywdy bliźniemu wczynioney. O subtelnyć to tám wzrok/ przy śmierći/ y zmysły zbyt bystre/ czyni oná godźiną! człowiek przy śmierći/ obaczy/ postrzeże/ y wspomni sobie rzecz naymnieyßą/ zá żywotá popełniona; náwet y czego sobie zá grzech nie miał. Doyrzał nießczesny Bogacz/ przez niezmiernie dáleko odchłań przepáśći/ vbogiego Łázárzá; ktorego zá zdrowia/ y w dobrym bycie/ choć w progu domowym/ niewidźiał/ y ziálmużna miał. Obaczył/ Krol Antiochus tyran okrutny/ vmieráiąc/ y ćiężkiemi chorobámi/ do punktu śmiertelnego przygnány. Obáczył mowie/ naprzod/ (mowi pismo/) sámego siebie/ że Bogiem był/ y coś ießcze nád Bogá; świátem iáko chćiał władał/ fálámi po morzu ćiskał/ naywyżße gory ná skałách pomierzał/ niebem kierował y rządźił: zgołá wßytko po Boßku/ iáko Bog czynił. Ażći ná swoie śmierć poyrzawßy/ kiedy arbitratus est se mori, 1. Mach. c.6. cæpit ad agnitionem sui venire 2. Mach. 9. Vznał że człowiek prosty/ á do tego kálekā rußyć sie w bolách/ ćiężkośćiách/ w smrodźie/ ktorego y sam/ y woysko wßytko/ y nikt zstrzymáć nie mogł/ że sie w robáczą tylko państwo obrocił. Cæpit ad agnitionem sui venire. Stánęło mu ießcze w o-

Luc. 16. v. 23.

1. Mach. 6. v. 9.
2. Mach. 9. v. 11.

czách / wßytko złe / cokolwiek zbroił kiedy / y wyrządźił ludowi Bożemu / ſługom iego / Kościołowi Pańſkiemu. Nunc verò reminiſcor malorum, quæ feci in Ieruſalem, vnde & abſtuli omnia ſpolia aurea & argentea. Namnieyßa krzywdá komu wyrządzona / wten czás / przed oczy ſtánie ; á nie tylko iuż wole / ábo iálowicze rógi / vbogiego chłopká / ná niezbożnego żołdatá vmieráiącego / pod ten czás wyſtáwia ; ále y naymnieyßą kurkę / wźięta kiedyś / gdakániem ſwym / ná ten czás ſie w uſzách ozwie. Wiec kiedy ten kawáler / przy śmierci / nie mogł widźieć áni ſłyßeć / áni wſpomnieć / nic ſobie tákiego ; znáć / że nie było nigdy w rzeczy ſámey.

1. Mach. 6. v. 12.

Po tákim tedy prácowitym żywocie / po tákich trudách / muſi bydź miły temu Pánu odpoczynek / y ſmáczny ſen / przez śmierć doſtány. Bo go zá żywotá y dobrego zdrowia nigdy mieć nie mogł. Vita actuoſa eſt, powiedźiał Lactantius / Mors quieta, Zá żywotá naywiętßą moc / ſiłá / y meſtwo / niewiem iákiego wielkiego Mocárzá y Bohatera / vſátigowáwßy / vſtáć muſi : feſſi robore. po śmierći záśie / táki pokoy y odpoczynek / z naywiętßych niewczáſow / y zniebeſpieczeńſtw / trąb woiennych / tumultow / zgiełkow nieſłychać ; chybáby vmárłego / drugi raz wzbudźił do żywotá : iáko ono narzekał Sámuel / ná Saulá / Quare inquietaſti me, vt ſuſcitarer. Znowu wſkrzeßáiąc mie / ze ſnu ſmácznego / do prace budźiß mie ; z pokoiu / do tumultu / przywodźiß ; z miłego wczáſu / o niewczáſy przyprawiaß.

Lactan.

1. Reg. 28. v. 15.

Przetoż Chryſtus Pan płakał / wſkrzeßáiąc Łázárzá / y dáiąc mu powtore żywot / raz vmárłemu. Non mortuum & dormientem doluit, mowi S. Hieronim : ſed flevit reſurgentem ; cum cogebatur ad ſæculum revocare : & hanc vitam dans, ingemiſcebat.

Ioan. 11. v. 36.

Hier. in Conſol. ad Tyr.

Że widźiał dobrze / iáke / po tákim wypocznieniu y pokoiu / ożywiony / miał mieć hálaß / trwogi / trudności / biedy / niepokoie / ktorych iuż był przez śmierć doſkonale pozbył / y od nich wolnym zoſtał ; dla tego z politowánia nád nim / płákał.

Przyczynił tego pokoiu y odpocznienia / ſobie / ten Pan zmárły / przez Jálmużny y miłoſierne vczynki / z fundámentu / Kościoł / w dźiedźiczney máietności zmurowáwßy / y bogáta fundácią nádawßy ; ßpitale hoynymi Legatámi opátrzywßy / táki odpoczynek v Bogá ſobie iednał. O dobraß to podußká / ná ktorey ſie ſmaczno wyſpi / wielkie y hoyne Miłoſierdźie ! Wiec nádźieią wielką / że ten odpoczynek iego / ieſt pod ſtrażą y oſobliwym faworem błogoſłáwioney Bogárodźice / pod ktorey on záwßze protekcią / nabożeńſtwem ſwym vćiekał / y oney ná ſobie doznawał ; á zwłaßczá raz zá żywotá / kiedy z pogromu Cecorſkiego vchodząc / z czołná ná ktorym byſtra rzeke przebywał / wyrzucony / y w pewne niebeſpieczeńſtwo wprawiony / iedno záwołał na Dobrodźieyke ſwoie / Sub tuum præſidium, cudownie był od niey rátowány. Ma ten ſwoy odpoczynek / wedle ćiáłá w tym Kościele / ktory Bogu ná miłe pomießkánie y odpoczynek wyſtáwił. Tu będźie czekać zátrobienia Anielſkiego / ná oſtátni dźień poſpolitego rußenia świáta wßytkiego. W tym domu / y odpoczynku twym / przeżacny Káwálerze / ſłyßyß od Bogá twego : Tu ædificaſti mihi domum ad habitandum, & ego ædificabo tibi domum, & requiem dabo tibi 2. Regum 7. Weźże poſſeſią / á tu odpoczyway / do tyla / áż ćie do innego pokoiu / do domu nie reką wyſtáwionego / przenioſe. Co day Boże miłoſierny / przez zaſługę krwie Synáá twoiego / ktory z tobą żyie y krolule ná wieki. A.

2. Reg. 7.

KA-

KAZANIE
PRZY ROCZNICY
Zacnego y Oyczyźnie záſłużonego Káwálerá.

In memoria æterna erit luſtus. Pſal. III. v. 7.

WIedy iáśni Monárchowie / abo y Waleczni Hetmáni z świátá tego zſzedſzy / lubo ná krásomowce wymownego / lubo też ná Architektá wyśmienitego nápádno; zá iedno to ſzcześćie ludźie poczytáią. Bo wymowny krásomowcá / gładka wymowa ſwoia / ták / wyſokie Cnoty y známienite poſtępki ludźi zmárłych / do vſzu ludzkich poda / iákoby ich ſámiſz oczywiſtymi świadkámi byli. Architekt záś miſterny / bądź Koloſſy pod Niebo wynioſłe / bądź kátáfálki wſpániałe / bądź nagrobki wymyſlne wyſtáwiwſzy; potomnym czásom / pámiątkę zeſłego Monárchy / zoſtáwuie. Ztąd Alexánder Wielki / ſtánowſzy raz nád grobem / mężnego Achilleſá / y korone z kwiećia ná niem położywſzy / ták záwołał. Felicem te, qui laudum tuarum præconem, Homerum habes: Szczęśliwyś náder / mężny rycerzu / żeś ná Homerá nápadł / ktory twoie odważne dźiełá / wymownym iezykiem ſwoim / wyſtawił. y ſam potym zákázał / żeby go nikt nie śmiał po śmierći málować / oprocz Apelleſá; áni oſoby iego odlewáć / oprocz Chriſippá / ktorzy ná ten czás w rzemieśle ſwoim / wſzytkich przechodźili. Wielmożny Mśći Pánie N. pewienem tego / żeć przy pogrzebie twoim / ná tym ſzcześćiu nie ſchodźiło. Miałeś ſnádź takiego Homerá wymownego / ktory dźiełá twoie / nieśmiertelney ſławy godne / obſzernie wynoſił. Miałeś wybornego Architektá / ktoryć wſpániały kátáfálk budował. Teraz nápádłeś ſnádź / ná nieuká niewymownego / ktory áni godnie ćie wyſtawić / áni vſzy ſłucháiących vkontentować będźie mogł. Oroli ná vprzeymość y cheći nie zniđźie. Wyſtáwieć przy tey roczniey / Grobowiec / nie z zimnych mármurow / ále z żywego kámienia / wktorymby podobno iuż zprochniały / ożywſzy / nie vmierałeś. Trzymam / że to będźie rzecz przyiemna / tym / ktorzy go zá żywotá miłowáli.

Powſzechny to był zwyczay / y wſzytkich niemal narodow / ktory y podźiśdźień po wielkiey cześći trwa; że ludźiom Rycerſkim / ktorzy woienne poſługi śmiercią zápieczętowáli / oſobliwą wdźięczność pokázowáli / y niezwyczáyne pospolitemu człowiekowi / honory / wyrządzáli. Jeśli ná Pogáńſtwo okiem rzućiemy / vſłyſzem od Sokrátesá ſławnego Philoſophá. Præclarum eſſe apud omnes gentes, in bello occumbere; qui enim ſic de vita migrant, funere & ſepulchro magnificentiſſimo honorantur; & pauper laudatione non caret, ſed á ſapientibus extollitur. Wſzytkie práwie narody ná to ſie zgodźiły / że ſobie wielce ważą; gdy kto ná plácu woiennym żywot położy; y tákiem / pogrzeby ſłumne / y kátáfálki koſztowne / wyſtáwiáią; á nie tylko Pánow / Socrates

now / ále y niższego ſtanu ludźie / Oratorowie chwalą. Ták Lácedemonczycy / walecznych Bohátyrow / głowy / oliwnym drzewem / y kwiećiem rozliczným ozdobiwſzy / ciáłá ſzárłatem pokrywáli / y ſpiewánia y muzyki ſtroili przy pogrzebách. Tak Rzymiánie y Grecy / prowadzac ciáłá żołnierſkie / chorągwie / drzewcá / oręża / ku ziemi obroćiwſzy / oſtátnią poſługę oddawáli: Hetmánow obrázy / z mármuru ábo inſzego kruſzcá ryſowáli / odlewáli; nákoniec w lidzbe Bogow ſwoich / onych poczytywáli. Jeśli záś ná ludźie práwowierne weyrzemy / obaczymy / w piſmie Bożym / Joſiaſzá iáko ozdobnie grzebiono / Sepultus eſt in Mauſoleo, & vniverſus Iuda & Jeruſalem luxerunt eum, Ieremias maximè, cuius omnes cantores & cantantrices, lamentationes vſq; in præſentem diem ſuper Ioſiam replicant. Obaczymy / iáko pogrzeb Judźie Máchábeyſkiemu czyniono: Flevit eum omnis populus planctu magno dies multos, dicendo; Quomodo cecidit potens qui ſalvum faciebat populum. Obaczymy iáko dwom Brácí ſwoiey Judźie y Jonácie / Symeon Hetman / ná pámiątke wieczną / Ædificavit ſupra ſepulchrum patris ſui & fratrum ſuorum, ædificium altum viſu, lapide polito; & ſtatuit ſeptem pyramides & his circumpoſuit Columnas magnas, & ſuper Columnas arma, ad memoriam æternam; & iuxta arma, naues ſculptas, quæ viderentur ab omnibus navigantibus mare.

2. Paral. 35. v. 24.

1. Mach. 9. v. 20.

1. Mach. 13. v. 27.

Polyd. l. 3.

Poblizſzych záś czaſow / niezliczona rzecz ieſt podobnych przykłádow. Jeden wſpomnie. Brytáńczycy / Staurelińſzowi ſwemu Hetmánowi / wſpániały bárdzo grob ná kſztałt korony / z ćioſanego kámienia nátym płácu gdźie poległ wyſtáwili / iáko piſze Polydorus. á to czynili / iáko Toloſſanus de Repub: wſpomina / cześćią w nagrodę nieiáko tego; że tácy ná woynie vmieráiąc / vtracáią żywot / nád ktory v nich niemáſz nic drożſzego: cześćia ná vkoienie żálu / ktory po tákich mężách w Oyczyznie bywa; cześćią ná zachęcenie drugich / do podobney odwagi. Dla czego ſłuſznie Cicero powiedźiał; Præclaræ ſunt mortes Imperatoriæ, Sławna ieſt śmierć Hetmáńſka; y nie tylko ſie iey báć / ſtrzec / nietrzebá; ále iey z wielką chęćią ſzukáć / przynależy.

Toloſſan. l. 11. c 1.

Cic. 2. de Fin.

Roczníce Wielkiego y odważnego Káwálera dźiś czyniemy; ktory w wielu bitwách mężnie y ſzczęśliwie / Oyczyznę y Wiárę S. Kátolicką záſzczycáiąc / wpracách woiennych / y niewczáſách poległ. Zá ták odważne iego vſługi y niezwyćiężoną miłość / coby mu też zá wdźięczność oświádczyć? Podobno ſie tym kontentuiemy / że po Lácedemońſku / kośći iego / Purpurą pokryiemy; ábo po Rzymſku / grob iáki z koſztownego mármuru / ábo porfiretu wybuduiemy? Ależ to iuż doſtátecznie przy pogrzebie iego vczyniono. A podobno też iuż o tákie honory mniey ſtoi. Bo / ieżeli Hieronim S. / o Bleſilli piſze; iż gdy ią / wedle zwyczáiu trunne złotogłowem nákrywſzy / ſłáchtá okoliczna do grobu prowádźiłá; Videbatur mihi tunc clamare de cælo; Non agnoſco iſtas veſtes, amictus iſte, non eſt meus. Zdáło mi ſie mowi Hieronim S. / iákoby z niebá wołáłá: Nie moyſki to ieſt ſtroy / iuż mi táki / nie przyſtoi. Bo iáko ieden vczony mowi: Gloriæ ſepulchrorum, exoſæ ſunt animabus, quæ ſtolam gloriæ præguſtárunt: Duſzá ktora chwały Niebieſkiey ſkoſztuie / o chwały y Pompy pogrzebne / nie ſtoi. Nagrobce też mármurowe / z czáſem vpadáią / y kośći ſobie powierzonych / rzadko wiernie dochowáią. Do grobu Károlá

Hieron.

Mártel-

Mártellá Krolá Fráncuskiego gdy otwierano/ wezá tylko w nim ználeźiono/ iáko pisze Tolossanus. Trzebá tedy o innym honorze pomyślić. To podobno/ iako Josiaßá y Jonáte/ tego miłośniká Oyczyzny/ we łzách náßych pochowamy: Chwalebnyć to wprawdźie grob; w ktorym/ mowi ieden tego wieku Poetá/ że Lipsius sławny/ był w nim pochowány:

Tolos. l. 3. c. 17.

Sunt Busto in Pario, sunt qui tumulantur eburno,
Sunt qui marmoribus; Lipsius in Lachrymis.
Iedni z márnuru, drudzy słoniowy grob, máią:
Lipsiußowe kośći, we łzách spoczywáią.

Y o Heliádach tákże Poetowie pißą/ iż gdy rzewnie płákáły/ łzy sie ich w burßtyn obracáły; záczym tráfiło sie że iáßczurká/ ná one dźiwną powodź nátráfiłá/ y ták vtonowßy w burßtynie/ grobu dostáłá; o ktorym Martialis ták sobie żártował:

Martial.

Non tibi regali placeas Cleopatra sepulchro,
Vipera si tumulo nobiliore iacet.
Nie chlub się Kleopátro, z grobu Krolewskiego;
Bo iáßczurká, dostáłá stokroć zacnieyßego.

Táki iednák grob choć wspániáły/ y podźiwienia godny/ iednák nietrwáły: bo burßtyn predko sie rozsypie/ á łzá predko oschnie/ Lachrymá nihil citius arescit. Trzebáby zmárłemu temu obrońcy Oyczyzny/ iáko drugiemu Paulo Aemilio, táki grob wystáwić/ áby w nim mogł żyć/ á nie vmieráć długowiecznie.

Rzecz ktoż; iákoż tego podobna dokazáć/ żeby kto po śmierći żył: wzdyć to głośno mowią Philosophi/ á privatione non datur regressus ad habitum: kto raz vmárł/ wiecey nie ożyie. Dźiełoto sámego Bogá/ vmárłe ożywiáć. Lecz vstąpią Philosophi Dawidowi/ ktory z niebá sekretu tego zásiągł/ z czego takie groby budowáć/ w ktorych gdy vmárłego pochowáią/ ożyie/ y nigdy nápotym nie vmrze. Chcecie wiedźieć co to iest zá grob: Jest pámieć ludzka/ In memoria æterna erit Iustus. Pámieć ludzka/ iest to grob/ z żywego kámienia wyrobiony/ w ktorym vmárli żyią. Swiádczy o tym choć pogánin/ Cicero, Vita mortuorum in Memoria viuorum posita est: Vmárli na ten czás żyią/ kiedy ná nich ludźie pámiętáią. Y prawdźiwie; bo iáko rzeczy wßytkie stworzone/ choć w sobie nie żyiące gdy P. Bog poznawa/ dostáią żywotá w rozumie Boskim/ Quod factum est in ipso vita erat: Ioan. c. 1. To wßytko/ co Bog stworzył/ miáło żywot swoy w Bogu. Ták y człowiek/ gdy rzecz iáką poznawa/ dáie iey żywot. A iż pámieć nic inßego nie iest/ iedno poznánie rzeczy/ iuż przedtym poznánych; ztąd idźie/ iż kiedy kto ná co pámięta/ żywot ták rzeczy dáie; y gdy ná vmárłego pomni/ vmárłemu też żywot iákiś dáie. Zátym idźie/ iż to prawdá iest nieodmienna/ że iest grob táki/ dla vmárłych/ w ktorym żyć mogą po śmierći: Vita mortuorum, posita est in Memoria vivorum.

Psal. 111.

Philip. 9.

Ioan. c. 1.

Stárożytne Pogáństwo rożnych sposobow zázywáło/ żeby lub y miłym przyiáćiołom/ po ześciu ich z tego świátá/ grob táki wystáwili/ w ktorymby iákikolwiek żywot mieć mogli. Ták Egipciánie/ Bálsámem y rożnymi inßymi oleykámi; á Bábilończycy/ miodem vmárłych ciáłá/ smárowáli; áby nigdy nie sprochniáły. Drudzy/ beßtiom vmárłych do pożárćia dawáli żeby obroćiwßy sie w substáncią zwierząt/ tákim przynamniey sposobem żyli. Ták Hircáni/ psom; Persowie/ rybom;

Ælia: l. 10. Indowie/ sepom vmárłe rzucali/ iáko pisze Aelianus. Drudzy náostátek/ sami chcieli bydz grobami vmárłych: ták Mássagetowie/ ná bánkietách/ vmárłymi sie czestowáli. Ták Artemisia/ vmárłego mezá ná proch spaliwszy/ z winem go wypiłá; z sámey siebie/ chcąc mu grob zywy vczynić. Lecz wszytkie te sposoby y strzodki/ ládáiákie sa; bo y bestyie/ y ludzie/ sa rzeczą niedługo trwało. sáma tylko pámieć/ iest táka/ w ktorey gdy vmárłego pochowáia/ wiekowáć bedzie. Ktorzy ták ná swiecie zyią/ iż nic pámietnego nie zostáwuią po sobie/ tácy/ ták vmieráią/ iákoby nigdy ná swiát sie nie rodzili: iáko mowi Duch S. Sunt quorum non est memoria, perierunt quasi non fuerint; & nati sunt, quasi non nati. Eccl. 44. v. 9.

Ale spytácie/ kogo tez w tákim grobie chowáią: krotko odpowiádam z Dawidem; sámych tylko Justow y Justyny: In memoria æterna erit iustus. Toż potwierdza Syn iego Salomon; Memoria iusti cum laudibus: Toż zeznawa Kościáśtyk. Memoriam superborum perdidit Deus, & reliquit Memoriam humilium sensu. Pánowie pyszni/ okrutni/ niesprawiedliwi/ niech sie tego grobu niespodziewáią: Periit memoria eorum cum sonitu: Nomen impiorum putrescet. Eleázárá stárußká/ ktory od dziecińśtwá stał przy Bogu y Práwách iego/ ná ktorych záchowániu/ sprawiedliwość káżdego pobożnego záwisłá; że był Iustus, pámieć wiecznie żyie/ y on przez nie. Psal. 111. v. 7. Prou. 10. v. 7. Ecch: 15. v. 20. Psal. 9. v. 7. Prou. 10. v. 7.

Mowi o nim Pismo Boże/ A puero optimæ conuersationis; secundùm sanctæ & à DEO conditæ legis constituta: Non est auersus à DEO. áprzeto. Memoria eius in benedictione, nomen eius vivet in generationem & generationem. Prawdá że vmárł/ ále żyie pámiecią przykładu pobożnego/ potomnym zostáwionego/ Vita decessit, vniversæ genti memoriam mortis suæ & exemplum virtutis derelinquens. Chciał tez niezbożny Absálon/ y vsádził sie ná to/ żeby był w pámieći ludzkiey/ ná potomne czásy zostawał; y zázył tákiego strzodku. Non habeo inquit filios; sed hoc erit monimentum nominis mei. Erexit sibi titulum, vocavitq; eum nomine suo, Manus Absalon. Potomstwá/ prawi/ niemam; przeto pámiątką wieczną imienia mego tá niech bedzie: Wybuduie Kolos wysoki z mármuru/ iáko pisze Jozeph. lib. 7. ábo iáko drudzy/ grob wspániały z kámienia drogiego/ y wyrysuie ná nim táki tytuł/ Manus Absalon. Lecz/ nie dokazał zamysłow swoich: Nomen impiorum putrescet. Sam tylko pokorny y sprawiedliwy/ ten ma przywiley/ że ná wieki z pámieći ludzkiey/ nie wynidzie/ In memoria æterna erit iustus. 2. Reg. 18. Ioseph: l. 7. c. 9.

W tákim grobie odpoczywa zacny ten Kawáler; był to bowiem człowiek sprawiedliwy/ ktory vnicuiq; reddebat quod suum est; Quæ sunt Cæsaris Cæsari, quæ DEI DEO. W żadnych łupách nie korzystał; ludzi nie ciemiezył; stáciámi nie obciążał; spokoynie z rotámi y z pułkámi przechodził; płáczu ná sie ludzkiego y klątew nie brał. Nigdy do onych sie zamysłow nie vdawał/ áni one związki knował/ ktore pod imieniem zołdu y nagrody/ námawiáią sie/ y Artykuły sobie stánowią: Insidiemur sanguini, abscondamus tendiculas, deglutiamus insontem frustra, sicut infernus viuentem: omnem substantiam pretiosam reperiemus, implebimus domos nostras spoliis: Prou. c. 1. Podźmy záśádźmy sie ná krew/ zakryimy śidłá. A ná kogoż tá czatá: Ná nieprzyiacielá/ ktory wiáre/ Oyczyznę niszczy: nie/ ná niewinnego. Prou. c. 1.

winnego. ieśli niewinien/ czemu: Frustra, dármo: coż poczniećie z nim: połknięmy go/ iáko piekło/ żywego. Ey Pánowie/ niepołykayćie; vkośćie przynamniey wedle potrzeby/ weźćie słuszny chleb/ zostawćie też drugim: Pokarm kto całkiem połyka/ w krew śie nie obraca; niemoc/ kołke y śmierć spráwuie. *Máietność droga znaydźiemy, napełniemy domy náśze łupámi.* Czy zażyećie tego: wźieliśćie ták wiele/ á postáremu chudeuśowieśćie/ nie znáć po was tego nápełnienia. Wolen od tego był/ ten zacny żołnierz; nie z cudzego/ ale z własney śubstántij/ Oyczyznie y Bogu czyniąc vśługę/ zárobił ná to/ że zostánie Memoria eius in benedictione. Y dokazał tego/ czego Abśálon nie mogł; bo choć y on mowić może/ Non habeo filios, że potomstwá nie zostáwił/ w ktorymby mógł wiekować: ále nie miał czego żałować/ Filii Heróúm noxæ. Niewieleśmy widźieli tákich śynow/ ktorzyby w śtrzemie Rodźicow swoich wstąpili. Zostáwił heredes dobr swoich/ Chrystuśá/ Kośćioły/ y śpitale; y dobrze śwe zasługi kollocował. Było roskázánie Ceśárskie/ áby żołnierz Rzymski/ żołdow y zásłużonego swego/ nie chował po kárczmách/ ále w trzośie przy sobie: Miles, stipendium non in popina, sed in zonula habeat: Nie w śkátule/ nie w trzośie pochował zásłużone swoie/ przezacny ten Bohátyr; ále w rękách vbogich/ Kápłánow/ śierot. Te ręke sobie wystáwił; y będzie zostawał Jn memoria æterna, á nie tylko tu vludźi/ ále y przed Bogiem w niebie/ ná wieki. Amen.

KAZANIE

NA WYPROWADZENIV CIAŁA Panięćiá Młodego, od Tátárow okrutnie zábitego.

Et misit Simeon, & accepit ossa fratris sui, & sepelinit ea in Civitate Patrum eius. 1. *Mach.* c. 13.

Tenże to Mśći P. N./ ták teśkliwie od wśytkich pożądány powrot twoy/ z wypráwy Vkráinney! To koniec/ odważnych kośtow twoich! do tego portu/ z wiernymi Oyczyznie vśługámi przypłynąłeś! tákaś odniosł nagrodę/ zá mężne/ ná śławę narodu twego prace/ zá zástawiánie piersiámi swemi/ Wiáry Swiętey/ y obronę! Tá rodzoney krwie twoiey pociechá/ z ktorą ćie/ po bolesnym rozstániu przywroconego/ wita! Te są miłych przyiáćioł porádowánia/ kongratulácie rycerskiego towárzystwá/ wierney czeladki wygodne vśługi! To ná ostátek z krwáwych potow/ y woienne° strudzenia spocznienie: Et accepit ossa fratris sui. O śtráśznie żałośny widoku! státeczny ludzkich rzeczy nieśtátku/ y płonne/ ná nie/ złożonych od-

nych odmiány náßych nádźiey! Niepoieta ſekretow Boſkich głębokoſći! Co wźdy to zá proceſſy ſądow twoich/ ták płáćić/ prácowite Cnoty/ ludźiom ná poſługe twą/ y ludu twego ſławe ták ochoczym: Tulerunt oſſa. Ták to/ Oſtendent terris hunc tantùm fata, nec vltra eſſe ſinent (co ſzámi zálany Oćiec Gordiánus Ceſárz/ nárzekáiąc/ zwykł wrożyć o ſynu ſwoim/ wielkich Cnot y nádźieie młodźiencu) ſerdecznym bolem opłákuiemy/ vkázáno tylo nam z nieba nádźieie/ po tym Pániećiu/ rozłákomionym. Oſtendent, nec vltra ſinent. Ale nam vſkarzáć ſie ná ſkryte naywyßßey mądroſći poſtępki/ nie ſłußna; pochwalić raczey nabożnym pokłonem/ nieſkończoną dobroć Bogá náßego/ z ktorego Oycowſkich rękú/ śmierć tá ná Páná tego przepußczona/ y nam/ ábo Oyczyznie wßytkiey/ przed Máieſtatem Bozym obronę ſtánełá/ y iemu ſámemu/ wielką ſławę/ y záſług nagrodę/ przyniośłá.

Nie nowa to/ naprzod Boſkiemu nád ludźmi rządowi; iáko/ iednego kogo/ ábo kilku prywatnych Perſon grzechy/ powßechnym całego Páńſtwá nißczyć pokárániem: ták wzáiem/ iednęyże też oſoby záſługę/ á podczás ſámiliey ktorey Cnoty/ wßytkiemu płáćić Kroleſtwu: ábo wiec zwálonę podczás ná iednego kłeſká/ y podiętą chętnie śmiercią/ dáć ſie náwßytkich vbłagáć. Poieli ten Regimentu Bożego zwyczay/ z świátłá przyrodzonego/ Pogánie/ z pewnego Prodigium. Wrożyli wieſzczowie/ iednemu z Pánow Rzymſkich/ Lelius imieniem/ o ßczęśćiu Rzeczypoſpolitey/ wygráney bitwie/ iezeliby on ſam śmiercią własną/ y ſámiliy zgubą/ gniew Boży vbłagáć zechćiał. Wpadł chętnie z ſwoich czternaſtą Kelitußow/ w ręce nieprzyiaćielſkie/ y ze wßytkiemi zginął: á Páńſtwu ßczęśliwe zwyćięſtwo/ y ſławny pokoy ziednał. Drugi od wiekow oſmnaſtu/ tym po świećie wſławiony/ do tad ſłynie Aemilius, że wißącą nád Oyczyzną plagę/ vproßoną dwu Synow ſmiećią/ odkupił. Precatus ſum (mowi) Qvirites, vt ſi quid aduerſi felicitati veſtræ immineret, totum in meam domum conuerteretur. Pobożniey/ nád obu tych/ Dawid/ zápußczoną/ ná ſwe Krolestwo rękę Páńſką/ ná ſię y dom własny odwrocił: Vertatur manus tua contra me, & domum Patris mei 2. Reg. c. 24. Czemuż tedy y my/ przypiſować nie możem/ niewinney krwi tego Paniećiá/ lubo Tyráńſką Biſurmáńſką ręką/ ále ná ofiárę Bogu/ zá Oyczyznę przelaney; pozbyćia złego/ y ſromotnego odegnánia poprzyśieglych narodu Bożego nieprzyiaćioł: Możem przyznáć niemniey pobożnie/ ániż przed lat kilkánaſtą/ przyznawáliſmy świątobliwey ſmierći/ Wielkiego Hetmáná; że on nam ták ſławny y poſtronnych/ ták ſromotny zelżonemu hánbą pogáńſtwu/ pokoy vczynił. Vtwierdzą te wnas perſwázią/ ſámez Konfeſſáty nieprzyiaćielſkie/ kiedy ná te bliſką kłeſkę/ ſkowyczac; beſtiálſkiewu ią ſwemu/ nad tym Paniećiem/ okrućieńſtwu/ y Boſkiey zá nie pomśćie/ wgłos przypiſuią.

2. Reg. 24.

Powtore/ przytym Bogá/ (nam innocenti victimá,) vbłagániu/ ſiebie też ſámego/ to Panie/ iák w niebie zapłáty/ ták ná ziemi ſławy/ meżnym ſwym doßedł zginieniem; ktore pewnieyßę mu zoſtało pharmacum Jmmortalitatis, iák Philoſoph morálny Seneca zowie/ ániż mądremu kiedyś Sokrátesowi/ ſmiertelny napoy. Ani vßczerbić mu/ oboygá ßczęśćia tego mogło/ Sułtáńſkie okrutne ſerce: boć to Chryſtuſowym Rycerzom/ im ſrożßa ſmierć z okrućieńſtwá Tyráńſkiego/ tym wiekßey/ im z poczćiwßey przyczyny/ przed Bogiem y ludźmi/ przydá-

Sen. de Frou. c. 3.

ie chwa-

ie chwały/ Tua lævitia, noſtra eſt gloria: mowił okrutnikowi w oczy/ ieden z Męczennikow Zákonu S. Fráncißká. Nie náruſzył też ták chwálebney w wßyſtkich meſtwá ſwego pochwały/ vpártym ná niebeſpieczeńſtwá ſercem; Auida eſt periculorum virtus (mądrze náuczał Seneca:) & quo tendat, non quid paſſura ſit cogitat: quoniam & quod paſſura eſt, gloriæ pars eſt. Tám/ nieuſtráßonym ánimußem/ zmierzał; do kod go wrodzona Cnotá y domowe przykłady/ y krwi ſwoiey/ ſprawiedliwe zemſty/ pedźiły. Tám zápędzone kierował zadze/ dokąd go wſpániałych rodźicow cwiczenia/ z pieluch zachecały. Rodźicielká w pámięć mu wbiiałá/ krew iego/ od Biſſurmanow rozlána. y ták/ avita maiorum laude, primordia teneri pectoris erudiebat, wielką heroiną; iáko o iednym napiſał Caſſiodorus. Z tąd/ iáko Miltiadis trophea, Themiſtokleſowi/ ſen z oczu ścieráły; iáko Spartáńſkim Synom/ podáne od Matek/ ſtárych Oycow tarcze/ z oczu nie ſchodźiły. ták temu/ Oyczyſte decora, záwße wpámięći zoſtawały. A kiedy/ do tego/ ießcze z nátury Capax virtutis ingenium przyſtąpiło/ iáko tákiego/ ſmierć/ mężá vkázuie/ mowi Thucidides: virtutem, vitæ confirmat exitus. y prożno to/ vult Mortem Deus, vt vitæ ſit imago peractæ: Jnáczey vmrzeć nie pozwala/ chybá iáko kto żyie. To mąż v Seneki/ co per caſus humanos divino incedit animo; y zárowno/ miáſto Symbolum, ſobie ſtawia z onym/ załobne Rupreſſy/ pośpołu z triumfálnymi Pálmámi/ piſząc ſobie/ vtraq; manu merces będźie v Bogá/ ták z ſmierći własney/ iáko z triumfu nieprzyiaćielſkiego. Oboie to dźiś odnoſi/ ten Młodźian dźielny. Nie wieleć mu záßkodźić mogłá ſmierć/ choć ſkorá/ áni bezecna dźikiego pohańcá okrutność: krom tey ſámey łupieży ſmiertelności/ nic ſie nie obłowiłá. Acz ći y te/ cudownie Bog wyrwał/ z páßczeki Biſſurmáńſkiey/ choć ie vwoził y pokrywał/ z łákomſtwá brzydkiego okupu/ y záduminenia nád odwagą/ ktorą z nim czynił. Atoż z oſobliwey opátrzności nád tobą Bożey/ maß mieć grob ciału twemu/ Kośćioł pobożności Przodkow twoich. Zá nagrobek ći ſtáno/ Rycerſkie/ obecnych y potomnych głoſy/ mężne twe ſerce/ odwage/ po Chrześćiáńſkim y pogáńſkim świećie/ roznoßąc. Zá Kolumnęć ſámá Oyczyzná będźie/ miłość twą przećiwko ſobie/ obronę/ vſługi/ wiecznemi po Kronikách roſpißuiąc czáſy. Trunne ábo ráczey ſkárbnice/ vczyniąc z ſiebie/ vprzeymych przyiaćioł ſercá. Nagoſtátek/ wielkiey duſzy twoiey/ ktoraś/ mam w Bogu nádźieie/ ze wßytkich/ ieżeli ktore miáłá máłuł/ zwłaßczá delictis iuventutis, własną krwią/ do Chryſtuſowey przydáno/ y dla iego czći wylano/ doſtátnie obmył/ będźieß miał odpoczynkiem Niebo/ y wieczną ßczęśliwość. Co day Boże. Amen.

Lib. 2. Hiſt. Seraph.

Sen de Prouid.

Caſſiod. l. 3. c. 6.

Thucid: l. 2.

Senec. ep. 95.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zołnierzá y Sędźiego Woyſkowego.

Milites

Milites bonam Militiam, habens fidem, & bonam Conſcientiam.
1. *ad Thimot:* c. 1. v. 18.

ŻYwot ludźi Rycerſkich / y Kondycia zabáwy Zołnierſkiey / nie tylko ieſt dla zacnośći końcá ſpraw ſwoich / y potrzebney wßytkim obrony / chwalebny / y od Bogá wyſoce zalecony / y v wßytkich poważnego vßánowánia godny; ále y do tego / ſtanom innym / y ktorymkolwiek życiá Chrześćiáńſkiego oſobom / od Bogá wßechmogącego wyſtáwiony / zá wizerunk / do ktorego ſie káżdy z nich / wſpráwách ſobie należytych / ma kßztałtowáć / chceli doſkonáłośći dość / ſobie powinney. Zacne muſi bydź / naprzod / to rzemieſło; ktore y ſam Bog robi / y iego Miſtrzem ieſt pierwßym / y przednieyßych go ſwych przyiaćioł vczy / ábo iáko Dawid on Krol / z liczby tych vczniow ieden / o nim ſpiewa; *Ze ręce ná woynę ćwiczy, y pálce do bitwy formuie.* Záſie ták potrzebna tego ſtanu zábáwá / iák potrzebne oraz wßytko / co mieć może świát dobrego: Bo doczeſne / żywotá doczeſnego ßcześćia / naywyżße / iákießkolwiek / ták publiczne iák priwatne / świeckie Policie / z całośćiámi Kroleſtw y Rzeczypoſpolitey / z doſtoieńſtwy Pánow y Monárchow / z pokoiem y z záchowániem zwierzchnośći / rzadow / zátrzymániem ſprawiedliwośći / zgody / z obroną dobr y máietnośći / z beſpieczeńſtwem Oyczyzny y krwie własney: ták y duchowne / wiecznego zbáwienia dobrá / Kośćiołá Swietego y Kroleſtwá Chryſtuſowego / z pomnożeniem chwały Bożey / Wiáry Swietey dochowániem. wßytkie te dobrá / mowie / Bog chćiał mieć / pod ſtrażą y obroną ſámego ſtanu Rycerſkiego. Bez niego / byłyby wßytkie / iák śliczne ziołká / w wirydarzách / miedzy bydłem / nie ogrodzonych; iák bogáte kleynoty / w ßkátułách miedzy złodźieymi niezámkniony; iák ſtádá owiec / wpolu miedzy zwierzem / od páſterzow y pſow opußczone. Prawdá / nie z potrzebyć Bog czyni / kiedy wßytko to / w ſtraż zołnierſką powierza; mogąc tyſiącámi innych tego vſtrzec ſpoſobow. ále ták muſi ſie podoba / y ſtan Rycerſki vczćić / y ludzkim ſie obyczáiom ákomodowáć. Jáko niegdy Arke / y ſławną ſtárego Teſtámentu ſkrzynie / bez ludzkiey ręki y zołnierſkiego záćiągu / ſámych lichych myßy ſtádem / z rąku pogáńſkich / chwalebnie wybáwił. A iednák ná potym / tylko zołnierzkiego ludu woyſkiem / kázał iey od Pogán bronić y doſtawáć. Tákże lud ſwoy Jſráelſki / ktory z niewolſtwá Egypſkiego / ſam przez ſie / y przez trochę much / żab / komorow / wyſwobodźił; potym / cześć z wieżienia Bábilonſkiego y ziemie Chálday ſkiey / iedno przez Perſkiego zołnierzá / y woyſká Medſkie / chćiał do Oyczyzny przywieść; cześć przez Máchábeyſkiego rycerſkwá meſtwo / w domu bronić. Ale y do tych czas / tymże ſámym / ludźi ná to powołánych meſtwem / odwagą / ſiłą / lud ſwoy / Kośćioł ſwoy / chwałe ſwą / náwet y Wiárę / broni y ßczyći. Wielka cześć / y potrzebna tego ſtanu.

1. Reg. c. 5.

Exod. 8.

Lecz wiertßa tá ießcze: że go chćiał mieć zá Exemplarz / innym ſtanom / wßytkich ſwych doſkonáłośći / y áby wßyſcy iakißkolwiek Kondicij ludźie / żywot y ſpráwy ſwe / proſtowáli / ßnurem poſtępkow rycerſkich. Labora, ſicut bonus Miles; vpomina Apoſtoł Páwel / iednego Biſkupá: Chceßli / mowi / w ſtanie ſwym duchownym y práłáckim / bydź

2. Thim. 2. v. 3.

bydź doſkonałym; rob y prácuy / iák dobry zołnierz. A ieżeli naywyżſzy w Kośćiele Bożym ſtan / przełożonych duchownych / chce / áby wpracách koło powinnośći ſwey / náſłádował ludźi żołnierzkich; pogotowiu rozumie / że czynić to winni / niżſzych ſtanow ludźie w cnotách / ſpráwách / powinnośćiách ſobie ſłużących. A ták nietylko wyráźić w tey mowie / chćiał Apoſtoł: Rob iáko dobry żołnierz; ále też czui iák dobry żołnierz; niewczáſy / głody / trudy iák dobry żołnierz ponoś; ſłuchay / poſłuſznym bądź / iák dobry żołnierz; ſpráwiedliwym / trzeźwym / hoynym bądź / iák dobry żołnierz: miłuy Bogá / Oyczyznę / brácia / iák dobry żołnierz. Owá żywot wſzytek / Cnoty / poſtępki / káżdego Chrześćiáninа ſpráwy / niech będą / iák dobrego żołnierza / Milita bonam militiam: ináczey / áni przełożeńſtwo doſkonále nie będźie / áni zakonnictwo dobre / áni Małżeńſki ſtan / ábo kondicia życia / iáka ma bydź / chybá kiedy będźie dobrą żołnierſką; Militia vita hominis. Iob. 7. v. 1.

Tá záś żołnierzka / áby dobrą była / Milita bonam Militiam, y doſkonałym wizerunkiem innych ſtanow; dwu tylko kondicyi potrzebuie S. Páweł; Wiáry / á dobrego ſumnienia / Habens fidem, & bonam Conſcientiam. Vważmy ie obiedwie / nátym kázániu / w oſobie dobrego żołnierzá / przed oczy wyſtáwionego / ſławney Pámięći JM. P. N. Sędźiego Woyſkowego.

Mocna Wiáre y wielka / ábo iáko ią piſmo názywa / żywa / czerſtwa; dowodnie pokázuie w dobrym żołnierzu / ſámá odwagá iego ná ſmierć / ták dźiwna / że nie tylko ią ćierpliwie / kiedy przydzie podeymie / y mężnie; wſzytkie iey / ták poſpolite ludźiom y náturze náſzey wrodzone trwogi / odpędza precz; okázyi ſmierći / y z ławnymi niebeſpieczeńſtwy / nie vſtępuie / ále ſam dobrowolnie iey ſzuka / y z chęći własney / bieży ná nie; w okázyie bliſkie iey / y niebeſpieczeńſtwá ławne / vmyſlnie ſie podáie / y opácznym nád zwyczayny ſpoſob / śmierć y żołnierze z ſobą poſtępuią: náſtępuie ſmierć ná nich / dybie ná niegotowych / goni vćiekáiących / porywa bronigcych; Żołnierz záś / zá ſmiercią idźie / goni ią / poniewolnie ná ſie ćiągnie. Táka reſolucia / y ánimuſzowáty kontempt ſmierći / niewiem żeby zkąd inąd człowiekowi rycerſkiemu vroſć mogł / oprocz ſámey Wiáry / ktora mu coś dobrego y wielkiego pokázuie w ſmierći / kiedy iey / ták vporczywa prágnie ochota. Bo ſámá przez ſię śmierć / nie ma nic w ſobie / czymby táki powáb do ſiebie czynić mogłá. Przećiw inklinacij wſzytkiey náturý / zginąć; y co naydroższego ma ſtráćić / ſtrach to náder ſtráſzny / Omnium terribilium mors terribiliſſima; niewiem iákiego deſperata przychęćić miáłá. Atoż / coś innego muſi żołnierzki człowiek / przez Wiáre / w ſmierci áprehendowáć / co go do niey ták gorąco záchęca.

Tertullian ſtáry w Kośćiele y vczony Doktor / opiſuie / wziąwſzy z piſmá S. miánowićie Iſai. 33. ceremonia / ktorą niegdy v Rzymian / y bitnieyſzych y ſławnieyſzych Rycerſkiemi dźiely innych narodow / profeſſowano żołnierze ſtáre; oſobliwie / kto kawálerem zoſtáwał Bogu poświeconym Mitrze. Odprawić wprzod muſiał ćiężką probę / y przez czás pewny / na iednym zamku / gdźie zbyt wielkie męczeńſtwá / (iáko ten áuthor mowi) wytrzymáć mu trzebá było; ktorych wſzytkich oſmdźieſiąt rodzáiow / niektorzy liczą / porządkiem mu ie zádawano / y iákoby po ſtopniách / im dáley tym wiekſze á wiekſze. Słowne zelżenia / potwarzy / nieczći / poſty długie y głody / nieſpánia y niewczáſy / topienia w wo-

Tert. l. de Cor. mil. c. 15.

nia w wodźie/ palenia ogniem/ rzezánie ciáłá/ trudzenia biegániem po drogach/ y inne kátownie y meki. Potym/ to wßytko cierpliwie wyćierpiawßy/ do obozu go przywiodßy/ w oczách wßytkiego woyská ná to pátrzącego/ dawał mu kápłan Pogáński/ wieniec; y on/ mieczem ná głowe iego kładł/ po trzykroć: á on/ powinien był go reká zá káżdym rázem/ z głowy zstrącáć ná rámie/ mowiąc: Mitrá/ Wieniec y koroná moia. Táka ceremonia; y professia żywotá żołnierzkiego/ wyrázić chćieli; y koniec ábo cel iego. Professia/ własne y ćiężkie męczeństwo ná wßytkiem wßytko złe wytrzymáć/ ná wczásiech/ ná swobodźie/ ná żywności/ odźieży/ mießkániu/ wypoczńieniu/ zdrowiu. to professia y twarda probá żołnierzka; koniec zás y cel/ iest zapłatá/ ktorą ma/ zá te Męczeństwá/ że weźmie wieniec z kwiećia ábo liśćia/ y korone; y tey śie dobiiáiąc/ przez miecz/ ma iey dostáć. Ale to wietßa; y tey mu przyimować nie dozwolą; y te mu z głowy sobie zdeymować każą; y Bogá tylko sámego/ zá Wieniec/ y korone swą/ mieć w tym żywoćie/ iemu sámemu cześć wßytke/ y chwałe zupełnie oddáwáć; á sámemu śie kontentować/ dla niego y czći iego/ pracą y trudámi/ y to mieć zá korone y nadgrode/ że Bogu swemu służy/ y dla Bogá gárłuie. Jeżeli to deklárácią/ żołnierz śie kontentował/ dopiero przyimowano go zá żołnierza Mitry; żołdem/ żywnośćią opátrowano/ y nád to vpewniano/ że śie miał spodźiewáć po śmierći/ od Bogá/ bogátey korony y obfitey zapłáty. Bálwochwálśkieć to zabobony/ ktoremi ślepi Pogánie/ głupie żołnierstwo/ mámili; fałßywych Bogow/ dáremna ie łaśká y zapłátą/ prożno karmiąc/ y do Męstwá/ prac/ obrony pociągáiąc. Wßákże iednák/ to brednią/ pokryta iest prawdá/ ktorą z táiemnic Bożych/ y wiáry Swietey/ vkradßy czárt; posfałßowáno do swego bálwochwálstwá obrocił; iáko vważáią Kośćielni Doktorowie. Dobrze tedy ceremoniá tá/ wyraża kondicią/ dobrego/ práwowiernego żołnierzá/ ktoro może názwáć vstáwicznym y ćiężkim Męczeństwem/ y wßytkiego złego wytrzymániem. splendida miseria, ślußniey dáleko żołnierzkę názwáć/ niż ktoś názwał dworski żywot: pozorna to nedzá/ świetna Lichotá/ oraz y niewola/ buczne nießcześćie. Ná ktore śie ono Ezopow Osieł nie chćiał frymarczyć/ swoią kondicią ćiężką/ robotną/ lichą/ vbogą; z koniem żołnierśkim/ choć bogáto/ świetno vbránym/ delikácko chowánym/ dostátnie karmionym: bo wiedźiał/ że miał/ tych roskoßy krotko przypłáćić/ áż y ćiężko śmierćią. Cóż tu w tym żywoćie/ zá odwagi swe/ weźmie/ choć naylepßy żołnierz: co zá nadgrode podietych trudow/ stráty dostátkow/ wylania krwie/ zguby zdrowia: Porachowáwßy dobrze/ ledwie zá z kwiećia wieniec/ stoi. troche wiátru sławy/ y od ludźi pochwały/ ktora predzey niż słábe kwiećie znika; kes chlebá twárdego/ ná wystrzeláne zeby; ßpitalne opátrzenie/ ná skáleczone nogi. A by ießcze y to/ każdego z nich doßło: Ale/ iák wielom/ y ten błahy wieniec/ z głowy spádnie. á co nie miárá/ ktotym go nie vkażą. sáma służba/ y gárłowaniem/ kontentować śie każą. Ják wielom przychodźi/ zádumáć one piośnke.

Boże ktory maß ná pieczy/
Ludu Rycerskiego rzeczy:
Chudy żołnierz/ prosi ćiebie/
Zápłać mu/ te nedze/ w Niebie.

Własne pßczołki/ iáko ie/ y Pismo/ y inni mądrzy zowią; ná-

prácо-

prácowáwßy ſie kołó miodu/ pośpolitego pokoiu/ broniąc go/ z tákiemi trudámi od nieprzyiaćioł; ſámi ledwie co/ ábo nic go nie záżywßy/ vmieráią; żądło w nieprzyiaćielu zoſtáwiwßy.

Niema tedy/ áni mieć może/ w doczeſnym tym żywoćie ſwym/ godney y ſłußney/ zá ćieżkie prace ſwe/ y krwáwe zaſługi nagrody; áni ma/ coby go do prácowitey Cnoty/ y mężney ſmierći popedźić y przychećić mogło/ ále tá ſámá/ ktorey Wiárá doſięga/ że mu ią potym ſowitá w niebie dádzą/ y nágrodźi mu hoynie Bog/ dla ktorego teraz cźi y miłośći/ wßytko czyni y podeymuie. Wielka tedy bydź Wiárá muſi/ dobrego żołnierzá/ ktorą mu tákiey reſolutij odważney/ y wßytkich Cnot dźielnych/ przyczyną ieſt. Y ſnáć to Wiárá/ powßechnie mowiąc/ żołnierzki człowiek/ innych ſtanow ludźi/ celuie. W Ewángelij/ y w Apoſtolſkich dźieiách/ nayważße zálecenie/ cześć od ſámego Chryſtuſá Páná/ cześć od Swiętych Piſárzow/ y vczniow iego vczynione mamy/ Wiáry żołnierſkiey/ trzech Rotmiſtrzow/ á ießcze ná ten czás Pogan/ y z Pogáńſkiego woyſká/ ktorych Wiárá dźiwnie wynoßi/ y nád innych choć práwowiernych przenoßi/ ná pomienionych mieyſcách Piſmá. Ale y Páwel S. one ták ſłáwne dźiełá/ y cudowne meſtwá/ ktorych żołnierze ludu Bożego/ przećiw nieprzyiaćiołom y Pogánom dokázowáli/ pod kilá rożnych Hetmánách/ przypiſuie ſámey tylko ich mocney Wierze. Wiárá/ powiádá/ pod Joſuego reimentem/ Hierychá miáſtá porezne-go/ mury powálili/ y ſámo miáſto z gruntu zburzyli. Wiárá pod Gedeonem/ y innemi Hetmány/ bráli pogánom cáłe Krolеſtwá/ mśćili ſie krzywd ludu ſwoiego. Wiárá/ dobiiáli ſie obiecáney ſobie od Bogá prowincyi. Wiárá/ vchodźili broni y ármáty nieprzyiaćielſkiey. Wiárá wyzuwáli nieprzyiaćioł z obozow/ odbieráli obronne zamki. Wiárá náoſtátek/ prace/ trudy/ męki/ kátownie/ ſmierći podeymowáli. Wiárá/ práwi/ to ſprawili wßytko. Czemu? bo wiárá ſámá doſiągáli/ co ich do tego wßytkiego pobudzáło.

Co Apoſtoł/ o ſtárego zakonu żołnierzách y Wierze ich twierdźi; możem y my/ o tym náßym zmárłym żołnierzu mowić. Wźiąwßy z domu ſwego/ pośpołu ze krwią/ ten Márciálſki ánimuß/ torem Cnych przodkow ſwoich idąc/ ná teyże zábáwie láta ſwe/ po wietßy cześći przepedźił. Záraz/ iák prędko mogł/ vdał ſie ná rycerſkie dźiełá. Przećiw Turkom/ Tátárom/ Wołochom/ mężnie obſtáwáiąc: od czego go/ odrázić/ áni poſtrzały śmiertelne/ áni ßwánki/ vtráty zdrowia y wolnośći/ nie mogły; áby był ktoreykolwiek Expedicij/ omießkał. Prágnął/ dla miłośći Oyczyzny/ dla Wiáry Swiętey/ polec; á że go to nie podkáło/ poległ iednák/ lubo nie z ręki nieprzyiaćielſkiey/ ále z trudow/ niewczáſow/ y nießánowánia zdrowia/ iáko Bonus miles, habens fidem. W Wierze Kátolickiey/ iáko żył/ ták vmárł/ y iáko ią zá żywotá oświecał/ záſtáwiániem ſie zá nie/ przećiw Krzyżá S. nieprzyiaćiołom/ nabożeńſtwem/ do Ss. Sakrámentow vczeßczaniem/ ſług Bożych ßánowánim; ták y vmieráiąc/ Sakrámentow S. opátrzeniem/ ſwmnienia ſwego oczyßczeniem/ rządnym y duße y dobr rozrządzeniem. Nádźieią/ że tey Wiáry ſwoiey/ wźiął zapłátę/ ktorey przez nie oczekiwał; y dla niey/ ták mężnie czynił/ ná śmierć biegał; y przyßedł/ per fidem ad ſalutem, iáko Piotr S. mowi; Reportantes finem fidei veſtræ, ſalutem animarum. 1. Pet. 1. v. 5.

Druga kondicia/ ktorą S. Páwel po dobrym żołnierzu wyćiągą/ 1. Thim. 1. v. 19.

Matt. 8. Marci. 13. Actor. 10.

Hebr. 11. v. 30.

y mieć ma/ dobrá żołnierzka; iest/ Sumnienie dobre/ Habens bonam Conscientiam. Tá naywiecey záwista ná spráwiedliwości/ y tey dwoiákiey. Publiczna iest iedná/ ktora bydź ma w podniesieniu woyny/ żeby spráwiedliwie ia z słusznych przyczyn/ z potrzeby/ y że bydź inaczey niemoże/ podnieść/ y woiować nie nieprzyiaćielá. bo niewinnie to czynić/ bez żadney/ ábo z máley przyczyny/ y mogąc innymi sposobámi/ co trzebá spráwić/ złemu zábieżec; woyná/ rozboiem iest wielkim/ bezprawnym wydzierstwem/ mężoboyskiem krwie rozlaniem; ábo/ iáko zowie S. Augustyn/ Magnum Latrocinium. Aleć/ tákiey spráwiedliwości

S. Augustinus.

vpátrować/ należy do naywyższych vrzedow/ Pánow/ y Rzeczypospolitych: Prywatny żołnierz dość ma/ że iáwney niewidźi niespráwiedliwości/ ábo że zá roskázániem/ y zaćiągiem idźie/ Páná/ Rzeczypospolitey/ ábo Hetmáná swego/ iáko poddány y Syn Oyczyzny; może bespieczen bydź ná sumnieniu. Iest druga spráwiedliwość priwatna/ kázdemu z osobná żołnierzowi należyta; ktora záchować winien kázdy/ po záćiągu/ ze wszytkiemi: nikomu żadnego bezprawia y krzywdy nieczyniąc; vstáwy/ práwá/ kárność żołnierzką/ záchowuiąc; co komu powinna/ oddáiąc: Cui timorem timorem, cui honorem honorem. Tá

Rom. 13. v. 7.

spráwiedliwość/ kázdemu żołnierzowi potrzebna dobremu: Fortitudo, mowi iedno stáre Práwo Kościelne/ Quæ bello tuetur à barbaris patriam, vel domi defendit infirmos, vel ab hostibus socios, plena Iustitia est. Y snadź boday nie potrzebnieyszá/ niż owá tám druga

Can. Fortit. 23. q. 1.

publiczna: bo publiczna spráwiedliwość woyny/ może niespráwiedliwość priwatną/ popsować; y z spráwiedliwey woyny/ zlo vczynić/ y niespráwiedliwą: Intentio mala, licitum per se bellum, iniustum facit, mowi tákże práwo duchowne. A ieżeli/ sámá zła intentia/ psuie/ y niespráwiedliwą czyni woyne; dáleko wiecey/ rzecz y postępek niespráwiedliwy/ krzywdá komu wyrządzona/ bezprawie/ swawolne życie/ nieswornć. Chrześćiáńskie woyny/ rożne bydź máią od Pogáńskich; v ktorych/ Mars Bog woyny/ powiádáią/ nie miał Oycá; vrodźił sie tylko/ z sámey Mátki/ ktora była Iuno, Bogini dobrego mienia/ dobr/ bogactw doczesnych/ pieniędzy/ máietności; á po prostu/ chćiwość łákomstwo. Wiec v nich/ to sámo rodźiło woyne: chćieć mieć/ dostáć czego/ przyczynić/ poćiągnąć gránic/ rozszerzyć Páństwá/ zbogáćić łupámi/ zdobyczą/ wydrzeć/ podbić/ dánnikámi vczynić. Iáko

Can. Mil. 23. q. 1.

Iacobi. 4. v. 1.

Apostoł S. Jákub mowi. Vnde bella & lites? Nonne hæc ex Concupiscentiis. Concupiscitis, & non habetis; occiditis, & Zelatis, & non potestis adipisci: litigatis & belligeratis, & non habetis. Y pogánin sam Cicero, Bellum, à belluis, názywa/ od bestyálskich áffektow/ chćiwości y gniewu. To Mátká woien/ bez Oycá/ Pogáńskich. Ale v Chrześćian/ ma bydź y Bog Oycem/ y spráwiedliwość Mátką; y z Bogá máią pochodźić/ zá iego wolą/ roskázániem/ o iego cześć/ o obronę ludu iego/ Wiáry/ Kościołá. Y do tego/ ma ie prowádźić/ y iák mátká wychować/ Spráwiedliwość/ Cnotą/ kárność/ pobożność. kiedy tey Matki/ Woyná ktora nie ma/ trudno żeby też iey/ Bog chćiał bydź Oycem. Y często dla niespráwiedliwości/ grzechow/ y niekáry/ iedney strony/ choć ludźi práwowiernych/ choć słuszną spráwiedliwą máią; przenosi sie/ z pomocą swą y szczęściem/ do drugiey/ choć ludźi niewiernych/ y niesłusznie woiuiących

Cic. l. 1. Offic.

Iosue. 7. v. 12.

Nie będę zwámi/ ále przećiwko wam/ powiedźiał iednemu woyskú/ Pan

ſku / Pan; lubo práwowiernych ludźi / lubo pod ſprawą byl Swietego Hetmáná / lubo z roſkazánia wyráźnego Bożego / ſprawiedliwie przećiw Pogánom woyne podnieśli: á przećie deklárował ſie / że niemiał im woli dopomoc; owßem / opuśćić ie / nieprzyaćiela / pogáńſtwo poſiłkować. Záczym muśieli bárdzo ßwánkować / przegrać / y wiele ich zginąć. Czemu: dla iedney nieſprawiedliwości priwatney / od iednego żołnierzá popełnioney / y iednego przeſtępſtwá zákazu woyſkowego. Dla tego / ſámego / mowi Bog / Non ero vltra vobiſcum, áż mi z niego ſprawiedliwość vczyńićie. Ták iednego priwátna nieſprawiedliwość / Bogá gniewa; y cále woyſká turbuie / znoſi y poraża. A toć to ieſt / czego chćiał náuczyć Bog / Gedeoná Hetmáná ludu ſwoiego / y towárzyſtwo iego trzyſtá żołnierzow / kiedy ie wyprawił / wtáki gárśći máley / przećiwko okrutnie wielkiemu Woyſku Madiánitow. Wyprawił w nocy ſámego Hetmáná ná podſłuchy / do nieprzyiaćielſkiego obozu; y kazał mu przyſłuchać ſie / co mowią. Áż dwáy / co ná ſtraży byli / w obożie nieprzyiaćielſkim / ieden drugiemu powiáda / ſen ſwoy. Zdáło mi ſie práwi / żem widźiał chleb / podpłomyk z ieczmienney máki / á on ſie z gory toczy / wnáß oboz / y pedem kulaiąc ſie / vderzył w namiot Hetmáński / y obalił go / że wßytek ná ziemie vpadł. A w Zydowſkim tęcie ieſt / że koß był cáły chleba; y kiedy ſie koß toczył / wyſypawßy ſie bochenki / wpádły w oboz / y namioty wßytkie / poobalały. Towárzyß drugi ſłuchaiąc / rzekł: łużći źle / powiáda / známi; pewnie náßá przegrána; bo to nic innego nie ieſt / ten chleb / iedno miecz Gedeoná / y zołnierſtwá iego / ktorym nas znioſą / y wyzábiiaią. A ták ſie ſtáło. Ale co zá wykład: przez chleb / rozumieć / y wykładáć miecz nieprzyiaćielſki: y kiedy chleb wpádnie w oboz / mowić / że nieprzyiaćiel weń wpádnie / y znieſie go: Dobry to wykład: y ſam Bog náuczył ták wykładáć; y od niego był ten ſen / y wykład prawdźiwy. Niech iedno chleb cudzy / á zwłaßcza ieczmienny / vbogich ludźi własny / z krzywdy vbogim wydárty / od geby głodnym odiety; niech táki chleb / doſtánie ſie y wpádnie do obozu / do woyſká / nie ináczey / iákby też ſam nieprzyiaćiel wpadł. Miecz to nieprzyiaćielſki / chleb cudzy nieſprawiedliwie wźięty / Non eſt hoc aliud, niſi gladius Gedeonis: tradidit nos Dominus in manus eius: ktogo wnoſi do woyſká / ták winien / iákby nieprzyiaćiela ná woyſko náprowádźił. poobala namioty / znieſie oboz / woyſko pogromi. Táka moc ma nieſprawiedliwość / że do przegrány przywodźi nayſprawiedliwßą woyne. Choć ſtráßliwy ktomeſtwem / y ſiłą nieprzyiaćielowi (mowił on ſławny ßcześćiem / y dźielnośćią / Hetman Chrześćiáński Belizarius.) ieſli / nie z czyſtymi nań rękámi idźie / niechce go mieć w moim woyſku. Bo / práwi / prożna ieſt ſiłá y moc / bez ſprawiedliwości: nieſprawiedliwość y ſwawola / ßcześćie przerywa / y Bogá przywodźi / do czynienia ſprawiedliwości.

Iudic. 7. v. 9.

Iud. 7. v. 14.

Procop. l. 1. de bello Vandal.

Przećiwnym ſpoſobem ſprawiedliwość / Cnotá / kárność / choć priwatnego żołnierzá / o ták wiele do ßcześliwego końcá / woynie y woyſkom / pomaga: ſnadź niemniey / ániż Kápłáni / świątobliwemi ofiárámi y Modlitwą ſwoią. Nie śmiałbym tego ták beſpiecznie mowić / bym świádectwá Bożego zá ſobą nie miał; ktore / powielekroć / dla tey przyczyny / żołnierze Kápłánámi zowie / od Bogá ná ofiáre powołánemi / ták że iáko duchowni / poświeconymi / nád to y ſpráwe ich woienną / zowie ofiárą Bogu miłą. Ták mowi / Iſaiæ 13. o żołnierzách Perſkiego

Iſaiæ 13. v. 3.

Woyſká/ Ego mandavi ſanctificatis meis, vocavi fortes meos.

Exo. 32. v. 29. Tak/ Exodi 32. o zámordowániu dwudźieſtu y trzech tyśiecy ludźi ktore vczynili Lewitowie/ mowi; że to była Conſecratia, ktora ſie poświecili we krwi zábitych ná Kápłáńſtwo/ ſłuzbe Boża/ Conſecraſtis manus veſtras Deo. Tak Ezechiel w Rozdź: 21. y 39. Hieremiaß w Rozdź: 46. Iſáiaß w Rozdź: 34. zábite Woyſká/ pozabijány lud nie przeliczony/ zowie ofiarą Bogu przyiemną. Coż zá podobieńſtwo: żołnierzy/ do Kápłanow; krwie rozlánia/ do poświecenia; mordu ludźi/ z zábijániem bydłá ná ofiáre; polá/ z ołtarzem; zbroi y armáty/ z vbiorem Kápłáńſkim: To podobieńſtwo: naprzod/ że żołnierz dobry/ exekucią czyniąc/ ſprawiedliwośći Bożey/ Iuſtitiæ vindicativæ, mßczac ſie zelżywośći/ krzywdy Bożey/ nie wiáry/ bálwochwálſtwá/ y innych obraz/ nad nieprzyiaćiołmi iego; mieczem y ręką/ z roſkázánia Bożego/ kárząc; ile nieprzyiaćioł zábije/ iákoby tak wiele bydłá/ Bogu ná chwałę iego/ zabił y ofiárował/ y Kápłáńſko poſtuge odprawił. Dotego/ tenże/ ſprawiedliwośći przeſtrzegáiąc/ y ſam ná ſobie/ ile może ná drugich; tákże ofiáre/ Bogu ießcze przyiemnieyßą/ oddawa/ Sacrificium Iuſtitiæ, ktora ieſt Kápłánom własna.

Taką ofiáre ſprawiedliwośći/ oddawał Bogu/ dobry ten náß Żołnierz. Nie tylko iey ſam przeſtrzegał/ z káżdym dobrze/ pobożnie żyiąc/ y ze wßytkiemi ſie obchodząc bez ſkárgi y ſkwierkow ludzkich: ále przeſtrzegał iey/ y w drugich. ná vrzędzie ſwym/ ſurowo karał/ káżdo nieſprawiedliwośc; y lubo w przelániu krwie ſwoich/ nigdy ſie nie kochał/ iednák oſtrze ſodźił/ y nágradzáć kazał/ wßytkie nieſprawiedliwośći. Zá co też/ Bog błogoſławił/ zá vrzędu iego/ Woyſkom náßym. A on/ zá te miłość/ y záchowánie ſprawiedliwośći/ tuß y mozem/ odebrał zápłáte ſprawiedliwośći. Wźiął z ręku Bożych Coronam iuſtitiæ, ná ktorą wiernie y dobrze ſłużył; Fidem ſervavit: Curſum conſummavit, de reliquo, repoſita eſt illi Corona iuſtitiæ. Wiáry S. Kátolickiey dochował/ o ktorą zawżdy mężnie czynił/ záſtáwiał ſie/ bronił iey: bieg ſkończył pobożnego życia ſwego/ y Rycerſkiego powołánia. Wiec Bog/ mu też zgotowáno od wiekow koronę/ oddał. ktorey/ ieſli ießcze nie doßedł; pobożnemi Modlitwámi y ofiárámi go wſpomagaymy/ mowiąc: Requiem æternam &c.

2. Thim. 4.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Sędźiwego Szlachćicá, nieſpodźiánie zábitego.

Et non deduces Canitiem eius, pacificè ad inferos.
3. *Regum* 2. *v.* 6.

Jeżeli

Ieżeli kiedy był ktory oczywisty wywod/ niepewney/ y náder omylney kondicyi żywotá/ y śmierći ludzkiey zdradliwey/ tedy ten pożałowánia godny przypadek; ná ktory pátrzemy/ oczymá łzámi zálanemi/ y vważamy sercem boleśćią ćiężko zránionym. Podáiem ziemi/ błachetne ćiało/ zacnego człowieká N. y Chrześćiańską te posługe/ z przyiaćielskiey powinnosći/ ostátnie mu wyrządzáiąc/ z żádumieniem mowimy. O podobnąś to! áby człowiek ták sędźiwy/ ktory ták wiele lat spokoynie przepędźił/ táko miał śmiercią dokonáć! y temu/ przyszło ták polec! Et non deduces Canitiem eius pacificè ad inferos. Czemu ćie rácży/ poczćiwy stárcze/ ná on czás/ wmłodych lećiech/ mężnie o sławe narodu swego czyniącego/ strzały Tátárskie nie okryły? Nie podobniś było/ ná błáblach rozniesionym zginąć/ kiedyś sie przećiwko pogáństwu zá Oyczyzne miłą/ piersiámi swemi zastáwiał? ták łabeći głos twoy/ niemogł iedno we krwi własney pośárłacony/ ziemi sie dostáć? Ale dáremno sie dźiwowáć/ y prozne są skargi náśe. Tá iest mizerna kondycia nászá; ten przymiot y własność śmierći. Vrát sie oná podczás; áni pokaże często/ kiedy iey szukáią; vćieka kto ná nie goni: áby niespodźianie przypadszy/ gdy człowiek namniey niespodźiewa sie/ nieostrożnego záczapiłá. Quærent homines mortem, & non invenient; & mors fugiet ab eis, mowi o niey Duch S. Iśćić sie musi y prawdá/ od Chrystusá Páná y Bogá nászego powiedźiána/ o śmierći: kiedy namniey podobieństwá bedźie v ćiebie/ śmierć przydźie/ y nád wszelákie spodźiewánie twoie; porwie ćie/ y stáwi przed Sędźiego. Veniet in die quá non sperat, & horá qua nescit, Wysunie sie ná ćie/ z kąd ty nie rozumieś/ y zemknie ćie sposobem/ o ktorym ty nie pomyśliś. Táko niespodźiána śmierćią/ zacny ten człowiek/ zniesiony iest. Otoli/ nie mamy ták rozumieć/ áby y táka śmierć/ miáłá bydź zła/ choć nie náturálnym kresem życie iego zákończyłá/ choć zábićiem mniey spodźiewánym. Pokażmy to ná pośćiech strapionych.

Náybárdźiey nam Bog Wszechmogący myli szyki/ y naymędrsze tym nayprędzey mieśa głowy/ kiedy z Boskiey swey opátrznośći/ ták spráwuie ludzkie rzeczy/ w doczesnym tym żywośćie/ iákoby żádney rożnice/ miedzy złemi y dobremi mieć niechćiał. Widźiem ná oko y codźiennym doświadczeniem probuiemy; iż zárowno ták tym/ iáko owym y złe y dobre/ przychodźi. Vniversa æquè eveniunt, woła Duch S. przez Mędrcá/ Iusto & impio; bono & malo; mundo & immundo; immolanti victimas, & sacrificia contemnenti; sicut bonus, sic & peccator; vt periurus, ita & ille qui verum dixerat. eadem Cunctis eveniunt. Náder istna to prawdá/ że wszytko/ cokolwiek ták złego iák dobrego/ może bydź ná świećie/ iednákoś/ bez rożnośći/ y w złych y dobrych obaczyś: Vniversa eadem Cunctis æquè eueniunt. Weź/ co chceś: doznaś/ że ták iest. Dobre są bogáctwá/ y doczesne ná tym świećie dobre mienie; á ná tych/ Bog/ rownie błogosławi/ spráwiedliwego iednego iálmużnikà/ Abrahámá/ ktory dostátki swe/ ná vbogie/ y chwałe Bożą obroći; y niezbożnego/ ná vbogich niemiłośiernie skąpego/ Bogaczá/ ktory wpiekle był pogrzebiony/ á ná zbytki/ obżerstwá swoie niepotrzebne/ obráze Bożą/ y swoie potępienie/ wszytko rozsypał. Æqvè eveniunt, iusto & impio. Záś przećiwnym sposobem/ złe/ przynamniey w existimáciey ludzkiey/ ćiężkie vbo-

Apoc. 9. v. 6.

Luc. 12. v. 46.

Eccle. 9. v. 2.

Gen. 24. v. 1.

Luc. 16. v. 19.

Tob. 2. Ruth. 2. ſtwo/ nedza y niedoſtátek; tym/ Bog nágrodźi/ ták dobrego Tobiáſzá/ ktory w nim Bogá chwalić będźie/ Cnotliwą y práwowierną Ruthę/ ktora dla nedze/ Boga y wiáry nie przeda/ Wielkiego Krolá Dawidá Prababkę; iáko y niewiernego bluźnierce/ ſuperbum pauperem, co/ (mowi Salomon) dla nedze/ Bogá bluźni y duſze traci: Eveniunt bono & malo. Żywotá y zdrowia dobrego/ áza nieprzedłuży Bog/ y

Eccli. 25. v. 4.

Luc 2. v. 25. Simeonowi Bogá ſie boiącemu/ y żárliwie zbáwienia ludzkiego prágnącemu/ oraz też Zuzánistom ſmrodliwym/ w plugáwych złoſćiách zá-

Daniel. 13. ſtarzałym ſiwcom; przedłuża oboiem: Eveniunt mundo & immundo. Tákże ſkraca żywotá czeſto młodźi/ y złey y dobrey: przed czáſem z świátá zbierze/ bądź młodźieniaſzek będźie/ iák Ioſeph vczćiwy/ bądź

Gen. 39. iák ktory Syn Judy ná pſotę roſpaſany; ſicut iuſto & impio. Żoná złá iáko Jezábellá/ ábo gorſza ieſzcze/ doſtánie ſie/ lub Jobowi ćierpliwemu/ lub Achábowi przeklętemu; dobrą tákże y mądrą Abigáil/ y głu-

Iob. 2. 3. Reg. 19. 4. Reg. 25. piemu pijáney Nábálowi/ y Swiętemu Krolowi Dawidowi: Immolanti victimas, & ſacrificia contemnenti. Nákoniec/ śmiercią

Genes. 4. iákąkolwiek/ lubo nayſtráſznieyſzą/ zábitą/ zelżywą/ z mordy/ z mękámi/ z ſromotą/ tráfi ſie zginąć/ y niewinnemu Ablowi/ y mordercy Kaimowi: vt periurus, ita & ille qui verum dixerat. W pokoiu/

Genes. 39. ná miękkiem łożku/ lekką śmiercią zaſypiáią y Jákubowie Pátryárchowie/ y Fáráonowie. Owo zgołá; nie wątpliwa to aſſertia Duchá S./ że vniverſa eadem cunctis eveniunt: Nie máſz nic z rzeczy tych/ y przypadkow doczeſnych/ ktoreby złym y dobrym/ bogoboynym y niezbożnym/ Swiętym y grzeſznym/ ſpolne nie były. A nie trzebá rozumieć; áby to z trefunku/ bez przyczyny ſie dźiáć miáło. Vchowáy nas Boże/ tey Epikureyſkiey niezbożności/ iák głupie/ o Bogu y iego rzą-

Matth. 5. v. 45. dach trzymáć: áby Kroleſtwu ſwemu/ y świátu/ nierządem ſtáć/ y rzeczom ná nim ſtworzonym dopuſzczał; iáko to nim ſtoią ludźie/ podczás y Rzeczypt. Chrześćiáńſka powinność/ y świádectwo Duchá S./ w piſmie Bożym/ nas vpewnia; że wſzytko co ieſt ná świećie/ złeli dobreli/ wſzytko (procz ſámego grzechu) od Bogá idźie/ z reku iego wychodźi Boſkich; on to ſom ná nas ſpuſzcza. Pluit ſuper iuſtos & iniuſtos, mowi Zbáwićiel ſom/ y prawdą naywyżſza/ & Solem ſuum oriri facit ſuper bonos & malos. Ták/ piękna pogodą/ poćieſzne/ iáſne/ weſołe dobrą/ z niebá nam od Bogá ſámego/ nadoł ſpadáią: ták też/ z niebá/ Bog ſom/ deſzcze/ pluty/ chmury/ grády/ zimną/ y to wſzytko co nas boli/ y nie ſmákuie/ na nas puſzcza.

Piękne podobieńſtwo/ ktorym te prawdę wyraża/ Zbáwićiel náſz/ y ſpoſob tego poſtępku/ opátrznośći Bożey/ iáko to wtym brákuie nie czyni/ ále iednákoż/ y dobrym y złym/ y złe y dobre dáie. Ták to/ powiáda/ Oćiec Niebieſki czyni; iáko deſzcz/ kiedy pada: co weſpoł pomieſzáno/ y z ſobą złączono znaydźie/ złeli/ dobreli/ nie pátrzy; wſzytko ſkropi. trudno mu pokrzywy minąć/ á ná rozmáryn pádáć/ kiedy z rozmárynem pokrzywy vroſły: niepodobna ſuchy zoſtáwić kámień/ polawſzy dobrą ziemię/ ktorą on przyległ. Ták ſie z námi dźieie/ poki tu żyiemy. Jednáſz to rola/ świát wſzytek/ powiáda Chryſtus Pan/ ná ktorey pſzenicą pospołu z kąkolem roſtą; iedną mátnią/ pełną y ryb dobrych/ y gádźiny brzydkiey zárázliwey. iedną owczárnią/ w ktorey owce záwárto/ pospołu z kozłámi. Dla tego też nie dźiwna bydź mą/ kiedy wtey zamieſzce/ złych z dobrymi/ w iednej kupie zebránych/ doſtą-

mie ſie

nie ſie iednym przy drugich / ták źle / iáko y dobrze. Przydźie czás / kiedy lekſza vczynia; y ná ſtrone kozłom / od owiec kazą: kiedy ze ſrzodká pſzenice / kokol zebrány / w oſobne ſnopy powiązáwſzy / w ſterty vłoża: kiedy złe ryby / od dobrych / precz wyrzuca; tám dopiero nie bedźie iuż wiecey tego ſpokku y pomieſzánia. Dźdźyć poprzeſtánie Bog: ále ná złych tylo ſámych. ſpuści dźdże ſiárczyſte / płomieniſte / grády / wichry ſtráſzne / żále / meki / bole / ſmierći / kátownie / wſzytkiego złego. Pluet ſuper peccatores; ignis, ſulphur, Spiritus procellarum, pars calicis eorum. Ich to ſámych czoſtká / żaloſne dźiedźictwo bedźie. Z tego wſzytkiego / áni kropłá żadna / wiecey nie kápnie ná dobrych / Et non tanget illos tormentum mortis. Łácno bedźie dobre / od tych rázow złych / Bogu reká ſwa ochronić; záſłoniwſzy iuż odłączone; Omnes Sancti in manu illius ſunt, Deut. 33. Teraz / pokí to nie náſtapi / wſzytko złe y dobre / muſi bydź / wſzytkiem / y złym y dobrym / ſpolne: Vniverſa æquè cunctis eveniunt.

Matt. 25. v. 32.

Matt. 13. v. 30. & v. 48.

Pſal. 10. v. 7.

Sap. 3. v. 1.

Deut. 33. v. 3.

Iroć ieſt z przednieyſzych iedná / nietylko iuż glupim / y niewiernym / do zgorſzenia / y grubych / o Boſkiey nád ludźmi opátrznośći / błędow / okázia. ktorzy / tey zgádnąć przyczyny / tákich rządow Bożych nie mogli / bluźnierſka / Bogu / niewiádomość rzeczy ludzkich / zárzucáli; ábo o niey ſzalenie y niezbożnie powątpiwáli / mowiąc y Dawidá. Pſal. 72. Qvomodo ſcit Deus, & ſi eſt ſcientia in excelſo? Ále / y ludźi Swietych y mądrych / Sekretarzow Bożych / ktorym wielá táiemnic innych / Bog ſie powierzał; onych Dawidow / Jobow / Hieremiaſzow / Hábákukow / Auguſtinow / y ták wielu innych; to mowie ich záduminia były; to obiectum naywiekſze / y naytrudnieyſza do rozwiązánia queſtia / Qvare via impiorum proſperatur? quare taces Conculcante impio iuſtiorem ſe? kiedy ktory z nich / Piſmo S. czytał / ábo świeckie kroniki y Hiſtorie / ábo wiec ná świát poyrzał; pełno obaczył / przez wſzytkie biblia / przez wſzytkie kroniki / przez wſzytek świát / y wieki wſzytkie / przykładow tákiey kombinácyi; że dobrym / źle ſie ná świecie działo / złym zaſie ſzcześćilo. Widźieli y záduminli ſie / że w iedneyże fámily / y domu pierwſzym Jádámowym / niewinnego Ablá tyránſko morduia; złoſliwemu iego mordercy Kaimowi / gleyt y Páſzport dáią / pod gárdłem zákázuią / áby go żaden tknąć ſie nieśmiał: kiedy / wielkiego Káznodźieie Heliaſzá / turbátorem Kroleſtwá czynią / y iáko Authorá wſzytkiego złego / z ziemie wywoływáią / ná gárdło ſzukáią / gonią; á Heretyckiego Páná / y wydźierce cudzego / ná tron Krolewſki poſadzáią. Jan / ze wſzytkich ludźi / maż naświątobliwſzy / w táráſie ſzyie kátu podáie; á tyran / kázirodcá Herod / w ſproſnych deliciách bánkietuie. W Athenách / mądry Philoſoph Socrates, Phocion Senator nacnotliwſzy / Ariſtides Sędźia nayſpráwiedliwſzy / Miltiades Hetman nayſzcześliwſzy; ſromotnym wygnániem / oſądzeniem / kátowſką ſmierćią ginął. w Rzymie / Kátony / Pompeiuſze / wzory mądrych Pánow / Cnot wyſokich obrázy żywe / miłośnikow Oyczyzny / wolnośći obrońcow / zelżywie máią / wiozą / tárgáią / plwocinámi ſzkárádzą / z ſtołká Senatorſkiego zrzucáią / y w wieżźeniách zábijáią: á zdrayce Oyczyzny Sylluſze / turbátory Rzeczypoſpolitey Klodiuſze / Tyrány / y wolnośći poſpolitey burzyćiele / ná Konſuláty / Diktátorſtwá / Ceſárſtwá wynoſzą. Owo / pátrzali y vwáżali ludźie Swieći; że tu owdźie / ći przed czáſem z świátá ſchodzą / ná ktorych zdrowiu / zdrowie y cáłość / y wſzytko do-

Matt. 25. v. 32.

Matt. 13. v. 30. & v. 48.

Pſal. 10. v. 7.

Sap. 3. v. 1.

Deut. 33. v. 3.

Pſal. 72. v. 11.

Ierem. 12. v. 1.

Genes. 4.

3. Reg. 18.

Marci. 6.

tko dobro wielu / ſtáło : owi dłużey nád inne żyią ; ktorymby lepiey ſie było nie rodźić. Jednych ná rozboiách / wydźierſtwách / gwałtách / wßeteczeńſtwách / obżarſtwách / áni pálec nie záboli ; drudzy ludźie / ſpokoyney godźiny / od bolow y ſtękánia / wolnego / nie máią. Głupich / niezbożnych / zbrodniow / ná dignitárſtwá / ſtołki wyſokie / wyſtáwiáią / bogáco / wenerуią : mądrzy / pobożni / Cnotliwi / po kątach / wnędzy / zapomnieniu ſiedzą. Ná to pátrząc / y przyczyn tego / v Bogá / zákrytych / nie doſięgiwáiąc / zdumiewali ſie ludźie mądrzy y Swieći.

Inni záś / nie ták temu ſie dźiwili ; że dobrym źle / złym dobrze tu ſie powodźi : ále bárdźiey temu / że dobrym dobrze / á złym źle. S. Papież y ſławny Doktor / Wielki Grzegorz / ná to ſie bárdzo zádumiewał / że dobrzy / powiáda / co tu złego cierpią ; dobrego / nic ábo máło / zażyią. niemaß dźiwu ; bo nie tu czás / áni mieyſce zapłáty ich : robic oni tu / y doſługowáć ſie máią ; tám indźiey / beda mieć nagrodę ſwą / wcále / y ſowitą. Teraz / tym wßytkiem / co cierpliwie złego znoßą ; ábo zaſług y płáce ſobie przyczyniáią / ábo długi y grzechy / wypłácáią ; bez ktorych / y nayświetßym bydź / niepodobna. Tákże / złym ſie dobrze dla tego tu wiedźie ; żeby im záplácono gotowym / coßkolwiek dobrego kiedy vczynili : inney zá to záplátę / niech ſie iuż nie ſpodźiewáią / ále karánia y mąk zá złość ſwoie. Nie dźiw tedy / powiáda S. Papież / że złym dobrze / dobrym źle / tu ſie dźieie. To dźiw / y wielki / kiedy dobrym / y tu ießcze dobrze / y potym / płácić beda. Złym / tu ießcze przed czáſem / potępienie ich / y nießcześćie / poprzedzáią. Dźiw to ; y cześć hoyna ſzczodrobliwość Miłośierdźia Bozego nad dobremi nam záleca ; cześć ſurowość ſprawiedliwości iego / nad grzeßnymi / pokázuie. Ták tedy mądrzy y Swieći / dźiwowáli ſie opátrzności Bozey ; przypátruiąc ſie / pomießánemu ſpolnie / złych y dobrych powodzeniu. Y my / ich przykłádem náuczmy ſie ztąd / pokłon dać mądrości Bozey / y poſtępkom opátrzności iego / ktorey poiąć nie możem / á powśćiągnąć ſkwápliwych ſądow. Bo to mießánina / y ſpolnym powodzeniem / złym y dobrym / naywiecey (mowi Mędrzec / ktoregom przywiodł) chce Bog wßechmogący / zawſtydźić / porywczość náße / ktorą mamy do poſądzánia innych. Jezeli / iednáko Bog przepußcza / ná wßytkich y złe y dobre ; iáko ty śmieß / z tego / co ná ktorym powierzchnie obaczyß / iego ſądzić / y zdánie ſwe o nim dawáć / że to zły / to dobry ; tego / Bog zá grzechy iego / nießcześćiem tym / pokárał ; tego / zá Cnoty iego vchował : to znáć dobry człowiek / bo go Bog docześnie błogoſłáwi ; ten ſtrr / bo mu nic dobrego ſie nie dźieie. Głupie to diſkurſy y Konkluſie ; nie to wnosić maß z tąd / ále z Mędrcem mowić ; Eo quod vniverſa æquè cunctis eveniunt ; omnia in futurum, ſervantur incerta. Ponieważ to / nie máß bráku / w doczeſnych powodzeniách / miedzy złym y dobrym ; toć koniecznie muſi być / nie możem mieć / żadney z tąd pewności / áni o ſobie / áni o żadnego Cnocie y złości / kto zły ábo Bogu miły ; kto wláſce Bozey ſchodźi ; kto nieprzyiaćiel Bozy y potępiony.

Gregor. l. mor.

Eccle. 9.

Ztąd Apoſtoł / ſmieie ſie z ſądow ludzkich ; y powiáda : że niedbał o to / iakiezkolwiek rozumienie / ludźie onim formowáli. Mihi pro minimo eſt, vt á vobis iudicer, aut ab humano die. Bárdzo ią dbam / o wáße mowy y poſądzánia ; namniey o to nie trwam / kiedy mie dźień ludzki ſądźi. Co to zá dźień ludzki / ab humano die ? Ábo rozumie żywot ludzki / y doczeſne wnim powodzenie ; iáko Hieremiaß ono /

1. Cor. 4. v. 2.

Diem ho-

Diem hominis non desideravi: to iest długiego życia/ zdrowia dobrego/ szczęścia/ dostátkow/ nie prágnołem nigdy; sam ty wiesz Pánie. Ani niedba áby go z tad miano sądzić/ że mu sie dobrze/ ábo źle powodźi/ ná rzeczách doczesnych. Abo wiec rozumie sądy ludzkie/ ktore ludzie/ z rozumu świátlá przyrodzonego y własnego/ pospolićie formuią o drugich. Taki dźień y świátło/ v nas bárdzo iest blahe/ y słabo sie w głowach nászych błyszczy: oto powierzchu świeći troche. Pádnie ná co świetnego/ złotoli będźie dobre/ pozłotkáli/ czásem też y błoto/ zábłyśnie; osądźi zá coś wielkiego/ pokłoni sie/ weneruie/ będźie wychwalał/ czcił/ kánonizował: trafi záś ná co ciemnego/ szárego/ czarno/ vbogo niepoczesno; odepchnie/ zniewáży. Źle świátło/ y omylna z takiego dniá ludzkiego sądzić. Słusznie Apostoł niedbał nic ná nie. Trzebá czekáć innego dniá/ y świátłá Dies Domini declarabit, dźień y świátło przyidźie Pánskie/ ktory prawdźiwie wszytko ná iaw wystáwi. Colos. 3. v. 3.

A ieżeli nie godźi sie nikogo stąd posądzáć/ co z nim sie zá żywotá dźieie; dáleko mniey z śmierći/ y co przy niey sie trafia. Támże dopiero/ omylká bywa w onych mowách: Tego Bog skárał/ tak srogą śmiercią/ zá owoć to podkáło go: ciężko vmárł ten/ y sromotnie zginął musi bydź że coś zrobił. ten piękną śmierć miał/ spokoynie skonał/ dobry człowiek znáć był. Nie godźi sie tak sądzić. Nolite ante tempus iudicare. Aza niewiećie/ iż śmierć ślepa y oczu nie ma; nie pátrzáć oná/ kto zły kto dobry/ świetyli grzeszyli; kto sie náwinie/ podź. Tak porwie nabożnego Zakonnikà/ zdybawszy nád Paćierzámi y kzioszka; iáko swawolnego plugáwcá/ zástáwszy ná obrázie Bozey. Nie pátrzy śmierć ná dewoty/ ábo rospustne. Wiec y nie respektuie/ iáko ktorego zábráć; przyrodzonà/ ábo zábitą zniesie śmiercią. Niema tego nikt od śmierći przywileiu/ ślepo/ iáko sie trafi/ zátnie kosą; złyli dobryli/ podetnie go: puści strzáłe ábo kulke/ kto nápádnie/ swiety/ grzeszny/ ná postrzał/ nie pátrzy. ślepa/ oczu nie ma. Wiec nie trzebá rozumieć/ áby w tym záwisłá dobra y zła śmierć/ ktorą Bog/ zá zasługami rożnymi/ dobrym y złym dawáć zwykł; y zowie iedne dla tego náder złą/ Mors pessima peccatorum: á drugą/ dobrą bárdzo y kosztowną/ Pretiosa in conspectu Domini, mors. Nie ná tym mowie/ dobroć śmierći stoi/ żeby przyrodzona byłá/ spokoyna/ ná łożku/ nie trapiąc człowieká długim konániem; nie nagłą/ áby dopuściłá rospráwić wszystko/ pożegnáć y zásnąć cicho: złą záśie śmierć zabitą/ od nieprzyiaćielá/ ábo ieszcze gorszey katowską ręką/ męczyć sie długo/ wołáiąc od bolu/ y srogo sie morduiąc. Nie ná tym złą ábo dobrą śmierć stoi; choć pospolićie iest to udźi o niey rozumienie. Ale niesprawiedliwe takie są sądy. Dáie táką śmierć oboie/ Pan Bog/ złym y dobrym. Dáie srogą/ zábitą/ niespodźiáną/ karząc iákie y w dobrych y we złych/ grzechy powszednie y małe: ábo też we złych ciężkie grzechy y zbrodnie: iáko pokárał wszetecznych stárcow Zuzániskow/ śmiercią sromotną. iáko pokárał powszednie w Moyżeszu y Ááronie/ ludźiách bárdzo Swietych/ y wielkich swoich przyiaćiołách/ ktorzy mu długo wiernie służyli/ y śiłą o cześć iego wyćierpieli; á przećie y tych obudwu/ poczćiwych stárcow/ ále w żywym y czerstwym ich wieku/ dobrze zdrowych/ ani respektuiąc/ áni przewłoki máłey dáiąc/ przed czásem/ nie czekáiąc ázby zámierzonego od nátury kresu dopedźili/ zebrał/ y iákoby też ręką swą zábił: Mortuus Moyses iubente Domino; kazał im końiecznie obiemą vmrzeć/ y z urzędu y żywotá Ier. 17. v. 16. Pśal. 33. v. 22. Pśal. 115. v. 15. Daniel. 13. v. 61. Deut. 34. v. 5.

worá vstąpić. Przyczyne tego dáie / máłe ich grzeßki / vßczerpki iákieś lekkie / ktoremi go obrażili: Quia præuaricati estis contra me. Był tám iákiś defekcik máły Konfidentij w Bogu / kiedy im Bog obiecał / y przez nich ludowi Jſráelſkiemu / dáć cudownie z opoki wodę. Niedowierzáli temu / áni im chciało ſie tak wiele o dobroći Bożey trzymáć / żeby Bog / ludźiom tak złym / vpornym / co go grzechámi ſproſnemi obrażáć nieprzeſtawáli / miał tákie dobrodźieyſtwo y miłoſierdźie / vczynić. Ná te nieyfność / y máłą wiárę / Bog rozgniewał ſie / ná ſwietych Prorokow ſwoich / y zá to ie ſkarał ſmiercią / że niedopuścił w ſtárości / im ſpokoynie dokonáć / Non deduxit Canitiem eorum pacificè ad inferos. Et contaminaui Principes ſanctos, mowi o tych dwu / przez Iſáiaſzá; Zmázałem ich / to ieſt / oſtawiłem ich / y ná ſławie zeſromocił / podał do ludźi y grzechy ich wyiáwił; kiedym ich tákᵃ ſmiercią zábił. Pátrzéieſz / iezeli Bog / o tak máłe grzechy / gniewa ſie / kárze / y tak ſurowo ſmiercią znoſi / y do ludźi w ſromotę podáie / á kárze ludźi ſwietych / Principes ſanctos, przyiaćioł ſwoich: czy karánia tákiego / nie bedą godne grzechy náſze / nie tákie grzeßki / ále ćiężkie zbrodnie / Bogu bárdzo obmierzłe / brzydkie / ktore codźień pijemy / my niepożyteczni ſłudzy / grzeßni, Si iuſtus in terra recipit, quantò magis impius & peccator. Prouerb. 11. co rozumiemy o nas grzeßnych / iezeli Bog / tu ná źiemi / z ſpráwiedliwemi tak poſtępuie: quantò magis impius & peccator.

Deut: 32. v. 51.

Iſai. 43. v. 28.

Prou. 11. v. 31.

Ale nie záwße też / ſmiercią táką / grzechy y grzeßnych kárze: przepuści ią czáſem y z miłości y miłoſierdźia ſwego / ná przyiaćioły ſwoie / ná tych ktorych on miłuie / ná niewinnych / y bez żadney ich przyczyny: co więtßa / y do wierzenia trudnieyßa / dáie tákową ſmierć / ludźiom pobożnym / w nagrodę zá cnotliwe ich vczynki y zaſługi. Tak twierdźi Duch Swiety / przez Mędrcá / Sapientiæ 4, zowiąc ſmierć tákową / łáſką y miłoſierdźiem Bożym / nád Swietemi iego / y ſpecyálnym fáworem / weyrzeniem / okiem łáſkáwym / ná wybráne y kochánki ſwoie: Gratia Dei, miſericordia in Sanctos eius, & reſpectus in electos illius: y ſzeroko tám prawdę te wywodźi. Dość nam ná tym wywodźie / ktory nam czynią przykłády / tak wielu milionow / cześć Męczennikow / cześć innych Swietych ludźi / niewinnie / ábo o Cnotę y Bogá / zábitych; áż y ſámego Swietego nád Swietemi. Otoż / nie zgod o ſmierći / iezeli dobrą ábo złą / potrzebá ſądźić y koniektury brać / że zábitą / przed náturálnym kreſem / ábo przyrodzoną czáſu ſwego; bo tá oboyá / ſpolna ieſt złym y dobrym; ieſt y karániem grzechu / ieſt y nagrodą dobrych vczynkow.

Sap. 4. v 15.

Ale prawdźiwa rożność / złey od dobrey / ieſt oná / ktorą dáie Piſmo Swiete / kiedy o ſmierći złey / mowi: że ludźi złych / ktorych záſtáwßy w grzechách / zábije / gryźie ich / ſczypie / rwie / zeboma kaſa y tárga: Mors depaſcet eos. Właśnie tak czyni z niemi / mowi S. Bázyli Doktor / iák bydle czyni / kiedy ie / ná polu; nie wyrwie z korzeniem trawy z źiemie / ále vćina tylko / á podepce / że trawá po ſpáśieniu / odroście znowu / y bedźie pokármem znowu bydleciu. Tak z ludźmi złymi / ſmierć czyni; nie z korzeniem ich zábije / żyć beda vmieráiąc / y po ſmierći / y ná wieki odrastáć / ná pożárćie y okrućieństwo ſmierci / ktora ſie po wßytkie wieki / paſtwić nád nimi bedźie / zábiiáiąc / męcząc / kátuiąc / á nigdy przećie ich nie dobije: iák on ſęp y Poetow / co Tytiuſá

Pſal. 48. v. 18.
S. Baſilius.

wznák

wznák rozćiągnionego/ serce/ żárł/ ſżarpał z mękᵃ nieznoſną iego; á ſerce zawżdy odraſtało; co go vſżarpał/ odraſtało záraz. Ták nieſżcześni grzeſżnicy/ nie oraz zábići beda/ ale záwżdy á záwżdy/ ich ſmierć żrzeć/ kaſać/ gryść bedźie: Mors depaſcet eos. bo ſámiſż iey/ ná ſie dodawáią/ ile grzechow/ tyle zebow/ tyle kłow/ bo ſtimulus Mortis peccatum. To zła ſmierć. Dobra záś/ ták on wieloryb z Jonáſżem/ ták z dobrymi poſtępuie: porwieć wprawdźie/ pochłonie páſżczeká ſwᵃ wſżytkich/ by nayświetſżych; ále nie náruſży ich nic: Etiamſi mortuus fuerit viuet, mowi Pan/ Ioannis 11. Non morietur in æternum: cáło połyka/ y żywo zoſtáwi/ że y duſżą/ ná wieki ſżczeſliwie żyie; y ciáło/ lubo ná czás máły zepſowáne/ roſćiete/ porąńione/ czáſu ſwego zupełne/ bez żadney ſkázy/ odbiorᵃ. Szczeſliwa ſmierć ták/ błogoſtáwiona/ Beati Mortui: nie káżdemu ſie iey doſtánie.

1. Cor. 15. v. 56.
Ionæ. 2.
Ioan. 11. v. 25.
Apoc. 14. v. 25.

Nádźieią wmiłoſćiwym Bogu/ że zmárły ten Zacny człowiek/ tey ſmierći doſtał. Bo lubo mniey ſpodźiáną/ y krwáwą/ á zgołá zábitą; nie przeto zła/ gdy go gotowego ſmierć zástáłá. Ták nam tuſżyć każe żywot pobożny/ boiáźń Boża/ ktorey przez wſżytek żywot ſwoy/ znáki wielkie y przykłády/ dawał. Dźiwna rzecz wprzypadku tym/ ktorym go Bog nawiedźił/ żadney niećierpliwoſći/ áni pomſty áfektu/ pokazał; ále ſercem Chrześćiáńſkim/ coſżkolwiek ſie náydowało/ dárował y odpuśćił. Wiáry żywey/ Kátolickiey/ oświádczániem/ vżywániem Naświetſżych Sákrámentow/ przygotowány/ ſmierć ták/ znak Boſkich/ mile y wdźięcznie przyimował. Zátym nieſpráwiłá/ nic złego/ nagłym ſwym przypádnieniem/ ſmierć/ nań nátárſży; áni mu/ kłem ſwym wiele záſżkodźiłá/ krom tey ſámey łupiezy śmiertelności/ y gliniáney chálupy; do ktorey/ y teraz w trunnie ſżturmuie; żadney z niego korzyści/ nieodnioſłá. Żyie/ lepſża cześć iego/ y w niebie/ ſpodźiewamy ſie/ zgotowaney przed wieki/ zaſłvgom ſwoim zapłáty/ záżywá. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szláchćicá Rodowitego domu.

Qui credit in me, etiamſi Mortuus fuerit, viuet. Ioan: 11. v. 25.

JAko w innych wielu/ Wiáry náſżey Artykułách/ rozum ludzki/ prawdy w nich/ do wierzenia nam podáney/ ſam przez ſie poiąć nie może/ ále ſłowem/ świádectwem tylo ſámym/ Bogá wſżechmogącego/ y woli náſżey władzą/ zniewolony/ trzymá niepochybnie/ co niewidźi; y mocno wierzy/ czego nie rozumie/ Captiuantes intellectum in obſequium fidei: ták y wtych ſłowách/ Zbáwićielá náſżego/ záwártey náuce/ *Kto prawi wierzy we mnie, nie vmrze ná wieki; a choć by dobrze vmárł, byle wierzył we mnie, żyć będźie.* tey/ propoſycij Páńſkiey/

2. Cor. 10. v. 50.

ſkiey/ z powinna czćią/ Wiáre mocna dáć muſiemy/ zrozumieć iey/ y przyrodzonym świátłem doſiądz/ nie możemy. Coż ábowiem rozumowi zdáć ſie może zdroźnieyßego/ iáko powiádáć mu/ o nieśmiertelności człowieczy/ że człowiek nie vmiera/ żyie ná wieki: y ktorego nie pewnieyßego/ nic niemáß iaśnieyßego/ iáko śmierć człowiecza/ iáko że ktory z nas vmiera/ żadnemu długo żyć/ y mießkáć ná wieki/ niepodobna. Oczywiśćie widźi rozum náß/ że człowiek káżdy/ nie tylko śmiertelny/ ſkáźitelny/ śmierći z nátury swey podległy: ále w nim ſámym/ ſkupiły ſie/ y w śmierći ſámey iego iedney/ wßytkie śmierći; ieſt zebrániem/ ieſt ſtekiem/ wßytkich śmierći tym ſpoſobem/ iáko/ málym świátem/ ieſt człowiek/ od Philoſophow/ názwany: ábo od S. Grzegorzá Wielkiego/ Doktorá/ wßelákim ſtworzeniem/ Omnis Creatura; dla tego/ że w nim ſą/ pewnym ſpoſobem/ wßytkie ſtworzenia/ záwárte/ Compendium, ieſt krotkiem zebrániem wßytkiego/ co ná świećie ieſt. Wiec że ſtworzenia te/ w człowieku/ z ktorych człowiek ieſt złożony/ wßytkie w nim/ y pośpołu z nim vmieráią/ pſuią ſie/ y do ſkáżenia/ zguby idą: zátym śmierć iego/ z tak wiela śmierći/ ieſt złożona/ ieſt Compendium, świátem wßelákich śmierći. Aco mowiemy śmierć/ żywot ſam iego/ śmiercią ieſt/ á nie iedną śmiercią/ wiela śmierći. Tym ſámym/ że człowiek żyie/ vmiera; y żyiąc/ biezy do śmierći; y ile momentow żyie/ tyle śmierći ma: bo ná káżdy moment/ ſtworzenia w nim wßytkie/ ſwą ſkáze popadáią/ y ſam śmierći/ krokiem/ ieſt bliżßy: Omnes morimur, mowi dobrze/ Mądrą iedną/ do Krolá Dawidá/ & quaſi aquæ dilábimur, quæ non reuertuntur. Bo wßyſcy z nas ták żyiemy/ że vmieramy. Nie mowi/ że vmrzemy/ ále vmieramy; bo idźiem wzawod/ y pedem do śmierći: ná ten ßtalt/ iáko byſtrych rzek wody/ co y momentu nie ſtawáiąc/ płyną czwałem w morze. Quotidie morior mowił Apoſtoł S. Páweł 1. Cor 16. Ná káżdy dźień/ y káżdą godźinę káżdy punkt/ vmieram. Ták tedy własną/ wrodzoną/ iſtotną śmierć człowiekowi/ rozum náß bacząc; iáko weń może wniść/ kiedy vſłyßy co o nieśmiertelności/ że nie vmrze/ ábo vmárßy przećie żyie. Wßákże iednák/ muſi bydź to nieomylna prawdá/ ktorą nieſtworzona Prawdá/ ták wyráźnie twierdźi. Qui credit in me, etiamſi mortuus fuerit, viuet. Pokażmy to/ przytym żałoſnym Akćie/ tego zacnego mężá/ ktory lubo vmárł/ przećie żyie.

S. Gregorius.

2. Reg. 14. v. 14.

2. Cor. 16. v. 31.

Philoſophia ludzka/ ktorą ták ſławnie przedni ſłyneli/ niegdy medrcowie pogáńſcy/ ztąd naywietße miáłá ſwoie záłoty; kiedy opáczną w rozumách pośpolitego człowieká/ o śmierći/ opinią vmiáłá poprawić/ y lubo rzecz powßechnie ták ſtráßną/ y ná wſpomnienie ſámo/ wßytkim gorzką/ ták mogłá oſłodźić/ y dźiwnemi vſtroioną wychwały/ vdáć; że trwogi/ y wßelákie mierźiączki/ od niey/ z ánimußow ludzkich/ vprzątnąwßy/ áfekty ich/ do niey/ potężnie przychećiłá/ y prágnienia gorące iey/ w ſercách wzniecićłá. A to záś nie ináczey dokázowáłá/ iedno przez iáſne wywody/ pokázuiąc/ iáko nie tylko nic złego/ śmierć/ w ſobie nie ma/ czymby człowieká/ o ßkodę iáką/ przywieść mogłá; ále owßem/ wiela złego pozbáwia go/ dobrego wiela nábáwia. A záiſte wzgląd máiąc ná ſámę tylko śmierć gołą/ y iáką wſobie ieſt/ á one z doczeſnym ſámym porownywáiąc żywotem/ w ſtanie y kondycyey/ nieśmiertelnego życia/ dußludzkich/ po nim; tą Philoſophij ludzkiey/ o śmierći/ perſwáſią/ żądney miec nie może nágány; bo y doświádczenie oczywiſte/ y

wiſte/ y rozumu náturálnego iáſne świátło/ y obiáwioney od Bogá prawdy/ nieomylna pewność/ toż nam/ co oná/ potwierdzáia. Jeſt ták wiele złego/ ktore w nierozdźielney kompánij/ z tym życiem náſzym/ chodźi; że dla niego/ ſmierć iákąſzkolwiek/ wielkim ieſt człowiekowi dobrodźieyſtwem. A co mi zá ſtratá/ rzecze vbogi człowiek/ nędza/ ábo choroba nieſława/ krzywdá/ fráſunki/ praca/ innemi z tych/ co ich ná świecie rzecz nieporáchowána/ nieſzczęściámi/ z troſkány y vtrapiony/ doczeſnego pozbydź żywotá? to ieſt woyſká ze wſzytkich miſeryi zebranego/ iáko go/ Duch S. przechrzćił. Iob. 7; Ciemnego táráſu/ iáko go zwał mądry Plato; z nikomego Cienia/ iáko go názwał Dawid/ 1. Paral. 29; Morzá y żeglowánia z uſtáwicznym poropem/ iáko mawiał złotoуſty Biſkup/ hom: de avaritia; á iednym ſłowem/ wſzytkim złym náſypánego woru. Wiec/ z tego wſzytkiego wyniść nie mogąc człowiek/ chybá przez ſmierć/ nie tylkoby oná go czym złym ſtraſzyć miáłá/ ale tákim/ od złego vwolnieniem/ bárdzo do ſiebie muſi wabić. Widźiſz/ mowi Seneca, przedni w morálney Philoſophij miſtrz/ libro de Ira c. 15. Widźiſz wyſoką te ſkáłę/ y pod nią ſtraſzną przepáść; tám tedy zrzucony/ wolności doydźieſz. Widźiſz te rzeke/ te ſtudnią; wiedz że tám ná dnie/ wniey wolność ſiedźi; ten powroz/ to drzewo/ to żelázo/ y y inne ſmierći inſtrumentá/ wſzytko drogi do wolności: przez to wſzytko/ niewoliſtwá/ w ktorym teraz żyć muſiſz/ pozbędźieſz.

Iob. 7. v. 1.

1. Paral. 29. v. 15.

S. Chryſoſt:

Seneca. de Ira. c. 15.

O Chironie iednym/ fábule ma Lucianus. Ten wprzod vproſiwſzy ſobie od Bogow/ wolny ná ſmierć páſzport y przywiley/ nigdy nie vmieráć: potym ſteſkniwſzy ſobie/ z ták wiela złego/ co żyiąc/ cierpieć muſiał; odmienił ſupplikácią/ y żáluiąc płochego náparćia/ znowu proſił/ o ſmierć co predſzo. Drugi z Mędrcow celnieyſzych ieden/ Satyrus Silenus, pytány od Krolá Midy/ o kondicij człowieczey/ ktoraby nalepſza bydź rozumiał: Nie rodźić ſie/ odpowiedźiał: á po niey/ tá druga/ iák nayrychli vmrzeć. Ták nieſzczeſna ieſt żywotá ludzkiego kondicia/ że nie vznáć go/ naywyżſzym mniemáli mądrzy/ bydź człowieká ſzczęściem/ á co predzy go pozbyć nayblizſzym ſzczęścia naywyżſzego/ dobrem. Ztąd cále narody/ zwyczay miały/ prawem poſpolitym wchwalony/ iáko o Tráciách/ piſze Herodotus y inſzy/ przy vrodzeniu dźiatek/ rzewnie płákáli/ y z nárzekániem chrzciny obchodźili/ z politowánia/ ták wiela złego/ ná ktore widźieli/ że ſie rodźiły. Przy ſmierći záś/ lubo naymilſzego przyiaćielá/ weſoło ſpiewali; pogrzeby/ z muzyką/ bánkiety/ tańcámi odpráwowali/ winſzuiąc/ że od ták wiela złego/ wolen zoſtawał. Azeby kto nie mniemał/ áby iednym z błędow Pogáńſkich/ bydź miáłá/ tá o ſmierći y żywocie ludzkim/ ziemſka Philoſophia: taż ieſt/ otymże oboygu/ niebieſkiey mądrości/ ſentencia. Jeden w niey/ ſnadź naybiegleyſzy vczeń/ wte ſłowá/ zá nią idźie: Laudaui magis mortuos quàm viuentes; & feliciorem vtroq; iudicaui, qui necdum natus eſt, nec videt mala quæ ſub ſole fiunt: Szcześliwſzemi/ prawi/ rozumiałem bydź ludźie vmárłe/ w grobách pognile/ nád żyiących; á nád tych ieſzcze/ owe/ co ſie nigdy nie vrodźili; bo ći oſtátni/ nic nie vznáią/ z ták wiela złego/ ktorego pod ſłońcem pełno. vmárli záś/ ácz niegdy vznawſzy/ teraz od niego iuż wolni; żywi ſámi/ bez miáry y końcá/ doznawáć go/ muſzą. Teyże ſentencij/ był y drugi z Hetmánow wielkich/ ſnadź naydźielnieyſzy Iudas Machabæus, y to ſtruchlałe y potęgą nieprzyiaćielſką potrwożone ſercá/ rycerſtwá ſwe-

Athen. l. 3.

albe urodźiſzy ſię iák nayt

Herodotus.

Eccle. 4. v. 3.

1. Mach. 3. v. 59. stwá swego/ zápalił/ do meznego potykánia/ mowiąc: Melius est nos mori, quam videre mala gentis nostræ: Lepiey nam dáleko zginąć/ ániż widźieć/ to złe/ co sie z Oyczyzną nászą dźieie; ániż pátrzyć/ ná vpádłe Páństwá/ z pustoßenie źiemie/ miástá y zamki pobráne/ brácią w niewolą zágnáne/ chwałe Bożą/ y Wiárę Swiętą znißczoną: Melius est mori.

A co więtßa/ Bog sam/ zá wielkie dobrodźieystwo/ y nagrodę zasług wielkich/ pobożnemu Krolowi Joziaßowi/ obiecał y zyścił/ że go poprzedźić miał śmiercią/ aby niepátrzał/ ná karánie y vtrapienia/

4. Reg. 22. v. 20. ludu y Krolestwá swoiego/ Colligeris ad sepulchrum tuum, in pace, vt non videant oculi tui, omnia mala quæ introducturus sum, in locum istum. 4. Regum 22. Ktorey łáski/ że Dawid vprosić nie mogł/ áż nieśtetáiąc płákał/ ná tákie nießczęśćie swoie/ że mu dłużey śmierć przewleczono. Hei mihi, quia incolatus meus prolongatus

Psal. 119. v. 5. est Psal. 119. Godna rzecz vważyć troche/ kto/ y o co/ ták rzewnie nárzeka: Dawid Krol/ ták wielki y dostátni/ á co więtßa/ ták Bogu miły/ opływáiąc w łásce iego/ y w błogosłáwieństwie/ y ßczęśćiu wßelákim. Tobieß to ták gorzki żywot/ Dawidźie/ że sie nań iáko o naywiętßą krzywdę/ z lamentem vskarżaß: kiedyby ták lámentował/ z ubogich ábo mizerákow ktory/ w swoim nießczęśćiu/ śmáchy tákiego dźiwu niebyło: Ná przykład tegoż Dawidá/ prawnuk Sedeciaß/ po stra-

Ierem. 1. ceniu Páństwa/ zdywßy Oyczyzny/ ludu wßytkiego y woyská/ cześć głodem/ cześć mieczem postradawßy/ śromotnie poimány/ pattzoc kiedy w oczach iego/ wßytkie mu Syny wyścinano; potym sámemu/ oczy wylupiono; aby iuż ták żałośnym widokiem/ zbolálych/ niczym wesołym cießyć nie mogł. ná koniec/ do śmrodliwego táráśu/ áż do śmierći wrzućiwßy/ okrutnie trapiono. Tákiemu nápierać sie vmrzeć/ y ná przedłużenie żywotá vtyskować/ niebyłoby dźiwu. Ábo ktoremu Belizáriußowi/ co ono po ták wielu zacnych tryumfách/ podbitych srogich narodách/ piástowániu w ręku swoich Cesárzá y Cesárstwá iego/ to iest niemal wßytkiego świátá/ z naywyższego ßczęścia/ do ostátniey przyßedł nędze/ y tákże ná obie oczy oślepiony/ ode drzwi do drzwi/ po mieście/ kęsá chlebá żebrząc/ wołał; Date stipem Belisario. tákiemu żyć/ może sie ścieśknić. Ábo wiec owemu/ o iákim pißę Author tegowieczny. Kroś ná pußczy/ w łowiech/ zá zwierzem zápędzony/ nádiechał ná człowieká/ a on wesoło bárdzo/ y wdźięcznym głosem/ mile sobie śpiewa. Spoyrzawßy/ obaczy/ á ono ledwie znáć/ żeby człowiek; bolow ßczerych/ y nędze/ żywy Konterfet/ ciáło wßytko/ sprośnym wrzodem zkáncerowáne/ twarz wygniłá/ oczy zápuchłe/ głową párßywa/ nogi ogniły/ ręce vschłe/ głodem twarz wywiedłá/ wiátr gołe członki siecze/ ieść ná pustym mieyscu niemáß odrobiny/ gorączką/ nędzá trapią/ z śmiárdłi wßytek. Zdźiwi sie; Y tobie/ rzecze/ chcieć sie to śpiewáć! A iáko/ odpowie/ śpiewáć nie mam/ kiedy widze/ że ten nieprzyiaćiel moy/ ná ciáło swe skáże/ nád ktoregom ia nie miał ćiężßego/ ktory mie po wßytek czás żywotá mego/ nieprzestánnie męczył/ teraz iuż vmiera/ y mnie trapić poprzestáie. Niechceß/ bym sie rádował/ kiedy tey nędze ostátniey/ chorob ták ćiężkich/ ták mizernego żywotá/ przez śmierć pozbyć mam? To tákiemu/ mogłby żywot/ bydź teskliwy/ mogłby on nárzekáć. Ale tobie Dawidźie/ iako podobna? coś z ubogiego Owczárká/ wielkim został Krolem; w zámiáne wźiął/ zá stárą kámizele ßárłatną purpurę;

purpure; zá laſke páſtuſzą / doſtał z ſzczerego złotá berłá; od bydłá / wźięty ná rządy / ták ludnego Páńſtwá. Tobie co zá przyczyną / może bydź / ná żywot / y iego przedłużenie / lámentowáć / wołáć Nieſtetyſz / biádá mnie: Hei mihi. Táki żywot náſz doczeſny / że naywyżſze wnim ſzcześćie / rzewnego opłákánia godne / y nád niego ſmierć nieporownánie / ieſt lepſza. Bo tá / koniec ieſt / wſzytkiego / co ſie ćierpieć może. Tá ieſt port / burzliwych ná świećie náwigácyi. Tá Brzeg / o ktory ſie ſtraſzne morzá tego fále / rozbijáią. Tá chorob nievleczonych / lekárſtwo; tá vtrapienia pozbyćie / przeſládowánia vćieczká / od nieprzyiaćioł obroná / nędzy odpędzenie / vſtánie głodu / z pracowánia y z ćiężkich robot odpoczynek. Dobrze Philoſophia ludzka / ſmierć ták wynoſi / y nád żywot iakoſzkolwiek przekłáda.

Wſzákże iednák / lubo to prawdá / o káżdey ſmierći / że złego / ktore ma doczeſny żywot / pozbawia człowieká vmieráiącego; nie przeto káżda ma bydź ták ſzczeſliwa / coby ią to żywotem mogł názwáć / iáko Zbáwićiel náſz názywa: Etiamſi Mortuus fuerit viuet: Non morietur in æternum. Ábo wiec ſzcześćiem / błogoſłáwieńſtwem doſkonáłym / iáko głos z niebá od Janá S. ſłyſzány; Beati mortui. Ale ten przywiley / ſámey tylko iedney / ludźi prawowiernych ſmierći / Bog dáie: Qui credit in me. Tych ſámych ktorzy w Pánu vmieráią / mowi głos niebieſki / vpewnia Duch Boży / że odpoczną od prac ſwoich / Amodò, dicit Spiritus, quia requieſcent à laboribus ſuis. Ztąd ná te obietnice / prożno vpiiáć ſie máią / nie tylko iuż ludzie niewierni / Chryſtuſá y Wiáry iego nieprzyiáćiele / Pogánie y Biſurmáni obrzezáńcy; ále y z Chrześćian / krzywowierni / ći ktorzy wierzą coś / ále krzywo / y źle Chryſtuſowi / o Chryſtuſie: náprzykład Nowokrzczeńcy Aryáni / co w Chryſtuſá / iáko prawdźiwego Bogá / nie wierzą. A co tákiem / proſty chłop / iákiem go / niezbożni czynią błużnierćy / mocą ſwoią / może dáć zá żywot / po ſmierći? Smierć w żywot przemienić; ſámego to Bogá iednego / naywyżſzego / iſtotnego / własna ſprawá; nie żadnego ſtworzenia ſzczerego. Tákże áni z Ewángelikow Sákrámentarze / ábo Kálwiniſtowie / tákiego w ſmierći ſwoiey / błogoſłáwionego żywotá / nádźiewáć ſie mogą: bo Pan / wyráźnie obiecuie żywot / ktory ſie w ſmierći dobrey záwárł / tym / ktorzy go / y ćiáłá iego / rzetelnie / prawdźiwie pożywáią w Sákrámencie: Qui manducat me, habet vitam æternam. Qui manducat meam Carnem, habet vitam, & ego reſuſcitabo eum in nouiſſimo die: á oni / ſámego tylko proſtego chlebá ſztuke / iedzą; iákoż ten / ma im żywot wieczny po ſmierći dáć? rychliby go / dał im / włoczony kołacz. Ale áni Luteráni lepſzego czekáią; bo y ći / z Aryánámi / Kálwiniſty / y ze wſzytkiemi / co ſie iedno Ewángelikámi pokrzćili / o zmárłych / by nayſwietſzy byli / niewiecey trzymáią / ániż o grubym kámieniu / ábo ſuchego kłocá káwálcu / Duſz ich / do niebá niechcą przypuśćić / ná Bogá pátrzyć im niedopuſzczą. A to gdźieś / powiádáią / w reku Bożych ſpią / ábo obumárli leżą; ni widząc niczego / ni ſłyſząc / ják martwe kámienie: Coż zá błogoſłáwieńſtwo tákich bydź może! ábo iáko może prawdźiwie rzec onich / co Pan mowi / Błogoſłáwieni vmárli. Błogoſłáwieńſtwo / naywyżſze ſzcześćie znáczy / y ſtan wſzego dobrá zebrániem ſzczeſliwy. Jákoż go záżyć ma / co ſpi / obumarł / y niewidząc / nie ſłyſząc / iák pień w kącie gdźieś ná przedniebiu leży. Niech ſobie oni / tákie błogoſłáwieńſtwo máią / y ich vmárli; nas go vwáruy Boże.

Przyday-

Przydaymyż ießcze/ y przyczyne/ z ktorey świádectwo z niebá twierdźi/ że vmárli/ po śmierći/ śą ßczesliwi/ żywot wiodą błogosłáwiony/ mile z prac sobie odpoczywáią. Bo/ powiáda/ spráwy ich zá niemi idą.

Apoc. 14. v. 13. Opera enim illorum sequuntur illos. Wluterskiey y Kálwinskiey ßkole/ to ſtáć nie może; ktora żadnych v Páná Bogá zasług/ dobrych vczynkow żadnych v niego ważnych/ nie przyznawa; wßytkie spráwy náße/ grzechámi zowie śmiertelnymi; karánie/ piekło/ y gniew Boży/ ná śie záćiągáiącemi; ßmátámi sprośnie splugáwionemi/ Bogu brzydkiemi. Gdźież tákie vczynki/ do błogosłáwionego ßcześćia/ zá vmarłemi/ mogą wnisć? gdźie/ nic zmázánego wnisć nie może? Abo wnidą li/ co zmárłym pomogą? nie do błogosłáwieństwa/ ále do karánia/ y potępienia. Kátolikow/ ten własny iest przywiley/ że śmierć ich/ żywotem iest błogosłáwionym; ſtrátą żywotá/ ßcześćiem naywyżßym. byle/ do tey swey práwey wiáry/ przybráli w kompánią/ dobre też vczynki; Opera illorum sequuntur illos. Bo sámá/ bez nich/ ßczegulna wiárá/ vmárła iest/ y trup; ożywić trudno mą/ człowieká vmárłego: Quid proderit, si fidem quis dicat se habere, opera autem non

Iacob. 2. v. 14. habeat? nunquid poterit saluare eum? mowi Jácob S. wliśćie

Galat. 5. v. 6. swoim. Ale Wiárá ktorą człowieká zbáwić mą/ dźielna iest/ spráwna/ robotna/ śiłá dobrego czyni/ mowi Apoſtoł S. Páwel; Per charitatem operatur. Właśnie człowiek wierny/ co bez dobrych vczynkow/ chce do niebá/ y nic nie robiąc/ tylo wierząc; iest iáko ow/

Iob. 11. v. 12. co chce przebydź/ ßeroką y głęboką wodę/ rąk ábo wiosł nie ruchaiąc. Vir vanus, in ſuperbia erigitur, & quaſi pullum onagri, ſe liberum natum putat Job. 11. Głupi to/ bucżny/ y bez mozgu to człowiek/ co rozumie o sobie/ iáko o dźikim ośle zwierzu; coby to/ nic nierobić; ni ćiągnąć/ ni dzwigáć nie chce; w pług go záprząc/ prożno; ośiodłáć pogotowiu; áto buiáć/ gźić śie/ po polu pásąc dobrze/ wßytek iego żywot. Miásto tego/ In ſuperbia erigitur, czytáią *Septuaginta*, *Interpretes*, Homo natat ſermonibus, Pływa mową. Piękne podobieństwo. Jáko práwi/ow/ co chce przepłynąć rzekę/ puści śie ná głębią/ ſtánąć nie może/ á ręką y nogą nie rußy/ iedno gębę otworzywßy/ dißkuruie/ rácye zbiera/ peroruie/ perſwádować chce/ że mu trzebá ná drugą ſtronę. Bráćie miły: ty gębą nie przepłynieß; trzebá do tey spráwy/ ręku; gárnąć śie do brzegu/ iák nayteżey; ináczey/ im gębę bárdźiey rozdźiewiaß/ tym prędzey śie záleieß/ y ná dno/ niepochybnie poydźieß. Nie mnieyße głupſtwo/ ludźi/ co śie Bogu zálećić/ y niebá dośtáć mniemáią/ tylo gębą/ sámą wiárą y wyznániem/ páćiorkámi/ zwierzchownym nabożeństem. Mylą śie; trzebá do tego ręku;

Apoc. 4. słowy tu nic/ y wiárą sámą/ nie spráwi. Jan S. Apocal. 4. powiáda/ że przed thronem Bożym/ y báránką w niebie/ widźiał morze wielkie/ przeźroczyſte iák krzyßtał/ á nie widźiał tám prumu/ łodźi żadney/ áni galery/ coby to przewieść śie dáć komu. Tylko to/ przed piekłem sámym/ powiádáią Poetowie/ przewozą: do niebá/ przewozu niemáß. Wiec áni przebrnąć podobna/ morze zbyt głębokie. Zgołá/ kto chce do thronu/ do Bogá/ y báránka: trzebá wpław/ a zátym y ręką robić y gárnąć śie. ináczey/ vtonie nierobiąc/ vmrze. Y tákich/ co pływáć chcą/ á rąk nie rußą/ iuż zá zgubione/ y vmárłe mámy; ták Jákob S./ Wiárę/ y człowieká wiernego Kátolikа/ bez vczynkow dobrych/ mą Wiárę iego/ zá martwą; á sámego/ zá vmárłego.

Jeßcze/

Jeßcze/ dobrych vczynkow/ człowiek potrzebuie/ niemniey/ niżeli ptak ſkrzydeł/ do latania: bo mowi Job: Homo natus ad laborem, & auis ad volandum. S. Chryſoſtom/ to mieyſce wykłáda; Jáko ptak/ latáć/ y wzgore wzbić ſie nie może/ iedno ſkrzydłámi robiąc/ wiátry bijąc: ták áni człowiek/ nie może wzgore/ do niebá pość/ chybá dobrymi vczynkámi ſie wzbijaiąc. Nád to/ do zwyćiężenia nieprzyiaćielá/ przy ſmierći/ koniecznie dobrych vczynkow potrzebá: bo te ſáme/ orężem ſą y obroną wiernym. Wiárá/ ieſt Puklerzem y tárczą/ Scutum Fidei, mowi Apoſtoł: ſłowo Boże/ ieſt mieczem duchownym/ Gladium Spiritus, quod eſt verbum Dei. Ale ni miecz/ ni tarcza pomoże/ poki iey w ręke nieweźmieß: trzebá ręká tarcz trzymáć/ gdźie trzebá nádſtáwiáć/ obracáć/ záſłániáć. Miecz/ ſam nie bije; trzebá do niego ręku dobrych. Ták Wiárę/ każe mieć/ wręku/ vczynkach dobrych/ Apoſtoł: Aſſumite ſcutum fidei, aſſumite gladium Spiritus. Trzebá nákoniec vczynkow dobrych/ do ſmierći/ dla komitywy/ ktorą/ ták bárdzo potrzebną przy ſmierći; przez ſie/ ſámemu ſzczególnie człowiekowi/ nie dobrze iść przed Bogá: Væ ſoli. A z drugiey ſtrony/ prożno/ co innego/ z ſobą bráć w kompánią/ procz ſámych vczynkow/ y ſpraw dobrych. Jáko to/ przykłádem zacnego męża tego/ ſie náuczemy. Miał ten/ wiele od P. Bogá dobr/ ktore cześć náturze/ cześć fortunie/ ludźie przypiſuią. Nic iednák z tego wßytkiego/ znim nie poßło/ procz Cnot ſámych/ y zaſług przez nie/ v Bogá. Miał to/ że vrodźił ſie Szláchćicem zacnym/ w domu rodowitym/ w Fámilij ſtárodawney/ rozrodzoney. W domu tym/ z przodkow własnych/ miał piękne ozdoby/ mężow/ w oboim ſtanie zacnych; w ktorych tropy/ nie vchybnie náſtępował. Z tákiego domu/ ſławę od Bogá máiąc/ ten zmárły; wźiołże co z ſobą: poßłoß co z nim/ Secuta eum gloria eius? Nie; Cum multiplicata fuerit, gloria domûs eius: non deſcendet cum eo, gloria eius, vpewnia Dawid. Niech będźie/ naßláchetnieyßy/ narodowitßy/ Wielmożny/ Oświecony/ Naiáśnieyßy; z tey chwały y ozdoby ſwey/ nic z ſobą nie weźmie: Non deſcendet cum eo, gloria eius. Ani z tych Kleynotow/ ktore widźićie/ Oyczyſte/ Máćierzyſte/ Dźiádowſkie/ żadnym herbić ſie tám iuż nie będźie: dáremna tám wywodźić geneálogie; na ſtárożytność tám nic nie dádzą; o Szláchectwie ſie nie ſpytáią; wolności/ ſwobody/ tám łamią/ etiam non victum iure, kápiwuią. Herby te/ łupież to ſmierći/ ktore oná/ z zwyćiężonego y z zábitego od ſiebie człowieká/ zdárßy/ ná tryumph prowádźi/ pokázuie/ ná znák od ſiebie pobitych.

Miał ießcze ten Zmárły/ przy tey ozdobie/ Szlácheckiego vrodzenia ſwego/ y doczeſny/ ſtanowi ſwemu przyſłoyny doſtátek/ máietność Szlácheckę. A z tey/ wźiął co: Nic zgołá: iáko y żaden inny/ naimnieyßego hálerzá/ nie weźmie: Diues, cùm dormierit, nihil ſecum auferet, aperiet oculos ſuos & nihil inueniet. Apprehendet eum quaſi aqua inopia, nocte opprimet eum tempeſtas. Dayćie mi Xięſużą/ z nábitemi worki/ náſypánemi ſpichlerzámi/ náſkupowánymi włościámi; kiedy ſnem ſmierći záśnie/ Cum dormierit, nic z ſobą nie zábierze/ zoſtáwi wßytko: ocknie ſie/ álić z pieniędzy/ folwárkow nie máß nic. Dźiwuie ſie S. Grzegorz wielki/ mieyſce to vważáiąc; iáko to rozumieć/ kiedy/ práwi/ záśnie/ otworzy oczy: Wżdy ſpiąc/ oczy záwieramy/ áni ich/ chybá ocknąwßy/ otwieramy: Do-

Iob. 5. v. 4.

S. Chryſoſt.

Epheſ. 6. v. 16.

Eccle. 4. v. 10.

Pſal. 48. v. 17.

Iob. 27. v. 19.

Gregorius. M.

brze / Duch S. mowi: ſilá z ludźi / żyie / iákoby zámruzonymi oczymá duße; pátrzeć / ale oczymá tylo ćieleſnymi / rzeczy tylo obecne vpátruiąc; álę ná wieczne / przyßłe / oczu duße / ábo nie máią / ábo ie zámruzáią. Te ſmierć / dopiero przywraca / y otwiera: ták iáko onemu

Luc. 16. v. 20. w Ewángelij Bogaczowi. Poki żył; niewidźiał vbogiego Łázárzá / choć to we drzwiách iego leżał; wchodząc y wychodząc / ledwie ſie ná nim nie powalał. dopiero po ſmierći / mowi Zbáwićiel náß / oczy duße otwo-

Luc. 16. v. 23. rzył / wzgore podniosł / Łázárzá vyrzał: Eleuatis oculis, vidit Lazarum. Widźiał go przed tym álę oczymá ćiáłá / ſame nedze iego / chorobę / wrzody; y dla tego brzydźił ſie nim: á nie vpátrował w nim / oczymá duchownemi / wiárą / iż to był Syn Boży / Króleſtwá niebieſkiego dźiedzic; że ten go zbáwić miał / y niebo mu dáć; Pánem iego był / z iego reku ſzcześćia ſwego pátrzáć miał: nic z tego niewidźiał / áż po ſmierći niewezás. Wiec tákże Job mowi / że człowiek bogáty / á Bogá ſie

Iob. 27. v. 19. nieboiący / przy ſmierći ſwey / vmieráiąc / oczy otworzy dußne / ktore naylepiey widzą / kiedy te w ćiele oczy záſłno: y ná ten czás / práwi / nic nie obaczy niemi / koło ſiebie / z tego wßytkiego / co przed tym miał zá żywotá: Nihil inueniet.

Miał nád to / miedzy dobry doczeſnemi / przyiáćioły / ktore lubo krwią / y ſpowinowáceniem / lubo ſąſiedztwem y záchowániem ſobie ziednał / dźiatki mile / Máłżonkę / Powinne. A z tych / poßedł z nim

Prou. 19. v. 4. ktory: y to ledwie do grobu zá ćiáłem / dáley nic: Et hi, quos habuit, ſeparantur. Prouerb. 19. Coż tedy z nim poßło? Opera eorum ſequuntur eos: to ſámo co iedno vczynił kiedy dobrego. Te ſkárby ktore Chryſtus Pan / rádźił ábyk każdy ſobie ſkárbił / poki tu żyie ná ziemi / y

Matt. 6. v. 20. przed ſobą przeſłał ie do niebá / depoſytował w niebie: Theſaurizate vobis theſauros in Cælo. Wziął ten umárły z ſobą / żywot pobożny / boiáźń Bożą / ktorey przez wßytek żywot ſwoy / znáki wielkie / y żywe przykłády ſwoim dawał. Przy Wierze Swietey / práwowierney / Kátolickiey / nabożeństwo do Bogá y Swietych iego wielkie: ktore ták gruntownie / w żyćiu iego / nalogiem długim / y áfektem gorącym ſie wkorzeniło / do ſámey áż ſmierći / oczywiśćie każdy vznał; gdy w chorobie / gdy dla bolow / ná baczeniu ſtwánkował: nieſłyßano / tylko modlitwy y Litánie z uſt iego. Znák to był pewny y niepochybny / wielkiego w tym nabożeństwie ćwiczenia. Bo naylepi ſie w człowieku wyda nałog y nátura ták w chorobie / iáko y we ſnie. o tym z przyrodzenia człowiekowi ſie ſni / o czym zá dniá myślił / do czego ſkłonny z nátury; myſliwiec o pſách; goſpodarz o roli. Tákże y chorobá wydáłá iego záwzięte nabożeństwo / gdy ná wzmiánkę Náświętßey Pánny / mile ſie poruſzał / oczy podnośił / y z ſercá wzdychał. Wziął tedy z ſobą w Komitywę / to nabożeństwo. Wziął ießcze y ſkromność / pokorę / vkłádność / vczciwość przećiw każdemu / zgodę / miłość / pokoy y przyiáźń z każdym. Wziął ſerce miłośierne ná vbogie / iálmużny y politowánie: z kompánia ták dobrą / świętą / poßedł. Grzechy ieśli ktore miał / nie poßły zá nim / przez ták częſte Spowiedźi / Sákrámentow Swietych vżywánie / ſumnienia oczyßczánie / nie wątpię / że ie znioſł y zgłádźił / z dobrą tylo ſámą kompánią / przed Bogá y Máieſtat iego ſtáwił ſie: ná oſiągnienie obiecáney nadgrody / y ziemie żyiących. Czego ieśli ießcze nie doßedł / dopomożmy mu / mowiąc; Requiem æternam, dona ei Domine. Amen.

KAZA-

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szláchetnego y Sędźiwego Stárcá.

Corona dignitatis senectus, quæ in viis iustitiæ reperitur.
Prov. 16. v. 31.

NIe máß czegoby ludźie/ bárdźiey prágnąć mieli/ iáko Korony. Summá to ieſt/ naywyżßego ßcześćia ludzkiego/ Koroná: to cel iedyny/ do ktorego sámego/ ábo przednieyßego/ zmierza káżdy żądzámi/ ſtárániem/ pracą y ćierpieniem ſwoim. Dla Korony/ S. Apoſtoł Páwel mowi/ żołnierz/ krew vtrátnie leie/ zdrowie/ náßánc nieſie; vſcámi nieprzyiaćielſkimi ſie okrywa; ná ognie/ kule y groty/ pierſi nádſtáwia. Dla Korony/ mowi tenże/ zawodnik/ ze wßytkiego co ma/ obnażony/ biezy do kreſu/ Ab omnibus abſtinet. Dla Korony/ zápáśnik/ ze Lwy y Niedźwiedźmi ſie łamie. Aco wietßa; Bog ſom/ lubo nieſkończenie we wßytkie podobne doſtátki bogáty/ y niepoiećie hoiny/ á wyrzutnie dátny; żda ſie/ iákoby nic// woſkárbách ſwoich/ táĕ Koronnym/ iáko y nadwornym/ nie miał; tylko ſáme Korony: bo nic innego/ bądź to w podárkách/ ßczodrobliwośći ſwoiey/ bądź wnagrode y zápłáte zaſług ſpráwiedliwośći/ niedáie; procz ſámych Koron. Płáći Korona/ kátowni wyćierpienie/ y ſmierći dlá niego podiete/ Swietych Męczennikow: Korono nágradza/ kwiát Pánienſkiey czyſtośći/ od ludźi/ dożywotnym w bezieńſtwie dochowány: Korone dáie/ vbogim/ zá dobrowolno nędze/ dla miłośći iego podietą; Korone/ zá vtrapienia/ przeſłádowánia zniesione/ o ſpráwiedliwość y Cnotę; Korone/ zá iálmużny/ miłośćiernym. zá wßytko/ iednym ſłowem/ y wßytkim/ płáći Bog Koronámi; Korony ſáme obiecuie/ zá wßytkie zaſługi. Ná co/ ma táĕ wiele Koron v ſiebie. Dabo tibi Coronam vitæ. Nemo accipiat Coronam tuam. Percipietis gloriæ Coronam. Repoſita eſt mihi Corona iuſtitiæ. Coronabitur qui legitimè certauerit. Corona gloriæ in manu Domini, & diadema Regni in manu DEI. Naywyżße zgołá ßcześćie u Páná Bogá/ y miedzy ludźmi/ ná Koronie záwiſło.

1. Cor. 9. v. 2

Apoc. 2. v. 10. c. 3. v. 4. 2. Thim. 4. v. 3. c. 2. v. 6. Iſai. 52. v. 5. 1. Petri. 5. v. 4.

Tá iednáĕ rożność/ ieſt miedzy temi Koronámi/ ktorą dáie Apoſtoł pomieńiony: Et illi quidem, ut corruptibilem Coronam accipiant, nos autem incorruptam. Ludzkie Korony wßytkie/ y ktorych ſie od ludźi/ ábo od świátá ſpodźiewáć może; niech beda iákie chcą/ choć y Krolewſkie/ y poświęcone/ zwyćieſkie/ rycerſkie/ Doktorſkie/ iákießkolwiek/ ſkáżitelne ſą; trwáć długo nie mogą; pretko wiednieią/ opáść muſzą. A długoż mi Myrtowe/ bobkowe/ debowe/ oliwne/ ábo tám innego drzewá liśćie/ lub ziela/ kwiećie/ ktorym ſwoich bohátterow Zwyćiezcow/ Monárchow/ ludzie koronuią/ trwáią? A daymy to/ żeby iáko teraz czynią/ z trwálßego krußcu/ Korony ſwe ludźie

robili: niech ie leią ze złotá/ niech z dyámentow kuią/ niech Krolewſkiemi berły/ ná głowách wſpieráią/ Hetmáńſkimi bułáwámi ſzczyco/ zbroynego żołnierzá woyſki otaczáią; bogáctwy/ ſkárby/ zamkámi bronią: przecie y te/ bydź trwále nie mogą. Owo/ z iedney tákowych złotych/ kámiennych y Krolewſkich Koron/ z poſmiechem natrząſa ſie Prorok Iſáiaſz. Væ Coronæ ſuperbiæ, flori decidenti. O biednaſz to waſzá Koroná/ mili Synowie Koronni/ P.P. Iſráelſcy! choć ták wiele/ o niey trzymácie/ ták wyſoko wynoſićie ią/ ták chełpliwie ſie z niey chlubićie; choć to Koroná Krolewſka/ Corona ſuperbiæ, Corona gloriæ & exultationis; nie widźićie proſtacy/ że tá Koroná wáſzá/ ieſt kwiát opadáiący/ flori decidenti; dźiś rozkwitnie/ oczy pátrzáiących ſliczności ą páſie/ wonią y zapáchem weſeli; á iutro zwiędniáwſzy/ zſmierdnieie: dźiś ieżyſie/ ná głowie wywyżſzoney/ kłániáią; á iutro/ nogámi zdeptáney/ w gnoiu zgnić przyidźie: Pedibus conculcabitur Corona ſuperbiæ Ephraim, flos decidens gloriæ exultationis eius. A ieżeli ſzczerozłotych Koron Krolewſkich/ Wieńcow dyámentowych/ tá ieſt kondycia/ że ták nie trwále ſą/ y náksztalt kwiećia/ więdnieią: Coż rozumieć o innych/ z nátury/ dáleko niż te/ ſkáźitelnieyſzych; onych náprzykład rożách roſkoſzy/ wczáſow/ poćiech/ wygod y pieſzczot ćiałá/ ktoremi ſie Sárdánápálowie koronuią v Medrcá: Coronemus nos roſis. á długoż ie mieć będźiećie ná głowách? antequam marceſcant: to ieſt/ dzień/ dwá/ naydłużey. Co rozumieć o Koronach doſtátkow/ y dobrego mienia/ ktoremi wieńcuią ſie bogacze; ázaby y te/ nie miáły bydź trwále? nie: Quia gloria eius, quaſi flos agri; Cecidit flos, & exſiccatum eſt fenum. Iſa. 40. Pewna tedy/ co Páwel S. o Koronách ludzkich/ y od ludźi pochodzących/ twierdźi; że ſkáźitelne ſą/ trwále nie ſą. Korony záś Boże/ y od Bogá/ te nieſkáźitelne/ trwále/ wieczne; Nos autem incorruptam: á iáko drugi Apoſtoł/ Piotr/ mowi; Immarceſcibilem, nigdy nie zwiędnieie/ Koroná od Bogá vrobiona/ ábo wieniec vwity. Dowiedźmy tey prawdy/ iednym tylko przykładem/ przed oczy náſze/ dźiś wyſtáwionym/ lubo w zmárłey oſobie zacnego Człowieká/ ſławney Páměći I.M.P. Przypátrzmy ſie Koronie iego/ ktorą go/ z upodobánia ſwego/ Bog vczćił/ y Cnoty iego vwieńcował.

Iſai. 28. v. 1.

Iſa. 28. v. 3.

Sap. 2. v. 8.

Iſa. 40. v. 7.

1. Cor. 9. v. 25.
1. Pet. 5. v. 4.

Corona dignitatis Senectus. Piękna to Koroná/ y iedná z celnieyſzych/ ktorą ſobie/ y ludźie bárdzo poważáią; y często Bog/ nie wielkie Cnoty! żywot pobożny/ zwykł nágradzáć; ieſzcze ná tym świećie/ dáiąc przedłużenie doczeſnego żyćia/ y przyśćie do pięknej ſtárości; iáko przyſzedł/ ten zmárły/ przepędziwſzy lat ſiedmdźieſiąt y kilká. Corona dignitatis, ábo iáko ſtoi w Żydowſkim ięzyku/ Diadema gloriæ; w Chaldáyſkim/ Corona pulchritudinis; Wedle ſiedmdźieſiąt tłumáczow/ Corona gloriationis; ſliczna/ ſławna/ godna/ Krolewſka Korona/ ſtárość doyrzała. A choćby dobrze/ innych przymiotow dobrych/ nie miáłá ſtárość; ſámá przez ſie/ y długo wiecznością ſwoią/ wielkim ieſt dárem Bożym/ y zá nazacnieyſzą ſtoi Koronę. Philo, ſławny mądrością/ y od niey/ názwány/ Plato Żydowſki/ apud Anton: in Meliſ: / názwáwſzy ſtárość/ Wiekiem Nayświerſzym/ ætas ſacratiſſima: przydáie/ że Bog ſtárego człowieká/ namieſtnikiem ſwym/ ná ziemi czyni; y ile z ſiebie ieſt/ wedle náturálnego práwá/ iemu ſámemu/ oddáie y ſpuſzcza/ rządy świátá/ lubo to/ iáko w innych spráwách/ ták y wtey/

Philo.

ták y w tey/ ludźie mießáią ſtánowienia Boſkie/ y wywrácáią porzą-
dek opátrznośći iego; y zá pozwoleniem y diſpenſácią Boſka/ nie tego
coby chćiał Bog/ ale kogo ſobie vpodobáią/ ná rzędy wyſadzáią. Ale
z intencyi ſwoiey/ y práwá z náturą pośpolu dánego/ ſámi ſtarcowie/
rządźićby mieli świátem: Quaſi ſummo gubernatori, Deus, gu-
bernacula in manus tradit; Y dla tego/ mowi tenże Mędrzec/
naturą ſámą ábo ráczey Bog/ przez náture/ ſtárego człowieká śiwi-
zną Koronuie; ſenem Canis coronat. Ná znák przełożeńſtwá ie-
go/ ná rządy innych/ y żeby iáko Koronowánemu Pánu/ poddáni; Philo.
ták ſtáremu młodßy/ cześć iáko Krolewſką/ wyrządzáli. Wktorey czći/
ſtárym powinney/ wßytkie narody/ y wieki świátá/ iednoſtaynie ſie
záwße zgadzáią; ná znák pewny/ że to z iednego práwá Bożego/ ludźiom
wßytkim wrodzonego/ y ná ſercách káżdemu z nas/ wyryſowánego/
máią. Venerare, Canis Coronata tempora habentes, *Phocidi-*
des. Poetá Grecki/ wierßem wyráźił Konſtitucią práwá przyrodzone-
go/ od wßytkich przyietego: czći głowy/ ktore obaczyß/ ſiwizną od Bo-
gá Koronowáne. Y ściſłą záwżdy práwá tego Exekucią/ wßyſcy bez
żadney exempcyi przeſtrzegáli v Lácedemonow/ ábo Spártow Rzeczyp:/
rządem/ y ßcześćiem ſławney; ná żadne ſnáć inne rożnośći perſon/ nie
reſpektowano; wßyſtkie; iákichkolwiek ſtanow y Kondicij ludźie/ rowne
ſobie mieć chćiano/ ták Pány/ iáko vbogie; ták vrząd iáko człowieká po-
ſpolitego/ zárowno kładli/ żadney prerogátywy/ eminencyi/ iednym
nád drugiemi/ nie dopußczano; procz ſámym tylko Stárym. Te ſáme/
ták Krole/ y ziemſkie Bogi/ mieć chćieli/ nád inne przekładáli/ czćić y
poßánowániem wßelákim wenerować/ ſurowo práwem przykázowáli.
Ktoßkolwiek láty młodßy był/ by Senatorſcy/ Hetmáńſcy/ Krolewſcy
Synowie byli/ bá/ y ſámi Krolowie/ Hetmáni/ Dignitarze/ ſtáre-
mu choć naliżßemu/ y nayvbożßemu/ Krolewſką práwie cześć wyrzą-
dzáli. Toż y Rzymiánie/ w ſwey niemniey porządney y chwalebney Rze-
czypoſpolity/ zárowno z naywyżßym Mágiſtratem/ ktory v nich/ był
rowny teráźnieyßym Monárchom/ y Cesárzom/ czćić ſtárych roſkázo-
wáli/ y gárłem karáli/ niecześć ich/ Grande nefas, & morte piandum,
rozumieli.

Pochwała ludzki ten zwyczay/ y práwá przyrodzonego/ potwier-
dza Bog ſam/ piſánem práwem/ ná wielu mieyſcách. Coram cano Leuit. 19. v. 32.
capite conſurge, & honora perſonam Senis. & time Dominum
Deum tuum, Ego Dominus. Wiedz/ że ia Bog/ y Pan twoy; boyże
ſie mnie: á w tym pokażeß boiaźń moie/ kiedy mie będźieß czćił/ w oſobie
człowieká Stárego/ y będźieß ſtał przed ſiwą głową. Patrzćie/ iáko
boiaźń Bożą/ ſądzi ná czći Stárego. Przećiwnym ſpoſobem/ opiſu-
iąc Sapien: 2. zkonfederowánych z pieklem/ ná wßytko złe/ deſpera-
tow; ieden ten ártykuł/ bezeczney ich konfederácyi kładźie. Nec reve- Sap. 2. v. 10.
reamur Canos multi temporis: Jáko Bogá ſie nie boiemy/ ták ám
czćimy/ oſiwiáłych włoſow. Słußnie tedy/ ſiwizne ſtárych/ názwał
Philo, Koronę ich: ponieważ/ ták Bog y náturą/ czćić chce/ Krol-
ewſką reverencią ſtárych. Ależ to Koroná niedoſkonáła. nie trzebá ſtá-
roſći/ ſámemi láty y długiem wiekiem/ mierzyć; Non annorum nu-
mero computata, iáko mowi Duch S. Nie záwße/ ſtárość oſiwieie. Sap. 4. v. 8.
y Wronáć może bydź ſtárą/ długowieczną; powiádáią o nich/ że nád
ſto lat/ żyią/ á drudzy pißą/ że y do trzechſet lat żyią. á przecie/ choć

stárą wroną / nigdy nie zlábećiele / záwsze czarna / siwizny sie nie doczeka. Tákiey stárości / Pan Bog nie tylko użycza sprawiedliwym / zá ich
Luc. 2. pobożność; ále y złym: nie tylko stárego obaczyß / Symeoná bogoboynego / Piástuná Bożego; ále y niewstydliwego Zuzánná / inveteratum dierum malorum. dla tego / nie káżdá stárość / cześć ma od Bogá. Ono iednym niezbożnikom / Duch S. grozi / że choćby naydłużey
Dan. 3. v. 17. żyli / Matusálá stárego / láty przeßli; przecie długowieczność tá ich / y
Sap. 13. v. 17 stárość / żadney czći mieć nie będźie: Et siquidem longæ vitæ eorum, in nihilum computabuntur; & sinè honore erit novissima Senectus illorum. Y owßem / nie káże tákich / Duch S. zwáć stáremi / by naydłużey żyli. Nie czyni stárości / wiek długi; ktory procz siwey głowy / nic wiecey dobrego nie ma. Y przed Bogiem / dźiećiećiem / zowie drugiego stárcá / choć we sto lat zgrzybiáłego / Puer centum annorum:
Isai. 65. v. 20. czemu? bo przy siwey głowie / nie ma doyrzałych / y stáremu wiekowi własnych / myśli / postępkow; ále dźiećinne / płoche / y młode obyczáie / y w pierwßym wieku záwźietych niedoskonáłości / nie poprzestał: Cum
1. Cor. 13. v. 11. esset vir non evacuavit quæ erant parvuli; ále / sapit vt parvulus, loqvitur vt parvulus, cogitat vt parvulus.

Nie láty tedy ráchować trzebá stárości; trzebá stárości tákiey / coby godną Koronę byłá. Czymże tákiem / przydáie Mędrzec Żydowski / Philo. Koroną ná stárych ma bydź zwyćięzka / zá prácowite ich zasługi y wygráne bitwy spráwiedliwie dostáná. Ætas ipsa senem quasi defunctum laboribus & emeritum Militem Canis Coronat. Y ná opisánie tey Korony / przywodźi wieniec z topolowego liśćia uwity; ktory dawano zasłużonym żołnierzom / y sámym Hetmánom / ná tryumfách. O Herkulesie / wielkim v stárych Bohátyrze / y dźielnym Hetmánie / piszą. Był to człowiek iuż bárdzo stáry; y miłowáli go Druidowie dawni y pogan medrcy / choć zgrzybiáłego / skurczonego / zmárßczonego. A dźiwna rzecz; lubo ták iuż był stáry bárdzo / żaden iednák ze wßytkich / co o nim pisáli / wzmiánki nie czyni żadney / o leciech iego / ták wiele żył; ták czynili zwyczáynie / y pilno bárdzo o innych: náprzykład / o Nestorze / co żywo pisáli / iż miał trzystá lat. Czemuż to / Herkulesowi / lat życia nie liczyli? Aby znáć dáli; że człowiekowi wielkiemu / nie látá y wieki liczyć trzebá; ále zwycięztwá y tryumfy. Swietey pámięci / Krolá Páná náßego / Zygmuntá III. wychwaláiąc po śmierci / w pánegiryku swym / ieden / z wielkich w Koronie náßey pisárzow; nie roki / ále zwycięstwy / Krolowánia iego czás / ráchuie: Tyle / powiáda / lat pánował; ile zwycięstw otrzymał. To tákiemże sposobem / Pogáńscy medrcowie / swoiego Herkulesá wieku y stárości / niechcieli liczbą lat ráchować / ále sámymi tylo zwycięstwy / y tryumfy iego; ktorych miał siłá bárdzo / nie tylko iuż z ludźmi / Krolámi y Tyránámi / ále y z dźikiemi beśtyámi / z strásznymi dźiwy / ze lwy srogiemi / z Hydrą śiedmiogłowiską / z Cerno / Gerionámi / Jedzámi / pieklem / y innemi. po ktorych pracách / wypoczywáiąc / włożył sobie ná głowę Koronę / ábo wieniec biały; z topolowego liśćia. To w ten sposob / mowi. Philo, człowiek stáry / w leciech podeßły / po pokonánych nieprzyiaciołách; po wygránych bitwách; po odniesionych zwycięstwách / z dźiwow / z tyránnow / y beśtyi srogich / występkow / grzechow / y beśtyálskich námietności / pychy / lwiey wyniosłości / ze chćiwości smoczy / z obżárstwá wilczego / gniewu y iádu wężowego / niewstydu y innych Monstra ßkárádnych: kiedy to wßytko

zwyćięzy /

zwyćiezy/ vmorzy/ wyniſczy; godzien/ áby iuż w pokoiu vśiadſzy/ z ſiwych iego włoſow/ vwił mu Bog/ y włożył ná głowe iego wieniec y Korone zwyćieſka.

Y toć to ieſt/ co przez Mędrcá Duch S. mowi w przywiedzionych ſłowiech/ y ſentencyi założoney/ wykładáiąc ſie/ o iákiey ſtárości rozumiał/ kiedy ią názwał/ godną przezacney Korony; przydáie záraz: Quæ in viis iuſtitiæ reperitur. Nie o káżdey ią to ſtárości/ mowie/ iákoby chćiał rzec Mędrzec/ áby káżda tákowey czći y Korony godna była; ále tylko tá/ ktora ſie náyduie ná drogách ſprawiedliwości. S. Auguſtyn in pſal. 92. z ſtárości tey máteryálney/ do inney duchowney/ análogią bierze/ y ták diſſeruuie. Pospolićie/ kto ſie ſtátecznie ſtárzeie/ wſzytek iák Jábłoń oſiwieie; ſzukayże tákiemu w głowie włoſá czarnego/ nie znaydzieſz. Tákowaſz ma bydź Duchowna ſtarość; ſzczerze wſzytká biáła/ do iednego włoſká ſiwa: ſenecta Candida rectè factis: Wſzytká okryta doyrzáłemi myſlámi/ ſtátecznemi poſtępkámi/ Cnotámi doſkonáłymi/ niewinnością żywotá. Ináczey/ przydáie S. Doktor/ ieżeli w głowie/ záwiia ſie iáki włos czarny/ myśli ſpernych; ábo młody włos/ ſłow ładaiących/ płochych; ábo liſowáty/ áffektow gorących; ábo ſáry/ ſpraw ziemſkich: to ćie ſámo wydáie/ żeś ty ieſzcze przed Bogiem młodźik/ ieſzczes ſtátecznie ſie nie ſtárzał. Si qværatur in te nigredo peccatorum, & inueniatur; Senectus tua, iuuenilis eſt, & vita viridis. ſpaczek to ieſzcze/ co miedzy ſiwemi włoſy/ przebija mu ſie włos czarny. Herkuleſowi/ pogánie (iáko ſie rzekło) topolowe Korone w ſtárości/ zá iego zwyćieſtwá dawáli: co to liśćie ma z iedney ſtrony biáłe/ ſiwe; ále zdrugiey zielone. y przydáią/ że to z tad mu ſie trafiło. Będąc w ſwoich peregrynácyách/ y expedycyách woiennych; idąc zá zwyćieſtwy/ wſtąpił też do piekłá/ y támgo dym ogárnął piekielny/ y pokopćił mu Korone/ że po iedney ſtronie/ zielona; po drugiey/ płowa/ ſiwa zoſtáłá. náznák/ że ieſzcze niedoſkonále to tám zwyćieſtwá iego były: bo go/ po ták wielkich zwyćieſtwách/ iedná Deiánirá. obáliłá; że dla niey oſiáłał/ y ſom ſie/ ná ſtoſie drew ſpalił. Kiedy to ieſzcze kto/ choćby y ſam Hercules piekielnym ſie dymem kopći; niepewny to ſtárzec/ ſpakowáty/ niegodzien Korony; choćby miał brodę/ iák ſnieg/ po kolána/ nie zaſłużył Korony od Bogá; chybá pokrzywiáney. ſtárość godná Korony ieſt/ Candida recte factis, vera Senectus venerabilis, mowi drugi Doktor/ rowiennik Auguſtynowi/ S. Ambroży/ qvæ non Canis ſed meritis albeſcit. Tá prawdźiwie czći y Korony godna ſtárość/ ktora nie ták włoſy/ iáko zaſługámi bieleie; bo ſiwizną duſze/ ná ſámych myſlách/ y vczynkách ſie świeći: Reverenda canities animæ, in canis cogitationibus & operibus effulgens. Tákę ſtárością y ſiwizną/ Pan Bog/ zmárłego tego Páná ozdobił/ zá żywotá iego; Senecta Candida, rectè factis, qvæ non Canis ſed meritis albeſcit.

Auguſt. in Pſal. 92.

S. Amb. l. 8. ep. 58.

Do náturálney ſtárości/ y lat ſiedmidźieſiąt y kilku przepędzonych/ przydał Cnoty wielkie/ ktoremi poczćiwo ſtárość ſwą/ uwieńcował; y z nich/ iáko biáłego kwiećia/ Korone ſobie vwiwſzy/ Sędźiwą głowę vkoronował; nie topolową tuż Korona/ ále z kwiećiá liliowego. Poyrzyćie ná te Lilie iego Oyczyſte/ ktoremi ſie herbił/ wźięte od zacnych przodkow/ ſlicznie y wonno kwitnących: Conſiderate lilia agri, te mowie Oyczyſte Lilie/ ſádzone przy Máćierzyńſkich rzekách. Własnie/ iákoby

Matt. 6.

iákoby ná vmyśł/ te dwá herby/ z sobą/ w urodzeniu iego złożone/ wy-
Eccle. 50. v. 8. ráził Duch S. przez Ekleśiáśtykę/ onymi słowy: Quasi lilia, quæ sunt in transitu aquæ. Poyrzyćie/ á niech wam przypomináło/ y śławią
ną pámięć/ Cnoty przednieyśze/ ktoremi on/ w oczách/ zá żywotá kwi-
tnął/ y Sędźiwą stárość swoie/ iáko Koronę koronował: Floruit quasi lilium, możem beśpiecznie onim mowić/ co Kośćioł S. mowi/ o śprawiedliwym.

Aza nie Lilią byłá/ oná pobożność iego y przećiw Bogu Religia/ kto-
ra iáko pośpolu z Katolicką Wiárą/ od práwowiernych rodźicow wźiął/ z dobrym wychowániem/ pobożnym ćwiczeniem w śkołách; ták wielkim y częśtem nabożeńśtwem pomnażał/ częśćzániem do Ss. Sákrámentow/ Pokuty y Ciáłá Páńskiego/ śłuchániem codźiennym Mśy Świętey/ przebywániem nieyśtánnym ná Kazániách/ Jutrzniách/ y inśzych Kośćielnych obrzędách. Aza nie Lilią byłá/ gorącą miłość chwały Bożey/ żárliwość czći iego/ y rozmnożenia iey ozdoby: wyświádczáiąc ołtarze/ kośztem własnym/ Bogu wystáwione/ y kápláni/ do nich fundowáni. Aza nie Lilią/ cześć/ ktorą on wyrządźał śługom Bożym/ Kápłanom/ y ludźiom zakonnym; áto tym więtśza w nim byłá Cnotá/ im rzędźa teraz w innych. Nie od rzeczy ieden/ ná to przytoczył one słowá z Psálmu:
Psal. 43. v. 2. Deus auribus noſtris audivimus & Patres noſtri annuntiaverunt nobis: kiedyś to było/ w Polśce naśzey śłychać/ y stárzy Oycowie nam powiádáli/ w iákiey vczćiwośći y pośzánowániu/ byli Duchowni y kápláni/ v dawnych Polakow; w iákiey bydź máią śłudzy Boży/ śzáfárze Zbáwienia/ Oycowie y Mistrzowie dusz náśzych/ Piástunowie Jezuśo-
wi. Teraz dobrze by wźdy/ śzánowáno ich/ iáko ludźi śzánował/ ten
1. Thim. 1. v. 17. zmárły Pan: á śzánował wedle náuki Apośtolśkiey Duplici honore; y vczćiwośćią/ y datkiem; nie tylko słowy y czapką/ ále iáko Bogá. Ho-
Prou. 3. v. 9. nora de tua ſubſtantia, zupełnie dźieśięćiny wydáiąc y obfite iálmu-
żny/ w Kośćiele y w domu/ y chlebem y czym innym. Aza nie wonną Lilią/ miłośierne iego śerce: dom iego/ był domem vbogich/ y Zakon-
nikow. Aza nie śliczną Lilią/ śprawiedliwość iego/ ktorą oddawał ká-
żdemu/ w cále/ wedle powinności: mianowićie bliźnim/ poddánym y śługom. Práwie doskonále wypełnił/ vpomnienie S. Páwłá do Pá-
Ephes. 6. v. 9. now: Et vos Domini, eadem facite illis: to iest śługom/ poddá-
nym/ niewolnikom/ remittentes minas, ſcientes quia illorum & veſter Dominus eſt in Cælis, & perſonarum acceptio non eſt apud eum. To Páńska powinność/ Eadem facite illis. Coż tákiego: tro-
che przed tym/ dał náukę poddanym y śługom/ co powinni Pánom swo-
im: Ná roskazánie ich/ posłuśzni bydź/ z boiáźnią ze drżeniem y w pro-
śtocie śercá; iáko sámemu Chrystusowi śłużyć; wiernie/ ochotnie/ nie ná oko/ ále z uprzeymego śercá/ iáko Bogu/ od ktorego śie zápłaty spo-
dźiewáć máią. To śłudzy y poddáni/ czynić máią. Záraz przydáie. Et vos Domini eadem facite illis. Wzáiem tákże/ powinniśćie im toż/ co y oni wam: iuż nie śłużyć/ posłuśznymi bydź/ ále miłować/ śzánować/ rátować iáko bliźnich/ bráći/ iednegoś Oycá śynow/ y Páná spul-
śług. Pátrzćie iáko ten vmárły/ dośtátecznie wykonał te powinność. Dáią wśyscy świádectwo/ o iego wielkiey łáskáwości/ dobrodźiey-
śtwách; gdy zákładał/ dawał/ pożyczał/ odpuśczał.

To tedy mácie Lilie/ z ktorych vwito Koronę/ vzćił Bog śtá-
rość iego/ Corona dignitatis Senectus, quæ in viis iuſtitiæ repe-
ritur. Ko-

ritur. Korona z Cnot własnych / sprawiedliwych vczynkow / pobożnego życia. Te zanioſł z ſobą do niebá; bo áczkolwiek zdadzą ſie że vwiędły y opádły te kwiáty / podćiete oraz z nim / koſą ſmierći; Cecidit flos; iuż nam wiecey nie kwitną w oczách náſzych / Cnoty iego; nie cieſzą wonią przykładow dobrych / y zbudowánia pospolitego: wſząkże iednák / niewątpliwa / że czaſu ſwego roſkwitną / y więtſzą niż przedtym ozdobą / nam ie ná widok wyſtáwią. Kwiecia te ſą Liliowe / ktore lubo iedne zá-pádną y vſchną / ná ich mieyſce / z tegoż pniáká y korzenia / puſzczą ſie inne / náſtąpią znowu ſlicznieyſze. Lilią dla tego mądrzy biorą za ſymbolum Nádźieie; Rzymiánie Ceſárzom ſwoim / y komu pochlebić chćieli / ná monećie bili Lilią roſkwitniona / z napiſem: Spes publica. dáiąc znáć; że iáko Lilią / lubo vćięta będźie / przećie nie trąći nádźieie / że znowu tákże roſkwitnie / y ná inne podobne kwiatki ſie zdobędźie: ták ich Pánowie / nádźieią karmili ozdoby Rzeczypoſpolitey. Wiec tákiem-że ſpoſobem / iáko Lilie / Cnoty pobożnego Stárcá tego / znowu roſkwitną / y z nich vwita Koroná / ná wſzytkie wieki nie zwiędnieie / iáko Corona incorrupta, immarceſcibilis.

A ták vwieńcowány vkoronowány / mamy nádźieie że poſiędł przed Tworcę y Páná ſwoiego / y miedzy one Stárce przyprowádzony / ktore pokázano Janowi S. w Obiáwieniu iego / że ie widźiał przed Tronem Máieſtatu Páńſkiego w ſząćiech białych / Krolewſkich / z Koronámi ná głowiech; cześć ſiędźieli ná ſtolkách Senatorſkich / iákoby aſſeſorowie ſądow Boſkich; cześć z nich powſtáwſzy / pádáiąc ná twarzy ſwoie / przed Máieſtatem Páńſkim / iemu pokłon czynili / y Korony z głow ſkládáiąc pod nogi iego / kládli / od niego / że ie mieli / wyznawáiąc. Mamy mowie nádźieie / że ten ſzláchetny Stárzec J.M.P. z ręku Bozych wźiął te Korone / y vſiadł w poczćie tych Stárcow / Bogá wychwalaiących / y zaſług ſwoich nagrody záżywáiących. A ieſliby do tego ieſzcze niedoſzedł / zátrzymány od ſurowey ſprawiedliwośći Bożey; dopomożmy mu / ile możem / rátuiąc pomocą náſzą / przez Nayświętſze Ofiáry / gorące Modlitwy; miłoſierne vczynki. Pobudźi nas do tego / iednych / nád nim politowánie; drugich krewność; trzećich dobre záchowánie. Záwołaymyſz iednoſtáynie wſzyſcy / nabożnym áfektem / y vniżonym ſercem / do Miłośćiwego Bogá. Requiem æternam dona ei Domine.

Apoc. 4.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szláchetnego Mężá ktory zá Herb miał Krzyż.

Memoria veſtra comparabitur Cineri & redigentur in Lutum cervices veſtræ. Iob. 13. v. 12.

STan y Kondycia człowiecká wedle ciáłá / dobrze popiołem nazwał Duch S. Przyczyná iest / pospolita każdemu znas skáźitelność / przez ktorą / toż właśnie dźieie sie z námi; co z ßtuką drewną / ktore kiedy ogień sie wnie zaymie / ták pali / że w popioł obraca sie. Tákże y wßyscy my / goreiąc tleiemy iák głownie / poki żyiem / áż z lekká w popioł sie rozsypiemy. Mamy dwoiáki ná to w sobie ogień / ieden iest powierzchny / Aduentitius, y z podłożenia pożogi czártá zápalony / y iego skutek z niego vrodzona poneta / to iest grzech / ktory iák piorun ogniśty / ábo płomieniśta pochodnia / pádßy ná duße / ciało / lubo zwierzchu sam tego nie postrzeże / iádem swym y pożogą żrze / pali / wproch sypie / y popioł z niego czyni: iáko twierdźi o niezbożnych / Bog Wßechmogący / przez Jsáiaßá / Concipietis, ardorem; Spiritus vester vt ignis vorabit vos. Et erunt populi quasi de incendio cinis. Ale puśćmy teraz ten ogień zły / y sposob / ktorym táki zapał w człowiecze czyni. Mamy drugi w sobie ogień wewnetrzny / nie zkąd inąd / my sámi go w sobie zażegamy / nam wrodzony iest / oraz z náturą nam dány. Ten iest przyrodzone ciepło / Calor naturalis, bez ktorego człowiek bydź nie może: y komplexia nátury iego / y ktory nieugáßona swą y potężną actiuitate, trawi vstáwnie y bez przestánku to w człowiecze / ná czym / zdrowie y żywot tego / záwisło / humidum radicale, wßytkę dispositia człowiecza / komplexia / distemperuie / práwie żrze y ná perzyne pali.

Isa. 33. v. 11.

Czemu sie przypatruiąc Filosophowie y Medrcy Pogáńscy / rozumieli (iáko o nich świádczy Aristo: lib. 1. de anima rey c. 32. Cicero Tusc. 1. Varro 4. linguæ lat: y z Chrześćiánskich Doktorow / Gregor: Nyssenus lib. de anima c. 1. Lactantius lib. de opificio DEI c. 17.) że dußą człowiecza / iest ogień / ábo coś ogniśtey nátury. Ztąd vrosłá oná y Poetow báyká / o stworzeniu ábo pierwßym vformowániu człowieká. Jákiś Prometheus, vlepiwßy z gliny y błotá / ciáło człowiecze / iák słup gliniány / skorupiány / dostał vkradkiem w niebie ogniá / y w on słup włożył / y ták żywego vczynił. Báśnieć to ybłędy pogáńskie / o dußy; rozum y Wiárá Swieta nas vczą; że dußá / ni ogniem bydź nie może / ni rzeczą inną máteriálną / ále iest substántia y Natura Duchowna nieśmiertelna. Wßákże / procz duße / iest ogień inny w człowiecze / co go vstáwnie w popioł obraca / y popiołem czyni: A to nam Bog ták często przypomina / przed oczy vstáwnie stáwia / by nigdy z pámięci niewychodźiło / Memoria vestra comparabitur Cineri; ábo iáko inni toż mieysce czytáią (*Tigurina*) Meminisse oportebit similes esse Cineri. Ná to pámiętáć záwżdy mielibyśćie / żeśćie popioł. Mieńićie sie codźień / y resolwuiecie w popioł; ná każdą godźinę was co vtli / y vbędźie.

Aristot. Cicero. Greg: Nyss. Lactan:

Iob. 13. v. 12.

Dobre to / y potężne bárdzo nápomnienie / Duchá S. Pámiątká vstáwiczna ná popioł / iest lekárstwo potężne / ná wiele chorob / y przypadkow duchownych; iáko ná pokuśy czártowskie / y pobudki do grzechu / ktorego on iest Author. Holcot, in Sapien. c. 2. pißę / y twierdzą insi z doświádczenia: gdźie krucy sie lęgą y gnieżdżą / kiedy trochę posypie ná gniazdo / ábo blisko / popiołu / ze ßkłá spalonego / nigdy sie żadne krucze niewyleże. Pewnali to / niewiem. To pewna / że kiedy ná-

Holcot.

dußy kto-

duszy ktorego z nas / kruk piekielny / nosić sie / y gniazdo sobie czynić chce / pokusami swoiemi / grzech wyiąć taki chce; do gniewu / pijaństwa / nieuczciwości wiedzie: posyp sie / co wskok / popiołem / wspomniey / żeś popioł / w popioł sie obrocisz / á wpredce / niezwiesz kiedy / dziś / iutro; iako będziesz śmiał / ná grzech zezwolić: Dobry ieszcze popioł / y ná poskromienie wrodzonych námietności / pássyi / áfektow / ktore zowie Duch S. / przez Mędrcá / pijawkámi / sangvisugæ, co záwsze ssą krew z człowieká / á nássyć sie nie mogą; iáka iest chćiwość zbytnia / rzeczy doczesnych; ambitia, wyniosłość / prágnienie czći nierzadne / boiáźń niepotrzebna / kochánie w márnościách / y tym podobne. Ná te / dobry popioł. Galenus Mistrz Lekarzow sławny / tom. 5. Classl. 6. c. 1. de hirudinibus, o pijawkach / pisze; iż iáko raz sie przypną / gdźie do człowieká; nieoderwiesz ich / áż popiołem / ábo solą ich posypiesz. Ták trzebá czynić tym pássyom: wynosi cie co / y do prożny chwały wiedzie; popiołem / te pyche / posyp: Quid superbis terra & Cinis. ciáło / y pieszczoty iego / wabią; miey sie do popiołu; iáko czynił Job: Operui cinere carnem meam. Wszákże nadewszytko / mowi S. Grzegorz wielki / Papież y Doktor / wykładáiąc słowá te Jobowe / niepospolity iest ná to popioł / áby człowiek niefundował sie / ná sámym sobie / ciele swoim / zdrowiu / żywocie / y wszytkim co ma doczesnego: ponieważ to wszytko / y on sam / popiołem iest / rzeczą ták nie stałą; ná takim fundować sie / iákoby też na popiele pisał; ládá wiátrek wionie / ábo wody trochá kánie / y iedney literki / znáć niebędzie. Tákie są / wszytkie rzeczy ludzkie / ták pismo ná popiele: Memoriæ vestræ, sunt sermones, ábo parabolæ Cineris, iáko wykłáda / te słowá Jobowe / Vatablus. Vroda / gładkość / zdrowie / siły / dowćip / przemysł / náuká / obyczáie / coto są: pismo / ná tey kupie popołu; Sermones Cineris. Wiátr / kes zgniłego powietrza / iedną párą z gęby drugiego wypádszy / iedną febrą niewiedzieć zkąd sie zákradszy / rozwionie te kupę / zágrzebie pismo; z onych liter / y obrázow ták slicznych / zostáną ledwie suche gnaty / smrod / gnoy. Co są dostátki / skárby / bogáctwá / włości / pieniądze / kleynoty / złotá / stroie / száty / krolestwá / korony / sceptrá / woyská: popioł / ábo ná popiele pokryslone figury / Parabolæ Cineris; powstánie wicher / przyniesie Tátárzyná / nieprzyiaćiel wpádnie / porwie / zábierze / spali / splondruie / popustoszy. Co szcześcia wszytkie / honory / y ludzkie sławy / godności / vrzędy: pisma y malowánia ná popiele; wiátr sie obroci opák / nieszczęście / przypádki / nieláski / invidie / koniurácie / wszytko pomieszáia / zágrzebie / znáczku niezostáwią. nie dobrze / fundować sie y sádzić / ná tákim popiele.

A to Bog wszechmogący / chćiał / y pokilkákroć stáral sie / áby był on bużny Krol Chaldeyski Nabuchodonosor / popioł / sobie koniecznie w głowe wbił; nie mogąc go inaczey odwieść / od zbyt głupiego o sobie rozumienia. Dan. 4. Przechadzáiąc sie po sali y áltánie wysokiey / pálácu swego / ktory zbudował niepodobnie zacny / stroy miástá głownego Babilonu / stolice wielkiey / Monárchij swoiey / y ták wielu krolestw / ktore pod sie był podbił; obaczy miásto / ták wspániałe / zbyt wielkie / budowne / ludne / ozdobne / mocne / murámi nigdy niesłychánymi / bászty / zamkámi opátrzone / y ludzkim sposobem niedobyte: ták sie vniosł onym spectaculum, że począł szczęście / potęgę / sławę / dostátki swoie / ná tym zásadzáć. Nonne hæc est Babylon magna, in

Prouerb. 30.

Galenus.

Eccli. 10. v. 9.
Iob. 16. v. 15.

Vatablus

Daniel. 4.

robore fortitudinis, in gloria decoris mei. Powiáda/ iáka wielmożność/ siłá/ ozdobá/ chwałá moiá/ szcześćie moie! głupia pychá; słuchayćie iáko ią Bog wszechmogocy/ zetrzeć chćiał/ y pokazáć mu/ co to wszytko było/ náczym sie on tak sádził. Vkazał mu we śnie/ okrutny słup/ wysoką y straßną státue/ w postáci człowieczey. Głowe miał/ z szczerego złotá; piersi y rece/ srebrne; brzuch/ miedźiány; nogi żelázne/ wzwyß vdy; poniß golenie/ y ostátek/ gliniáne. Zaś obaczył záraz/ á ono z gory iedney wielkiey/ kámyßczek ieden/ máluchny/ zwierzchu sam przez sie/ bez żadnych rąk sie odłamał/ y zpadßy/ vderzył wstup/ one gliniáne nogi potłukł; záczym wßytek on ßkáradny słup sie obalił/ skrußył/ złoto/ srebro/ miedź/ żelázo/ wßytko zsoba pomießał/ stárł/ y w proch y popioł drobniuśienki/ rozsypał: ktory/ iáko perzyne/ wiatr porwał/ że ziárká go/ nie zostáło. Dźiwna figurá. Był ten słup/ wyráźnym konterfetem) monárchij onego Krolá; y owßem/ iáko wykłada támże/ S. Prorok Dániel/ wßytkich ná świećie monárchij/ páństw/ krolestw/ ze wßytkiem co mieć mogą ßcześćiem/ bogáctwy/ roskoßámi doczesnymi. To/ iák słup on/ zda sie coś wielkiego/ straßnego/ swietnego/ mocnego/ złoto/ srebro/ miedź/ żelázo. Nie pátrzćie/ iáko go Bog pokazał.

Náprzod nie była tám rzecz sámá istotna/ prawdźiwa; bo słup on/ nie był człowiekiem żywym/ ále figurá y postáć człowieká: nie miał prawdźiwey głowy/ rąk/ piersi/ nog/ ále obraz sam tylo/ y postáć; dáiąc znáć/ że to wßytko/ co nam sie wielkiego widźi/ nic niemaß/ w rzeczy samey. Nie prawdźiwe to bogáctwá/ ktore zbieraß/ ábo v drugich widźiß; nie istotna sławá/ ktorą ludźie o tobie máią; nie rzeczywiste vćiechy/ ktoremi sie ludźie ćießą/ ále ćień sam to/ figurá/ máchiná bez prawdy; A veritate ad figuram, magnus est delapsus, mowi nadobnie/ S. Báßyli. S. Basilius.

Powtore co wiecßa/ nie vkazał Bog/ tego słupá Krolowi/ ná iáwie; niewidźiał go oczywiśćie/ ále we śnie tylo: dáiąc znáć/ że nietylo sámych rzeczy w sobie/ doczesnych/ ále áni obrázu ich y postáći/ nie maß rzecza sáma/ we śnie to iedno wßytko/ widźiemy; zda nam sie/ że widźiemy coś/ kiedy pátrzamy/ ná rzeczy tego świátá/ á ono to sen naß/ marzy nam sie. Ocknięmy sie przy śmierci ze snu/ nic z tego nie obaczymy/ zniknie wßytko.

Potrzećie/ niechby dobrze ná iáwie/ y rzecza sáma było/ że to prawdźiwe bogáctwá/ honory/ vćiechy; coß potym/ kiedy to wßytko/ ná gliniánych nogach/ trwáć to długo nie może. Nie trzebá do tego bálwaná/ lubo tak wielkiego/ straßnego/ mocnego/ złotego/ żelaznego/ wiele ßturmować; woyská nań zbierać/ z dźiał bić/ táránámi wálić/ ßańcow sypáć: ieden kámyßczek to obáli/ á ießcze táki/ co go nikt nie odwáli/ áni żadna ręká ćißnie; sam ieden potoczywßy sie powáli/ pokrußy. Co to zá kámyk? śmierć twárda/ nieużyta/ iák krzemień máły/ y dźiurka wpádnie/ namnieyßa rospadlina/ w pokoie/ komory/ w zamki: śine manibus. nietrzebá strzelać/ kuć/ kowáć; áni obaczyß/ gdy sie z gory zwáli/ potłucze/ zgruchoce/ w popioł wßytko obroći: bo to wßytko/ ná gliniánych nogách/ sie funduie. To ták Bog vkazał/ y tákiem widzeniem chćiał Krolá onego/ z błędu wywieść/ z głupstwá y pychy: ále on tego nie rozumiał/ y poiąć nie chćiał.

Pátrzćie/ iákie głupstwo iego dwoiákie było. Jedno/ że co we

śnie Bog mu pokazał/ on koniecznie chćiał mieć ná ławie/ y żeby ták w rzeczy śámey było; y dla tego kazał/ złoty słup/ niezmiernie wielki/ wedle tego iáko weśnie widźiał/ vlać/ y wśytkim poddanym swym/ kazał mu śie kłaniáć/ iáko Bogu. Śaleństwo wielkie! Drugie/ że nie chćiał mieć tákiego/ iáki Bog mu pokazał. Pan Bog go nauczył/ że słup to był mieśany/ ze złotá/ śrebrá/ żelázá/ miedźi/ y z gliny/ á on śezerozłoty/ y z przedniego złotá/ wśytek/ cáły kazał vrobić. Głupi Krolu/ iuż kiedy chceś/ koniecznie mieć na ławie/ y rozumieś że to ieśt w prawdźie/ coć śie we śnie márzyło; przynamniey táki vczyń/ iákić śie śnił: wśpomni sobie/ że były tám nogi z skorupy. Zápomniał/ zábłyśnęło mu śie kes złotá/ ktore ná głowie śłupá onego widźiał; y ták/ złoto śámo/ w głowie miał záwśie/ o nogách/ ábo skorupie/ niewśpomniał. A to było przyczyną głupśtwá iego/ pychy y zguby/ do ktorey potym przyśedł/ że zápomniał nog gliniánych/ śłábego fundámentu/ y krotkiego trwánia Páńśtwá swoiego/ y rzeczy doczesnych. O kiedyby to człowiek/ ná te nogi swoie/ czesto pogladał/ pámietał záwżdy ná ten popioł; iákoby do tákiego głupśtwá nie przychodźił; iákoby głowy niepodnośił/ ále śie záwśtydźiwśy ich/ śpuścił; Facile omnia contemnit, qui se moriturum credit.

Stárzy/ lubo pogánie/ mądrze te prawdę podawáli; iáko to pámięć śmierći/ człowieká korzy/ y od wielu hámuie. Málowáli okiełznánego Lwá/ á ná głowie iego/ śowkę nocną/ ktora mu wlep kluie/ áż go pochylił. śowkę to znáczyli śmierć/ ábo pámiątkę śmierći: y ptáká tego mieli/ zá prognośtyk śmierći/ bo żałośno śpiewa/ iák nárzekáiąc; do tego ma ántipátyą wrodzoną z wronámi/ ktore długo żyią y śą symbolum żywotá; ná koniec/ w nocy/ iák śmierć/ kiedy śie nie śpodźiewie człowiek y śpi/ przypádnie. Wiec chćieli pokazáć mądrzy ći ludźie/ iáko to śkuteczna pámiątká śmierći. Niech będźie iáki chce Lew/ męśtwem/ potentią/ vrodzeniem; niech kroluie/ przodkuie; niech rykiem swoim/ drugich śtráśy/ śárpie/ drze/ łupi/ niech śie go wśyścy lękáią. iáko mu vśiędźie ná głowie śowká/ niech mu wgłowę kluie; śkoro wśpomni/ że vmrze: okiełzna go/ páśęzekę záwrze/ żeby zrepi/ lep śpuśći.

O Alexándrze wielkim/ piśą nie ktorzy/ że z wielkiego łákomśtwá/ ábo ámbicij/ nieckontentuiąc śie świátem/ ktorego był dośtał; śłyśąc od kogoś/ o Ráiu/ że był kędyś/ y ná ktorymśi mieyścu/ ták roskośny ogrod/ od Bogá śámego śporządzony; chćiał koniecznie dośtáć go/ y pośędł z woyśkiem śukáiąc go. Prześędł Nyl/ przeprawił śie przez wielkie morzá; przyćiągnął do iedney wysokiey y śierokiey bárdzo gory. Ná wzwiády y przepátrowánie mieyśc/ prześtał niewiem iák wiele żołnierśtwá: ktorzy/ nádiácháli człowieká/ iákiegoś zacnego/ osobá powáżna/ śędźiwa y czći godny stárzec; śpytá ich/ co zacz byli/ dokąd śie zápuścili/ co w kráiách onych czynili? Powiędźieli mu wśytko/ iáko było; że żołnierze byli Krolá Alexándrá/ ktory vdał śie śukáć Ráiu. Rzecze im: powiędźcieś wáśemu Pánu; że to dáremna iego wyprawá/ y głupie záwźięta intencia/ z pychy y wielkiego o śobie rozumienia idźie. ktora żeby złożył/ dayćie mu ten kámyk odemnie. Kámień był iákiś dźiwny; kiedy śam ieden położył ná śále/ przeważał wśytkie inne/ y dyámenty/ y rubiny/ y kárbunkuły/ y złoto: ále iáko posypał go trośęczką máło popiołu/ áż on ták lekki; że go y zdźiało słomy/ przeważyło. Ták nie tylko z Alexándrem/ y Nábuchodonozorem Krolem śie działo/ kiedy popiołu zapomniał/ kie-

Veg: Hiśpan. fer. 4. Ciner.

mniał / kiedy lał sobie ſtupy ſzczerozłote / bez nog gliniánych / nie było bucznieyſzego ſtworzenia y głupſzego nadeń; iáko wſpomniał ná ſwoy popioł / dźiwnie był pokorny. Y dla tego Bog obrocił go w beſtyią niemą / wołu / y nieprzyſzedł do ſiebie / iadł przez ták długi czas z beſtyámi z trawe / ſiáno / ſłome plewy. Jákoby chciał mu rzec Bog wſzechmogący / wáża S. Dorotheus Martyr tom. 7. bibl. Że ty nie będźieſz człowiekiem / y rozumu nie będźieſz miał / poki nie ſtrawiſz dobrze ſiáná / trawy / ſłomy; to ieſt / poki nie poymieſz ſtátecznie / y nie perſwáduieſz ſobie / oney łáćiny / Omnis caro fenum: żeś ty trawá / ſienko / ſłomá / że w perzyne y popioł ſie obrocíſz. Dokąd tego nie zrozumieſz / będźieſz záwſze wołem y beſtią / bydlęciem nie rozumnym.

S. Dorot. M.

Iſai. 40. v. 6.

Tá tedy ieſt przyczyną pierwſza tey pámiątki / ktorą chce Bog ábyſmy mieli / o popiele; to ieſt kondycią náſzą wedle ciáłá / y doczeſnego żywotá. Druga przyczyną ieſt kondycia duſze naſzey / ktora táka ieſt / iáko kiedy ogień / w popiele zágrzebią; nieznác go nic / áni żadnego ſkutku iego / lubo tám ieſt żywy / ignes ſuppoſitos cineri doloſo. co ſie pokaże / iáko prędko popioł odgarnieſz / obaczyſz iáko pięknie ſwieći / grzeie / y ták wiele dobrego ſprawuie. Duſzá náſzá / poki w ćiele / iák w popiele / nic iey nie znáć / tylo troche ćiepła. Niechże przez ſmierć / popioł ten / y z prochu te ſie otrząſnie / z błotá oczyści; ná ten czás / vkáże ſie / naturá zacna / nieſmiertelna: á ieżeli żyłá w łáſce Bożey / o iák ſliczna / ſwietna / oczom dworu niebieſkiego / y ſámego Bogá / dźiwnie miła / chwalebna / vwielbiona.

Jáka tez kondycią wedle duſze / Szlachetnego Mężá tego: czy tuſzyć możem / że żyie; y z prochu y popiołu ſmiertelności ſwey / otrząſnąwſzy ſie / iák ogień / w ſwierle wiecznego y ſzczeſliwego żywotá / przed Bogiem ſwieći / y gorzeie: Niemáſz ći w prawdźie / áni bydź może / otym / vnas / przyrodzonym ſpoſobem nieomylney pewności / krom ſámego z niebá / od Bogá wźietego oznáymienia: wſząkże iednák / możem z życia iego / y spraw / koniekture vczynić. Bo powiáda o káżdym znas / Duch S: Iuxta opera manuum eius, retribuetur ei. Trzy ią oſobliwie / ábo cztery vpátruie / ktore w nim były zá żywotá / znáki / dobrego iego po ſmierći ſtanu. Naprzod pierwſzy / Wiárá práwa. To ieſt Fundáment / y pierwſzy wſtęp / do onego tám po śmierći żywotá; bez niego / kto go tu ná tym ſwiećie nie záłoży; niepodobna żeby miał żyć: Qui non credit, iam iudicatus eſt, mowi Pan. Nie wyſtępne ieſt poſądzánie / kiedy obaczywſzy kogo / że w wierze nie dobrey vmárł / rzecze / że ten nieſzczeſny człowiek / iuż potępiony / prożno ſie modlić / nádźieć żadney o nim niemáſz / áby miał bydź zbáwiony. Możeſz ták mowic: bo iuż ták oſądźił Bog / y nam obiáwił / Iam iudicatus eſt: kto Wiárę ma / obiecuie mu Zbáwiciel náſz w Ewángelij / że nigdy ná wieki nie vmrze; á choć by dobrze vmárł / iednák żyć będźie. Qui credit in me etiamſi mortuus fuerit viuet; & omnis qui viuit & credit in me non morietur in æternum. Wielki przywiley y moc Wiáry. Ale potrzebá wiedźieć / co zá Wiárá to bydź ma / bo nie káżdey Wierze ſłuży ten przywiley. Máią Wiárę y czárći / mowi S Jákob Apoſtoł c. 2. á iednák żywotá mieć niemogą: máią Wiárę Zydzi / w iednego Bogá / y co w ſtárym zakonie nápiſáno / dobrze wierzą: máią Máhometánt ták że / o iednym Bogu y Chryſtuſie / wiele prawdy trzymáią; máią Odſzczepieńcy / y táwni kácerze y heretycy: á iednák onych wſzytkich Wiárá / iáko wſzyſcy zgodnie trzymamy / nic im do żywotá wiecznego / nie pomoże.

Ioan. 3. v. 18.

Prou. 12. v. 14.

Ioan. 11. v. 25.

Vmarli

Vmárli ſą/ iáko drugi Apoſtoł S. Thaddæus Iudas mowi: á dwoiáko vmárli/ bis bis mortui; kiedy zchodzą z świátá/ y doczeſny żywot trácą/ y wiecznego nie máią. Nie każda Wiárá dáć może żywot/ po ſmierći/ człowiekowi. Ale ſámá práwa/ ktora ieſt powſzechna/ zupełna/ prawdźiwa/ bez przymieſzánia błędu żadnego/ od Chryſtuſá Páná y Apoſtołow iego náuczona; tá ſámá vſprawiedliwia/ y ożywia.

Jákaż Wiárá/ zmarłego tego/ była? Wiádomość to wſzytkiem/ do ktorego ſie Kośćioła odzywał/ zá żywotá; gdźie Sákramentá bieráł/ co wyznawał/ zkim trzymał. Ale y vmieráiąc/ Wiáry ſwey proteſtácią vczynił: przed ſámymże ſkonániem/ y duchá wypuſzczeniem/ modlił ſie/ y żegnał/ znák Krzyżá S./ ná ſie kładąc. Powierzchna tá ceremonia/ nikomu nie táyno/ iákiey Wiáry Profeſsia ieſt. Jáſno to/ y piątno/ ſamych ieſt Katolikow własne/ iáko zowią ie Oycowie S. Wiec tym znákiem iáwnie proteſtował ſie/ że w tey Wierze vmieráł/ ktora przed ták wielo ſet lat/ národ iego/ Oyczyzne/ Korone wſzytke y przodki iego/ Bog naprzod oświecił. Ten Oyczyſty Krzyż/ wydáie y wgłos świádczy/ co zá naypierwſza Polakow/ Wiára była/ y iáko oraz z świátłem Wiáry Chryſtuſowey/ tá ozdobá herbowa/ w Dom Jaſtrzębcow/ weſzłá: kiedy/ pierwſzy przodek tey Fámiliey/ Pogániná/ łżącego bluźnierſtwy Krzyż y Vkrzyżowánego/ w oczách obozu nieprzyiacielſkiego/ żywcem porwał/ y do ſwoich przywiodł; potym/ woyſko Pogáńſkie z máłą gárśćią poráził y zniosł. y zá to/ nawieczne/ Wiáry y meſtwá ſwoiego ſwiádectwo/ otrzymał od Páná ſwoiego/ ten Kleynot. W tey tedy wierze/ oświadczał ſie/ vmieráiąc/ ktorey Przodkowie iego/ ták mężnie bronili/ nie ták żelázem y bronią/ iáko ſercem/ zdrowiem/ krwią ſwoią/ á błogoſłáwieńſtwem Bożym. Wiárá tá Oycow náſzych/ kázdy wie/ że była ſámá tá/ powſzechna/ Katolicka/ Rzymſka/ Papieſka. Nieználi Przodkowie náſzy y ſtárzy Polacy/ nigdy Reformácyi Ewángelickiey; ále ſtárą/ dawną/ powſzechną náukę Chrześćiáńſką/ z Rzymu od Papieżá/ y Stolice Piotrowey/ ią wźieli. Chwalili zá Bogá prawdźiwego/ Troyce Przenaświętſzą/ iednego Bogá we trzech rożnych oſobách: chrzćili ſie/ W Jmie Oycá y Syná y Duchá S: wyznawáli Chryſtuſá/ práwym/ nieſtworzonym Bogiem/ rownym Oycu w náturze/ y ieſtestwie; wiedźieli o oſobie Duchá S./ od Oycá y Syná pochodzącego: trzymáli/ że prawdźiwie/ rzetelnie/ rzeczą ſamą/ nie figurą/ ieſt ćiáłem/ y ſam zupełny Chryſtus/ w Sákramencie; nabożnie go czćili/ y chwalili/ y pod iedną oſobą záżywáli. Swietych wzywáli; że Czyśćiec ieſt/ wierzyli; Papiezowi poſłuſzeńſtwo oddawali; ceremoniy záżywáli: Krzyż S. czćili/ oń ſie záſtáwiáli; ktory teraz potomkowie ich/ zabobonámi/ ſuperſtycyámi/ baykámi názywáią. Tą Wiárą/ wynioſłá te Korone/ vczćiłá zwyćieſtwy/ y po ſwiećie rozſtáwiłá/ grániće rozſzerzyłá/ Kroleſtwá y prowincie podbiłá/ pokoiem/ bogáctwy/ rządem długo ćieſzyłá. Tey tedy Wiáry przodkow ſwoich/ wiernie dochowáney/ proteſtácią czynił/ vmieráiąc/ Szlácherny ten Pan/ kiedy ſie Krzyżem Swietym żegnał.

Powtore tymże znákiem/ proteſtował ſie/ że vmieráł w wierze dawney/ Apoſtolſkiey; od Apoſtołow wźietey/ przez wſzytkie po nich náſtępuiące wieki/ od wſzytkich do iednego Oycow Swietych/ y Doktorow Kośćielnych/ náuczoney. Ponieważ/ tego znáku y żegnánia/ począwſzy od Apoſtołow/ wſzyſcy á wſzyſcy záżywáli; y záżywáć innych/

vczyli.

vczyli. Wielkiego by czásu trzebá y zábáwy długiey/ wyliczáć podiedynkiem znich káżdego/ y náuke ich/ ábo słowá/ z pism przywodźić. dosyć ták powiedźieć; Niech kto mianuie/ ktorego chce/ z onych stárych Doktorow y Oycow/ á ia mu vkaże/ że ták vczył/ iáko my teraz Kátolicy trzymamy/ o tym znáku Krzyżá Swietego; kázali sie żegnáć/ Krzyże czynić/ ná sie/ y inne rzeczy kłaść; ceremonie wszytkie/ Sákramentá poświecáć; spráwy záczynáć y kończyć/ przeciw pokusom/ nim sie vzbráiáć/ zwłaszczá przy śmierći; iáko Chrysostom Swiety; mamy w żywoćie iego/ że vmieráiąc/ po przyięciu Ciáłá Bożego/ zá ostátnią przyprawę/ przeżegnawszy sie/ skonał. tákimże właśnie sposobem/ iáko náś ten vczynił zmárły. A ieśli ták iest/ toć nie może bydź zabobonem/ superśticią/ przeciw Pismu; ále znákiem práwowiernych. Dobrą tedy/ práwą to bydź musi Wiárá/ w ktorey ten vmárł/ gdyż iednáś byłá/ z Wiáry Oycow/ y Kościołá pierwszego. A zátym może nam bydź znákiem/ y otuche czynić/ że iey mocą y zásługą/ teraz po śmierći żyie: Etiamsi mortuus fuerit viuet.

S. Chryſoſt.

Ioan. 11. v. 25.

Drugi znák/ y nádźieią życia iego szczęśliwego/ iest pokorá/ drugi fundáment żywotá y Cnot Chrześciánskich; y táki/ ktory wynosi człowieká wysoko/ áż do niebá/ áż przed Bogá/ do żywotá wiecznego: Antequam glorificetur, humiliatur mowi Duch S. Y S. Augustin: Quod est fastigium construendæ fabricæ quam molitur, quo peruenturum est cacumen ædificii, vsq; ad conspectum DEI. Coż zá sprzodek/ tám dość? Cogitas magnam fabricam construere celsitudinis, de fundamento cogita humilitatis, y im głębiey fundáment założysz/ tym wyżey ćie wyniesie. Miárá do zapłáty/ y chwały po śmierći/ ludźi spráwiedliwych/ Pokorá. Zmárły/ ten miał znák; iam go nie znał/ ále ták informowány o nim/ że nie rozeznáć go było/ od innych/ z pospolitego gminu/ tak nisko/ pokorno sie kładł. Wielká to Cnotá/ á tym więtsza/ im stan iego/ wyższy był. Niechce/ ia wystáwiáć/ zacności fámiliey/ zálecáć rozrodzenia domu/ wyliczáć zásługi/ vrzędy/ y inśze zacności/ świádomszyśćie tego/ niż ia. Mnie dosyć nátym/ że człowiek tak vrodzony/ tak znáczny/ tak sie vniżał; Wielką pokorą/ Mensura humilitatis cuiusq;, ex mensura dignitatis, data est mowi S. Augustyn. kto chce wiedźieć/ iák wielka iest czyiá pokorá/ niech pátrzy ná godność Persony. Czemu? bo im kto większym/ tym mu zniżyć sie trudniey. Zrad wczá/ y świeci/ y pogáńscy pisárze/ że trudno o te Cnotę/ wstanách wielkich/ Szlácheckich: Rara virtus, humilitas honorata. Sławna sentencia/ Pogánina Sáłustiusá: Contemptus aliorum & superbia, commune nobilium malum. *Plutarchus in Moralibus*, iey dokłádá/ tym podobieństwem/ dwu ptaszat; iednego zowie spinus, á drugiego horus. Jeden ptaszek/ iest zacny/ drugi łádáco. Mowią co doświádczyli/ że tak wielka z nátury iest wnich ántipátya y niestworá/ że y po śmierći sie zgodźić nie mogą. Kiedy ie zábije/ y krew z obu wytoczy/ choćby iedne z drugą y naydłużey mieszał/ przećie sie iedną od drugiey oddźieli. Ale ći iáko pogánie/ y o pogánách swoich rozumieią: w ludźiách Chrześciáńskich/ zacność Szlácheckа/ vmie sie z towárzyszyć z pokorą. Wiedzą ludźie Chrześciáńscy/ co Chrystus náuczał: Qui maior est vestrum, fiat sicut minor. Wiedzą co Duch S. mowi Eccl. 3. Quantò magnus es, humilia te in omnibus. A w tym stanie zacnieyszą iest y chwalebnieyszą tą Cnotą. Z podźiwieniem

S. Auguſt.

Saluſt. in Iugur.

Plutarchus.

Luc. 22. v. 26.

Eccli. 3. v. 20.

pyta sie

pyta sie S. Bernard Quæ est tam sublimis humilitas, quæ cedere novit honoribus, insolescere gratiâ nescit, Magna & rara virtus. Hanc ego ipsis virtutibus mirabilius iudico. Nádźieią tedy wielką/ z tego znáku/ że ponieważ sie Mąż ten Szláchetny/ tak vniżał ná źiemi/ żyie podwyższony ná niebie. Ber: ser. 13. in Cant.

Trzeci znák iest/ miłosierne serce/ dobroczynność/ Jálmużny. Powiádano mi/ że nie miał nic ná sie cięższe°/ iáko że niemogł/ co sie trafić musi/ dogodźić/ gdy go kto potrzebował. To znák dobry/ y iezeli ktory bydź może pewny. Mowi S. Chryſoſtom hom. 32. in Epiſt: ad Hebr: że miłośiernemu człowiekowi/ iálmużnikowi/ nie trzebá kołátáć do niebá/ odźwiernych ſzukáć/ czekáć áż otworzą; wſzytkie mu wrotá otworzą do pokoiu/ wolno przydźie ſobie iáko chce/ wolno iáko Krolowi. Y dáie te przyczyne; że tą Cnotą naywyraźniy człowieká Bogu podobnym czyni/ ábo raczey Bogá do człowieká porownywa. Jeſt iedną Theologow y Chrześciáńſkich Doktorow náuką/ z piſmá S. wźięta; zowią P. Bogá Speculum voluntarium. Jáko ſie to rozumieć ma/ mądrze oni to wywodzą/ do rzeczy teraz naſzey/ w ten ſpoſob; że ſie P. Bog ákomoduie we wſzytkiem człowiekowi/ y ták ſie ſtáwić zwykł/ iáko człowiek chce. We zwierćiedle/ nie obaczy ináksey oſoby/ iedno táka bedźie/ co przed nią ſtoi. Bedźie ſie przeglądáć kto/ gniewáiąc/ furie ſtroiąc/ obaczy we zwierćiedle chłopá/ ták kur indyiſki czerwonego/ twarz mu ſie marſzczy/ zgrzyta. Stánie oſobá podeſzła: áż pokaże ſie też z brozdámi ná twarzy/ zprochniałymi zebámi bábá. Vkaże zwierćiądło iákim ſie ty ſtáwiſz przed nie. Ták y Pan Bog/ Speculum Voluntarium: ſtáwi nam ſie y vkaże/ iáko my zechcemy/ y ſámi przed nim ſtánięmy: Stáwi dobrego/ nád dobremi/ (mowi/ z Dawidá/ Poetá Polſki) á ſurowego/ nád grzeſznemi. Wiec ludźiom miłośiernym/ chlebodawcom iálmużnikom/ niepodobna by ſie miał ſkąpym/ po ſmierći kiedy ſtáną przed nim/ y ſądem iego/ y w twarz mu weyrzą/ ſurowym y nieżyczliwym ſtáwić: ále miłośćiwym/ łágodnym/ miłoſnym/ Miſericordes miſericordiam conſequuntur. Dobry tedy znák/ że ten zmárły miłośiernym będąc/ żyie y záżywa miłośierdźia Bożego. Przydayćie do tego/ y ſkutek miłośierdźia iego/ ktore pokazał przećiw dźiátkom ſwoim; bo to/ pierwſze/ naypotrzebnieyſze/ po duſzy własney/ ma bydź miłośierdzie/ ſuorum domeſticorum cura. te oddał/ y przed tym dobrze/ ſporządźiwſzy dźiatki ſwoie/ ná cwiczenie y náuki/ pod opieke Kápłáńſka. O ſwiete/ mądre dźiatek wychowánie! by wſzyſcy rodźice go náſládowáli: Wielki y to znák/ ktory nam nádźieie czyni/ o zmárłym tym Pánie. Matt. 5. v. 7.

Ale przydaymy czwarty/ oſtátnią przyprawą y opátrzenie w drodze/ przez Sákrámentá S./ Spowiedź ábo pokute/ Ciáłá y Krwie Zbáwićielá záżywánie/ y Oley S. Potrzebna to ná śmierć diſpoſicia/ káżdemu Chrześciáńſkiemu vmieráiącemu. Auguſtin S. náucza tom. 4. c. 10. że Chrześciáńſki człowiek/ lubo grzechow ná ſie ták dálece nie czuie/ zchodźić z świátá/ bez ſłuſzney pokuty/ ktora zwyczáynie/ bez Spowiedźi Kápłánowi vczynioney/ bydź nie może: bo ná ſkruche ſie ſpuſzczáć/ ktora że y rzadka ieſt/ y bárdzo ſiłą potrzebuie w ſwoiey doſkonáłośći/ niewárowna; á zwłaſzcza/ gdy może bydź Kápłan/ do ſłuchánia Spowiedźi y rozgrzeſzenia. Tego ſzcześćia/ prawdą/ nie miał nieboſzczyk/ vmárł bez Sákrámentow/ iednákże to/ nie z kontemptu áni niedbáłſtwá ſie opuśćiło/ ále z ſmierći przyſpiania; nád ſpodźiewánie y ſwe y wſzytkich/ czuł ſie ieſzcze duzym/ z lo- Augustinus.

ſłá wſtawał/ kleczał ná ziemi długo/ modlił ſie/ pisał liſty/ baczenie ſłużne miał/ y dla tego Spowiedź odkładał/ áż ſmierć niespodźiánie przypádłá. Prawdá/ ſkodá odkładáć; otoli/ nie z tego ſame° punktu oſtátniego/ brać trzebá pokutę y ná ſmierć przygotowánie. Máłoby ná tey ſámey gotowośći/ ieżeli przedtym dobrze/ zá zdrowia/ iey nie zażyieſz. Przeſkok to wielki/ z tego/ ſwiátá ná on/ trzebá zdała/ y długo ſie zápuſzczáć/ oraz/ y w momencie nie przebedźieſz/ ná iedney nodze. Czáſu tak nieſzczeſliwego/ iáki ieſt przy ſmierći/ zewſząd bedąc ścíſniony/ poturbowány chorobą/ ſprawy/ roſprawą domu/ dźiatek/ czeladźi/ miałby dopiero pokutę/dobrze iáko trzebá odprawić? Może bydź/mowi Auguſtin S./ niechce potępiáć/ może Pan Bog ſprawić/ ale przyrzekáć też nie bede/ żeby táka ważna była pokutá. Dla tego vpomina Apoſtoł ad Galat. 6. Dum tempus habemus operemur bonum. Wczás/kiedy go mamy/ zá dobrego zdrowia/ czyńmy co czynić mamy/ nie odkładáiąc. Teraz czás mamy/ náſz własny/ nam dány/ Habemus tempus, Dedit eis tempus. Czás przy ſmierći/ iuż to nie náſz. Czemuż bo naprzod niepewny/ bedźieſz miał czás/ abo nie bedźieſz/ á kiedy cie nie ſpodźiánie weźmą iáko tego: wielki to/ á poſpolity błąd. Jeſteſmy/ co to do ſmierći/ o dedniá do dniá odkładamy pokutę/ dobre vczynki/ poprawę żywotá/ rozporządzenie domu/ teſtámentu/ własnie iáko dźieći. Dá Oćiec ábo Mátká/ ábo kto inny/dźiecku málemu/ groſz/ ſzelág/ y co nie wiele; iáko ono/ ſiłá ſobie/ zá to /chce náſpráwować: Pan Mátko/ kupie ſobie kołacz/ ſukienkę/ bociki/ koniká/ magierkę; y bedźie do tyla ſobie rokował/ powiádał/ że kupuie/ áż ábo mu kto groſz weźmie/ abo ſzelog zgubi. y tak nie tylo ſukienki/ bocikow/ nie bedźie/ ale áni zemły zá kwartnik; bo ſzelog poſzedł. Ták my/ zá ten máły czáſik/ práwie moment/przy ſmierći/ ná ktory ſie vpijamy/ chcemy/proponuiemy tak wiele czynić/dźieći rozrządźić/teſtament vczynić/ dłużnikom ſie viśćić/ żonę opátrzyć/ czeladź roſprawić/ z nieprzyiaćiołmi ſie potednáć/ cudze wrocić/ Kośćiołom oddáć/ ná Spowiedź ſie dobrze nágotowáć/ nábożnie ſie modlić/ pokutować. Co wiedźieć/ czego nie myſlemy/ ná ten czás czynić/ y bedźiem tak ſobie obiecowáć/ odkładáć/ áż z tego nie bedźie nic. Czás nam on zginie/ nie obaczymy ſie/ kiedy vmrzemy. przypádnie co znagłá/ pośpiesznie. Niepewny to czás/ niespośobny ná pokutę. Mamy tak wiele ſpośobnego czáſu/ á márnie go trácimy: Dedit eis locum pœnitentiæ & ipſi abutuntur eo. Sen tak wiele godźin bierze/ przyiaćiel/gospodárſtwo/ vſługi Oyczyzny; o duſzy/ o Zbáwieniu/ o Bogu rádźić/ czáſu nie maſz. Czymmy pokutę/ dum tempus habemus, zá zdrowia/ ná ſmierć nie odkładáiąc.

Aug. l. 50. hom. hom. 40.

Ad Gal. 6. v. 10.

Apoc. 2. v. 21.

Iob. 14. v. 13.

A temu zmárłemu/ z życzliwośći przyiaćielſkiey/ z powinnośći Chrześćiánſkiey/ iednoſtaynym ſercem y głoſem rzeczmy. Lux æterna luceat ei Domine, cum Sanctis tuis in æternum, quia pius es. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szlachćicá Zacnego Domu.

Omnis

Omnis Conſummationis vidi finem. Pſal: 118. v. 96.

SAproßony tu ieſtem ná Pogrzebne Kazánie / przy żałobnych obrzędách y chowániu ćiáłá z márkego J. M. Páná. Niewiem iák to tu vczyniono potrzebnie: poniewaß tu widzę Káznodzieie innego / ktory ſam doſyć vczynić może zá ſie / áni zaſtępce żadnego potrzebuie. Vmárły każdy / rzetelnym ieſt y náder ſkutecznym Káznodzieią / ták / że y ſam áż Syn Boży Bog y Zbáwićiel náß Chryſtus Jezus / mieyſcá mu ſwego vſtępował. Był to doſkonáły ze wßytkich miar / y nieſkończenie niepoiećie wielki Káznodzieiá / y nád to ießcze / bárdzo rad kázywał: nie dawał ſie prośić / ná Kazánia / ſam dobrowolnie / choć nie proßony / nie tylko iuż w własnym Kośćiele / y po bożnicách / ále wßędzie gdźie mogł / wpolu / ná morzu / ná ulicách / po puſtyniách po górách / kázał / y ßukał ſam okázyi do kázánia. Oſobliwie z dobrodźieyſtw ſwoich y uzdrowienia chorob ludzkich / brał okázyą záwße / kázánie vczynić / ábo tychże vzdrowionych exhortować; ábo przytomnych náuczáiąc / do Wiáry y poznánia prawdy / do powſtánia z grzechow / do Cnoty / prowádząc. Pewne otym mamy w Ewángelij Hiſtorye. Przećie iednák nigdy nie czytamy / żeby kiedy przy vmárłych / miał kazáć. W ſkrzeſił kilu / á iáko S. Auguſtyn twierdźi / wielu; choć o tym nie máß piſmá: nic ſam iednák / Auditorom / ktorych co nie miárá bywáło / nie rzekł. Jákoby rozumieiąc / że doſyć ná vmárłych mieli Káznodzieiách / nie trzebá wiecey było.

Jeßcze ſam powodem był / vmárłym / od ſiebie wſkrzeßonym áby kázywáli. Ták ożywiwßy onego Młodźieńcá / Szláchetney Wdowy iedynego Synά / poſádźił go ná márách / ták ná kátedrze y kázálnicy / y mowić z niey począł / z záduméieniem wßytkich / Reſedit qui erat mortuus & cæpit loqui; & acceepit omnes timor, & magnificabant Deum. Luc: 7. v. 15.

Ták wiele ſprawił vmárły / ſwym kázániem. Ták kiedy wſkrzeſił Páneńkę wielkiego Prálatá Żydowſkiego we dwunaſtu lat Corkę / że nie doyrzále látá ná publiczne kázánia miálá / wnić do niey nikomu / y ſłuchać iey nie dał / ſámym tylko domowym własnym / á rodźicom / chćiał by to powiádálá / co widźiálá y doználá. Mar. 5.

Nákoniec przy zmartwychwſtániu Łázárzowym / wiećie / iáko go rozwiązać kazał / y puśćić miedzy ludźie: na co? pewnie ná kázánie / y roſpowiádánie dźiwow / ktore z nim ſie dźiały: Soluite illum & ſinite abire. Ioan. 11. v. 44.

Snáć / z tey ſámey przyczyny / żydzi nienawiść noń wźieli / y zábić go vmyſlili; że ſie obrażali kázániámi / ná ktorych iego prawdę wywodźił / gromił ich y ſtroſował: Cogitauerunt vt & Lazarum interficerent, quia multi propter illum abibant ex Judæis, & credebant in Jeſum. Ioan. 10. v. 12.

Ták tedy Chryſtus Pan náß / o vmárłych / że byli doſkonáłymi Káznodzieymi / rozumiał.

Táß opinia była o nich / vwßytkich ludźi innych; áż y vpotępionych w piekle / iáki był on bogáty / ná świećie człowiek; gdy w piekle goráiąc / frásował ſie o brácia ſwoie / ktorych pięć zoſtáwił po ſobie ſukceſſorámi / y bał ſie / by támże ſie nie doſtáli; á tym ſámym męki mu przydáli wiecey. Proſił Abrahámá / żeby ktorego z vmárłych / wyprawił do nich zá Káznodzieie / coby ich náwracał / od złego odwodźił / żeby pie- Luc. 16.

kła vchodźili. A kiedy Abrahám / zbráńiał sie niepotrzebney tey posługi / alleguiąc innych wiele Kaznodźiey / ktorych ná świecie mieli / Moyzeßá / Prorokow ták wielu; Habent Moysen & Prophetas, audiant illos: on instancio znowu ná to czyniąc / y replikuiąc; Nie ták / práwi / Oycze miły / Sed si quis ex mortuis ierit ad eos, pœnitentiam agent. Pátrzćie / iáka / tego piekielniká / o vmárłych Káznodźieiách / existimácia / że ná iednego z nich / iedyne Kazánie / wietße czynić pokuty mieli / ſłuchácze żywi / niż ná wielu innych / choć ták dobrych Swietych / ták Moyzeßow y Prorokow.

Luc. 16. v. 29.

Pißе tam Kośćielna Hiſtoria / iáko wſtáwßy ná chwilke máło / ieden vmárły / on to Páryſkiey Akademij Doktor; po trzykroć / niekazał / iáko trzebá / ále co iedno záczynał Theme ſáme / kilká ſłow máłych zákłádáiąc: áż wßytek świát / ná kazanie iego zadrżał; wßytkie częśći Chrześćiáńſkiego Państwá / ſtrachem ſie nápełniły; nowe Zakony pozákładano; do nich ſie / hurmem ludźi náciſnęło; Puſtyń ſurowośćią niepoiętą / świątobliwośćią dźiwną żywotá / náośádzało; świat niemal / z miáſty ſwemi / puſtoßał. Coż nam iuż po innym Káznodźiei / vmárłego przed oczymá máiąc! kto znim w kazániu konkurować będźie ſmiał! ſłuchaymy go ráczey / co nam on powie; bo nád to / nic pewnieyßego nam náuczyć ſie nie mozem. Bo oni / co oczywiśćie widzą / twierdzą / y czego rzeczą ſámą ná ſobie doználi / to tylko powiádáią. Quod vidimus teſtamur, quod oculis noſtris perſpeximus, manus noſtræ contractauerunt, manifeſtamus vobis 1. Ioan. 1. Coż tákiego tedy ßlachetny ten vmárły nam powie? ſłuchayćie proßę; bede ia / od niego referendarzem záraz y tłumáczem: Omnis conſummationis vidi finem, Obaczyłem ná świećie / kázdey rzeczy koniec / by naywybornieyßey y naydoſkonálßey. Chćieymy to lepiey zrozumieć / áza nam / świátłem łáſki swey / miłośćiwy Bog / dopomoże.

1. Ioan. 1. v. 1.

Pſal. 118. v. 96.

Słußnaćby / iák z naywietßa y chećia y pilnośćią / náuczyć ſie od vmárłych tey prawdy / o końcu oſtátecznym kázdey ſtworzoney rzeczy; ponieważ od żywych / trudno ma kto iey náwyknąć. Niewiem z kąd to ma człowiek / y nátura iego / czy z tepośći náturálnego rozumu swego / czy z przećiwnego áfektu / y odwroconego ſercá; że nie rad vpátruie końcá / ni swego własnego / ni inney żadney rzeczy; á zátym często geſto / przeglądá go; bá nie widźi nic zgołá / choć tuż przed oczymá iego będźie. Trudnoby ná człowieká bardzo było / poiąć y chowáć / one Philoſophá náuke / o vpátrowániu końcow / w kázdey rzeczy; lubo zá naywyżßą mądrość / y naypotrzebnieyßą ludźiom / on ſobie miał; In omnibus quæ facturus es, cogita ſemper, quod tibi poſſit accidere: Cokolwiek zámyśliß / wprzod vważ / co też z tego pość może. Ależ to / iákom rzekł / niepodobna by wleść miáło / w ktorego ná świećie człowieká / vpátrować wßytko / co z czego iśćby mogło. Bá / nieſkończonać / niezliczona tego liczbá / rzecze kto? co z kázdey ſpráwy iść może; czy ießcze to ſą futura contingentia, á nád to / ſub conditione poſſibilia, przyidą ábo nie przyidą / iáka będźie kondycia. wiec to ia wßytko mam vpátrować / w ſpráwie moiey / nie podobna: Non datur Scientia futurorum contingentium, á coż poſſibilium! Oby człowiek w ſpráwách swoich / ná ſam tylko ieden koniec pewny / nie pochybnie náſtępuiący pátrzał; y on záwße vpátrował doſyćby z ſiebie vczynił; nie ták wiele innych / vpátrować? Ależ y tego weń trudno wmowić / żeby ieden vpátrował /

choć swoy

choć swoy tylo własny. Nescit homo finem suum. Nárzeka oto nań/ Duch S. Oto iák głupia rybá/ nic nie myśląc/ ná wędzie vwieźnie/ ábo w mátnią/ sámá ślepo wleźie; iáko durnego ptaká/ zobiąc ziarnko/ ptáśnik siatkę pokryie: ták człowiek/ pátrza ná sáme tylko strawe/ á wędy y siatki nie vpátruie. Homo videt ea quæ parent. Co mu zá- błysnie po wierzchu w oczách/ pożytek/ honor/ vćiechá/ ná to pátrzá człowiek/ to rad vpátruie/ w sprawách swoich/ tego sie chwyći sámego; ále daley/ wewnątrz/ ábo pozad/ co zá ktora sprawa poydzie/ ná co wy- nidzie/ iáki iey koniec/ áni pomyśli o tym; chybá zdaleká tylko/ troche/ y iákoby tylko okiem rzućił/ ábo we śnie cos mu sie márzyło. Eccli. 9. v. 12. 1. Reg. 16. v. 7.

Słuchayćie prośe/ ták to pięknie bárdzo/ Pismo świete opisuie/ y nam wystawia. V Zácháryaszá/ mamy iedno widzenie/ ktore Bog pokazał temu Prorokowi; y przez nie/ znáczył karánie powszechne/ kto- rym miał karáć wszytkę ziemie/ y obywátele iey/ przeklęctwem on to tám zowie: Maledictio quæ egreditur super faciem omnis terræ. Po- prostu z wykładu pospolitego/ śmierć to iest/ y koniec ostátni/ ktorym powszechnie/ Bog przeklął wszytkę ziemie/ y mieszkánce iey/ zá grzechy/ osobliwie krádzieży oney w ráiu popełnioney/ przez nászych Rodzicow. Po ktorey/ záraz Dekret iest nápisany/ w státućie Bozym/ ná śmierć: Statutum est omnibus hominibus semel mori. Po wielu innych má- ledykcyách/ ná rożne mizerye/ kłopoty/ karánia/ nákoniec też/ vmrzeć trzebá. To nápisano wtey księdze/ ktora widział Zácháryaszá. A nie tylko dekret ná śmierć widział/ y Exekucią widział/ Falcem volantem ego video, Septuaginta czytáią/ kose/ záraz przy senteneyi. Pátrz- ćieś/ iáko śmierć te/ z dekretem iey nieodmiennym/ y exekucia pewna/ ludźiom pokázuie; á iáko zaś ią áprehenduią. Pokázuie ią wzgore; że- by wiedźieli/ że z nieba/ tá ná nich sentencya wychodźi; niepochybna zá- tym/ vyść iey/ vchronić sie/ ábo odmienić ią/ człowiekowi niepodobna. Vpátrzy kázdego z wysoká Dekret/ y záymie kosą/ ták sokoł kaczkę/ z nay- wyższego powietrza. Nietak ludźie interpretuią. Naprzod/ záwárta to Xięgá/ ktoś to wie/ co w niey nápisano/ procz sámego Bogá. A pocoś sie fráśować przed czásem? Ná powietrzu to tám/ mowią/ wyso- ko/ dáleko od nas: Quod supra nos, nihil ad nos. Nie rychło nas dośięgnie; rátować sie może; polatáć lekárstwy zdrowią. Przeydźie tym czásem/ Et flagellum inundans, cum pertransierit, non veni- et super nos Isai. 18. Niebędźieć mi ieszcze nic/ dali Bog; bárdźim ći przed tym chorował; ieszczem duży. Pan Bog powiáda; że leći tá má- ledićcia/ ná nas; Volans volumen, ábo falx, nátychmiast/ we mgnie- niu okā przypádnie. Záiedyś to tám/ piechotą śmierć chodźiłá/ y podo- bno chroma ieszcze byłá/ nie rychło/ wkilkáset lat/ w siedmset ábo dzie- więćset/ nie mal wtrysiąc/ ledwie sie do ludźi/ przywlokłá; teraz/ nie tylko sie ná koniá zdobyłá/ iáko ią widział Jan S. Apocalip. 6. Equus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi Mors, & infernus sequebatur eum: Jezdno/ gromádno/ z pieklem zá sobą/ ták z drá- gánami. Ale co wiersza/ skrzydłá sobie przyprawiłá: leći/ ták ptak/ po powietrzu; przypádnie kiedy nie zwieś/ y naymniey sie nie spodzieieś/ nagle pádnieś/ páráliż/ ápoplexia/ strzelą/ pchną/ áż śmierć. Trzebá ná nie bydź gotowym. Isai. 18. v. 15. Apoc. 6. v. 18.

Ták Bog śmierć vkázuie y vdáie/ ludźie koncipuią ináczey; Leći/ niechże leći; to iest przeleći/ ábo minie. A máloś straszą ta śmiercią:

oto ten vmárł / bo dał przyczyne sobie; nießánował sie / pił siłá / názie-
bił sie / kátárv sobie przyczynił. co zá dźiw! Ale Pan Bog / nie o cu-
dzey śmierći / powiáda; o twoiey / vkázuie iáko idźie w dom twoy / oknem /
drzwiámi do domu twego leźie: mießka w domu twoim / plondruie /
puſtoßy / wali. Otoć pierśi záległá kátárem / kaßlem / dychawicą. Otoć
Zachar. 5. v. 4. dźieći bierze; źle o tobie: gotuy sie. Venit ad Domum furis & com-
Ierem. 9. v. 21. morabitur, in medio domus eius. Aſcendit mors per feneſtras
noſtras, ingreſſa eſt domos noſtras, diſperdere paruulos de foris,
iuuenes de plateis. Bárzo źle. Niech Pan Bog vkázuie / woła / prze-
ſtrzega: nie obaczy tey człowiek vważnie / opátrznie. Áto pomyśli coś
w zobki / coś iákoby mignie mu sie w oczách / volans, volans.

Esther. 3. Chcećie ná to przykładu? weśćie onego Amána / Esther. 3. Pan
to był wielki / ná dworze Aſuerá Perſkiego Krolá / pierwßy po nim / bo-
gáty bárdzo y potężny; ſto dwádźieśćiá y ſiedm Prowincyi / miał pod
ſobą / ktore ádminiſtrował. Zgniewał ſie ná iednego Zydowiná / ktory
to iáko zyd / wßedźie v Pánow / ſtał też przed pálácem Krolewſkim / mie-
dzy ſtrazą. Zydowſko nieobyczáyne / nie vmiał / ábo niechćiał / tákiego
Páná / przyſtoynie / po dworſku wenerowáć. Rozśiadł ſie o to Aman /
ták ßalenie; że dla tego / nietylko ſámego zydá / onego Márdocheußá
chćiał ſtráćić / ná ktorego ßubienice / nieſtychánie wyſoką / poſtáwić ká-
zał; ále y wßytek z nim narod Zydowſki / wygubić / y iuż ná to konſens
miał Krolewſki. Liſty z Káncellaryi wyßły / porozßyłał ie po wßytkim
Páńſtwie y Prowincyách. Ták ſie poważnie vziął był zá te ſprawę; y iuż
w niey tryumfował. Spytałby był iáki przyiaćiel / Amána; Mośći Pá-
nie / zrozumiałżeś dobrze te ſprawę / ktorą záczynaß? Czy wieß do-
brze / ná coć wynidźie? widźiß tey koniec / ktory bedźie miał? Rzecze;
zrozumiałem; wiem / że te ſmierdźiuchy wßytkie / wygubie / wyzábiam /
zemſcze ſie ládáiákiego poßánowánia. A tá ßubienicá / ták ßkárádna /
w pálácu twoim / ná kogo? Ná Márdocheußá / Zerſtá ich. A teraz /
Pánie / dokąd idźieß? ná pálác Krolewſki / po liſty y dekret / ná zydy.
A od Krolowey / co to zá poſłániec? Po mnie / proſi ná bánkiet: iáko
mnie czći tá Páni! Mnie tylko ſámego / á Krolá / proſiłá. Gdy Mośći
Pánie / przypátrz ſie lepiey tey ſprawie / roztrzośni ią: naprzod wießcz-
kowie / y własni przyiaćiele twoi / áż yżoná ſámá / źle tuß o tey ſprá-
Eſth. 6. v. 13. wie. Si de ſemine Iudæorum eſt Mardochæus, non poteris ei re-
ſiſtere, ſed cades in conſpectu eius. Z zydámi to ſprawá; niepodo-
bna z niemi wygráć: A kiedy oni / y ná pálác wpádną; kiedy y w łożni-
cy zydowká bedźie / wárá? Y z zaſtoła / od Krolowey ćie mogą porwáć /
y ná ßubienicy własney twoiey / mogą záwieśić. Day pokoy tey ſprawie.
Quæ facturus es, cogita quod tibi poteſt accidere. Niepodobna to
ſie widźiało / Amánowi; niewidźiał ták ßkárádnego końcá swego; ro-
zumiał w ſprawie záczętey / że to ſmierć / ßubienicá / nie iego miáłá bydź /
czyiá inna: dla tego / wnet tey doznał; y co drugim gotował / ſam ná ſo-
bie ſprobował. Ták to wſprawách náßych niezwiemy / kiedy ná ſmierć
y koniec náß nádbiezemy. tárguiemy / kontrákćuiemy / zápiſuiemy /
wáruiemy / kupuiemy / goſpodáruiemy / pozywamy / mśćimy ſie; mnie-
mamy / że dobrze / wárowno / pożyteczno / z uczćiwego náßego nagrodą:
á nie widźiemy / durni / że to ſmierć náßá / w tym wßytkim / ktorą ſobie
Sap. 1. v. 16. tymi ſprawámi / przyſpieiemy: iáko Mędrzec mowi. Sap. 1. Manibus
& verbis accerſiuerunt illam.

Drugi

Drugi przykład maćie/ 2.Reg.c.14. o Absálonie Krolewicu Izráelskim. Był młodzieniec/ dziwney vrody y gładkości; zá świadectwem Duchá S./ nie było mu rownego/ we wszytkim Krolestwie Izráelskim: Vir non erat pulchrior in omni Israel sicut Absalon, decorus nimis; sliczny bárdzo/ od wierzchu głowy/ do stopy/ naymnieyszey/ iedney/ nie było mákuły/ ná ćiele iego. Osobliwie wystawia pismo S. włosy iego ná głowie. Zá iedne strzyżki/ kiedy raz w rok/ sobie ie przystrzygał/ że mu ćiężały/ panie y panny Hierosolimskie/ podkupowały ie/ daiąc dwieście syklow. Komu też by przyszło/ z tych/ co z ućiechy pátrzali ná táką vrodę/ á ná włosy mianowicie; żeby z nich/ miałá być śmierć/ y zgubá tego Panieciá? Nie pomyślił o tym żaden/ á pogotowiu/ áni samego oto pytać. Przechadzał sie/ abo przeiezdzał Pan młody/ w ták sliczney á przyrodzoney peruce/ włosámi połyskiwał/ ták słońce promiennmi. Nawet y w potrzebie woienney/ niechćiał iey pokryć syssákiem; vsłał/ że go lepiey obronic miáłá/ niż żeláźny syssák. Aż z przegráney bitwy vbiegáiąc po dębinie/ gdy pod ieden dąb podiáchał/ wyrwała sie/ z sámych włosow/ śmierć/ porwie go zá ieden wárkocz/ zárzuci zá gałąś/ dotrzyma/ w pogoni/ nieprzyiaćielowi. Przypadnie/ z Pułkownikow ieden/ trzema kopiámi/ serce mu przebije. Moy Pan gładyss/ iedno co nosska drgnie/ áż po nim. we włosiech śmierć; kto iey tám doyrzał? Nescit homo finem suum. Eccle. 9. v. 12.

Szlachetna młodźi/ czy wy też widźićie śmierć/ we włosách swoich/ czuprynách/ perukách/ warkoczách? snać nigdy nie pomyślićie tám o niey; á przećie/ często zdrowie waśse/ ná włosku bywa. A rychley ieszcze będźie/ in Olla, zátái sie miedzy pulmiskámi/ kielisskámi/ ućiechámi/ zártty/ zaloty/ tancámi. O ták często/ ták często/ wyrywa sie śmierć/ z srzodká takich zabaw; porwie tego z zastoła/ owego od kielisská/ drugich z łoznice/ drugich z naylepszey dobrey mysli: Nescit homo finem suum. Kiedy vważam/ co sie z wiela dźiele; zdádza mi sie/ własne owce Veneris. Poetowie zmyślali/ o ofierze tey plugawey Bogini. stoi ołtarz w polu pięknym/ porosły zielem/ kwiećiem dźiwnie sliczym; á przećie/ záwsse ná nim ogień gore. Ná ofiárę/ sámez/ dobrowolnie/ z chęći/ owce idą/ których stádá; pasą sie około ołtarzá: á idąc ná trześ skaczą/ igrają. De vobis, mutato nomine, fabula narratur. Pánowie młodźi. Wy to tu/ wesoło/ skoczno/ ná śmierć idźiećie; co skok/ do śmierći krok. A by wżdy/ ná te śmierć/ sliśćie dla kogo dobrego/ dla Bogá/ Religij/ Oyczyzny; ale ieśli dla venery bezecney/ nieszczęśliwa/ opłákána śmierć wászá. Dla tego/ trzebá sie od vmárłych vczyć ták koniec káżdey rzeczy. Oni sámi/ prawdźiwie powiedźieć mogą/ to Viderunt omnis Consummationis finem. Psal. 118. v. 96.

Oto/ miedzy inszemi/ ten Szlachetny zmárły/ toż nam w głos świádczy/ y opowiáda: Omnis consummationis vidi finem. Piękna konsumácia była/ vrodzić sie Szlachćicem/ káżdemu rownym; á zwłaszcza/ iako ten/ w stárym/ dawnym/ z Nadźiadow stárowiecznych/ Abauis atauisq; potens: nie/ co to vrośnie/ iáko mowi *Baldus l. Nobiliores.* Inictu, vel ictu oculi. Nieoszácowány kleynot: Hæc sola pecuniis comparari non possunt, Generositas & Virtus, stáry Miedrzec Poránski powiedźiał/ Euripides. A nieskusznie/ on drugi Diogenes, Szlachectwo/ názwał Velamen nequitiæ, pokrywko złości. Chybá w tych/ może sie to tráfić/ co źle zázywáią wolności y potęgi/ ktorą oraz Baldus. Euripides. Diogenes.

ego oraz z ſtanem Szláchecckiem bioro/ przez vrodzenie; ná oppreſſią y kontempty innych/ ná ſwawolą y roſpuſte/ ná krzywdę y obráze Bozą/ ná turbácyą y zgubę Oyczyzny. Aleć to/ nie winá Szláchectwá/ ktore inni názywáli/ Virtus generis, ſtáro Cnotą/ wrodzoną ponętą y porodźie wźiętą ſkłonnośćią/ do Cnoty y ſpraw dźielnych/ y wßelákiey poczćiwośći. Oſeæ 9. v. 11. A naylepiey zowie to Bog ſam/ przez Oſeaßá Proroká: Wźięto z rodu y vrodzenia pochwałę: Gloria eorum, à partu, & ab vtero & à conceptu. Piękna conſummatio ſtanu Szláchecckiego. Aleć y tey konſumácicy/ ten zmárły/ Vidit finem; nie wźiął iey z ſobą. Non ſumet omnia neq; deſcendet cum eo gloria eius. Pſal. 48. v. 18. Jáko nic z ſobą nie bierze z rodu/ ták áni Szláchecckiey ozdoby/ Nobiles eius non erunt ibi. Iſai. 34; tu/ to kończy/ Vidi finem. Iſai. 34. Już tám bráku Perſon niebędźie; ták tám wáżą náyzacnieyßego Páná/ iáko y proſtego chłopká; nie rozeznáć y kośći Szláchecckich od Plebeiußowych: iáko ono chćiał pokázáć Diogenes Philoſoph/ w oczách Alexándrá wielkiego/ gmeráiąc miedzy trupiemi kośćiámi/ y oglądáiąc ie pilno; pytał go Alexánder/ co to czynił? Odpowiedźiał/ pátrzam Oycá twego Krolá Filipá kośći; ále od chłopſkich rozeznáć ich nie mogę. Diogenes. wßytko poydźie do iednego końcá. Vmiał tey ozdoby/ od Bogá y urodzenia ſobie dáney/ ten zmárły zázyć; nie ná iáką bute/ y wynioſłość; ále ná pobudkę do Cnoty y ſpraw godnych/ Szláchetnego vrodzenia.

Miał drugą ozdobę z tego ſtanu Szláchecckiego/ że to nie márnie potyrał/ áni pokątnie w domu táił/ iáko ich wiele czyni/ o ktorych mowi Mędrzec/ Eccl. 44. v. 9. Quorum non eſt memoria, perierunt quaſi non fuerunt, & nati ſunt quaſi non nati: & filii ipſorum cum ipſis. Vrodźi ſie drugi wyſoko/ ſławne záſłużone máiąc Przodki; Coż potym/ nie záżyie tego; nie wychyli ſie z domu; z chárty/ ze pſy/ przy kártách y kuſłu/ w prożnowániu/ wiek ſwoy przetrawi; żadną przyſługą/ pámiątki nie zoſtáwi. Zoſtáwił ten zmárły/ vćiekał prawdá przed vrzędy; ále powinną Oyczyznie y przyiaćielowi czynił przyſługę. Poſłem będąc ná Seymie/ od Brací; zdrowe/ wierne/ z ſámey Chrześćiáńſkiey polityki wyćzerpáne wáżunki/ ná porátowánie dobrá pospolitego dawał. Sędźią y Deputatem/ ná Sądy Trybunálſkie obrány; ſtáral ſie/ áby głod y prágnienie vśmierzył onych/ Qui eſuriunt & ſitiunt iuſtitiam. Przyſtępował do tego vrzędu/ przygotowány dobrze/ w młodßym wieku/ w Wárßáwie/ w Piotrkowie/ w Lublinie/ praw náßych/ pilno náwykáiąc. Ztąd bespieczniey/ z pochwałą/ ſprawy rozſądzał/ y w przyiaćielſkich záćiągách/ iednał y vgadzał ßczęśliwie. Aleć y te vſługiego/ lubo poczćiwe y Bogu miłe/ wźięły ſwoy koniec/ Omnis Conſummationis vidi finem; iáko inne wßytkie iego ſpráwy/ pobożne y miłośierne vczynki/ przećiwko vbogim/ ſierotom/ vtrapionym/ ktorych rády bronił/ pomocą wſpierał. Wźięły koniec y nabożeńſtwá ſtáropolſkie/ y codźienne. Skończyli ſie y vtrápienia/ y chorobá oſtátnia/ moleſtna wielce/ y dość długa; ktorą tu/ Bog nań przepuśćił/ ná znák wielkiego miłośierdźia ſwego/ y iákoby w záchład/ że go po ſmierći/ kárać więcey nie miał; ábo przynámniey/ wielką cześć/ powinnego tám karániá/ odpuśćić mu vpewnił. Eccl. 2. v. 13. Quoniam pius & miſericors eſt, & remittet in die tribulationis peccata. Eccl. 2. Nigdy Bog vt rapieniem nie náwiedźi/ żeby grzechow odpuśćić nie miał. A záś aſſecuruie Nahum Prorok: Nahum 1. v. 9. Conſummationem ipſe faciet, non conſurget

duplex

duplex tribulatio: Odpuśćiwßy y vtrapiwßy raz/ iuż ich drugi nie trapi/ zá też grzechy. Y ták skończyło śie to wßytko/ neque dolor erit vltra.

Czyni nam też otuche/ o końcu bolow y karánia iego/ Czyśtość sumnienia/ ktorey przez Sákrámentá S. dośtał. Nakoniec wtey chorobie/ ták wielekroć Spowiedź S. vczyniwßy/ żáluiąc śerdecznie zá grzechy śwe/ y przykładem Swietego pierwßego Męczennika Chrystusowego proteśtuiąc śie/ że odpußczał wßytkiem nieprzyiaćiołom y winowáycom swoim; sam też odpußczenia od wßytkich proßąc/ Obdormiuit in Domino. Naośtatek/ ieśliby ießcze/ śurowość śprawiedliwośći Bożey/ wiecey potrzebowałá; sam śiebie/ w tym rázie/ ratować iuż nie mogąc/ żebrze pomocy ná wypłácenie długu/ v was przyiaćioł/ ośobliwie krwie synowśkiey/ y Małżeńśkiey. Wiec wßyśćy iednośtáynie wośtchnimy/ do Bogá/ Requiem æternam. Act. 7.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szláchćicá, ktory bywśzy Heretykiem námowionym, znowu śię
do Wiáry Prawdziwey náwrocił.

Itaq; relinquitur Sabbatiśmus Populo Dei. ad Heb. 4. v. 9.

ŚEśt ták dálece/ káżdey ná świećie rzeczy/ wrodzony pokoy y odpoczynek: że nie maß śnáć inney perfekcyi/ do ktoreyby wßytkie śtworzenia ogołem/ wietßa po śobie/ śklonność pokázowały/ potężnieyßym do niey pędem dążyły; iáko do odpoczynku y pokoiu. Nie w śámych tylko iuż ludźiách/ y rozumnych śtworzeniách/ ále powßechnie po wßytkich/ oczywiśćie tego doznawamy. Y w niemych bydletách/ y bezdußnych żywiołách/ y cożkolwiek z nich ieśt złożonego/ wßytkie á wßytkie/ w operácyách swoich/ y donych im od Náywyższego Twórce/ właśnych inklinácіach/ do tego zmierzáło celu iednego/ áby w pokoiu/ śobie przyśtoynym/ przyzwoitym/ zośtáły/ á náturálnego odpoczynku/ zażyły. Dla tego/ kámień/ y ćiężka źiemie bryłá/ ták popędliwym lotem/ z gory ná doł pędźi/ żeby ná źiemi/ iáko w Centrum właśnym ośiádßy/ śpokoynie śobie leżał. Dla tego wiátr/ lubo śubtelnego powietrza niewielka cząśtká/ y ogień ießcze z nátury rzędßy/ y czyśtßy żywioł/ kiedy w podźiemnych lochách/ y cudzey kráinie/ pokoiu swego nieznayda/ do tyla zgiełk czynić będą/ biegáć po łámách ćiemnych/ y ßukáć/ ktoredy z táráśow tych śie wyzwolić/ źiemio śkárádnie trząść/ y gory z mieyśc swoich przenośić/ y całemi śkałámi/ kámieńmi iák domy naiwiekßemi/ wyśoko śtrzelać; miáśtá/ zamki/ wálić; włośći/ w perzynę/ ognie iák

naywiekſze wybuchaiąc / obracać / y w popiołách zágrzebać / nieprzeſtáno; do tyla mowie / poki mieyſcá / od nátury im pod niebem náznaczonego / dopadſzy / w pokoiu nieſpoczną. Ták we wſzytkich ſtworzeniach / nátura każdego / ieſt Principium motus vt quietis, mowi naywiekſzy Philoſoph; ſkłánia / ćiśnie / pędźi do pokoiu y odpoczynku.

Ale naywłaśniey / ten pokoy y odpoczynek / ſłuży z przyrodzenia rozumnemu ſtworzeniu / á oſobliwym ſpoſobem / człowiekowi. Naprzod z tey iego kondycij y ſtanu wygnánia / w ktory ſie / zá przeſtępſtwem ſwoim / doſtał; że w uſtawicznych pracach / w bolách / codźiennych kłopotách / nieprzeſtánnie káweczeć / muſi; mizerniey / aniż ktore bydle y wſzytkie inne ſtworzenia: Wták złey kondycij pomyſlić łácno / iák miły człowiekowi odpoczynek / iák pożądany pokoy / iák wielka w nim ſkłonność iák gorące ma prágnienie / y potężna chęć / żeby go doſtał.

Wiec Bog; z dobroći ſwoiey / y oycowſkiego przeciw niemu ſtárania / opátrzył / dla człowieká / y ludu ſwego / pewny / ſtáteczny / ze wſzytkich miar doſkonáły pokoy / y odpoczynek. Itaq; relinquitur Sabbatiſmus populo DEI. A ten odpoczynek / powiáda Apoſtol S. Páwel / Bog / nie tylko ieſzcze od początku świátá / nam przyobiecał / ale y záraz / od tego początku / ieſzcze go ſam wybrał / gotował / poświęćił / y błogoſłáwił. Jákiby to był odpoczynek / y kto vczeſtnikiem iego będźie: miánowićie / ieżeli ten Szlachetny człowiek / przed námi położony / zacney Pámięći I. M. N. doſzedł go / krotko / na tym kázániu rwáżmy.

Niewątpliwa to / y káżdego z wiernych / ma bydź / że tego odpoczynku / do ktorego y z przyrodzoney ſkłonności / y z obietnice Bożey / wſzyſcy wzdychamy / prożno ſie ſpodźiewać / tu w doczeſnym żywoćie / y znaleść go niepodobna / w ktorey świátá tego rzeczy / ábo zábáwie. Niemáſz tákiey żadney / wſzytkie ták Bog ſporządźił / żeby do prace tylko ſámey y roboty / ná ktorą ſie też każdy z nas rodźi / natus ad laborem, człowiekowi ſłużyły / nie do odpoczynku: y ták wſzytkie człeká exercitatio / kłopotámi / frąſunkámi / żalem / bolámi; żadna mu ſpoczywáć / y rozlegáć ſie w prożnowániu / nie da. A ieſli też ktorą ſie znaydźie / co troche człowieká vćieſzy / y vwolni z faſołow / y ćiężkich prac vfolguie / długoż tego / ábo iák wiele / właśnie iáko mowi Job c. 7. & 14. iák wiele człáđnik ábo poddany chłopek / ábo ná dźień zmowiony naiemnik / ma odpoczynku; po náznaczoney robocie / każą mu co robić; robi ſpieſznie / przypilnuie / y Pan nád nim ſtoi / żeby co rychley odprawić. Rozumiałby drugi / że to iuż po wſzytkim / kiedy robotę ſkończy; á ono / ledwie iednego dorobi / bá y nieſkończy ieſzcze / áż mu nákażą co innego / y drugą robotę náznáczą / y trzećią; y ták robić muſi / áż do ſámego mroku. Zdybiałigo / kiedy ſie położy / zdrzymie / ábo vśiędźie troche / ſtánie roſprawuiąc / zetrze mu ſen z oczu vrzędnik bárbara / nie długo iego odpoczynku. Ták właśnie z każdym ná świećie ſie dźieie / mowi Job / Sicut Mercenarii dies eius. Sicut ſeruus, deſiderat vmbram, & ſicut mercenárius præſtolatur finem operis ſui. Prożno tu odpoczac. Odpocznieli kto / vćieſzy ſie / zábáwi; będźie to ták / iák dobrą myſl w Piątek / po ktorey często w Niedźiele płácza. Ták v nas / Extrema gaudii luctus occupat, y zá iednym luctum, idźie drugi / y trzeći. By naybárdźiey vſádźił ſie kto ná to; koniec iedney biedy / prace y roboty / początek ieſt drugiey. Wyganiam ſie roboty / ná cwał iedną roſćie z drugiey /

Iob. 14. v. 6. Et 7. v. 2.

Prou. 14. v. 13.

giey / idźie praca zá praca / Kłopoty náſtępuią po kłopotách / wytchnąć z nich prożno; chyba w ſam wieczor / kiedy nam dzien náſzego życia / ćiemną ſmierćią zamierzchnie.

A co ieſzcze wiertſa / ſámeż odpoczynki náſze / y to wſzytko czego pragniemy / o co ſie ſtaramy / rozumieiąc / że nas vćieſzyć kontentować / vſpokoić ma: w tym mowie wſzytkim / miáſto odpoczynku / praca ieſt / roboтá y kłopot; tákże iáko y inne / á czeſtokroć y bárdźiey / nas vrobi / ćieżey umoleſtuie / poklopoce ſzkodliwiey. Człowiek / w młodych lećiech / poſpolićie nievſtały ieſzcze y nieſpokoyny / iák piwo młode; burzy ſie krew / humory mieſzáią; o pokoy / ſtátek / trudno wtym wieku / z ſámymi páſſyámi / płochoſćią / niedoirzałym mozgiem / doſć prace / łamánia ſie / kłopotow. Dla tego zá lekárſtwo y ſrzodek poſpolity / máią ludzie / poſtánowić tákich / ſtanem pewnym vwiązáć młodego: rozumieiąc / że iáko by też vſiadł / vćiſzy ſie / wytchnie / vſpokoi / odpocznie; w towárzyſtwie / ná goſpodárſtwie / z dziatkámi / z przyiaćielem / będźie to odpoczynek. Ale iák czeſto ſie wtym mylemy! Ják wiele ich doznawa; dopieroż poſtánowiwſzy ſie / wlezie w prace / opádną go zewſząd biedy / nedze / frąſunki / roboty ogárną / poturbuią / wytchnąć momentu nie dádzą. Odpoczynku / y w poſtánowieniu / y w żadnym ſtánie / nie znaydźie. Ale áni znaydźie w dobrym mieniu / doſtátkach / ſubſtáncyi / ktorey owo kto doſtánie y przyczyni ſobie praca / dorobkiem / ſtárániem / ábo też ſzcześćiem iákim / y błogoſławieńſtwem Bożym / ſpodziewáiąc ſie / że wyſzedſzy z máley kondycij / y niedoſtátku / doſtawſzy czego wiecey / nie ták iuż trapić ſie / kłopotáć / y hárować będźie mu trzebá / odpocznie ſobie w pokoiu / záżyie co mu Bog da. Aż proſtak / nie widźi / czego potym / ze złym ſwoim dozna / że im wiecey będźie miał / tym iemu gorzey / muſi ćieżey koło tego prácować / kłoporow y hálásow niezmiernie wiecey mu przybędźie / obmyſlánia / ſtáránia / iáko náprawić / iák oſádzić / záſiać / rozgrániczyć / obronić. Y ono / coſmy obiecowáli ſobie zá pokoy y odpoczynek / czeſto ſtánie kośćią wgárdle / á drugiemu / duſze z gárdłá wydrze: iáko twierdzi Dawid Pſal. 48. Sepulchra eorum, domus illorum in æternum: Grobámi ſą domy ich. Wprawdźieć / niektorzy wykładáią / że to Dawid mowi / ná onych / ktorzy nieſprawiedliwie / y z ukrzywdzeniem bliźniego / domy y dwory ſobie budują / zamki wyſtáwiáią / dziatki bogáco / gruntu máietnoſći przyczyniáią; á czynią to z krzywdá / złym ſąſiedztwem / wyćiſnąwſzy / nátym wykrętámi wyprawowáwſzy / z poddánych krew wyſſáwſzy. A wiećie / mowi Dawid / co tácy czynią: oto groby ſobie budują. Jáko to! Wzdyć to dwory / nie groby / y zacne dwory / y owſzem Páláce / tu ſolwárki / bogáte klucze. Jákoż ty grobámi zowieſz? Zowie y dobrze / groby to wſzytko: bo to wſzytko / ná ſwoie ſmierć przyprawá. Właśnie iák nie dobrego mularzá / ſklep / kiedy go nieopátrznie murnie / obáli ſie ná niego ſámego / y zabije y pogrzebie támże. Tákże też / Qui ædificat domum ſuam, impendiis alienis, quaſi qui colligit lapides ſuos in hyeme. mowi Eccleſiáſtyk. Niebożętá / nie myſlićie iedno żeby mieć / doſtáć / przyczynić / rozſzerzyć / budowáć / zoſtáwić / potomkow wynieść / exiſtimácią ziednáć. Jeſli to czynićie impendiis alienis, z cudzego / ſpoſobámi niecnotliwymi / temu odiąwſzy / owego záwiodſzy / drugich do nedze przywiodſzy; ieſli ták / impendiis alienis, dáremne zamyſły y prace wáſze. Buduyćie / wyſtáwiayćie / zbierayćie / wá-

Pſal. 48. v. 10.

Eccli. 21 v. 9.

tuyćie/ zápiſuyćie/ kontraktuycie; przećie ſie to obáli wßytko/ y was przytłucze/ grob to waß będźie/ ſmierći waßey przyczyna/ daćie pewnie gardło dla tego: Czemuż? bo to Quaſi qui colligit lapides in hyeme, iáko ow/ co zimie muruie/ nieſpoſobny czás do tey roboty/ abo dźdże wypłoczą/ roſklepią; abo dla mrozow/ wapno vlać cegeł/ káminią nie może/ zła cegłá ná ten czás/ gorßе wapno do muru. Ták y wy/ zimie budźićie; Jeſt tám gdźieś/ w tym budynku wáßym/ złá cegłá/ bo podobno cudza/ Orcel ſąſiedzki; miáſto wapná/ podobnoś krwie bliźniego/ z poddánych przymießał. Nie ſpoi ſie to/ wypádnie/ y drugie poydą zá niemi. To w tym ſenſie/ Dawid/ wedle tych Doktorow wykładu/ mowi; że czeſto doſtatki/ y dobre mienia doczeſne/ bywáią wielom grobámi/ kiedy ich/ nieſprawiedliwie doſtáią; Sepulchra domus illorum.

Aleć powßechnie mowi/ o wßytkich rzeczách doczeſnych/ doſtátkách/ y dobrych mieniách/ iákießkolwiek ſą/ choć dobre/ ſprawiedliwie nábyte; twierdźi/ że pospolićie ludźiom/ po wielkiey części/ ſą grobámi/ przyczyną ſmierći/ vtráty zdrowia; bo dla wielkich prac/ trudow/ faſolow/ moleſtyi/ ktore koło nich podeymowáć muſzą/ nietylko im odpocząć nie dádzą/ ale gárdło y zdrowie bioro. á nie mowie ießcze/ coby miáło bydź nayſtraßnieyßa/ iák wielom bywáią/ przyczyną ſmierći wieczney/ iák wielu o potępienie duße przywodzą/ y pogrzebiáią w piekielnym ſklepie/ y w mękách ogniſtych wiecznie ponurzáią: Sepulchra eorum domus illorum in æternum. Niemaß tedy/ áni bydź może/ odpoczynku prawdźiwego/ y w tych dobrach/ ktore kto doczeſnie mieć może.

Pſal. 48. v. 10.

Náoſtátek nie máß w żadnych pociechách innych/ w żadney rzeczy ſtworzoney/ w żywoćie; ſtanie. Naprzykład owych/ ktore ſobie ludźie zámierzáią/ w wieku ſwym oſtátnim; kiedy owo/ vwolnić ſie chcą od kłopotow/ dziatki iuż doroſłe rozrządzą/ rządy goſpodarſkie ſynowi ſpuſzczą/ Corki wypoſáżą/ trudnośći dziatkom vprzątno/ podźielą ie máietnośćiámi/ poſtánowią. Już tez vſpokoić ſie/ y odpocząć ſobie/ ni oczym nie wiedźieć/ zázyć wczaſu/ y zdrowie opátrzyć/ ćießyć ſie z dziatkámi/ wnukámi/ á ná ſmierć ſie gotowáć. Co żywo/ tákiego odpoczynku prágnie/ y ſobie go życzy. A możeß go mieć/ abo mieyą ktory; Ja niewiem; to tylko wiem/ co Duch S./ przez Dawidá/ o ſtárości/ y oſtátnim wieku człowieczym powiada. Pſal. 89. Septuaginta, Octoginta anni, amplius eorum labor & dolor. Niechby dobrze/ żadnego/ zkod inod człowiek ſtáry/ niemiał złego y niepokoiu/ prace żadney/ kłopotu; wßytko mu ſie powoli niechby wiodło/ zá ſzczeſliwego wßyſcyby mieli: A małymże mu kłopotem ſáme iego látá/ y nie małym; amplius labor & dolor. Wedle wykładu poſpolitego S. Chryſoſtomá/ Grzegorzá Naziánzená/ y wielu innych/ to amplius nierozumie ſie/ o wßytkich leciech/ nád ſeptuaginta abo potym octoginta; iákoby ten ſam wiek/ ktory przeydźie/ octoginta miał bydź mizerny/ boleśćiom/ y złym przypadkom podległy; nie ták/ ále znaczy ta particula, wßytek/ cały wiek ſtáry/ y czas lat ſiedmidźieśiąt y oſmidźieśiąt/ y co w tym wieku ieſt celnieyßego/ naylepßego/ amplius: w tym ſenſie/ muſi bydź Labor & dolor. Dobrze Seneca Philoſoph/ ſtárość názwał nieyleczoną chorobą: dobrze drugi/ Ariſtoteles chorobę opiſał/ ſkoro ſtárością/ á ſtárość/ wrodzoną chorobą/ Morbus eſt aduentitia ſenectus, ſenectus morbus naturalis.

S. Chryſoſt. S. Greg. Nazi.

Seneca. ep. 108. lib. 4. de Gen. an.

Doznał

Doznał tego ná sobie Szláchetny ten zmárły. Zdáło sie / że mu nic w ostátnim wieku iego / do szcześcia y odpoczynku nie dostawało / miał wszytko ku mysli. W Domu tak zacnym / tak stárożytnym vrodzony / w takim spowinowáceniu z drugiemi / wśrod gromádney kupy / krewnych y przyiaćioł. Wiec y w dostátku Szlácheckim / dał mu Bog doczekáć / przednieyszey Rodzicow pociechy / y ostátniego w małżeńskim stanie owocu / że oglądał y vćieszył sie / z potomká / miłych dziatek swoich. Rozrzadziwszy y vwolniwszy sie / z prac gospodárskich / chćiał koniec żywotá swego / w pokoiu strawić / y odpoczac sobie. Ale prozno: Amplius eorum labor & dolor: Choroba ciężka / boleści vstáwiczne / do sámey áż smierći / nigdy go nieodstąpiły / Vbiq; labor & dolor, & afflictio Spiritus. Eccl. 1. Nie máss zgołá / y w tym / y w żadnym stanie / niemáss w żadney rzeczy stworzoney / stálego odpoczynku. Ale indziey kędyś / y w innym stanie / Bog go nagotował. Itaq; relinquitur sabbatismus populo Dei. Relinquitur, zostáie / záchowány iest / nápotym będzie / nie máss go teraz. Y to własnie z námi sie dźieie / co z onemi / ktorzy żegluią po morzu; rozbija sie / y z okretu wypádną: tráfi sie ktoremu / że pływáć umie / ábo też deszczki iákiey dopádszy / puści sie w pław / strassnemi wały okryty / gárnie sie / płynie poki może; obaczy zátym coś dáleko / że sie bieli / vráduie sie / weźmie serce / rozumieiąc / że to skały wierzch / z morzá wychodźi / pewien / że tám spocząć może; płynie tym potężniey / áż dobiezawszy / obaczy / że miasto skały / piánú z fali morskich vrodzona / niemáss sie vchwycić czego / stanąć / odpocząć ná niey / nie podobna. Musi dáley / y znowu wpław / robić znowu. Y tak poty będzie tego / że ábo vtonie / ábo zá szcześciem / y łaski Bozey opátrznośćią / nápadnie sam ná prawdźiwą skałę / brzeg y port; ábo obaczywszy kto płynącego / zákrzyknie / sám ku mnie / niepuszczay sie tám / piáná to tám / nie skałá / zginiesz. Piány to wszytko / co my sobie zá odpoczynki / vćiechy / w tym żywoćie / y ochłody mamy. Z tákq chećią / pracą / stárániem / kosztem / odwagą / strátą do niego sie garniemy / iáko do piány. Y Pánowie z państwy swoiemi / łaskami / obietnicámi / dignitárstwy / szczere piány; iáko woła Oseasz Prorok: Regem quasi spumam super faciem terræ. Y dostátki / dobre mienia / szcześcia / y to piány / woła Mędrzec: Spuma gracilis, quæ à procella dispergitur. Y cokolwiek iest doczesnego / wszytko piáná. Vchwycić sie tego / odzierżeć / odpocząc ná nim / nie może. Oto Bog y Zbáwiciel náss / z brzegu y portu szczesliwego żywotá / z skały oney / niená ruszonego / nieskończonego błogosławieństwá: ktore zá odpocznek wybranym swoim zgotował / przez Apostołá swego Páwłá S. / woła; Sam do mnie / do tego brzegu kieruyćie / owo tu port / tu skałá: nieudawayćie sie zá temi piánámi / nieráturią was / zátoniećie z niemi: Festinemus ingredi in illam requiem Pośpieszaymy / dość tego odpoczynku / choć też y wpław puścić sie / ochynąć / w morzu smierći zátonąć. Przygorszczeyssa to w prawdźie / y strássna. Ale nic to wszytko: nie wzdrygaymy sie y tego; ponieważ ten pław / y tá głębia / nas do portu pożądánego wyniesie.

Márcerinus Krol Egyptski / kiedy mu vmárłá kochána Corká / ktorą dźiwnie miłował / vczynił iey nád zwyczay / grob / w sámym Pálácu Krolewskim / kaplice iedne kosztowną ná to wystáwiwszy: á ná ołtarzu leżáłá iedná krowá z drogiey y nieskázitelney máterij vrobiona / pokryta purpurą Krolewską / płaszczem szárłatnym. Miáłá miedzy ro-

Eccl. 1. v. 17.

Ecclesiæ 10. v. 7.

Sap. 5. v. 15.

Ad Heb. 4. v. 11.

gámi/ ná głowie słońce/ ze złota świetnego/ á w koło lámpy záwße gorácące; we wnątrz oney Jałowice/ schował kości Corki swoiey. Te iedyną ná vtulenie żalu swego wynalaſt pocieche/ ktora/ tym powierzchnym wyrázil znakiem; że perſuadował ſobie/ iż Corka iego/ ſpoczywała iuż/ ná łono Boga swego/ ktorego Egipcyanie w poſtáci iałowice/ abo wołu/ málowali/ y zwali go Apis: y záżywałá świátłá innego/ ktore nigdy niezápádło. Kiedyby nie błąd Poganſki/ zwiodł tego Krola/ dźiwnieby wielkiey godzien pochwały/ z tey inuencyi swoiey/ y dobrey o ſtanie ludźi zmárłych exiſtimacyi. Boć to áż názbyt prawdźiwa/ że nie máß innego/ w rzeczy ſámey odpoczynku/ oprocz iedynego tego/ ktorego ludźie zmárli/ w Bogu swym/ ná łonie iego záżywáią/ w onym ßcześćiu/ ktore on/ dla nich/ od wieku/ ná wypocznienie wieczne nágotował. A poki niebo/ ießcze nie było/ vmieráiącym ludźiom ſprawiedliwym/ przez Męke Chryſtuſową/ otwárte; mieli iednák po ſmierći/ zá port łono Abrahámowe/ w ktorym iák po długim żeglowániu/ ná burzliwym morzu/ y ćiężkich kłoporach/ ſtánowiſko brali. Smierć tedy ſámá/ ábo przez ſmierć doſtány/ v Bogá port/ ieſt prawdźiwym odpoczynkiem.

Senec. ep. 20. Mędrzec y ſławny Philoſoph Pogáński Seneca, ták ſmierć opiſuie. O ignaros malorum & bonorum ſuorum, quibus non mors, vt optimum inuentum laudatur, quæ ſiue felicitatem includit, ſiue calamitatem repellit, ſiue ſatietatem aut laſſitudinem ſenis terminat, omnibus finis, multis remedium, quibuſdam eſt votum. Názbyt wielcyſmy/ mowi/ ignoránkowie/ y grubi proſtacy/ co to ná rzeczách ſie náßych nieznamy/ y co nam dobrego/ ábo złego/ rozeznáć nie vmiemy; y nie możemy poiąć ßcześćia náßego/ ktore w ſmierci zámknione mamy. Naylepßáć to inuencia/ y wynalazek Bozy/ ná vleczenie náßych mizerij/ Vt optimum inuentum laudatur: tá w reku swoich/ wßytkie ßczeſliwość ma náße: Felicitatem includit: tá biedy wßytkie/ y vtrapienia od człowieká odpędza: tá teſkliwy/ zgrzybiáłych ſtárcow żywot/ y fátygi prácuiących/ konczy; tá wßytkiego złego końcem y lekárſtwem; tá wßytkim ma bydź pożądano nadźieią. To pogánin/ o ſmierći/ y odpoczynku przez ſmierć/ nas czekáiącym. Ten ieſt odpoczynek y ſábát Páński/ ktory y ſam Bog ſprawił/ dla kochánkow swoich/ ſam poświęćił/ y błogoſłáwieństwem swoim vprzywileiował/ że w nim wieczny feſt/ y świeto będzie. Iuże tám do roboty oderwać ſie nie każe; iuż ná chorobyzadne/ nikt nie záſłąknie; iuż fráſunki/ kłopoty/ nieprzerwo: vſtáwiczne weſele/ nieprzerwány odpoczynek. A co wiekßa/ odpoczynek tenże iſty to tám będzie/ nie inny/ ktory Bog ſam ma/ y niem

Hebr. 4. v. 10. ná wieki błogoſłáwienie odpoczywa. Qui ingreſſus eſt in requiem eius, etiam ipſe requieuit ab operibus ſuis, ſicut á ſuis DEVS. ad Heb. 4. Tákże/ wolen będźie/ kázdy/ co ſie tám doſtánie/ od wßytkich prac y niepokoiow/ iako Bog ſam: tegoż ßcześćia y błogoſłáwieństwá záżywáć będźie/ ktorego záżywa Bog ſam.

A komuż ſie doſtanie/ ták ßczeſliwy ſábát y odpoczynek? Nie pochybnie/ że ſámemu tylko ludowi Bożemu/ Relinquitur ſabbatiſmus populo DEI. to ieſt/ iáko S. Páwel/ ná tymże pomienionym mieyſcu/ ßeroko wywodźi/ ludźiom tylo práwowiernym/ ſámym tym/ ktorzy práwą Wiárę/ o Bogu y rzeczách Boſkich/ máią. bo ći ſámi/ ſą ludem Bożym; inni wßyſcy/ ktorzy cáło zupełnie/ we wßytkich artykułach/ tey Wiáry/ nie máią z drugiemi ſpolney; nie ſą ludem Bożym/

by ſie

by ſie naybárdźiey do niego ozywáli. Ono przez Ozeaſzá / roſkazał do lu- Oſeæ. 1.
du Iſráelſkiego / ktory też ludem Bożym ſie czynił / y był kiedyś nim / poki
przez Herezyą y odſtępieńſtwo / z tego poczту / ſom ſie nie wyłączył: ka-
zał mowie / ludowi temu / powiedzieć / y vpewnić go ; że niebył ludem
Bożym. Y tákiem mu to podobieńſtwem y figurą / kazał przełożyć.
Kazał Prorokowi / poiąć zá żonę / iedne białogłowę ládáiáką / nieucz-
ciwą / publiczną nierządnicę ; y ſynowi / ktorego miáłá pierwſzego / ka- Oſeæ 1. v. 3.
zał dáć imie / Non populus meus. Ná znák tego / że táki był lud Iſrá-
elſki / iákby złego łożá ſyn ; Voca eum, non populus meus. Záiſte /
godna rzecz vważánia / że Iſráelſki ten naród / koniecznie ſie wiernym
czynił / y Wiárą ſwoią w Bogá iednego / iáko prawdźiwą / popiſował.
Miał też / piſmo Boże ; mieli Biblią ; było ſiłá v nich Miniſtrow / ſu-
perintendentow / ktorych Prorokámi / Xiędzámi zwáli / co piſmo wykła-
dáli / vczyli / imieniem Bożym rozkázowáli ; ſłowem Bożym potrzoſáli.
Verbum Domini, verbum Domini. Hæc, dicit Dominus Co wie-
rzſą / co żywo / ládáKto z pospolſtwá / v nich / piſmem / Biblią ſermo-
wał. Ono / w Ewángelij / iedno niewieśćiſko Sámárij / miáſtá Iſrá- Ioan. 4.
elſkiego / z ſiedzy ſie z Pánem Jezuſem / gdy ią począł náuczáć / áż oná
záraz do piſmá: Nie ták to ma bydź ; Oto w piſmie ieſt / że Jákob / y
drudzy Pátriárchowie / tu mieſzkáli / tu ofiáry czynili / nie w Jeruſa-
lem. Zátym / v nas ieſt kośćioł prawdźiwy / y prawdźiwa Wiárá. To
ták / co żywo w Sámáryi / w onym Páńſtwie Iſráelſkim / práwą Wiá-
rą / y piſmem potrzoſáli. A iednák / mowi Bog / nie byli ludem Bo-
żym / dla tego ſámego / że Heretykámi y odſtępieńcámi byli ; od iedno-
ści Kośćiołá Bożego / ſtárego / iednego / ſie oddźieláli ; Kápłaná nay-
wyższego / y innych porządnie ná Kápłáńſtwo wſtępuiących / nie ſłuchali ;
náuki od nich nie przyimuiąc : Reformować ſtárą Religią chćieli / nową
ſobie / oſobno wymyſłáli / błędow do niey námieszáli. Dla tego ſámego /
wypádli / z poczту ludu Bożego ; nie byli ludem Bożym : Voca eum,
non populus meus. Przeto / vpomina Páwel Swiety / nas wſzy-
ſtkich ; ábyſmy oſtrożni byli / á przez niedowiárſtwo / y odſtępieńſtwo /
z ludu Bożego niewypadáli : Videte fratres, ne forte ſit in aliquo Hebr. 3. v. 12.
veſtrum cor malum in eredulitatis, diſcedendo à Deo viuo : In-
grediemur enim in requiem, quia Credidimus.

Ten zmárły / prawdá ; wypadł był / z liczby ludu Bożego / zwie-
dźiony od przyiaćielá ; opuścił był prawdźiwą Wiárę Kátolicką / w kto-
rey ſie vrodźił / y dom iego wſzyteк / záwżdy ſtátecznie wniey trwał. Ale
z miłoſierdźia Bożego / y oſwiecenia / obaczył błąd ſwoy : y opuściwſzy go /
do prawdy ſie powrocił / y do ludu Bożego. Vważáiąc ſáme niezgody
ſekt arzow : á wiedząc / że prawdá / nie może bydź tylko iedná. Godną
mu powinſzowáć / tego ſzczęśćia / y łáſki Bożey ; iáko wyráźnie Bog czy-
nić każe / ludźiom / od błędu y kácerſtwá / do prawdy práwowierney ſie
wrácáiącym : Dicite fratribus veſtris Populus meus. Oſeæ 2. Po- Oſeæ. 2. v. 1.
mogłá mu / ſnáć do otrzymánia tey łáſki / y oſwiecenia / v Páná Bogá /
wielką iego Cnotą ; z ktorey / nie tylko / żadnemu z poddánych / czeládźi /
y domownikow ſwoich / niebronił nigdy / nabożeństwá Kátolickiey
Wiáry ; ále ſam ie / do tego prowádźił : choć ieſzcze ſam / w błędzie był.

Mamy tedy / że ſam lud Boży práwowierny / doſtáć może od-
poczynku wiecznego. Ale nie iuż ná tym dość : Nie o każdym ludu Bo-
żym / to ſie ma rozumieć ; nie wſzytkich wiernych z ludu Bożego / to

ſzczęśćie

ſzcześćie potka. Bo/ ieſt tez lud Bozy iákiś/ ktory názywa Boy/ głu-
Pſal. 93. v. 8. pim: Inſipientes in populis, & ſtulti, przez Dawidá Pſal. 93. Gens
Deut. 32. v. 28. abſq; conſilio & ſine prudentia, przez Moyzeßá Deuter. 32. Lud
gruby/ bez náuki y porády/ rozſądku nie ma/ y drugich ſie nie rádźi/ Abſq;
Conſilio & prudentia. Dwoiákie to głupſtwo/ bydź może/ y dwo-
iáki w ludźiách wiernych/ defekt mądrośći: iáko Philoſophowie/
dwie głupſtwá naturálne czynią; iedne zowią. Simplicis ignorantiæ
drugie Prauæ diſpoſitionis.

Jedni głupi ſą/ co poproſtu nie vmieią/ áni ſámi przez ſie/ dowći-
pem ſwoim/ poimuią tego/ co im potrzebna wiedźieć/ áni innych vſły-
ßą; nie náucżą ſie/ nie pytáią/ nie czytáią. Drudzy záś/ co ábo vmie-
ią/ widzą co im trzebá; ábo mogą vmieć/ ále iákby też nie vmieli/ zá-
niedbáią onego/ czynić ták/ ſprawować ſie wedle wiádomośći/ niechcą.
Nie ná rozumie/ ále ná áfekćie ſámym/ ná woli/ máią defekt/ Prauæ
diſpoſitionis.

Eccl. 10. v. 15. Pierwßych głupcow/ opiſuie Mędrzec/ Eccl. c. 10. Labor
ſtultorum affliget eos, quia neſciunt in vrbem pergere. Tákich
głupich/ co niewiedzą drogi do miáſtá/ robotá będźie trapiłá. Wie-
ſniacy/ owi gburowie ná wśiách/ y chłopſkie dźieći/ bá Szláchećkim
czáſem ſie to tráfi; co owo/ nigdy z chálupy/ ábo ledwie zá płoty wyni-
dźie/ ná wieyſkich tylko poſługách go báwią; páſie ſwinie/ pogánia/
w mieśćie/ miedzy ludźmi/ nie poſtoi; ábo ieżeli kiedy poiedzie/ powie-
źie kogo/ iákby też nie był/ pás zá pułtorák/ ábo kukiełke mu kupią/ nie
zoſtáwią go tám/ do ßkoły nie dadzą/ nieprzypátrzy ſie obyczáiom y po-
licyi/ coby człowieckiem mogł zoſtáć/ mießczáninem/ ábo czym wie-
rßym/ iáko roſtą ludźie. Ták powiáda/ proſtak/ będzie poſtáremu
Máćkiem; y do ſmierći/ muſi koło roli/ gnoiu/ koło bydłá vwijáć ſie/
robić y ćieżko prácowáć/ Labor affliget eos, To tácy głupi y proſtá-
kowie/ ſą w żywośćie duchownym/ iák chłopiętá wieyſkie. Prawdá/ y
ćić bywáią przebiegłey; ſiłá y názbyt wiedzą; do kárczmy iść/ cudzą ká-
letke wyßperáć/ Páná gospodarzá w pole wywieść/ ſkryć ſie/ bárdzo
dobrze potráfią. Ale do obyczáiow/ do náuki ćieletá. Tákże/ iák wie-
le ná świećie ludźi/ co w innych máteryách/ ktore do zbáwienia nie na-
leżą/ ſą biegli/ mądrzy/ vczeni; Politycy dobrzy/ Práktycy biegli/
gospodarze wyborni/ Oratorowie/ Philoſophi; mowią/ dißkuruią/
rádzą/ dyſputuią/ kontrákruią; że ich dźiwnie wßyſcy/ chwalą. Zpy-
tayże go/ mow co z nim/ o Bogu/ o duſzy/ o zbáwieniu/ rzeczách du-
chownych: iákoby to/ Bogu ſie podobáć: zaſługi/ y dobre vczynki/
wczym należą: co to ieſt dobra intencya: iáko Spowiedź dobrą/ po-
kutę/ ákt ſkruchy odprawić: do Sákrámentu ſie nágotowáć: Czy kon-
trákt to ſłuſzny/ nie z obrázą Bożą; czy tá ſpráwá ieſt ſpráwiedliwa:
mogeß ia to czynić: iáko ſie ná ſmierć nágotować: iáko to martwić
ſámego ſiebie/ krzyż zá Chryſtuſem noſić/ záprzeć ſie ſámego ſiebie/ w nie-
nawiśći mieć/ áfekty ſwoie morzyć/ vmiertáć duchownie. Otym mo-
wić/ z tymi/ choć aliás mędrcámi/ Neſciunt in vrbem pergere.
A czemu: nie vczoſie/ nie pytáią/ w ſwoich zábáwách vtopią.

A co gorßa; drudzy/ náuczyć ſie/ ſłuchać niechcą; y kiedy ich
náucżáią/ vpomną/ powiedzą: To czyń/ tego nie czyń; źle to/ grzech/
poprzeſtań; coś powinien odday/ wroć/ niebierz: nie mile przyimuią
gniewáią ſie/ ſkárżą/ kontrádikuią/ refutuią. Ják oni/ ná ktorych

Bogł

Bog/ przed Oseaßem ſie ſkárży C. 4. Populus tuus, ſicut hi qui contradicunt Sacerdoti. Pátrz/ co to zá lud twoy; iákoby ná vrząd/ ſwárzą ſie/ y wádzą z Káplánámi. Mozeć tá kontrádikcia rozumieć ſie generaliter/ powßechna kontencia/ ktorą/ z Káplánámi ſwemi/ y z ſtanem duchownym/ mieli/ práwowáli ſie/ pozywáli vſtámnie z niemi/ złość im wyrządzáli/ odeymowáli ich własne/ dźieſięciny nie dawáli/ dochodow od Bogá náznáczonych/ y fundowánych od przodkow ſwoich/ vymowáli/ Kośćioły łupili/ ná wolności/ libertates, náſtępowáli/ okrzyk ná nie czynili; ártykuły/ práwá kuli/ to ták kontrádikcia ſie rozumieć może ludu Iſráelſkiego; o ktorą ſie tám/ ná tym mieyſcu/ Bog vymuie bárzo/ y predką/ niepochybną zgubą/ y vpadkiem onego Páńſtwá/ zá to ſámo/ grozi: Et corrues hodie, & corruet etiam Propheta tecum. Muſzą zginąć Prorocy/ to ieſt Duchowni/ Káplani/ Kaznodzieie/ dla ćiebie/ y twego ná nich náſtępowánia. Ale wiedz/ że z tobą oraz zginą/ Corruet tecum: bo y ty zginieß/ á nie długo/ Corrues hodie: Przyſpießą/ y ſpießno pociągną Boſkie karánia y zgubę/ ná Páńſtwá y Oyczyznę ſwoie/ y ſámych ſiebie/ domy ſwoie/ ktorzy Contradicunt Sacerdoti. Ale/ może też mieyſce to/ rozumieć ináczey: Oſobliwie o kontrádikcij w Náuce. Sprzećiwiáią ſie Káplánowi/ ktorzy go nie ſłuchaią/ nie wierzą/ kiedy im co powiáda/ náucza/ vpomina/ iego ſie nie rádzą; ná Kazánie y ſłowo Boże nie idą/ ábo ná nim ſpią/ gadáią; Kátechiſmu/ náuki Chrześćiáńſki ſłuchać/ zá ſromotę ſobie maią. Zátym/ iáko/ co im potrzebá do zbáwienia/ wiedzieć mogą? Bog tákową náukę/ o rzeczách zbáwiennych/ Káplánom tylo ſámym/ powierzyć chćiał; żeby oni ſámi/ nie ßáfowáli: Labia Sacerdotis cuſtodiunt ſcientiam, legem requirent ex ore eius: Malach. 2. Niepodobna tedy/ by tácy tráfić mieli do odpoczynku. Oſeæ 4. v. 4. Oſeæ 4. v. 5. Malach. 2. v. 7.

Niebył/ ztych głupich liczby/ ten zmárły. Jáko go Pan Bog oświećił/ pilno ſie pytał/ co mu do niebá potrzebno/ Káplánow ſie rádził/ w Kośćiele rad bywał/ ſłuchał Kazánia/ czćił Káplánow/ nie náſtępował ná nich/ nie vymował im/ co Bożego/ y ſług iego/ oddawał. Nádźieią/ że tráfił do Miáſtá. Drudzy głupcy/ ſą ná woli y áfekćie/ co wiedzą/ ábo wiedzieć mogą/ co im trzebá; ále tego nie wykonywáią. Wiekße to ießcze głupſtwo/ y bárdzieyie Bog karze/ Vapulabit multis. A powßechnie/ to bywa głupſtwo/ y w naymędrßych. Máloß z nas/ wiemy/ cośmy powinni; wiemy/ co czynić/ ták ſie ná ſmierć gotowáć/ robić ná niebo; wiemy to wßyſtko/ dobrze. A czynimyß? Boże day to: wiele/ co do ſmiertelney pościeli/ odkładamy. głupſtwo wielkie. Nie czynił zmárły ten tego; ále choroba od Páná Bogá złożony/ wiedział/ że to iuż znák Páná przychodzącego; że to poſełkowie/ ſmierći. Wiec przygotowánia nieodkładáiąc/ gotował ſie codziennie/ przez Modlitwy/ dobre vczynki/ vżywánie Sákrámentow Swiętych/ zástał go Pan/ czuiącego/ y ſtoiącego ná drodze wieczności/ wyglądáiącego onego odpoczynku. mowmy/ Requiem æternam dona ei Domine.

KAZANIE
NA POGRZEBE
Zacnego Człowieká.

Resurget frater tuus. Ioan: 11. v. 23.

SAl y ták czeſte żałoby / ktore práwie codzień / wlecze ná człowieká / ſmierć / ludźi nam znáiomych / y zá żywotá miłych / rodzicow / mężow / bráci / przyiaciol / ſą mu zbyt ćiężkie: y ſłuſznie / ták / że y ludźiom doſkonałym / ktorzy w innych afektach / ták ſie ſkromią / że ſie zda / iákoby nic ludzkiego / w ſobie nie nieli / przećie tym ſámym / im podlegáć przychodźi; y wtym ſie ſámym wydawáć muſza / że ſą ludźmi. Dowodźiem tego / krom codziennego doświádczenia / przykładem tych dwu rodzonych Sioſtr / Marty y Mágdáleny: ktorych łzy y frąſunek / dla ſmierći Łázarzá / brátá ſwego / wypiſuie Jan Swiety w Ewángelij. Jedná z nich Martá panieneczká / co świát opuśćiwſzy / Bogá Zbáwićiela nászego ſie zámiłowáwſzy / wſzytká ſie ná ſłużbe iego oddáłá; ták gorąco / że iáko świádcza Ewángeliſtowie / nic innego podobno nie myſliłá / y chćiáłá / żeby drudzy nie myſlili / tylko vſtáwicznie o poſłudze Páńſkiey / ſtáráiąc ſie / ieſć gotuiąc / czeſtuiąc / potrzebámi w droge wſzelákimi opátruiąc / áż zbytecznemu temu iey áfektowi / Pan przygánić musiał. A wſząkże / kiedy przyſłło pátrzáć ná ſmierć Bráterſką / choć to ſnadź / nieták ćiężka / iáko Oycowſka / ábo mężowá / widźićie / iákie lámenty. Że iey Pan vtulić nie może / y poſługi Páńſkiey zapomniáłá. Druga záś Mágdálená / niewiáſtá oná / miłośnicá Chryſtuſowá ták wielká / co ſie ták gleboko w Bogu ſwym / ſercem byłá vtopiłá; że nie tylko reſpekty / ludzkie obmowy / ſromoty / ſzemránia / ſieſtrzyne ſkárgi / y co iednó świát ma / od nog Páńſkich / oderwáć iey nie mogły. Jednák iednego / rodzonego ſmierć / ták ią przeráźiłá / y do tákich łez wylániá przywiodłá. Czemu? Ciężki to raz / wrodzony żal człowiekowi / y wyrwáć go nie może / áż zá odmiáną przyrodzenia. A nietylko ciężki / ále y ſłuſzny / y przygány żadney nie godźien. Pátrzćie / że Pan / tych niewiaſt Swietych / y Sioſtr Łázárzowych / ták rzewliwie płáczących / dla tego nieſtrofuie; choć to zwykł był / naymnieyſzego defekćiku / przećiw doſkonałości / w nich nie przeglądáć; á w tym żalu / ieſzcze ich ćieſzy. A co wiećſza / nietylko ich płáczu nie gáni / ále y ſám / pátrzac ná nie / płácze; Videns eam plorantem, & Iudæos plorantes, infremuit Spiritu, turbauit ſemetipſum, & lachrymatus eſt Ieſus. Ioan. 11. v. 33. z żalu oney / y poruſzenia wnetrznego bolu / ktory czuł / płákáć muſiał. Muſi być ciężki y ſłuſzny żal.

Rozumniem ia / że wſzytkim wam / żałoſna y ćiężka / pátrzyć ná wielkiego człowieká / zacney pámieći J. M. Páná N. przed oczyma wáſzemi / ták wyſtáwionego. Żalu wáſzego / wam odeymować nie mogę / y gánić niechce; wiem / że wielki / wiem że ſłuſzny. Życzylbym tylko / ábym iáką pocieche / ná vlżenie iego / mogł przynieść / ludźiom

śmier-

śmiercią iego vtrapieńßym: á niewiem inney żadney / coby lepßa y skutecznieyßa była / nad te ſame / ktora iakoścіe ſłyßeli / cießy Zbawiciel naß / naywyßßa Mądrość / y pocießyciel / Marte ſłużebnice ſwoie. Wiec / tylko to powiedźieć / co Pan Marćie / Reſurget Frater tuus: Tym ſie cießćie / że go w rychle da Bog vyrzyćie; wſtanie maż twoy / Oćiec twoy / brat twoy / Pan twoy / Przyiaciel twoy. Przydźie czas / á ſnać nie długo / że ſie znowu vcießyćie / patrzac ná zmartwychwſtałego. Powiem tedy / łaſkom waßym / ná teraźnieyßym kazaniu / iáko nádzieie mamy mieć / o tym zmarłym; czy też / to zmartwychwſtánie / podług go. Ale pierwey / krotko / w pierwßey cześći / powiem / co zá roznoſć ieſt / śmierći ludźi Chrześćiáńſkich ſprawiedliwych / od ludźi złych y niezbożnych. Ioan. 11. v. 23.

Kiedy chce Duch S. / nam opiſáć / śmierć człowieká pobożnego / á w przyiáźni Bożey vmieráiącego / y iáko rożna ieſt / od śmierći człowieká złego / nieprzyiaćiela Bożego; názywa / iákimśi zebraniem człowieká / złączeniem / zgromádzeniem ſkupieniem do gromády. Ták Iſai. 57. powiáda o ludźiách miłośiernych / y o człowieku ſprawiedliwym / że ich zbieráią / iáko owo / w ſnopy / gromádę kłoſow / kiedy vmieráią. Viri Miſericordes, colliguntur; á facie malitiæ, collectus eſt iuſtus. Tákże / o Swietych onych Patryárchách / w ſtárym zakonie vmieráiących / Geneſis 15. 25. 35. 49 Num: 32. O Abrahámie / Moyżeßu / mowi / Congregatus eſt ad populum ſuum; Zgromádzony ieſt / powiada / z ludem ſwoim / przyłączony do ludu ſwego. Niemoże ſie to rozumieć / o ćiele tylko Abrahámowym / y pogrzebie iego / po ſmierći; pochowánego w grobie / gdźie y nikt nieleżał / krom iedney Sary / żony iego; y dáleko to było / od Oyczyzny / ludu / z ktorego poßedł Abrahám / z ktorey wymieść mu ſie kazał Bog; á pogotowiu / nie kazał ſie / nád wolą Bożą / przenoſić do niey z ciałem / po ſmierći. ále ſie rozumie / wedle duße / o żywoćie innym. Toż mowi o Jákubie / Moyżeß; y ſam o ſobie Jakob; toż o Iſaáku / Aaronie / y Bog ſam o Moyżeßu. Iſa. 57. v. 1. Gen. 25. v. 8. Caiet. in c. 25. Geneſ.

Smierć záśie ludźi złych / przećiwnym ſpoſobem / zowie / rozdźieleniem / rozſtániem / rozdwoieniem / roſproßeniem / wyrwániem. Dawid w pſal. 16 / tákowa śmierćią / nieprzyiaćioły ſwe przeklina / y proſi Bogá / żeby ią ná nich przepuśćił: Ab inimicis manus tuæ Domine, á paucis de terra diuide eos: de abſconditis tuis, adimpletus eſt venter eorum. Y Oycowie Swieći / czytáią właśnie z ieżyká Swietego / y ták ſie wykłáda: Panie / widźiß tych nieprzyiaćioł twoich / co to dobrámi doczeſnemi obetkáli ſie / y brzuchy tylko ſwoie / bez przeſtánku tuczą / ná dźieći zbieráią; ná ćie / od Kogo ie máią / nic niepomniąc: iák naypredzey / ztrácże ie z ziemie / á rozdźiel z ziemią y żywotem: iednym ſłowem / niech pomrą / á zábiwßy / roſproß ie. Ono ieden z tych obetkánych / Agag pinguiſſimus, bacząc ſmierć iuż w oczách / począł ſie z nią witáć / ona piośnkę / Siccine ſeparat amara mors? O gorzka / prawi śmierći! co ták rozdźiał czyniß. Ono / y drugiemu / przy nalepßey dobry myśli / kroś z niebá nowine o śmierći / ná ścianie napiſał: Numeratus es, Appenſus es, Diuiſus es: Pánie / porachowano iuż dni twoie / zbrodnie twe dobrze rozważono / y dekret dano / żeby ćie / tey nocy / rozdźielono. Zowie tedy Duch S. ludźi dobrych / ſmierć / zgromádzeniem y złączeniem; á złych / Roz- Pſal. 16. v. 14. Aug. in Pſal. 16. Baſilius. Theodoretus. 1. Reg. 15. v. 32. Daniel. 5.

dźieleniem y rozłączeniem. Nie máßći prawdá/ w sámey iśtny śmierći/ rey rożnice; żeby iedná miałá dźielić/ druga łączyć/ iednáko/ ták Cnotliwy/ iáko y náywiętßy łotr/ z sámey śmierći/ nic niema/ tylko rozdźiał duße z ćiałem; tylko opußczenie wßytkiego/ co śie ná świećie miało; tylko rozśtánie/ y rozłączenie/ iednego z drugiem. Czemuß/ tedy/ iedne názywa ták/ drugá ináczy? Máia to/ że dwie śmierći/ że dobra/ łączy; zła/ rozłącza/ względem tego/ co zá nimi idźie/

Pśal. 1. v. 5. to ieśt/ względem zmartwychwśtánia/ Non resurgent impii in iudicio. á ieżeli ieśt iákie/ niebędźie/ iedno rozdźiał/ iednego od drugiego.

Wyráził nadobnie/ że rożność/ y własność dobrey y złey śmierći/ przez Amośá Proroká/ dwiemá podobieńśtwy. Jedno máćie

Amos 8. wrozdźiale 8. Chćiał Bog wßechmogący/ vkázać Prorokowi/ śpośob/ iákim miał wolą pokárać/ lud on wßytek Izráelśki; że ie miał śmiercią zgładźić/ ręką nieprzyiáćielśką pozábiiáć. Wiec/ że tám/ nie iednáko zásłużyli śmierć/ wßyścy; była tám iaká trochá dobrych/ śług Bożych práwowiernych/ miedzy onymi bálwochwálcámi/ zmiennikámi Bożemi: chćiał zaraz/ rożność pokázáć/ śmierći dobrych/ co miedzy złemi ginęli/ y śmierći złych. Ták tedy w iednym widzeniu/ pokázał hák

Amos 8. v. 2. iákiś/ ábo kluczkę długą/ do odbieránia owocow/ Vncinum pomorum. Pyta go/ Quid vides? Widzę ia/ práwi Prorok/ coś zá kluczkę/ haczyk iakiś/ ná iábłká. Śiła Tłumáczow piśmá S./ powiáda/ że z żydowśkiego ięzyká/ nie kluczkę/ ále koßyk/ rozumieć trzebá/ co widział Prorok. Ale ia rozumiem że tám w tym widzeniu/ oboie to naczynie/ było ná Jabłká; koßyk był ná te/ co niśko rośną/ że ie ręką dośiąc może/ y wybrać z nich dobre/ zdrowe/ doyrzáłe/ y vrwáwßy z innemi wespoł do gromády/ do koßyká/ ná długie chowánie włożyć: kluczká záś ná te/ co wzgore/ po wierzchu drzewá ná gáłęźiách wyśokich rośną/ że dośiąc ich ręką trudno/ y obierać nie może; muśi nie brákuiąc/ lubo będą złe/ robáczne/ czásem zgnile/ kluczką zárzućiwßy/ oderwáć/ ábo otłuc/ choć też ná źiemię padßy/ potłukę śię/ porośpadáią/ że do gromády z niemi trudno/ ná chowánie śię nie zgodzą.

To máćie wizerunek/ dobrey y złey śmierći. Tłumáczem tego

Amos 8. widowiśká/ ieśt Bog sam/ ktory ták ie Prorokowi wykłáda: Finis venit, venit finis, śuper populum meum; non adiiciam vltra, vt pertranśeat eum: Multi morientur, in omni loco, proiicietur śilentium. To co widźiß/ tá kluczká/ ten koßyk/ koniec to/ ná ktory/ nie odwłocznie nie pochybnie iuż przychodźi lud moy; iednym słowem/ śmierć ktora ich czeka/ bez dilácij/ bez żadney rewokácij. Wiećie/ że ná tym ogrodźie wielkim/ świátá wßytkiego/ á ośobliwie/ ná tym ninieyßym Bogu vkochánym ogrodku/ kośćiołá Chrześćiáńśkiego/ náßczepił Bog Wßechmogący/ ták wiele drzew/ iák wiele ieśt rożnych nácij/ krolestw/ Rzeczypośpolitych/ prowincyy/ Miáśt. Ták názwał

Daniel. 4. v. 17. Páńśtwo/ y wielkie Krolestwo Nabuchodonozorowe/ Dániel; Drzewem wyśokim áż do niebios/ mocnym/ gáłęźiámi śwoiemi rozkrzewionym/ y śięgáiącym gránic świátá. Wiec po tych drzewách/ iábłek porośto/ ile widźićie ludźi wßytkich/ ile Chrześćian: wßytkich ieden koniec cze-ka/ iednych pierwy/ drugich pożni; wßytkie iednák pozbiérało: álbo koßyk/ álbo kluczká ich nie minie. Tá sámá rożność/ że te/ co ná dole rośną/ ludźie pokorni/ y niścy woczách śwoich/ co śie dáią Bogu

śwemu

swemu obierać / iáko chce piástować / co to ná głos y przykázánie Páńskie so posłuśni: ći mowie áczći iáko drugiem / od drzewá oderwác sie im przydźie / vmrzeć iáko innym; ále tym vrwániem / skázy żadney nie popádno: Iustus cum ceciderit, non collidetur, quia Dominus supponit manum suam. Choć ie vrwo / przećie iákby źiemie nie dopádły / bo sie w rece one Boskie dostáno / do oney błogosłáwioney gromádki / z ktorey iuż ná wieki wypaść nie bedo mogli. Ále te / co to wzgore / po wierzchách sie wspinaio / choć czasem robáczne / zgnile bedo / y náchylić y przyćiognąć sie do reku Bozych nie dadzo / to iest ludźie bucźni / Bogu sie sprzećiwiáiący / przykázánia iego przestępuiący; nie może bowiem bydź więtßa pycha / y nie może człowiek wyżey sie hárdością swą podnosić / iáko przez grzech / kiedy roskázániem Bozym gárdźi / Superbia eorum, qui te oderunt, ascendit semper; winnych máteryách / pycha człowiecza / ma termin swoy / gdźie człowiek bucźny / daley ku gorze nie idźie / ále w grzechu / miáry pyße człowieczey nie máß / Ascendit semper, nád Bogá sámego sie przekłáda. Ći tedy / mowie nießczesni / by naywyżey vśiedli / y choć miedzy liśćiem sie kryią / dostárkámi obwiiáią / dostano sie ná kluczke / ná śmierć táką / ktora ich od tego drzewá / y od wßytkiego co mieli / oderwie / o źiemie rostroći / rozerwie ná ßtuki / od gromády drugich odrzući / zo sie ná nic nie przygodzo. Ták / Bog wykłádáiąc to widzenie / záraz wołá / vpominaiąc / ludźie tákie bucźne / á naybárźiey vbogim krzywdę czyniące: Audite hoc qui conteritis pauperem, & deficere facitis egenos terræ. Iurauit Dominus in superbiam Iacob, & prima nouissima eius.

Drugie podobieństwo / tey dwoiákiey rożney śmierći / iest v tegoż Amosá zaraz w drugim rozdźiale. Tákże grożąc śmierćią pokárać lud Izráelski / á obiecuiąc ochronić / y względ mieć przy śmierći / ná sługi swoie / mowi; Ecce mandabo ego, & concutiam in omnibus gentibus, domum Israel, sicut concutitur triticum in cribro: & non cadet lapillus super terram. In gladio, morientur omnes peccatores populi mei: In die illa suscitabo tabernaculum Iacob, quod cecidit & reædificabo. Powiádá / że ia / ták przesieie lud moy / iáko pßenice rzeßotem. Poki pßenice nie przesieią / ábo ßuflo nie przewieią: chwástu / plew / prochu pełno; kiedy ná rzeßoto ábo ná ßufle przyidźie / pßenicá do gromády sie zbierze / á w rzeßocie / piasek / plewy / plugástwo / ábo dźiurkámi owemi wypadßy / rozstrzela sie / y wiátrem po powietrzu rozwieie / ábo reká z pßenice zebráne / ná wiátr wyrzuco. Ták Bog wßechmogący / mowi Hieronim S. / wykłádáiąc to mieysce; wziowßy wßytkie źiemie / zá kráie / iáko rzeßoto / od początku świátá áż do końcá / przesiewa wßytkich / co sie ieno ich vrodźiło / dobre ziarká / wyborne pßenice / do kupy / żadne z nich nie wypadnie / y od gromády sie nie oddźieli: plewy / kákol / piasek / ná źiemie / á z źiemie / dźiurámi rozstrzeliwßy sie / tám gdźies poydą ná spalenie.

Hieronymus.

Amos 8. v. 4.

Amos 9. v. 9.

To ták temi podobieństwy / wystáwił rożność śmierći; dobrey / ktorey własna iest złączáć / zgromádzáć; od śmierći złych / ktora rozdźiela / rozrywa. Ále żebyście lepiey / te rożność dwoiákiey śmierći / obaczyli; vważćie sobie troßeczke / co też po śmierći / z człowiekiem dobrym / á co ze złym / á zwłaßcza przy zmartwychwstániu sie dźieie. Na-

Psal. 36. v. 24.

Psal. 23. v. 23.

przod / co tám / y z czym / śmierć dobra łączy; co / do czego zgromadza. Powinność człowieká dobrego / poki ná świecie iest / żeby przynamniey áfektem / z żadną śie rzeczą stworzoną nie wiązał; ale żeby od wszytkiego śie oddźielił / y wszytkie mieczem onym Chrystusowym / ktory sam powiada / przynioſł ná to z nieba / od śiebie odćiął; rzeczy doczesne / ieśli má / iákoby nie miał; z ćiałem / iáko z nieprzyiaćielem śie nie bráćił: od roſkoſzy iego / śie odſtrychnął: wyćiągali też służbą Bożą tego po niem / y powinnych / Matki y Oycá towarzyſtwá śie zaprzał. To wszytko / po śmierći / temu śie wraca / y z tym śie wszytkiem łączy. Tám dopiero / ſkarb on ſtateczny naidźie / ktory obiecał Bog / tym / ktorzy co dla niego ábo opuśćili / ábo niedoſtátek ich / y nędze ćierpliwie z ręku Pánſkich wytrzymáli / ábo ich niezmarſzczenie / gdźie trzebá / vdźieláli. Tám duſzá człowieká pobożnego / odbierze ćiáło ſwoie / z niewypowiedźianymi roſkoſzámi ozdobione / ono ćiáło / ktore tu / poſtámi / włośieńicámi / trudámi trapić dopuſzczałá. Tam śie doſtánie do onego błogoſławieńſtwá / towárzyſtwá przyiaćioł vkochánych / do oney gromády ludźi zacnych / krolow wielkich / dźiedźicow Pánſtwá nieogárnionego / Synow Bogá wſzechmogącego. Tám śie obaczą / y iuż wiecznie zoſtáną / Rodźicy z dźiećmi / Małżonkowie zgodni / bráćia zbráćią / przyiaćiele wierni / y z ſobą weſpoł / y z Bogiem związáni będą / iákoby w ſnopeczku ziół / ábo w rowniance / ktorą / iáko Prorok mowi / Bog wſzechmogący / tu ſobie ná ziemi / przy śmierći / ziołká / to ieſt duſze ludźi pobożnych / zbiera; y w rękách ſwoich / przy pierśiach Boſkich / ná wieki piáſtuie. Oſzczęśliwa gromádo / błogoſławiona śmierći / ktorą do tey kupy / człowieką przyłączaſz! A ktobyćie nie prągnął / dla tego ſámego ſzczęśćia? A ludźie ſámi Pogáńſcy / tym ſámym ſobie śmierć ſłodźili / y dla tego iey ſobie życzyli / że śie ſpodźiewáli / ácz próżną nádźieią / przez nie / ogládáć śie / złączyć z ludźmi / ktorych widźieć prągnęli. Ono ieden krásomowcá Rzymſki / iákich exklámácyy nie czyni / w tákim áfekćie ſwoim / y żeby wyrzał iednego przyiaćielá Kátoná / w ktorym śie bárdzo kochał / żyć ſobie teſkni / y życzy iáko nayprędzey vmrzeć: O præclarum illum diem, cum in illud animorum concilium, cætumq; proficiſcar. A ieſzcze / podźiśdźień / między pogáńſtwy / o tákie nietrudno. W niektorych Krolеſtwách Affrikáńſkich / zwyczay máią / ácz niezbożny / przy pogrzebách ludźi wielkich / Krolow / Pánow / zábijáią z wielkim okrućieńſtwem niewolniki / czeládź przednieyſzą / żony / y w czym śie vmárli zá żywotá naybárźi kochali. To dźiwna / w tym ákćie / ći co ná tákę śmierć obráni ſą / bez ſtrachu z ochotą / z weſelem y prągnieniem tych mąk czekáią / z tey ſámey perſwáſiy / że śie po śmierći z Pánem ſwoim vyrzeć ſpodźiewáią / y iemu ná drugim świecie ſłużyć. Niech śie wſtyda człowiek Chrześćiáńſki / że wiáre iego prawdźiwą / fałſzywą / bredznią Pogáńſką zwyćięża: wierząc / że ich czeká / tá tám gromádá / że tám przeſtáli / iedni mężá / Oycá / Synowie / brátá; drudzy przyiaćielá; ſpieſzą śie do nich / prągną ogládáć. Quis non peregrè conſtitutus, woła ná nas Cypryan wielki Biſkup / y Doktor Kośćioła Bożego / properet in Patriam regredi; quis non ad ſuos nauigare feſtinans, ventum proſperum cupidius optaret, vt velociter charos liceret amplecti; vbi eos charorum numerus expectat, Parentum, fratrum, filiorum frequens & copioſa turba deſiderat, iam de ſua immortalitate ſecu-

Matth. 10. v. 34.

Cicero.

Cypr. ſer. de Mart:

ſecura, & adhuc de eorum quos diligunt mortalitate ſolicita. Co zá oſpáłość y głupſtwo / nie ſpieſzyć ſie do Oyczyzny / z tego tu mieyſcá buntow: kroby ſie nierad iáko nayprędzey / do ſwoich niechćiał przewieść / y wiátru pogodnego wyglądać / żeby iák nayrychley / z nimi ſie przywitáć: Tam nas / powiádá / czeká liczba przyiaćioł naſzych / tam rodźicow / bráći / dźieći naſzych wielka gromádá pragnie / iuż nie o ſie / ále tylko o nas ſie fraſuiących.

Záś z drugiey ſtrony / vważćie / á zátym kończe pierwſza cześć / iáko też ſmierć zła / człowieká niezbożnego / ktory ſie iey doſtánie / rozdźiela. Naprzod wiećie że oderwie go / od wſzytkich rzeczy tych powierzchnych / Dormierunt ſomnum ſuum, & nihil inuenerunt omnes viri diuitiarum in manibus ſuis. By ścíſkał niewiedźieć iáko / wydrą mu wſzytko z garśći / y vbożuchno obnażonego / zoſtáwią. Ták / że ieden z naywiekſzych bogaczow tego świátá / choć mu ná codzienne bánkiety / wſzytkiego doſtawało / áto teraz / iuż od kilkunaſtu set lat / mendicatum po piekle chodząc / ſzelázká wyżebráć niemoże / coby kropie wody ſobie kupił. Te bogactwa ſmierć odetnie / á miáſto nich / ná frymárk dádzą mu w poſſeſsią / robáki / ogień / ſiárkę / Cum morietur, hæreditabit ſerpentes & beſtias & vermes: wſzytko ſmierć od ludźi oddźieli / nic mu wźiąć zſobą nieda / ale káżdy / á zwłaſzczá niezbożny / Nihil auferet de labore ſuo. Odlaczy duſze od ciáłá / oddźieli przyiaćioły / ktorzy ledwo do Kośćiołá doprowadzą: oderwie dźieci / y ſukceſſory / ktorzy ná duſze iego / nie wſpomną. Siccine ſeparat amara mors.

Pſal. 75. v. 6.

Eccli. 10. v. 13.

Eccle. 5 v. 14.

1. Reg. 15. v. 32.

Coż też trzymáć mamy / o tym zacnym Pánie: iáka też z tych dwu / miedzy ſobą rożnych / ſmierć / mu ſie doſtałá: Czy też ſpodźiewáć ſie mamy / że go / do onego tám poczту ſzczeſliwego przyłączyłá: Mogeli to nowina was dźiś pocieſzyć: Reſurget frater tuus, Powſtánie ná pocieche waſze / y chwałe ſwoie J. M. P. Pewności niepochybney / o nim / iáko áni żadnego innego człowieka ſtánie po ſmierći / mieć możem / krom ſámey z nieba wźietey znáiomości; ále przećie / iáko ludzkim ſpoſobem wiedźieć ſie może. Ja z ſtrony moiey / tuſze że z ufnoſćią trzymáć y mowić możem / Reſurget, powſtánie. Niechaybym innych ná to nie miał wywodow / doſyć mi wielką czyni nádźieie ſmierć iego / y oſtátni żywotá iego punkt. Nie máſzći poważnieyſzy nád te inney proby / z kądby ſie doſtatniey dowiadować / co ſie z kim ná tym tám ſwiećie dźieie / Momentum vnde pendet æternitas; z tego punktu krotkiego / wſzytką wieczność záwiſłą / y z tego to ſámego ſtácować trzebá. Coż zá koniec iego był: Táka ſmierć / iákiey káżdemu z wiernych / mogłbym życzyć. Krom innych przygotowánia / ná ten termin / opátrzył ſie Sakrámentámi wſzytkiemi po kilká kroć / Spowiedźią pilną / y vżywániem Nayświerſzego Ciáłá y Krwie Pánſkiey. Ma ten od Bogá obiecány przywiley Sákrament przenayświerſzy / że kto go godnie przyimuie / á oſobliwie przy ſmierći / zá ſtrawne w one droge / ſprawić ma w nim / czáſu ſwego / ono ſzczeſliwe / ná powſzechnym zmartwychwſtániu / duſze iuż błogoſłáwioney / z ciáłem vwielbionym złączenie / y dáć żywot żadney ſmierći nie podległy: Qui manducat carnem & bibit meum ſanguinem, habet vitam æternam: & ego reſuſcitabo eum in noviſſimo die. Kto powiáda pożywa Ciáłá y Krwie moiey / ma iuż záraz w ſobie żywot wieczny / á potym ia go wſtrzeſze.

Ioan. 6. v. 55.

wſtrzeſſe. Dla tego iáko ſamże Zbáwićiel támże wykłada / że pożywáiąc Páná y Bogá ſwego / zyie przez niego / iáko ćiáło przez duſſe / á máiąc tákie zrodło prawdźiwego żywotá w ſobie / iáko podobna vmrzeć / ábo vmárſſy niepowſtáć? Znáć było początki tákiego żywotá / y ſkutki obecnośći Páná przez Sákrámént w nim żyiącego: bo po ſkoſztowániu tego chlebá / dźiwna wnim była odmiana / ćierpliwość wielka w chorobie / vſtáwiczne nabożeńſtwo / wzdychánia / y teſknienia do Bogá ſwego / wſpominánia vſtáwiczne Imienia IESVS; były to zadátki y zaſtáwá oná / Futuræ gloriæ pignus, y práwie aſſekurácia o żyćiu wiecznym. y nie możemże onim mowić / Reſurget frater tuus!

Auguſtinus

Ale nie ſámá tylko ſmierć dobra iego / te mi nádźieie o nim czyni / y żywot cnotliwy czyni. Muſi bydź proporcia ſmierći z żyćiem: Non poteſt male mori qui benè vixit, ſicut vix benè moritur, qui malè vixit, ſtára y proſta / ále práwdźiwa S. Auguſtiná ſentencia.

Pſal. 115. v. 15.

ſmierć dobra / drogi to kleynot v Páná Bogá / Pretioſa in conſpectu Domini mors Sanctorum eius. Nigdym ieſzcze nie ſłyſzał / żeby dobro ſmierć / miał komu dármo dáć Pan Bog / mowie de adultis, trzebá ią kupić zá żywotá / y kogoż ieno vyrzyćie dobrze vmieráiące? możećie trzymáć / że zá żywotá miał iáko Cnotę wielką / choć też z innemi defektámi / ktorą ſie ták Bogu podobałá / że mu zá nie tákowo ſmierć zeſłał.

Oſobliwie dwie ią Cnoty vpátrzyć miedzy innemi ktore Bog wſzechmogący dobrą ſmiercią pospolićie nagradza / y ktore wtym Pánie zá żywotá wielkie były. Pokorá / y miłoſierdźie / ábo ſerce lutoſćiwe y łaſkáwe / przy choynoſći ná iálmużny. Naprzod pokorá / ſiłá może v Páná Bogá / do otrzymánią dobrey ſmierći / mowi Piotr S. Humiliamini ſub potenti manu DEI vt vos exaltet in tempore viſitationis. Czás náwiedzenią właſnie znáczy czás oſtátniey inquiſitiji / Egráminu / rozstrząſánia ſpraw człowieczych / y ſądu / ktore bywa przy ſmierći.

1. Pet. 5. v. 6.

Pokore tym głębſzą wnim vważałem im więtſzy ſtan iego y znáczniejſſe vrodzenie / y ſpraw wielkich dźielnoſći ſławnieyſſy. Niechce ią tu wyſtawiáć vrodzenią iego y zacnoſći Fámiliey wychwaláć / wiádomo wſzytkim / że ná ſtárodawney Przodkow ſławie nieſchodźiło iemu / y nie cudzą y pozyczáną zdobił ſie ozdobą / ále ſwą właſną / y iáſnoſći więcey á więcey ſplendorom dawnym przydawał. Bo iáko gwiázdkom drobnym niedźiwuiemy ſie / że wnocy / w ćiemnoſćiách dáią ſie widźieć / ále dźiwuiem ſie Jutrzence / że wednie przy ſłonecznych promieniách świećić może / ták nie trudno niektorym z domowego ćieniu wyſſedſzy / zaświećić / to wielką / miedzy wielkiemi ſwych Oycow świátły / cnotę ſwą oczom ludzkim ná widok poſtáwić. Niechce tedy ſie tym báwić / moią rzecz pokazáć iego pokorę / y niſkie o ſobie rozumienie. Gdy własnym ſługom nie tylko ták ſie vniżał / że ledwie pod czás znáć było czy znich ieden; y zwykł o nich mawiáć / że to lepſzy przed Bogiem / niżeli ia. Jeſli ták z ſługámi ſwemi poſtępował / co rozumićie iáko ſie przed ſługámi Bożymi korzył: nigdy Kápłáná á zwłaſzcza zakonnego przy ſtole poſieść niechćiał. Z tey że pokory / ták bárzo vćiekał przed prożną chwałą / y ták ſie krył gdy co dobrego ábo iálmużny czynił / że nátáiemnieyſzego mieyſcá ſzukał. ztąd oná ochotá do poſług niſkich podłych / byle ku chwale Bożey wyſſły. Ná wielki Piątek / że ſam dla choroby dyſcypliny czynić nie mogł / domową czeladź y poddánych zwoławſzy / pátrzćie / z iákim vniżeniem

ſiebie

ſiebie ſámego/ ia nágradzał. w oczách czeládźi ſwey/ vbrawſzy ſie w komżę wziowſzy krzyż/ przed niemi ſzedł y processią prowádźił do grobu Páńſkiego. A wiec takiey pokory bez reſpektu Bog wſzechmogący nie miał mu ſmiercią dobrą nagradzáć: Exaltat in tempore viſitationis. 1. Pet. 5. v. 9.
Obiecał to Pan/ Kto ſie mie/ powiáda/ niezáwſtydźi przed ludźmi/ niezáwſtydze ſie go ia przed Anioły Bożemi.

Druga Cnotá/ ktora dobrą ſmierć y Páná Bogá iedna/ ieſt miłoſierne ſerce ſkłonne do lutości: Feneratur Domino, qui miſeretur pauperis & viciſſitudinem ſuam reddet ei. *Prouerb. 19.* Pro. 19. v. 27. Cor autem durum male habebit in nouiſſimo. *Eccl. 3.* Eccli. 3. v. 27. A gdy przyſtopi hoyna rękā ná vbogie y Jálmużny/ tá ieſt ktora naywiecey do ſmierci dobrey prowádźi; y kto nią wiecey włozy w ſkarb Boſki/ tym wiecey naydźie przy ſmierći: Theſaurizas tibi præmium bonum in die neceſſitatis: Tob. 4. v. 10. ták náuczał zbierać y ſkárbić/ on S. Oćiec Tobiaſz/ młodzieniaſzká ſyná ſwego/ Tob: 4.: przydáiąc przyczyne/ bo powiáda iálmużná ten ma przywiley/ że od ſmierci wybáwia/ y niedopuſći żeby duſzá iálmużniká miáłá iść do ćiemnośći. Wzywośćie wielkiego Apoſtołá Jndyiſkiego/ Fráncizſzká Xáuierá/ piſząc/ że raz ten S. moż/ ſzukáiąc pieniędzy ná poſąg/ iedney Páníence/ dla ochrony niebeſpieczeńſtwá iey/ przyſzedł do Páná iednego doſtátniego. Pocznie go proſić o iálmużne ná ták ſwiętą potrzebę/ że nie wczas tráfił/ kiedy kárty grał/ nie chćiało mu ſie ſámemu wſtáć/ ále dał klucz do ſkrzyńie/ mowiąc; idźże do domu ſom/ á weś coć trzebá. Szedł y vczynił ták Fráncizſzek/ wroći ſie y odda klucz: pyta go/ wieleś wźiał: powiáda/ trzyſta czerwonych. Máłoś wźiał/ rzecze/ y mniesz twa diſkrecia krzywdę vczynił: iam był iuż vmyſlił/ z toba ſie dźielić/ żebyś połowicę wźiął. á było wſkrzyni trzydźieści tyſiecy czerwonych. Zadumiał ſie Xáuerius ná táką ſzczodrobliwość: Nu powiáda/ niefráſuy ſie/ záplácić Bog te dobrą wolą twoię/ ią wiecey nád to com wźiął niepotrzebuię. á záplácić Bog y ſzcześćiem ná świećie/ żeć ná niczym ſchodźić nie będźie; y dobrą ſmiercią/ żeć czás przed tym obiáwi/ kiedy będźieſz miał vmrzeć/ y dać łáſkę ná dobre przygotowánie. Y ták ſie wſzytko po kilku lat ſtáło/ obiáwił mu Bog/ rozeznáźił wſzytko/ mſze zá żywotá żałobne odpráwił/ wielką cześć máietności ná vbogie rozdał/ ſwoich zwoławſzy z niemi ſie pożegnał/ y przed niemi padſzy vmárł. Jálmużn wyliczáć tego Páná zmárłego niepodobna/ bo práwie iedną vſtáwiczną y nigdy nieprzerwáną/ przez ták wiele lat byłą: żaden dźień nie minął/ żeby ſobie przyiaćioł Bożych pieniędzmi nie kupował/ y ſzczeſliwſzy w tym był niż on Ceſarz/ co łápáiąc ſobie codźienną hoyność przyiazń/ ábo pono prożną chwałę v ludźi/ tráfiło mu ſie czáſem mowić Amici diem perdidimus: on mogł mowić/ y dniáſzny niezgubili. Pytayćie Klaſztorow y Zakonnych ludźi/ ktorym obfite prowiſie dawał. Pytayćie ſpitalow/ vbogich/ ktore kármił/ y hoynie iálmużny nádawał/ á ták dawał/ że y dźiękowáć ſobie niedopuſćił. Ták otwárto záwſze rękę przećiw vbogiem/ czy niezápłácił mu Bog dobrą ſmiercią. Fiducia magna eſt coram ſummo Deo, Eleemoſyna omnibꝰ facientibus eam. Tob. 4. v. 12.
Jeżeli kubek wody vbogiemu pragnącemu dány płáći: niemą płácić ták wiele vbogich náłármionych y nápoionych. Jeżeliże obiecał iedne miárę máłą/ dáną wimię iego/ oddáć. niemą nápełnić wielką/ wedle ſwey obietnicę/ wierzchowáto y nátłoczono/ zá one pierſi ktore nędzy ludzkiey záwſze ſtały otwárte: Jeżeli kilká onych ſukien/ ktore Tábithá wdową Act. 9. v. 39.

poßyła / drugim vbogim wdowkom / tak były potężne / że Piotrá S. serce zmiękczyły / y przewiodły ná niem / żeby ia wskrzesił y śmierći z pásszeki wyrwał: czy one ßáty y odźienia / ktorymi tak wielu nágość pokrywał vbogich / iuż przeniesione do niebá rękomá Anielskiemi / rozćiągnione przed oczymá Máiestatu Bogá / nie beda potężnieysze / ábyż miękczyły serce Boskie / nieskończenie miłośćiernieysze niż Piotrowe / ábyż z pásszeki śmierći / duße one tak hoyno y miłośćierno wydárßy / żywotem ßczęśliwym y oblicznośćią swoią dárował. Pomożmy y my życzliwośćią náßą / á nabożnie westchnieymy / proßąc miłośćiwego Bogá / ábyśmy go przyiął przed Máiestat swoy / ktory z Oycem y Duchem S. krolnie Bog ieden. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Młodego Szláchćicá.

Domine si fuisses hic, frater meus non fuisset mortuus. Ioan: 11.

Kázać wprawdźie śmierć / y wßelákiego ludźi stanu / żałośna iest / y często o niey słuchywamy: nie máß iednák y żałośnieyßy / y częstßey / nád śmierć ludźi Młodych / skoro / y w niedoyrzałym wieku z świátá schodzących. Náder muśi bydź naprzod żałośna / pátrzyć ná człowieká / kiedy nákßtałt nowo rozwitego kwiátu / ledwie co kilkánaśćie lat / w oczách ludzkich pokazáwßy śie / pięknemi / lubo z dáru Bożego przymioty / iákoby wdźięcznymi fárbámi / wielkich czásu swego owocow nádźieia / swoich tylko rozłákomiwßy przed czásem / y nád prawá przyrodzone / gwałtownie podćięty / leży. Kiedy tak zchodzącego z świátá obaczyß / nie wierze żebyś ná táki raz / záboleć / y serce śie krátáć / y łzámi nie miáło zálać. Y tá / procz innych / mym zdániem / przednieyßa była przyczyna / tak wielkiego żalu / y leż tak rzewliwych / tey Swiety Pánienki Marty / y drugiey Siostry Mágdáleny / ktore w Ewángelij / iákośmy słyßeli / opiśuie Jan Swiety / wylanych przy śmierći brátá ich Łázárzá; że pátrzyły ná rodzonego / kiedy go (iáko był ná ten czás) człowieká młodego / w lećiech kwitnących / skora śmierć / wpuł práwie wybornego wieku / porwáłá. Żałośna mimo inne / śmierć młodych ludźi: ále y powtore ze wßytkich nageßßa / we dwoynasob wiecey młodźi / niż stárych vmiera. Ze trzech vmárłych / o ktorych w nowym Testámencie czytamy / od Zbáwićielá náßego wskrzeßonych / żaden stáry nie był / wßytko młodźi: Panienká we dwunastu lat / młodzieniaßek w ßesnaście / ábo co troche wiecey / Łázarz we dwudźießtu kilku lat / iáko Doktorowie dochodzą. W stárym Zakonie / o tyloß vmárłych / wiemy / cudownie od śmierći ożywionych / wßytko Młodych. A to y ten ßlachetny młodźian / przed oczymá náßemi położony /

łożony/ predká śmiercią z świátá tego śie pośpieszył. Godna rzecz przypátrzyć śie/ y vważyć przyczyny/ ták częstey śmierći ludźi młodych: czemu ich Bog wszechmogący/ ták często/ y predko z świátá zbiera: y to będźie summá kázánia.

Nie potrzebaby zkąd inąd przyczyn zásięgáć/ ták częstey śmierći ludźi młodych/ tylko ná sam wiek ich poyrzeć/ náturze iego y własności śie przypátrzyć; dośyć ten sam z śiebie/ y názbyt ma drog y przyczyn do śmierći/ sam przez śie wiek młody/ wielkim pędem do niey bieży. Co to iest Młodź? Człowiek w wieku pierwszym/ w leciech niedoyrzálych. Dobrze go stárzy Filozofowie/ ludźie mądrzy/ lubo Pogáńscy opisowáli z maluiąc obnázonego/ do tego z oczymá binda płocienną záwiązánymi/ rękę miał iedne práwą przywiązaną/ sámą tylko lewą/ wolno władał. Zá nim/ málowáli Czás/ w postáci stárcá śiedźiwego z zegárkiem/ ktory pozad zá Młodzieńcem onym idąc/ wyrywał mu y wywłoczył po iedney nitce/ z oney bindy ná oczu. Dobry to opis stanu człowieká młodego. Co iest młodź? Áto naprzod/ iest człowiek bez śiat/ bez zbroie/ bez broni y oręża/ ná wszytkie práwie od náturę wystáwiony/ bez obrony/ niebeśpieczeństwá/ y rázy śmierći/ ktorym śie/ ni rozumem doyrzálym/ ni domyślem dowćipnym/ ni śiłámi y potęgą/ ni doświadczeniem y rádą obronić/ w tym wieku nie podobną. Wolny zewsząd ma do niego śmierć przystęp/ y śnądno iey go pozyć. Rękę tylo śámę lewą/ ma wolną/ práwą przywiązáną/ do spraw dobrych/ vczynkow práwych/ Cnot/ świątobliwego żyćia/ służby Bożey/ coby go sámo wybáwić mogło od śmierći/ y przedłużyć mu żywotá; iákoby ręki nie miał/ ták mu trudno/ ćiężko/ niesporo. Ná złe/ grzechy/ obráze Bożą/ ktore o śmierć przyprawiáć zwykły/ wolną ma rękę lewą/ włáda nią dobrze: Cereus in vitium flecti. Náoślátek/ oczy ma zástonione/ nie widźi nic/ ábo málo co/ gdźie źle y niebeśpieczeństwo/ co mu zdrowo/ co śmierć przynieść może/ nierozezną/ właśnie iák ślepy/ idźie sam/ nie wie gdźie; wszytko mu rowno/ wielu śiadł/ sámołowek/ wszędźie wkoło śmierć mu porozstáwiáłá; nic to/ wdoł grzechu zá łádá okázyą wpádnie/ owdźie śie o kámień troći; tám wbłocie ulgnie/ sam w wodźie vtonie; żyie złámie/ nic nie widźi: pássyie żywe/ áfekty/ żądze/ námiętności ktore w wieku tym pánuią/ oczy duszne y rozum/ nieborákowi záćmią/ świątło przyrodzone zágáśą/ że śie nim rządzić nie może; co dobrego/ á co szkodliwego rozeznáć nie vmie; do tyłá/ áż czás sam y látá/ powoley/ z lekká mu te bindę przedrą/ áfekty vskromią/ pássyie zátłumią/ y oczy mu y rozum oświecą. Ale niż to będźie/ iáko wiele rázow zginąć/ y o śmierć przyść/ ślepotą swą może. Dobrze Mędrcy ći/ tym podobieństwem/ wiek młody wyrázili/ y w nim/ do śmierći drog y przyczyn wiele.

Ale nie rownie lepiey Duch Swiety/ przez Dawidá Psal. 126. Sicut sagittæ in manu potentis, ita filii excussorum: Ábo z Żydowskiego/ Filii iuuentutis, adolescentiæ: Jáko strzały w ręku mężá dobrego/ człowieká śilnego/ ták ludźie Młodźi. Nádobne/ Ducha S. podobieństwo. Pokł strzały/ w ręku są dobrych/ żołnierzá strzelcá ćwiczonego/ poty im błogo/ bo w sáydaku leżeć sobie będą/ pospołu wszytkie/ bez żadney szkody/ świetno/ bogáto/ czásem kiray-czánym pokrowcem ie przykryią/ że y proch zły/ ná nie niepádnie; ábo ieżeli ich zázyią/ przecie niedarmo/ ná nieprzyiáćielá tylko sámego/ ábo Psal. 126. v. 4.

dźikiego zwierzá / ábo cwiczac ſie do pewnego celu / ták / że cále wßytkie zbiora / y pochowáia. Niechże ſie doſtáno w rece inne / dźiecká iákiego / ábo glupiego chłopá; bedźie chćiał / niemi ſobie ſtrzeláć; biádá tym ſtrzałkom / nie moze bydź gorßa / ich kondycia. Nie tylko dáremnie / ná wiátr tylo ſam ie pußczáć beda; ále nie wiedzieć gdźie ktora ſie podźieie / zginąć wßytkim przydźie: iedne / zaſtrzeli dźiecko w krzewine / drugo w trawe / trzećia ná wode; tá o kámien w niwecz ſie pogruchoce / owá ná drzewie wyſoko vtknie / drugiemi kogo obráźi; áż Oćiec / ábo kto ſtáteczny / rozgniewawßy ſie / oſtátek dźiecku weźmie / połamie / y w piec wrzući. Ták własnie / Duch Swiety mowi / z młodźia ſie dźiete: ſa ſtrzały / piekna rzecz ná weyrzeniu / ozdobna z urody / okráſá ich iák złociſtá ſtrzałká. wiec y pożyteczna / ſprawić nie może wiele dobrego / ále długoß tego / poki ſa In manu potentis: pod rządem pobożnych rodźicow / w opiece dobrych opiekunow / ſub diſciplina mądrych y bogoboynych miſtrzow / pory im beſpieczno / beda ié / k w ſáydaku ſtrzały. Jeſli też ktore z nich / direkcia Oycowſka / opiekunowá / przyiáćielſká / obroći ná nieprzyiáćielá / ábo ſie powroći ßczeſliwie / krwią nieprzyiacielſka / iák ſtrzałá oblány / z ſławą ſwoią / z pociechą Rodźicow / z wieczną Fámilij ſwoiey ozdobą; ábo też o Wiarę Swieta / Bogá ſwego / o miłą Oyczyzne mężnie z nieprzyiáćielem czyniąc / poleże / z nieśmiertelną ná ziemi pamiątką / w niebie z nieogarnioną zapłatą. Ale iáko Młody człowiek / wynidźie zrąk ták dobrych / imberbis iuuenis cuſtode relicto, y w pádnie w iákie nieforemne / inne / ábo ſwoie własne / że ſie płocha lat ſwoich rádą bedźie chćiał rządźić / y puści ſie zá áfektámi / pycha / próżna chwałą / roſkoßámi / gniewem: ábo też w rece cudze / że trafi młody ná złe towárzyſtwo / ná niepewnego przyiáćielá / kompániyke / co go ſobie podawáć / y ſtrzeláć nimi beda / ieden go pochlebſtwem / iák ćiećiwa popchnie ná świát / y márnośći iego / drugi złym przykładem ná roſpuſte / trzeći ná zwáde; drudzy wprawią go wpijáńſtwo / drudzy w kośterſtwo / ni twoie ſtrzały / prędko poginą: tu tego w zwádźie zábija / ow w kuflu vtonie; tego plugáwa choroba zgnoi / trzeći nagle pádnie / ábo go Bog chorobą ſtrąći. Zgołá táka kondicia Młodego ieſt wieku / że ſam przez ſie / śmierći ieſt podległy.

Przydaymyß drugą przyczyne / grzechy / w ktore nieoſtrożna młodź / czeſto wpada / y ktore Bog karać zwykł / śmiercią ſkorą / zbiera ich dla nich prędzey z świátá / gdyby zá przyrodzoną nátury ſwoiey konſtitucią / żyć mogli. Boć to prawdźiwa / że iáko boiáźń Boża / z młodu záwżięta / żywot pobożny / ktory człowiek w młodych leciech prowadźi / broni go od śmierći / y czeſto przedłuża / nád przyrodzony kreſs żywotá: ták przećiwnym ſpoſobem / grzechy / w ktore ſie kto zá młodu záweźmie / prędką śmierć przywodzą / y lat náturalnych ſiłą vćináią. Timor Domini apponet dies, & anni impiorum breuiabuntur. Pátrzćie ták krotko oboie te prawde wyráźił / Sálomon / Prouerb. 10. ná ktorym mieyſcu ludźiom młodym náuki dawa / y żeby ſie grzechow ſtrzegli / vpomina: Boiáźń / mowi / Páńſka / dobrey młodźi / przyczyni dni przyrodzonych / przećiągnie dáley żywotá / niżby z nátury żyć mogli. A niezbożnych záś ludźi / złey młodźi dni / beda ſkrocone: Anni impiorum breuiabuntur. A ták mamy wiedźieć / że fundáment długiego ábo krotkiego życia ſwoiego / zákłáda káżdy człowiek /

Prou. 10. v. 27.

wiek/ w młodych leciech swoich/ dobrym y pobożnym/ ábo złym y niezbożnym młodości swoiey strawieniem. Grzech/ názywa S. Paweł Apostoł/ bodźcem śmierći/ stimulus mortis peccatum est. Czemu? bo człowiek/ ktory z natury swoiey/ bieży pędem do śmierći/ popędza bárdziey/ że rychley iey dobieży/ y przed czasem ieszcze/ Bog go dla grzechow straći. Zgrzeszyß raz/ pomyślże sobie/ żeś mílo blizey do śmierći; zgrzeszyß drugi/ dwiema milámi ábo láty; y tak im wiecey grzechow/ tym sobie przyśpieszaß śmierći/ á żywotá vkrocaß. 1. Cor. 15. v. 56.

Tak zwykł karać Bog prędko śmiercią/ zły gniewliwą młodź/ zwadzce/ swárliwe/ nie powściągliwego iezyká/ ábo wiec drugich vboższych/ mnieyßych krzywdzące: Priusquam intelligerent spinæ vestræ rhamnum, sicut viuentes sic in ira absorbet eos: Niż się ćiernia waße doczekáią krzaká/ pierwey ie Bog w gniewie swoim/ iák żywo połknie. Jákoby chciał rzec/ do Rodźicow y Opiekunow zły młodźi; Národźiliście y náchowáli ćiernia/ dźiecká złe/ iádowite/ co to iák ćiernie/ z niey/ kolące wychodzą dárnie/ przeklęctwá/ złorzeczeństwá/ bezyrpánia drugich/ mowy vrázliwe/ tykánia sławy/ ßácowánia spraw cudzych; y ręká iák ćiernie tego owego ßárpnie/ ná tego się porwie/ owemu wydrze/ z tym się powádźi: dotknąć się nie da/ iák ćiernie/ nápomnieć/ strofować/ karáć/ Boże vchoway. Tákie ćiernie/ nie vrośćie/ nie będźie z nich krzak/ zbierze to Bog przed czásem/ wytnie/ ná ogien wieczny wrzući/ In ira absorbet eos: á kiedyby dopuścił im się krzewić y vrość/ pokłoliby/ pożárpáli wßytkich/ náostátek zápaliliby Oyczyznę/ y ogien nieugáßony wzniecali: Egrediatur ignis de rhamno, & deuoret. Iudicum 9. v. 15. Tak powtore/ niewczesna młodych ludźi śmiercią/ Bog karze/ niecześć Rodźicow/ ábo tych/ co ná mieyscu są Rodźicow: Qui maledicit Patri suo & Matri, extinguetur lumen eius in mediis tenebris. Prouerb. 20. Obrzuty owe/ podrzeźniánia/ ábo gorßę/ tárgánia się słowy ná Oycá y Márkę/ czym/ ná złych dźiećiách Bog karze; Extinguetur lumen, in mediis tenebris. zágáśi świátło żywotá iego/ we śrzod ćiemnośći/ to iest/ iáko wykłáda Caietanus, zgáśnie mu żywot/ kiedy mu naylepßa potrzebá; kiedyż to? w młodych leciech/ kiedy naylepi zdrow/ siły ma duże/ ná wßytko naysposobnieyßy/ żyćby mu iák naypotrzebniey/ w ten czás mu żywot Bog weźmie/ y nie będźie respektował/ że iedynak/ że ná nim wßytká wisi Fámilia/ ieśli rodźicow nie báwnie/ poydźie y bez potomká/ y z zginieniem Fámilij. Iudic. 9. v. 15. Pro. 20. v. 20. Caietanus.

Ießcze prędko śmiercią Bog karze/ młodź wychowáno pießczonie. S. Ambrozy tak wielki w Kościele Bozym Oćiec/ lib. 5. Hexam: c. 13. ná zgánienie pießczot dźiećinnych/ aby w nich Rodźice/ dźiećí swych nie chowali/ przywodźi náturálny przykład iednego ptaká/ ktorego zowią Halcyon: ten się leże ná sámym brzegu morskim/ á kiedy czas nainiesposobnieyßy/ we śrzod sámey práwie zimy/ kiedy naywiecey się morze burzy/ fále straßliwe/ iák gory miotą/ y raz pod niebo ie wzbije/ drugiemi ná kilká mil ziemie záleie/ trzecie obrzeg rostrąći: ná ten czás/ mowi S. Doktor/ ten ptak dźieći swe/ ná sámym że brzegu składa/ á bez żadnego práwie opatrzenia/ ni gniazdá żadnego nie vczyni/ ni dźiury w skale szuka/ ni żadney ćißy nie pátrzy; tak ná piasku ostrym y kámienistym/ ná wietrze mroźnym/ nád zimną woda/ vbogie ptáßętá/ gołe ießcze/ pierzem nieodźiane/ położy/ ná sáme tylko Ambrosius.

opátrznośc Bożo ich spuści. A my / powiáda / czego z dźiećmi náßemi / nie czyniemy / iáko ie obwiiamy w pieluchy / w pierzu / futrách / w izbach kryiemy / dźiurki w oknach zátykamy / kobiercami zabijamy. á co gorßa / prawi / Bogá dla nich obrazamy / w swáwolá ich rospußczamy / grzechy przegladamy / w okazyiach złych trzymamy / pobłażamy / nie karzemy / niespráwiedliwie ná nich zbieramy / áby tylo iák naydłużey ich zdrowo záchować / vbogáćić / ozdobić. Dla tego też ßłußnie / mowi / zbytniem kolo nich staraniem / pießczoty / y złym chowániem / z opieki ie Bożey wyimuiemy / y zasługuiemy / áby P. Bog kolo nich opieki nie miał / y tak ie predko tráciemy. Merito quos tam solicite fouemus, exuimus Diuinæ clementiæ inuolucro. A nierozumny ptak / ná sáme opieke Bożo / dźieći swe spußczáiąc / weßrzod tákich niewczásow / y niebeßpieczenßtw / ná cale / zdrowe / doroßle / pátrzo. So dźieći / ludźie młodźi / iák oliwne drzewká młode / mowi Dauid / Psal. 127. Filii tui sicut nouellæ oliuarum. Z nátury właßnie / długowieczne ßo te drzewá / zdrowe / twárde / tłuste; ále powiádáio Náturaliśtowie / że nietrzebá przy nich poblizu / źiela mieć iednego / zowio ie Glychyrisá / ábo Regulizia / máła rzecz / korzonki ma słodkie / á w źiemie gleboko ie pußcza: tákie źiele / kiedy bliśko oliwy / ßkodźi iey bárdzo / że przy nim vßchnie predko / y zginie. Nie trzebá źiołek słodkich / korzonkow tákich / dźieciom; pießczoty / roskoßy / delicie / stroie / miekkośći / ßußoie przed czásem / dla nich vmieráio / co długo żyć z przyrodzenia mogły.

Psal. 127. v. 3.

Słychaliśćie on postępek / dwu Mátek / o dźiećie: iedna byłá właßna / co ie z bolem vrodźiłá / druga / źiemiá / matká nas wßytkich. spor był miedzy niemi długi / áż wytoczyły spráwe przed Páná Bogá / o wychowánie dźieciećiá; kazda chćiała po swemu. Właßna Matká / że bolała nad nim / ßila ia koßtowało / iák naymiekczey / w pierzynkách / w krepłocie / cukierkami / słodko / chćiałá go chować: źiemiá záś / nie ták; z źiemie ßie vrodźił / po moiemu trzebá go chować / żeby ná źiemi ßypiał / źimno moie / twárdość / ostrość / głod cierpiał. Y skazał Pan Bog zá źiemią. Ponieważ ty / prawi / chceß go ták ochronnie chować / á nieumieß; wesze źiemio dźiećie to do ßiebie / vwin ie ßmiertelna koßulka / zákryi iák nayglebi od wiátru / niech sobie ßpi iák naydłuży tám / niech nic nie robi; do ßkoły nie bedźie chodźił / nie tknie ßie go nikt / nie obudźi / pálcá nan nie zakrzywi. Karze tak Bog / ßmierćią ßkoro / pießczone młodych wychowania / karze y inne grzechy / obżarßtwá / plugawe roskoßy / y inne ktore opußczam; bo mam zá to / iż nam tu nie ßłuża; y nádźieią / że nie zá to / na Młodźieńcá tego / Bog ßmierć te przepuścił.

Trzećia tedy / ßmierći predkiey y niespodźiáney / w młodych leciech / przyczyną ießt / iuż nie grzechy / ále owßem cnoty / ábo y zasługi młodźi dobrey / y pobożnie żyiącey / ábo sámey nieskończoney dobroći Bożey / miłoßierne vraczenie. Mamy rozumieć / iáko o innych vtrapieniách / y doczesnych nießcześciách / tak y o ßmierći sámey / że nie każda / lubo predka / y w niedoyrzálym wieku / Bog przepußcza / ná skaránie grzechow / y pomßte krzywd swoich; ále często też ná zapłátę Cnoty / pobożnych vczynkow / zasług / bogoboynego człowieká. Często skutkiem ießt y dárem / wielkiego miłoßierdźia y łaski Bożey. Ták vczy / y trzymać każe Pißmo Swiete / Sap. 4. gdźie ßeroko bárdzo / dißku-

Ambrosius.

dißkurutie Mędrzec / o predkiey śmierći ludźi młodych á pobożnych / osobliwie tych / ktorzy w záchowaniu czystości / wiek prowadzą ; y wßytkę przyczyne czemu wiec pospolićie tácy / młodo umieraią / kładźie ná Páná Boga / y ná łáskawe iego vpodobanie / y vmilowanie ludźi młodych. Placens DEO factus eſt dilectus, & viuens inter peccatores tranſlatus eſt. placita enim erat DEO anima illius, propter hoc properauit educere illum, de medio iniquitatum : Kiedy / powiáda / widziß / vmiera człowiek młody á dobry / młodzieniaßek pobożny / Pánienka niewinna w małych leciech / rozumiey / że to Bog ſam vmyſlnie z upodobánia ſwego ſprawił / że on to zbiera ie / porywa / ſpießy ſie co predzey wywieść ie / wyprowádzić ze ſrzodku świáta. Czemu ? bo / powiáda / zákochał ſie w nim / duße iego vmilował / y ták zá dar wielki / dobrodźieyſtwo niewypowiedźiane / znak Boſkiey ſwoiey miłości / ſmierć mu predko poſyła. Quoniam gratia DEI & miſericordia eſt in Sanctos eius, & reſpectus in electos eius. Áza to nie wielkie miłoſierdźie Boże / wźiąć w niewinności człowieká ze świáta / pierwey niż grzechem Bogá obrazi / y nim wieczne ſobie záſłuży potępienie ? wielkie nader : kto to poiąć może / co to ieſt grzech / co potępienie / ábo co wybawić kogo od tego oboygá. Á daymy to / że iuż ktory znich vpadł w grzech / y nie ieden ; áza y to dobrodźieyſtwo małe / zágrodźić droge ſmierćia / żeby wiecy ich / y zá nie / ćiężßego karánia ſobie nieprzyczyniał ? Daymy ießcze y to / że ktorego z młodźi / ſmierć nieſpodźianie zaydźie ; nieborak / lubo z krewkości natury / lubo też z ułomności lat płochych / w czym ſie potknął / áni pokuta ießcze tego poprawił / záſkoczyłá w tym śmierć / ná niegotowego trafiłá ; y ná ten czás / może bydź / ießcze nádźieią miłoſierdźia Bożego / y reſpektu ná pierwßie Cnoty / y przeßły żywot pobożny człowieká dobrego.

Tá rożność ieſt miedzy dwiemá grzeßnymi ludźmi / w grzech iáki vpádłemi / z ktorych ieden / był kiedyś dobry / wychowány pobożnie / z młodu y dźiećińſtwá / Pánu Bogu ſłużył ; á drugi tego nie miał ; ktora ieſt miedzy dwiemá ślepymi / ieden z nich od národzenia / drugi z choroby ábo przypadku innego. On co ſie ták vrodźił / że świátłá nie záznał y nigdy nic nie widźiał ; nie pragnie też / y nie przydźie mu wolá / widźieć : ále ten doświádczeniem wie / co to zá dobro / pátrzáć ná świát / dźiwnie pragnie żeby przeyrzał. Właśnie ták w duchowney ſie ślepośćie dźieie. Dayćie mi człowieká / źle wychowánego / nigdy dobrym niebył / záwße łotr / y dźieckiem bedąc niecnoto był ; táki / żeby kiedy we złym rázie / przy śmierći / miał ſie prawdźiwie do Bogá náwrocić / z grzechu powstáć / z ſercá zeń żałować / Bogá o odpußczenie prośić / trudna / rzadka / że nie rzekę nieſłychána / niepodobna / pospolitym mowiąc ſpoſobem. czemu ? nigdy tego przedtym nie czynił / nie wie co to ieſt dobrym bydź / iáko ſie do Bogá náwrocić / vkorzyć ſie mu / zá grzechy żáłować / co Contritio, co propoſitum firmum, nic zgołá / co do duße / zbáwienia należy / ták żyw pono nie ſłychał / ábo ſłuchać niechćiał. Zkądże teraz / w tym rázie / ma ſie tego náuczyć ? trudno. Dayćieß mi drugiego / co w dźiećińſtwie nabożeńſtwá pilnował / náuczył ſie dobra Spowiedź czynić / y czynił ią dobrze nie raz / do Sakrámentow S. vczeſzał / ćwiczył ſie w Cnotách / Bogu ſłużył : potym towárzyſtwo / okázyie / zábáwy zepſowały go / odmieniły one dobroć przećie wielka nádźieią / że we złym przypádku / y podczás nagley ſmierći / będźie miał

to wßy-

Sap. 4. v. 10.

Sap. 4. v. 11.

to wßytko / co do zbáwienia mu potrzebá. Łácno swieczke swiezo zágáßono / znowu zápalić / y ogień w drzewie / kiedy ſie ießcze tli / wzniećić: ták y Pánu Bogu / ktory Linum fumigans non extinguit, wzniećić ná dußy przy ſmierći / one dawne ſwiete nabożeńſtwá / ákty ſkruchy / propoſitá / y czego trzebá: y zwykł to Bog czynić / máiąc reſpekt / we złych rázách y nagłych potrzebách / ná dawną Cnotę. Powiedźiał ono komuś / Ierem. 2. Recordatus ſum tui, miſerans adoleſcentiam tuam, & charitatem deſponſationis tuæ. Ták wczynił z Dawidem / y Sámſonem / y innemi. Dla tey przyczyny / ia rozumiem / dał Pan Bog młodźieńcowi temu / łaſkę táko / w oſtatnim punkćie / że lubo iuż mowić / ſpowiádáć ſie nie mogł; przećie znáki żalu swego / y ſkruchy / do Bogá náwrocenia / kápłanowi vkázał / y ták Sákrámentálne rozgrzeßenie otrzymał. Bog miłoſierny / Recordatus, Miſerans adoleſcentiam, wſpomnieć raczył / ná iego dobre dźiećińſtwo / kiedy nabożnie niegdy w ßkołách będąc mu ſłużył / w Kongregácyi Nayświetßey Pánny będąc / ná ſłużbie y chwale iey ſie bawił / w cnotách ćwiczył / Spowiedźio / Komunią / często ſumnienie oczyßczał. Więc teraz / w tey potrzebie / ták należytey / Bog zá przyczyną Mátki swoiey / wſpomnieć mu to y nágrodźić raczył / że wielką nádźieią / iż dobrze ſkończył.

Oſtátnią przyczyną / z ktorą kończe / czemu Bog ták często młodź z świátá bierze / ieſt z ſtrony nas / y ludźi innych. Chce nas / do gotowości ná ſmierć / pobudźić / á nie ma podobno ſkuteczniey ßego ſrzodku / ná to / iáko ſmierć ludźi młodych / przed oczymá ſtáwić. Kiedy ták położy roſćiągnione° młodźieniaßką przed drugiemi / co czyni / ieno ſtráßnie woła: Ecce defunctus adoleſcens; Pánowie Młodźi oto wáß rowiennik / iadáliśćie y pijáliśćie z ſobą / nie dawno zábawiáliśćie ſie; toż z wámi będźie / gotuyćie ſie: nie kázćie ſmiáło / nic was nieobroni. Czego temu niedoſtawáło / z tego co wy teraz maćie? chełpićie ſie z wáßego vrodzenia / y ten ſie ßlachćicem vrodźił / w zacnym ſtárodawnym domu / w ludźie wielkie / meże rycerſkie / krolom Pánom ſwym zaſłużone / bogátym: miał zgołá wßytko / co kto ſobie z urodzenia przypiſować może / á przećie tym ſie nie odkupił. Jeſli kázećie ießcze ná młodość wáßę / látá kwitniące / ſiły y zdrowie duże / poßedł y ten wtym opływáiący. Vpijáćie ſie ná towárzyſtwo / przyiáćiele / y ći go odbiegli. Knuiećie ſobie w głowách zamyſły / záćiągi / ſłużby: oto ná tych zamyſłách / ſmierć tego porwałá? czuyćie ſie y wy.

A nie tylko ná młodych / ále ná wßytkich nas Bog woła / y to nam żałoſne theátrum wyſtáwia. Widźi nas ták zbyt niedbálych / właśnie że iedną z tych dwu muſi bydź; ábo my zbáwienia / y czáſu ſmierći pewni ieſteſmy: ábo więc dußá v nas zá nic nie ſtoi: ták żyiemy / o ſmierći / o gotowániu ná nie / nie pomyſlemy. właſnie náprzod iákobyſmy od Páná Bogá vpewnieni byli; że nas do niebá weźmie / ábo ſmierći nie ześle / áż my zechcemy.

S. Fráncißek on wielki Pátryárchá / będąc raz v Páná iednego ná świećie wielkiego / żálecał ſie roſchodząc / on Pan / modlitwie iego / proſił áby P. Bogá zań proſił. Jáko Mośći Pánie / rzecze Swiety / y owßem ia pokornie ćiebie proße / módl ſie zá mną do Páná Bogá / boś ty człowiek pewnie bárdzo świety / y wielkich v Páná Bogá zaſług / ia náder grzeßny / mizerny. Nie żártuy miły Oycze / rzecze Pan: Nie żártuią

prawi /

práwi/ ále rozumiem prawdźiwie że ták iest: á to zkąd? Jam iáko wieß świát/ y com ná nim mogł mieć opuścił/ żebym okázyi y przeßkod do zbáwienia vßedł/ ktorych ná świecie pełno; nie mam z łáski Bożey tákich okázyi do grzechow/miedzy czteremá mury záwárty/mießkam z brácią/ ktorzy mi ráczey przykłády y świętemi rozmowámi do świątobliwośći ſą pobudką. Wiec záżywam ták wiele ná grzechy lekárſtw/ y do zbáwienia ſrzodkow/ ſpowiádam ſie/ do ſtołu Páńſkiego ide co dźień/ w Kośćiele záwße/ Mßy/ kázánia/ ſpiewánia vſtáwicznie przeſtrzegam. A przećie widziß iák oſtro żyie/ w iákiey dobrowolney nędzy/ w grubym ſukniſku/ w włoſienicy/ w poſtách/ nieſpániu/ dyſcyplinách/ w dźiwnym niepoietym ćiáłá trudzeniu: Czemu? bom nie pewien zbáwienia/ y niewiem kiedy ſmierć ná mie przypádnie: dla tego iák naypilniey mogę/ przez te vtrudzenia vbeſpieczam zbáwienie ſwoie/ y ſtáram ſie ná káżdy moment gotowym bydź ná ſmierć. Ale ty Mośći Pánie/ ná świećie/ we ſrzodku práwie ſámey okázyey/ do grzechu wßelákiego ieſteś/ y miedzy ták wiela przyczyn ſmierći żyteß: In medio laqueorum ambulas, gdźie ſie obrocißi/ grzech á ſmierć ná ćie dybią. Ná świecie/ oſobliwie Wielkim/ vſtáwne okázyie do pychy/ y prozny chwały/ okázyie do chćiwośći łákomey/ okázyie do nieczyſtośći/ okázyie do gniewu/ zazdrośći. pełen świát ſidel/widźiał S. Antoni wielki puſtelnik. Záś do ſmierći przyczyn/ ná świecie ták wiele? Już ách ták wielu vdawiłá/ piiąc záłałá; ſpiß/ták wiele ze ſnu nie wſtało? chodząc/ſtoiąc/mowiąc/nagle pádáli: domá/ w mieśćie/ w polu/ wiele poginęło. nic zgołá nie máß/ coby nie miáło bydź podeyrzáne człowiekowi/ ná káżdą rzecz/ ná świecie poyrzawßy/ wygłądáć iáko ſmierć z niey wypádnie. Wiec Mośći Pánie/ ty w tákich niebeſpieczeńſtwách od ſmierći żyiąc/ tákie okázyie do grzechu máiąc/ á przećie ták beſpiecznie żyeß? czyniß co chceß/ieß/piieß/ vżywaß/ o ſámych tylko máietnośćiách/ o dobrym mieniu/ o godnośćiách tráktuieß; o ſmierći/o záchunku ktory maß dáć Bogu/ o niebie/ o dußy/ áni pomyſliß? Niepodobna/ inaczey że ty maß/ od Páná Bogá obiáwienie/ ktorym ćie Bog vpewnił/ że nie wątpliwie w niebie będźieß/ y oznáymił ći pewny dzień ſmierći. A zatymeś ty człowiek świety/ bo ieno świętym/ Pan Bog takie rzeczy obiáwia. Dla tego Mości Pánie/ maß ſie ſłußnie modlić zá mnie/ nie ia zá ćie.

Wlaſnie toż miedzy námi ſie dźieie/ Chrześćiánie. Żyiemy miedzy okázyiámi do grzechu/ zewßąd niebeſpieczeńſtwy ſmierći obtoczeni; á ták ná to dbamy/ iákobyſmy wlaſnie pewni niebá byli/ pewni godźiny ſmierći/ od Bogá ná to obiáwienie y przywiley mieli. Ale że to iáwne głupſtwo/ żaden tego bez ßaleńſtwá przypiſować nie może. Muſi inßa bydź przyczyná niedbálſtwá náßego/ że w máley bárdzo cenie/ v nas dußá náßá/ y wieczne iey/ ábo zbáwienie ábo vtrátá; kiedy wiecey wázemy ſobie łádá co innego lub rzecz błáhą/ niż duße/ pilniey ſie ſtáramy/ bárdźiey kłopocemy/ o biednego ßkápe/ wietßy koßt podeymuiemy dla przyiaćielá/ o zagon roli/ niż o duße/ y iey záchowánie. Ale y to nie mnieyße/ niż pierwße ßaleńſtwo náße. záwſtydźi nas wtym głupſtwie/ czárt ſam/ ktory nieporownánie lepiey ßánować vmie/ godność duße náßey/ niż my io ßácuiem. Słyßeliśćie/ co v Jobá zá cene dał duße ludzkiey: Pellem pro pelle, & omnia quæ habet homo dabit pro anima ſua: Wßytko co ma człowiek/ miałby łożyć zá duße/ żeby iey nieſtrácił przez grzech/ y potępienie wieczne; y máietność/ y ſławę/ y

Iob. 2. v. 4.

przyiaćielá/ y zdrowie/ kiedy trzebá/ ochotnieby miał postradáć/ byle duße zbáwić: Omnia quæ habet homo. nákoniec/ y z skory sie łupić/ pásy drzeć/ ná kesy rozsiekać ráczey/ niż ná dußy ßwánkowáć. To ßatánskie o dußy zdánie. A nie słowy to tylko/ ale rzeczą sámą pokazał/ że tak rozumiał. Rázu iednego/ Zbáwićielá náßego kußąc/ vkazał mu y stáwił przed oczy/ wßytek świát/ y Krolestwá/ Państwá Matt. 4. v. 9. z bogáctwy/ co ich może bydź ná świećie/ y dawał mu to wßytko; Hæc omnia dabo tibi si cadens adoraueris me. iesliby mu sie pokłonił. Pátrzćie iák drogo kupuie duße ludzką; podawa zá nie/ wßytkie Krolestwá y świát cały/ áby mu to grzechem iednym przedano. A ty nießczesny/ iák drogo swoie ceniß? Wieleś to rázy przedał/ zá kilkádźieśiąt/ kilkánaśćie/ kilká złotych/ dla nich fałßywie przysiegáiąc/ przeklináiąc/ złorzecząc/ wádząc sie. Wiele dáie duße czártu/ zá kielißek winá/ pochlebstwá/ obmowy/ kłamstwá: ßalenstwo náder y głupstwo niewypowiedźiáne/ niedbálstwo ßkárádne!

Y dla tego/ wystáwia nam Bog czesto te widoki/ Młodźieniaßki/ Pánienki predko vmárłe/ ktoremi zbija y pierwße głupstwo náße/ demonstruiąc/ że to pewności o śmierći mieć nie mozem/ ale kiedy namniey sie spodźiewamy/ zemkną nas/ iáko tego. Zbiia tákże y drugie/ w rozum podáiąc/ iáko drogo sobie duße ßácować mamy; że wßytkie doczesne rzeczy/ są fráßki predko przemyiáiące. Co mu teraz po wßytkiem; po máietności/ y vrodzeniu/ y towárzystwie/ y młodości/ y zdrowiu: wßytko poßło: z dußą sámą pozostáć przyßło. ktorą aby z nim sie do ßczesliwey wieczności dostáłá/ wspomágaymy modlitwámi náßemi do Bogá náßego/ ktoremu chwałá ná wieki. Amen:

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Młodzianá Szláchetnego

Domine si fuißes hic, frater meus non fuißet mortuus. Ioan: 11.

IA Rozumiem/ iż ták wielkiego żalu/ y łez ták rzewliwych/ tey S. Pánienki Marty/ ktore opisuie Jan Swiety przy śmierći Brátá swego/ nayprzednieyßa przyczyná/ krom áfektu káżdemu do krwie swey wrodzonego/ byłá tá; że pátrzáłá ná śmierć Brátá/ iáko był ná ten czás/ człowieká młodego/ śmierć skorą y skwápliwą. Káżdać wprawdźie śmierć/ iákaßkolwiek iest/ z nátury ćießką y ßtraßną y żałosną; ale náder żałosną człowieká/ ktory ledwie życia vkußiwßy/ naywybornieyßą część życia/ niespodźiánie y skoro trąći. Przypátrzćie sie temu/ w iednym przykłádźie/ Dawidá Krolá. Dźiwna rzecz/ Pan ták mądry y pobożny/ y ktory niebárdzo w tym doczesnym życiu sercem polegał/ ták że kiedy pobaczył/ iż mu tu mießkánie ná ziemi/

wzdłuß

wzdłuß troche iść miáło / y śmierć odwlec miano ; z sercá płáczac nárzekał / y teśknice swe onymi lamenty oświadczał : Heu mihi quia incolatus meus prolongatus est: multum incola fuit anima mea. A przecie ten świety Krol / vważywßy / iáko náturze ludzkiey ćießka / młodo y przed czásem vmrzeć / ták vśilnie y goraco Bogá prosił / áby go táko śmierćią / niewczesno y niedoyrzáłą / nie karał / Psal. 101. Ne revoces me in dimidio dierum meorum: Proße ćie Boże moy / nie bierzże mie / nie ztracay / nie wyryway mie gwałtem z świátá / w poł wieku mego / y lat moich. Psal. 116. v. 5. Psal. 101. v. 25.

Tákże ieden z potomkow / y práwnuk pono ßosty tegoż Dawidá / Ezechiaß Krol / tákże wielce pobożny / y P. Bogu bardzo miły ; kiedy mu / w młodych ießcze lećiech / práwie dwadzieśćia y kilas dopiero lat miał / imieniem Páńskim / Jśaiaß Prorok / nowine przyniosł : Krolu / sporządź dom twoy / vczyń ták naypredzey dispoßycyą ; iużeß żyć nie możeß. Ná to poselstwo Prorockie / powiáda Pismo Swiete / Isai. 38., począł bárdzo płákáć on świety młodźieniec / y ná to nayrzetelniey vtyskować / że w ták kwitnącym wieku vmrzeć miał. Ego dixi in dimidio dierum meorum, vadam ad portas inferi. Præcisa est velut à texente vita mea, dum adhuc ordirer succidit me. A ták w poł wieku / przyidźie mi vmrzeć / y w dół iść ! y kiedy mi / iákoby dopiero prześć żywot y látá moie począwszy / máią mi nić vrwáć : y kiedy nákßtalt kwiateczká wynikom ná świát / y słoncá záżywáć poczynam / podćioć mie śmierći dádzą ! Ey iákoß táki żal opłákować : A ták bárdzo smutny zostáiąc / pioßnkę bárdzo rzewliwą / Bogá wßechmogącego od ßiebie złożoną vblagał y zmiękczył / że mu żywotá ná lat piętnaśćie przedłużył. Pátrzćie / iáko to y ludźiom świetym / ćieżka bárdzo śmierć / w młodych lećiech. Dla tego / ponieważ ták y naturálnym konstytucyom gwałt czyni / tá skorá śmierć ; dobrzeby spytáć ßie / o przyczynie / czemu Bog podczás / ták młodo / y przed czásem / zbiera ludźi / zwłaßczá dobrych / y ktorzy wielkich cnot nádźieie / po ßobie pokázuią. Powiem tedy w pierwßey części / dwie tego przyczyny ; w drugiey záś / będźiem ßie pytáć / ktora też z tych dwu / ßłużyć może / temu Szláchetnemu młodzianowi zmárłemu.

Dwie ia przyczynie vpátrzuie / w Pismie S. / ktore ogolnie dawa Duch S. / predkiego z chodzenia z świátá / ludźi młodych. Jedne śmierći dobrey / y młodźi bogoboyney ; á drugą śmierći złey / ktora potyka / młodź swawolną. Dobrą śmierćią że predko vmieráią ludźie młodźi / pobożni / kładźie przyczyne ná Bogá : złey záś / dáie przyczyne z samychże młodych / ktorzy ták predko mrą.

Naprzod / o złey śmierći mowiąc / Bog przez Medrcá Sap: 1. protestuie ßie / iż on nie iest iey Authorem / áni przyczyną / Deus mortem non fecit, nec lætatur in perditione viuorum: Nie vczynił / powiáda / Bog śmierći / y nie kocha ßie / w zgubie ludźi żyiących. A pewna to / rzecz ták zła y predka / iáka iest śmierć ludzi złych / Mors peccatorum pessima, nie podobna áby wyniść miáłá / od nieskończoney dobroći / y żeby tám iáka idea wyobrażenie bydź mogło / śmierći / ná rozumie Boßkim / ná ktorym / mowi Jan S. / nie máß nic / ieno rzeczy żywe: Omnia quæ facta sunt, in ipso vita erant. Atoż nie Bog przyczyną śmierći ludźi złych / kiedy młodo y niedobrze z świátá zchodzą. Zkądże ßie wzdy ná nie bierze / kiedy nie od Bogá ? odpowiádą ; Sap. 1. v. 13. Psal. 33. v. 22. Ioan. 1. v. 4.

Sap. 1. v. 16. Impii autem manibus & verbis accersiuerunt illam; Sámiß ludźie źli/ ſłowy y rękomá/ ná ſie iey przyzwáli/ y z nią ſie pobrátawßy/ towárzyſtwo y przyiaźń z nią vczynili. To ieſt ſámi ſobie przyczyną ſą/ że ták ſkoro vmieráią. Dwoiáko to ſie ma rozumieć/ że człowiek młody/ przyczyną ſobie przedkiey ſmierći. Pierwßy ieſt Phyſicè, kiedy rzecz ſáma/ dobrowolnie/ czyni co tákowego/ z kąd ſmierć przyſpieie. Ták vmiera czeſto młodź/ co zbytkámi żywot náſzy kończ dáie/ niewſtrzemięźliwośćią/ piiáńſtwy/ páſſyámi/ námiętnośćiámi/ zdrowie ſobie tárga/ y o ſmierć przywodźi.

Nadobnie Ambrozy Swiety/ wielki Doktor Kośćielny/ ná one piſząc Ewángelią o młodzieniaßku/ iedynym ſynaczku Mátki oſierociáley y owdowiáley/ ktorego Pan/ od ſmierci wrocił: y przypátruiąc ſie onym czterem kopaczom/ ktorzy młodźieńcá vmárłego/ z miaſtá do grobu nieſli/ mowi: Acerbi funeris portitores qui corpus humanum, flexu naturæ materialis vrgent. Quid enim aliud, niſi in quodam feretro iacemus exanimes, cum vel ignis immodicæ cupiditatis exæſtuat, vel frigidus humor exundat, vel pigra quadam terreni corporis hebetudine, vigor hebetatur animæ. Hi ſunt noſtri funeris portitores. Powiáda/ że kopacze/ co nas pedem wielkim/ tákoby ná márách/ choć ieſzcze żywo/ do grobu nioſą/ y o ſmierć rychłą przyprawuią/ ſą páſſyie náſze/ zbyteczne námiętności/ kiedy ie ſámopás roſpuſzczamy/ ná zbytki/ roſpuſty/ gniewy wielkie/ żądze y prągnienia zbytnie/ nieporządne kolery/ melánkolije/ y ták wiele innych złych humorow/ v nas ſą przyczyną/ ktore wnetże człowieká vmorzą: Hi ſunt funeris noſtri portitores. Ktoć ieſt/ co opłakuie/ y wydźiwić ſie Job S. nie może: Nunquid poteſt aliquis guſtare, quod guſtatum affert mortem? Czy podobna/ mowi/ áby człowiek chćiał ſkuſić/ y ſkoßtować potrawy/ kiedyby wiedźiał/ o iákiey wniey trućiźnie? Aprzećie ludźie/ to czynią. A co innego zbytnie trunki/ piiáńſtwá wielkie/ roſpuſtá ćiáłá/ obtyłánie ſie bez miáry/ ieno trućizną/ y pewną ſmierćią? Mors in olla, Mors in olla; ták czeſto dopiie ſie/ y doie ſie ſmierći: y niewiem by gdźie prędzey przyſpießył ſobie ſmierći człowiek/ iáko niepowśćiągliwośćią/ Mors in olla. To ieden ſpoſob.

Iob. 6. v. 6.

4. Reg. 4. v. 40.

Drugim ſpoſobem ludzie młodźi/ ſą przyczyną ſobie przed czáſem ſmierći/ moraliter ábo demeritorię; to ieſt/ że grzechámi/ y złemi ſpráwámi/ ábo ſámi przez ſie ſwoiemi/ ábo też przez innych/ cudzemi/ iednáią y záſługuią ſobie/ v Bogá/ áby ich długo ná świećie nie chował/ ále co prędzey y przed czáſem ſtrącił. Są pewne grzechy/ ktore Bog przedká ſmiercią/ zwykł karáć/ że dla nich człowiek/ niedopędźi kreſu/ ktory z konſtytucyi nátury iego/ y przyrodzenia mieć mogł. Ne impiè agas multum, & noli eſſe ſtultus, ne moriaris in tempore non tuo, vpomina Mędrzec; Strzeż ſie/ powiáda/ zbytnie grzeßyć/ byś nie vmárł ná czás nie twoy; to ieſt/ przed czáſem/ ktoryć náturą twoią zámierzyłá. O pewnych to niektorych grzechách/ wykłádáią Tłumácze tego mieyſcá/ ktore wylicza Iob. c. 15. y zárázem niezbożnym tym/ ktory w tych grzechách/ iákie tám wylicza/ ſie kochá przydáie. Antequam dies eius impleantur, peribit: lædetur quaſi vinea, in primo flore botrus eius, & quaſi oliua proiiciet florem ſuum: Że powiáda/ tákowy zginie y poydźie z świátá/ pierwey dobrze/ niż

Iob. 15. v. 33.

ſie dni

ſie dni iego / y látá przyrodzone wypełnia: właſnie iák owo naypierwſzy kwiát winny / ábo oliwny / ábo ná iákiem innym drzewie / przypádſzy mroz / ábo ſzron powárzy / áni da ſie mu záwiązáć / ábo owocu doczekáć. Ták wiec karze Bog w młodych ludźiách / niecześć Rodźicow / ktorych ſzánowánie / obiecał płácić dłuższym nád zwyczay żywotem. Wiádomy wſzytkim on przykład / ktory piſze Bernardinus, o młodźiencu niepoſłuſznym / co mu brodá ſiwa / po ſmierći dopiero trzećiego dniá vroſłá; ná wyſwiadczenie / że ták doczekáć miał / by był rodźicow ſzánowáć vmiał. Ták karze Bog y mezoboyſtwá / zdrády / nieſzczeroſći / okrućieńſtwá przećiw bliźniemu: Viri ſanguinum & dolosi non dimidiabunt dies ſuos. Pſal. 54. Krew niewinnie przelana / záwżdy do Bogá woła / o predkie z świátá ſtracenie / mezoboyce. O Anaſtázyuſie Ceſárzu / w Hiſtoryách piſzą / że mu ſie vkázał / mąż w ſtráſznej bárdzo oſobie / z kſięgą w ręku / ná ktorey wyczytał nápiſáne te ſłowá: Ego obtuam improbitatem, quatuordecem tibi vitæ annos deleo: y zmázał. Ták karze / y zbiory nieſprawiedliwe. przez Jeremiáſzá mowi: Fecit diuitias & non in iudicio, in dimidio dierum ſuorum derelinquet eas. Nieſprawiedliwie y z krzywdą cudzą / zbiera kto máietności / y pieniędze; pewnie / mowi Prorok / odbiežy ich wpoł wieku ſwego. Pſal. 54. v. 24. Ierem. 17. v. 11.

A nietylko ſámi przez ſie / właſnemi grzechámi / záſługuią ſobie ludźie / ſmierć predką / ále y przez inne; y cudze im grzechy przyczyną bywáią predkiey ſmierći. Bywa to / że grzechy Rodźicow / Bog ná dźieciách / przed czáſem ſmierćią płáći. Choć Pogáński Poetá / rozumem ſámym / tego proceſſu Páńſkiego z ludźmi / záſiągł / Euripides apud Stob. Parentum piacula, perſequitur Deus in ipſis liberis. Á máloli o tym przykładow? Ono 1. Reg. 2. Zá ſámo niedbáłe wychowánie / y kárę dziatek / ktorych że w ſweywoli nie vmiał trzymáć / Heli / choć dobry Káplan Boży / procz tego / że rázem dwoch ſynow dekretem Páńſkim zábito; ále iáko by ná tym máło / ieſzcze mu Bog przegraża / że wielką cześć Fámiliey / y potomkow iego / dla tego ſámego grzechu / miáłá zchodźić / ledwie lat mężkich doczekawſzy. Non erit ſenex in domo tua, pars magna domus tuæ morietur cùm ad virilem ætatem venerit. Jáko to / y iákie grzechy rodźicow / ná dźieciách karze; y niemáſz rozwodźić ſie czáſu / y iáko obaczym / nie ſłużby do przedſięwźięcia náſzego. Stob: ſer. 77. 1. Reg. 2. v. 33.

Druga przyczyną / tey rychley ſmierći ludźi młodych / ieſt / Bog ſam. Ták twierdźi przez Mędrcá Sap. 4. gdźie o tákiey ſkorey ſmierći / człowieká młodego á ſprawiedliwego / Mędrzec diſſkuruiąc / zbiia błąd y opinią złą niektorych ludźi złoſliwych / ktorzy bodź to z nieprzyiáźni / y z záiątrzonego przećiw nim ſercá; bodź / też z głupſtwá / y niewiádomości ſądow Bożych / ſmieią poſądzáć cnotliwego człowieká / y kiedy tráfi ſie / że predko / á nád ludzką nádźieię vmrze / mniemáią y poſądzáią / iákoby to dla grzechow iego potkáć go miáło. Głupie to / powiáda / ich rozumienie; niewiedzą / że to z ręku Bożych / ſmierć ma / człowiek młody dobry. Et non intelligunt, quid cogitauerit de illo Deus, & quare munierit illum Dominus: Bog to ſam powiáda / ich przed czáſem bierze / y czás ná zebránie ich z świátá poprzedza / żywot im ſkraca / porywa z poſrzodku ludźi; á czyni to / powiáda / Bog z wielkiego nád nimi ſwego miłoſierdźia y dobroći. Quia Sap. 4. v. 17.

Sap. 4. v. 15. gratia Dei & misericordia in Sanctos eius & respectus in electos eius. Smierć predka y w młodości/ iest to powiada wielka łaską Pańska/ znak wielkiego miłosierdzia/ y oka miłościwego/ ktore ma na wybrane y kochanki swoie: iednym słowem/ znak szczesliwego ich przeyrzenia/ na wieczne błogosławienstwo. Y kładzie tam dwie piękne tego przyczyny/ albo dwa sposoby/ czemu/ y iako to Bog sobie z ludźmi wybranymi postępuie/ kiedy ich z świata bierze.

Jedna/ że Bog wszechmogący/ iakoby sie obawia/ by snadź człowiek sie młody á dobry/ dłuzey żyiąc/ nie odmienił/ y zá tak wiele okázyi/ iakich co nie miárá żywot ma ludzki/ z drogi sprawiedliwości/ y pobożne° toru/ ná ktory go dobroć ie° náwiodła/ co wiec często bywa/ nievstąpił. Dla tego/ co predzey z nim z świátá/ y niebespieczeństwá/ ná mieysce bespieczne/ nie czekáiąc choć podobno ieszcze/ nie tak iakoby

Sap. 4. v. 11. miało bydź/ ná doskonałość powinna sie zdobyli: Raptus est, ne malitia mutaret intellectum illius. Y czyni tak właśnie/ Pan Bog z ludźmi/ od siebie przeyrzánemi/ iáko wiec owo gospodarz z owocámi. Ma kto w sádźie/ drzewo iákie dobre/ frukty kosztowne/ iábłká/ grusźki rodzące; ieśli ie nie opátrzy dobrym ogrodzeniem/ trudnoby miały go poki on chce doczekáć: kiedy kazdemu wolno do sádu/ y ten y ow/ po iednym/ po troße zárwawszy/ nic sie gospodarzowi niedostánie. Dla tego kto ma wolą co mieć/ niebedźie czekał/ ázby sie dostały/ choć nie dokońca doyrzále/ y ieszcze przysurowsze/ pozbiera. Toż podobien-

Miche. 7. v. 1. stwo/ czyni o sobie Bog/ y Micheaßá Proroká onymi słowy. Væ mihi, quia factus sum sicut qui colligit in autumno racemos vindemiæ, non est botrus ad comedendum: præcoquas ficus desiderauit anima mea. Periit Sanctus de terrá, & rectus in hominibus non est, omnes in sanguine insidiantur, vir fratrem suum venatur. Y tám inße grzechy/ ktoremi świát prawie opływa/ wyliczáiąc/ serdecznie sie vskárza: Niestetyś mnie/ mowi/ toć sie ze mną dzieie/ iáko wiec z owym vbogim/ co głodem zmorzony w ieśieni/ kiedy iuż pozbieráią z winnic gospodarze wino/ albo z drzew owoce/ szuká chudak/ czyby snáć tám co miedzy liściem/ vßło reku tych/ co zbieráli; dla tegoż/ co mu sie náwinie/ choć niewczesne ieszcze groná/ niepogárdźi. To ták ia/ powiáda Pan Bog/ iuzbym nie przebieral/ y choć niedokońcá doyrzále/ niezbyt smáku wybornego/ przyiąłbym; byle sie co náwinęło: Præcoquas ficus desiderauit anima mea. Y owocem/ niestátecznie ciepłem słonecznym dostałym/ to iest ludźmi młodymi/ co prze lat swoich máłość y rozsądku w rzeczách słabość/ nie mogą sámi z siebie/ do tákiey doskonałości w cnocie y służbie Bozey przyść/ iáką by Bogá máiestatu godna była: ále y tych/ powiáda/ miedzy ludźmi nie widze. To mowił/ o czásie onym dawnym/ y iácy ludzie byli w Zydostwie: co żywo iák owoce/ w morderstwách w łákomstwách/ w sprosnościách pognili. Widźicie że Bog łáskáwy/ y tymi sie kontentuie/ co srzednie dobrzy/ ieszcze ná doskonáłe cnoty sie nie zdobyli. Oroż niedźiw/ kiedy lat wielkich nie czeka/ podczás z człowiekiem/ ktorego sobie ná wieczne ono błogosławienstwo skutecznie obierze: bo widźi/ kiedyby czekał/ nie wieleby mu sie okroiło/ z ludźi tych/ ktore poki w młodych leciech/ w łásce swey/ y choć niezgołá doskonáley dobroći/ chowa. Czemu? bo ná świecie bydź ludźiom dobrym/ ták właśnie/ iák przednim owocom w sádźie/ co płotá nie ma; długo trwáć/ y do doskoná-

ley doy-

ley doyrzałości przyść / choćby kto sam chćiał / o iáko trudno! Iotrow pełno / okázyi co niemiárá / co dybią ná te frukty / ktore Bog ták sobie bárdzo smákuie: iednego ámbicia porwie / drugiego łákomstwo / tego nieprzyiáźni / gniewy / ránkory; owego ćiało / zbytki / złe towárzystwo; owego świát / owego czárt. A kto wyliczy niebespieczeństwá / sidłá / sámołowki / siatki po świećie postanowione / ná nędznego człowieká / co go prędko przyprawić mogą / y ták wielu przyprawuią o nędzne zátrácenie. Otoż chceli Pan Bog / by mu sie z ludźi / iáko z owocow iego vkochánych / ná stoł iego Boski dostáło / musi podczás / rad nierad / przed tymi łotrzykámi vprzedzić / y przed czásem / młodo / niedokońcá doyrzále pozbierać. A wielkie to dobrodźieystwo / Pan Bog z ludźmi młodemi czyni / kiedy ie nie czekáiąc długo / pobierze; bo y z ták wielkich niebespieczeństw / przez to ie wyrywa; y pospolićie / by naydłużey drugi żył / málo co y rzadko lepszy będźie stárym / niż był z młodu. Stára łáćiná / Duchá Swietego: Adolescens iuxta viam Prou. 22. v. 6.
suam, etiam cum senuerit, non recedet ab ea: Trudno sie spodźiewáć poprawy / ná stárość / áby sie ná pobożność y doskonáłość żywotá dobrego / zdobyć kto miał / stárym będąc; kiedy sie o nie / zá młodu niestárał. Quæ in iuuentute tua non congregasti, quomodo Eccli. 25. v. 2.
in senectute tua inuenies? Zá rzecz to niepodobna / przyrodzonym sposobem / ábo przynamniey bárdzo trudna y rzadka / Ecclesiasticus y Duch S. przez niego / zádáwa człowiekowi. Nie vyrzyss wilká z wilczą głową / á z báránim ogonem: rzadko o człowieká / z młodu swawolnego / złego / á w stárości bogoboynego. Iob S. mowi o tákim / co sie z dźiećiećiá / y w wieku młodym swawoli nápiie / że z niey / nie wykáßle sie / y zá siwego włosá: Ossa eius, implebuntur vitiis adole- Iob. 20. v. 11.
scentiæ eius, & cum eo in puluere dormient. Kiedy sie z młodu nápiią złości / kości młodego człowieká / nie puści sie go / ták łatwie / y z nim w grobie zgnije. A owßem często doświadczamy / że one niewinność / pobożność / nabożeństwo / ktorego sie z młodu náuczą / przychodząc do lat / niektorzy vtracáią / zdádzą sie im bydź rzeczy dźiećinne / wstydzą sie ich. Otoż / wielkie to / Bogá wßechmogącego dobrodźieystwo / kiedy młodzieniaßká bierze / choć nie dokońca doskonálego: bo widźi / że dáley żyiąc / więtßeyby doskonáłości nie nábył / y tyloby było w zysku / żeby dłużey żyiąc / obraz Bozych przyczyniał; pogotowiu / y kaźni. To pierwßy sposob / ktorym Pan Bog / iest przyczyną śmierći / ludźi młodych.

Drugi sposob / támże ná tymże mieyscu / Sap. 4. dáie Duch S.; że powiáda / Pan Bog sam przez sie / niekiedy w ludźiach młodych / sobie vkochánych / miłośćiwa łáska swa / spráwuie to / że choć w predce / y przed czásem / doskonáłości tákiey dochodzą / iákiey przez czás wielki / y zá láty dośćby ledwie mogli / y innych siłá / żyiąc / rzadko dochodzą. Consummatus in breui expleuit tempora multa: placita enim Sap. 4. v. 14.
erat Deo, anima illius; propter hoc properauit educere illum de medio iniquitatis: Kiedy Bog sobie / powiáda / vpodoba duße człowieká iákiego / pospießy sie z nim łáska swoią / ták / że choć krotko żyie / dostánie tego / czegoby dostał / przez wiele żyiąc czásow. Ták to Pan Bog czyni / iáko owi / co niedoyrzałe / dla niespośobnego czásu / ábo mieyscá frukty / iáko tu v nas / figi / pomárańcze / y inne postronne owoce; máią iákieś sposoby / wolnym od ogniá ćieplem / czynić doyrzałe /

rzále/ y przed czásem. Nie trudnoć to Pánu Bogu/ predko y ná człowieku młodym/ z wßechmocności y miłosierdzia swego/ dokazać/ że z młodego/ w kilkunastu lat/ vczyni stárego/ státkiem y pobożnością; y będzie w oczach iego/ stárym

Zkąd idzie/ że nie ták Pan Bog ßácuie/ iáko kto stáry/ ábo młody/ iáko my ßácuiemy. My młodym zowiemy/ kto ma kilá/ kilánaśćie lat; stárym/ wßeśćidziesiąt/ w siedmidziesiąt lat: P. Bog/ ináczey; v niego stáry/ kto doskonáły/ w cnotliwym żywocie státeczny/ by naymłodßy: Senectus enim venerabilis est, non diuturna, neque annorum numero computata. cani sunt sensus hominis. Sap. 4. v. 8.

Nie po látách/ nie po długiey życiá przewłoce/ Bog powiáda ßácuie ludzką zgrzybiáłość/ stárą poczćiwość: ále pátrzy ná mądrość/ y rostropność/ státeczność człowieczą. záś v niego/ by nayßtárßy/ kiedy dobroći y cnot nie wiele/ będzie dziećiuchem/ Puer centum annorum morietur, & peccator centum annorum maledictus erit: Isa. 65. Choć ma/ powiáda/ zły człowiek y w grzechách żyiący/ sto lat/ przed Bogiem przećie iáko dźiećie będzie y z przeklectwem iego vmrze. Co y Pogánow/ sam rozum vczył. Jeden z nich Ouidius, z głupiego iákiegoś/ y z złego stárcá żártuie: Rozumieß ty pono/ żeś ty stáry/ choć ták wiele lat maß; myliß śie/ dźieckiem ty iesteś/ dla niecnot twoich/ ktorych poprzestáć nie chceß; nigdy śie nie stárzeieß: Nequitia est, quæ te non sinit esse senem. Isai. 65. v. 20. Ouid. Fast. 2.

Y my stárzy/ ten pożytek mamy bráć/ kiedy widźiemy/ á ono przed námi Pan Bog/ nas zostáwuiąc/ bierze. Wstydáć śie mamy/ iż nas/ ći/ doskonáłością żywotá poprzedzáią; á báć śie/ áby snáć Pan Bog/ tey folgi/ przedłużáiąc żywotá nam/ ná wietßę náßę karánie nie czynił; ieśli poprawy w sobie nie widźim: Condemnat autem iustus mortuus, impios viuos, & iuventus celerius consummata, longam vitam iniusti: Sap. 4. v. 16.

Wstyd powiáda/ y sromotę záda ie człowiek młody dobrze vmieráiący/ y młodź predzey schodzącá z świátá/ potepia przed Bogiem/ ludźie długo á nie dobrze żyiące; że śie oni/ zá ták długim czásem/ zdobyć nie mogą/ ábo niechcą/ ná tákie vpodobánie Bogu/ w doskonáłym żywocie. do tyla Pan/ iáko onego niepożytecznego drzewá/ Luc: 13. czeka/ przez ogrodniki dobre opátruie/ doglada/ gnoiem obkłáda/ okopuie; ieśli śie nie poprawiemy/ owocow dobrych nie wydamy/ wyćiąc każe/ y ná ogień wieczny wrzućić: Exscinde eam, vt quid etiam terram occupat. Luc. 13. v. 7.

Pánie/ vchoway/ lepieyby było w młodości strącić/ ániż teraz/ w tákich grzechách niepożytecznego.

Cożá opinią mieć mamy/ iáká też ze dwu tych/ ktoreśmy powiedźieli/ przyczyna śmierći ták predkiey/ Szlachetnego y zacnego tego młodźiená? Tuße ia/ y nádźieie wielką mam/ żeć mu pierwßa oná niesłuży przyczyną; ále wßytkę ná sámego Bogá y wielkie miłosierdźie iego kłáść możem/ y trzymáć/ że on sam/ z upodobánia swego/ ták śie z nim pośpießył/ áby miłośćiwe przeyrzenie swoie/ ná ßczęśliwe z nim wespoł wiecznego błogosłáwieństwá záżywánie/ to poprzedzoną śmiercią/ y rychłym z niebespieczeństw wyrwániem/ do skutku przywiodł. Mam tego nie płonną nádźieie/ z cnot niepospolitych/ Młodźiená tego. Dawßy pokoy długim rozwodom/ krociuśieńko námienie niektore/ mym zdániem wielkie/ y rzadko widáne kombinácie/ y swory iákieś/ że ták názowe/ Cnot roznych/ y iákoby sobie przećiwnych/ ktore zá ży-

wotá/

wotá/ w nim vpátrzono. Zkąd/ iákie consequentie o śmierći iego formować mamy/ ná rozsądki mądre puśćze.

Naprzod vpátrzono w nim záćność y powáżność/ ktora miał z záćnego swego vrodzenia/ y wspániałości wrodzoney/ z towárzyszoną y pobratáną z znáczną pokorą Chrześćiańską. Piękna bárdzo kompánia/ zacności z ukorzeniem/ y małym o sobie sámym rozumieniem; ále pono nie powszechna/ á możem mowić/ z świętym Bernárdem/ w tym dobrze bieglym/ rzadką: Rara virtus humilitas honorata. Niechce ia tu opisować/ iáką záćność wźiął/ z domu/ w ktorym śie vrodźił. Nie dlátego/ żeby mi śie nie godźiło/ y Oratorowi Chrześćiańskiemu/ tá zabáwá służyć nie miáłá. Dozwala mi tego Pismo S./ y przykładow wiele vczy Czytamy w kronikách Bożych/ że kiedy ludźi w leciech podeszłych wychwaláią/ nic o przodkách/ y fámilii rodzáiu nie wspomniáią dáiąc znáć/ że tácy/ powinni mieć/ z własnych cnot y spraw zálecenie/ nie kontentuiąc śie vdźielonymi. Ale chwaląc ludźie młode/ zwykł Historyk pospolićie przydawáć Rodźice/ domy/ rodzay. Ták maćie 3. Regum 17. o Dawidźie/ ná ten czás ieszcze młodzieniaszku. Ták Tobiæ 5. o Azáryaszu młodźieńcu/ ktorego persone/ wźiołbył ná śie Ráfał Anioł/ y innych ták wiele. Czemu to? bo młodźi/ przez máłość y krotkość lat swoich/ trudno áby wiele mieć mogli/ pochwały godnego; dość/ że cnoty Przodkow/ zlewáią śie ná nie. Otoż y mnieby śie to zeszło. Ale wiem/ że to dáremna praca/ iáko wiec owego/ coby chćiał/ słońce kiedy náyiáśniey świeći/ chwalić przed tym/ kto ná nie pátrzy/ że iáśne/ piękne/ wielkie. To sámo dotkne; ták wrodzoną miał ná sobie y z nátury iákoby wyrytą/ záćność domu swego; że ią z poirzenia sámego/ káżdy poznać mogł. Doznawano tego po nim/ że kiedy chćiano co ná nim przewieść/ tylko mu było przełożyć æquitatem, honestatem, przyśtoyność; záraz wszytko vczynił. Táko do śiebie znáiąc zacność/ dźiwnie ią temperował vniżeniem y pokorą. Mistrzowie/ ktorzy go w śkołách vczyli/ powolność iego wielce zálecáią. W Kongregácii Nayświętszey Pánny będąc/ gdźie śie młodź w pobożności exercituie/ nigdy niedoznano/ áby śie z czego/ choć podłego/ miał wymawiáć; y owszem/ naypodleyszych y wzgárdzonych zabaw y vsług/ chętnie dla Bogá śie vymował. Z tąd oná vkładność przeciw drugim/ choć poniższym/ z tąd posłuszeństwo stárszym y vczćiwość.

Druga kompánia/ ktora w nim vpatrzona była/ nabożeństwá iego/ y boiáźni Bożey/ z tym życiem świeckim y stanem dworskim. A to piękna á rzadka kombinácia. Może będź nie prawdźiwa/ oto przećie pospolita oná niewiem czyiá przymowká/ ná dwory: Exeat aulá, qui volet esse pius. Pokazał on sam ná sobie/ że nie ma będź uniwersálna/ y że może człowiek/ byle chćiał/ y we śrzod dworskich zabaw/ Bogu godnie służyć Onego nabożeństwá/ y vgeszczánia do Sákramentow/ czásow pewnych/ ktorych śie był w Kongregácii náuczył/ y v dworu Krolewskiego/ choć zda śie tám przytrudniey/ nie opuszczał/ ná káżde świeto/ Przenaświętszey Panny. Záś/ choć to v ludźi dworskich/ iáko powiáda Zbáwiciel náss/ o twárde ciáłá vmartwienie/ trudno: bo Mollibus vestiuntur, qui in domibus regum sunt, y niewiele tám záyrzeć młosienie/ ábo dyscyplin/ ták że zá cud wielki/ to Hieronim S. opisuie/ kiedy mowi/ pisząc o iednym/ zwano go ieśli pomnie Pamachius/ młodźieńcu bogoboynym/ ná dworze Cesárskim/ pobożnie y surowie żyiącym:

Matt. 11. v. 8.

Hieronymus.

Dziwuie ſie / iż ſie też pod iednym iedwabiem / y ſtroynymi ßáty / grube włoſienice náyduią. Y o tey / o ludźiách świeckich áſſercyi / excepcyą on vczynił / gdy często ciáło ſwoie / vmartwieniem cwiczył / y duchowi w poddanſtwo podbiiał. Znáć / że nie raz to było / gdy zdrowym był / ieſli w ták ciężkiey chorobie oſtátniey / ſobie nieprzepuścił / diſcyplinę ſie biczuiąc / y ták dobrze / że degi z tego poſieczenia / áż po ſmierći zoſtáć muſiały / z ktorymi / iáko z bliznámi / y znáki potykánia ſwego / przed Máieſtátem Bożym ſie ſtáwił / y wdźięczne dworowi niebieſkiemu widowiſko / vczynił.

Trzecią kombinácyą w nim była / ſtáteczności doyrzáley / z láty ták młodymi / y z kompleyą ták gorącą. y to wdźięczny związek. Ale łácniey go prágnąć / niż ználeść. Kroś tám powiedźiał: że wiek młody / chćieć widźieć bez ßáleńſtwá / właſnie iákoby rok / bez wiośny. Státeczny to przymiot w młodych / bydź nieſtátecznym. Salomon miedzy cztereмá kombinácyámi rzeczy ſobie przećiwnych / te iedne ználáſt náytrudnieyßą / a zgołá zeznał / że iey mądrym ſwym rozumem / poiąć nie mogł: Prou. 30. v. 19. Et quartum prorſus ignoro, viam viri in adoleſcentia: Żeby to człowiek miał bydź / w młodych leciech mężem / ánimuß mieć doyrzały / z poſtępki ſtátecznymi / z wſpániałymi obyczáymi / z ułożonemi áfektámi y páſſyiámi / Penitus ignoro. Niewiem powiáda / by to mogło bydź; náturą y krew pośi ießcze żywa / trudno żeby áż z láty vſtáć ſie miałá. Oto / za pomocą łáſki Páńſkiey / y to nie było niepodobna zmárłemu Młodźiánowi. Oſobliwie pokazał ten ſtátek / oſtátniego cżáſu żyćia ſwego / z ukłádnośćią wielką obyczáiow / áż práwie wßytkiem ku podźiwieniu. Y z teyże oſobliwey opátrzności Páńſkiey / poßłá y oná czwartá nád wßytkie náydźiwnieyßa kombinacya / kiedy mu Bog dał / tákową beſpieczność y męſtwo ná ſmierć / w ták dálekiey od ſmierći konſtytucji. Smierć iest z ſiebie ſtráßną / Omnium terribilium, terribiliſſimum: dáleko wiecey ná látá kwitnące / wiek náywybornieyßy / w nádźieiách wßelákiego ſzcześćia / iáko temu / ſtráßnieyßą / Cicero lib: de ſenectute, mowi: Adoleſcentibꝰ vitam vis adimit, ſenibus maturitas: Nie może gwált bydź więtßy / iáko ták vkochána cześć wieku / iáką iest w młodym / wydźierać: á kiedy przyſtąpi do tego / zdrowie / vroda / doſtátek / wzietość v ludźi / miłość v ſwoich / nádźieią wßelákiego ſzcześćia pluży; czy może tyrániſtwo bydź więtße ſmierći / iáko to wßytko vćiąc? Wiec ná to wßytko / co mu dłużey żywot obiecowało / zámużywßy oczy / ſmierći ſmiele weyrzeć w oczy / y bez żalu y ſtrachu vmierać / nie ludzka to / niepodobna ſiłom ſtworzonym / muſi tu bydź ręką Boſką.

Tákiey ręki Boſkiey / przykład ná ſobie dał / ten zacny Młodźieniec. Wiedźiał y perſwadował to był ſobie / w oſtátniey chorobie / że vmrzeć miał; przećie żadney boiáźni / nikt po nim niepobaczył / y ſłowká nie vſłyßał / coby trwogę iáko wydáło: y bárźiey ſie ſtáráł / áby kogo innego / ſmierć iego niepoturbowáłá. Nie trzebá było / wielkiey práce y forteloW zażywáć / z dáleká go námawiáiąc / do roſprawienia ſumnienia / do opátrzenia ſie ná te wyprawe: ſam z táką inſtáncyą y pilnośćią / o wßytkie Sakrámentá Kośćielne vſiłował / y tych / co mu to zwłoczyć chćieli / zbiiał / vbeſpieczáiąc o predkim ſwym ześćiu. A co więtßa / y nieczęſto widána / ábo ſłychána; iuż práwie z ſmierćią ſie ścieráiąc / nie o przedłużenie dálßie żywotá / ále o ſkrocenie co predßę / Bogá ſwego ták vſilnie proſił. O ſerce prawdźiwie mężne / cudowne w tákim wieku / y

znáć /

znáć / że od zmázy y ćieżkich obraz Bożych wolne! Czytałem o wielu / co świątobliwośćią żywotá / y mocą cudow / świát wżytek zá sobą ćiągneli: á iednák / kiedy vmrzeć przychodźiło / zádrżeć musieli. Ono ieden / przez śiedmdźieśiąt lat / ná głębokiey puszczy / bez ludźi y okázyi do grzechu / w ostrości dźiwney / ná vstáwiczney służbie Bożey przeżywszy; kiedy do tego punktu przyszedł / zádrżał / y duszę przestrászoną posilał / onymi słowy: Egredere anima mea; septuaginta annis seruiuisti Deo; egredere, quid times? A ten ták Bogá beśpiecznie prosił / áby z nim pospieszył. Znáć było / że Consummatus in breui, expleuit tempora multa. Sap. 4. v. 13.

Zámykáiąc kazánie moie / przychodźi mi ná pámięć / oná rospráwá Bogá wszechmogącego z Jonászem Prorokiem / Ionæ. 4. Mąż ten S. Jonasz / iuż w leciech podeszły / ná posłudze pospolitey bliźnich / y ná legácyách Bogá wszechmogącego spráćowány / powiáda Pismo S. / że raz odpráwiwszy iedne legácyą / do Krolá y krolestwá wszytkiego Niniue, vtráśowány / że mu śie tám nie pomyśli coś stáło / wyszedł z miástá / y vśiadł niedáleko. Z zrządzenia Páńskiego / wnet vrosł przy nim blusz / y rospostárszy śie nád głową Jonaszową / liśćiem swoim / ćień mu czynił / y spráćowánego stárcá / chłodźił. Rad bárdzo był onemu blużowi Jonasz. Lætatus est Jonas super hederâ, lætitiâ magnâ. Ionæ. 4. v. 6. Ale długoś było oney rádości: tenże Bog / ktory dał blużyk / wźiął. Puścił / powiáda / Pan Bog robaká / ná on blusz / ktory go vgryzł y vsuszył; y ná wietrzy żal vbogiego onego stárcá / wiátr południowy wiáć począł gorący; ták że nieborak stárzec / kiedy mu słońce y wiátr dokuczył / począł sobie teskńić y gniewáć śie / o śmierć prosić; áż záś Páńska dobrotá / pocieszony był. Ten blusz / coby to był / Hieronim Swiety / y inni tłumácze Pismá Swietego / twierdzą; że było drzewko iákieś / ktore śie tylko w Palestynie rodźi. liść ma śeroki / iáko winny / á bárzo gęsty; ták że wielki ćień vczynić może: ledwie ie wsádzi / bardzo prędko urośnie / w dźień / we dwá / we trzy nadáley. Piękna figurá / y wyobrażenie młodego człowieká / liśćiámi tylo / nie owocem śie ieszcze popisuiącego: to iest / nádzieie tylko dáć może wielkich niegdy pożytkow; prędko śie do gory wespnie / á predzey ieszcze poleże. Hieronymo.

Widźićie tego konterfet / w tym zacnym Młodźianie. Prędko zacne drzeweczko / do gory śie wzbiło / y z wielą drzew / choć stárszych niemal / wysokośćią / postępkámi szlachetnemi / y cnot wyniosłośćią wyrownáło. Liśćie śerokie / iuż z siebie wydáwáło / á ćień czynić mogło / nádźieią to / ktorą po sobie obiecowáło. Chłodźił śie y ćieszył / spráćowány ná posługách oyczyzny / miły iego Rodźic / y spodźiewał śie ochłody. Ale zazdrosny robak / ábo ráczey łáską Bożą / niedopuśćiłą / á vschnąć mu kazáłą / w żalu Jonászá tego / zostáwiwszy. Skądżeby ná to przyszło / byśmy śie nie bali sprzećiwić woli Páńskiey / ábo szczęściu twemu / zmárły młodźianie záyrzeć. Boć pewnie tuszę / że dla cnot twoich doyrzałych / Bog śie z tobą pokwápił / ábyś zá nie wźiął niepoiętą zápłátę. Jeślibyś ieszcze iey nie doszedł / otoć pomogą modlitwámi y dobrymi vczynkámi / ći / ktorzy ćie miłowáli. Dayże to Zbáwićielu náś. Amen.

KÁZANIE
PRZYGODNE
O śmierći ludźi młodych.
Ná Niedźielę 14. po Swiątkách.

Ecce defunctus efferebatur filius vnicus matris ſuæ. Lucæ. 7.

STárać to wprawdźie nowiná / ktoro nas dniá dźiśieyſzego obſela S. Ewangelia / powiadáiąc nam / o śmierći młodzieniaſzká / iedynego Synà iedney oſierociáley wdowy: Oto / práwi / vmárłego do grobu niosą: Ecce defunctus efferebatur, vnicus filius matris ſuæ. Dawne to mowie wieśći / y czeſto nas dochodzą: nie tylo ſłuchamy / ále oczymá ſwemi nápátrzamy ſie / ták wielu oraz vmieráiących; y ná káżdy niemal dźień grzebiemy vmárłych / ná pogrzebách ich bywamy / zá nie ſie modlemy / wżálobách po nich chodźiemy / płáczemy ich / wſpominamy. nie nowa ludźiom / o śmierći wielu ſłuchać. Ale áni to nowa / że vmiera człowiek młody / Adoleſcens, ábo iedynák / vnicus; ſyn vkochány mátki ſwoiey / vćiechá wſzytká y podporá ſtárośći ſierockiey / Filius vnicus matris ſuæ. Owßem / ſnáć ſie cześćiey nád inne trafia / ſmierć ludźi młodych / y wiecey ich niż ſtárych vmiera. To / mowią niektorzy / Duch Swiety wyráźił onymi ſłowy / Cant. 8. Fortis eſt vt mors dilectio: Mocna y porezna ieſt miłość ták ſmierć: to ieſt / miłośc á ſmierć / iednáko ſą mocne / y iednáko władzy ſwey dokázuią / y potencyą ſwą iednáko roſćiągáią. Jáko miłość y áfekty nieporządne / predzey ſie wznieca / y wiecey pánuią w młodych / niedoyrzałych w rozumie / niż w ſtárych / ſtáreczných; ták y ſmierć / bárźiey ſie ſrozy nád młodemi / y wietſzą ich liczbę w ſieći ſwoiey mátnią zágárnia / wiecey niżeli ſtárych. Procz codźiennego doświádczenia / rozum / z przyrodzonego w człowieku świátłá / te prawdę iáſnie wywodzą.

Cant: 8. v. 6.

Pſal. 72. v. 20.

Jeſt żywot ludzki / mowi Dawid Pſal: 72. Málowániem iákimſi / y málowánym od Bogá obrázem. Imaginē ipſorum in nihilum redi-

Pſal. 38. v. 7.

ges. y w Pſalmie 38. In magine pertranſit homo. Ktoryż obraz predzey z płotná ábo tablice / zmażeſz y zetrzeſz: ten / co dawno málowany / y ſpiekłe dobrze fárby weń ſie gruntowniey wpiły; czyli co go dopiero málarz dokończył / y świeże fárby / ſame przez ſie / ieſzcze ſpływáią / zá łádá doſchnieniem káżdey rzeczy / ſie máżą: Ták właſnie / poki świeży y nowy obraz w młodych ieſt / żywotá ludzkiego / poki fárby humorow / żywiołow / z ktorymi go Bog / zmieſzawſzy ie / ſtworzył y vmálował / w nim ſie ieſzcze nie zeſchły / łácniey dáleko / łádáczym go zmáże y zgłádźi. Jeſt żywot ludzki / biegiem / ábo iáko ſtárzy medrcowie Pogáńſcy go málowáli / wozem / ktory pędem wielkim / rzeczy ſobie przećiwne / iák ſkápy wáſliwe / nieſworne / ćiągną do ſmierći. Wiec pomyſlić ſobie / iáko bliſki ieſt zgruchotániu / woz / kiedy y woźnicá niepewny / nie świádom ni koni ni drogi / ktora nierowna / po gorách / dołách / wywozách / kámieniách / bez rozumu pędźi. Ták właſnie / w młodych leciech człowiek czy-

wiek czyni; wszytko mu sie zda rowno. Jest ieszcze żywot człowieczy státkiem glinianym/ garkiem; wiec/ iáko trudno może go zachować cało/ kto go/ iáko młody zwykł człowiek/ nosi y stawia często nieopatrznie/ po vlicách/ ládá kędy. Jesteśmy nákoniec wtym żywocie wszyscy/ iáko złoczyńce/ dawno ieszcze w Oycu nászym pierwszym/ dla oney krádzieży w ráiu vczynioney/ ná śmierć y stráchenie potępieni: powiedzcież mi/ iák wiele z liczby złodzieiow y łotrow/ śiwizny/ y stárych lat doczeka: rzadki táki; pospolicie/ stárzeć sie im nie dadzą. toż y ludziom czynią.

Pewna to tedy/ y z Pisma/ y doświádczenia/ y rozumu/ że nie máss śmierći gestszey/ iáko iest ludzi młodych; y z tad nie nowa to ludziom/ y nam wszytkim bydź musi/ co słyszemy dziś/ gdy nam powiádáią/ że młody człowiek vmárł. stára to/ zwyczayna/ pospolita nowiná. Wszákże iednák musi bydź że nie wiele z nas/ iey tak iáko ma bydź poymuią/ y rozumieią: zátym Ewángelista Swiety Lukasz/ iákoby rzecz wielka y y należyta/ nam przekładaiąc/ átrencyą sobie czyni: Ecce, Oto/ práwi/ pátrzćie/ słuchayćie Przeto dobra rzecz zábáwić sie/ ná tym/ pytáiąc sie przyczyny; czemu to Kościoł Swiety/ przekłáda nam/ z táką pilnością/ śmierć człowieká młodego; ábo/ ná kogo to woła/ vkázuiąc mu tego vmárłego młodzieńcá.

Smiercio ludzi młodych/ kiedy nam to Duch Swiety ták często przekłáda/ lubo to iáko dziś/ czytáiąc opisáne w Ewángelii/ y innych Historyách/ lubo rzeczą sámą/ przed nászemi oczymá ie z świátá biorąc: możem rozumieć naprzod/ że vpomina Bog młodź inną/ y im sámym/ ábo przynamniey osobliwie im/ każe przypátrować sie/ śmierći rowienikow swoich; do nich mowi: Ecce defunctus, Oto/ pátrz o młodźi/ ná to dźiwowiśko. A to Bog wszechmogący czyni pospolicie/ przypominaiąc im záraz przyczynę/ dla ktorey często/ śmierć ná nich przepuszcza/ śmierć skorą/ że zbiera ich przed czasem/ y predzey vmrzeć im każe/ niżby zá przyrodzoną nátury swoiey konstytucyą żyć mogli. Przyczyną tá ácz nie zawsze/ ále pospolicie są grzechy/ w ktore nieostrożną młodź częściey wpada. Prawdźiwa to/ że iáko Boiaźń Boża z młodu záwzięta/ żywot pobożny ktory w młodych leciech człowiek prowádźi/ broni go od śmierći/ y przedłuża często/ nád przyrodzony kres/ żywotá; ták też grzechy/ w ktore sie kto zá młodu záwęźmie/ śmierć predką przywodzą/ lat náturalnych vcináią. Timor Domini apponet dies, & anni impiorum breuiabuntur. Patrzćie iáko krociuchno/ oboie te prawdę wyświádcza Sálomon Prou: 10. gdźie młodym ludźiom/ náuki dawa: Boiaśń/ mowi/ Páńska/ dobrey młodźi/ przyczyni dni przyrodzonych/ dáli pociągnie człowiekowi żywotá/ niżby z nátury mogł żyć: á niezbożnych záś ludźi/ zley młodźi/ dni beda skrocone. Y ták mamy wiedzieć/ że fundament długiego ábo krotkiego życia/ zákłáda kázdy człowiek w młodych leciech/ swoich/ dobrym y pobożnym/ ábo złym y niezbożnym młodości swoiey strawieniem. Prou. 10. v. 27.

Mądrzy ludźie/ lubo to Pogánie/ vználi te prawdę rozumem sámym/ y dźiwnym málowániem wyrazáli/ stan człowieká młodego. Málowáli naprzod miásto ciáłá/ státek ieden subtelny/ szklány/ pełen wody; ná wierzchu głową byłá y twarz młoda/ nádobna: koło státku onego/ miásto sukńie/ sieć byłá ktorą go pokrywáli: w iedney ręce/ oná osobá/ trzymáłá láskę/ ná ktorey wierzchu/ byłá wyrzezána głową skowrończána; w drugiey záś ręce/ miał drugą láskę/ ná ktorey wierzchu/ był Gorop. lib. Hierog. fol. m.

Kształt kurwáturey Biskupiey / ktorey Pogánie do wrożek swych záżywáli / y zwáli ią Lituus. Misterną bárzo figurą / ktoro mędrcy ci / dáć chcieli znáć / iáko wiele należy / ná młodym wieku / żeby kto długo żył / ábo krotko. Naprzod státkiem y naczyniem wody pełnym / znáczyli / iáko státy y do zepsowánia łácny iest / y człowiek sam z siebie / y z natury swoiey; właśnie iák flászá ábo szklenicá ze szklá / ábo kryształu / ládá co twárdego tręci / wszytko wnet pogruchoce: ále y nie trzebá nic twárdego / iáko ná szklo / iedná párá / wiátr zły / powietrze zárázone / rozmowá sámá z kim zápowietrzonym / człowieká rostręci y zábiie. Wiec iáko owo szkláne státki / flásze / y inne / opletuią w kolo prętkámi ćienkiemi / vczyniwszy z nich by siatke / żeby sie nie ták predko stłukły; ábo też chowáią ie w puzdrách / w koszalkách / áby ich bespieczniey mogł nosić gdźie trzebá. ták właśnie młody człowiek / áby sie od śmierći y ták wielu przygod złych obronił / ktorym z nátury swoiey podlega / że go rostręcić z wielu miar / iáko szklo / predko mogą / potrzebá żeby sie oplotł / obwinął zewszod / y ogrodźił / iáko siatka / y kratka iáko / Boiáźnią Bożą: Si custodieris præcepta mea, custodient te. Bog do ludu Deuter. 7. Izráelskiego mowił. Deuter. 7. Kto przestrzega przykázánia Bożego / ono go też przykázánie / ábo sam Bog / dla niego / strzeże od złych rázow / y śmierći. Kto sie strzeże grzechu y obrázy Bożey / strzeże sie przed Iacob. 1. v. 15. tym / co mu szkodźić y żywot odiąć może: bo grzech káżdy / miánowićie ćięższy / śmiertelny / właśnie iest kámień twárdy / ktory ile sam z siebie rostręcić może / ták szklo / żywot człowieczy: Peccatum generat mortem. A to znáczyli mędrcy Pogáńscy / máluiąc człowieká młodego / ták szklány státek / zewszod oplećiony. Dawáli mu w iedne rękę / láskę z głową skowronkową / á drugą do wrożenia należącą: iákoby chćieli rzec: Ná ten czás / może dobrze wrożyć / y człowiek młody prognostykowáć / o długim swym żywoćie tuszyć sobie może / ábo przynamniey / że mu ten krotki żywot nádstáwią y przedłużą / drugim wiecznym w niebie; kiedy sie będzie podpierał / iáko láską / Boiáźnią y chwałą Bożą; gdy sie náuczy z młodu / chwálić Bogá y stworce swoiego / żywot y spráwy swe / ták będźie w młodych leciech prowádźił / żeby niemi Bog był chwalony. To znáczy głową skowrończą / ptaszká ktory mimo inne ptászętá / zda sie że naywiecey śpiewániem swym y głosem chwali Bogá / ktory go stworzył: dla tego / zowią go w łácińskim iezyku / Alauda, iákoby A laudans, to iest Alpha, principium, seu Deum laudans. Prawdźiwa to tedy / że iáko boiáźń Boża / w ludźiách młodych / przedłuża im żywotá / ták grzechy / y złe spráwy / żywot onym skracáią / y przed czásem śmierć przynoszą. Przeto / słusznie rozumieć możesz / iż śmierć ludźi młodych / Duch Swiety przypominaiąc / ábo przed oczy stáwiáiąc / osobliwie ná nich to wołá / y ich vpomina / Ecce defunctus; áby záwsze młodź pomniáłá / iáko grzechámi przyśpieszyć iey sobie / przed czásem mogą / á dobrym zás życiem przedłużyć.

Powtore / możem rozumieć / że to przekładánie śmierći / ludźi młodych / czyni Rodźicom / Oycom / Mátkom młodych / y ná nich woła / Ecce defunctus; áby przypátrowáli sie ták czestey śmierći ludźi młodych / y z niey vważáli / iáko często / dáremno one sie obracáią prace / koszty / zguby sámych siebie / ktore dla dźieći swoich czynią y podeymuią. A czego nie czynią / łożą / ćierpią Rodźicy / dla dźieći: Dobrze názwał / Duch Swiety / dźieći záwádą / przeszkodą Rodźicow swoich / Numer. 32. v. 24. Num: c. 32. v. 24. Gdźie my w pospolitym texćie czytamy / Ædificate er-

cate ergo vrbes paruulis vestris, Siedmdziesiat Tłumáczow czytá Impedimentis vestris: Buduycie y muruycie miástá záwadom wáßym; to iest dziatkom małym wáßym. Ná ktore słowá S. Auguſtyn; Augustinus. O iáko wielkie/ prawi/ ſą záwády ludźiom/ dźieći ich własne! nie tylko iuż záwády/ w rzeczách doczesnych/ iáko záwády w zdrowiu/ ktore ták wiele rodźicow traći/ vymuie ſobie/ zábiegáiąc/ ſtáráiąc ſie/ frásuiąc koło dźieći; záwady w wezgłach/ ktorychby záżyć mogli/ á dla biednych dźieci niezażyią/ odeymuiąc ſobie od geby/ ßczędząc/ nie iedząc/ nie ſpiąc/ żeby tyło dźiećiom zebrali. y ták wiele innych zawad doczesnych. Ale/ mowi S. Auguſtyn/ co gorßa/ wielkie záwády Rodźicow/ dźieći/ w rzeczách duchownych/ w zbáwieniu duß własnych/ w ſłużbie Bożey/ w przeſtrzegániu woli Bożey. Właśnie/ mowi/ iáko kiedy Jákob Gen: 32. Pátryárchá/ wracáiąc ſie z cudzych kráiow do oyczyzny ſwoiey/ y kiedy mu w drodze záſtąpił brát iego rodzony Eſáu/ dawno przedtym nań záwáśniony/ záſtąpił mu z tym vmyſłem/ z ármátą/ w kilká ſet człowieká zbroynego: á Jákob nieborák/ niewiedźiał/ co rzec/ tylko ſie bał ſrodze/ mowi Piſmo. Ni w zad było iáko cofnąć ſie; ni go minąć/ y z drogi gdźie vſtąpić/ ni ſie z nim bić/ zgołá żadney rády nie widźiał nieborák; y pewnieby nie vßedł był rękú Brátterſkich/ bygo był Pan Bog cudownie nie wybáwił/ do ktorego ſie przez gorące barzo modlitwy vćiekał Coż go w tákie niebeſpieczeńſtwo wprawiło? Te záwády/ mowi S. Auguſtyn; dźieći przyſobie miał wiele/ żony/ rzeczy z niemi. Tákimże ſpoſobem ludźiom w drodze cnoty/ ktorą do niebá idą/ co naywięcy záwadzą/ y przeßkodą ieſt? záwády te/ dźieći/ Impedimenta: dla tey/ zápomináią często ſiebie ſámych/ zániedbywáią duß własnych/ o zbáwieniu nie pomyſłą/ ná zátrácenie wieczne idą.

Jednym przykładem to obiáśnie. Opiſuie hiſtoria S. 1. Reg: cap: vlt. Et 2. Regum c. 1. ſmierć Saulá/ pierwßego Izráelſkiego 2. Reg. 1. krolá; iáko w potrzebie iedney z pogány/ przegrawßy bitwę/ ſtráćiwßy y ſyny/ y co przednieyße meże/ y ſám bedąc iuż poſtrzelony/ nie chcąc by ſie w ręce nieprzyiáćielſkie żywo doſtał/ giermkowi ſwoiemu/ ktory od boku iego nigdy nieodſtępował/ y broń tuż przy nim noſił/ kázał ſie zabić. niechćiał giermek; y ták ſam krol/ miecz przećiw ſobie oſtrzem poſtáwiwßy/ rzućił ſie nań/ y zábił. Giermek to widząc/ tákże iáko krol/ mieczem własnym ſie zábił. Przydáie potym hiſtoriá/ że młodźieńczyk ieden/ co był przytym wßytkim/ vćiekßy z obozu ábo z potrzeby/ przybiegł/ do Dawidá/ ktory był ná ten czás/ gdźieś dáleko od tego mieyſcá/ niosąc mu nowine o ſmierći krolewſkiey/ o porażce y pogromie woyſká Izráelſkiego; y ná znák tego/ przyniosł mu korone/ ktorą zdiał z głowy iego/ y mánele z ręku. Przydał y to/ rozumieiąc/ że ſie tym zalećić miał Dawidowi/ bo wiedźiał/ iákiem mu był Saul nieprzyiáćielem/ zmyſlił/ że go on ſám dobił/ bo go oto proſił/ áby ſie w ránach onych niemordował. Dawid/ miáſto nagrody/ zá one podárki/ kázał onego młodźieńcá zábić; dla tego/ że Smiáleś powiáda/ ná Pomázáńcá Bożego/ Páná twoiego y krolá/ rękę ſwą podnieść/ y zábiiáć go. To hiſtoryia ták piße. Około ktorey dyßkuruiąc/ twierdzą niektorzy Doktorowie/ Lyranus. zwłáßcza Żydowſcy/ y Lyranus in 1. Cap: 2. Regum, o tym giermku/ co ſie zábił nád Saulem krolem/ że był Doeg Idumeyczyk/ człowiek niezbożny/ y wielki nieprzyiáćiel Dawidow/ co był przedtym z roſkázánia Saulowego/ dla Dáwidá/ że ieno go przechowáli/ kiedy vćiekał/ po-

zábiiał

zábiiał osmdziesiąt y pięći kapłánow Pánskich. Ten záś młodzieniec/ co przybiegł z nowiná do Dawidá/ y przyniosł mu łupy krolewskie/ powiadáia cize Doktorowie/ że był Syn tego Doegá Idumeyczyká/ ktory dobywszy miecza/ y trzymaiąc go iuż w ręku/ żeby sie nim przebił/ ni náco innego w onym złym rázie niewspomniał/ tylko ná synà/ żeby go zostáwił po sobie dobrze opátrzonego/ y w łásce Dawidowey/ o ktorym wiedźiał/ że miał po Saulu ná krolestwo nastąpić. Y mniemáiąc/ że nie miał lepszey okázyi do tego przyść/ iáko przez one podárki/ Saulá zábitego korone y mánele/ znáki krolewskiey godności/ y łupy swego nieprzyiaćielá: nic nie wątpił/ że syn iego/ dawszy ie Dawidowi/ miał od niego wielkiey dostąpić nadgrody y łáski: dla tego zdárszy ie z Saulá po smierći/ dał ie synowi/ żeby ie zániosł Dawidowi/ y niemi sie mu zálecił/ y záráz w tym sie zábił. Pátrzćie iáki áfekt y stáránie oycowskie/ koło synà: pátrzćie/ iáko temu był syn záwadą? Coć sie dźiele nieszczęsny? że w tákim rázie/ y ostátnim punkćie żywotá twego/ nie myślisz nic/ o ráchunku ták strászlnym/ ktory záraz dáć Bogu maszsyn był przeszkodą. Jáko podobna/ że vmieráiąc o tym myślić możesz/ ábyś go wprawił w łáskę krolewską/ nic nie myśląc o twoiey duszy własney/ żebyś iey ná wieki nie vtráćił? ná potępienie idźiesz/ á o honory synowi sie stáraisz? iuż iuż wpiekło leciss/ w ogniè/ w męki nieskończone y niepoiete wpadaisz/ á ná dwory krolewskie syna wyprawować ći sie chce? O wiereć/ dobrze mowi Swiety Doktor Augustyn/ że wielka záwádá do wszego dobrego/ zwłaszczá duszney sá Rodźicom/ dźieći: dla ktorych/ żeby tylo ie bogáto/ stroyno/ wysoko/ ná honorách/ w łásce v Páná/ w exystymácyi v ludźi/ zostáwić/ zápominaią y zániedbywáią często zbáwienia swoiego/ łákomie zbieráiąc/ kontrákty niesłuszne czyniąc/ Mszę/ kázánia/ Sákrámentá/ opuszczáiąc/ tylko o dźieciách myśląc/ o nie sie stáráiąc: wielka záwádá. Augustinus.

Y dla tego/ Bog wszechmogący/ chcąc od ták zbytniego áfektu/ y nieporzodney miłości dźiatek swoich/ Rodźice odwieść/ stáwia im często przed oczy/ śmierć ludźi młodych: Ecce defunctus. iákoby chćiał rzec: A ná co tákie stáránie wasze koło dźieći/ ktore niewiecie/ ieżeli wam dorosną! Pátrzćie co sie z drugiemi dźiele: iáko wiele ich/ młodo ábo vmiera/ ábo w niwecz sie obracá/ z sromotą/ zelżywością Rodźicow. Wiec/ maszbáwienia twego zániedbáć/ dla synà/ ktorego podobno tego roku śmierć weźmie! Co zá rozum twoy/ hárować ták bárzo/ y Bogá obrażáć kwoley corce/ o ktorey nie wiesz/ ieżeli zelżywością twoią/ y domu twego nie będźie? Ty chcesz z grzechem zbieráć ná synà/ ktory może bydź/ że to wszytko potym/ co mu zostáwisz/ márnotrawnie przepiie/ zá dusze twą y zbáwienia nie dá? głupstwo wielkie twoie. To tedy Pan vpomina/ przekłádáiąc Rodźicom/ śmierć ludźi młodych.

Potrzećie przekłáda śmierć tákową/ nam zgołá wszytkim do iednego/ chcąc po nas tego/ ábysmy czuli/ gotowi byli/ iáko ći/ ktorych tákowa śmierć/ pewnie/ á nie wiemy kiedy/ czeka. Nie máss/ ia wierze/ coby człowieká czuynieyszym ná śmierć swoie czynić mogło/ y pobudźić go bárźiey do gotowánia sie na nie/ iáko iest śmierć ludźi młodych/ kiedy ia kto dobrze vważy. Czemu to? bo śmierć tákowa/ potężniey niż co innego/ wywodźi nam wszytkie te kondycye śmierći nászey/ dla ktorych nam trzebá bydź ná nie gotowemi. To iest pierwsza kondycya/ że śmierć nászá/ iest pewna sámá wsobie/ że niepochybnie/ do iednego/ z nas kázdemu vmrzeć

mu vmrzeć przydźie. Druga / że śmierć naßa niepewna w czáśie / y innych okolicznośćiách ; że niewiemy / áni wiedzieć możemy / kedy / ná iákiey zábáwie / w iákiey dyśpośicyi / śmierć nas zdybie. Ostátnia / że śmierć náßá / iest zdrádliwa / że w ten czás vpátrule zdybáć nas / kiedy śie nam mniey śpodźiewamy.

Wßytkie te mowie kondycie śmierći / łácno perśwáduie sobie káżdy z nas / kiedy obaczy / ábo vśłyßy / młode° człowieká / dźiecine vmieráiące. Naprzod mowie / ztąd sobie konkluduie / że koniecznie / iemu też trzebá vmrzeć / ponieważ to vmieráią y młodźi. Dwoiáko miedzy innymi / Duch S. / w Piśmie swoim / śmierć nam wyśtáwia. Raz podobieńśtwem wądki / ábo tego / co wądką ryby łowi ; Sicut piśces capiuntur hamo, śic capiuntur homines in tempore malo : Eccle: 9. Powtore / podobieńśtwem śieći / włoku / ábo niewodu : Expandam rete meum śuper te, & extraham te in śagena mea. A ták śmierć málowáli stárzy / iáko my teraz / z kośą / z łukiem ; ták oni w koronie / á z śiećią w ręku. Tá rozność iest / dwoch tych podobieńśtw / że kiedy Pismo / zowie ią wędą / ábo rybákiem z wędą ; mowi / nie ták z swoiego śensu / y rozumienia / iáko z rozumienia ludzkiego / wedle tego / iáko pośpolićie o niey rozumieią ludzie / właśnie iáko o tym / co wędę ná ryby rzucą : nigdy ten / tylko po iedney rybce nieuchwyći ; będźie ryb ztąd wielkie / w gromádźie iedney / rzuci wędę / iedną tylko ztąk wielu / porwie y vwieźnie ; y to będźie z podleyßych / ktora mała / lichotá / głodnieyßa / płotká / prościna / co śie nie vmie ßtrzedz ; inne co medrße y wietße ßczuki / poydą sobie śmiejąc śie z rybołowá. Ták właśnie / o śmierći ludźie rozumieią. Widzą / że tego / owego śmierć zágryzie ; ten / ow / vmiera / mniemáią że to wędą. A co zá dźiw / że z ták wielkiey liczby ludźi / ieden y drugi vmrze / ponieważ ták wiele ich żywo zostáie. Ten vmárł / że był ták głupią rybą / śam ná wędę śie wdźierał ; dał przyczynę sobie do śmierći / nie ßánował śie / nie dał śie w czas opátrzyć / niechćiał słuchać / Doktorá dobrego nie miał / nie ßtrzegł śie / zápowietrzył śie od tego. To ták káżdemu / przyczynę ludźie znayą kiedy vmrze ; chcąc perśwądować / że to iemu śámemu śie trafiło / iáko rybie ná wędźie zostáć ; że drugich / y iego śámego / to nie potka / nie da tákiey przyczyny / będźie śie lepiey ßtrzegł / ßánował. Duch záś Bozy mowi : Nie ták ; nie wędáć to śmierć / ále śiećią / y wielkim niewodem zobi ; záśtopi od brzegu do brzegu / zágárnie wßytkich / żaden śie niewybiega. Chceßto widzieć / pátrz ná ludźi młodych / iáko wiele ich vmiera ; á wiedz pewnie / ieśli ći śie nievmkną śmierći / pogotowiu y ćiebie nie minie. Powtore / śmierć ludźi młodych / pokázuie nam kondycią drugo śmierći ; niepewność iey / że żaden z nas / o niey wiedzieć nie może / kiedy / kedy / y iáko nań przydźie / y z sobą go weźmie. Bo widźiem / iáko przychodźi / kiedy śie iey zámárzy / iáko złodźiey ná dedniem / mowi Zbáwićiel náß / drugdy o pułnocy / czáśem z wieczorá. to iest / czáśem w dźiećińśtwie / czáśem w doyrzálym wieku / czáśem w śtárośći. Matt. 24. v. 23.

Dla tego ludźie pobożni / rády Zbáwićiela náßego ßłuchaiąc / záwße czuią / káżdy dźień / owßem káżdą godźinę podeyrzáno máią ; boiąc śie / by w nie śmierć nie przyßłá. Jáko Job / kiedy ono mowił c. 31. Semper quaśi tumentes śuper me fluctus timui Deum : Bałem śie záwße Bogá / śądu iego / y rachunku / ktory ma ze mną vczynić czáśu śmierći ; á pogotowiu / bałem śie śámey śmierći. właśnie ták / iáko ow / co w máłym śtátku płynie po morzu / kiedy śie naybárdźiey zburzy / y wałámi do Iob. 31. v. 23.

niebá nie mal miota; co rozumiecie/ táki/ sobie ná ten czás myśli? procz tego/ że nic nie opuści/ żeby z zdrowiem tylko sámym cało vszedł; wszytko co ma w okrecie/ w morze rzuca/ niezaluie lubo rzeczy naydroższey/ y czego z tákim kosztem y pracą długą dostawał. ale procz tego/ czego nie cierpi/ y niepodeymuie/ iáko nie robi koło wioseł/ iáko niepracuie koło steru/ ábo wylewaiąc wodę/ ábo vtykaiąc dziury? á nadewszytko/ pewnie że tám w tákim rázie/ oczu nie zámruży; bo niemasz ták vsnáć/ y niebespieczno/ boiąc sie kázdego wálu/ by nie zalał y niezatopił; musi vstawicznie czuć. Ták/ mowi Job o sobie/ iam sie bał Bogá/ y sądu/ y smierći moiey záwsze; Semper, na kázdy dzień/ na kázdą godzinę; kiedy przyszłá/ ábo przyść miałá/ drżałem/ iákoby weyrzawszy ná wał okrutny; Quasi tumentes fluctus. Czemusz to? bom wiedział/ że kázdy z tych dni/ kázda z tych godzinę/ może mie zálać/ y smierć w niey przyść. Náostátek! smierć ludzi młodych/ y te trzecią smierći kondicyą przekłada/ że iest zdrádliwa; czuwa ná ten czas/ kiedy sie tey człowiek namniey spodziewa. Jáko Zbáwiciel o niey nas przestrzega Luc. 12. v. 48. & v. 46. Quá horá non putatis, filius hominis veniet? y niżey: Veniet Dominus in die qua non sperat, & horá quá nescit; kiedy człowiek niewie/ kiedy sie vbespieczy/ kiedy mu sie nayniepodobniey widzi/ żeby smierć przyść miałá/ w ten czás przydzie. Czy mniey sie kiedy człowiek spodziewa smierći/ y o niey myśli/ iáko w młodości/ kiedy zdrow/ duży/ wesoły/ świát pluży/ ludzie piastuią? nie máss nic zdroźnieyszego/ iáko o smierći młodemu myślić. wiec w ten czás nayczęściey smierć/ milczkiem przypadnie/ y ták wielu młodych zárwie. Czy czás może bydź/ y zábawá niesposobnieyszą do smierći/ iáko sá wesela/ dobre myśli/ bieśiady/ tance/ krotofile? nikt/ ábo rzadki/ ná takich zabawách/ o smierći pomyśli: á iednák oná/ ták często/ pod táki czás sie wkradnie: Bálthazárá z zástołá porwie; Wásty krolową/ z bánkietu y z pałacu wyrzuci; owego co sie vpije/ dla pyánstwá/ po kilku dni weźmie; drugiego wrańcu/ kolką/ pleurą zábije; drugiego w zwadzie zábija. Tákże/ gdźie sie kiedy człowiek mniey spodziewa smierći/ iáko kiedy ná grzech zezwoli/ y Bogá niecnotą iáko despektuie? pewnie/ kiedyby o smierći/ ná ten czás pomyślił skutecznie/ niepodobnaby go/ do grzechu przywieść. á iednák/ ták wielu/ ná sámymże grzechu/ y we złey spráwie/ w zamyśle y konsensie niezbożnym/ smierć zdybałá/ y do tych czás zastáie/ y nagle w grzechu/ bez spowiedźi/ bez pokuty/ zabiia. Prawdźiwa to tedy/ że smierć zdrádliwa; nie tylko niewie człowiek/ kiedy przydzie/ ale kiedy namniey nie myśli. y to/ dobrze wywodźi/ smierć ludzi młodych.

Daniel: 5. Esther. 1.

Cosz zá lekárstwo/ że skonczę/ ná táka pewność y niepewność/ y zdrády smierći? co ná to czynić? To/ czego chce po nas Duch Swiety/ kiedy nam to vkázuie: Ecce defunctus; abysmy záwsze pátrzáli ná smierć/ nie ták cudzą/ że ten ábo ow vmiera/ iáko ná nászę własną/ ktorą vmrzemy; á może bydź/ że tego dniá/ tey godźiny: abysmy kázdey godźiny gotowemi byli/ záwády/ przeszkody do zbáwienia vprzątáli/ dusze/ sumnienie/ przez spowiedź/ rachunek dobry y pokutę/ oczyszczali/ z Bogiem sie poiednáli. O wielkim onym Cesárzu Károlu piątym/ ktory zá pámięci Oycow nászych/ w Europie y Chrześciánskim świecie/ sławą/ męstwem słynął/ piszą Historycy/ ktorzy go ználi/ że kilká lat/ podobno sześć przed smiercią/ wszytkie potrzeby/ do smierći y pogrzebu należące/ trunę/ máty/ koszule smiertelną/ Krucifix/ wszytko to/ gdźieszkolwiek

kolwiek ſie obrocił / z ſobą brał y woził: mianowicie ná woynách / ſeymách / koronácyach / wiázdách ná Páńſtwá y krolestwá / záwżdy te rzeczy / ſobie przed oczy kłáść / kázał. Mądry y pobożny Pan / chćiał tym ſiebie ſámego pobudzáć / żeby ták ſprawy ſwoie wßytkie odprawował / iákoby iuż oſtatni raz przed ſmierćią / y vmrzeć iuż záraz / miał. Swiety przykład / y káżdemu z ludźi Chrześćiańſkich / do náſládowánia potrzebny. Ták ma záwße / mieć przed oczyma ſmierć ſwoie / iákoby iuż teraz záraz / miał vmrzeć; y káżdą ſprawę ſwą / co tylko czyni / mowi / ábo myſli / ták odprawować / iákoby to iuż oſtátnią była. Siłą dobrego / tą myſl y ápreheńſyą ſmierći / w ludźiách ſprawuie / od wielá złego odwodźi. Chwyćmy ſie iey / y áby nam w pożytek ſie duchowny obracáłá / miłośćiwego Bogá / pokornie proſimy: ktoremu cześć y chwałá / ná wieki. Amen.

KAZANIE
PRZYGODNE
O Pámięći ſmierći vſtáwiczney.

Memorare nouiſſima tua, & non peccabis. Eccli. 7. v. 40.

MIeyſce S. Pawłá 2. Corinth. c. 4. Mors operatur in nobis, Smierć ſprawuie w nas / Tłumácze vważáiąc / pytáią ſie: Co ſmierć / y iákim ſpoſobem w nas może ſprawować: ponieważ ſmierć / nic inßego nie ieſt / tylko Priuatio vitæ, zniesienie ábo znißczenie żywotá / á zátym práwie nic. á zas / przyczyna á zwłaßczá ſkuteczna / żadna rzecz bydź nie może / ktora iſtoty / y bytności w ſobie nie ma. S. Thomaß Doktor Anielſki / y drudzy z nim / powiádáią: że In ratione cauſæ finalis, ſiłą ſmierć w ludźiách ſprawuie; to ieſt / per apprehenſionem, przez vwage / y wźiećie iey w pámieć y rozum. Jáko chory / myſląc o zdrowiu / ono ſobie zá koniec kłádźie / áby go doſtáć / połatáć. ten koniec / lubo ießcze go nie máß w rzeczy / ále że ieſt w przedſiewźięćiu y zamyśle / ſprawuie w człowieku / áby vżywał ſrzodkow / do nábyćia zdrowia / áby brał lekárſtwá / áby ſie dietą chował. Ták właśnie ſmierć / gdy będźie w myśli y pámięći ludzkiey / ſprawuie żywot dobry / cnotliwe poſtępki / y oná ieſt iáko modeluß / iáko práwidło / iáko Regułá y linia / ktora proſtuie ſprawy ludzkie; y ná nie / w káżdey ſprawie trzebá pámietáć / y tą pámięćią y do dobrego ſie pobudzáć / y od złego odwodźić. Pokażmy to / zá pomocą Páńſką. 2. Cor. 4. v. 12. S. Thomas.

Pogáńſki Filoſof Seneca, y inßy z niem Mędrcowie / poſpolićie ták trzymáli / y te rádę dawáli / do żyćia dobrego / wedle rozumu / y cnot moralnych; że nád inßе ſrzodki / ten naybárźiey ſłuży y pomaga; áby káżdy / gdy co czyni / czynił przy obecności / iákiego człowieká wielkiego / powa-

go/ powáżnego/ rozsądnego: á ieśli tá præsentia, nie może bydź rzetelna/ w sámey rzeczy/ przynamniey niech będźie in imaginatione, w áprehensyi/ ták/ żeby nic nie począł nigdy/ ázby pomyślił/ y imáginował sobie/ że ná mie ktoś pátrzy/ przypátruie śie/ co y iáko czynić zámyślam; słucha/ co mowie/ iákiem vmyślem y intencyą co przed śie biorę: Cogita magnum aliquem oculum, ad tuas actiones fixum, & aurem ad ea quæ loqueris apertam. Tákowa myśl/ zwłaszcza gdy żywo ią kto áprehenduie/ twierdźi Filosof/ y my ná sobie/ y innych doznawamy/ że dźiwnie skuteczna/ ná pohámowánie człowieká od złego/ y pobudkę do spraw dobrych czyni: Maxima pars peccatorum tollitur, si peccantibus testis assistat. Z tákowyś podobney rády nam w spráwách nászych postępować trzebá/ y kiedyśkolwiek co począć mamy pomyślmy sobie/ że przytomnie obecnym ktoś iest/ á iuż nie człowiek/ ábo osobá iáka/ by naypoważnieyszá/ ále śmierć sámá: bo tá/ nierownie więtsza ma mieć powagę/ y respekt v nas/ aniż niewiem iáka osobá inna żywa; lepszy/ niż ktokolwiek inny/ rozsądek może dáć o rzeczách/ lepiey spráwy złe od dobrych vmie rozeznáć; bázśiey ná nie nam trzeba respektować/ y iey śie obawiáć. Bonum est iudicium tum ô mors, przyznawaiey ten dárek Mędrzec; y z tey przyczyny/ záraz tám rádźi káżdemu/ ábyśie dał bespiecznie/ ná sąd iey: Noli metuere iudicium mortis.

Seneca.

Ecclꝰ. 41. v. 3.

Ibid. v. 5.

Raulinus.

O iednym/ pisze Raulinus, że posłuchawszy tey rády/ mawiał/ że kiedyby miał iáką z kim kontrowersyą/ ábo spráwę poważną/ nie obrałby/ zá sędziego ábo árbitrá/ w niey żadnego/ ni Bártolá/ ni Bálda/ ni Jurysty żadnego/ procz śamey śmierći: bo nie może bydź nád nie/ spráwiedliwszy sędzia; ponieważ nie widźi/ zátym respektu nie ma ná persony; nie słyszy/ zátym płáczem/ prozbą/ grozbą/ śie vwieść nie da; serca nie ma ni duszę/ zatym áfekt żaden/ iey nie náśkiruie/ áni przewróći. zgołá ták prosto/ iák kosą ábo śiekierą tnie/ kto śie náwinie; źle od dobrego ták rozdźieli/ że káżdy ie rozezna: In fine hominis, denudatio operum eius. to dobry vczynek/ ktory przy śmierći/ dobrym śie pokaże. Dobry tedy z niey sędzia/ y może śie káżdy/ ná rozsądek iey spuścić/ y wedle niego trzymáć/ śácunek o rzeczách/ y spráwách czynić; te/ zá dobre/ ábo złe mieć/ ktore śmierć/ zá tákowe ma. Y ták S. Ignácy/ podáiąc káżdemu sposoby do żyćia dobrego/ y do obieránia/ ták stanu ogolnie pewnego żywotá/ iáko szczególnych spraw z osobná/ co ktory czynić ma/ iák śpráwować śie w káżdey máteryi; ten naylepszy bydź twierdźi/ żeby káżdy to sobie obieral/ czynił/ y ták śie spráwował/ co/ y iákoby rad widźiał przy śmierći/ vmieráiąc; żeby model brał/ y regułę żyćia/ y spráwy swey káżdey/ od śmierći/ od iey rozsądku. Dobrą regułą spraw/ śmierć.

Ecclꝰ. 11. v. 29.

S. Ignat. in Exerci. & Spirit.

Hebr. 9. v. 27.

S. Chrysostom 9.

Rzedy ono S. Páwel/ o śmierći mowi: Statutum est hominibus semel mori. czyta S. Chrysostom/ Institutum hominibus est semel mori: śmierć/ nie tylko Státutem iest/ Práwem vniwersálnym/ z ktorego śie wszyścy rządzić/ spráwować/ sądzić máią; ále iest Institutum. podobne onym/ ktore stany párticulárne/ miánowicie Zákonne miewáią/ od Fundatorow stánowione w ktorych záwarte bywáią Reguły/ Kánony ordynácye/ żeby wedle nich żyli y rządźili śie/ co profesyą/ ktorego z tych instytutow czynią. Tákiem instytutem/ wszytkich powszechnym/ iest śmierć/ wedle iey Reguł/ y Kánonow/ Ordynáciy/ wszyscy postępować powinni/ y profesyą wszytkich tá iest/ ábyśmy ták śie spráwowáli/ iák śmierć káże. Ma śmierć bydź końcem/ do ktorego wszytek żywot nász/ y z spráwámi iego/

iáko

iáko z ſrzodki/ściągáć ma: ták żyć/ y to czynić/ co y iáko/ do ſmierći ſłuży; nie tykáć ſie tego/ coby do niey nieſłużyło/ á daleko wiecey przeſzkadzało.

Ma bydź ieſzcze terminem/ kreſem/ do ktorego ściągáć/ w tey drodze náſzey mamy; wen ſam/ ták w cel pátrzáć/ ani odwracáć oczu/ áni ſie oglądáć ná co inſzego. Wiecie/ że ten Bożek Termin/ nie chce vſtąpić mieyſcá nikomu/ áni ſámemu Jowiſzowi/ iáko referuie te bayke S. Auguſtyn. Ták áni ſmierć/ dopuſći komu innemu/ by miał terminowáć bieg/ y ſpráwy náſze; ieyto vrząd y powinność. Ma bydź do tego ſmierć/ Cynoſura/ Polus arcticus, y gwiazda pulnocna/ náwigácij/ y wſzelákiey drogi/ y ſpráwy náſzey; iáko owo żelazo Mágneſem nátárte/ vſtáwicznie ſie ná pulnocy obraca; y w ten czás dopiero/ dobrze kompás ſkázuie godźiny/ dobrze nim ſie rządzą/ kiedy ſie żelaſko nie obroći indźie/ ieno ná pulnocy/ inaczey zmyli/ y drugich zawiedźie: ták my/ poty ſie dobrze rządzić bedźiem/ poki pátrzáć ná náſze pulnocy/ nie przeſtaniem/ y wyglądać bedźiem/ oney pulnocney godźiny/ o ktorey ſie do nas/ ſędźia y oblubieniec przyść obiecał. Y tá przyczyná/ dla ktorey/ ták czeſto vpomina nas P Bog/ ábyſmy przytomna záwſze w myſli/ ſmierć mieli/ y z pámieći iey nigdy nieſkładáli: Memorare nouiſſima. Memor eſto quia mors non tardat. Memor eſto iudicii mei, ſic enim erit & tuum. S. Aug l. 4. de ciu. c. 13. Matt. 25. v. 6. Eccl. 14. v. 12. Et. 38. v. 23.

A nie ſłowy tylko/ te pámieć ſmierći/ wbiia człowiekowi/ ále y rzecz ſáma/ chćiał/ áby gdzieſzkolwiek ſie obrocimy/ co ieno poczniemy/ wſzędźie/ záwſze ſmierć nam w oczách ábo w myſli ſtánelá. In nobis ipſis reſponſum mortis habemus, iáko mowi S. Páwel: Z ſmierći mamy/ co mamy; y ieſteſmy ſynámi/ potomkámi/ towárzyſzámi/ y przyiáciołmi vmárłych ieſteſmy; vmárłych potem/ praca/ dobrámi żyiemy; z umárłymi czytáiąc rozmawiamy/ o vmárłych mowiemy/ z umárłych odziezą mamy. owá/ wſzędźie/ záwſze/ w káżdey rzeczy/ ſpráwie/ Reſponſum mortis habemus; ſmierć y w nas/ y około nas. 2. Cor. 1. v. 6

O ſukienkách onych/ w ktore vbrał Pan Bog Adámá y Ewe/ po zgrzeſzeniu/ rożne pytánia czynią Doktorowie: iákie były/ co zá formá y fuſá ich/ y máterya byłá: z kąd ie wziął Pan Bog/ ná co tákie/ nie ináksze im ſprawił: y innych wiele ſie pytáią. Nátym naprzod mało wiedźieć/ z kąd ſie wźiely/ dość ná tym/ co vczy Theodoretus że z oſobliwey opátrzności ſwey Bozey/ y wſzechmocności/ iáko z ſkárbu/ dobył ie P. Bog; nie trzebá mu było ná to/ záżywáć kuſnierzá/ gárbárzá/ ani innego tám rzemieſniká. Powtore/ y to pewna/ ná co ſie wſzyſcy zgadzáią/ y poſpolite ieſt rozumienie/ że intencya Boża/ wtych ſukniách y ſkorách byłá; áby niemi przypominał/ oney parze ludźi/ y potomſtwu ich/ ſmierć/ ktora popádli; bo martwych bydłat łupieże to były. Nákoniec wielkie ma to podobieńſtwo do prawdy/ co S. Iſidorus trzyma/ że nie kożuchy to były/ iáko ſą kuſnierſkie/ koſmáte/ ále ſkorki wypráwne iáko ſą gárbárſkie/ ſzewcze łuchty/ ábo inne: bo niemieli żadney potrzeby kożuchow/ w ciepłym kráiu/ w letniey ſtáćyi roku. Y wywodźi to/ S. ten Doktor/ z Etymologij/ ſłowá/ ktorym názywa Piſmo te ſukńie/ tunicas; ták rzeczone/ á tono ábo ſono, były iák ſáffian/ ábo kordyban/ by namniey ſie w nich ruſzył/ ſkrzypiały záraz/ chrześćiały; y było to ſkrzypienie/ iákoby ton/ y głos ná Jádámá; co mu záwſze przypominał; vmrzeſz! vmrzeſz; ſmierć/ ſmierć. Stáły mu te ſkorki zá kántorá/ ábo Mágiſtrá Capellæ, ktory owo muzykom tákt dáie/ y zá- Theodoret9 in Cate. Iſidorus. Gen. 3. v: 21.

czyna pierwey sam/ co má ktory spiewáć/ y pilnuie áby z záczete° tonu nie-
wychodźili. zádrzeli ktory/ poprawi/ ná ton nawiedźie. Dobry Ma-
giſter chori, smierć; y dobry ton/ pámiątka y myſl o niey. Nie moze
lepiey regowáć/ ſpraw y żywotá náßego/ iáko tym tonem/ Oto vmrzeß/
ſmierć tuß. Podnieſieli kto wyżey/ niż trzebá/ chce Altem ſopránem
ſpiewáć/ in mirabilibus ſuper me, w exiſtymacicy o ſobie; niechże mu/
Eccli. 10. v. 9. intonuie ſmierć/ Vmrzeß/ proch z ćiebie bedźie/ Quid ſuperbis cinis
& vermis? o ſpuśćić niżey. A gdy záś kto chce Báſem/ niſko názbyt/
ábo ex puſillanimitate, ábiekcyi włáſney/ ábo z leniſtwá/ nic niechce po-
cząć/ gnije prożnuie: o ſkoczyc/ kiedy mu do ſercá/ ſmierć tonem ſwym
Eccle. 9. v. 10. záſpiewa: Inſtanter operare, faciat manus tua quod poteſt. Non
erit amplius tempus. Non eſt ratio apud inferos, quo tu properas.
Ták tonem ſwoim ſmierć reguie/ ſprawy náße moderuie/ trzyma w mie-
rze/ iák w tonie/ wykroczyć im/ zádrzeć nie da.

Ták vczynilá ono z Dawidem 1. Paral. 11. kiedy mu ſie zábá-
żyło wody/ z ſtudnie Berleemſkiey. Niebyłá mu iey żadna potrzebá pra-
wdźiwa/ áto gulæ, ſenſulitati chćiał wygodźić. Porwali ſie trzey/
co mężnieyßy żołnierze/ w iedney rece konewke/ w drugiey broń trzymá-
iąc/ wpadli przez oboz/ y ſtraż nieprzyiaćielſka; náczerpali wody/ przy-
nieſli/ krolá czeſtuią. Krol zádumiał ſie/ niechćiał iey ſkoßtować; ale
wylał ią Bogu ná ofiárę. Co przywiodło Dawida do tak wielkiey mor-
tifikácyi/ y trudnego zwyćieſtwa ſiebie? Poſpolićie przyczyne dáią/ y
Piſmo ná nie máią/ że áprehenſya wielka/ takiey odwagi/ y odważney po-
ſługi żołnierſtwá onego. Żywo pomyſlił ſobie/ iák wiele oná koßtowá-
łá wodá/ ktorey mu ſie záchćiało; iák drogo ią/ oni cni mężowie ku-
pili/ y ludźie nie proſći/ ále żołnierze przedni/ Oficierowie y Wodzo-
1. Paralip. 11. wie/ Tres de triginta Principibus, zdrowie dla niey ważyli/ własną
krew/ ile z nich było/ lali; y ná to zádumiáły/ rzecze: Sanguinem iſto-
rum virorum bibam! Jákobym ſie przed Bogiem obecnym/ nie miał
tego wſtydáć: Abſit vt in conſpectu DEI mei, hoc faciam. Apre-
henſya tákiego koßtu/ prace/ niebeſpieczeńſtwá/ o wode one podietych/
tá go/ od niey odſtráßyłá/ żeby geby ſwey ták drogo nie czeſtował. Y
ſłuſznie; czynią toż mądrzy/ ábo pobożni ludźie/ choć z mnieyßych nie
rownie przyczyn. Ták to drogość y trudność rzeczy/ ſpráwuie vmar-
twienie/ y ábſtynencya od nich. Jáko ſprawiłá w Dawidźie/ y ſprá-
wićby miałá! w kázdym czeſto/ kiedy ſie poda okázyia/ że ſie tego owe-
go záchce. nie máß nic lepßego/ iáko ſmierć ſobie przypomnieć.

Pißą o iednym Zakonnym Nowiciußu/ że mu ćiężkie było Zakon-
nictwo/ miánowićie iedzá/ zdáłá mu ſie gruba/ łádáiáka/ máła: á on
miał żołądek dobry; ná świećie ſie w pießczotách wychował: myſlił tuż
názad. Vkázał mu ſie Chryſtus Pan/ ná ćiele wßytek zrániony/ y krwią
zbroczony/ y rzekł: kiedy ćie tá pokuſá nápádnie/ weźże ten kes gru-
bego chlebá/ á vmocz go/ we krwi moiey. dobrą rádá; pewnie kes oſtre-
go boryſá/ bedźie ſmáczny/ z tákę muſtárdę: odechce ſie przyſmákow/
1. Paral. 11. v. 19. kiedy pomyſli z Dawidem: Sanguinem bibam? Co iem/ wczym cho-
dze/ krew to wßytko/ krwią Chryſtus swą nam to záſłużył; krew ießcze
ludzką/ ták wielu vbogich chłopkow/ co ná náße wygody robią/ krwá-
wym potem chleb náß polewáią/ y dla niego często zdrowie trácą: mo-
żem często mowić/ Sanguinem comedo, ſanguinem bibo. To tá-
kę poſpolićie dáią przyczyne/ dla ktorey Dawid nie chćiał oney pić wody/
choć z wielką mortifikátią ſwoią/ że ſiłą koßtowáłą innych. Ale

Ale S. Ambroży inno dáie: Dauid suauitatem bibendi habere non poterat, quæ propositæ mortis horrore constabat: Stánęłá Dawidowi śmierć w oczu / iáko vsłyszał / o niebeśpieczeństwie onych żołnierzow / że prawie ná śmierć wpadali / pośli iák w ogień / dla wody: In periculo animarum tuarum attulerunt mihi aquam. y pomyślił záraz o swoiey: y tamći wtákimże niebeśpieczeństwie / záwśze zostáiąc żołnierzem / y teraz w obleżeniu iestem nieprzyiacielskim / niewiem czy vyde: porwonáś Panu Bogu ta wodá: á coś mi potym napoiu / ieśli vmrzeć mam; co teraz bydź może. Ták to / Facile contemnit omnia, qui se cogitat moriturum. Gorzki to kes ná káżdego / śmierć / Amara est mors, á nie sámá tylko / ále y iedno ná nie wspomnienie / iedná ápreheńsya / że vmre: Amara est memoria tua, o mors: Eccli. 41. Eccle. 41. v. 1.

Wiec po ták gorzkiey potrawie / muśą człowiekowi by naysmácznieysze inne roskoszy / incitamenta gulæ, dostatki / wygody / zgorzknieć / iáko pomyśli o śmierći. Niedźiw tedy / że wspomniawszy Dawid / ná nie / odechćiało mu śie y wody. A zátym / dobra śmierć na poskromienie żądzy náśzey / y sporządzenie áfektow.

Ale trzebá wiedźieć sposob / ktorym śmierći zażyć / áby ták skuteczna byłá nam / do ták wiela dobrego / iáko mamy o niey myślić: Boć to bywa / że iednoś obiectum, y táś iedna rzecz / kiedy ią rożnie ápliknie / rożne też sprawuie efekty. Jako Tubus opticus, ábo po prostu / perspectiva, gdy z iednego końcá w nie weyrzyś / vkażeć rzeczy dálekie / iákoby tuż były przed tobą; y małe / drobne / widzą śie wielkiemi: z drugiego końcá záś / co tu przed námi / zda śie / iákoby w mili było / y máłe / drobniuchne reprezentuie. Tákże Mágnesá káżda śtruczká / ma rożne ná rożnych stronách mocy swoie: nátrze nią iedne strone żelazká / obroći śie ná puinocy / drugą ná południe / innemi indźie. Tákiemże sposobem / rożne śmierći operácye / zá rożnym iey záżywániem / ábo o niey pomysleniem / ták ná złe / iák ná dobre / może bydź skuteczna. żeby tedy dobrze nam vśłá / niech trzy te kondycie ma. Naprzod / káżdy ma myślić / nie o cudzey śmierći / ále o swoiey własney. boć to cudza śmierć / rzadko ruśy kogo do dobrego. Oto ieśteśmy iák kury w śádzu / ábo wieprze w kármniku: wywlecze kucharz z iedne / zágdacze / ábo zákwiczy / áż wśytkie gdákáć / rzekotać poczną; á długoś tego / pokł owego niezárzną: vćichną wnet / bo o swoiey śmierći niepomyślą. Bywa to y pod śubienicą / ná iednego złodźieiá pátrzac / kiedy go kát wieśa / drugi złodźiey mieśći rzeże. Cudza śmierć / może tylko bydź okázyą / motiuum excitans do wspomnienia ná własną śmierć / ále niebárzo / á przynamniey nie długo afficit, y przeraża.

Powtore / trzebá do vwáżánia śmierći / nie ták oczu tych powierzchnych cieleśnych ápliknować / iáko sercá / y oczu wnetrznych; nie ták pátrzyć ná vmarłe trupy / iáko myślić y perswádować ią sobie. Máło spráwi málowána / ábo choć żywa śmierć / by też obecna / kiedy iey na sercu nie máś / nie áprehenduie iey człowiek. Wlaśnie bedźie / iák oná rekà / co śie vkázáłá Báltasárowi krolowi / y dekret ná śmierć iego nápiśáłá / ktora go / teyże nocy / podkáć miáłá. nie spráwiłá nic dobrego; nie czytamy by śie krol vpámiętał / pokutował / do Bogá nawrocił: nic. postáremu pić / bánkietować / lotrować nieprześtał / vrzędy rozdawał / iákby śto ieśzcze lat żyć miał. Czemu? bo in superficie parietis aulæ Regiæ, powierzchu / ná śćiánie pisano śmierć one y dekret / nie doszłá Daniel. 5. v. 5.

krolowi

krolowi do serca: pisány był/ temulentus, stać ná nogách nie mogł; iáko mogł áprehendować/ wierzyć y perswádować sobie/ że vmrze: áni myślił o tym: niespodziánie go zábito. A maloli takich śmierći sie ludźie nápátrzą: á coś z tego/ nic. właśnie/ iáko o krzyżu napisał *Petrus Damiani*: Præferimus Crucem in fronte, sed in corde non recordamur. ták rzadko śmierć w sercu; rzadki Mortuus à corde. Nie spráwi tedy wiele/ śmierć przed oczy tylko przełożona; trzebá ią w sercu vczuć/ wewnątrz ruminować sobie y przekładać. Náostatek/ śmierć by z pożytkiem nam vśłá/ trzebá ią w myśli stáwić. tudźież/ nie odległą. Naywiętszy to błąd/ choć naypospolitszy/ mowić ábo myślić o śmierći z dáleká/ iákoby tám kiedyś/ kedyś bydź miáłá: nie mowić sobie; Morieris, de lectulo, quem ascendisti, non descendes. Hác nocte repetent à te animam tuam. V no tantum gradu, ego mors q; diuidimur: O krok to ieden/ śmierć ode mnie. Nie mowić/ in futuro, ále in præsenti, Ecce morior, z Jonátha; ábo z S. Páwłem/ Quotidie morior. Ale to/ rzecze kto/ może nie bydź/ y wielkie pobieństwo/ że nie będźie/ żebym teraz záraz vmárł; tobym ná każdą godźinę ták myślić y wierzyć miał: O máloli ich minęło/ á nic mi: nic nátym/ supponować że vmrę teraz/ nie iest mylić sie: iáko abstrahentium, ták supponentium non est mendacium; á zwłaszczá in materia probabili, ktorą może bydź. Może supponować y często trzebá/ żeby sie dobrze/ mądrze dźiáło. Dáie takiey mowy/ y rozumienia swego/ przyczyne/ S. Páweł 1. Corin: 4. kiedy o sobie/ y o innych Apostołach/ powiáda; że byli ná śmierć skázáni: Puto quod Deus nos Apostolos, ostendit tanquam morti destinatos: Wystáwił nas Bog świátu/ ták ná śmierć osądzonych; y rozumiemy o sobie/ że toż sie z námi dźieie/ ták z owemi/ ná ktorych/ dekret sędźiowie feruią ná stracenie. Co rozumiemy o tych/ na cośmy nie raz pátrzáli/ ktorych po sentencij/ ná pláć wywodzą/ y śmierć máią w oczách: Naprzod vznamy/ co pospolićie y dobrze mowiemy o nich/ że vmieráią in præsenti, oto ten ginie; oto z tego świátá zchodźi/ choć ieszcze nie wiśi/ áni mieczá ma v bŷi: bo/ co parum distat, zátym nihil distare videtur. dość/ że to będźie wnet/ y iuż ná to iest dekret pewny/ Morti destinati. Dobrze tedy Apostoł/ o sobie/ y my o nas/ bespiecznie mowić możem; Morior, morimur.

Druga/ pomyślmy/ co też tácy ktorych ná śmierć wiodą/ sobie myślą; iákie postępki ich/ y áfekty: czy ow/ co z powrozem ná szubienice swą pátrzy/ ábo ná miecz v kátá/ kiedy go wywodźi przed ratusz/ myśli o czym innym/ procz sámey śmierći: Bá mow mu/ Brácie/ ożeń sie/ bądź człowiekiem wielkim/ możesz sie vbogáćić; nie day sie znieważáć/ oto cie gnębią/ ten o tobie źle mowi/ o toć nie wygadzáią: obaczysz/ coć odpowie/ ná śmierć osądzony: Ey brácie/ żáleiesz; mnie/ otym myślić teraz/ y mowić! day mi z tym pokoy; Niech sie tám y świát ná mie wali/ niech mowią ludźie/ żydzą/ niepomyślę ia o tym Też konkluzią brał Paweł S. z áprehensyi y perswásyi o śmierći swoiey/ że ná nie iuż był skázány: Puto nos morti destinatos. Coż zátym/ Niech tám iáko chce świát/ o mnie rozumie/ łży/ tráktuie/ Spectaculum facti sumus mundo: wiec cædimur, maledicimur, persecutionem patimur, blasphemamur, &c. znośne to wszytko rzeczy/ tenuis ktory o śmierći żywo/ y o bliskiey pomyśla: y śmierć/ ma sobie zá forte y brame/ do oney szczęśliwey wieczności; w ktorey żyie y kroluie/

Ociec Syn y Duch Swiety/ iedyny Bog nász. Amen.

Serm. de Inu. S. Cruc.

Psal. 30. v. 13.

4. Reg. 1. v. 4.
Luc. 12. v. 20.
1. Reg. 20. v. 3.

1. Reg. 14. v. 43.
1. Cor. 16. v. 31.

1. Cor. 4. v. 9.

1. Cor. 4. v. 9.
Et. v. 11. 12.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zacney Matrony, Wielkiego domu.

Revertatur pulvis in terram suam, unde erat: & Spiritus redeat ad Deum qui dedit illum. Eccle: 12. v. 7.

SGioł dobrze kondycią żywotá ludzkiego / kto go názwał Processyą / ową máłą przechadzką / ktorą zordynowáwszy kilkánaście ábo y wiecey ludźi / vczynią ná kolo / wychodząc z pewnego mieyscá / y názad do tegoż powracáiąc. Ták z Filosofow ieden / spytány co iest żywot ludzki; wstał / drzwi otworzył / y niemi wyszedszy troche / w kolo raz ieden obszedszy / wrocił sie ná mieysce / onymisz drzwiámi. Ták Iob. c. 1. żywot swoy opisuiąc. Nudus egressus sum de vtero matris meæ, to iest z ziemie / & nudus reuertar illuc wracam sie zkądem wyszedł. A co wiecey / ták Zbáwiciel náss Chrystus Pan / żywot swoy w náturze ludzkiey / y przezycie w ciele trzydzieści y trzy lat / wyráził; Exiui à Patre, & veni in mundum, & vado ad Patrem: Wyszedłem od Oycá ná swiát / wracam sie z swiátá do Oycá. Nie processya to / wyniść / y támże sie wrocić / troche swiátá obiezawszy: Circuibat per vicos & castella. Toż czynią / wszyscy inni do iednego ludźie; In circuitu ambulant; nie sámi tylko impii, ale wszyscy: troche sie vkázawszy / wychodząc ná swiát / wracamy sie názad / támże zkądesmy przyszli / ták w processyi.

Iob. 1. v. 21.

Ioan. 16. v. 28.

Marc. 6. v. 6.

Psal. 11. v. 9.

A nie tylko to / poiedynkiem kázdy z osobná / rodząc sie y vmieráiąc / Processye odprawuie; czynią y kupy wielkie ludźi. Poyrzyćie ná cale rodzáie / narody / Fámilie / domy / iákbyście widźieli / idą processye zá sobą: wychodzą / vkázuią sie swietno / stroyno / vbráne / wielcy ludźie / slawni / z rożnemi vrzędy / wysokiemi tytułámi / w koronách / y Infułách / z sceptrami / bułáwami / pieczećiami; drugie vchodzą y znikáią / drugich ledwie co záyrzeć: zgołá generatio præterit, generatio aduenit. własna Processya. Jedno że Kościelne Processye / dwie kondicye máią / rożne od tey nászey / y życia nászego Processyi. Pierwszą że w Kościelnych / dobry ordynek záchowuią. Naprzod wyprawuią młodsze / máłe záczętá; po nich / idą rosleyszy zacy / stárszy / áż Kapłáni godnieyszy / ná koncu celnieyszy ludźie / z duchowieństwá Prálaci / y z swieckich Dygnitarze. Nie chowáią tego ordynku w nászych processyách. Jáko w innych / smierć żadnego nie ma rzadu; Nullus ordo, ták áni respektuie w nikim / ni ná látá / ni ná godność żadną / pomiesza / zrowna / bez bráku wszytkich. Non citamur ex censu, nec exigitur numerus annorum, & viros, & impuberes, eadem fati necessitas ducit mowi Seneca. Przyznáią látá / y naymnieyszemu dźiećiećiu / kiedy mu vmrzeć każą. A iesli smierć precedencyą záchowa / pospolićie wyprawi wprzod / dźiády / stáre / y prádźiády / dawne przodki fámilij; toż y Oyce y Mátki z srzedniemi / áż nástąpią dźieći y wnukowie; y dla tego ie / Seneca.

sukcesso-

ſukceſorami/ zowią. wßytko zgoła opák czyńi / dobremu rządowi. Jeßcze y tego nie ma / co w Kościelnych bywa proceſſyach / zwłaßcza kiedy Solenniores beda / vroczyſte; ſtacye pewne w nich bywaią: poſtoią ludźie ná chwile / modlac ſie/ ſpiewaiąc: Proceſſya do ſmierci / nie ma ſtácky żadnych/ áni ná moment y inſtans ieden/ nie ſtanie. Nunquam permanet, człowiek idąc na świat / y z niego wychodząc: ſicut aquæ dilabimur, ná kßtałt byſtrych rzek / ktore idąc z morza / wracaią ſie do niego pędem / bez zátrzymánia / ábo powrocenia / ná ieden punkćik czáſu: Omnia flumina intrant in mare, ad locum vnde exierunt reuertuntur. Eccle: 1. ábo iáko ſłońce/ mowi tenże Mędrzec támże: Oritur ſol, & occidit, & ad locum ſuum reuertitur.

Eccle. 1. v. 7.

Eccle. 1. v. 5.

Ma tá proceſſya náßą / dwoiáki termin / ábo zámierzone kreſy dwá/ od ktorych ią záczynamy y kończymy / wedle dwoiákiey ſubſtáncy/ z ktorey z nas káżdy ieſt złożony / y ſwoie te proceſſya odprawuie/ ciáłá y duße. Ciáło zá terminy / ma a quo y ad quem, ziemie; Dußá záś zá oboy ten termin / ma Bogá. Obá te terminy / rozumiał Filoſof Ariſtoteles, kiedy vmieráiącego vſilnie proſili vczniowie / ábyim ná wieczne mądroßći ſwoiey/ y ku nim chęći niezápomnienie/ krotką náuke zoſtawił morálną: kazał podáć ſobie tablice/ y nápiſał ná niey/ pare ſámeliter iednákich/ iák cyrkuły/ dwá cyrkuły podle ſiebie; y to vczyniwßy/ ſkonał. Rożnie dißkurowały ciekawe dowćipy mędrcow onych / o zátáioney táiemnicy. Wtym pochwalono tych/ co ták wyłożyli. Chćiał mądry ten miſtrz/ w pámięć vſtawiczną wbić vczniow ſwoich/ kondicyą powßechną ludzką/ ktorą wyráził dwiemá cyrkułami/ y dwiemá literámi/ to ieſt podobną im/ y duße y ciáłem. obiedwie te częśći człowiecze/ iáko cyrkuł y literą O: początek y koniec / iedenże punkt máią; gdźie im náznáczyß/ że ſie záczynaią / támże ſie y ſkończą. Tákiż ieſt początek y koniec człowieczey duße/ y ciáłá iego. Oto w założonych z Mędrcá ſłowiech / wglos to wyſwiádcza Duch S. / y dekretuie ſentencyą Bożą / y práwem przyrodzonym: Reuertatur puluis in terram ſuam, vnde erat, & Spiritus redeat ad Deum, qui fecit illum. Zkąd ſie záczyna ciáło náße / czym było niż ie vformowano: ziemią / proch ieden máły; niechże ſie wroci názad do ziemie/ y prochem zoſtanie/ Reuertatur puluis in terram. Zkąd duße: Bog ią ſtworzył / qui fecit illum, redeat ad Deum.

Vczyniłá dośyć oboiemu dekretowi temu / Przezacna Matroná J. M. Páni N. y wypełniłá obiedwie kondycie ſwe człowiecze; ciáłá ſubſtáncyą/ ziemie/ powrocilá do ziemie/ y prochem/ ktorym ſie bydź znáłá / zoſtałá. Duchá/ przednieyßą część drugą/ Bogu oddałá / z ktorego rąk wźiełá. Doſkonale náznáczoną ſobie odprawiłá Proceſſyą/ powroćiwßy do kreſu / z kąd wyßłá / ták duße iák ciáłem. Ciáło oczywiśćie zprochniałe / w tym wątpić o ſobie / nie day: o Duchu / pobożne życie iey z námi / nam te dáie nádźieie / że kreſu dobiezał ſwego / qui fecit illum. Pokaże to/ zá łáſką Bożą/ ieno wprzod/ okiem rzućiemy/ ná ten proch / do ktorego powrocilá.

Reuertatur puluis in terram ſuam. Názwáliśmy proch/ ziemie/ piaſek/ terminem y kreſem człowieczym. Nierozumieć tego wedle ciáłá ſámego/ ácz to przednieyßym ſpoſobem/ prochem ſie kończy/ w ziemie obraca / ze wßytkiem tym/ co ciáłu ná poſtuge Bog ſtworzył/ w ziemie y piaſek ſie reſolwuie/ iáko z niego było ſtworzone: Omnia quæ de terra ſunt, in terram conuertentur Eccle. 40. ále rozumieć też

Eccle. 40. v. 11.

trzebá/

trzebá/ y wedle duße. Słuchayćie proße w iáki ſpoſob/ nie żeby dußá człowieczą/ w proch ſie y ziemie zarowno z ćiałem obroćić/ y vmrzeć/ zginąć tákże iáko y ono/ miałá. gruby náder to by błąd był Poganſki/ ták trzymać/ o dußy ludzkiey/ y z Pogan niewieleby ták ßalonych nálaſt/ chyba dawnych Epikurow/ á w Indyach Sámoiedzi ták beſtyálſko rozumieiących o dußy ludzkiey/ żeby ſmiertelna bydź y vmierać miałá. Z zgodney ſentencyi/ innych wßytkich/ zwłaßczá polerowánieyßych Pogan/ y rozumem ſie rządzących; nieſmiertelna ieſt dußa náßá/ na wieki trwa/ nienárußenie zupełna iey ſubſtancya/ bądź to w niebie z Bogiem/ y Anioły Swietemi/ kroluiąc przez wieczność wßytke; bądź potępiona z przeklętemi w piekle/ goráiąc wiecznie. Zkąd poznáć/ iáko ßkárádna niezbożność byłaby tych/ ieſli tácy ſą miedzy Chrześćiány/ y co ſie Chrześćiány názywáią niewinnie/ raczey rzeczą ſámą Athei, nic zgoła niewierzą/ ni piekłá/ ni drugiego żywotá/ áni Bogá náwet ſámego znáią. Nie wtym tedy rozumieniu/ trzymáć nam potrzebá/ co mowie/ o dußy ludzkiey/ że y tá/ zá termin y kres/ ma ziemie y piaſek. ále w ſenſie morálnym; że nie tylko ćiało ſámo człowiecze/ ále y myſli iego y afekty wßytkie/ ktore z duße pochodzą/ y ná dußy ſą wewnątrz/ zámyſły/ reſolucye/ propoſita, ſtánowienia/ żądze/ páſyie ták ſmutne iák wćießne/ wßytkie á wßytkie/ támże ſie terminuią y kończą/ gdźie y ciało; kres wßytkich ieden/ ſmierć/ proch/ piaſek.

Jeſt człowiek y náturą iego/ mianowićie po zepſowániu iey/ przez grzech pierworodny/ iák morze zburzone/ Quaſi mare feruens, quod quieſcere non poteſt, mowi Prorok Jſáiaß. Straßna bárzo poyrzeć ná morze/ kiedy ſie rozigra; dopiero było ćiche/ rowniuſieńkie/ áż w momencie/ nádmie ſie ßkárádnie/ pomießa wßytko/ fale powſtáną/ wały/ ieden zá drugim biegą/ iákby w pogonią ſie dogániáiąc; raz ſie podnioſą áż do nieba/ nád Tátry y naywyżße gory/ drugi raz ſpußczą ſie/ iákby do ſámego piekłá przepadáiąc: okrętámi/ y okrutnemi zamkámi wodnemi/ iák piłą dźieći/ ćiſkáią po wodźie. iedne wzgore rzućí/ drugie w przepáśći pogrążą/ huki/ ßumy czyniąc/ iák z burzących dział/ iákoby grożąc ſtráßnie wßytkiey ziemi. Biegą z wałami/ iák z uzbroionymi kornetámi/ ku ziemi y do brzegu; zda ſie iákoby nie tylko brzegi iey/ ále y wßytek okrąg ziemie/ z gorámi z ſkałámi/ miaſty/ Prowincyámi zálać/ pochłonąć iuż iuż miało: áż ledwie brzegu dopędzą/ we mgnieniu/ oraz ſię rozbiią. obaczyß/ z onych gor ſrodze náderych/ troche iedney piany/ ktorą łádą nogą/ ludzkali/ bydlecali podepce wbłocie/ ábo łádą wiátr po powietrzu rozwieie/ Et redundant fluctus eius, in conculcationem & lutum: á ná morzu iák po ſtole/ ćicho/ ſpokoyno. Ktoß to ſprawił/ vſkromił one bráwáryę/ morſkie furyie/ y grozby vćißył: Quis concluſit oſtiis mare, quando erumpebat? *Iob.* 38. Prawdá/ Bogu ſámemu/ iáko Cauſæ principali, ktory wßechmocność ſwoie nieſkończoną Boſką/ naywiecey/ naywyráźniey pokázuie nád morzem/ ma ſie to przypiſáć: Ego ſum qui conturbo mare, & intumeſcunt fluctus eius. *Iſa:* 51. Increpans mare & exſiccans illud: *Nahum* 1. Circumdedi illud terminis meis & poſui vectem & oſtia: *Iob.* 38. Ále co do tego zá inſtrumentu zázywa/ iákie groble/ kluzy: czy gory morzu zaſtáwią od ziemie/ żeby iey nie zálało: ſłuchayćie co ſam mowi/ przez Jeremiaßá/ Poſui arenam terminum mari, præceptum ſempiternum, quod non præteribit &

Iſa: 57 v. 20.

Iſa. 57. v. 20.

Iob. 28. v. 8.

Iſa. 51. v. 15.

Nahum. 1. v. 4.

Iob. 38. v. 10.

Ierem. 5. v. 22.

tow mouebuntur, & non poterunt; & intumescent fluctus eius, & non transibunt illud. O iák dźiwne záprawde terminy/ ktoremi Bog określił morze; dźiwne kopce/ ktorymi grániczy wały iego! że lubo sie naybárdziey sroża/ nadmą/ podnoszą/ záraz doszedszy ich/ stáną/ ani dáley ná piędź iedne postąpią. Troche piasku/ posypał ná brzegu morskim/ áż iákoby słyszány był głos Páński/ y zákaz Boski; Morze/ tu kres twoy; dáli sie nie rusżay; stoy tu: Vsq; huc venies, & non procedes amplius; hic confringes tumentes fluctus tuos. Ná wieki pochwalon bądź Boże náss: wszechmocna siłá twoiá/ co to garśćią piasku y ziemie/ vskramiasz/ ták zuchwały element z fálami iego: Aleć niemniey pochwalenia godźien/ kiedy poskramia człowieká/ y w nim wzburzone fále. Ni twoie oceany/ y morskie wały/ człowiek będźie/ kiedy go wiátry pychy/ ámbicie opánuią/ gniew pomstą zápali/ chćiwość łákomstwo porwie/ ábo tám inne pásye nierzadne w nim zápalą sie. iákie tám pomieszánie w nim vczynią/ ták wiátry ná morzu; Quasi fluctus, ferí maris. iáko to wyráził S. Judas Apostoł: Wynioszą go myśli gorne/ ná wysokie o sobie rozumienie/ presumpcye/ dumy; spuszczą niskó chćiwe pragnienia/ do gmeránia vstáwnego w ziemi/ zbytniego troskánia/ frásunkow: to záś porwą zamysły inne/ polityki/ práktyki; Quasi mare feruens, quiescere non potest. Ni on ná zdrowiu/ ni ná sumnieniu vspokoić sie może; ni ná duszę y iey zbáwienie/ ni ná respekt ludzki/ poczćiwość/ przystoyność swo/ ni ná Bogá wspomni; Mare, mare feruens, zda sie/ że świat zálewa/ obáli. Jakoż to pohámować: Niech mu położy Bog piasku/ ziemiá/ proch niech przed oczymá stáną; rzecze mu Bog/ Huc venies, & amplius non procedes: Jużeś doszedł kresu; te mogiły piasku/ kopce są to y gránice twoie: Rzecze/ Reuertatur pulvis in terram suam, vnde erat: Reuertaris in terram vnde sumptus. Czy sie tu nie rozbiją wszytkie fále zamysłow/ y áfektow człowieczych: to termin/ o ktory skleśnie nádętość pychy: tu vćichnie śmiałek/ y zádrzy: tu łákomiec sie poskromi: tu niewiem iákie zamysły/ industrye/ práktyki/ poteneye vstáną/ skończą sie/ y w wiátr poydą/ w piáne sie obroco.

Erunt fluctus eius, in conculcationem, in spumam & lutum. Powiáda Duch S./ y Oseaszá Prorokà/ o iednym z krolow Izráelskich; ále w iego osobie/ o wszytkich powszechnie/ y o káżdym z osobná Pánach/ Potentatach ná świecie: Transire fecit Samaria Regem suum, quasi spumam, super faciem aquæ; ktorych to rozmáite fawory ludzkie/ szczęścia/ poteneye/ przemysły dźwigáią y wynoszą/ iák owe piáne ná wodźie/ fále. Żdą sie piáná/ párzącym z dáleka/ coś bárdzo okazálego: bieli sie/ świeci pięknie/ zwłaszcza kiedy słońce na nie vderzy; poyrzyss ná nie/ przysiągłbyś/ że skałá iákaś y mármur biały/ gorá kámienna/ ábo zamek ná morzu y fortecá niedobyta; dla tego oszukiwa często płynących. niebożętá/ wypádną z okrętu rozbitego/ obaczą coś sie bieli/ mniemáiąc że port/ vdádzą sie wprost/ dopłyną/ áż oszukánie/ piáná/ ktora porwáwszy fale ná sie/ do tyla ią podnoszą/ dźwigáć będą/ iedną drugiey wydzieráć; áż ná koniec zánioszą do brzegu/ same sie názad vmkną wszy/ piáne ná piasek rzucą/ w błoto/ ná podeptánie nogom/ y wiátru rozwianie; Quasi spuma super faciem aquæ. własna kondycia ludzka. O iák wiele tych ná świecie pian: gdźie poyrzyss/ piány co żywo/ piány; á rozumieią o nich ludźie/ że portem są ábo zamkiem: bie-

żą co żywo-

ży co żywo / iák do skały / tulo sie pod protekcya / fáwory / defensya / przyczyny / vchrony sie spodziewaią. Każą drudzy co nie miárą / na nie broią: áż potentatow mniemánych obaczą / że pianá / gdy ich fale zanioso na brzeg / y zostáwio na piasku. Daymy pokoy stárym; weyrzymy ná swieże / oczom naszym przełożone przykłady.

Ználi / y pátrzali niektorzy z was Słuchácze / ná Persone zá czásow nászych zácną. w krolestwie iednym postronnym. sławny był człowiek / po wszytkim niemal swiecie / przynamniey Chrześciánskim / y v poblizszych Pogan: wsławił sie wszędzie / dziwnym dowćipem / wysokiem przemysłem / rádą / słowem / przebiegła náder głową swoią; ktoremi nie wdługim czasie (iák wieść twierdzi pospolita) wszytkie kąty / iáko wielka iest Europá / y wielka sztuke Asyi / y Nowego swiátá zwiedził / wyszpiegował / pomieszał / poturbował; woynámi / tumultámi / rebeliámi / niepokoiem nápełnił / powádził / do szkod y krwie wylánia przywiodł. Pokisz to broił? Transire illum fecit Gallia, iuż nie Regem ale wyższego niż Regem suum, quasi spumam. Poki ná brzeg śmierći / iák piáne / Bog nie wyrzucił / o piasek rozbił / w błoto wdeptał / w proch obrocił. y ták z nim postąpił / własnie iáko z prochem. Po śmierći tego / y pogrzebie ciáłá w Kościele iednym; tegoż krolestwá miásto stołeczne / y w nim lud / tumult vczyniwszy / wspomniawszy ná zubożenie swe / przezeń wyrządzone / rozsiádli biezeli do grobu / trupá dobyć chćieli; nád niem / despektámi / lżeniem / sromoceniem pástwić sie y zemścić chćieli: ieno ich wprzod / w nocy / powinni ábo Clientes, ciało vkrádkiem wyniosszy / poprzedzili / y tym / furyą gminu záiusznego / pohámowáli. Otoż mácie / iáko to Redundant fluctus eius in conculcationem, & lutum, & in spumam.

Dobiegłá tego kresu nátury ludzkiey / własnego kázdemu z nas / Przezacna tá Matronа; iáko prochem sie bydź znáłá / że z ziemie pośłá / ták nań pámiętáłá / y w oczách miáłá záwsze / że sie w proch obrocić miáłá. Omnia vanitas vanitatum, często gęsto w uśćiech miáłá / te złoto Duchá Swietego piosnke. Zamysły iey / iákieszkolwiek były / iák wały morskie / o proch sie rozbijały / Dissipatæ eius cogitationes sunt; Iob. 17. v. 11. y doczesna v ludzi pochwałá / sławá / y tá o ziemie / o proch / o piasek rozbita / Gloriam meam in puluerem deduxit. Wielką wzięłá z urodzenia pochwałe / y domu w ktorym sie vrodziłá; otoli to wszytko tu zostáło / tylko iey do grobu / do prochu y piásku służyło. Pokazała sie tá Pani / z woli Bożey / po śmierći swoiey / iedney vbogiey prostey niewieście / poznawszy ią oná / ábo głos iey / rzecze: Wąsmość to Mościwá Páni! áż oná: Nie mowżemi ták; boć sám v nas / ták nie mowią. Nie bede ią tedy wspominał tytułow / y fámylij kleynotow / bo gdźie ona teraz iest / tám nie płáco / nie idą: ale pochwałá z domu / z fámilij chlubá / w prochu zostałá. I ten proch swoy / záwżdy przed oczymá máiąc / nie wynosił ią nád sie y innych; owszem poniżał y korzył. Miáłá / iák zacnie vrodzona / ánimusz swoy / y powagę; kiedy tego trzebá było / vmiáłá tego zázyć: ále bárdzo często poniechywáłá tey powagi swoiey / konwersuiąc z ubogiemi poddánymi / iák z nich iedná / służąc im / y wygadzáiąc. Wiedziáłá / czego Duch Swiety / ludzi wysokich z urodzeniáli / z stanuli / vczy: Quanto magnus es humiliate in omnibus. Wielkość / Eccle. 3. v. 20. wysokość kázdego / miárá bydź ma vniżenia: tym pokornieyszy / im więtszy / Quanto maior. A to iáko / y czemu? Ciásna forta do nieba / tego

potrzebuie. Kiedy niskie drzwi / im kto wyższy / tym niżey mu sie schylić trzebá / chceli przeyść; inaczey by ná pálec nie zniży głowy / troći nie o podwoy: nie ták trzebá sie vnizáć / małym. Quam angusta est porta ad vitam; Ciasna / nietylko że wąska / ale że niska. Poniechawszy tedy tey pochwały / podźmy do inney rzetelnieyszey. Et Spiritus redeat ad Deum, qui fecit illum. Już to z tąd wzięta pochwałá / nie zprochnieie / gdy sie oraz z Duchem / w ręce Boże dostawszy / wiernie iey Bog dochowa / y czásu swego ná iaw wystáwi. Że tam powrocił / y tego kresit dobiezał Duch tey Páni / nádzieie nam czyni; że niewątpiem / tákiegoż Bogu przez smierć swoie oddałá / tákiego z rąk Boskich / przy vrodzeniu y poczęciu swym / wzięłá: Ad Deum qui fecit illum.

Ecclc. 12. v. 7.

O troiákiego Duchá / ábo o iednegość / iedno ze troiákiemi przymiotámi / stárał sie Dawid vsilnie v Páná Bogá / w Psalmie 50. Naprzod chćiał / żeby swiety był / Spiritum Sanctum tuum, ne auferas á me: to iest / iako rámże sam sie wykłada / Mundum, Czysty / bez zmázy grzechowey żadney. Druga / áby prosty był / Spiritum rectum innoua in visceribus meis. Nákoniec / Duch przedni / Pánski / Et Spiritu Principali confirma me. Wszytkie te przymioty troie / miał Duch tey Matrony Przezacney / z ktoremi do Bogá powrocił. Był naprzod Czysty / chędogi / niezmázány: bo lubośćo niewinności w ktorey go Bog stworzył / dochować / iako żaden z nas / nie mogłá; zmázać sie musiał / y pierworodnym y vczynkowemi grzechámi: iednákże obmyłá go we krwi Bogá y Zbáwićielá nászego / ktorą nam ná to zostáwił / w Sákramentách Swietych. Dobrá skutecznie tá kąpiel; obmyie / wybieli / ochędoży Duchá / że tákże sliczny przed Bogá stánie / iáki był w niewinności y rękách iego: Asperges me & mundabor; & super niuem dealbabor. Jedna kropelká naymnieyszá / krwie Chrystusowey / to spráwi: á coż / ták częste obmywánie / kąpánie: iako oná Sákramentow zażywálá / á dobrze / szczerze / z pilnym gorowániem. Przykładáłá sie / do tego oczyszczenia Duchá swego / ieszcze martwieniem ciáłá / w lepszym zdrowiu / poszcząc / nosząc włosienice / dyscyplinę biczuiąc / ná każdy niemal dzień obieráiąc sobie godzinę / ná grzechow swych opłákiwánie. Wiedziáłá / że tákiey kooperácij / ná doskonáłe pozbycie zmaz grzechowych z duszę / chce Pan Bog po nas / y słuszńie.

Psal. 50. v. 13.

Et v. 12.

Et v. 14.

Psal. 50. v. 9.

Szaloneć ono głupstwo było / Bogacza w piekle pogrzebionego / kiedy prosił Abrahámá / o kroplę wody / żeby mu ią posłał ná pálcu Łázárzowym. A náco ż iey żebrzesz / nieszczesny potępiencze: co spráwisz ták máłą kropelką: Vt refrigeret linguam meam. Szalony człowiecze / od bolow srogich / ktore cie ogárnęły / niewiesz co mowisz! zewszod gorzeiesz / vtopiony głęboko w niezmiernych piekielnego pieca orchłániách; zálały cie ogniste wały / ná każdym członku katuia / pieko / skwárzo. nie zálałby ich / wszytkiego świátá rzekámi / y wszytkich oceanow morskiemi wodámi: á ty / zálać chcesz / y ochłodzić sie w nich / iedną kropłą / ná końcu pálcá záwieszoną! Toż my czyniemy często / Kátolicy / co zá głupstwo mamy / w tym potępieńcu: Boie sie / by nie wiele z nas / co nierownie grzechow więcey / y więtszych popełniwszy / niżeli Bogacz ktorego winuią / pogotowiu więcey też / wedle spráwiedliwości Bożey niż iedno piekło / z więtszemi / z sroższemi płomieniámi y mękámi zásłużyliśmy zá nie. á przecie / iedna sáma kropelka swieconey wody / chcemy tego wszytkiego pozbydź! pokropiwszy sie / páciérz ieden / ábo kilká modlitewek

Luc. 16. v. 24.

tewek y Psalmow/ od Spowiednika naznaczonych odprawiwszy/ mniemamy/ ze iuż y pieklo zburzemy/ y meki zbedziemy y za grzechy dosyćuczynieniem/ y dusze obmyiem/ Panu Bogu sie wypłaćiem; ni twoy Bogaczu/ kropla wody chciał sprawić. Bá trzebaćby ná to/ niewiem iák wiele postow/ y iák wiele krwawych dyscyplin/ strumieniow łez. Jeszcze niekontentował sie Pan Bog/ dobrowolnym iey vtrapieniem: ná wietsze grzechow iey obmyćie/ zesłał iey ciesżką bardzo y długą chorobę/ z bolami molestnymi; aby sie przez cierpliwość/ Bogu wypłaciła/ á ná czysta dusze zdobywała.

Powtore/ prosił Dawid Bogá/ o duchá prostego/ Et Spiritum rectum innoua in visceribus meis. Swiety Augustyn/ wykłáda te prostote/ o szczerości y prawdzie Ducha prostego/ to iest szczerego prawdziwego/ serca otworzystego/ przeciwnego obłudnemu/ chytremu zmyslonemu. Wszyscy mi przyznacie/ coście te Pánie znali/ ześ ták prostego Duchá miał/ ze niewiem by prostszego mogł nád nie znaleść człowieká: y brzydził sie wszelaką obłudą/ owych przepiorek żydowskich/ co in corde & corde loquuntur wedle Psalmisty. Jedno ich serce w gębie/ pięknie/ łágodnie mowi/ chwali/ oferty/ vkłony czyni/ kortezye/ przyiażni/ obietnice/ pochlebstwá/ zalotow co niemiárá wtym sercu: á wdrugim/ we wnatrz/ niemáss nic przyiażni/ iády/ pomsty/ fyderstwá/ lekkie powazania/ obmowy ná stronie. Nie vmiał takiey polityki/ iáko ią teraźnieyszy świat názywa/ lubo niewinnie/ y z nowotnego wokabularzá; słowem/ nie umieli tey nomenklatury y názwiska/ stárzy Polacy: raczey zwáćby hypokrityką ábo fáryzáyską politykę. Nieznała mowie tey nieszczerości nowoświátowey; szczerze z kázdym szłá; obrazałali sie czym do kogo/ y niepodobało sie iey co; záraz wymowiła/ zgániła/ vpomniała; nic w sercu nie táiąc.

Ostátni Duchá Dawidowego przymiot był/ ze prosił o Principálnego Duchá/ Spiritu Principali confirma me, Duchá Páńskiego/ Pánom własnego. W literze Żydowskiego iezyká/ Spiritus Principalis znáczy szczodrobliwego/ hoynego/ dobroczynnego/ do vczynkow miłosiernych skłonnego: Spiritus munificentiæ, liberalitatis. Duch to własnie Páński/ Pánom przyzwoity; ktorych dla tego/ zowie Chrystus Pan/ Beneficos: inaczey/ zbytnie skępstwo y łákomstwo/ ściste serce ludzi málych/ lichych iest/ Angusti, parui animi, hominum vilium, mowił Cicero; y owszem żebrakow. O iednym Bogaczu wielkim á łákomym/ pisze Author ieden co go znał dobrze: ze czárámi omamiony/ do ktorych przystąpiłá atra bilis, perswádował sobie; ze był ieden z mendykow. Kiedy mu pokázowano gromády iego pieniędzy/ włości/ máietności/ nic nie pomogło; przecie on mowił/ ze żebrak był/ y żebrząc/ łándykuiąc/ vmárł ták/ Quasi pauper, cum in multis sit diuitiis. Takiego Ducha Páńskiego/ przyznawał káżdy tey Matronie. Náture wspániała/ hoyna/ wyswiadczáia dobre iey y miłosierne vczynki/ Páńskie iálmużny. Ná Kościoły naprzod/ y chwałe Bożą/ ták ręke hoynie otwierała; kielichy/ ápáraty bogáte/ płocienne ochędostwá Kościołom opátruiąc. A tym chwalebnieysze te iey Bogu podárki były/ ze ie po wielkiey części/ z prace/ rąk własnych czyniłá. Cokolwiek we dnie/ ábo w nocy/ rękomá swemi zárobiłá; ábo do Kościołá dáłá/ ábo sprzedawszy/ co spráwiłá. błogosławione ták ie ręce. Nie tręciły iey podárki/ Bogu/ cudzym potem/ ábo krwią poddánych wyciśnioną.

Psal. 50. v. 12. S. Augustinus.

Psal. 11. v. 3.

Psal. 50. v. 14.

Cicer. 1. Offic.

Ioannes Nider in Formic: c. 17.

Prouer. 13. v. 7.

cíśniona. Powtore/ hoyności iey/ świádkámi są/ iálmużny ná vbogie/ Kapłány/ Zakonniki/ sługi Boże/ ſzczodrobliwie rozdane. Szpitale często nawiedzała/ własnymi rękoma chorych karmiła/ odźiewała: lubo się z tym/ iáko mogła táiła. Ale nádewſztyrke hoyność/ iey miłosierne serce wyświadczáło/ y ze łzámi opowiadáią/ własni iey poddáni/ którym oná/ nie Pánią/ ále Matką była: máćierzyńſkim práwie áfektem ie miłowała/ litowała/ broniła/ opátrowała/ rátowała/ zákładała/ wſpomagała/ z gumná/ z ſpiklerzá. Wiec y do zbáwienia ich prowádziła; Kápłány/ y zbáwienne potrzeby/ im opátruiąc. To prawdźiwa y Páńſka hoyność/ ktorą ſie/ oſobliwie Pánowie/ popiſować máią.

Tá Cnotá/ talionis pœnam y retributionem, zá ſobą prowádźi. Jáko ſie Pánowie obeydą z poddánymi; ták im odmierzą: Miſericordes, miſericordiam conſequentur. Cor durum; malè habebit in nouiſſimo. Są to Pánow naypewnieyſzy amici, ktorzy ich máią przyiąć/ in æterna tabernacula, kiedy deficient: y dla tego ſpoſobiąc ich każe ſobie zá wczáſu: Facite vobis amicos. Niechćiał/ by tego miłoſierdźia zázyli/ Abrahám y Łázarz/ nád bogaczem w piekielnych kátowniách iego; dlatego/ iż on też/ nád niemi/ żadnego/ naymnieyſzego/ zá żywotá vczynić niechćiał. Pátrzćie iák nievczynnym ſie na vbogiego Łázárzá ſtáwił; á iák wiele/ ſam po niem wyciągał: Leżał mu we drzwiách/ owrzodźiały/ zkáncerowány/ od głodu vmierał/ wołał dla Bogá o iedne odrobine/ czego ná ták wiele pułmiſkow/ pełno nákładano: niechćiał mu bezecny/ ręki ściągnąć/ z pártyką chlebá. Záś kiedy ſam/ rátunku po nim y ochłodzenia potrzebował; wyćiągał go ná ták wielkie y moleſtne poſługi; chćiał/ żeby ſam dla niego ſie niewczáſował/ y odpoczynku ſwego/ ktorego ná łonie Abrahámowym mile zázywał/ odbiezał; trudźił ſie w ták dáleką drogę/ áż do piekłá ſámego; w ogień ſie wielki ſpuśćił/ y rám mu krople wody zániość na ochłodę. Ciężki záćiąg/ ná ktory go wyćiągał bogacz/ ktory go pártyką chlebá założyć niechćiał. krzywdą wielką/ y ſzkárádną. Dla tego Bog też niechćiał/ by go Łázarz rátował: nie godźien tego miłoſierdźia/ niemiłoſierny okrutnik.

Tá przezacna Matroná/ nie táką była: bo chćiał Bog áby ſie poddáney ſwey pokázała/ y od niey rátowána była/ ktorey dobrze czyniłá. Maćie tedy/ z iákiem Duchem przed Bogá ſie ſtáwiłá. A wiec nádźieie mieć nie mamy/ áby w rece go ſwe Bog przyiąc nie miał/ ktory Ponderator eſt Spirituum, iáko Piſmo Swiete/ o niem mowi: że nie tylko zna ſie ná Duchách/ iák probierz ná drogich kámieniách; ále iákoby ſiedźi nád niemi/ zábáwiáiąc ſie/ ważąc ie z uciechą y delektácyą. Nie odrzuci/ tuſzemy/ Duchá rey Pani/ krwią ſyná ſwego obmytego/ y własną mortyfikácyą wypráwionego: bo tákiego chce/ po każdym z nas. A ieſliby ieſzcze iáka mákuła zoſtáłá/ ná niey/ dla czegoby ieſzcze ták miłoſiernych Bozych nie doſłá: nam to Bog dał w moc/ ábyſmy ią rátowáli. Możemy to y ſnádnie ſprawić. Niech nas tylko poruſzy/ lub politowánie nád potrzebą iey; lub powinność wielu z nas; lub náoſtátek wzáiemny raz/ ktory nas czeka wſzytkich. Jáko my będźiemy mierzyć/ ták nam odmierzą/ Eádem menſurá remetietur nobis. Záwołaymyſz ná nieſkończoną dobroć Bogá nászego: Agnoſce Domine creaturam tuam, non à Diis alienis creatam, ſed à te ſolo Deo viuo & vero. ktoremu chwałá nieyſtáiąca/ ná wieki. Amen.

Matt. 5. v. 7.
Eccle. 3. v. 27.
Luc. 16. v. 9.
Luc. 16.
Prouer. 16. v. 2.
Luc. 6. v. 38.

KAZA-

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Białeygłowy Stanu Senatorſkiego.

Laudent eam in portis opera eius. Prover: 3. v. 31.

IE máß mym zdániem / y ile ia z Piſmá Bożego dowiedźieć ſie mogłem / ſtanu ludźi na ziemi / w ſmiertelnoſći zyiacych / żadnego / ktoryby wiertßo miał od ſámego Bogá pochwałe / nád ſtan zameżnych Pań / nád białogłowe w żenſkim powołaniu bogoboyną. Przebieżćie / ná wywod tey áſercij moiey / ieżeli nie cała Biblia / przynamniey pięćioro kſiąg / ktore Sapientiales názywaią. Ktoßkolwiek te przeczyta / przyzna mi to / co twierdze; ále y oraz ſie záđźiwi / iák wyſoko Bog wynoſi / iák ßeroko ſławi / z iák wielu miar záleca / dobrą mężatkę Czyni to Pan Bog / rozumiem dla ktorey ze dwu tych przyczyn. Abo naprzod z uzalenia / chćiał nágradzać tey płći y ſtanowi / wielkie nágány / ktorych co niemiárá / y co żywo cześć nápowiedźieli / cześć nápiſali o nim. Te znoſi Bog z tego ſtanu / przećiwnym záleceniem dobrym / y záraz wßeláke ogradza przywáry / iezli ktore z rodu ießcze dawnego / y z naypierwßey Matki ſwey Iewy / ná ſobie poſpołu z náturą wźiete / noſiłá. Abo wiec powtore / Bogu / do wyſtawiánia tákiego ſtanu białychgłow / przyczyną byłá / rzadkość tákowych / y trudność wielka przed tym / o te / ktoraby przyſtoyności ſtanu ſwego zameżnego / zupełnie doſyć vczyniłá. Quis inueniet tákową / Mulierem fortem, ábo virtutum, we wßeláke ſobie náleżyte cnoty / y przyzwoite przymioty doſkonáłą: trzebá iey było na ten czás / zá świátem ścigáć / Procul; y choć z tyſiącow iednego Virum de mille vnum reperi, mulierem ex omnibus, non inueni. Wiec kiedy Bog nálazł ktorą / áby iedne / przed przyśćiem ſwoim ná świát / á nálazł pewnie tákowych wiele; przyßedßy potym w ćiele / iáko Przeblogoſławiona Mátká iego wzorem Pań zameżnych zoſtáwßy / ták wielu ná przykład ſwoy vformowánych / Bogu y ſynowi ſwemu ſtáwiłá / okráſą płći ſwoiey zoſtáłá / Benedicta in mulieribus. Honorificentia populi ſui. co rozumieće / ieżeli Bog nieſłußnie wychwáláć miał tego ſtanu / z ktorego y ſam ozdoby doſtał przed ludźmi / y Mátkę ze płći iego / ſobie vpodobał: zaiſte bárzo ſłußnie. Dlatego / cześć ſam wychwaláiąc przez ſie / Oratorem ná ſławę ich zoſtał / wßytkich práwie Argumentow / y locos Rhetoricos ná ich Pánegiryki záżywáiąc: cześć innych / áby mu tegoß dopomogli / záćiągá; iákoby w tey mierze / vchodząc iákiey od ludźi ſuſpicij.

Á żeby kto / Boſkiey iego dobroći / y nieſkończoney przećiw ſługom y przyiaćiołom ſwoim miłoſći / nieprzypiſował; że iáko w uczczeniu ich / zda ſie bydź zbyteczny / Nimis honorificati ſunt amici tui Deus; ták rez y o chwale / ktorą ich ſławi nie rozumiał: przeto wkłáda te powinność / ná pozoſtáłe cney Matrony / ſyny; chce / áby miley Mátki chwałe rozſławiáli / Surrexerunt filii eius, & beatiſſimam prædicauerunt. Wkłada ná miłuiącego niemniey Małżonką / áby

Prou. 31. v. 10.

Eccle. 7. v. 29.

Luc. 1. v. 28.
Iudith. 15. v. 10.

Pſal. 138. v. 17.

Prou. 31. v. 28.

pozbytego śmierćią towárzyszą/ mile z nim pobyćie/ z pochwałą wspominał/ Vir eius laudauit eam. Náostátek/ niedośćieszcze Bogu/ y ná tákich chwalcách zámożney Pániey/ chce aby ią własne spráwy/ poczćiwe y chwalebne postępki/ przy gromádnych ludźi przednich kupách przełożone/ wystáwiały: Laudent eam in portis, opera eius. Przypádnieś niewątpie/ ná te ordinácyą Bożą/ Wielmożny Mości Pánie Małżonku/ áby ná wychwalenie/ serdecznie kochaney Małżonki twoiey/ Przezacney Matrony/ Jey Mości Pániey N./ stánęły w tym kole świetnym/ zebránych ná ostátnie vczczenie y posługę Jch M.P.P. Przyiaćioł twoich/ zostáwione od niey ná ziemi/ w żywey pámiątce stáwy ludzkiey/ á w Niebie záplátą y áprobácyą vkoronowáne od Bogá Cnoty/ y chwalebne świątobliwego życia z tobą/ postępki. Pozwoliś/ że te sáme oratorkámi iey będą/ Laudent eam opera eius. Nikt ćiby wprawdźie/ wierniey y wywodniey tego nie wypráwił/ nád ćie codziennego widzą y miłuiącego spektátorá Cnot Przyiaćielá twego. Niech iednák one zástąpią powinność twoię/ ktorey ty ná ten czás/ przez ćiężki bol/ zalánego iák morskiemi fálámi/ żalem sercá/ oddáć iey z umilkłym chybá áfektem/ nie możeś.

Dáćie y wy/ swoy ná to konsens Miłośćiwi Synowie/ á złotą wymowę wáżę zátrzymáćie; ktorą cześć Oyczyźnie/ in facie Reipublicæ, y Pánu/ chwalebnie służyćie; cześć przyiaćielowi wygodną ieśteśćie vsługą. Przyznawam/ iżbyśćie powinniey nikomu służyć nie mieli/ áni vmieli/ iáko tákiey Rodźićielce/ od ktorey ią z piersi máćierzyńskich/ z mlekiem wyssáną máćie; iák niegdy z Kornelij swoiey/ Młodźi Scypionowie. Ale coż porym/ kiedy áfekt zránionego żálem po miłey Mátce dziećiećia/ zániemi/ by naykrásnieyszą wymowę. lepiey ten cug puśćićie/ sámym wysokiem Cnotom Mátki wáżey. Niechże one występuią/ á przytym żałobnym kátáfálku/ powinną pochwałę vczynią.

Poglądáiąc ná ten ápárát pogrzebny/ naprzod mi wątpliwość przychodźi/ czyiby to był Arcus triumphalis? Czy to śmierći/ ná tryumf z siebie/ ludźie przez nie zhołdowáni/ wystáwiáią? czy ludźiom pobożnym/ iáko zwyćięzcom śmierći? ponieważ z tey przyczyny/ twierdźi S. Chryssostom/ stárodawny Kościołá Kátolickiego Doktor; że Chrześćiánie stárzy/ ieszcze od Apostołow wźiętem zwyczáiem/ vmárłych w práwey wierze y pobożności/ zwykli byli grześć/ iák z naywiętszą vroczystośćią/ y wesołem ápáratem/ świátłem/ świecámi/ lámpámi: áby tym oświadczáli/ powińczowánie swoie zmárłemu/ śmiertelności zbyćia/ szczęśliwego do kresu dostánią/ z wygnánia do portu przypłynienia/ po trudách odpoczynku/ po woynie zwyćięstwá/ po nędzách y wszelákich mizeryách/ szczęśćią y błogosłáwieństwá nábyćią/ á pozbyćia wszytkiego złego. A co więcéj/ tákiż fest/ y Pogáństwo swoim vmárłym/ grzebiąc ie czynili. Pisze Plutarchus, że Euripides przy vrodzeniu człowieká lámentowáć y pogrzebne płácze y ceremonie czynić kazał; á przy śmierći y pogrzebie/ wesela stroić. Czemu? bo ow tám/ mowi/ ná wszytko złe śię rodźi; ten vmieráiąc/ od wszytkiego złego wolen zostáie. Ták mocno to perswádowáli sobie/ że Vitæ amissio, á malo ad bonum est transitus, iáko mawiał ieden y Sokrátesá; że śmierć Ærumnarum requies, non cruciatus est, iáko mowił Julius Cesárz; że dies Mortis, æternitatis est natalis, iáko Seneca Epist: 120. To Pogánie z swoiey Filosofij: á my z wiáry prawdźiwey/ y náuki Bożey/ słusznie o tych ápá-

Ibid. v. 31.

S. Chrysostomo.

Plut. l. de erud: Poët.

Salust. in Catil.

Seneca.

rych áparatách pogrzebowych trzymáć możem; że są tryumfy ludźi pobożnych / z zwyciężoney śmierći z woyskiem iey.

Druga / co mi z poyrzenia / ten katafálk ná pámieć przywodźi / iest on nagrobiec / ktory wspomina Pismo Swiete / Geneſis 35. y powiáda / że go vczynił Jákob Patryárchá / żeńie swoiey / zacney Páni / niewypowiedźianie iemu kochánej Rachele: Erexit Iacob titulum ſuper ſepulchrum eius. Co by zá titulus to był / nie wyraza ſzczegulnie S. Historyk. To iednák o nim wiemy / że był budynek iákiś bucżny / z kámienia przednego kosztownie wystáwiony / ták że mogł trwáć zupełnie / do czásow áż Moyżeſowych / przez wiele set lat: Hic eſt titulus monumenti vſq; ad præſentem diem. To máterya była nagrobku. o formie zás y modelu ſu / nie máſz pewności v pisárzow. Trzymam z wielkim Doktorem Swietym Ambrożym / że były kolumny / ábo wielkie filary / y mármurowe ſłupy / ná wſpániałych pedeſtałách / iáko ná teátrum wysoko osádzone. A podobieństwo co twierdźi Abulenſis; że były ſłupy te ku gorze kończyſte / tym podobne / ktore pyramides ábo obeliſcos zowią: bo tákowych pełno było po Egipćie / przy grobách miánowićie zacnieyſzych ludźi; Jákob zás pielgrzymuiąc w Egipſkiey źiemi / iáko y oćiec y dziad iego / ſiłá náwykli obyczáiow / ktore y potomſtwu swemu podáli. Zkąd Pánom Máchábeyſkim / ieden pozoſtały / iáko to twierdźi Pismo Swiete / zá nagrobiec wyſtawił / z tákichże pyramides, przepyſzną fábryke: Ædificauit ſuper ſepulchrum Patris ſui, & fratrum ſuorum ædificium altum viſu, ex lapide polito, Et ſtatuit ſeptem pyramides, Patri, Matri, & quatuor fratribus. Godni byli oćiec y ſynowie / tákiego po ſmierći honoru / y do wieczney podánia pámiątki; iáko wielcy Kawálerowie / dźielni Hetmáni / y mężni Wiáry Swietey y oyczyzny obrońcy. Godna y Mátká / ták zacna Heroiná / tákiego bohátyrá żoná / ktoremu tákich ſynow zrodźiłá / y ná ſławę / obronę oyczyzny / przyſłoynie wychowáłá. Ná tych pyrámidach przydáie Pismo / że kazał Symon wyryſowáć / cześć náwy / okręty / morſkie státki; cześć zbroie / bronie / y rożny rynſztunek woienny: ták iáko ſłużyło Rycerſkim ludźiom / wedle ich rzemieſłá. O Jákubie zás pisze ieden z żydowſkich Rábinow / z dáwney od stárych trádicyi / że ná swoich pyrámidach nic ryſowáć nie dał / tylko ſáme iedne owieczke / ktora miáſto inſcripcyi / wźiął zá ſymbolum miley Rachele swoiey / y wyrázić chćiał ſtan / kondycyą / y dobre przymioty / y wſzytkie qualitates iey małżeńſkie.

A ten poſtąpił mądrze / á tuſze że z nátchnienia Bożego / ktory ono też innego czásu / dobrą y małżonkowi miłą żonę / opiſuiąc; názwał ią Owcą. Wypráwiwſzy Proroká Náthána P. Bog do Dawidá / kazał mu przełożyć / co zbroił; kiedy Vryaſzowi cnotliwemu żołnierzowi / wźiął żonę: Otoż / powiáda / krolu / owieczkę vbogiemu człowiekowi / ktory nic zgołá nie miał oprocz ńiey / ták wiłk wydárł y zábił; á owieczkę táko / ktorą on ſobie poważał / nád wſzytkę náywiętſzą ſubſtáncyą; ktorą ná łonie piáſtował / do ſtołu swego poſádzał / z iednegoż tálerzá karmił / z iednego kubká poił: owieczkę iednym ſłowem / ták własną corkę iemu vkochánę / Erat ei ſicut filia. Ták Berſábee żonę Vryaſzá / Duch S. opiſuie / ták owcę: y tenże / Jákubowi Rachele przez owcę konterfetować kazał. ták ſłuszńie: że wſzytkich kondycyi prawdźiwey małżonki / y pobożney Páni / to zrozumiemy; y záráz ná oko obaczemy / iáko tá zacną Matroną / doſkonále wſzytko ná ſobie wypełniłá.

Gen. 35. v. 20.

Lib. 2. de Iacob. c. 7.

1. Mach. 13. v. 27.

2. Reg. 12. v. 1.

Ibid. v. 3.

Chcąc ieden wdáć wizerunk białeygłowy bogoboyney / y poczćiwey mężátki / námalowáć dał Persone státecznę; głowe y twarz miáłá ná doł do ziemie náchylonę / czarną iedwábnicą zwierzchu pokrytą; z napisem nád nią / Modesta. oczy / miáłá wzgore do nieba podnieśione; napis / Deuota. reką iedną / serce odkryte w boku pokázowáłá; znapisem / Fidelis. w drugiey ręce / trzymáłá kądziel / słowo było napisáne / Laboriosa. To postáć málowána / Matrony poczćiwey. Patrzćieś ná nie Symbolizowáną / w iedney Owcy / á rzeczywistą wtey zmárłey Páni.

Naprzod / skromne to domowe bydlątko Owieczká / licha / pokorna / boiáźliwá / powolna / posłußna; żadne iey zwierzę / wtym nie zrowna. Wiećie / że Izáiaß / Zbáwićiełá nassego / Owieczką y Báránkiem názwał; dla iego dźiwney pokory / skromności / ćichości / posłußeństwá: Sicut ouis; Quasi agnus obmutescet, non aperiet os suum. Isai. 53. v. 7. geby Owieczká ná Pásterzá nie rozdźiewi / choć też czásem nieobyczáynie pástucha okrzyknie / złáie; bá y puknie / traći: przećie oná obmutescet. nie ryknie iáko lew; nie mruczy iák niedźwiedź / nie krzaknie iák wieprz; ále obmutescet. Podoba mi śie / wniesiona tá niewiem przez kogo inweneya / że przy herbách y kleynotách Fámiliy wássych / miánowićie białogłowskich / máluiećie Cnoty / ktore ie trzymáią ábo piástuią. Boć wiere / nie przystoyna / tákie ozdoby wysokich domow Szlácheckich / dáć trzymáć / málowánym Lwicom / ábo Gryficom / niedźwiedźicom / niewiem iákim tám Pawicom. Niecháy ieno / zrákowych ktorey / te kleynoty oyczyste ábo máćierzyste ozdoby / do rąku śie dostáną / nie dotrzymá ich / áni potomkom w cále dochowa: owßem złośćią swą zwierzęcą / iádem / pychą / niepoczćiwośćią / pomáże / pospęći / zedrze / posárpie. Prou. 12. v. 14. Confusione res dignas gerit táká kázdą / Prou. 14. v. 1. znowi Mędrzec Prouer. 12. y Extructam domum manibus destruet Prouer. 14. Pokorą Owczą / Modestią Chrześćiáńską / rą przydáie ozdoby / do ozdob / białegłowie Szláchetney; przez te / kleynoty domowe Prou. 14. v. 1. ostoiecáią śie / domy wynoßą / Fámilie łączą: Ædificat domum, mulier sapiens, mowi tenże / Prouer. 14. Nie dom tylko prywatny swoy / ábo męża swego / dźiatki / czeládkę / skromnośćią buduie / ćichośćią y pokoiem rządźi; ále y dom / cáłey Fámiliey / w sławę whonor ßerzy y podnośi. To czyni / prawi / białagłową mądrą / Mulier sapiens. Nie mądrą (rozumiey) w łáćinę / w ięzyki / Filosofskie dyskursy / náuki głębokie; bo táka mądrość / płći tey / mniey potrzebna / á czásem y ßkodliwa. mawiał ktoś z prostą: Deus me custodiat, ab vxore quæ scit latinum.

Jákiey mądrośći / po mężátych Pániách chcemy; kiedy y głowy mieć im zákázuią własney / ieno sámego tylko męża / zá głowę mieć kázą: 1. Cor. 14. v. 35. Vir caput est Mulieris. y Si quid volunt discere, viros suos in- Ephes. 5. v. 23. terrogent. Nie zgodźi śie w małżeństwo Sybilla Prorokini / áni Minerua Bogini mądra / co to z mozgu Jowißowego wyßłá. Pánna tey zyć trzebá. A coßby to zá Monstrum było / Máż o dwu głowách / y z swoią y żeńiną. Nie potrzebuią po żenie / iedno ßyie powolney / z iákiey ono wychwala niebieski małżonek / swoie oblubienice: Vulnerasti Cantic. 4. v. 9. cor meum Sponsa, in vno crine colli tui. Prawieś mie zrániłá miłośćią / y serce wßytko wzięłá do siebie: á czym Páńie? iednym włośkiem ná ßyi. Włosy / znáczą myśli / intencye / stárania / áfekty. Jeden tylo włos / podoba śie v małżonki małżonkowi; bo iedyną myśl mieć ma /

o sámym

o ſámym mężu / Quomodo placeat viro: iedyna Intencya we wßyrkiem / podobáć ſie mężowi. Jáko / táß Niebieſka Oblubienicá / pokázana byłá S. Janowi / w Obiáwieniu / ſlicznie / ſtroynie bárdzo y bogáto / y ozdobnie vbrána. Z iákiey materyi / ßáty ná ſobie miáłá / co zá ſtroy ná głowie / iákie ná łáńcuchách / záwießeniách kámienie / nic nie pißę; ieno / sicut ſponſam ornatam viro ſuo; Ták ſie vbrałá / iáko małżonká mężowi ſwemu. To naypiękniey ßy vbior małżeńſki / Ornatam viro ſuo; ſtroić ſie kwoli mężowi; iáko on rád widźi poſtępowáć / Viro ſuo; mowić / czynić / ſpráwowáć wßyrko / Viro ſuo. To włoſek iedyny / vkochány mężowi v żon ſwoich / Intencya / myſl / ſtaránie podobáć ſie mężowi. Ten zás włoſek / mowi / że ma bydź gdźieś ná ßyi / Crine collitui. nie ná głowie; bo iey iákom powiedźiał / dobra małżonká nie ma; ále ná ßyi ſámey / á ßyi pokorney / powolney / do dołu ſchyloney: ináczey / ná wyćiągnioney wyſoko ßyi / ná twárdym kárku / uporney krzyżey / nie naydźie go. 1. Cor. 7. v. 34. Apoc. 21. v. 2.

Co ſie powiedźiáło o powolney pokorze / w małżeńſkim ſtánie / Pániom właſney / y ćieniem dobrey owieczki / przez Pátryarche Jákubá / y Proroká Náthána ádumbrowáney; iákobyśćie ná nie / żywemi kolory / y rzeczywiśćie od Duchá S. wyrázona pátrzáli / ná duße y poſtępkách / zmárley tey Páni. Jáſnieyßym wywodem / tego pokázáć niechce / iáko cześć wiádomośćią wáßą / cześć żáłoſnego małżonká depredykácią. To przydam; że tym pozornieyßa tá wniey byłá Cnotá / im wiecey od Bogá wźiełá; co io w ſercu / w oczách ludzkich wynieść mogło / y często nieoſtrożnych wynoſi. Miáłá z nátury dowćip byſtry / rozſądek o rzeczách poważny / pámięć ſtáłą / ſerce męzkie / y inne tálentá duße. Przecie / iákoby nic z tego / do ſiebie nie czułá; zá naywyżßa mądrość / dowćip y przemyſł ſobie poczytáłá / Vmieć we wßyrkim pokornie małżonká ſłuchać / y od niego ſie woły iego vczyć. Z tą ſie ſáma náuká popiſowáłá / iák oná Láceńſka v Plutárchá Páni: Cum puella eſſem, didici parere Patri; Mulier autem viro: wyſoką náuką. Dobrze w niey poſtąpiłá; bo to prawdźiwa / onego ſápientá choć Pogáńſkiego / Vxor ſapit, quæ viro inſeruit. To mądra / co mężá ſłucha. Miáłá y drugi do wyniośłośći powab / z wielu innych ſkuteczny / vrodzenia ſwego / y Fámilij wyſokość. Liczono iey długie kátálogi / Przodkow oboich rodzáiow / ſławne ſtárożytnośćią / dźielne záſługámi / godnośćiámi Senatorſkiemi; vrzędy wyſokiemi. Mogłá ſobie pomyſlić tá Owieczká / że z ſtádá podobnego byłá / onemu / o ktorym pißą / gdźieś tám zá Szocka źiemią / ná gorách / ktore zowią złotemi; że Owce ná nich rodzą ſie práwie złote / y wełná ná nich złotá; y mieſo złote / y zeby złote. Ależ y to / nic iey nie vńioſło; náſłuchálaśćie ſie / iáko te pozory ſwieckie / lubo ſplendorámi błáſku ſwego / oczy innych przerażáią / v niey w máły cenie były: wiedząc / iák málo v Bogá / w eſtymácyi iego wáżą / málo do końcá oſtátniego / prawdźiwego ſzcześćia / człowiekowi ſłużą; á boday y przeßkodą mu nie były. Plutarchus. Lobet. in lib. vitæ ac mortis.

Philip III Krol Kátolicki Hißpáńſki / vmieráiąc / prawie łábędźim głoſem záſpiewał pioſnkę krolom; ktora / wyſokim ſtanom / ſłußnieby wdźięczną bydź mogłá / á przynamniey pámiętną. Nihil confert Regem eſſe, niſi vt in morte cruciet fuiſſe. Stánęły Monárße temu / iuż iuż konáiącemu / w oczách żywey áprehenſi / párá tych mádrych ſłowek / Eſſe & Fuiſſe. Eſſe ná tronie / w purpurze / w koEſt idem in Cōcione 2da ſupra.

ronie/ z berłem/ w pánowániu ták wielom narodow dwoiákiego świátá/ po wßytkich czterech iego częściach. Fuiſſe záś/ że to/ kiedyś było; ále przeßło/ minęło/ iuż nie maß/ áni ná wieki będźie: nie zostáło nic procz gorzkiey pámiątki/ á ſurowego rachunku. Ná to oboie tedy poyrzawßy/ y Eſſe, y Fuiſſe, ſłußnym áfektem zdiety/ záwołał; Nihil confert Regem eſſe, niſi vt cruciet fuiſſe. Stawáły y tey zmárłey/ często w uważnym pomyśleniu; oboie to/ y Eſſe y Fuiſſe rzeczy świátowych: y dlá tego iey vmieść nie mogły. Jáko áni ießcze doczesne/ choć obfite ná wßytkiem od Bogá błogosłáwieństwo/ wielkie dostátki domu/ w ktory przez małżeństwo weßłá/ ozdoby wysokie/ powagi/ godności Senatorſkie mężowe/ ßczęśliwie zacnego potomstwá rodzenie/ y chwálebne wychowánie/ pociechy z niego záwźięte; y inne domowe ßczęśliwości. To wßytko io bárźiey przed Bogiem korzyło. Wielká cnotá wedle miáry/ ktorą ią mierzyć potrzebá: Quanto maior es, humilia te ipſum. ſłußnie rzey Owieczce nápiſáć/ Modeſta.

Eccle. 3. v. 20.

Drugi przymiot Owczy y cnotá/ ná obrázie źieńſkiego ſtanu wyrázoną/ ieſt Laborioſa. Á to iáko/ rzecze kto? Owcę kto zrobi? bydle y płeć ták słábą/ páść ſie vſtáwnie/ po trawách/ y polách przechadzáć/ to owcza/ nie robić. Odpowiádam naprzod/ że y Owce naydzie robotne. W Jndyi zachodniey/ y krolestwie Peruſkim/ owcámi to wßytko zárabiáią/ co v nas wołmi/ ábo końmi: záprzegáią ie w pługi/ ćiężárámi łáduią. y owce indźiey robią; ták owce rozumne. Druga/ nie może wyćiągáć po owcy robot wołich/ ábo oślich/ y zábaw im nieſłużących/ ná ktore ſił/ rozumu/ ſpoſobności od Bogá dáney/ nie máią. Mędrzec/ miedzy wychwalániem Białegłowy zámężney; ſławi bárdzo meſtwo iey/ ſile dźiełá/ moc/ Mulierem fortem zowie/ Manum ſuam miſit ad fortia: Rękę podnioſłá ná dźiełá wielkie/ sprawy męzne. Co zá sprawy to y dźiełá? Pomyſłałby kto z was/ podobno oná rzućić ſie do Hetmáńſkiey bułáwy/ ábo regimentu Oberſterſkiego/ Rotmiſtrzowſkiego buzdyganá/ do broni żołnierſkiey; Manum ſuam miſit ad fortia. O nie. Jednoć to kiedyś stárzy/ y grubego ná ten czás narodu/ Niemkiniom y Tátárkom/ przy zmowinách/ ábo ſłubie Páni Młodey/ tákie w upominkách/ Rycerſkie oblubiency Inſtrumenta dawáli/ koniá/ wołu/ bronie/ łuki/ nieprzyiáćielſkie głowy/ łupy/ meſkiego ſtanu właſne inſignia. Teraz/ tákich Pogáńſkich Semirámek/ ábo Jzráelſkich Deborek/ y Juditek/ nie potrzebá. mamy w wielkiey liczbie/ ktorzy w tym meſtwie białegłowy záſtopią. Ale coß to zá fortia, ktorych ſie mężna Páni mężnie vielá? záraz przydáie: Et digiti eius apprehenderunt fuſum. Quæſiuit lanam & linum, & operata eſt conſilio manuum ſuarum. Len/ wełná/ y z nich płotno/ ſukná/ kobierce/ kodźiel/ krośienká/ igłá/ to mężney białegłowy fortia dźiełá/ męzne ręko dokázowánia; to meſtwo/ ktorego dokázuie nád prożnowániem/ ſtráßnym nieprzyiáćielem/ wielki hufiec złego/ zá ſobą prowadzącym.

Prou. 31. v. 19. Et v. 19.

Ibid. v. 13.

Ibid. v. 27.

Á tákie meſtwo zmárłey tey Páni było: Panem otioſa non comedit. nie obaczył iey nikt prożnuiącey/ záwße w pracy y domowym goſpodárſtwie/ áż y w chorobie ſámey/ y złym zdrowiu nie vmiáłá poprożnować; á dopieroß/ kiedy zdrowie ſłużyło. Pátrzáć ná nie było/ ták ná ſłońce domowe/ ták zowie Duch Swiety/ prácowito Goſpodynią: Sicut ſol oriens mundo, in altiſſimis Dei; ſic mulieris bonæ

Eccle. 26. v. 21.

ſpecies

species in ornamentum domus eius. Zbiegałá codźień wßytkie w domu katy / ogladaiąc y opátruiąc potrzeby domowe; záczym też niedźiw / że iáko zá aspektem słonecznym / wßytko obsticie ßło dobre / w tym domu. bo Pan Bog / Laboribus vendit omnia bona nobis. Doznał własnym doświádczeniem / Wielmożny Małżonek / że to prawdá co Duch S. powiedział: Qui inuenit mulierem bonam, inuenit bonum: Prou. 18. v. 22.
Wßytko dobro idźie w dom / z dobrą żoną. Przypisáć iey / y ten tytuł / Laboriosa.

Miáłá y trzecią dobrey małżonki cnotę / y Owcom wrodzony przymiot; że byłá Fidelis, Wierna / á zátym zgodna. Tu bym ią bez inwidyi / śmiał wystáwić świátu / Małżeńskie to Ich. M. M. stádło / zá zwierciádło y Exemplarz / spokoyney po wßytek czas záwße zgody / społnego pożycia z sobą / y świętey miłości małżeńskiey. Nie Duo in carne Gen. 2. v. 24.
vna, zdáłá sie tá parą; ále Cor vnum & anima vna, we dwoim ciele. Actor. 4. v. 32.
Otrzymáli snáć byli / one od Páná Bogá łaskę / o ktorą dwáy supliko-
wáli / y Jowißą przyiaćiele / áby ie złał w iedno / y ze dwu / iedno vtworzył. Cudowna tu iednomyślność byłá; bez żadnego w zdániu / woli / y áfektách rozrożnienia: iákoby z náuki Apostolskiey / y roskazánia Bożego / nieczym niemyślili oboie innym / ieno Quod placeat viro, y quod 1. Cor. 7. v. 33.
placeat vxori. Nie trzebá im było / ná przypomnienie małżeńskiey zgody / sobie vstrzygáć społnie ná głowie włosow; iáko stárodawny małżeńskiego stádłá czynic był zwyczay: nie trzebá rzezáć pálcow sobie serdecznych / y krew wycedzoną pospołu mießáć; spráwił Bog / bez tych ceremoniy / wnetrznie serca ich spoiwßy z sobą; vkazał / iák ßczesnie tá Nałecz / w dom Jego Mośći sie dostáłá / ktora y zdrowiu służyć mogłá / często zbolałą głowę Jego Mośći wiążąc. O Stefánie krolu Angielskim / pißą narodu iego Kroniki; że rániony był / á bronią iádem nápuszczoną. W konsultácyi swoiey / medycy / ná pewną go śmierć / osądźili. Jeden tylko nádźieie vczynił; ieśliby kto wśie wyzsał z rány trućizne / mogł zostáć żyw / ále z pewną śmiercią onego. Niechćiał pozwolić / krol pobożny / áby kto dla vzdrowienia iego / miał vmierać: żoná przećie krolowa / miłośną zdrádą zkradßy sie do krolá / kiedy vśnął przystąpiłá / ráne odwinąwßy / iad z ropą z niey wyzsáłá. Ozdrowiał krol / oná vmárłá. Nieprzychodźiłoć tu do zránienia / chybá śerdecznego; zktorego / iák wiele záraz / tá Páni wyzsáłá. Trafiło sie / iáko często trafiáć muśi w tym stanie / w ktorym Tribulationem carnis habent hu- 1. Corin. 7. v. 28.
iusmodi, mowi S. Páwel; że ábo obmyślánia / rády o dobro pospolite / obronę Oyczyzny / Pogánskie okrućieństwá / ábo sąsiedzkie krzywdy / ábo domowe kłopoty ná głowę nápadßy / środze ią trapiły; że vtyskáwáć przychodźiło: Caput meum doleo, Caput meum doleo. A 4. Reg. 4. v. 19.
czymże ią leczyć było: Napewnieyßy ná bolenie głowy / doznał Nałeczy; ktorą iáko bindą / związáłá głowę / y cześć bolow ná sie wźiełá; otárłá łágodną mową / vleczyłá; áß głową wolnieyßą. Ale dobrą też tą Nałecz / y ná ozdobę głowy / koroną to krolewską bywáłá Nałecz / ábo bindą / diadema ią zwano. A coß iest dobrą żoną: Corona est viro suo Prou. 12. v. 4.
mulier diligens, mowi Mędrzec. Co spráwuie / pokornym swym posłußeństwem: wyrządza vczćiwość / z sercá służy y sąnuie / rządźić / władáć sobą / z chęći dozwala / krolem go swym y Pánem przyznawa / y koronuie: Corona est viro suo.

Ostátnią po małżonce Cnotę mieć chćieli mędrzy / Pobożność: áby

deuota

Deuota byłá. Y tego / Owieczká / po niey wyćiąga / ktora wizerunkiem iest pobożności. Bo y do nabożenstwa ig powierzchownego / nietrudno wycwiczyć / y osobliwie to bydle ná cześć y ofiárę / Bog sobie obierał. Słychaliśćie ábo czytáli / o S Franciszká owieczce / iáko ig sługá ten Boży / chwalic Bogá / tworce swego wyuczył; y czyniłá to / iáko mogłá. czesto do kościoła szłá / kleczałá przy Mszy Swietey / y pokłon Nayswiętszemu Sákramentowi oddawałá; silentium z Bráćią zakonna chowałá; kiedy spiewáli w chorze / oná też wesoło beczałá. owá dobra z niey dewotká byłá. Zás ná ofiárę y chwałę Bogu / iák nieprzeliczone stádá owiec / bijano: á to z áprobacyi / y wyráźney woli Boskiey. Aż y czart / zázdrosny / náśladowcá Boży / Poganstwo námowił áby toż iemu wszędzie czynili. Ná mieyscu iednym / sprawił to czárámi / że do oltarzá Wenery / ktory stał w polu szczerym / zawsze zielono trawą / y rożnym kwieciem porosły / ná niem gorzał vstáwnie ogień / bez żadnych drew y popiołu; stádá owiec / w okolicy pasły sie wielkie / ktore dobrowolnie / szły ná zábićie; y stały czekaiąc / áby ie kto chćiał / ná ofiárę rzezał y palił Nayspośobnieyśe to do ofiáry y nabożenstwá / bydlątko: y ná iego wzor / Pan Bog / chwalcow prawowiernych / iáko chće go máią / náucza. Y náuczył osobliwym sposobem; z upodobánia swego / te zmárłe Panią. Jeszcze od dźiećiństwá iey / y pierwszego rozumu zażywánia / sposobił ią do bogomyślności / y wszelákiey poczćiwości: gdyż wychowána od rodzicow wielkich cnot; w domu iáko w klásztorze / gdźie z bogoboyney Matki / pobożność wyssawszy / y zá láty / w niey sie pomnożywszy / w dom Jego Mości Małżonká swego wniosłá / y vczyniłá z Domu iego / rzekę śmiele / Kościoł Bogu / lubo prywatny: bo tak zowie / S. Páwel / pobożne / lubo swieckie dwory / domy / z Państwá y czeládźi zgromádzone: Ecclesiam domesticam salutate. Y słusznie / bo ieżeli ná świątobliwym ludźi pobożnych zgromádzeniu / y zabawách w nim pobożnych / y służbie Bożey záwisł kościoł; toć może też bydź y dom / Kościołem: iáko Kościoł / zprofánowánym domem / bá y czym gorszym / mowi sam Chrystus Pan / Spelunca latronum. W tym domowym Kościele / powodem y dobrym przykładem / tá Páni / innym záwżdy byłá. Stáránie / o zbáwienie dusz sobie powierzonych / ták poddánych iák służebnych miáłá: ná chwałę Bożey / páciorkách / y innych nabożeństwách sie zábawiáiąc / kiedy bydź mogło; co żeby było / drogo opłacáłá: słuchálá Mszy Swietey / z tákim nabożeństwem / y poczćiwośćią Páná y Bogá przytomnego / iáko naywierszą bydź mogłá. Ale co zá dźiw / tákiemu iey w rozmowie / y traktatách z Bogiem nabożeństwu / y czczeniu Máiestatu iego Boskiego: ponieważ w każdym postępku swoim / czćiłá go / obecnego. Jáko żyła o / przez wszytek wiek życia iey / nie vsłyszano / z ust iey słowá / ná ktore sie choć naywstydliwsza Pánná / choć nayświątobliwszy Zakonnik / zápłonąć mieli.

Kom. 16. v. 5.

Marci. 11. v. 17.

O Boże! przywroćże nam / zá powodem tey służebnice twoiey / one stárópolskiego kiedyś wstydu / poczćiwość. Niech powroći we płći białogłowskiey / do narodu nászego stára / niegdy wychwalona / y iákoby iemu wrodzona we wszelákich mowách / postępkách / żártách / konwersácyách przyiacielskich ostrożność. Pochodźiłá tá rzadka iuż teraz poczćiwość y ostrożność / z prawdźiwego tey Páni nabożeństwá / y ná iego wszędźiebytney vstáwiczną obecność pámiątká. Záwżdy oná ná one S. Doktorá Augustyná sentencyą pomniáłá. Nobis magna est indita

Soliloqui. c. 14.

indita neceſſitas iuſtè recteq; viuendi; quia cuncta facimus ante oculos iudicis cuncta cernentis. Do nabożeńſtwá iey/ przydam długie/ ćießkie/ boleſne choroby/ ktore oná ćierpliwie/ ſtáteczńie/ zgodnie z wolą Bożą wytrzymywałá/ y śmiercią świętobliwą/ Sákramenty Świętemi opátrzoną záwarłá. Pátrzyłeś ná to/ ſercem ſálámi gorzkośći zálanym/ Miłći Pánie: kiedy niewinną/ pokorniuchną/ pracowitą/ uprzeymie miłuiącą ćiebie/ y Bogu wdzięczną owieczkę/ iáko żárłoczna wilczyca/ w oczách twoich śmierć/ porwawßy vmorzyłá: Tulit ouem pauperis; oſierocáiąc ćiebie/ miłego Páſterzá. Co ſię w ten czás/ ná ſercu twoim dźiało/ niech pomyśli komu podobną. Ale zetrzy z záplákánych oczu/gorzkie łzy twoie/ przyimiey pocieche; ſłuchay dekretu Bogá twego/ ná przywrocenie y nagrodę ßkody twoiey/ y vczynienie ſprawiedliwośći z tey morderce tyrańſkiey. Filius mortis eſt, qui fecit hoc,& ouem reddet in quadruplum, záwołał żárliwie/ rozgniewány Dawid/ vſłyßawßy o zámordowániu owieczki; á nie wiedząc od kogo/ ná gárdle karáć tákiego zboyce/ y ſowićie we czwor naſob/ owce nágrodzić kazał. Też właśnie ſentencyą/ ná rozboyce/ Małżonki twoiey/ Bog wydał: śmierć/ ſtrácona niech będźie. Inimica deſtruetur mors, upewnia Apoſtoł Páński/ o exekucieу tego dekretu; y drugi ſekretarz iego/ pieczętarz tego dekretu; Mors victa non erit. exequował go ſámże Syn Boży/ kiedy Mortem noſtram moriendo deſtruxit: y Deglutiens mortem, ſedet à dextris Dei; Zábił śmiercią ſwą/ śmierć náßę/ y z niey tryumfuiąc/ śiedźi ná práwicy Oycá ſwego; tyrańſtwo iey/ ktore y ná duße ludźi zmárłych roſćiągálá/ znioſł/ y práwo kaſował/ Tollens chyrographum decreti. á zátym/ nieomylnie wiedz/ iż owieczką twoią/ y miłą Rachelą/ lubo Viſa eſt oculis inſipientum mori, w nayprzednieyßey cześći ſwoiey/ żyie.

Salvum eſt ò filii bonum, y do was z weſołą tą nowiną o Rodźićielce wáßey/ Miłośćiwi Synowie/ z Świętym Biſkupem y Doktorem Kośćielnym/ Grzegorzem Niſſeńſkim/ w pogrzebnym kazániu ſwoim/ ná zmárłą pobożnie Cesárzową Płácille; Salvum eſt bonum, quod quærimus, ſalvum eſt & non periit; imò etiam eſt in ſublimioribus, quàm prius Imperatricem quæris, in palatio domicilium habet. Matká wáßá/ Páni wáßą/ ſioſtrą/ krewną/ ſąſiadą/ ktorey iáż ſtráconey żáluiećie/ nie zginęłą; ieſt/ y dobrze zdrowa. Salvum eſt & non periit quod quærimus: ieno prezentoſtą ſię mieſkániem ná czás krotki od was/ z lepianki glinianey/ ná páłác/ reką Bożą dla niey/ z ßczerych dyámentow wyſtáwiony; z burzliwego żeglowánia pokołátáną łodkę/ przyplawiłą do błogoſtawionego portu; trudow/ prac/ kłopotow/ bolow/ iuß prozna/ ßcześliwego ſpoczynku záżywa. Salvum eſt quod quærimus, imo in ſublimioribus in palatio domicilium habet. Nie záfrzymyß iey/ zbytniem żalem/ wielkiego dobrá: nie długo/ ouem reddet vobis in quadruplum, kiedy iey przywroco ſtrácone zdrowie/ y ciáło/ iuß nie quadruplum, ále centuplum weźmie doſkonáłośći/ ná wzor Chryſtuſá/ Configuratum corpori claritatis. Mądrze mowi z tego do was/ ſtáry Tertulian/ Cum ergo conſtet de reſurrectione mortuorum, vacat dolor mortis; vacat & impatientia doloris. Jáż ſłußną/ pohámowáć żal z śmierći przyiáćielſkiey/ wſpomniawßy ná ich chwalebne

2. Reg. 11. v. 4.

2. Reg. 12. v. 5.

1. Cor. 15. v. 26.

Apoc. 21. v. 4.

1. Petri 3. v. 22.

Coloſſ. 2. v. 14.

Sap. 3. v. 2.

S. Greg. Niſſen.

Philip. 3. v. 21.

Tertul. l. de patiente.

powrocenie? Cur enim doleas, quem periisse non credis? Cur impatienter feras subductum interim, quem scis reuersurum, & quem mox subsequèris? Nie słuſznie płákáć vmárłego / o ktorym wierzyſz że żyie; iáko żáłowáć odiázdu / kiedy wieſz że prędko powroći / á wprzod ieſzcze y ty ſam do niego pośpieſzyſz / y w drodze mu zayedźieſz. Wieć tedy łzy z oczu ſtárſzy / vtuliwſzy ſerce / Ponite hic ô filii Matrem veſtram, mowi dowas / Przezacni Synowie / oſtátnie was żegnáiąc / y w błogoſłáwieńſtwie Boſkim zoſtáwuiąc; Ponite hic corpus, nil vos eius cura conturbet: tantúm illud vos rogo, vt ad Domini altare, memineritis mei, mowi z wielką wielkiego Auguſtyná mátká Moniká. Tu złożyćie Mátce wáſze / ná tym mieyſcu / gdźiem zá żywotá moiego / oſobliwym áfektem y nabożeńſtwem / Sákrámentow Przenaświętſzych vżywálá; gdźiem ſobie kośćiołá dla ciálá mego vproſiłá. Tu ciáło moie ſpoczywáć będźie / nieſrąſuyćie ſie / będźie w dobrym depozycie? Raczey / proſze / y miłoſćią y wdźięcznoſćią od was mi powinną obowiązuie / Ad altare Domini memineritis mei; Nie zápominayćie mie przed Bogiem moim / przy Oſiáłách ſwietych. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szlachetney Białeygłowey,

Super Flumina Babylonis illic ſedimus & fleuimus. Pſal: 137. V. 1.

Pſal. 83. v. 7.

WJádomáć to dobrze nam / powſzechna wſzytkim / y áż názbyt zwyczayna wſzędźie zábáwa / płákáć: wie to káżdy z nás bárdzo dobrze. Nie trzeba ni mieyſca ná to ſzukáć / wſzytek świát płácem ieſt płáczu; In valle lachrymarum, in loco quem poſuit; ni oſob innych náymowáć / Heráklitow tákich ná świát wſkrzeſzáć / co to wſzytkie ludzkie rzeczy opłákowáli / ná co poyrzeli / wſzytko płákáli. ábo tákie one były / y miedzy ludem Bozym żałobnice / narzekálnice Lamentatrices zowie Jeremiaſz / ktorych na pogrzeby / y inne żałoſne ákty záćiągano / żeby rzewliwą muzyką / y ſmutnemi treny do płáczu ludźie pobudzały. Nie trzebá nam tákich; wyprawuiemy te lámenty ſámi / bez nich / my wſzyſcy: Apoczawſzy ieſzcze od ſámychże Krolow / y nawyżſzych Monárchow / y ci do tego choru należą. Jednym z tákich muzykow ſie bydź ozywa táki Krol / co rownego ſobie w doſtátkách / y we wſzelákim ſzcześćiu Krolewſkim nie miał. Powiáda / że iáko ieno ſie urodźił / iuż vmiał ſpiewáć / iáko y drudzy: Et ego natus, primam vocem ſimilem omnibus emiſi plorans: y przydáie toſ / o wſzytkich Krolách innych / Nemo ex Regibus; aliud habuit natiuitatis initium. Niedźiw Sálomo-

Ieremi. 9.

Sap. 7. v. 3.
Ibid. v. 5.

nowi /

nowi / miał Oycá Krolá / tákiegoś kántorá / co w tey kapelle Mágistrem był / záwśe / wśędźie / gdźie śie obrocił / co poczał / rzewnie płákał. W łozniey śámey / ná Krolewśkim pokoiu / łoszko / pośćiel / łzámi obśitemi ná káżdą noc zlewał / Lauabo per ſingulas noctes lectum meum, lachrimis meis ſtratum meum rigabo: y vśtołu Krolewśkiego / chleb we łzách zmoczony iádł / Fuerunt mihi lachrimæ panes: y nápoy winá / łzámi mieśał; Potum cum fletu miſcebam: y nád przyiaćielem z miłośći płákał 1. *Regum* 20. Fleuerunt pariter; y nád nieprzyiaćielem z polítowánia płákał; y z nábożeńśtwá y żalu / y z weśelá płákał / ten Swiety Heráklitus.

Psal. 6. v. 7.

Psal. 41. v. 4.

Psal. 101. v. 10.

To Krol / á coż my / co niemamy ták wiele coby nas tulilo / coby nam łzy z oczu ścierálo. A do płáczu záś / iáko nierownie wiecey przyczyn / niż v krolow: Nie máś nic miedzy námi / mowi wspomniony Salomon / ieno vtrapienia / biedy / nieszcześcia / krzywdy / wśytko złe / coby y z kámiennych oczu / łzy wycisnęło: Cuncta quæ fiunt ſub ſole, uánitas afflictio ſpiritus. Vidi in omnibus afflictionem. Wśędźie y záwśe vtrapienie / á coż zá nim iść ma / tylko łzy / y płácze / Vidi lachrymas innocentium, & neminem conſolatorem. Dobrze tedy znáiomá / tá nam zábáwá / y ná káżdym płácu zwyczáyna / płákáć. A iezeli ták / czemuś to lud Bozy práwowierny / zá powodem Dáwidá / śzukał sobie mieyścá ná płákánie / y vpátrzywśy sobie iedno / nád rzekámi Bábilońskiego Páństwá / vśiedli po brzegách / záwiesili swe inſtrumenty muzyczne / y tám śie do woli náplákáli / Super flumina Babylonis, illic ſedimus & fleuimus. Niewiem iákie były to rzeki Bábilońskie / y zkąd táko moc miały / wywodźić ták obśite łzy / z oczu ludu Bożego. To wiem / że nie mnieyśą mieć do tegoś mogą / te rzeki przed oczy náśze rozlane / o tych mowie herbowych Rzekách / oczyśtych kleynotách / śláchetney tey Białeyglowy zmárley / Jey Mśći Pániey N. że ná nie pátrzac nietrudno będźie zápłákáć. Vśiadźmyś nád niemi troche: á dla porzádku y pámięći / poiedynkiem káżdą z osobná vważmy. Niech będźie pierwśa Rzeká / ktora nam ſtáwi kondycya ludzka śmiertelna / ktora rowna ze wśytkiemi miáłá. Druga Rzeká / Stan Szlácheckí wyśtawi / w ktorym śie zrodźiłá y żyłá. Trzećia / żyćie Chrześćiáńskie niech wyráźi w ktorym do Bogá śpłynęłá. Doday Pánie łáski:

Nazwáliśmy kondycyą natury ludzkiey / y wśytkiem nam ſpolny / śmiertelnego żywotá ſtan doczesny / Rzeką. A iákośby wyráźić lepiey / ten nieprześtánny bieg / ktory niepowroconym pędem odpráwuie káżdy z nas / ieden zá drugim biezac do zámierzonego kreśu / chybá śámym bystrych wod / y rzek / z śkáliśtych spadáiących gor / do morzá vćiekániem y płynieniem. Niech tám inne człowieká kondycye / innemi obrázy wyśtawiáią / krotkość życia iego; śłowem iednym / páro z gęby wypuśczono / bobelem wodnym / piáno znikome; názywáią / nieśtáłość ábo śtáłeczną odmienność / burzliwym morzem próżnośćią / cieniem / śnem / márą; nędze / choroby / biedy / nieszcześćie y przypadki / pełnym worem gnoiu nátkánym / polewáną skorupą / czaczkiem dźiecinnym / fárbiśtem trupem / y niewiem iáko tám ináczey / wyprawuią. Wśákże zawod náś / y uśtáwiczny flux do śmierći / trudno ináczey opiśáć iáko podobieńśtwem potężnie płynącey rzeki. bo tákże iáko oná / áni ná moment / w biegu ſtánie / áni wśtecz śie iey wrocić podobna: y my

2. Reg. 14. v. 14. Omnes quasi aquæ dilabimur in terram, quæ non reuertuntur 2. Reg: 14. Mądra to była / wedle zdánia Duchá S. białogłowá / z ktorey dowćipu / to naprzod porownánie wyßło / Mulierem sapientem ią tám pisмo zowie. Płyniemy wßyscy w ziemie iák wody / ktore ku morzu sciekáiąc / nie postoią / áni sie pozad cofną. Z tey wody / ták mądry Argument vformáwała / że niem krolá Dawidá związała / y przywiodła do tego / że koniecznie musiał / odpuścić złemu synowi / lubo srogo rozgniewany / ná niezbożny exces iego; z wygnánia go powrocić / y do łáski oycowskiey przypuścić. Jákoby chciała rzec / tá mądra. Ná co miłośćiwy krolu / nástępuieß ná zábićie synà własnego / y iego złoczyństwo śmiercią chcesß karać? nie widzisß / iáko y on / y wßyscy my / nákßtałt rzeki / biezac ná śmierć / vmieramy; á ty / nie vmieráiącego zabijáć każesß? Ták żebyś też wodę z rzeki czerpáć kazał / y do morza ią przelewáć. Nie trzebá tey roboty; daremna praca. sámá / widzisß / do morza wodá idzie; sámi do śmierći pędzim ćieczemy; ná co nam ią zadawáć? Omnes quasi aquæ dilabimur. Mądra bárzo sentencya / ktora / ták płynącą żywotá ludzkiego nátúrę wyráziłá; że to / y ná punkćik ieden naymnieyßy czásu / nigdy nieśtánie / ale iák wodá / záwżdy mija y vbiega.

Ale nie tylko sam żywot człowieczy / y człowiek iest ták / substántia swoią: wßytkie rzeczy w obec doczesne / y podmiesiączne stworzenia / nie lepßey są kondyciy. Wßytkiego świátá okrąg / mowi Psálmistá / Bog postáwił / ná wodách / y káżdego stworzenia widomego fundámentá / założył ná rzekách / Super maria fundauit eum, & super flumina præparauit eum. Jákoß tedy ktore z nich / ostáć sie y státecznie potrwáć / choćby ná chwile mało może / kiedy grunt káżdego z nich / płynie y biezy: nie podobna / musi zá fundámentem iść / wßytká fábryká / ná niem osádzona. Ztąd moralny on Filosof Pogáński Seneca, dyßkurując o zábáwách / y dobrách doczesnych / ktoremi sie zwyczáynie ludzie paráią / y zá vćiechy sobie máią / do nich żądze y stárania swe ściągáią; iáko są roskoßy / honory / dobre mienia / powiáda: niepodobna by ktore z tych / długo człowieká trzymać sie mogło / ábo człowiek długo ich zázyć mógł; ále nátychmiast / opuścić go / y ná ßußy zostáwić muszą: Citò nos omnis voluptas relinquit: Czemu? quia fluit, transit, & penè antequā veniat, aufertur: Bo prawi / káżda z nátury swoiey vpływa / vchodźi / y ledwie nie pierwey ginie / niż przydźie. Pięknie wyráził Mędrzec ten / pierzchliwość y bystre vbieganie rzeczy / y dobr doczesnych: pierwey powiáda / przeydzie / niż przydźie. Pięknicy ießcze drugi / bo mędrßy Filosof y Doktor Chrześciański / S. Hilarius / teßtową / ktoreśmy ná początku zá teme nászę wzięli / o rzekách Babilońskich wykłádáiąc / mowi; że te rzeki / znácza rzeczy doczesne / y dobra / bo wßytkie / iáko wody rzeczne vbiegáią. przydáie te słowá: Quæ enim corporalis voluptas non præterita, iam nulla est? A coß mi daß ná świećie dobrego / roskoßi / honorów / dostátkow; cokolwiek mi daß / o tym powiáda / że ießcze to nieprzydźie / á iuż go nie maß; Non præterita, iam nulla est. Niech sie wyrwie iáki łacinniczek nasutulus, y będźie chćiał poprawić S. Doktorá / ábo w tym mieyscu táxować errorem librarii; y rzecze / że tu nie trzebá tey negácyy było / Voluptas non præterita, ále miało bydź bez niey / Voluptas præterita, żeby sens był; z roskoßy ktora przeßłá / iuż nic niemaß / Voluptas præterita, nulla est. Ależ nie trzebá tu tákiey censury y poprawy: dobrze / dowćipnie / ßtucznie /

Pßal. 23. v. 2.

Seneca.

S. Hilarius in Pßal. 137

ſtucznie/ wowi S: Doktor/ o roſkoſzy y dobru każdym doczeſnym; że y ná ten czás/ kiedy ieſzcze nieprzeſzło/ zda ſie bydź obecne/ przytomne/ báwi/ delektuie/ cieſzy człowieká/ y ná ten czás/ iuż go nie maſz: Non præterita, iam nulla eſt. Jáko to? bo ledwie ſie pokaże/ á iuż zginie; ná moment ieden/ punkćik/ mgnienie/ niepoſtoi; ale idźie/ ćiecze/ płynie/ iák wodá w rzece: Fluit, tranſit, & antequam veniat, aufertur. Abo iáko S. Chryzoſtom; Talia ſunt humana, nondum recte aduenerunt, & auolarunt. S. Chryſos. in Genes.

Ale naylepi ze wſzytkich/ wyráźił te prawde Duch Swiety/ przez Dawida/ kiedy ono Pſal. 89. miſerną kondicyą ludzką Bogu przekładaiąc/ y nią do politowánia oczy iego Boſkie y ſerce poruſzaiąc; wſzytek żywotá człowieczego wiek/ by naydłuższy był/ náprzykład tyſiąc lat/ mowi/ że nietrwa dłużey/ niżeli dźień ieden wczoráyſzy/ iuż przeſzły/ Sicut dies heſterna, quæ præteriit; ábo iák czás ſtrazy nocney woyſkowey/ ktora prędko zwodzą y ná godźine odmieniáią. Nie inákſzy ieſt náſz żywot/ eorum anni: ábo w żydowſkim fluere eos feciſti, inundaſti, idą/ vbiegáią/ iák wezbrána rzeká. Po tych dwu podobieńſtwách/ przydáie ieſzcze y trzećie/ ná wyráżenie vbiegánia iego/ Manè ſicut herba tranſeat, manè floreat & tranſeat, & veſpere decidit. Jeſt iáko kwiát dzienny/ ktory ráno zákwitnie/ wieczor zwiednieie y ſpádnie; tákimże ſpoſobem człowiek/ y wiek iego przechodźi/ iákoby dniá iednego nie trwał dłużey/ Mane tranſeat. Ipátrzćie/ iáko miſternie to przeſzćie kwiátu/ y żywotá náſzego/ wyráźił Duch S. naprzod rzekł/ tranſeat, y pierwey ieſzcze/ niż floreat, manè tranſeat & floreat. dáiąc znáć/ że y początek człowieczy/ pierwſzy wſtęp iego ná świát/ y záczęćie życia/ przeſzćiem ieſt ſzczerym/ y ráno poczynáiąc żyć/ przechodźi pierwey/ niż rozwiiáć y zákwitáć pocznie. Powtore Duch S./ nie raz wſpomina to przeſzćie człowieczе/ ale powtarza raz y drugi/ pokázuiąc/ że człowieczy wiek/ niczym nie ieſt/ tylko ſzczerym tranſeat. Náoſtátek to ſłowko tranſeat, w żydowſkim ięzyku/ znáczy roſć/ kwitnáć/ zieleniećˊ/ podnoſić ſie/ mocnić/ ná ſiły zdobywáć. Coż tym chce pokazáć? to/ że y ná ten czás/ kiedy człowiek roſćie/ w látá ſie rozwija/ poczyna zákwitáć w ſzcześćie/ zdrowie/ ſiły/ potencyą/ doſtátki/ ſławe; y ná ten czás tranſeat, przechodźi/ mija/ y vbiega iáko woda O iákoś to nedzna kondycia! co to nie może/ żaden z nas o ſobie mowić/ in præſenti, ani o ſwoich dobrách doczeſnych: Mam/ záżywam/ ieſtem bogáty/ ſzczeſliwy/ ieſtem táki. Nie dobra to locutio w Grámátice Chrześćiáńſkiey/ choć w ſzkole podobno vydźie. Nagáńił ią ono Bog iednemu/ co o ſobie mowił: Diues ſum, locupletatus, nullius egeo; Apoc. 3. Apoc. 3. v. 17

Nie prawdá to/ mowi Bog/ niemaſz nic/ kaliká/ nedzá. A ſurowiey ieſzcze ignoracią záśał drugiemu/ co tákże/ in præſenti coniugował/ doſtátki y vrodzáie ſwoie/ Habes anima mea, multa bona Lucæ. 12 áż mu mowią: ſtulte, hác nocte animam repetunt à te: O iákoś ty głupi! mowiſz że maſz/ duſzą twoią ma/ á oto teraz kiedy to mowiſz/ hác nocte, też duſze twoie wydźieráią z gárdłá/ repetunt à te. nie repetent potym/ in futuro, ale repetunt in præſenti; oto vmieraſz głupcze/ zdychaſz/ animam repetunt à te, iáko śmieſz mowić że maſz co? Nie godźi ſie tedy/ mowić tak in præſenti, ieſt/ mam/ záżywam. Jáko ono Salomon/ choć był krolem/ y tákim krolem/ że mu z krolow nieporownał do tad/ áni porowna żaden ná potym/ bogáctwy/ Luc. 12. v. 19. &. 20.

roſkoßámi / potencyą. A przećie / będąc krolem / nie mowił / ieſtem / ále byłem *Eccl.* 1. Ego Eccleſiaſtes, fui Rex Iſrael in Ieruſalem. Co o mądry krolu mowiß? byłem; ázaś y teraz nie krolem? Czy to po ſmierći mowiß? oto pánuieß / rządziß / roſkázuieß: á ießcze krolnieß z oſobliwego przywileiu Bożego? przyſiągł ći Bog kroleſtwo; y tobie áż do ſmierći y potomſtwu twemu / ná ſtłá wiekow: czemuß ſie krolem mieniß tylko przeßłym / y mowiß / żeś krolował niekiedy / á nie teraz? O wiemći ia / mowi Sálomon / żemći ia krolem; Ale coż mi porym / kiedy to kroleſtwo moie / ták bieży / żadna go czaſtká nie ſtánie: iákobym też krolem nie był / tákie kroleſtwo moie: Quia etſi ſum, id ipſum iam nihil eſt, quod ſum: dla tego / fui, iam non ſum, wykłáda w oſobie iego Doktor Kośćielny / Hugo Victor: Jeżeli to o tákim krolu y kroleſtwie / prawdá / że tylko było / nie ieſt; co rozumieć o innych wßytkich. Dobrze nápiſał on Poetá / że to prawdźiwie o káżdym ſie powiedźieć może. Hic fuit, hic fecit, pugnauit, vicit, amauit. Compoſuit libros, gentes domuit, populosq; ſubegit: Byłći ten Pánem / Senatorem / bogátym / to ſprawił / bił ſie / wygrał / zwyćiężył / te narody zwoiował / kśięgi piſał; to prawdá / Fuit. Ale coß mu z tego / kiedy to fuit, á nie ieſt: Quid mihi cum fuit, aut erit? przydáie tenże / Eſt valet vnum, pluſquam mille Fuit; Lepßie iedno ieſt / niż tyſiąc było. Jednák / tego ieſt / niemáß ná świećie; támto w ſámey tylko kráinie błogoſłáwioney / ieſt w niebie / Ipſorum eſt regnum cælorum. Słyßeliſmy od Páná; In domo Patris mei manſiones multæ ſunt: Mießkánia tám ſą / doſtátki ſą / godnośći ſą / roſkoßy ſą: bo wßytko ſtałe / ſtáteczne / nieodmienne. Tu / tákowych nie máß / á zátym niemáß / ieſt; ieno było / będźie. Quæ operis volubilitate præterfluunt, non habent niſi, erit & fuit; quoniam non illis futurum eſt; cum venerit, fit ſtatim præteritum, mowi S. Auguſtyn in Pſal. 9.

Tą podobno ieſt przyczyną / dla ktorey Jan Swiety / odwodźi ludźi Chrześćiáńſkich od miłośći świátá; bo práwi; nie ma świąt nic wſobie godnego miłośći: Wßytko co ná nim ieſt / ßczera tylko ieſt pożądliwość oczu / Concupiſcentia oculorum. Pożądliwością oczu názwał / rzeczy świátowe / nie obiectum, ſámym widokiem: bo ná cokolwiek oko poyrzy / rzecz ieſt nieſtała / bieży / płynie / vbiega / y nápátrzyć oku nieda ſiebie / áni ſie naſyćić nim oko może / z pátrzánia ſwoiego: Non ſaturatur oculus viſu. Jáko kiedy ná rzekę pátrzy / trudno przypátrzyć ſie do woli wodzie / ábo temu co po niey płynie; bo nie ſtoi ſtáteczne przed oczymá: ledwie zoczyß / áż znikńie. Tákie ſą rzeczy ná świećie: Quidquid viderit oculus, mobilitate fugaci ſtatim deperit: powiedźiał Zeno, ſer. 1. in pſal. 130. tylko rozdrażni / właśnie Concupiſcentia oculorum. Y Pan Bog ſam / zowie żonę y małżonką ſwą nie kochaną / Ecce ego tollo á te, deſiderabile oculorum, prágnieniem oczu; dla tego / że ſie iey nápátrzyć nie mogł. A iáko ſie miał nápátrzyć / kiedy ią záraz odbiera. Záprawdę / zwáćby to nie deſiderabile oculorum, ále dolorem oculorum; iáko tám / vrody czyieś / ktoś mądry / zwáć kazał. bo kiedy ná co pátrzyć ſie chce oczom / á pátrzyć nie dadzą / oczy boleć muſzą / dolores oculorum. Czy nie doznałeś tego bolu / y do tych czas niedoznawaß ſam ná ſobie / miłośćiwy Małżonku / kiedyć to mowią / Ecce ego tollo á te, deſiderabile oculorum tuorum: Przyiąćieláć biorą / oczom twoim vpodobánego: ále vpodobánego

Ecclę. 1. v. 12.

Hugo Victor.

Ioan. 14. v. 2.

S. Aug. in Pſal. 9.

Ioan. 2. v. 16.

Eccle. 1. v. 8.

Zeno. ſer. 1. in pſal. 130.

Ezech. 24. v. 16.

nego / tylko / nie zażytego. Nie napatrzyłeś się go / iákoś prágnął; nie nacieszyłeś się tak pięknym widokiem cnot małżeńskich / ozdoby od Boga dáney / serca szczerze cie miłuiące / vsług życzliwych / ochoty / vprzeymości. O iák piękne to w oczách twoich Obiectum, desiderabile oculorum tuorum, ále nie dano ć się napátrzyć. Właśnie iák wodá y rzeká bystra / rozłákomiwszy cie / y oczy twe ná się powábiwszy / vpłynęłá; bole / żal / smutki w oczách y sercu zostáwiwszy; dolores oculorum. Otoż macie kondycią ludzkich rzeczy; tákaż iest / iáka y wod y rzek płynących: Quasi aquæ dilabimur. 2. Reg. 14. v. 14.

Przydaymyż do niey / y tę drugą / spolną z wody rzecznymi; że tákże iáko y one / raz vpłynawszy / wiecey się názad nie wroca / Quæ non reuertuntur. Wielkiby to cud był / y nád wżytek bieg przyrodzenia / wstecz się wrocić rzece / y zdołu ku górze / znowu płynąć. Bog to sam wszechmocnością swoią sprawić może iáko zá czásow ludu swego Izraelskiego vczynił z Jordanem; y za czasow nászych w roku Pańskim 1614. w Rusi / we wsi Bibel názwány / do Rákolnik máiętności Arcybiskupstwa Lwowskiego przyległey / potok bystry / ktory z źrzodłá ná dol / ku południu z wyczáynie płynął; ná ten czás / wzgore ná wschod słońcá / się obrocił / y przez sześć godźin / z wielkim ludźi zádumieniem / potężnie płynął. Taki traf / y ieżeli się temu kiedy co podobnego trafiło / iest cud / Boską ręką sprawiony. Pospolicie / nie wroca się rzeki / iáko raz vpłyną: Non reuertuntur. tákże właśnie / áni żywot ludzki / áni żadna rzecz ná świecie niewráca się Godna opłákánia / ta Rzeká kondycij nászey / słusznieby nad nią vsieść / á łzy hoyne wylewáć. Iosue. 4.

Názwaliśmy powtore / y vczyniliśmy drugą Rzekę / stan Szlácheckí / y kondycią iego; rozumiem / nie od rzeczy. Poczniemy od definicyi / co to iest / co rzeką zowiemy: Jest wodá płynąca / ktora wyniknąwszy raz ze źrzodłá / iednym dukrem y łożyskiem / idźie nieprzerwánie / przez długi trakt iákiey dźiedźiny. A Szlachectwo prawdźiwe co: nie mowię o nábytym / dostánym zasługami / przywileiem / ábo kupnem / ábo czasem cherchelem / zpowinowáceniem / ábo tám inaczey / vroście kto Szlachcicem / iák grzyb o noc iedne: ále mowie / o stárym / dawnym; ktore / mowi Aristoteles, iest iáko skarb / im stárszy tym lepszy; moneta w nim pewnieysza / złoto / srebro wybornieysze. Fumosas imagines zwali tákie Szlachectwá / stárzy; stáre herby / okopciałe obrázy dźiádow dawnych. Co szlachectwo iest: iest / mowi Mistrz Filosofow Aristoteles, Cnotá rodowita / Virtus generis: iest / mowi naysławnieyszy Poetá łácinski Virgilius: Series longissima rerum, per tot ducta viros antiquæ ab origine gentis. Jest dukt długi / Cnoty y zasług / ktory począwszy od stárego przodká ktorey fámily y rodu / idźie przez potomki z niego zrodzone. Własna rzeká / ieno że w rzece wodá / w Szlachectwie krew / ábo że krwią Cnotá płynie / przez rodzenie z iednego ná drugiego. Longus sanguis, názwał ie / drugi sławny Poeta Iuuenalis, długo przez wielu rozciągniona krew. Z tákiey krwie / tá zacna Páni pośla / przez wiele zacnych przodkow. Czytayćie nászе Polskie y Węgierskie kroniki / naydźiećie źrzodłá tych Rzek oyczystych. Czytayćie cudzoźiemskich fámilij Cárafow y Cáracuolow dukty / naydźiećie / że z fámilij Korczakow. Jákie / y zkąd te Rzeki wypłynęły / niechce się ia tym báwić; boby to wzdłuż pośło: y kto inny / w kole wáżym / lepiey wypráwi. To ia mowie / że Szlachectwo / iáko rzeki ze źrzodeł wychodzą / tak ono / z zácności przodkow idźie. Iuuen. sat. 8. Arist. 4. pol. c. 8. Stob. ser. 84. Virg. Æneï. 1.

Drugie

Drugie ſłáchectwá z rzeko podobieńſtwo / ieſt y w początku y końcu / Origine & fine. Prawdá / że ſiłá ſłáchecckich proſápiy / idą táko rzeká / z gory Przodkow zacnych / wyſokich / ſwietych. ále przećie iednák / vdomyli ſie ná dáłſzą inquiſicyą / pierwſzego początku káżdey Fámilij / y vrodzenia wielkiego ; nieznaydźiemy żadney / coby tákiegoż początku nie brałá / iáki ma káżda rzeká. A zkąd ſie biorą rzeki ? iuż wiemy / że ze zrzodeł. ále ia pytam dáley / y o zrzodłách / zkąd idą / y kto ie rodźi ?

Eccle: 1. Nietylko Náturaliſtowie / ále y Duch S. w Piſmie vczy ; że wſzytkie rzeki / z morza pochodzą Eccle: c. 1. humory y páry morſkie / w ziemie ſie pomykáią / y w wodę zimnem ziemnym ſie obracáią ; wypadáią potym ná wierzch ziemie / oneſz wodę leiąc. Nie bucznę ták wielkich Rzek początki / troche páry / y ſtrumyczek ták lichy / co go łádá kurá zebrnie ? A wietſzeſz ſą nád te / naywietſzych domow / pierwſze początki ? nie wietſze. Jeżeli o náturálne początki ſłáchectwá ſie pytaſz / z błotá wſzytkie poſzły. ſtáry ieden Filoſof Thepides, nie dał ſie nikomu chełpić z urodzenia ſłáchecckiego ; ob maiorem nobilitatem, nemo glorietur. Lutum enim habemus omnes, generis principium ; & qui in purpura, vel byſſo nutriuntur, & qui in paupertatis abyſſo conſumuntur.

Apud Anton: Monach. lib. 2. Meli: Ser. 78.

Wſzytkich zárowno tenże początek / błoto / trochá wody z ziemie : y ták mowi / Wſzyſcyſmy ſie ſpowinowáćili / pokrewnili z glinionkámi ; gárce / to brácia náſi / cegły ſtoſtry : bo z tegoż domu błotowſkiego / co y my / idą. Jeżeli záś / Morálne ábo politycżne / domow ſłáchecckich pierwſze początki / wywodźić kto chce ; y te / mogą bydź nie wielkie. Quandocunq; volueris, reuolue nobilitatem, ad humilitatem peruenies, vpewnią Seneca, y ſłuſznie : By nie ták częſte inkurſye Tátárſkie / popaliły ſtáre dwory ſłáchecckie / Páńſkie / ználeźliby nie ieden tám gdźie / pod ſłomiáną ſtrzechą / kożice prádźiádowſką / ábo rzemieſlniczy wárſtát / ſwoich przodkow. Nie ſámey to początki / ſą proſtey ſłáchty.

Seneca.

Sen. ep. 44. Tenże Seneca przywodźi Plátoná twierdzącego ; że nie máſz z krolow / żadnego / coby z niewolniká y gburá proſtego nie poſiedł. nie máſz chłopká / coby krolow w rodźie ſwym / nie miał. To początek

Eccle. 1. ſłáchecckiego ſtanu / tákiſz / iáko y rzek. A koniec iáki ? tenże też / Omnia flumina intrant in mare, vnde exeunt reuertuntur. Z morza idą rzeki / w morze wpadáią. Z poſpolſtwá y proſtey czerni / ták morze nieſpokoyne / burzliwe wychodzą domy / y Fámilie ſłáchecckie / w poſpolſtwo záś ſie obracáią. Ábo wiec / iáko rzeki / morza nie doſzedſzy / gdźie w przepáść pod ziemie wpadáią. Y toż ſie z wielą Fámilij ſłáchecckich dźieie. Kto z was w leciech ſtarſzy / rzuć pámięćią ná ták wiele domow zacnych / ſtárych / bogátych / możnych ; ná które niedawno / ták ná rzeki wielkie patrzał ; gdźie ſie podźiały ? ták w ziemie przepádły ; ledwie pámiątká ich zoſtała ; y tey / pochwili nie będźie. A dźiwna rzecz / właśnie z niemi ták z rzekámi ſie dźieie. Im wietſze / y przybywa ich wiecey / ſzerzy / głębi płyną / zbieráią / bárziey oblewáią ; tym bliżſze morza / wpadáią w nie / y znikáią prędzey. To drugie podobieńſtwo.

O ſtátnie ieſt / w ſkutkách / y pożytkách ; że podobne Páńſtwom / Oyczyznie / y innym w niey ſtanom / ſtan ſłáchecki przynoſi / tym / które biorą z rzek / ludźie. Nie ták / tu vnas / znáć pożytku z rzek / iák w cudzych ziemiách / rządnych Páńſtwách ; dźiwnie wielkie z nich máią. Łádá rzeká / y ráczey potok biedny / nauigabilem vczyni / porty wnich ſporządzą / miaſt nábuduią : od niego / do drugiego com-

mercia

mercia y nawigácie wioda / handle prowadzą / kupie / towáry / żywność / ármáte / woyská / prowiánty wożą: wszytkie zgołá potrzeby y pożytki / z rzek / gdźie rząd iest / przychodzą. Przydaymyż obrony / y municye / ktore naypotężnieysze przeciw nieprzyiacielowi / z rzek ludźie máią: kiedy przystępu / do miast y fortec bronią. Przydaymy żyzność / wrodzáie / ktore społem rzeki przynoszą. Wiec vćiechy / wesele / y ták wiele dobrego / z rzek ludźiom idźie. Ale nie ták przećie wiele / iáko z stanu ślácheckiego. Vtile est Reipublicæ, nobiles esse: powiedźiał Orator Rzymski / choć pono nie rad; bo iáko homo nouus, był stanowi ślácheckiemu nieprzyiázny. Ale trudno miał táić słońcá w południe. A ktoż nie widźi; że tu w tym stanie / wszytko Rzeczypospolitey y ciuium szcześćie: Z tych obmyślánia wszytkie / dostátki / handle / kupie: w tych straży / złotey wolności práwá / sprawiedliwość / pokoy kwitną. W tych ręku obroná / bespieczeństwo od nieprzyiaćielá; z słow własnych / nam wały stáwiáią / piersiámi szturmy náwálności odpieráią; krwią nákoniec swoią / rzeki czynią / przystępu bronięc.

Cic. pro Sestio.

Prawdá / bywáć też czásem z nich / iáko z rzek / szkodá; kiedy zwłaszczá sie nádmą / zbiorą / z brzegow wyleią; pozna ich nie ieden: temu sztuke roli / łąk / lásu wrwą; owemu zboże zámulą / obálą domy / wsi zniosą: co nie miárá szkody bywa. złe sąsiedztwo z rzekámi / á mianowićie wielkimi. Ale to nie rzek / áni ślácheckwá winá; tych / co wylać z brzegow dopuszczą; wálow / grobel / będąc powinni / nie czynią / ábo nie strzegą / y niemi / tych powodźi nie wspieráią. Z tądże tedy / y z tych kondycij ślácheckwá / podobnego rzekom / dochodźiemy; ieśli nie słuszną vśieść / y zápłákáć rzewno / pátrząc / kiedy owo nam te Rzeki polityczne vpływáią / giną / y zchodzą; á często w Pogáńskie morza / niewolstwá wiezy / sie dostáią. O wielkaż to szkodá / y nam / y całey oyczyznie / y práwie ostátnia y nayćięższa ná Páństwá / ná krolestwá plagá! ktorą groźił Bog / y karał zá grzechy / gdy stanu ślácheckiego ludźie / głodem powietrzem / mieczem znosił: ná co lámentowáli Prorocy. Omnes Nobiles Iuda occidit, *Ierem.* 39. y drugi / Nobiles eius interierunt fame *Isai.* 5. y trzeći / Nobiles eorum in manicis ferreis.

Ierem. 36. v. 6
Isa. 5. v. 13.
Psal. 149. v. 8.

Trzećią Rzeką iákośmy rzekli / iest stan y kondycia człowieká Chrześćiáńskiego / pobożne y wedle Bogá pożyćie iego ná świećie. Sliczna to Rzeka. Zbáwićiel náś Chrystus Pan / o niey mowi / że nie bieży / áni toczy wod swoich nádoł / zwyczáiem innych rzek pospolitym; ále opák / wypiera ie z dołu y niżiny / ná gore wysoką / Salientis in vitam æternam Ioan: 4. Tám iuż wpada / w morze ono / ktore / powiáda tenże Ewángelistá / iest w oney kráinie szczesliwey / prawdźiwey oyczyznie nászey / tuż przed sámym tronem / y stolicą máiestatu Bożego. Sliczne niewypowiedźiánie morze / spokoyne y roskoszne / niemáś nic w nim / żadnego mułu y plugástwá / ktoreby ie spećić miało / Nihil coinquinatum; niemáś żadnych fáli / náwálności / exhaláćyi; y coby ieno kiedy turbować mogło: Non est ibi luctus: nie máś niebespieczeństw żadnych / Neq; timor neq; dolor. Swietne y przezroczyste morze / iáko kryształ / Simile crystallo, Apoc: 4. Ono to iest wesele y szcześćie wieczne / ktore iák morze y ocean niezbrodzony / oblewa wszeláкiemi dobry podobnymi / kray niebieski / napełnia y ponurza w pomyślnych błogosławieństwách / wszytkie ápetyty y żądánia swietych obywátelow niebieskich. W to morze / wpada tá rzeká pobożności Chrześćiáńskiey.

Ioan. 4. v. 14.
Apoc. 21. v. 27.
Apoc. 4. v. 6.

Jeno wiecźe / że rzeki nie uczyńi / iedno sámo zrzodło / zwłaszczá máłe / ábo ieden potoczek ; trzebá ich wielu / ktore z wielu stron ściekáią sie / do iednego łożyská / y ták vczynią rzekę : ináczey potoczek ieden / ieżeli nie przypądną inne / wyschnie / w ziemię wsiąknie / ábo waporámi wynidźie / nie doydźie do morza. Toż rozumieć trzebá / o Rzece pobożności Chrześćiáńskiey ; nie vczyni iey iedná sámá cnotá. Prawdá / fundáment iey / y zrzodło pierwsze / z ktorego wynika / iednoś iest / łáską Bożą / miłość nádprzyrodzona / przyiaźń człowieká z Bogiem / Fons aquæ viuæ salientis. ále iednák / nie dośyć ná tey łáśce Bożey sámey ; nie przyłożyśli sie do niey / Cnot własnych y dobrych vczynkow zá pomocą Bożą spráwionych / nie przydaś ; vstánieć tá łáská Bożá / odbierzeć ią Bog / nie dopłynieś do portu. Pobożność y doskonáłość Chrześćiáńska / iest to zgromádzenie wszytkich Cnot powinnych / iáko Congregatio aquarum ; iedná Cnotá / nie pomoże nic sámá. Aleć y żadney Cnoty nie máś / cobyś sámá iedną byłá / bez innych. Są Cnoty / iáko trzy Gratiæ, ábo Charites. V Poetow / máluią ie wespoł w kupie / iedná / iedna rękę drugiey ręke trzyma / á druga rękę zá szyie ią obłapia / do siebie przyćiśká. Siestrzyczki wszytkie sobie / są Cnoty / y towárzyszki nigdy nie rozłączone : iedná drugiey sie trzyma / y nie puszczą sie siebie na piądź. Dla tego nie spuszczáć sie ná iedne / druga / trzećią Cnotę / trzebá wszytkich. Mowićie / Ey dobrześ to człowiek / iałmużnik / dáie ták wiele do kościołow / Zakonow / śpitalow. A coś potym / ia rzekę ; kiedy niepoczćiwie żyie / mieszka tám z kimś / chowa domá czárná : Iałmużny iego nie ważą / ieżeli grzechu nieprzestánie / z domu bieśá nie wyrzući. trzebá czystości / poczćiwego życia do Iałmużny. Nabożna białogłowá / modli sie ták długo / do kościołá záwsze chodźi ; ieźdźi po odpustach / Soboty śpi : Ale złyś / iádowita / niepohámowány gniew ma ; zaweźmie sie raz ná kogo / zázártego sercá nie złoży ; klnie / w oczy śkálnie / sławi / mści sie. á coż po iey nabożeństwie ? zátyka przed nią Bog vszy. Tákże / niewáżne / by niewiem iákie umartwienia ciáłá / łakomego / co wydźiera / ćiemięży vbogie poddáne / lichwi ; niewáżny / zawiśnego oká / okrutnego niemiłośiernego sercá / płácz y łzy zá grzechy Trzebá wszytkich Cnot pospołu / toż Rzeká będźie / co popłynie do niebá.

Pátrzćie ná przykład tey Pániey zmárłey. Ieśćze z młodu y łat dźiećinnych / w bogoboynym domu poczćiwie wychowána / y z ćwiczenią dobrego / y przykładu świątobliwego Rodźićielki swoiey / iáko ze zrzodłá záwźiełá fundáment y początek tey świątobliwośći / y Cnot wielkich / ktorych do śmierći sie nie puśćiłá. Nabożeństwo naprzod iey pierwsza miedzy morálnymi Cnotá / iáwna wszytkim ; bo niem wszytkich budowáłá : gdy sie ráno / naprzod do Bogá / przez modlitwę / záwsze vdawałá / niżeli co záczęłá ; tákże wieczor / záwsze dźięki Bogu oddáiąc / á sumnienie swoie rozbieráiąc / żalem y skruchą ie opłákiwałá. Lepsze ieśćze nád to nabożeństwo iey było / do Ss. Sákrámentow vczęszczánie / Komunie / Spowiedźi częste / z dobrym przygotowániem / zrzodłá to były / z ktorych przybieráłá sobie łáski Bożey / y Cnot Chrześćiáńskich. Znáć dobrze było / skutki záżywánia Sákrámentow : surowość nád ćiałem swym / w postách / choć w słábym zdrowiu ; ćierpliwość dźiwna / w náwiedzeniách Páńskich. Byłá záiste Mulier fortis, ktorey nie tylko świát / áni zdrowia strátá / ni żadne śturmy / pożyć nie mogły ; żeby sie od Bogá / przez tákie śmrániе / oderwáć mogłá. Niedźiw / że Bog iey / w nagrodę tey

ćierpliá

ćierpliwośći; y wiáry mu dotrzymáney/ dał pobożną śmierć/ przy Zápłáánie/ y záżywániu wßytkich Sákrámentow. nádźieią mocną/ że po tey Rzece pobożności Chrześćiánskiey/ ktorą oná sobie z obfitych Jálmużn/ y Cnot wielu/ iáko potokow zebrálá/ záplynelá w morze wiecznego błogosłáwieństwá/ wysiadßy ná brzeg ßczęśliwośći; nieopłákuiąc te mizerne nędze ludzkie/ ále wyśpiewuiąc w rádośći Bogu weśole piośnki/ w świetych mießkáńcow niebieskich kompániy.

Te nam otuche czyni/ śmierć táka/ y ćierpliwe vtrapienia znieśienie. Boć to prożno/ muśi śie ochynąć y ponurzyć dobrze/ kto chce po tey rzece/ portu dopłynąć. Dowćipnie/ ieden vczony/ droge pośpolito do nieba/ chcąc wyráźić/ wymálowáć kazał studnią: nád nią/ miáśto żorawiá/ ná kołowrocie łáncuch/ v ktorego zá oboy koniec vwiązánych párá cebrzykow/ ábo wemborkow ná czerpánie wody; z napiśem tákim/ Altera leuatur. dáiąc znáć/ że nie podnieśie wzgore/ áni wyćiągnie iednego wiádrá z wodą/ ázby drugie śpuśćił ná dol/ y ponurzył w wodźie: y ktory czczy/ nadol z nim/ w wodę; ktory pełny/ wzgore wyćiągáć. Toß śie z kázdym z nas dźieie. Że dwu cześći złożeniśmy wßyścy/ duße y ćiáłá; nie może nikt z obiemá/ o raz ieden/ wzgore/ do nieba/ ná dol muśi iedno z nich: ćiáło w źiemie/ ponurzyć śie w śmiertelności/ śkáźić/ y iák w wodę rośpłynąć; toż druga cześć/ náßá dußa/ do gory poydźie. Ale y ná tym ießcze máło/ y dußy śámey náßey/ trzebá tego ponurzenia/ chceli by ią wzgore wyćiągniono. Ábo tu żyiąc/ w kompániy z ćiáłem/ o iák wielekroć głęboko nurzáć śie muśi/ w tych wodách/ co ich ná świećie pełno śie rozlało/ vtrapienia/ śmutkow/ żalow/ trwog/ śerdecznych áfektow trapiących/ y práwie topiących; dla ktorych wołał ieden: Intrauerunt aquæ vśq; ad animam meam. ábo wiec po śmierći/ śámey iedyney dußy/ z ćiáłem śie rozstáwßy/ o wiákiey rzece przydźie śie skąpáć: Fluuius igneus, egrediebatur á facie eius; z ßczerego ogniá háńiebnie gorącego/ w oney tám Czyścowey Rzece/ ktora/ miáśto fáli/ płomieniśte wały toczy; kto śie w nie dośtánie/ przydźie śie ochynąć/ w pław kázdemu przydźie; bo przewozu/ áni mośtu tám niemáß. Tey rzeki/ rzadki/ coby nie muśiał przebrnąć; bá y długo bárdzo/ drugich w niey trzymáią/ o kilku/ kilkudźieśiąt lat/ czytamy. Żeby iey któ vßedł/ trudno/ chybá náder świety/ we wßytko doskonały/ wielki śługá Boży: coby to mąkułki/ proßku naymnieyßego nie miał; Sine macula absq; ruga. A ktoß táki? Dla tego też pobożnie/ kośćioł Rátolicki/ kázdego po śmierći każe rátować/ w tey łáźniey; bo záden śámego śiebie nie może: trzebá im/ y powinna dopomoc. Y záiśte/ możemy/ byleśmy śámi chćieli/ dáć pomoc w tych tám rzekách ponurzonym Przyiáćiołom/ bráćiey/ śiostrom náßym. A słußna/ iezeli y po śmierći ich/ dochowuiemy ſtále przyiáźni náßey/ y oświadczamy ią/ w tym vczęciu ćiał ich; dáleko powinnieyßa/ oświádczyć ią/ rátunkiem duß ich. Nie náganiamći ią/ tych pogrzebnych wáßych ziázdow/ ozdob/ kośtow. Nic o tym teraz nie mowię; to tylo przypominam/ ábyśćie duß przyiáćioł wáßych nie zániedbywáli. Czynmyß/ toż porátowánie/ y tey ßlachetney Páni. á ná miłośćiwego Bogá záwołáymy: Nunquid in fluminibus iratus es Domine. Amen. Pśal. 98. v. 2. Dani. 7. v. 10. Habac. 3. v. 8.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Szláchetney Páni y Mężátki.

Requieſcat in Pace.

IErwey/ niż záczęty oſtátniey vſługi dokończyćie/ zacney tey Białeygłowie J. M. Pániey. N; niżeli ią do pokoiu iey złożyćie; ſłużna iey/ ná ſzczęśliwa dobrą noc/ co powiedzieć/ y ſpokoynego záśnienia/ z ſercá powinſzować. A nie tylko to/ wierny vczyni towárzyſz/ ktory wiem iák czuie ten rozwod/ y to bonum amiſſum; nie tylko oſierociały ten drobiazdżek máłych dziatek/ Pánią Mátkę pożegna: nie tylko wrodzoną krew/ z kochána ſioſtrą miłoſnie ſie rozſtánie; czeladką/ Dobrodzieyce z winnemi poſługámi ſie pokłoni. ále ktoſzkolwiek ſie z Chrześćiáńſką cnotą/ y nákázáną od Bogá przyiáćielſką miłośćią ozywa/ ták ſerdecznymi ſłowámi/ życzyć iey powinien/ áby wypoczelá w pokoiu: iáko też y rzeczą ſámą/ przyłożyć ſie/ do tego iey wypocznienia. Boć to prawdźiwa bliźniego miłość/ ani ſie kończyć ma/ poſpołu z doczeſnym żywotem: trwa/ y ma bydź y po ſmierći; Fortis eſt vt mors dilectio, ták mocna/ iáko śmierć. Cant: 8. v. 6. Smierć/ nie kontentuie ſie raz zábić człowieká ná łożu; nie náſyćiſz iey rozdźiałem ſámym/ duſze od ćiáłá. ſprawi to; ále nie ſtánie tu/ dáley władzą ſwą/ y gránice pociągą okrućieńſtwá: przebije ſie y do záſmoloney truny/ poydźie y do zámurowánych ſklepow/ záwálonych mármurem grobow; nád ſámym zábitym od ſiebie trupem/ paſtwić ſie będźie/ do tyla/ poki y ciáłá nie obezrze/ y kośći w proch nie rozſypie. Tákże y miłość/ Fortis vt mors; y po ſmierći/ nie puści ſie/ choć zgnilego iuż przyiáćielá: y owſzem/ támże naylepſzą ma okáyią/ pokázáć ſie/ y rzeczą ſámą dokázować/ kiedy w tákim terminie przyiáćiel ieſt/ że ſie ſám rátować nie może.

Wſpomniałem/ ná ieden nagrobek ſtárodawny Miáſto oſoby/ y napiſu zwyczáynego ná grobách/ nic wiecey nie kázano wyrzyſować/ procz iedney pary máłych drzewek/ Oliwnego y Mirtowego/ z para tákże krotkich ſłow: Adhuc in funere: y po ſmierći ieſzcze. Był to dowćipny wizerunk miłośći/ y własnych iey kondycyi. Naprzod mirtowe drzewo/ ieſt Symbolum Miłośći; oliwne/ dobroczynnośći/ miłoſierdźia/ lutośći/ iálmużny/ rátunku. y z Piſmá/ y z náuki ſtárych mędrcow/ to mamy. Wiec/ wielką z nátury/ te drzewká miedzy ſobą kompánią máią: kiedy ie/ w iednym ogrodźie wſádzą/ choć troche o podal będą od ſiebie/ iedno do drugiego idźie/ niemogąc ſámę ſobą y gáleźiámi ſie doſiąc; iáko mogą/ przećie z ſobą bydź chcą w towárzyſtwie/ korzenie pod źiemią ku ſobie roſpuſzczą/ y poplotą ſie niemi; ták/ że choć ktorego z nich chcesz rozdźielić y rozerwáć/ niepodobna. Toſz własna/ prawdźiwey/ ſwiatobliwey/ Chrześćiáńſkiey miłośći y przyiáźni; znaydźieſz ią záwſze poſpołu z miłoſierdźiem/ y ſkuteczną lutośćią/ y rátunkiem przyiáćielá.

iaćielá. A naybárziey ſie to pokázuie pod ziemią / w grobie / po ſmierći / iáko może rátuiąc przyiaćielá y dobrze mu czyniąc / w naywietſzy potrzebie iego.

Prawdá / nie potrzebuiec tá Páni / od nas / rátunku żadnego w ziemi / wedle ćiáłá; iuż tám rátować iey y niepodobna / y nie potrzebna. Ma iuż tám / ſwoy dobry pokoy y odpoczynek / bez tego / że iey rzeczemy / Requieſcat in pace, ſpi / y bárzo twardo záſnełá. W tym pokoiu / nic iey przebudzić nie może: kołáćcie iáko chcećie / chodźćie / tupayćie / wołayćie; nie ocknie ſie / ani wrzáſkow onych vſtyſzy. mow kłamliwych / iezykow vſzczypliwych / gąb niewypárzonych / obmow / potwarzy / łzenia; náktore owo porywáią ſie / y ludźie ná bogomyſlności záſnieni / y w komorkách Klaſztornych zágrzebieni / ná puſtyniách zdźiczeli / obudzáią ſie / ná tákowe złe mowy ludzkie / ſkárzą / ná ich rány boleią / ktore im záđawáią. oná / iuż nic; Ab auditione mala, non timebit. Niech żrzą / pospołu z podźiemną gádziną / z iáſzczurzemi y wężowemi żądłámi / żábami / y innym robáctwem brzydkiem: nie vczuie nic tego / áni ſnu iey / y pokoiu nie przerwą. Requieſcat in pace, nie trzebá iey / wedle ćiáłá tego mowić: ále trzebá wedle duſze. Dla tego / rzeczmy iey tym kazániem / Requieſcat in pace. Pſal. 111. v. 7.

Naylepiey ſie ſpi / po pracy: Dulcis eſt ſomnus operanti, ſiue parùm ſiue multùm comedat, mowi Sálomon. Y dobrze / luboby ſom tego nie doznał ná ſobie / iáko Pan / delikat / roſkoſzniczek; doznawáią ludkowie robotni. Vprácuie ſie chłopek / cały dźień biega / robi; vłamie ſie rzemieśnik młotem; dzwiga drugi / depce / námizeruie ſie. przyidźie wieczor / iáko wnet / iák ſmáczno vſnie; bá niedopádnie czáſem poduſzki / choć nie doie nieborak / piwá nie ma zá co kupić; nie trzebá kołyſáć go / przećie ſpi. Fátygá / pracá / robotá / zmorzy człowieká / dobry ſen iedna. A kiedy ieſzcze przyſtąpi chorobá / że z niey człowiek zmoże / vſtáną bole / nie czuie co przedtym ćierpiał; toſz dopiero potym ſpi; Dulcis ſomnus operanti. Cháldáyſki Tłumácz / ſłowá Mędrcá / ták te wykłáda: że Duch Swiety przez niego mowi / o ſnie duchownym / o ſmierći ludźi ſprawiedliwych; o ktorey wiec często ſłuchaćie / że ſnem ieſt / ieno ſnem przydłuższym / y twárdym; z ktorego / ocknąć ſie prawdá wſzyſcy / ále nie rychło / y nie láda co ich obudźi / chybá ſam głos trzykliwey troby / w ktorą kiedy vderzy Archaniol / rozlegáć ſie po wſzytkiem świecie będźie. Tym czáſem / oni ſpią: Dictum eſt illis, vt requieſcerent adhuc tempus modicum, mowi Jan Swiety / że ſłyſzał kiedy im ták z niebá powiedźiano: Troche ieſzcze wypokoyćie ſie. Wiec táki ſen / powiáda ten Cháldáyſki tłumácz / ſmáczny ieſt / tym / co prácuią ná ſłużbie Bożey / przeſtrzegáiąc woli y roſkazánia iego: Vir qui colit Dominum, ſtuduit & ſolicitus fuit in doctrina legis Dei; tákiemu práwi y ták prácuiącemu / ſmierć będźie / iák nayſmáczniey ſzy ſen. Suauis ſomnus viri, qui colit Dominum, in domo ſepulchri eius requieſcet, & non deſeret eum: y ſmáczno záſnie / ták robotnik dobry / y będźie ſpoczywał w grobie / iák w naylepſzym pokoiu domu ſwego. Dobrze wyłożył limitował práca / po iákiey ſmáczno ſie ſpi / po ſmierći: bo ſiłá prac miedzy ludźmi / po ktorych / choć záſną / nie wypoczną ſobie / áni wyſpią ſie z pokoiem. Apoc. 6. v. 11. Chald. verſio.

Nie każdy ſen ſpokoyny: bywáią / co człowieká vmorduią bárziey y vſatyguią wiecey / niż iáka robotá. A przyczyne kłádą Medykowie /

ná złą dyſpoſicyą ciáłá wnetrzną / ná poturbowáne humory / ktore z złodką / wewnątrz ſie do głowy podnoſą / y po niey ſie wijąc / cieſzko mieſzáią fántáſie / y człowieká moleſtuią ; czeſć ná przeſłe zábáwy dzienne / kiedy zá dniá kto / niepomiernie o czym myſli ; ábo pije / táńcuie / ſzáleie : táki / mowią / nie może ſpáć dobrze / áni ſpokoynie ſie wywczáſuie ; bo mu / Spiritus vitales zbytnią robotą / ſtrawi. Jeſtći ták wiele robot ná świećie / y co niemiárá prace miedzy ludźmi : á iednák / nie powſzytkich ſpodźiewáć ſie odpoczynku. dla tego / że prace ſą nie pomierne / y

Ierem. 9. v. 5. nie iákieby miały bydź ; ábo dáremne bywáią / ábo ſzkodliwe : Laborauerunt vt iniquè agerent, mowi Prorok. Po tákich pracách / rozumiećie by wypocząc mieli / kiedy záſnią ; bynamniey. poprzeſtánąc wpra-

Iob. 3. v. 17. wdźie tych roboteк ſwoich / Impii cellauerunt á tumultu mowi Job : ále coż potym / nie vſtánie fátygá z tych prac / y owſzem inne wietſze náſtąpią / po tych doczeſnych prace / ktorych nigdy nie przerobią / y wie-

Pſal. 48. v. 9. cznie trwáć będą : Laborabit in æternum, & viuet adhuc in finem. *Pſal.* 48. O iáko to ſtráſzne te prace / iák cieſzkie / iák długie y nieuſtánne / czekáią złych robotnikow ! Jáka praca będźie / biedźic ſie z płomieniſtemi ogniámi bez przeſtánku / záſtaniątąc ſie od nich / á dármo ! iák ſále morſkie / zewſząd ogárnowſzy / zátopią y záleią w otchłániách ſwoich. Ale nie doſyć / ná tey pracy iedney / Laborabit adhuc. Jáka fátygá / łámáć ſie z káty piekielnymi / kiedy porywáć / ſzárpáć / zábijáć / y wſzytkie okrućieńſtwá podobne / iádowićie wylewáć będą ! Ale koniecże tu ? nie / Laborabit adhuc. Jáka moleſtya / odmiątáć gádźiny ſproſną / robáctwo brzydkie / ſmrody nieznoſne / łárwy ſtráſzliwe / ktore w oczách ſtáć záwſze będą / y ſwoią poſtáćią ſzkáradną ſtráſzyć / w gębie leść / ſerce zrzeć / wnetrzności kąſáć nie przeſtáną ! Ale / nie tu ieſzcze ſtánąć : Laborabit adhuc. A pokiſz tego będźie ? Adhuc in finem, do końcá. á koniec kiedy ? poki żyw będźie / & viuet. á pokiſz to viuet ? In æternum. Nieſzczeſne prace / nie przeſtánne / wieczne / bez odpoczynku / bez końcá. A wſzytkiego tego przyczyną doczeſne prace y zábáwy ; że tákiemi ſie ſiłá báwią / co wypocząc po ſmierći nie dáią ; ále zá ſobą / inne cieſzſze y nie vſtánne prace záciągáią. Przeto ná tym wſzytko należy / ábyſmy ná nich ſie ználi ; dobre / pożyteczne / v Bogá płatne / ſobie obieráli ; innych dáremnych y ſzkodliwych / poniechali.

A nie trudno / potráfić może wto káżdy / ieno ſie niech trzyma powołánia własnego. Boć to Pan Bog / káżdy ſtan y kondycią żywotá ludzkiego / ták ſporządźił ; że káżdą ſpoſobił / do życia ſwiątobliwego / á zátym vczynił droge w káżdym / do odpoczynku wiecznego. Nie mamy rozumieć / żeby to ſwiątobliwość / doſkonáłość Chrześćiáńſka / ktorey po nas Bog wyćiąga / do niey vpomina / płáćić ią obiecuie / miáło coś bydź dźiwnego ? po powietrzu látáć ? ábo Swietym bydź / w zgore nogámi chodźić / cudá robić. Nie to Swiety / áni ſwiątobliwość. Ale / co to Swietym bydź ? ták żyć / czynić / robić / ćierpieć / co po tobie

1. Cor. 7. v. 17. twoią kondicyą y ſtan wyćiąga. Vnumquemq; ſicut vocauit Deus, ita ambulet, woła Apoſtoł Swiety Páwel / 1. Corint. 7. y powiáda / że tá máterya záwżdy byłá iego wſzędźie / náuki y kázáń / ktore po wſzytkich Kośćiołách miewáł / Sicut in omnibus Eccleſiis doceo : vpominał wſzytkie / áby káżdy ták ſie ſpráwował / iáko ktorego ſtan iego potrzebował / ná ktory od Bogá ieſt powołány ; Sicut vocauit Deus, ſic ambulet. Y támże przydáie ſurowy zákáz / áby ſie káżdy ſwym powolániem

niem kontentował / o odmiánie ná inßy / nie myślił ; ále w swoim trwał státecznie : Permaneat vnusquisq; in ea vocatione in qua vocatus est. Powołał cię Bog / ná kondycyą máłą / chćiał żebyś służył / poddánym był / ćieżko robił / Seruus vocatus es; nie wyłamuyże sie z niey / trway ták / y choćbyś dobrze mogł / nie odmieniay. Powołał cię / ábyś sobie obrał ston Małżeński / Alligatus es vxori, iuż o zrzuceniu iárzmá tego / nie myśl ; Noli quærere solutionem : Ciebie záś niechćiał mieć w nim / y w tákim stanie / Solutus es, nie plotayże sie. Czemuż to ? bo w káżdym stanie / ktory ná cię Bog włoży / możeż dobrze żyć / Swietym zostáć / y zbáwion bydź / byleś wedle niego sie sprawował. A znák tego mamy ; że w káżdym stanie / Bog siłą roboty káżdemu náznáczył / y siłą cierpieć trzebá.

Ato iest drogá iedná / pewna y powßechna do niebá / y odpoczynku wiecznego. Sicut lætantium omnium, habitatio est in te, mowi Dawid / o niebieskiey Jerozolimie / y widzeniu ábo záżywániu ßczesliwego pokoiu ; y deciduiąc / kto też ták fortunnym onego miástá obywatelem bedźie / y tákiey kondycyi ludzie / mießkáńcámi iego ; Sicut lætantium omnium odpowiáda Dawid ; wßyscy tám weseli / rádoßni. Bá ßußći to wiem / miły krolu / mogłby kto rzec Dawidowi : ále nam / nie nowego nie powiádaß ? A kroß o tym wątpi / że w oney błogosłáwioney oyczyźnie / smutku nie bedzie żadnego ; wßytko ták ná weselu / wesołe / świetne / rádoßne ; żalu / melánkoliy / płáczu / bolu / prace tam nie záyrzyß nic ? Nie oto my pytamy ? ále oto / co zá kondycia ludźi / co do tego wesela y ßcześćia przydą ; iáko tego dokaża / w iákiey kondycyi bydź máią / w iákim stanie żyć ? Drugi Text / z żydowskiego / ták czyta : Sicut parturientium omnium, habitatio est in te, miásto tego / co czytamy Sicut lætantium : Ludźie tákowi powiáda / tám sie do mießkánia onego dostaną / iákie są białegłowy dziatki rodzące. Po prostu / ludzie wßeláákiey kondycyi ćierpiący / pracámi y bolem vtrapieni. Powßechna to kondycia mátek wßytkich / boleć siłá / wycierpieć koło dziatek / nimi prácuiąc y morduiąc sie / bądź w rodzeniu ich / bądź w wychowániu. Rożne / w innych kondyciách / są od siebie. Jedná bedzie Páni / bogáta / wielka w dostátkách y deliciách ; druga prosta / kmiotowná / sługá / poddána / nedze / głod / niewola / y niewczás ćierpi. Ale kiedy przydźie do rodzenia dziatek / niemáß tám rożnice / wßytkie sie porownáią : ták boleć muśi / ná krolewskich pokoiách Cesárzowa połog wylegáiąc / ták w chácie vboga chálupnica ; ták te rospieráią dziatki / y gárdło często przyprawuią / iáko inne : powßechna kondycia wßytkich. Tákże powßechna / mowi Dawid / iest wßytkim / co spoczywáć máią w mieśćie gornym niebieskim / że są wßyscy ták rodzące białegłowy / Sicut Parturientium omnium : Wßyscy prácowáć / robić / ćierpieć / boleć muszą : y dla tego / wßytkie stany ludzkich kondyciy / máią tey prace / y bolow pełno w sobie.

A inne opuściwßy stany / snáć nád inne / naywiecey tego w stanie Małżeńskim : O támże dopiero dosyć tego. Mozem ták mowić / o tym stanie / iáko on kronikarz Pisma Bozego / w kśiegách krolewskich / w rozdźiale 31 / prowádząc historyą o Saulu Jsráelskim krolu / y potrzebie ktorą miał z Filistynámi : mowi / iż nań y syny iego / pogáństwo obrociło sie / że wßytek á wßytek impet / nieprzyiaćielskiego woyská / nań sie obálił / Totum pondus prælii, versum est in Saul. Nie podobna / by wßy-

Ibid. v. 20.

Ibid. v. 27.

Psal. 86. v. 7.

1. Reg. 31. v. 3.

by wßytko obroćić woysko non ſie miáło; potykáły ſie chorągwie z chorągwiámi / pułki ścieráły z pułkámi / hufce biły z hufcámi / y ták / przydáie Piſmo / że zginęło z krolem / ſiłą bárdzo w tey potrzebie / wßytko zgołá czoło y komunik / Vniuerſi viri eius pariter mortui ſunt. oſtátek poućiekáło: A iákoß tedy / mowi Piſmo / że wßytká nieprzyiaćielſka náwáłność / ná Saułá ſie obáliłá? Ták / nie żeby wßytká / ále że nayweirßa potegá / y naylepßy żołnierz / tám ſie ná te ſtrone obroćił / gdźie krol był. Tákże / ináczey mowić nie możemy / o ſtanie Małżeńſkim: Totum pondus prælii verſum eſt. Máiąć wßytkie ſtany / co z ſobą czynić; w káżdym ſą ſwoie biedy / kłopoty / mizerye / ále porownáne z małżeńſkimi / iákoby w żadnym nic złego nie było / ták tám tego ſie zbieglo; totum pondus prælii. Nie dármo S. Páweł / ná wyżey wſpomnionym mieyſcu / dawßy náukę / ktorámem z niego przywiodł; że ſie rozſtawáć / raz złączonym w małżeńſtwie / nie godzi; bo to ſtan ieſt od Bogá / y nie grzeßy / ále dobrze czyni / kto ſie nim wiąże / choćiaß powtore. przydáie záraz / Ego autem vobis parco, Ale mnie / was ſerdecznie żal; bo wiem / iák wiele złego wyćierpieć / rádzi nie rádzi / wtym ſtanie / muſićie. Nie dármo / y drugi Prorok Dawid / Pánny / w dźiewiczym ſtanie zchodzące / názwał białegłowy nie płáczące / ábo nie opłákáne: Virgines eorum, non ſunt lamentatæ. Woboim ſenſie / in actiuo, y paſſiuo genere, to ſie rozumieć ma / wedle Doktorow. dáiąc znáć / że tym ſámym / płáczu nie trzebá; áni żeby ſáme płákáły / áni żeby nád niemi płákáno. Ale iák z ſtanu tego / przeyda do małżeńſkiego / iuż lamentatæ, płákáć trzebá / y onym ſámym / y innym nád niemi. Y Pogánie ſámi / niemogli ſie prac y kłopotow y kłotni wypowiedzieć małżeńſkich; choć ták rożnemi ie podobieńſtwy / nowym małżonkom / ná weſelách przekładali. to ogień y wodę przed nie pokładáiąc / y dotykáć ſie onego oboygá / każąc: to pieniądze im ſpolnie zá ſie / dawáć ſobie / każąc iákoby wzáiem kupuiąc: to pálce ſerdeczne ſobie rzezáć / y krew z nich / wypußczoną / pospołu mießáiąc: to z domu ná przenoſiny idąc / wkoło ſie prędko obracáiąc: to inne tám dźiwne ceremonie z niemi ſtroiąc / y niemi / kondycyą ich / przed oczy wyſtáwuiąc / ná co ſie gotowáć mieli; że im nie raz / záwrotem y kołowrotem głową poydźie; że ogniem ſie nie raz ſpárzą / y wody ich záleią: że w niewolę ſie wzáiem zá przedáią / y do ran y do przelania krwie / czáſem przydźie.

A nie trzebá rozumieć / aby to nie vniwerſálna kondycya bydź miáłá: że tráfi ſie to złe / w ktorym ſtadle / ále nie w káżdym. Nie ták; w káżdym. Daycie mi iákie chcećie ſtádło / dobre / zacne / zgodne / świątobliwe: á ia wam powiádam / nie znaydźiećie żadnego / gdźieby lámentu nie było: w káżdym bydź muſi. Curarum agmen excipit coniugio mancipatum, dobrze powiedźiał Báſili / ſławny w kośćiele Doktor. Ják woysko cále / ze wßytko ſiłą / vderzy záraz ná káżdego / iáko prędko ſie w tym ſtanie poſtánowi / Curarum agmen, prace / kłopoty / obmyſłánia / ſtáránia / fráſunki / boiáźni / ſwary; bá y co gorßego: wſpominác ßkodá / wyliczyć nie podobna Czy bydź mogłá Małżonkow parą zacnieyßą / ßczeßliwßą / vrodzeniem / godnośćią / świątobliwośćią nád one / Przenaświerßey Bogárodzice / z Swietym Joſefem? Parą to byłá / niebieſkich Seráfinow / y nád wßytkie Seráfiny y Bogá ważnieyßą: Ceſárzowa świátá / Mátká krolá nád krolmi; z iednym Aniołem w ćiele / Synem krolewſkim / mężem ták ſprawiedliwym.

1. Cor. 7. v. 28.

Pſal. 77. v. 63.

S. Baſil. ep. 1.

wym. A iednák / y to błogosłáwione ſtadło / Curarum agmen excepit: y tám kłoporow wiele było; iákie pomyſlenia iednego o drugim záchodźiły / rády / wątpliwości / zamyſły; y do ſámych rozwodow nie dáleko iuż było / opuśćić / precz iść / vćiekáć chćiano. nie wſpominaiąc / innych trudności y fráſunkow; koło choć iednego tylko dźiećiątká / y tákiego ſyná nędzá / niedoſtátek / boiáźni / drogi / kryćia / potulánia / wygnánſtwá / y innych Curarum agmen. Zrodźe ráchuyćie / co zá agmen bydź muſi w innych ſtadłách / nie ták świetych; kędy to mąż / nie S. Jozef / y żoná nie Pánná Márya: czy tám / nie wiecey curarum? záiſte nie rowno / á zwłaſzcá / kiedy nierowno ſie w tym iárzmie ćiągnie / przykro często iednemu bywa: Vtinam lex eſſet eadem, quæ vxori & viro, mowiłą iedná v Plautá.

W tey zmárłey Páni / lubo byłá tá powßechna kondycia / ſtanu małżeńſkiego; ále wielki ſkutek Sákrámentu małżeńſkiego ſprawił to / (ktory / Bog w Nowym Zakonie / ná to poſtánowił / áby przez zeń małżonkowie / kiedy do niego / iáko trzebá przyſtąpią / brali od Bogá łáſke y Duchá S. dáry / y nádprzyrodzone pomocy Boże / ná doſyćvczynienie ſtanowi ſwemu / ná zniesienie trudności y ćiężarow iego) że zá wlanym oſobliwym áfektem / świetey miłości przećiw towárzyßowi ſtanu ſwego / pochodźiły one wyſokie cnoty małżeńſkie / vßánowánie wzáiemne / poſtußeńſtwo / ćierpliwość / pokorá / wygodá / vſługi / po ktorych znáć było miłość / ktora / iáko mowi Apoſtoł / Charitas omnia ſuffert, omnia ſuſtinet, omnia credit, patiens eſt, benigna eſt, non agit perperam: że łácne było y lekkie znoßenie / rzeczy przećiwnych / y krzyżow ktorych w małżeńſtwie ſie náyduie niemálo / ſkromne ćierpliwe wyćierpienie. 1. Cor. 13. v. 4.

Dobry y wyráźny konterfet ſtanu małżeńſkiego / ktory dáie Duch Swiety / przez Ekleſiáſtykę / białagłowe zámężna przyrownywáiąc do dwoiákiego świátłá niebieſkiego; iednego ſłoncá / drugiego źiemſkiego / ſwiecy ná lichtarzu: Sicut ſol oriens mundo, in altiſſimis Dei; ſic mulieris bonæ ſpecies in ornamentum domus eius: Lucerna ſplendens ſuper candelabrum ſanctum. Dobra práwi mężátká / ieſt iák ſłońce ná niebie / ták oná w domu ſwoim; zbieży wßytek co dźień / y wßedźie w nim náyrzy / oświeći / potrzeby opátrzy / ſporządźi / vłoży; właśnie iák ſłońce ná niebie / In ornamentum domus. Ale wiemy że y ſłońce / miewa zácmienia ſwoie. á co więtßá / bywáia mu inne przeßkody więtße / w biegu y świetle iego. Ono Joſue Hetman / potrzebe máiąc z pogány / záiußony ná nieprzyiaćielá / boiąc ſie by mu czásu nie ſtało bić iego / krzyknie ná ſłońce / ſtoy: Sol ne mouearis: záraz / iák wryte ſtánęło / ſtetitq; ſol. Coś ſie to widźi nád rozum. Naprzod / iednemu człowiekowi záſtánowić ſłońce / że mu ſie tám zámárzyło coś w fántáſiy iego. záwźiął ſie ná nieprzyiaćielá; dla tego ſtánąć ma ſłońce / bieg ſobie zwyczáyny / ták byſtry / od kilku tyſiecy lat nieprzerwány zátrzymáć / z táka turbácya świátá? Záiſte wielka tám mießániná po świećie bydź muſiałá. tu ná iednym mieyſcu / gdźie ſtánęło ſłońce / ſkwar wielki ſprawiło / popaliło ſie wßytko; tám ná drugim / noc dłuższa byłá / źimno / ćiemności. Wiec y to / nie ná ſámo záwołał ſłońce Joſue; boby go nie vſłuchało: nieme ſtworzenie / zmyſłu / rozumu y duße nie ma: ále záwołał / mowi Piſmo / ná Bogá / ktory ſam przez Aniołá obraca ſłońcem: Locutus eſt Ioſue Domino; y nie ſłońce / ále Bog Eccli. 26. v. 22.

Ioſue. 10. v. 12.

go sam posłuchał / vczynił co chciał / zástánowił słońce: Obediente Domino voci hominis. Jákoś to nieku rzeczy sie widźi / roskázować Bogu / przeskadzáć mu w sprawie iego Boskiey / y powszechney prowidencyi. Ták to bywa / y ná niebách mieszánina.

Dziwuyże sie / kiedy obaczyss / że tráfi sie co z domowym słońcem. Zpowołánia stanu swego y woli Bożey / biegáiąc y swiecąc po domu / pilnuiąc powinności swoiey / gospodárstwa sobie przyzwoitego / záwołá kto ná nie; stoy / day pokoy / niechce byś swiecił á / dogladáłá: stánie / nie ruszy sie z mieyscá / choć widźi / że nie dobrze to / będźie turbácya / mieszánina: nic nátym / záchmurzy ná to oczy; stánie. Niewiem / iáko to przychodźi komu / czy łácno / czy z cieżkością. To wiem / że wielka iest Cnota tákie posłużeństwo; z ktorego ono naybárziey zákochał sie Jádam w swoiey Jewie. Przywiodł mu ią Bog / y stáwił przed nim / práwie pod ten czas / kiedy rozdawał názwiska / innym bydletom; y wszelákim zwierzom; żeby też iey dał imie / iáko y drugim. Obaczywszy ią Jádam / z afektu wielkiego / záwołał: To teraz kość z kości moich / ciało z ciáłá mego. Jákoż to Jádámie? mowi do niego / ieden S. Doktor / Anastasius Synaita; przedtym / kiedy tá kość y struká ciáłá twego / z ktorey Bog vformował Jewę; była ieszcze w tobie / w boku y ciele twoim / mogłeś mowić / że to kość z kości twoich / ciało z ciáłá twego ále teraz / kiedyć ią z boku wyieto / y w Jewe obrocono / kiedy iest w innym subiectum, stáłá sie inna osoba / ma inną swą wolą własną / rozum inny / mowić / że to kość / ciało twoie? nie rozumiem ią tego. Dobrze mowie / odpowiedźiałby Jádam: bo poki we mnie tá kość y ciáło były / co zá dźiw / że mi posłuszne były? Władałem niemi / iákom chciał / iáko innymi członkámi; niedźiw / bo nie miały inney woli procz moiey / y rozumu mego. ále teraz / kiedy gdźie indziey są / pod inną własną wolą / rożną od moiey; y mogąc iść zá nią / przeciwko moiey / á iednák tá kość mnie słucha / ná wolą moie czeka / gotowa przyiąć / iáko ią názowe / co czynić roskaże; to wielka: Hoc nunc os de ossibus meis, & caro de carne mea. To mądrość / y naywyższe mestwo zamężney Páni; ktore / ono ták wynosi chwalebnie Mędrzec: Mulier sapiens, Mulier fortis; á drugi Pogáński mędrzec powiedźiał: Vxor quæ sapit, inservit viro.

Geneſ. 2.

Lib. 1. de Parad.

Eurip. in Oedi.

Co sie do tod powiedźiáło / do tego sie ściąga; ábysmy obaczyli / iáko Bog wszechmogący / lubo wszytkie do iednego stany ludzkie / posłał pracámi y kłopoty / wszákże ten ieden małżeński naybárźi. Jákoby ná inne szczypko tego nasienia przykrego rzucił; á gárścią ná ten. A wszytko to czyni; y do tego zmierza celu iedynego / aby ludźie / przez te prace / przyszli do odpoczynku / y tym lepszego zażywali / im prácuią bárźi; tym wypoczęli mili / im wycierpią więcey.

Ioan. 16. v. 2.

Apoc. 12. v. 21

Jáko tá Páni zmárłá. Do ciężarow małżeńskich / przydał iey P. Bog ieszcze krzyżow drugich / choroby cieżkie y nieznośne / ktore iednák wytrwałá z wielką cierpliwością. Bolałać wprawdźie / stękałá / wołałá / płákałá iáko człowiek / ábo ták ośmy z Dawidá powiedźieli / iáko rodząca / ktora / mowi Zbáwiciel / Cum parit, triſtitiam habet. Niepodobna / iáko bez bolu y rospierania bydź tákowym; ták bez żalu y płáczu / ná świecie. Wołałá / mowi Jan Swiety / w swoim obiáwieniu / białagłowá rodząca / ktorą widźiał w niebie / w iásności słońca / kżiężyca y gwiazd. á cóż tá / nie miáłá wołáć ná źiemi; gdźie tego własny płác

y miey-

y mieysce. Ale to/ iey ćierpliwości bynamniey nie náruszyło. Nieſłyszeć było z uſt iey/ ſzemránia/ bluźnierſtwá/ vryſkowánia ná Bogá; nieſłyszeć złorzeczeńſtwá przeklęctw/ pomſty ná nikogo. Ale tylko/ Wolno P. Bogu: Niech ſie wola iego dźieie. Wielka to ćierpliwość. A gdźie tá Cnotá/ pewnie muſza tám bydź y inne; bo ſámá nie chodźi/ ma záwſze w kompániy innych wiele. In tempore infirmitatis, oſtende conuerſationem tuam, Duch S. mowi/ przez Eccleſiaſtykę. Pokaż ſie z Cnotą twoią/ podczás choroby. Jeſt chorobá/ ábo inne iákieżkolwiek vtrapienia/ iák wodá klątowna/ náprzykład onego źrzodłá Wieżczego/ o ktorym piże Cælius, że było we Włożech/ w polu pod Tyczynem miáſtem: y kiedy chćieli wiedźieć/ w ſprawie iákiey powodzenia/ y Ceſárze to ſámi czynili/ miedzy inżemi Tyberius, rzucáli w nie koſtki/ y przez wode pátrzáli. Kto vrzucił wielką/ tużył ſobie o ſzcześćiu; kto máło/ záſkrobawſzy ſie odchodził. Bayki to Pogańſkie/ ábo oſzukánia czártowſkie. Lepſze źrzodło ná wrożke/ chorobá/ vtrapienie/ kłopot/ frąſunki: ták ie zowie Piſmo/ Wodą: Intrauerunt aquæ vſq; ad animam meam, Dawid o ſwoich mowi. Tu ſie pytáć dobrze/ o przyſłym ſzcześćiu; tu pátrzáć/ iákoć ſie tám ná onym świećie powiedźie. Jeżeli tu vrzućiſz wiele/ wiele wyćierpiſz; dobra twoiá/ ſzcześćia wielkiego pewien bądź: máło/ ábo nic nie ćierpiſz/ tknąć ſie nie daſz/ záraz mśćić ſie/ kląć/ bluźnić/ ſkálowáć; niebożę/ nie máſz ſie ſpodźiewáć czego. Tu tedy/ Oſtende conuerſationem tuam. Czemu nie mowi patientiam tuam? ponieważ tá/ naypotrzebnieyſza w chorobie y bolách; ále Conuerſationem; iákoby ſprawy wſzytkie y cały żywot. chćial dáć znáć/ że z ćierpliwośćią konwerſácya wſzytká chodźi/ wſzytkie z nią pospołu bybywáią Cnoty: iáko bez niey/ nie máſz prawdźiwey żadney. One wſzytkie/ ná ktorych Chryſtus Pan pokłada błogoſławieńſtwo/ y im obiecuie zapłatę ſwą w niebie; zámyka ná końcu ćierpliwośćią; Beati qui patiuntur: że do wſzytkich/ y do káżdey z oſobná/ trzebá ćierpliwośći. Vboſtwo naprzod dobrowolne/ ábo ſerdeczna pokorá/ iáko bydź może/ nic nie ćierpiąc nedze/ ábo poniżenia? Komu ćichym podobna bydź/ bez wyćierpienia krzywd/ ktorych ſie nie mści? Spokoynego kto widźiał kiedy/ coby nie miał ſiłą znośić przez ćierpliwość? Ták że/ nie bedźie miłośierny/ ieno kto lituie/ vczuie/ ćierpi ná ſercu nedze drugiego. Nie bedźie łáknął ni prágnął ſprawiedliwości; ieżeli krzywdy nie ćierpi. Trzebá do káżdey Cnoty/ Cierpliwości; wſzędźie bydź muſi/ gdźie ieno ieſt ktorą z nich: mátką ieſt wſzytkich; z niey ſie rodzą.

Jáko przećiwne Cnotom grzechy/ wſzytkie z niećierpliwości idą. Pychá wynoſi kogo/ zkądże? że nie może rownego ſobie/ ábo wyżſzego zćierpieć. Łákomſtwo/ nieſćierpi niedoſtátku/ y niekontentuie ſie tym/ co mu Bog dał. Zazdroſć/ nie może ſćierpieć dobrá cudzego. zkąd niewſtydy/ y ćieleſne roſpuſty? z niećierpliwości pokus/ y złych ſkłonności: zkąd obżárſtwá? z niećierpliwości miáry/ y złych nałogow. Y ták wſzytkie/ vważćie grzechy; á vznáćie/ iż káżdy z nich/ niećierpliwość ma.

Niewątpić tedy/ że kto prawdźiwie ćierpliwy/ iáko tá pokázałá ſie zmárła Páni/ w ſwoich vtrapieniách; ma innych cnot wiele. Y nabożeńſtwo w niey ſie wydáło/ do Bogá ſie często vćiekáiąc y modląc: y inſze wielkie Cnoty. A ieſli ták rodzáyna y płodna Mátká w cnoty/ Cierpliwość; iákiż ſie ſpodźiewáć zá nie od Bogá nagrody? Czy może mieć kto nádźieie więtſzą/ pewnieyſzą/ gruntownieyſzą odpoczynku wiecznego/

Eccle. 18. v. 21.

Cæli: l. de ludo talorum.

Pſal. 68. v. 2.

Eccle. 18. v. 24.

Matt. 5. v 10.

Rom. 5. v. 3. ęznego / nád cierpliwego: nieomylnie / niepochybnie. Gloriamur in tribulationibus, woła z weselem S. Páwel; To chwałá / chlubá y wesele náße / vtrapienie. Ato iáko: bo z utrapienia / idzie práwi cierpliwość / przez cierpliwość doświadcza y probuie nas Bog; z tey proby / rośćie nádzieiá / á nádzieiá nie powstydzi nigdy áni omyli. Jest to klucz cierpliwość do nádzieie / y czego sie spodziewáć mozem; to iest / odpoczynku / y wiecznego dobrá. Dabo vallem Achor ad aperiendam spem, & canet ibi iuxta dies natiuitatis suæ: Dom ia doline Achor / ná otworzenie nádzieie / y tám záśpiewa sobie / iáko niegdy w młodości swoiey. Achor, znáczy vtrapienie / turbácya. Tak názwano doline iedne / od poturbowánia ludu Jstáelskiego / zá przyczyną iednego zołnierzá / y kradźieży iego / zwánego Ahan, *Iosue 7.* zá co / pokarał Bog wßytko woysko / że nieprzyiaćielich pomießał / płaßał / bił / trewoga ná nich

Osee 2. v. 15.

Iosue. 7. v. 25. byłá pádłá: Turbasti nos, ex turbet te Dominus, mowili onemu zołnierzowi. Wiec P. Bog / ćießąc ich iáko strapionych / mowi: práwie ia to / że dolina tá Achor / to iest turbácya / obroći sie wam w wesele / y bedźie wam kluczem do pewney nádzieie spoczynku; po tey turbácyi / záśpiewacie sobie / iáko niegdy zá młodu y pierwßych lat / kiedym was

Exo. 14. wyprowádźił z Egyptu. W ten czás to było / kiedy Fáráo / zá żydy vchodzącemi / w pogoń sie puścił z woyskiem. Nie mogło bydź kolo nich gorzey. tu w tył nieprzyiaćiel; sám po obudwu stronach / skały wysokie / ptakom ledwo dostępne; tu srogie morze nád niemi wißące: źle wßedźie strách / vtrapienie. áż pátrzćie / oná turbácya / stáłá sie im kluczem do morza / ktore sie im otworzyło / y droge vczyniło; przeßli sucha noga / y vsiadßy sobie po brzegách morskich / obaczyli nieprzyiaćioły swoie / fálámi morskiemi zátopione y trupy ich płynące. Dopiero ß wesela

Exo. 15. v. 1. krzyknęli wßyscy oraz / piosnke wesołą / wychwaláiąc Páná / Cantemus Domino. Wáßąć to figurą / y wáßey ßczesliwości / o błogosłáwione duße; ktore w fortunnym swym towárzystwie / mam w dobroći Bogá wáßego nádzieie / maćie te zmárłe Pánie / iáko wam cierpliwo-

Apoc. 7. v. 15. ści pomagáłá. Przyßliśćie / y oná zárowno z wámi / Ex magna tribulatione. ochyneliśćie sie w morzu przykrych gorßkości; y oná z wámi /

Ruth. 1. v. 20. tren żałosny powtarzáiąc w chorobách y bolách / Amaritudine repleuit me omnipotens. Ale iuż teraz / zápomniáłá tych lamentow. Oto iey iuż vstopiło morze / przeßłá do ßczesliwego portu; w ktorym / iáko mamy nádzieie / spoczywa. Już z błogosłáwioney oney gory / pátrza bespiecznie ná morze / y zátopione swe nieprzyiaćiele / boleści / chorobyż y rádośnie wyśpiewuie chwałe Bogu. My / to sie ćießąc nádzieią / życzliwie iey mowmy. Requiescat in pace.

Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Przesławney Matrony Domu Szlácheckiego.

Qui

Qui credit in me, etiamsi mortuus fuerit, viuet. Ioan: 11. v. 26.

DRawdźiwa to musi bydź / y bynamniey powątpiwáć o tym sie nam nie godźi / co Zbáwićiel náß powiedźiał; że śmierć człowieká wiernego / dobrego / nie iest prawdźiwą śmiercią / ále ráczey iest żywotem: Qui credit in me, etiamsi mortuus fuerit, viuet. że człowiek wierny Chrześćiánski / żyiąc pobożnie / nie vmiera; y kiedy w oczách głupich ludźi / zda sie / mowi Mędrzec / że vmárł / w ten czás / żyć poczyna. że kiedy ná śmierć záchoruie / właśnie iákoby w żywocie máćierzyńskim pierwßo dispoſicyą brał / ná sámo poczęćie żyćia / kiedy kona / iuż sie poczyna / y iákoby w mátce rodźi; kiedy go wdoł wrzucáią / y grzebią / dopiero wychodźi z mátki ná świát. ową / vmieráiąc żyie. Tákowa o śmierći ludźi bogoboynych opinia / tak własna iest wierze náßey / y wyznániu Chrześćiáńskiemu / że śmie S. Páweł twierdźić / kiedyby kto z Chrześćian tey perſwáſyi o śmierći nie miał / á trzymał / żywotem bydź ten tylko náß doczesny; nie ználaſtby mizerniey ſzey kondycyi / nád náße Chrześćiáńſka: lepßaby była / iednego pogáńſkiego bálwochwalce. Procz tego / ták nas / prawdá przedwieczna / Chryſtus Jezus / o śmierći náucza: v ktorey / omyłká niepodobna. y przyrodzony rozum ludzki / świátłem swoim / toż wyświadcza; y nie maß ludźi / ktorzyby tego / rozumem náturálnym nie doſiegli / byle tylko / co mogą / pewnie poználi duß náßych nieśmiertelność / á Bogá wßechmogącego nay wyżßą nád swym każdym ſtworzeniem opátrzność: bo z tego dwoygá / iść muſi / iż krom tego niżßego / z bydlety nam ſpolnego / muſi bydź żywot inny / ná ktorym odpłáte wziąć ma człowiek / dobrych pobożnych spraw swoich. Pewna to tedy o śmierći Chrześćiáńſkiey / że iest żywotem / nie śmiercią. To dźiwna bydź komu może / że będąc śmierć náßá tak dobra / że przez nie żyiemy; y máiąc człowiek każdy z przyrodzenia / tak wielką ſklonność do żyćia / czemu ſie tak boi ſmierći / czemu ſie ſtrácha vmrzeć / ponieważ w ten czás / żyć ma. Godne y pożyteczne pytánie / żebyśmy ſie troßeczkę / ná nim dniá dzisieyßego zábáwili. Powiem tedy / z dáru P. Bogá / w pierwßey cześći / trzy przyczyny tey boiáźni śmierći / w ludźiách Chrześćiáńſkich; y ná każdą dom lekárſtwo. We wtorey / przypátrzym ſie śmierći tey Páni / czy też tákа była / coby ią żywotem názwáć mogł.

Dáwno to miedzy ludźmi wielkiemi y mądremi pytánie było / z kąd ná człowieká / zwłaßczá wiárą świętą oświeconego / y bogoboynego taka pospolićie boiáźń śmierći; że nie tylko / kiedy ſámą rzeczą przydźie śmierć / ále naymnieyßa iey ſuſpicya / postrách ludźiom czyni. Przed kilą tysiecy lat / Dawid / Pan bárdzo mądry y świety / to pytánie roſtrząſał; y raz / iáko mamy w Psálmie 48. przy wielkiey áudiencyi ludźi záproßonych ze wßytkiego świátá / ták wielkich bogátych Pánow / iáko máłych vbogich; ziednawßy tedy ſobie audiencyą y áttencyą / tym / że ich obiecował náuczyć głębokiey mądrośći / y zwierzyć ſie im iednego táiemnego ſekretu / około ktorego on długo w ſpekulácyách / medytáciách swoich prácował / y ktory obiáwiony miał od Bogá: Audite hæc omnes gentes; quiq; terrigenæ & filii hominum. os meum loquetur ſapientiam, & meditatio cordis mei prudentiam. przy tákiey mowie / zacney audiencyi / wnoſi to pytánie we ſtrzodek ich / o Boiáźni śmierći / y zadawa wßytkim / te gádkę: Cur timebo in die malo? Sap. 3. v. 2. Psal. 48. v. 3.

Powiedzćie mi / co rozumiećie / zkąd to / że sie ia y inni / ták boim złego dniá śmierći? Czemu strachamy sie ostátniego kresu żywotá? To tákie problema zádawszy / sam ie rozwiezuie / y przynosi kilká nadobnych przyczyn / tey pospolitey boiáźni. ále ia / tylko trzy przełoże.

Ibid. v. 6. Pierwszą przyczyne dáie / że Iniquitas calcanei mei circumdabit me: to iest / iáko wykłada ieden wielki tłumácz Pisma Swietego / drugie innych / mieyscá tego wykłády / opuściwszy; straszy mie prawi / oná złość ostátnia / ktora przy kresie żywotá mego / zewsząd mie otoczy / że vchronić sie iey y vćiec przed nią / nie podobna. Iniquitas, pæna iniquitatis, śmierć sámá / ktora / iáko kaźń grzechu pierworodnego / ná ludźie od Bogá zesłana iest / tá mie straszy. Chce temi słowy dáć znáć Dawid / że / co czyni ludziom podczás dobrym / śmierć straszna / iest sámá náturá / y wrodzona káżdego skłonność do życia / ktora sie ták wzdryga ná śmierć / iáko ná rzecz sobie ták złą y przećiwną. Kto pomysli / káżdy z nas / z kondycły swoiey y przywileiu / ktory wźiął záraz z náturą od Bogá / przy pierwszym stworzeniu swoim / że iest nieśmiertelnym / ná to reką Boską ná wyobrażenie Boże vformowanym / áby żył záwsze bez skázy: á iáko nie zádrży / widząc te złośnice / tyránke / ktora sie ná świát / niewiedzieć iáko wkradszy / okrućieństwem swoim wszytko opánowáwszy / vbogiego człowieká / z tego przywileiu / y naydroższego kleynotu / zdźiera; z tego / wczym sie on naybárdziey kocha / łupi. Brzydką łupieżą / gwałtownicżką wszytkich spolna: á iáko sie iey nie bać. Wiec ieżeli káżda rzecz żyiąca / ták sie śmierći y skázy swoiey boi / że podczás o rzeczy niepodobne sie kusi / dla zachowánia zdrowia; co zá dźiw / że sie człowiek z przyrodzenia boi / ktorego żywot / dáleko wszytkich innych żyiących rzeczy pod niebem / zacnością y ceną przechodźi. Tá tedy pierwsza iest przyczyná / czemu ludzie / smierći sie boią. Bo im / tá boiaźń ták wrodzona; iáko wrodzona iest skłonność do życia. Ale tá przyczyná / sámym tylko ludziom pogáńskim służy / co to inszego życia nieznáią / krom tego doczesnego / ktore rozumieią że sie śmiercią kończy; nie służy człowiekowi Chrześćiáńskiemu / ktorego świátłość Wiáry swietey vczy / o innym zacnieyszym nád ten z bydlęty spolnym żywoćie. Choć tedy przez śmierć / ten doczesny żywot trácą / czemu sie lękać ma / kiedy może przytym záchować on drugi prawdźiwy / wszelákich dobr pełny? Do tego / táż Wiárá świeta / człowieká Chrześćiáńskiego vczy / że tá śmierć / pospolita ludźiom wiernym y dobrym / nie iest śmiercią prawdźiwą / y istotną / ále ma tylko zwierzchną postáć śmierći; iest śmierć tylko málowana / á że rzekę martwa zabita / co nic szkodźić nie może. Wie / co Zbáwićiel nasz przyszćiem swym y zasługą / nam sprawił; to / że śmiercią swoią dla nas podiętą / śmierć naszę zráził / zwyćiężył y zabił: Mortem nostram moriendo destruxit: wszytkę moc iey / żądło / iad ktorym zárażáłá / y wiecznie trułá mizerne ludzie / odiął; á maszkarę tę / tylko szpetną zwierzchu zostáwił / że straszyć tylko może / szkodźić nie może. Y właśnie to ták teraz iest śmierć / iáko owo bywáią figury / gdy Aptekárze ábo Piernikarze z cukru / ábo z ciástá / ábo miodowniku / vrobią tám co straszngo / żmiję / weżá / lwá / smoká z pászczęką otwártą. Trafi ná dziecko małe / nie wie co to iest; z trzaskiem vćieka / mniema że go zieść ma. ále świádomy / nic sie nieboiąc / porwawszy / do gęby z oną żmiją / ábo wilkiem. Ták właśnie śmierć; strách to tylko ná dzieći / ná ludźie niewierne / co nie wiedzą nieboszętą co dobrego ma w sobie.

Aczći

Aczći y ći / co rozumem sámym tylko sie rządźili / to vznawáli; że gorszy iest strách śmierći / ániż sámá śmierć. Ale ludźie / w szkole Chrystusowey wyćwiczeni / czemu strászyć ma / tá mászkará powierzchna; pod ktorą / wiedzą / iáko iest wielka słodkość / żywotá wiecznego.

Y ták iest rożność śmierći / iáka byłá sámá z siebie / z nátury swoiey / y poki ieszcze żywa byłá; od śmierći / iáka iest / po zwyćiężeniu iey od Zbáwiciela nászego / y kiedy martwa y zabita zostałá. Przedtym / mowi Duch Swiety / w stárym Testámencie / pożerálá ludzie paszczeką swoią / połykálá / iádem zábijálá. Mors depascet eos, mowi w tymże Psálmie Dawid / o ludziách niezbożnych; że ie ták pochłonie / iáko owo bydle / trawę. Ale o wiernych / bogoboynych ludziách / mowi Duch Swiety / że nie tylko nie pożera ich śmierć / ale przećiwnym sposobem / kiedy śmierć ná nie przychodźi / oni połykáią / kosáią śmierć / iáko dźieći cukier. Ták iáko Chrystus Pan nász / náuczył nas: powiáda o nim Páwel Swiety / że kosztował śmierći; Et gratia Dei gustaret mortem. á Piotr Swiety powiáda / że połknął / Qui est in dextera Dei, deglutiens mortem. Chce Pan / żebysmy tosz vczynili z śmierćią; y dla tego / sam nam kredensował. Oross niestuszna / żeby dla tey pierwszey przyczyny / człowiek Chrześćiáński / miał sie lękáć śmierći; ale te wrodzoną boiáźń / ma przełamywáć / odrzucáć / łáskę y wiárą świętą / tą perswázyą / że śmierć nic złego w sobie nie ma.

Psal. 48. v. 5.

Heb. 2. v. 9.

1. Petr. 3. v. 23.

Drugą przyczyną boiáźni śmierći / dáie Prorok Swiety: Qui cõfidunt in virtute suá, & in multitudine diuitiarum suarum gloriantur. Powiáda / że ći sie boią śmierći / y tym iest strászną; ktorzy polegáią ná sile swoiey / y chełpią sie w dostátkách y wielkich bogáctwách swoich. To iest przyczyną / ktora czyni ludziom niektorym / śmierć strászną / iest áfekt rzeczy doczesnych / ktorych / sie lękáią vtráćić; co serce vtopili / w dostátkách / pieniędzách / roskoszach / w urodźie / zdrowiu. Prawdźiwa to przyczyną. nikt sie bárdziey nie boi śmierći / iáko tácy. O mors, quàm amara est memoria tua, pacem homini habenti in substantiis suis. Viro quieto, & cuius viæ directæ sunt in omnibus, & adhuc valenti accipere cibum, mowi Ekleśiástyk: Człowiekowi práwi / co pokoy ma w máietności swoiey; to iest / co spokoynie / nic ábo málo ćierpi / wszytko mu sie ku myśli wiedźie / z áfektem zánurzył sie w dobrách doczesnych: wspomnieć tákiemu o śmierći / własnie ták / iák owemu żołnierzowi / czego nieraz nápátrzyliśmy sie / co wyprawi wszy sie ná żołnierską / miásto woyny / iák naydáley od nieprzyiaćiela / sobie ná dobrey leży odpoczywa / stácye dobre bierze / gesi / kury / woły / do geby woźi / winá dostátek / ley rozley. Mowże temu / żeby sie do domu wrocił; nie myśli o tym; musiałby od ták dobrego bytu / zá pługiem domá chodźić / á drugiemu przyszłoby przy ogniełce ślepiáć. Niechay ieno táki żołdat / w polu noc y dźień przez czás iáki będźie / kiedy o chlebie nie pytay / troche wody ábo ráczey błocká / czásem trzećiego dniá ledwie záyrzeć: wierz mi / zeć sie do domu / zwłaszczá mali co w nim / pośpieszy. To ták práwie z námi sie dźieie. wiećie gdźie dom nász / y z ktorysmy Oyczyzny wyszli? Sepulchra eorum domus, mowi w tymże Psálmie Dawid; á Bog / oycu nászemu mowi / Reuertaris in terram, de qua sumptus es. Z tey oyczyzny y domu wziąwszy nas Bog / wyprawił nas ná żołnierzká; z tą kondycią posłał nas ná świát / dał nam żywot / y wszytko co z rąk iego mamy / żebysmy vstáwnie woiowáli / vgá-

Psal. 48. v. 7.

Eccli. 41. v. 2.

Psal. 48. v. 12.

niáli /

niáli ſie z nieprzyiaćioły iego y náßemi / przymierza z niemi y armiſtitium zákazał. Wiec kiedy kto / zápomniawßy powołánia ſwego / żyie iákoby domá / rozpoſćiera ſie / iákoby o nieprzyiaćielu niegdy nie ſłychał; pokoy z nieprzyiaćioły vczyni / niechce mu ſie warcholić z ćiałem / dogadza mu / záwżdy dobry byt / nie da mu vćierpieć / włoſiennice Boże vchowáy / dyſcypliny nie ſłychać; páſſyom ſwoim / áfektom nieporządnym / gdźie chcą / ſámopáś chodzić dopuści; przyſłopi do tego doſtátek / vbogiemu nie vdźieli / wźietość v ludźi / honory / vkłony / wßytko pluży. niepodobna / by ten bać ſie y ſtrácháć nie miał / kiedy mu ſie kaza do domu wrocić / w więźienie wieść. á gorzkaß to ngń nowiná / Amara eſt memoria tua!

Eccl: 41. v. 1.

Przećiwnym záś ſpoſobem / daycie mi człowieká vtrapionego / w uſtáwicznych kłoporách żyiącego: ná świecie / ábo nic nie ma / iáko go widźiß ták go piß / párłyki chlebá z táko ćiężkoſćią ſie dorabia; ábo choć w doſtátkách / właſnie iákoby nic nie miał; nie ożenił ſie z niemi / choć przyda / choć odeyda / on záwßze iednáki. nád to z ćiałem ſie nie kuma / ábo choroby od Bogá zeſłáne vſtáwicznie go ćiemiężą; ábo ſam tego oſtá / dobrze obraca / obroku vymuie / pálcatem wzbiera / oſtrogámi tedy owedy zepnie. podobno też v ludźi kredytu y powagi niewiele; ßkáluią / mowią / deſpektuią / nic mu ſie nie powodźi. Daycie mi / mowie / iednego z tákich; á ia wam przyrzekę / że nie tylko temu śmierć / ſtraßna nie bedźie / ále pożądána / żeby iák nayrychley przyßłá / miłá / wdźięczna.

Eccl. 41. v. 2.

O Mors, mowi tenże Boſki Záznodzieiá / bonum eſt iudicium tuum, homini indigenti, & qui minoratur viribus, defecto ætate, & cui cura de omnibus eſt, & incredibili qui perdit patientiam.

Powiádáią ludźie mądrzy / y wierzę ſłychywáliśćie o łábećiách / y ſyrenách / że bárdzo rożno śmierćią giną. Łábeć / kiedy bliſko śmierć czuie / powiádáią że weſoło bárzo wykrzyka / ſpiewa ſobie / iákoby z śmiercią wdźięcznie ſie witał: ſyrená záś / dźiw ieden morſki / rybá iákaś / co do połowy ma poſtáć człowieczą / iákoby pánieńſka białogłowſka / á oſtátek / iáko ogon wielki rybi: tá beſtya / mowią / że kiedy zdychać ma / bárdzo żáłoſne głoſy wydáie / y płácząc / treny ſobie y lámenty przed śmiercią czyni. Z tąd Piſmo Swiete / kiedy wyráźić chce / wielki iáki ſmutek / płácze y lámenty żałoſne / przyrownywa do tych głoſow / y płaczu ſyren morſkich; mácie v Jobá c. 30. y v Jeremiaßá c. 50. y gdźie indźiey. Pytáiąc ſie Filozofowie / ták rożney w tych zwierzętách śmierći / kłádą przyczyne ná rożnoſćich komplexią: że w łábećiách / iáko w ptáku powietrznym / co bárźi powietrzem / niż wodą żyie / krew ſubtelnieyßa / humorow wodnych / miozßych / grubych nie może bydź ták wiele. Ale ſyrená / że beſtya wßytká tám w głębi w morzu vſtáwnie żyie; krew grubą ma; z ſłonych wod morſkich / nábierze w ſie humorow miozßych / záráźliwych bárzo wiele / dla tego zgromádźiwßy ſie do ſercá / tłumem ono ścińnie / że tákie głoſy żałobne czynić muſi Taß rożnoſć ieſt / przy śmierći ludźi świątowych / á ludźi świątá nie miłuiących. Ci tám / iáko ſyreny w morzu / w doſtátkách y rzeczách doczeſnych záńurzą ſie / z ſercem z áfektámi / pływáią ſobie ſpokoiem / po tych wodách ſłonych morſkich świátá tego; nábiorą w ſie tych humorow / wilgotnoſći plugáwych áfektow / ſkłonnoſći do tych rzeczy źiemſkich / ktore im ćiężką y ſtraßną bardzo śmierć czynią. O iák ſtrách y lámenty / kiedy tákiemu przyniosą nowine / że iuż po morzu wiecey pływáć nie bedźie; że go z tych wod ná brzeg

wyćią-

wyciągną / ná piasek / ná ziemie: Puluis es, & in puluerem reuertéris. Gen. 3. v. 19.
Nie zaśpiewa tám / iáko łabeć; wyć y płákáć będźie; iáko syrená. Ale owi / co iáko łabędzie / nie zánurzáią sie sercem w morzu / powierzchu tylko pływáią: ile potrzebá nie wiecey / rzeczy świátá tego záżywáią / y opuszczáią ie / kiedy trzebá; ná ziemi żyiąc / myśla y áfektem z niey wychodzą / ciężkie im y gorzkie te tu rzeczy niespokoynego morza tego / ták wiele gorzkośći pokus / niebespieczeństw duszných / w nim doznawáią / wzdycháią do portu; y kiedy bacza / że im przewłocza czásu / trapią sie / wołáią z Dawidem: Niestetyś mnie / że ták długo przedłuża sie niewola / y to tu mieszkánie moie! O iákobym wesołą nowiną przyszłá / kiedy mi każą do domu Páńskiego przenieść sie. Psal. 116. v. 5.
To druga przyczyná / áfekt do rzeczy ziemskich / ktory czyni śmierć strászną.

Co zá lekárstwo? krotko mowie: wczás przed śmiercią / náuczyć sie vmieráć. Dwoiáka iest śmierć / co y Filosofowie Pogáńscy náuczáli; iáko dwoiákie życie. przyrodzona iedná / druga morálna Duchowna / do áfektow zbytnich należąca. Jáko żywot przyrodzony / záwiść ná spolnym związku duszę z ciáłem; ták śmierć / ná rozdźiale tego związku / ná rozłączeniu duszę z ciáłem. Żywot záś morálny / iest duszy żywey áfekt / do rzeczy iákiey. náprzykład / kochasz sie w máietności / w ciele swym / w dźieciách / żenie / to żywot twoy; śmierć duchowna / temu żywotowi przećiwna / iest vmartwienie / y powściągnienie tego áfektu / zowią to ludźie Duchowni vmartwienie / krzyżem / mortifikácya / kiedy ten áfekt / ktory czuiesz w sobie do rzeczy stworzonych / vmarzasz / ábo rzecz one ieśli możesz trácąc / ábo iákim innym sposobem. Ták tedy / ta śmiercią / trzebá áby wczás vmierał; kto chce / áby mu śmierć przyrodzona / strászna nie byłá. Afekt masz do dobr doczesnych / vmartwiay go / vdźielay vbogim / zbytniego stárania o nie powściągay / gdyć zginą nie frásuy sie; y rzecz sámą / maszli ná to łáskę od Bogá / opuszczay. masz zdrowie cáłe / z nim nie pieść sie / kárz / morz / wzbieray: záchoruiesz / wesel sie z tego. Czytałem o iednym nędznym vbogim / że zá żywotá dobrego dniá nie uznał / wrzodow / chorob záwsze co nie miárá. Przyszedł do tego / że miał vmrzeć / wlesie kędyś: przed śmiercią / bárdzo wdźięcznie począł sobie śpiewáć. Nátráfił nań z przygody / Pan ieden; zdźiwi sie / rozumie że chłop szalony / bo iáko podobna / áby w oney nędzy / chćiáło mu sie muzyki. odpowie; A iáko sie nie mam weselić / y śpiewáć / kiedy widzę / że nieprzyiaćiel moy ciáło to / z ktorym ia / nie miałem nigdy pokoiu / vmiera.

Trzećią przyczyną boiáźni śmierći / dáie Swiety Dawid. Non videbit interitum, cum viderit sapientes morientes, simul insipiens & stultus peribunt. Psal. 48. v. 11.
Augustyn y Hieronim Swieći / y inni / wykłádáią: że głupi człowiek / nie vważa / nie pomyśli o śmierći / y zgubie swoiey / choć ná ták wielu vmieráiących pátrzą. Ten / powiáda Dawid / strácháć musi sie śmierći; co nie pomyśli nigdy / ábo rzadko / że ma vmrzeć. Prawdá to: Bo częste myśli y perswázie o rzeczy by naygorszey / odeymuią boiáźń. Swiety Grzegorz te dáie przyczyny / czemu Zbáwićiel náss / ták często vczniom swoim / y nam wszytkim w osobie ich / przepowiádał przyszłe biedy / co ná nas / y ná świát wszytek przyść kiedy miały: śmierć / sąd / prześládowánia y inne; te dáie przyczyny: Vt eo minus perturbent venientia, quando fuerint præscita: minus enim feriunt iacula, quæ præuidentur. Et nos tolerabilius S. Greg. hom. 35. in Euang.

mundi mala ſuſcipimus, ſi contra hæc, per præſcientiæ clypeum munimur. Smierć powiáda/ y inne przygody złe/ tym mniey turbuią człowieká/ im lepiey przedtym ie vpátrzy. Myśl czeſta o śmierći/ ieſt to tarcza/ nam ná ſtrach tey; y nie możeć wiele ßkodźić/ ani ná ćie ßkodliwie nátrzeć/ kiedy ty ná nie z pilnościa pátrzyß. ieſli ſie iey nie ſpodźiewaß; o iákoć ſie bedźie zdáć ſtráßna/ kiedy ſie obeyrzyß/ á onáć z tyłu záſkoczy. To tedy lekárſtwo: chceßli ſie nie báć śmierći/ myśl czeſto o niey. A toć to ieſt ßtuká czártowſka/ ná człowieká/ gdy pod preteſtem melánkolij/ niezdrowia/ choroby/ żeby w nie nie wpadł/ wybija mu myśl o śmierći; y tym niedbálſtwem/ do tego czáſem przywodźi/ że właśnie iákoby ſobie perſwádował/ że nieśmiertelny/ iákoby nigdy vmrzeć nie miał; áż go nieſpodźiánie śmierć zdybie. Ták czyni z námi diabeł/ iáko owo mámká/ ábo Mátká z dźiećiećiem/ á zwłaßcza chorym. chce włudźić wen/ żeby ziadł miſkę káßy/ ábo lekárſtwá iákiego; nie vkaże mu wßytkiego záraz/ ábo przynamniey nie proſi/ żeby wßytko ziadł/ ále potroße; raz iedne łyżeczke/ ießcze iedne. y tak po iedney/ áż na miſce nic nie zoſtánie. Ták czárt: nie proponuie człowiekowi/ żeby niemiał nigdy vmrzeć/ nie: ále po kośku: O/ nie bedźieć mi ießcze tego dniá/ nic. przeydźie dzień/ záś ia zdrow/ czerſtwy; czemu nie mam żyć ießcze iutro/ y tego roku. y ták przechodzą dni y látá/ á o śmierći nie pomyśli nic. A do tego przychodźi/ że vyrzyß człowieká/ iedno nogo w grobie/ opleśniały ſtárzec/ bábá zgrzybiáła/ iuż práwie kona/ á o śmierći nie wſpominay/ o dyſpozycyi/ o teſtámencie/ o kźiędzu/ z daleká.

Druga co ma człowiek záchować/ koło tey myśli o śmierći/ ieſt; żeby myślił o śmierći/ nie po filozofſku/ ſpeculatiuè, co ieſt tá śmierć y z kąd: co zá choroba vmárł: co mu przyczyna śmierći: ále po Chrześćiáńſku/ practicè, ták: Ja dźiś vmrę/ iutrá nie doczekam; oto ſtáne teynocy przed ſądem Bozym. Taká myśl/ ſtráchy odpędza/ y namniey nic nie záwádźi. bo ieſli ták ſobie perſwáduieß koniecznie/ że dźiś/ iutro/ vmrzeß; ábo ſie zyśći rzeczą ſámą że vmrzeß/ ábo nie: ieſli zyśći/ bedźieß gotow; bo pewnie zá to perſwázya/ nágotuieß ſie: ieſli nie zyśći/ y zyw dłużey zoſtánieß/ namnić tá omyłká y fallo niezáwádźi; ták wielu grzechow ſie vſtrzeżeß/ zaſług ſobie v Bogá przyczyniß.

Coß o śmierći trzymáć mamy/ ſławney pámieći tey Białeygłowy/ ktora przed oczyma ſwemi widźiemy? Ja ſie oświadczam/ że iey chwalić niechce/ ináczey/ tylko wam wyſtáwie iedne białogłowe/ ktora Duch Swiety/ na wzor cnoty y chwały/ wßytkim Pániom wymálował Prouerb. 31. Wáßá rzecz bedźie/ tey Pániey zmárley/ ſpráwy y poſtępki/ do tego kontrefetu y prototypu Boſkiego/ przyſtoſowáć. Chwali tám Duch S. Białogłowe mądrą/ y mężną/ z wielu przymiotow; á nayhárdźiey z tych. Naprzod z boiáźni Bożey: Mulier timens Deum ipſa laudabitur. To fundámént wßytkiey chwały; że tá Páni zmárłá/ bałá ſie Bogá. Możemy mieć ná to wywody: naprzod ten: Boiaźń Bożo/ wyſſáłá z mlekiem máćierzyńſkim. Ambroży S. przypátruiąc ſie iáko w Ewángeliey/ Duch Swiety chwaląc Janá S. Chrzćićielá/ wyſtawia cnoty Rodźicow iego; twierdźi/ iż to czyni dla tego/ áby wiedźieli/ że Cnoty y ſpráwy cnotliwe dobrych Rodźicow/ ſpływáią ná dźieći. Zkąd Swiety Páwel/ chlubi ſie z tąd/ że ießcze od Przodkow ſwoich/ był ſługą Bozym: Gratias ago Deo meo, cui ſeruio á Progenitoribus meis. Ták dobrzy Oycowie y Mátki/ cnot ſwoich y bogo-

Prou. 31. v. 30.

Amb. in c. 1. Luc.

2. Tim. 1. v. 3.

boyno-

boyności/ vczestnikámi czynią dziateczki swoie; cześcią że záraz z ciálem/ ktore z nich dzieci biorą/ dáią im częstokroć/ skłonność do dobrego; cześcią/ że o wychowánie dobre sie ich stáráią; cześcią/ że im zá przykład/ siebie sámych/ do cnotliwego żywotá wystáwiáią; cześcią náostárek/ że im siłą dobrego v Bogá vprassáią y zasługuią. Z tákich Rodźicow/ tá Páni possła/ ktorzy ią y wychowániem/ y przykłády/ do boiáźni Bożey prowádzili/ y w nie záraz z młodu/ wprawili. Náuczyłá sie od nich/ pobożności Chrześćiánskiey/ vstáwicznego záżywánia Sákrámentow/ spowiedźi y Przenaświetszego Ciáłá y Krwie Pánskiey.

Drugi dowod iey bogoboyności/ iest modlitwá y złączenie z Pánem Bogiem/ w káżdey potrzebie/ do niey sie naprzod vdáiąc. wiedźiáłá/ że to prozna ludzka by naywietsza byłá pracá/ kiedy sie reká Pánska nie przyłoży; zátym/ do niego sie vdawáć/ y w nim nádźieie mieć y vfność/ w káżdym złym rázie potrzebá. Z toss vfnością do Bogá vdawáłá sie/ przez modlitwe ná dzieki iemu oddánie/ lubo co pocieszngo/ lub też przeciwnego co/ ná nie przypádło. Wiedźiáłá/ że zá oboie/ Pánu Bogu wiele człowiek powinien. Swiety Augustyn mowi/ że káżdego czásu/ iáko Dawid náucza/ błogosłáwić y dźiękowáć Bogu powinnismy. Nie czyni/ mowi/ ten tego/ co dźiękuie tylko/ kiedy mu sie dobrze powodźi. y skárży sie ná wiele Chrześćian/ co ieno w ten czás Bogá chwalą/ kiedy sie im ku myśli powiedźie; kiedy źle/ nic; y owszem bluźnią/ ná kształt onych Pásterzow/ ná ktore lámentuie Bog wszechmogący/ u Zácháryaszá Proroká; to iest/ ná przełożone/ kápłány/ ktorzy owce sobie poruczone zábijáli/ z nich sie dobrze máiąc/ mowili: Benedictus Deus, quia diuites facti sumus. Drudzy záś/ iáko pisze Lactantius w ten czás o Bogu niewspomináią/ kiedy naywiecey dobrodźieystw iego záżywáią: nigdy do Bogá sie nie vdáią/ tylko gdy chłoste iáką/ da. Nie ták/ Páni tá/ czyniłá. y kiedy ią iáką trudnością Pan Bog náwiedzał/ ábo co dobrego dał; oná ná podźiękowanie/ záwsze co zacnego Pánu Bogu ofiárowałá. S. Augustinus. Zach. 11. v. 5. Lactan. l. 2. c. 1.

Druga/ z czego Duch Swiety/ przez Mędrcá/ záleca te białegłowe/ iest záchowánie iey w powinności swey przeciw małżonkowi. Confidit in ea cor viri sui. Reddet ei bonum & non malum omnibus diebus vitæ suæ. Práwie iáko Iewe dał Bog Jádámowi/ In adiutorium simile sibi. ábo z żydowskiego/ y Chaldáyskiego iezyká/ E regione illi, coram eo, ante eum. Stworzył/ powiada/ Bog żone/ postáwił ią/ przed mężem/ ktora mu będzie záwsze w oczách. Nie/ przeciwko niemu/ iáko żydźi bálámući wykładáią/ Contra eum, ná sprzeciwienie; ále ná posługe. Ták właśnie oná/ wystáwiona byłá/ ná pomoc do zbáwienia. Szłá byłá zá hereryká; ale swemi namowami/ wywodámi/ á náde wszytko gorącemi modlitwámi/ pozyskáłá go Pánu Bogu; y ták zá łáskę Bożą/ odmieniłá; że co zá Artykuł wiáry swoiey luterskiey trzymał/ Nemo carnem suam odio habuit; do tego przywiodłá/ że posty/ dyscypliny/ y inszym vmartwieniem ciało y pożądliwości iego kroćił. Prou. 31 v. 11. & Gen. 2. v. 18.

Trzećie zálecenie Mądrey białygłowey/ bierze Duch Swiety z pomocy/ ktora czyni mężowi/ w gospodárstwie: Nobilis in portis vir eius, quando sederit cum Senatoribus terræ. Maż in publicis officiis służył oyczyznie/ ná vrzędách/ ná Sądách: á oná roboty/ gospodárstwá pilnowáłá: Quæsiuit lanam & linum, & operata est consi- Prou. 31. v. 23. Ibid. v. 12. & v. 15.

consilio manuum suarum. De nocte surrexit, deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis. Digiti eius apprehenderunt fusum, & panem otiosa non comedit. Ták wiele tám sposobow wylicza / ktorych dobra małżonká wynáyduie w gospodárstwie / ná pomoc małżonkowi iáko rzeczna robotę / płotno spráwować / przść / czeladkę odziewać / nie dospáć: to wszytko / tá Páni zmárła czynilá: nigdy poprożnować nievmiálá / á Bog pracom iey błogosłáwił.

Ibid. v. 20. Czwarta z czego Duch Swiety záleca białogłowę / iest iálmużná / szczodra ręká ná cudzą nędzę: Manum suam aperuit inopi, & palmas suas extendit ad pauperem. Táká byłá tá Páni bogoboyna / iákoby ręki záwrzeć nigdy nie vmiáłá / ná vbogie / ná chwałę Bożą. Páninka będąc / z prac ręku swoich / y do kościołá / ochędostwá ná ołtarz spráwowáłá / y vbogie wspomagáłá. Záleciáło ią / przed Máiestatem Páńskim spráwy pobożne / y wychwaláio / Laudent eam in portis opera eius. Ale y wychwalać ią powinni / dobrzy synowie: Surrexerunt filii eius, & beatam prædicaverunt. Nie przyrodzeni synowie / ále Duchowni / ktorych oná iálmużnámi y dobrodzieystwy / Mátką byłá. powinni wdzięczność synowską iey pokazać / prosząc / áby iey miłośćiwy Bog / z skárbow miłosierdzia swego / oddał hoyną rękę / y do twarzy Máiestatu swego / łutościwie przypuścić raczył.

Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zacney Białeygłowy.

Ego sum illa Mulier, quæ steti coram te, hic orans Dominum.
1. Regum 1. v. 26.

WIewiem co ná człowieká / z stráty wielkiey vtrapionego / z tego dwoygá iest cięższa: czy sámá przez sie strátá / y szkodá; czy rzeczy przez strátę pozbytey przypomnienie. ponieważ / z iedney strony / iáko niewiadoma ták y zápomniona szkodá / lubo szkoda iest / y szkodzić musi; trapić iednák nie może; y naypewnieysze lekárstwo / ná złe y vtrapienia z szkody podiete / iest / zápomnienie szkody. ináczey / ilekroć wznowisz pámiątkę szkody / iákobys tyle kátow ná serce żalem zránione / przywodził. Infandum Regina iubes renouare dolorem, mowił żałosny ieden Pan Troiáński / do krolowy / ktora mu sobie spráwę dáć kazáłá / o straconym oycu / zgubioney oyczyźnie / y żenie pozbytey / y wszytkiego postradániu: okrutny żal / y boleść nieznośna wznawiasz mi / kiedy dobra pozbyte / przypominác każesz.

Zrad / naywiększa mąk piekielnych ciężkość / ná ktora nieszczęśliwi potępieńcy / naryboleśni stękáią / ieczą / y strásliwie nárzekáią / ktora ich

rą ich naygorzey trápi y kátuie / iest tá ; że vstáwicznie widzą / y przed oczymá máią / dobrá / ktorych dobrowolnie postradáli ; á wrocić sie im nigdy iuż nie mogą. to iest żywot on szczesliwy / wesele wieczne / krolestwo niewypowiedziane / Bogá sámego / wszytko szczeście y błogosłáwienstwo. y by tego wszytkiego zapomnieć aby ná minutę mogli ; tym sámym / mákby swoich pozbyli / y potępienia uślt. Nie może trapić szkodá bynayuierszá ; chybá kiedy ią ná pámięć przywiedzieß. Zdrugiey záśie stroný / za folgę sobie / y niemałe vlżenie pospolicie mamy / żalow nászych ; ieżeli powrocić nie możem / sámych w sobie / y w rzeczy sámey / dobr strácónych ; przynamniey ie sobie przywieść ná mysl / y stáwić przed soba w pámięci. Czesto / y znikome máry / przyiaćioł śmiercią pozbytych / y senne obrázy Mátek zeßłych / y zmyślone ćienie strácónych przyiaćioł / ćießyły owdowiáłe męże ; weselily strapione rodzice / y rozrádowały opuszczone przyiaćioły. Drudzy / ná vtulenie żalow swoich / stárali sie oto / áby przyiaćioły śmiercią zebráne / mieli záwße w oczach obecne : y dla tego obrázy ich y osoby / czesć málowáne / czesć z drzewá / ze złotá y srebrá ryte / ábo inßych kruszcow odlewáne / przed sobą mieli.

Y to okázya było naprzod / bálwochwálstwá ná świát wprowádzonego ; iáko świádczy Pismo Swiete / przez Medrcá / Sapientiæ 14. Vmárł powiáda Oycu synaczek / ábo kto inny ; że sie w nim kochał / tuląc żal po nim swoy / obraz iego sobie vczynić dał / ktory z áfektu wielkiego / iáł czcić / ßánować ; áß ták Bogu sie kłaniáć / inßym kazał : Acerbo luctu dolens pater, citò sibi rapti filii fecit imaginem ; & tanquam Deum colere cæpit. Aleć y bez bálwochwálstwá żadnego / dla pámiątki sámey / y áfektu dobrego / zwyczay to iest powßechny / po wszytkie wieki ták czynić / u ludźi politycznych y práwowiernych / pámiątke wznawiáć / ludźi niegdy miłych / przez śmierć vtráconych / wystáwionymi obrázámi / słupámi / y tym strátę ich y żale swoie / ćieszyć. Sap. 14. v. 15.

Rozumiem ią tedy / żeby skuteczna to pociechá była / w żalu / ná ktory pátrzym / ludźiom strapionym śmiercią Przezacney Páni I. Mości M / żeby nie łzy tylko z ich oczu / ále y żal zbolałego sercá zetrzeć mogło ; gdybym ia przed wámi stáwił / y w tym zgromádzeniu ludźi zacnych / ná oczy przywiodł. Ale nie czekay żałosny Małżonku / bym ći ia rzeczywiście / y w postáći swey / ktorą ma teraz / z trumny wywiodßy / ná widok stáwił : bo luboć to spráwić wßechmocności nietrudno Boskiey / tobieby málo to było pożyteczno ; owßem miásto pociechy / bolu dáleko wiecey y żaluby ćie nábáwiło. Snáć ná poyrzenie iey pierwße / krzyknąłbyś záduma ły y przelękły / z onym Xiążęćiem wielkim / zá pámięci Oycow nászych / był to Franciscus Borgias, sławny vrodzeniem / z domow krolewskich / krwią blisko z Cesárzem ziednoczony / pierwßy Pan y Namiestnik w krolestwách Károlá piątego Cesárzá. Ten po śmierci Jsábelle Cesárzowey ktorą była cudem w swiecie Chrześciánskim / dźiwney vrody / przyiemności / y wßelákich przymiotow dobrych ; ták / że iey rownia nigdźie nie náydowano. Przy pogrzebie iey / że wszytko miał w rządách swoich / przy obecności y ziezdźie wielu Pánow / trunę otworzyć kazał : á gdy vczyniono / pokazało sie ßkárádne strachowisko ; ślicznosć oná twarzy y okrásá / przemieniła sie w strásßna y bárdzo brzydką poczwárę robáctwá pełna / smrodem nieznośnym cuchnącą ; przed ktorym wßyscy vciekáli / nozdrze y oczy zátuliwßy. sam tylko Xiąże pozostał / y zákrzyknął strásßliwym y żałosnym głosem. Przebog co iest / y ná co pátrzam ! y tyżeś

to Jſábello / ty Ceſárzowa / ty ktorey vrodźie / świát ſie wßytek dźiwował! Czy tyżeś to! czy ſie oczy moie myla / rozum błądźi: Aleć nie myla y nie błądza. Tá ieſt kondycia rzeczy ludzkich / ták ſie mienią nádźieie nąße / ták ozdoby / vrody / okráſy / Páńſtwá / Ceſárſtwá / godnośći śmierć pożera y trawi. Wßytko co widźiß / márá / próżność / ćień / nic. Táki ſtrách / y odmiane ſprawiłá / ná ſercu tego Bziażećiá / poſtáć vmárłey / w trunie pokazáney Ceſárzowey. Obawiam ſie / by czego podobnego nie nábáwiłá / poſtáć miłego przyiaćielá twego / gdybym ią przed oczy ſtáwił. Nie wten tedy ſpoſob / ſtáwić ią myſle: ále w iákiey niegdy przed Bogiem / y toba kochanym przyiaćielem ſwym / zá żywotá / ſie ſtawiáłá: to ieſt przybráná wielkiemi cnotámi / ktorymi / Boſkim y twoim oczom / świecilá / y doſkonále wypełniłá kondycyą oboiego ſtanu / ták małżeńſkiego / iáko Chrześćiáńſkiego.

Co ſie dotycze ſtanu Małżeńſkiego / wßytkie cnoty białeygłowy zamężney / niewiem by mogł krocey zámknąć / y wezłowáćiey powiedźieć / iáko to kilko ſłow / Swietey Páni / Anny Mátki Sámuelá Proroká /

1. Reg. 1. v. 26. Steti coram te. Tá wßytká ieſt powinność / dobrey y we wßytkie cnoty ozdobney Małżonki / kiedy beſpiecznie rzec może / własnemu Małżonkowi / żem ſtałá Mężu moy / záwżdy przed toba. Y to chćiał pokazáć Bog / ſporzadzáiąc pierwßie małżeńſtwo. Przywiodł / ſtworzoną od ſiebie Jewe / y poſtáwił ią przed Jádámem / iákoby powinności iey własney náuczáiąc / że tá iedyna bydź miáłá / ſtać przed mężem; y wten ſpoſob / chćiał ią mieć pomocą mężowi; ták żeby ſtałá przed nim / iemu ná pomoc.

Genes. 2. Adiutorium ſimile ſibi. E regione illius, Coram illo, Ante illum. Niechćiał / żeby człowiek / z żony miał mieć táką pomoc / iáką ma z ſługi / z czeladźi / niewolniká; co to ſtoią y chodzą zá nim: niechćiał żeby kordy miáłá nośić / ábo chłopiecá ſłużyć. Ále / áni chćiał poſtáwić iey / o bok mężowi; coby to rowno ſtąpáć záwße z ſobą mieli; iedno drugiemu nie uſtępuiąc / ábo ſie wyśćigáiąc. á dáleko mniey / miał ią wprzod puśćić przed ſobą. Nie ták Pan Bog / poſtáwił pierwßie ſtadło do ſłubu: ále ták. żone przed mężem / w oczy mężowi; ażeby mąż / w oczách ią záwżdy miał / y oná do mężá ſwego / twarzą y ſercem / myſlą / afektem wßytkim obracáłá ſie / y ná pomoc iemu / y woley iego wypełnienie / záwżdy pogotowiu byłá. Wtym záwiſło ono przygotowánie / ábo ſpoſobienie / ktorym / powiáda Piſmo / że Pan Bog / gotuie dobremu / y ná ktorego łáſkaw mężowi / żone: A Domino præparatur vxor

Prou. 19. v. 14. Prou. 19. iáko czyta Swiety Ambroży; ábo aptatur, iáko ſeptuaginta. że Pan Bog / gotuie / formuie / dyſponuie wedle humorow iego

S. Ambroſius. żone. Modulatur vxor viro ſuo, drudzy czytáią: właśnie / ták muzyczny inſtrument ſtroią; ták Pan Bog żone wyprawia y ſpoſobia małżonkowi / żeby iemu ſámemu grałá / y w ton iego / y ták ktory on ſam podáie / wſkoklí / pomáluli / ſmutno / ſkoczno; iáko mąż chce / ták oná gotowa / y od Páná Bogá ná to ſpoſobiona. Y táka muzyká w ſtadle małżeńſkim / bárdzo miła Bogu; rad iey ſłucha / gdy ſie zgadzáią w ieden takt. iáko nie rad widźi / kiedy owo z ſobą zádzieráiąc / niezgodnie ſpiewáią: iedno chce Requiem, drugie w taniec; ten intonuie dáie incepte / ową milezy; ow ſpiewa / ową płácze. Zgodą / wdzięczną mu-

Eccli. 25. v. 1. 2. zyke y harmonią Bogu czyni: Vir & Mulier bene ſibi conſentientes, in his placitum eſt Spiritui meo, hæc ſunt probata coram Deo & hominibus. A żeby to było trzebá żenie / ſpiewáć y gráć mężowi /

żowi/ Vxor modulatur viro suo; *Aristoteles in Oeconomicis* dáiąc náukę żonom/ y powinności ich opisuiąc/ powßechnie mowiąc/ powiáda: Nie trzebá im praw żadnych/ regul/ przykazániá opisowáć; tylko niech każda z nich wie/ y záwżdy pámięta/ że zá regułę/ práwidło/ práwo/ życia y spraw wßytkich swoich/ ma miec obyczáie y wolą męża swego: powinna we wßytkim ákomodowáć sie mężowi/ czynić co chce/ y rad widźi/ śpiewáć co intonuie/ y rad słyßy; Modulatur viro. Arist. in Oecon:

Prawdá/ że y maż z drugiey strony/ ákomodowáć sie żenie powinien/ przynamniey táka iey podawáć incepta/ coby dosiąc mogłá/ y to iey każáć śpiewáć/ coby potrafić vmiałá. inaczey/ każeli co niepodobnego/ ábo nieprzystoynego/ przeciw sumnieniu/ vczćiwemu/ Bogu/ ábo dobrym obyczáiom/ y powinności małżeńskiey; nie będźie tám dobrey muzyki. Niech iáki chce tákt dáie; niech kiwa/ puka/ kołáce/ tłucze/ nic nie sprawi: chybá miásto muzyki/ będą wrzaski/ lámenty/ biádania/ kłátwy: zgołá/ sáme tylko vsłyßy piekielną muzykę. Trzebá sie ákomodowáć/ chceli by co mu miło słuchać/ żoną śpiewałá. Niech swoy też bás/ podnieśie troche do iey dißkántu; swoy tenor/ spuści wedle iey áltu: á dobrą będźie muzyką/ ktorą/ dobrą żoną/ nie tylko ućießy/ vweseli mężá swoiego/ iáko mowi Duch Swięty: Oblectabit virum suum: Ossa illius inpinguabit: Exhilarat faciem viri sui: ále y sobie go zniewoli/ zá sobą pociągnie/ odmieni/ do dobrego/ do Bogá/ powinności y vczćiwego przywiedźie. Eccle. 27.

Wiećie iáką moc ma muzyká/ ná ludźie y áfekty ich: kiedy przednia/ pobudźi człowieká/ y rozniecći w nim áfekty iákie chce. Swięty Bázyli o wielkim Pitágorze Filozofie/ pißę; raz w drodze/ náßedł ná ludźie pijáne/ kiedy w naylepßą w wieńcách/ wołaiąc/ śpiewáiąc tańcowáli. Przystąpiwßy do muzyká/ dał mu coś pieniędzy/ y kázał zágrać piosnkę iedne bárzo státeczną/ vczćiwą y nabożną. záraz oni ßaleńcy/ záwstydźiwßy sie swoich postępkow/ wieńce zrzućiwßy z głow/ vśiedli/ iák nayskromnieyße pánienki/ y przystoynie spráwować sie poczęli. Niechże opák vczynią/ iáko wiec owo bywá choć y w kośćiele; bá y tráfi sie ná sámym Requiem, skocznego co zárzną: obaczyß/ iákiego sie nabożeństwá nogom záchce/ chocby ie pedográ popádłá/ nie vtrzyma ich. ma te moc muzyká/ ná porußenie/ y odmiánę áfektow człowieczych. Tákoß ma/ ná męża własnego dobrą żoną/ kiedy sie mu ákomoduie z muzyką swoią. Gdy stánie przed nim/ z áfektem swoim małżeńskim/ ze czćią powinną/ z vsługą/ powolnośćią/ posłußeństwem: niepodobna/ by táko muzyká/ nie miáłá spráwić wiele dobrego; y choćby snáć zwierzą dźikiego/ tygrysy sáme y niedźwiedźie/ lwá y węża/ tak śpiewáiąc y gráiąc/ vymie/ zmiękczy/ vgłaßcze/ zniewoli/ pociągnie; y do czego potrzebá przywiedźie: Sensata Mulier & tacita, non est immutatio eruditæ animæ, mowi Ekleśiástyk. Eccli. 26. v. 18.

Niech te prawdę Duchá Swiętego/ o powinności małżeńskiey/ wyświadczy/ y sámá ná sobie przykładem swoim pokaże/ tá z marłá/ ktora stanu swoiego/ y swych w nim postępkow/ nie może lepiey wypowiedźieć/ ieno tymiż słowy: Ego sum illa mulier, quæ steti coram te. Przyznáß ieyto chętnie/ ßczęśliwy kiedyś/ z tákiego Przyiácielá Małżonku; żałośny teraz/ z utráty iego. Nie doznałeś iey nigdy/ ieno w tey postáwie/ w ktorąć ią Bog raz oddał: záwżdy przed tobą stáłá/ z oczu twoich nigdźie nie stąpiłá; w każdym postępku ná ćie y wolą 1. Reg. 1. v. 26.

twoie

twoie pátrzyłá. Vznáć káżdy muſiał w tey Páni; wielki ſkutek Sákrámentu Małżeńſtwá Swietego/ ktory Bog/ w Nowym Zakonie/ ná to ſtánowił; aby przezeń/ Małżonkowie/ kiedy ſie do niego przyſtoynie nágotuią/ y do niego iáko trzebá przyſtopią/ brali od Bogá łáſke y Duchá Swietego dáry/ nadprzyrodzone pomocy Boże/ ná doſyćvczynienie ſtanowi temu/ ná zniesienie trudności y ćiężarow iego/ ná przeżycie w nim pobożne y świątobliwe/ z otrzymániem zbáwienia ſwoiego. Tám Pan Bog/ wlewa ná duſze Małżonkow/ oſobliwy áfekt ſwietey miłoſći/ przećiw towárzyſſowi ſtanu ſwoiego; ktory ono tak Pan Bog powáża/ że go rowna do ſercá ſwoiego y áfektu Boſkiego przećiwko ludźiom/ y kośćiołowi ſwemu: y ktory tak potężny ieſt/ że świadectwem ſámegoſz Bogá/ powiąże y ſklij/ ziednoczy zleie ſercá Małżeńſkie w iednoſz; y że dwu rożnych/ iednoſz ćiało/ iedne duſze vczyni. Táki áfekt/ dał Pan Bog/ tey Białeyglowie/ záraz ná wſtępie pierwſzym/ do ſtanu małżeńſkiego; że zdáło ſie/ iákoby innego áfektu nie miáłá/ procz tego iednego przećiw małżonkowi/ á Bogu/ przez małżonká. Zkąd/ z tego áfektu/ pochodźiły one wyſokie iey cnoty małżeńſkie/ vſtánowánie małżonká; poſłuſzeńſtwo ná iego roſkazánie; ćierpliwość y ćichość w znoſzeniu rzeczy przećiwnych/ ktorych w małżeńſtwie trafić ſie muſi potroſze; pokorá/ wygodá/ vſługi. Modulabatur viro ſuo; zgołá nie znaydźiećie żadney powinności/ ábo Cnoty/ ktoreyby nie wypełniłá. Ztąd ieſzcze/ pilność y prace iey w gospodárſtwie/ y wierna vprzeyma pomoc/ ktorą dawáłá mężowi/ w doſtawániu ábo záchowániu doczeſnego pożywienia y potrzeb: Panem otioſa non comedit. Z tąd nákoniec/ z wielkiego áfektu y miłości przećiw małżonkowi/ pochodźiły ſtárania o zbáwienie iego. Wiedźiáłá/ iáko wiecey mu ná niem/ aniſz ná wſzytkim innym/ co może mieć/ należy; dlá tego też bárdźiey mu go życzyłá/ niſz ktorego dobrá innego. Procz nabożeńſtw innych/ zwyczáyne miáłá ná káżdy dźień modlitwy y páciorki/ ktore zá mężá ſámego Páną Bogu czyniłá. Wiec czás vpátrzywſzy/ namowámi y łágodnym vpominániem/ do dobrego/ ſpowiedźi/ poſtow/ miłoſiernych vczynkow wiodłá. Y pobłogoſłáwił iey Bog; często z ſwoiey prace dokázowáłá/ co Swiety Páwel obiecał dobremu małżonkowi: Sanctificatus eſt vir per mulierem fidelem. Zámykáiąc te cześć/ mowie; ták doſkonále doſyć vczynił/ tey pierwſzey powinności ſwoiey małżeńſkiey/ ktorą przećiw małżonkowi miáłá; że nie máſz żadney/ ktorą Duch Boży opiſał/ áby iey doſyć nie vczynił. y oney/ ktorey náuczáli Rodźice dobrzy/ Sary corki ſwoiey/ kiedy ią mężowi Tobiaſzowi oddawáli: Honorare ſoceros, diligere maritum, regere familiam, gubernare domum, & ſeipſam irreprehenſibilem exhibere: y one ktorą powiedźieć kazał Apoſtoł S. Páwel/ młodym Pániom zamężnym. 1. ad Tim. 2. v. 9.

Prou. 31. v. 27.

1. Cor. 7. v. 14.

Tob. 10. v. 13.

1. Tim. 2. v. 9.

Druga Małżonki dobrey powinność/ieſt przećiwko Bogu/ Steti coram te, orans Dominum. Y tey zápomináć nie ma; y owſzem/ tá końcem ma bydź oſtátnim/ y celem przednieyſzym/ ludźiom w ſtan małżeńſki wſtępuiącym. Tá ma bydź pomoc przednieyſza/ ktorą iedno drugiemu bydź ma/ Adiutorium ſimile ſibi, pomoc do doſtąpienia końcá/ do ktorego ieſt od Bogá káżdy z nas ſtworzony/ do ſłużby Bożey y pobożnego życia/ tu w tym żywocie; do ſzcześćia y zbáwienia wiecznego po śmierći. ináczey/ komuby nie pomocą/ owſzem przeſzkodą miał bydź ten ſtan/ do tego końcá/ odrzecby ſie go miał ná wieki/ by niewiem iák naiſzczeſliwſzy miał bydź/ wedle świáta y ludźi.

Gen. 2. v. 18.

Aleć

Aleć nie przeszkodził tey zmárley; y owszem pokazálá przykładem swym/ iáko w stanie świeckim/ może y Duchownym bydź: y małżeńskie powinności/ zgodzą się z przykazániem Bożym; y gospodárskie trudności/ dusznym zabawom vstąpio. S. Chryzostom vważa/ iáko w Piśmie/ Duch S. Gen. 5. opisuiąc żywot Enocha Patryárchy/ wylicza dziatki y rodzay iego. przydaie/ że chodził z Bogiem/ y podobał się Bogu: á nie raz to o nim powiáda; ale raz y drugi powtarza: Zrodził prawi Matusálá/ y podobał się Bogu/ chodził z Bogiem. y znowu/ zrodził syny y corki; y podobał się Bogu. Ná co powtarzáć to? Audiant viri & mulieres, mowi tenże Swiety/ & discant iusti virtutes: słuchaycie Małżonkowie/ mężowie y żony/ á weźcie się od tego sprawiedliwego/ Cnot stanu swego: nie rozumieycie sobie Małżeństwá/ zá przeszkodę/ ábyście w nim Bogu podobáć się nie mogli. ták wy możecie w swoim/ iáko y inni w pánieńskim stanie. Oto Enoch/ tákże Małżeńskiego stanu/ wźięty iest do nieba iáko y Eliasz z Pánieńskiego; takież cuda czynił Moyżesz żonaty/ iáko y Eliasz y Elizeusz bezżenny/ mowi/ tenże Chryzostom/ contra Iudæos & gentiles. Y Swiety Ambroży/ ibi ergo est casta vxor, vbi & virgo. Ato zá miłuiąc mężá; bałá się Bogá. Mulier timens Dominum. Zá-wźiełá te boiaźń Bożą ieszcze przed tym dobrze; cześć ze krwie/ oraz z mlekiem z rodźicow swoich; cześć z dobrego wychowánia: boć to prawdá co S. Ambroży dawaiąc przyczyne/ czemu Ewángelistá/ chwaląc Janá Swiętego/ wystawia Rodźicow iego; twierdźi/ iż częstokroć cnoty Rodźicielskie/ zlewáią się ná dźiatki; y bogoboyni Rodzicy/ nie mniey pobożności swoiey/ á niż dobrego mienia/ czynią ie dziedźicámi. bo ábo ze krwią pospołu/ biorą z nich dźieći/ dobrą náturę/ y skłonność do dobrego/ ábo przykłády Swiętymi/ do cnoty ich pobudzáią; ábo modlitwą y zasługą swą v Bogá/ im te łáskę iednáią. Jákie Rodźice tá Páni miałá/ wiećie dobrze; iáko krew/ ták y pobożność ich/ tá Páni odźiedźiczyłá. Przyczyniło iey tey pobożności/ dobre/ pobożne wychowanie/ ktore bárdzo siłą waży ná wźięty żywot człowiekowi.

S. Chryſoſtomꝰ

Hom. 21. in Genes.

Gen. 5. v. 22.

S. Amb. ep. 42.

In c. 1. Luc.

Nie dármo Duch Swiety/ chcąc wystáwić ná wzor Páń zamężnych/ S. Pánią one Zuzánne/ y iey cnoty ták wielkie/ małżeńską czystość/ męstwo/ státeczność/ bogoboyność/ vfność w Bogu/ wiekom wszystkim podáiąc: záczął od wychowánia iey. powiáda/ iáko Rodźicy iey/ ludźie sprawiedliwi wychowáli ią w zákonie Bożym/ Cum essent iusti, erudierunt filiam suam, secundum legem Moysi. Chćiał Duch Ś. pokazáć/ pierwszy fundáment y przyczynę/ zkąd S. oná Páni/ ták się Bogá bałá/ że wolálá vmrzeć sromotną śmiercią/ z wieczną niesławą swoią y domu swoiego/ obrálá ráczey zásmućić Rodźice/ mężá/ dźiatki; ániż raz iednym grzechem Bogá obrázić. Zkąd iey táka Cnotá? z wychowánia pobożnego: Parentes eius, erudierant filiam suam secundum legem Moysi. Miálá to szczęście y łáskę od Páná Bogá/ zmárłą tá Páni. Do rodzoney Ciotki swey dostáłá się/ po śmierći rodźicielki: od niey się náuczyłá cnot wszytkich/ że byłá Virgo Sancta mente & corpore: nauczyłá nabożeństwá ná cały żywot. Pokázowáły to nabożeństwo/ do Sákrámentow Swiętych/ Kommunij y spowiedźi vczęszczánia; wysłuchánia Mszy S. nabożne; wyświadczą boiaźń Bożą/ żárliwość iey o cześć y krzywdę Bożą; zábrániáiąc/ broniąc/ strofuiąc/ kiedy co vsłyszáłá z obrázą

Dan. 13. v. 3.

Bożo: á czyniąc to śmiele / bez respektow. świádkiem teyże pobożności y bojaźni Bożey / była ostrożność zywotá / wzgárdá świáta wielka. lubo w młodym ieszcze wieku / ieszcze zdał sie iey kwitnąc świat; a iednák w sercu iey / iuż był vwiądł: iáko mowi S. Grzegorz wielki. Náuczyłá sie od S. Cypryaná / że tymi powierzchnymi stroiami / zdobi sie ciáło / ále duszá ßpeci: Quæ auro & gemmis se exornant, animæ decorem amittunt. Przeczułá z natchnienia Duchá S. / w co sie obroćić w krotce miáło / co teraz stroimy / y piękrzemy ciáło.

S. Gregorio M.

S. Cypr. l. de hab. vir.

Dźiwna rzecz / że Pismo S. pierwßo białogłowe ktorey śmierć opisuie / y powiáda / że vmárłá; wspomina Sáre zone Abrahámowe: nie wspomina nic śmierći Jewy / áni Corek tey dwu / zon Lamechowych / y ták wielu innych / o ktorych iest dość w Piśmie / przed Sárą; á o sámey tylko Sárze mowi; że vmárłá. Także ze dwu siostr rodzonych / y zon Jákubowych sámey tylko Ráchceli śmierć opisuie; o śmierći Liy / drugiey Siostry / áni wzmianki czyni. A wiećie czemu? że Sárá byłá vrodźiwa bárzo białogłowá / dźiwney pieknośći; dla ktorey Abrahám siłá vćierpiał złego y w wielkim nieraz był niebespieczeństwie. Także Ráchel byłá / decora facie & venusto aspectu. Wiec chćiał tym gládyßkom / y stroynym Pániom / Duch S. przypomnieć / że ná toß im / y vrodźie / y stroiom przyidźie. y że z tego wßytkiego / śmierć ich złupi / w proch / w błoto / brzydkość / plugástwo / smrod obroći. A náco ß stroić y bogáto vbierać? długoß to tych stroiow będźie?

Gen. 23. v. 2.

Gen. 35. v. 19.

Gen. 29. v. 17.

Ná grobie Sárdánápalá Krolá / ktory był dźiw y monstrum w roskoßách / zbytkách y márnośćiach świeckich / nagrobek z kámienia dano; ná nim / osobe wyryto ták iákoby rękoma klásnełá. Mądrze tym dali znáć; iáka iest márność / krotkość / znikomość tych rzeczy: iákoby rzekli: Chcećie wiedźieć / co to był zá Pan / iákie dostátki iego / bogáctwá / pießczoty / wczaßy / zázywánia / stroie / pychy? było to wßytko / iáko klásk ręku: Periit memoria eorum cum sonitu; nie zmruzyß oká / áż zniknie. Mądrze tá Páni to vpátrowáłá / y wczás márnośći te porzućiłá / pierwey / ániż one ią odbiedz mialy. lepiey y mędrzey bacżyłá / że to prawdźiwe stroie / ktore duße zdobią Cnotámi / pobożnymi miłośiernymi vczynkámi. Mulier in habitu ornato, wołá S. Páwel: Niech ße białogłowá vbiera; ále iáko? Non intortis crinibus, aut auro aut margaritis, aut veste pretiosa: Nie po Fráncuzku / niewiem po iákiemu włoßy krecąc / złotem / kámieńmi ße osádzáiąc / w bogáte ßáty obłoczac: ále Promittentes pietatem per opera bona. Miłośierne vczynki / y litośćiwe serce iey / nád potrzebą ludzką / tey Páni / niech wam opowiádáią vbodzy / Káplani / Zakonni / poddáni; iák ße nie kurczyłá ná chwále Bożą / y porátowánie bliźnich ręka iey. Nádźieią wielką / że tá / ktora ták Bogu vsługowáłá / iuż też ßtánełá przed obliczem Páńßkim / Stetit coram te.

Pſal. 9. v. 7.

1. Tim. 2. v. 9.

Ibid. v. 10.

Boże náß / y przez wßytkę wieczność / widzenia twego zázywáć będźie. Amen.

KAZA-

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zmárłey Pánienki.

Non eſt Puella mortua, ſed dormit. Matth. 9. v. 24.

DZiwna rzecz godna śmiechu poczytáli ſobie / ludźie zgromádzeni do oſtátniey poſługi zmárłey Xiężniczki; kiedy Pan Jezus wſzedſzy w dom Xiężęcy / każe poprzeſtáć żałobnych trenow / płáczliwym nárzekálnicom; mowiąc: Recedite, non eſt mortua puella, ſed dormit: Precz z tymi piſzczkámi; nie vmárłá Pánienká / ále ſie przeſypia. & deridebant eum, náśmiewáli ſie z niego. O głupi ludźie / śmieſzna ſie wam y dźiwna rzecz zda / że pánienká nie vmárłá; wżdyć to pánieńſtwo / nieśmiertelność zá ſobą prowádźi? Aza nie wiecie / co powiáda Hieronim Swiety: Si in Moyſe nuptias, in Elia dixerint Virginitatem demonſtrari; breuiter audiant, Moyſen mortuum & ſepultum; Eliam igneo curru raptum, ante immortalem eſſe cæpiſſe, quàm mortuum. Eliaſz / że Pánienká / porwány ſnáć do ráiu / nieśmiertelny ieſzcze żyie: á Moyżeſz żonáty / vmárł y pogrzebiony ieſt. Aza niewiecie / co Pan powiedźiał v Łukáſzá Swietego / o tych ktorzy w Pánieńſtwie żyią: Non nubent, neq; ducent vxores, neq; vltra mori poterunt, æquales enim Angelis ſunt: że Pánienki / rownáią ſie ſtanowi Anżelſkiemu: á widźieliśćieſz kiedy Aniołá vmárłego? Ták rozumieyćie y o Pánieńſtwie / że nieśmiertelność w ludźiách práwuie. Nád to / Pánieńſtwo z śmiercią grániczy y przyſtępuiey broni. Ták iáko morze / burzliwe ſwe wały o piáſek brzezny łamie / y pocáłowáwſzy go / powraca: ták ſobie myślić trzebá o Pánieńſtwie; że śmierć / gdźie Pánieńſtwo y czyſtość ſtánie / przyſtąpić nie może: Vſq; huc venies. A kiedyż morze / ná zgubę ludzką zebrało bárdźiey? kiedy śmierć ſie záiuſzyłá bárziey? áza nie przy onym wálnym potopie świátá wſzytkiego? á przecie że y korab Noego cáły zoſtał / y ośm duſz śmierći vſzło / S. Damaſcenus vważáiąc one ſłowá / In articulo diei illius, ingreſſus eſt Noe & Sem & Cham & Iapheth, et vxores illius, & vxores filiorum eius: mowi / że ten rodźiał y oſobność mężczyzny od białey płći / dla powśćiągliwości vczyniony / ſprawił to / że y niebeſpieczeńſtwá morſkiego / y śmierći vſli; Caſtitatis adminiculo, pelagus atq; vniuerſum illud mundi naufragium effugerunt. Náoſtátek / Pánieńſtwo Nayświetſzy Mátki Bożey / pierwſzy záchętek nam dało / oney nieśmiertelności / ktorey ſie po zmartwychwſtániu ſpodźiewamy. Ták mowi S. *Richardus de S. Victore*, Accepit ergo natura humana, in Beatiſſima Virgine, quaſi quaſdam arrhas vel primitias futuræ incorruptibilitatis, ſeu integritatem incorruptibilitatis Virgineæ. Wielki to przywiley Pánieńſtwá / ktorego iáko właśćiwą rzecz trzyma ſie nieśmiertelność. Aleć ſo y inſze przymioty / godne pochwalenia; w Pánieńſtwie. Ja przy pogrzebie tey

Lib. 2. cont. Iouin.

Luc. 20. v. 36.

Iob. 38. v. 11.

Lib. 4. de fide, c. 25.

Gen. 7. v. 13.

Rich. de S. Vict.

z márley Pánienki; nic wiecey powiedzieć nie chce/ ná iey wychwałę; tylko pokaże/ iáko szczęśliwy to iey stan był Pánieński/ w ktorym żyła/ y świątobliwie dokończyłá/ y iáko mu dosyć vczyniłá.

Kondycią stanu bezżeńskiego/ y Pánieństwá cále Bogu záchowánego/ opisuiąc S. Páweł/ táką rożność iego/ od stanu małżeńskiego dáie: że w małżeństwie powiáda/ człowiek nie swoy/ ábo przynamniey nie cáły swoy; ále rozdźielony/ y na częśći musi bydź rozerwány: Diuisus est. wbezżeństwie záś/ y w czystości żyiąc/ tákiego rozerwánia nie ma. Niewiem iákoby tych stanow/ te rożność lepiey wyrázić nád to/ iáko ią poiąć możem/ w iedney figurze y podobieństwie/ ktore pokazał Bog Abrahámowi Patryársze. Kazał mu sobie raz ofiárę wielką nágotowáć/ z rożnych część bydląt/ część ptástwá. Był tám woł y iáłowicá/ była kozá/ był báran; do tego/ pará ptákow/ synogárlicá y gołębicá. Ceremonie koło tego wszytkiego/ tákie były. Kazał bydlętá one porośćináć na pol/ od głowy począwszy wzdłuż/ y wszytko troie/ iáłowice/ kozę y bárána ná dwie częśći rozłożyć; ptástwá záś żadnego/ dźielić y rozćinać nie kazał/ ták cało oboie ygołębice y synogárlice zostáwić. Przydáie Pismo Swięte/ że Abrahám miał potym z tym biedę/ y wielkiey prace záżyć musiał/ ogániáiąc sie z ptástwem żárłocznym/ ktorego moc wielka przyleciałá/ ná zapách onego mięsá; y dárły sie do sztuk onych rozćietych bydląt: odpędzał Stárzec nieborak/ iáko mogł/ áz do tylá/ że gdy wieczor przyszedł zmordowány vsnął. To historya.

Wykład iey táki dáią Oycowie Swięći/ y tłumácze Pismá. Bydłem tym y ptástwem/ mowią/ znáczył Bog lub rożny stan y kondycią ludźi wiernych/ lubo potomkow sámych Abrahámowych/ Synow Izraelskich; lubo też innych spolnie wszytkich/ ná świećie w stanie iákimżekolwiek żyiących/ y Bogá chwalących. Iáłowicą ábo iuniec młody/ ludźi prácowitych/ około ziemi/ iáko wołek w iárzmie robiących/ ábo co innym gospodárstwem/ ćiężko/ y często w niewoli żywności sobie y drugim dostáią. Kozą/ ludźi w małżeństwie/ ábo też drugich w swawoli y rospuśćie/ co owo swobodnie skácząc/ biegáią/ tryumáią/ nie dobrze tráca. Báran/ przełożonych/ duces gregis, Pánow/ Stárszych/ Vrzędow. Z ptástwá záś synogárlicą y gołębicą/ mowią S. Ambrozy *lib: 7. de Abraham c. 8.* y S. Augustyn *lib: 16. de ciui: c. 24.* znáczy incorruptam Castimoniam stan/ żywot bezżeński/ czysty; bądź to prowádzą go niektorzy poiedynkiem/ zostáwszy ná świećie/ iák osierocona Synogárlicá ná pustyni/ po suchym drzewie sie wieszáiąc; bądź iák gołębie w kupie zakonney/ w klasztornych gołębińcách. To wszytko/ te stany ták rożne/ kazał Bog/ w figurze bydląt y ptástwá/ ofiárować sobie; bo żadnym z nich nie gárdzi/ może w każdym Bogu służyć/ y doskonále iemu sie podobáć: y nie może nikt słusznie wymowić sie/ ieżeli w swoim/ iákimkolwiek iest stanie y kondycij/ cále nie ofiáruie sie Bogu/ y iemu doskonále nie służy/ wedle woli y roskázánia iego nie żyie/ nád zákaz co czyni/ nikomu w tym/ żadna przed Bogiem wymowká nie poydźie. Nie przeliczona rzecz przykładow/ náśe wymowki zbiia/ y oczywiśćie wywodźi; że y z każdego stanu Bog ofiáry przyimuie/ y słusznie ie po każdym wyćiąga. Nie tylko czyste synogárlice sie Bogu podobáią; ale y robotni wołkowie/ w vbostwie/ poddáństwie/ bywáli Swiętemi;

y mał-

Gen. 15. v. 9.

S. Ambroży

S. Augustyn.

y małżonkowie/ oddawáli Bogu/ co Bożego iest; y z Państwá/ trónow y stołkow/ przełożeni/ do niebá sie dostawáią. z każdego Bog/ ofiárę bierze. Ale pátrzćie iednák/ z iáką to przychodźi rożnością. Bydło każe porośćináć; práśtwá nie; całkiem ták ofiárować. Ná coś to? Carnales & mundani, inter se diuiduntur, woła Augustyn S/ Spirituales nullo modo: Ná świećie żyiąc/ w iákimkolwiek stanie świeckim/ niepodobna bez rozdźiału; ktorego/ nie máś w Duchownym/ czystym/ Synogarliczym. Qui cum vxore est, mowi S. Páwel/ cogitat quæ sunt mundi, quomodo placeat Vxori, & diuisus est. Quæ nupta est, cogitat quæ sunt mundi quomodo placeat Viro; zátym iákże diuisa est. W małżeństwie/ trzebá y o Bogu myślić/ y o świećie; trzebá y Bogu sie podobáć y mężowi y żenie: & diuisus est: trudno/ niepodobna człowiekowi/ nie dwoić sie. Tu pułgłowy dáć temu/ pułgłowy drugiemu; tu puł serca obrocić/ puł serca gdźie indźiey; ná żonę iedną rękę robić/ ná chleb/ drugą ná zbáwienie. A gdyby ieszcze dwoić; ále często y troić potrzebá/ y czwártować/ y niewiem iáko ná wiele części rozrywáć: nie dziwna ná owoie/ niebogá/ ábo nieborák; ále iáko Martá solicita erga plurima. Wiadomych ták wiele tego/ słyszemy/ oto nárzekáiących; nie solicita, quomodo placeat tylko viro, vxori: ále myślić/ iáko wygodźić dźiećiom/ iáko czeládźi; tey trzebá teraz wygodźić lepiey/ niż mężowi/ niż Pánu/ niż dźiećiom własnym/ niż sobie sámemu; á nie wygodźić tylko/ ále y wysłużyć/ wyprosić/ wykłániáć. boć to on dźiw/ teraz ponowił sie ná świećie/ ná ktory kiedyś záżumiały nárzekał Sálomon; Est malum quod vidi sub sole, vidi seruos in equis, & principes ambulantes super terram quasi seruos: Zła bárdzo rzecz/ ktoromem pod słońcem widźiał; słudzy/ poddáni/ czeládź ná koniách/ á Pánowie pieszo; ći/ onym służą/ wykwintować im sie muszą/ sobie od gęby odiąwszy/ głodu y nędze záżywszy/ w nie tkáią. Złaś to y opáczna: Qui imperant, seruiunt, quibus videntur imperare. mowi *Prosper. lib. Senten.* Wiec przećie/ y ná te lubo ták nieznośną y sromotną niewolą; trzebá sie człowiekowi świeckiemu/ y w małżeństwie ná gospodárstwie żyiącemu vdzielić/ y ze wszytką myślą áfektem/ stárániem/ kłopotem rozerwáć. Coż tu P. Bogu zostánie/ kiedy vbogi człowiek/ ná ták wiele stron rozerwány/ o tym/ o owym/ o dźieśiątym myślić/ stáráć/ zábiegáć/ pieczołowáć musi? Podobno/ co mowi Petrus Damiani c. 22. pisząc ná one słowá Dawidowe *Psal.* 65. *v.* 15. Holocausta medullata offeram tibi, Vczynieć ofiáry y całopalenia z rzeczy tłustych/ co nayprzednieyszego y naycelnieyszego będźie w bydletách/ to ia Pánie tobie/ ná ofiáre dam. Nie może ták mowić/ powiáda Damianus, ktory z myślámi y áfektámi swoiemi/ w świećie y spráwách świeckich sie vtopił: nie da on co celnieyszego Bogu/ nie: Quisquis autem se per negotiorum sæcularium exercitia delectabiliter effundit, holocausti sui medullas, cum visceribus subtrahit: vmknie ten Pánu Bogu/ á da komu tám innemu; ledwie sie Pánu Bogu dostánie skorá/ chociay iey sobie ofiárować zákazał/ Et solam victimæ pellem, quæ offerri prohibetur Deo, adolere contendit. Bá y czásem/ ogonem sámym musi sie Pan Bog od nas kontentować. Czásu ták wiele dawamy/ y godźin y dni nędznemu gospodárstwu/ y trochę tey zábiegaiąc żywności?

1. Cor. 7. v. 3.

Luc. 10. v. 41.

Eccle. 10. v. 7.

Prosper. l. sent:

Petr. Dam. super Psal. 65.

Ják wiele go strawim nádáremnie z przyiáćielem prożnuiąc / ábo ládá-
czym sie zábawiáiąc: iák wiele go łożym ná innych zabáwách / pod czás
złych / Bogá obrażáiących / á przynamniey niepożytecznych. á Bogu /
z ták wielu godźin / boday byłá y iedná / ábo kawałek iedney: pokle-
knie sie ná iednym kolánie troche / przeżegna / páciorek zmowi; wnet
Páná Bogá odprawi / iednym ogonem / y krotko chwilka / y pono zła /
niespośobno y ládáiáko.

Z owych mysli / stáránia / prac / wiec y kosztow / nákładow kto-
re czynimy / ná dźiatki / ná służbe przyiáćielską / ná stroie / ná márno-
śći; porachuymy / iáko sie tym wszytkiem dźielim z Pánem Bogiem:
nie rowno bárdzo. Tám we dnie y nocy myślić / ná to stámi / y tysią-
cami łożyć; á o Pánu Bogu / dość by ná dzień raz; páciorz dość; ná
rok raz ábo dwá. Spowiedź dość; raz przez wszytek żywot / státeczny
sumnienia rachunek / dość; ná iálmużne gross dość. nie rowno go oddźie-
lamy: ogony mu z nászych ofiar dáć chcemy / sámi bierzem wszytko.
Wlasnieśmy / iáko on v Pogáńskiá ieszcze / ktory idąc w droge prosił
Bogá swego Jowisza / áby mu co náleść dał; obiecował y ślubował /
dźielić sie z nim. Niedługo / nálazł wor orzechow: do dźiału przyszło /
potłukszy orzechy / iądrá sobie wźiął / á Jowiszowi skorupy. Nie go-
dzieńci wprawdźie był Juppiter lepszego: iáki Bog táka ofiárá. ále
Bog nász / godźien: przynamniey dla tego / że co mamy / iego iest;
wszytko od niego / wszytko on dáie: á przecie go często łupinámi / ogo-
nem odprawuiemy. Zła ofiárá / krzywdá Bogu wielká. A wszytko
to idźie / zá tym rozdźiałem ná dźwoie / ktorym ludźie ná świecie / w sta-
1. Cor. 7. v. 33. nách świeckich / muszą bydź rozerwáni / Et diuisus est.

Przydaymy y to / co zá tymże rozdwoieniem człowieká w mał-
żeńskim stanie / iść musi. że iáko zá rozcięciem iednego ciáłá / czło-
kow w iednym ćiele spoionych / od siebie gwałtownym rozdźiałem / náste-
puie Ex diuisione dolor: nie podobna / by ták też człowieká / bolec to
rozdwoienie nie miało. A bol ten dwoiáki iest: ná ćiele ieden / y docze-
śnym dobru / drugi ná duszy. O pierwszym Apostoł / támże ná tymże
1. Cor. 7. v. 28. mieyscu / mowi: Tribulationem carnis habebunt huiusmodi:
Ludźie tey kondycyi w stanie małżeńskim / świeckim / bedą mieli vtra-
pienie ciáłá / ná ćiele / doczesne / ná tychże sámych doczesnych rzeczach /
ná ktore sie rozrywáią. Ale omyliłeś sie podobno S. Apostole / nie
Tribulationem carnis miałeś mowić / ále Consolationem carnis,
pocieche / nie vtrapienia ciáłá / bedą mieli ludźie świecey / małżonko-
wie: Tribulationem. Co zá podobieństwo? znáć żeś ty żony nigdy
nie miał: wżdyć to koniec wszytek / ábo cel nayprzednieyszy małżeństwá /
to intencya co żywo / hurmem do tego sie stanu ćiśnie: w skok sie me-
żą y żenią / ledwie nie w pieluchách / bez vważenia / státecznego vmy-
słu / nie rádząc sie / oczy zámrużywszy / ná vtráte ták wielkich kosztow /
niewiem iákiey zguby / czásem y duszy y ciáłá / pedem ten stan bio-
ą: to intencya sáma / dla Consolationem carnis: że sie spodźiewa / v-
ćiechy w nim / pomocy z milego towárzyszá / ná ćiężary gospodárskie;
że bedźie miał w kłopotách / w dorobku / Adiutorium simile sibi,
vsługe / wiáre / pożánowánie spolne / pocieche z dźiatek / dostátek
z obopolnego stárania. To dla tákiey Consolationen carnis, lu-
dźie sie żenią / y zá moż idą. A ty powiádasz / że máią mieć vtrapienie
Tribulationem carnis? omylká to tedy musi bydź w słowiech twoich /

mily

miły Apoſtole: Aleć nie máß żadney omyłki; y wierzyć mu trzebá; bo chociaß nie żonáty był/ ále Duch S. náuczył go/ y przezeń mowił. Dobrze/ vważnie/ prawdźiwie powiedźiał/ Tribulationem carnis habebunt huiusmodi. Ale/ niech dobrze nie bedźie/ w tym ſtanie/ żadna trybulácya inna/ ále ßczerą ſámą vćiechą/ y iſtotą ſáma vćiechy: przynamniey to trybulácya wielka/ że tey vćiechy wßytkiey/ lubo nayvieкßey/ nie długo. Et qui habent vxores, wołą Apoſtoł/ tanquam non habentes ſint. 1. Cor. 7. v. 29.

Wymyślcie ſobie ſtádło/ iákie chcećie/ ożenienie iák naylepßé w poſagi/ Máietnośći/ doſtátki/ wypráwy/ Vrody cnoty/ z gody/ dobroći/ powodzenia/ błogoſłáwieńſtwá; we wßytkie co ich może bydź pośiechy y roſkoßy. A długoß tego: tanquam non habentes ſint: Właśnie iákoby teß nic nie było; ábo we śnie coś/ márá ábo figura. Czemu: præterit enim, mowi tenże/ figura mundi: Świát że wßytkim co ná nim ieſt/ przechodźi/ vbiega/ leći/ płynie; præterit á zátym y one vćiechy/ doſtátki/ ſtroie/ vrody/ dźiatki/ pießczoty idą zá świátem: á zaniemi/ muſzą náſtąpić żale/ boleśći/ frąſunki/ kłopoty/ płácze/ lámenty tym ćieżßé/ im więcey było vćiechy y dobra: Tąquam non habentes ſint. Jeßcze y z tey przyczyny drugiey/ tanquam non habentes ſint: bo te wßytkie vćiechy w małżeńſtwie/ y w świeckim ſtanie/ nie podobna by ßczere bydź miały; roztwarzáią dobrze/ te przyſmáki; ieżeli kędy/ pewnie tám/ muśi bydź mießánina/ á táka mießánina/ że więcey bedźie gorzkośći niß ſłodkośći/ płaczu niß śmiechu/ żalu niß rádośći/ vtrapienia niß roſkoßy/ y w tákiey to proporcyy ludźiom mießáią/ iákoby kropłe iedne bálſámu/ w pußćik w kadź trućizny; ábo kwarte dobrego winá/ wlał w ocean ſłoney wody: á ezulżeby tám/ iáki ſmák y ſkutek bálſámu/ by nayroſkoßnieyßy był: zátłumi wßytek/ iad/ gorzkość. Ták że właśnie/ zgáśnie wßytká vćiechá/ w małżeńſtwie/ przed vtrapieniem/ którego w nim iák morzá. Jákiey vćiechy zachce ſie drugiemu/ ábo drugiey/ w niedoſtátku; tego niemáß/ owego niemáß nie doſtáie co dźiećiom dáć ieść/ nákładać/ wypráwiáć/ ſtroić; długow pełno/ nierodźi ſie/ wymárznie z puſtoßeie/ Bog nie błogoſławi; nedznaß tám vćiechá/ odechce ſie iey y wßytkiego. Ták że/ co mi zá roſkoß ma/ ow z vrody/ gładkośći/ mądrośći/ obyczáiow/ doſtátkow; któremu dla tego ſámego/ ná zdrowie ſtoią; ſuſpicye go trapią/ zelotypia żrze/ boi ſie/ podſtrzega/ pátrzy/ ni ſpáć ni ieść nie śmie/ ábo nie może: Pośiechaß z owych dźiatek/ których teſkno/ że Pan Oćiec długo żyie/ Páni Mátká z oprawy nie vſtąpi: ábo kiedy powiedzą Rodźicom/ że Pan młody po drogách worki trześie/ Pánná Corká po iezykách ludzkich iezdźi: Co nie miárá/ tákich y podobnych gorzkośći/ które wáße tłumią/ y zátapiáią vćieche. Dobrze powiedźiał Apoſtoł: Tanquam non habentes ſint. Tribulationem carnis habebunt huiusmodi. A bez żadney exceptiy/ mowi powßechnie/ wßytkich zámyká/ nikogoß nie wyimuiąc Nie było ſtadłá y małżeńſtwa zacnieyßego vrodzeniem/ świątobliwośćią/ godnośćią/ wßytkiemi ozdoby od Bogá vprzywileiowánego/ iáko było Nayświetßey Pánny y Joſefá iey Oblubieńcá. A przećie y tám ſie ziśćiło/ Tribulationem habebunt: były tám/ niewiem iákie myśli/ zamyſły/ rády/ nie dáleko do rozwodu było/ opuśćić/ odbiezeć chćiano. Nie wſpomináiąc ſtárania/ boiáźni/ wygnánia/ powłoczenia z iednym

dnym synaczkiem. Rachuyćieß z tod / co bydź może w innych ſtadłách; kedy nie ták świete pary / wiecey dzieci: czy tám nie maß tego wiecey. Tribulationem carnis habebunt. To Carnis tribulationem: a Spiritus? támże dopiero trybulácyi ná dußy / ná ſumnieniu. Ale niechce rozwodzić ſie. Námieniam tylko. że nie dármo ná one ćwierći / ábo połćie / rozćietych bydlat / iáłowicze / kozie / y báránie / ptáſtwo drápieżne bilo / że oganiaiąc ſie im Abrahám ſie zmordował / y bez ßkody tám nie mogło bydź: tu oganiał iedno / owdźie ná drugie padł / ßárpnął / vrwał ßtuke / á przynamniey ſplugáwił. A ptáſtwá záś ſynogárlice nie tknęło: bo cále były / á owe rozćiere.

Tym ſpoſobem roznym / czárci ſobie poſtępuią z ludźmi / mowi S. Ambrozy ná wzwyß pomienionym mieyſcu. Princeps huius mundi, & volucres cæli, ſpiritualium nequitiæ, eos qui mundaná ſolicitudine curáq; diuiſi ſunt, graui motu inceſſunt, & velut cadauera mortuorum dilacerant; morſu aſpero: ſuper turturem & columbam non deſcenderunt; quia diuiſæ non erant. Non ſunt enim diuiſi iuſti, qui adhærent Deo. Ná tych bije Xiąże tego świátá / y ptacy duchow złych; ktorzy ſą rozdwoieni / ſtarániem y pieczołowániem świeckim: wiecy tych / náiázdámi ſwymi trapią / ſercá ich y duße / iák zabitych bydlat mieſą ßárpią / rozdzieráią. O iák wiele owo piekielnych krukow / ná ſercu vśiedzie człowieká świeckiego: co tám práſtwá będzie owego myśli złych / ßpetnych / áfektow ßkodliwych / Bogá obrażáiących / nienawiśći / gniewow / zazdrośći / pomſty / przeklećtw / złorzeczenſtwá / niećierpliwośći; wiec prozney chwały nádymánia / wynoßenia / pogárdy: ábo plugáwych kochánia / roſkoßy / pożądánia / práchnienia nieczyſtego / ociernośći nieprzeliczyłego / áni porachuie práſtwá / ktore leći / á leći ná rozerwáne wiele myśli y ſtárániem ludźie / z ták wielu okázyi / potrzeb / zabaw / Konwerſacyi / Perſon / ktorych pełne będź mußą ſtany świeckie y Małżeńſkie. A to záś ptáſtwo / rzadko by dáremnie przypáść miało: ábo podrapie ſumnienie / duße zrani / czáſem y zábije; ábo przynamniey zmáże y ſplugáwi. Ztąd nápádáią vrázy y trwogi / ſumnienia gryżienie / boiáźni śmierći / y Sądow Páńſkich / powątpiwánia o zbáwieniu ſwoim / y roſpácze o miłośierdźiu Bożym / y inne; co iák drapieżni ptácy / ſumnienie żrą / y boleśnie ßárpią. A wßytkiego / rá ſámá przyczyná; Quia mundaná ſolicitudine curáq; diuiſi ſunt. że rozdwoieni ſą. Błogoſłáwione ſynogárlice / y gołębice tego nießczęśćia prożne: ſuper turturem & columbam, non deſcenderunt, quia diuiſæ non ſunt. Nie máią tego rozdwoienia: cáłą zupełnie myślą / áfektem / ſą ziednoczone z Bogiem ſwoim; adhærent Deo. Qui ſine vxore eſt & mulier innupta & virgo, cogitat quæ domini ſunt, quomodo placeat Deo, vt ſit Sancta corpore & ſpiritu: Wßytkie myśli tákiego człowieká / do tego ſámego celu zmierzáią / ten koniec vpátruią / iáko Bogu ſie podobáć: iák nayświątobliwiey żyć duchem y ciáłem; iák naydoſkonaley iemu ſłużyć. A iákiß tám / do tákiego ſercá czyſtego / z Bogiem ſwym ziednoczonego przyſtęp mieć może / piekielne ptáſtwo: á ieżeli też przypádnie / łácno ie odzenie z Abrahámem: Felices Virgines, ſłußnie záchwiony ieden woła / quàm multis caretis ærumnis: tam multis abundatis bonis. że vwolnione od tych tribulationes Carnis & Spiritus; ktorym poniewolnie drudzy hołdować mußą.

S. Ambroſius.

1. Cor. 7. v. 34.

Ale nay-

Ale naylepiey tá vćiechá ich/ y ßcześćie/ wydáie ſie przy śmierći. Na ten czas kiedy naywiecey inni doznawáią vtrapienia/ z ſwoiego rozdźiału y rozerwania: kiedy ſiebie ſamych/ ſercá y afekty ſwoie/ od tak wielu ſtworzonych rzeczy/ do ktorych ſie byli rozerwawßy przykliili/ przydźie gwałtem ſie odrywáć/ y boleśnie zniemi rozſtawáć/ wiecznie pożegnáć: kiedy oſtatnia powie dobra noc żoná mężowi/ żałoſna wczyni valete Oćiec y Matka dźiateczkom/ niewiedzac/ ná co ich w ſierocтwie zoſtawuią/ y zbiorow ſwych kogo dźiedźicem mieć beda/ cudzym/ á pono nieprzyiaznym/ tak ćiężka tak ſwoich pracа zoſtawić? O iakieß to tam beda vtrapienia! Wiec na ten czás człowieká w bezżenſtim ſtanie Bogu ſłużącego/ ábo Bogu poślubioney dźiewice/ o iakie czekáią im przeciwne vćiechy/ iakie ßcześćia y weſela? Vſłyßa/ kiedy mile nanich zawołaią; Ecce Sponſus venit, exite obuiam ei: Oto idźie oblubieniec/ wynidźćie przećiw niemu/ Ecce ſponſus. O co za poćiechá! Inácżey zawołáią na ludźie innych ſtanow/ ná ludźie w goſpodárſtwie/ y koło rzeczy świeckich/ doczeſnych ſtaránia zábáwionych/ krzykną y dadzą znáć/ że idźie Pan ich: Ecce Dominus ſeruorum illorum venit: Redde rationem villicationis. Oto Pan wáß ktoregoście ſubſtáncya y własne iego dobrá trzymáli; oddayćieß rachunek/ iakoście/ wedle woli y ná pożytek y chwałe iego to wßytko obracali. Zawołáią ná Pány y Potentaty. Ecce videbitis filium hominis, venientem cum poteſtate magna & Maieſtate. Owo idźie Syn Człowieczy/ ktorymeście wy tak proſtym człowiekiem pogardzali/ grzechámi wáßymi deſpektowáć śmieli; bracia/ ſyny iego/ bliźnie wáße/ potencya oprymowáli/ tyrańſko trapili; owoż go ná zemſte z Woyſki widźićie przychodzącego. Zawołáią ná wßytkich/ ná koniec/ Ecce iudex venit; præparare in occurſum eius: wßytkiem przydźie/ ſędźia ſtraßnym/ ſurowym/ nie vbłagánym/ ná karánie y pomſte rospálonym. Samym tylko Panienkom przydźie iako oblubieniec miłoſny/ łagodny/ miłoſćiwy/ radoſny/ łáſkawy/ Sponſus venit: ſáme Pánienki ná śmierć ido/ tak me ná śmierć; nie ná ſąd ſtráßny/ ale na weſele/ iako do ślubu. Bo domyślćie ſobie/ że Pánienſkich pogrzebow ten aparat/ ieſt pompá godowa; máry te/ ſą wozy tryumfalne; truny/ łożnice/ pokoie: kiedy vmieráią/ z Bogiem ſie y oblubiencem witáią/ ślubuią/ wiecznie oddáią. A nie ßcześliwaß to ſtanu kondicya! o ſtokroc ßcześliwa.

Zazywa iey teraz świątobliwa tá Pánienká/ iáko pewna mamy nádźieie; w ktorey nas/ życie iey pobożne/ y wyſokie Cnoty/ vtwierdzaią. Była z mądrych Pánienek iedná: do świátłá Pánienſkiey Czyſtośći/ áby niezgáßło/ y w cáłey go zupełnośći dochowáłá/ zdobyłá ſie ná oley ozdob y Cnot/ pánience przyſtoynych; nábożeńſtwá naprzod wielkiego/ ná ktorym długi czás trawiłá/ przez modlitwy/ páciorki bogomyślnośći/ z oblubiencem ſwoim ſie zábawiáiąc. Jeßcze oley pokory/ y máłego o ſobie rozumienia; przed ludzką chwałą vćiekánia/ oczu ludzkich/ choć naymilßych przyiaćiol ſie chroniąc/ tym ſie báwiąc w ſkrytośći/ co ſie Bogu podobáło/ miáłá oley ćierpliwośći wielkiey/ w wielu krzyżach/ ktore torem pośpolitym/ ludźi wybránych/ z ręku Bożych ponośiłá; miáłá oley vmartwienia/ y ćiáłá trapienia/ poſtámi ſurowymi/ włoſiennicámi oſtrymi; ſrogiemi diſcyplinámi y biczowániem/ bez ktorych potraw/ czyſtość często vmiera/ mowi ieden.

Oley miłośiernego sercá / z ktorego pochodźiły Jálmużny / rátunki ludźi vbogich / zakonnych / wedle iey przemożenia. Tákiemi ozdoby przybrana tá Pánienká / iáko vstyść nie miáłá od oblubieńcá swego / Veni sponsa, accipe coronam, quam tibi præparaui in æternum.

Rozumiem godny vważenia sen / ktory iednego rázu; miał ieden człowiek o tey Pannie / przed lat kilkánaśćie. Widźiał budynek / ktory mu pokázowano / zacny pałác y śliczny / z pokoiámi / y w nim kilká koron nágotowánych: y słyszał ten głos: Tu odpoczynek tey á tey Pánny. Senli to był / czy od Bogá táiemnicá obiáwiona; iáko podczás bywa; o tym nie dyśkuruie. Nie wątpie / że sie rzecz sámo ziśćiłá; weszłá do pałácu y pokoiu Páná swego / ktoremu w Pánieństwie służyłá; odpoczywa iuż z trudow / ktore ná dochowánie tego kleynotu / y przysługę Bogu / podeymowáłá; wźiełá z reku oblubieńcá swego / ták wiele koron / iák wiele Cnot ich zásłużyłá. Nádźieią wielką; że iuż wesela y god Pánskich zázywa / ná ktore / bedąc iego oblubienicą / sie zgotowáłá; y zázywáć ich bedźie ná wieki. Amen.

KAZANIE
NA POGRZEBIE
Zmárłey Pánienki.

Simile est Regnum cælorum decem Virginibus. Matth: 25. v. 1.

SAdźiwi sie rozumiem / ktoż kolwiek vwáży troche / y przypátrzy sie tey Ewángelicy / y przypowieśći o dźieśięći Pánnách. Pomyśli sobie człowiek bogomyślny / ná swoiey medytacyi: miły Boże! iáko to iest niepoieta nam / y przechodźi dáleko nasze rozumy / mądrość Bożą / Chrystusá Páná y Zbáwićielá nászego: Co máią czynić z sobą / wedle nas / y poiećia nászego / wesele á śmierć; exequie pogrzebne / á ceremonie godowne; processie z vmárłym do grobu / á prowádzenie owo Pánow młodych do ślubu: rzeczy y spráwy ták sobie przećiwne / niepodobne / iáko ktore bydź mogą. A przećie iednák / tu widźiemy / że oboie to / z sobą Chrystus Pan pomieszał / iedno drugim názwał / y to / zá owo vdáie / y iedno opisuiąc pod podobieństwem / drugie przekłáda. Chcąc wyrázić Pan / śmierć nászę / co sie przyniey dziać ma z námi; iáko sie stáwić mamy / co czynić / żeby sie przygotowáć ná nie: áż on to czyni / przywiodszy podobieństwo weselá małżeńskiego: iákoby chćiał rzec. Wiećiescie co iest śmierć: iest to wesele / gody małżeńskie / żenią sie to ludźie / ábo idą zá mąż kiedy vmieráią. owo rozłączenie ostátnie duszę y ćiáłá / iest to vinculum Matrimonii ślub małżeński: kiedy koniąc vmieráiący / mowi. In manus tuas Domine commendo Spiritum meum; Slubne to słowá są Páná młodego / ábo Páni młodey! iákoby też mowił / Ja ćiebie biorę zá małżonkę / ábo małżonke / y ślubuię ć wiárę / miłość / posłu-

posłuſzeńſtwo / vcćiwość małżeńſka. Kiedy vſłyſzyſz záczńie kántor / Requiem; rozumiey / że to śpiewáią Veni Creator: dzwonią vmárłemu; w ßálámáie to weſelnikom gráią: obaczyſz proceſſyą do grobu; prowádzą to przyiaćiele do ślubu: żałobnice / ſą to Panny / Pánie / Pánowie co ſtuża / Panu młodemu; świece łáne; owe to / z ktorymi do łożnice idą: mary / truná / grob; ſą to ſtoły / ſtołki / łożka Pánow młodych: gdy ſpoliáły bioro kobierzec to bioro; gzło / koßulá śmiertelna / pokrycie ná márách / żałobá; ſtroie to / ßáty godowe. To ták Pan Chryſtus / śmierć nam opiſáną przekłáda: Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie / to ieſt ludźie wierni Chrześćiáńſcy / kiedy vmieráią / do kroleſtwá niebieſkiego; z tego żywotá ſie przenoßą przez śmierć / właśnie ſą iák Panny kiedy ſtroyno / ná weſele wychodzą / z świecámi przećiw Pánu młodemu y Pánicy młodey Wołáią ich / záprażáią: Ecce ſponſus, exite obuiam ei: co rychley / bo zawrą & intrauerunt ad nuptias. A to iáko? zrozumieß to z nas ktory / y w nidźiemu to w głowe / że śmierć ieſt weſele; gody czynić / vmieráć? a przećie / ták ieſt; naywyżßa mądrość / nie może mylić ſie / ani nas omylić. Pokażmy to y obaczmy / iáko tá z márłá Pánienká / doſtáłá tey weſołey śmierći / zá pomocą Bożą.

Matt: 25. v. 1.

Ibid. v. 6.

Nie náße tylko śmierć / ktorą káżdy z nas / oſobliwie ludźie práwowierni y pobożni vmieráią / zowie Pan weſelem / y podobną czyni do áktu weſelnego: ále y ſwoie własną / one ták drogą / y nam z báwienną z iedney ſtrony / z drugiey ták ćiężką / dla okrućieńſtwá y ſromoty; y te tákową / miał ſobie zá weſele / y gody małżeńſkie. Ono Duch S. przez Salomoná / tak io przed tym názwał / śmierć Chryſtuſową ślubem / dźień męki zábićia y pogrzebu / dźień weſela / y wßeláćiey ſerdeczney rádości / In die deſponſationis illius & in die lætitiæ cordis eius. Jákoby / záwießony ná drzewie / ſtánął do ślubu; koroną ná głowie iego z darni ćierniowych / ślubny z kwiećia vwity wieniec był; obnażenie z krwáwionego ćiáłá / y poßárpánego; purpurą była / y ßátą do ślubu; gwoździe w przebitych rękach; były pieńśćienie ná pálcach; krzyż / łożkiem / grob / małżeńſką łożnicą / y pogrzeb / przenośinámi; ocet y gorżką żołć / cukrámi / márcypánámi / y ſłodyczámi; bluźnierſtwá brzydkie y ßkálowánia / wdźięczną muzyką. Co / ieden vczony / ták krotko opiſał. Paranymphus, Angelus; nuptiales tædæ, faces & Laternæ; ſuauiolum nuptæ, oſculum ludæ: Vnguenta, Sputa; Hymenæum, voces accuſantium; pro feſcenninis opprobria, proſſameo velum, pro floris ſperſione flagra, pro ſerto geniali; Spinea corona; Crux thalamus. Jednym ſłowem / śmierć náder háńiebną boleſną / rádoſnym weſelem.

Cant: 3. v. 11.

Mart: Delrius de paſſe. lib: 2.

I ták ie zápowiáda Jan S / *Apocalip:* 19. Gaudete quoniam venerunt nuptiæ agni. á kiedyż! gdy tego báránká ná poſtrzyżyny / ná zábićie y rzeź poprowádzą. Czy podobnaż to y poiąć kto może? Tak przećie ieſt: In die deſponſationis illius in die lætitiæ cordis eius. Daymy pokoy / innym tego przyczynom. dla tego / śmierć ſwoie / weſelem y godámi zowie Że śmierć byłá mu drogą / ſforą y ſrzodkiem do weſela / á weſela iák może bydź náywyżßego / naychwalebnieyßego / naypożądańßego. Nonne oportuit Chriſtum pati & ita intrare in gloriã ſuam. Ita intrare, przez śmierć; tá ieſt drogą do chwały / y weſelą wiecznego / iáko Chryſtuſowi Pánu / ták y nam wßytkim. idźie káżdy

Apoc. 19. v. 7.

Luc. 24. v. 26.

ná weſele / kto pobożnie / po Chrześciańſku vmiera. I dla tey przyczyny ſámey / śmierć ludźi wiernych / ſzcześciem / weſelem / wiekiem dobrym / rzeczą náder kosztowną / v Pana Bogá ieſt / y v nas wſzytkich bydź ma. Droga / w oczach Bożych / ieſt śmierć ludźi ſprawiedliwych / mowi Dawid Pretiosa in conſpectu Domini mors ſanctorum. A iáko nie droga / y nie wielki v Páná Bogá ceny ; ponieważ co ieno ma / v ſiebie naydroższego / zá táko śmierć dáie : niebo / y w niebie niepoiete bogáctwá / żywot błogoſławiony / wieczne ſzczeście / áż y ſámego ſiebie / ze wſzytkim co mieć może : Mortis ſacræ compendio, vitam beatam poſſident, ſpiewa kościoł. ſzcześliwa kupia / y hándel dobry / zá śmierć doczeſną / doſtáć v Boga błogoſławionego żywotá. Nie dźiw / że Apoſtoł S. Páwel / chwalebnie z takiego zyſku ſie chlubi / Mihi, mori lucrum eſt. Nie dźiw / że drugi Apoſtoł S. Jan / z podźiwieniem wołáiąc / ſzcześliwymi / błogoſławionymi zowie / ludźie vmárłe. Beati mortui : Nie żywi / błogoſławieni ; ale vmárli / ći ſzcześliwi. Acz opák rozumieią ludźie pospolicie / co w żywocie doczeſnym / záſádzáią ſwoie błogoſławieńſtwo ; á ieżeli ieſzcze do tego żywotá przyſtąpią doczeſne ſzcześcia / y pomyślne dobre powodzenia / ná przykład zdrowie dobre / y długowieczne / doſtátki / y dobre mienia / pociechy roſkoſzy / honory y czći ludzkie ; toſz dopiero máią táki żywot / zá naywyższe błogoſławieńſtwo : Beatum dixerunt populum, cui hæc ſunt. Aleć omylne to ludzkie rozumienie / y grubo w tym błądzą. Pewnieyſza niewątpliwie prawdá Duchá S. / y ſług iego / przez ktorych on twierdźi / że vmárli / nie żywi / ſzcześliwi / Beati mortui : vmárłych przekłada nád żywe / w ſzcześliwości. Laudaui magis mortuos quàm viuentes Eccl. 4. Lepſzy dźień śmierći / nád dźień narodzenia ; Melior eſt dies mortis die natiuitatis.

A nie dáremnie / z ſámey powagi ſwoiey / Duch S. każe ták wyſoko trzymáć o śmierći / y zá wielkie ią mieć ſzczeście ; luboby na tym doſyć : ale przydáie tey áſercyi ſwoiey / probácyą. ſzcześliwi prawi vmárli / ktorzy w Pánie vmieráią ; to ieſt / w wierze / y w łáſce Páńſkiey. zátym miáry ſzcześliwi : bo powiáda / od tad iuż / iák ieno zemrą / ſpoczywáią z prac / y trudow ſwoich / modo dicit Spiritus, vt requieſcant á laboribus ſuis. By dobrze nic lepſzego nie miáłá w ſobie / śmierć Chrześciáńſka / iáko ma co nie miárá ; á máleż to dobro / że ták wiele złego człowieká pozbawia / iák wiele przychodźi każdemu niemal cierpieć / pokt ieno żyie / y dla tego ieno ſámego / że żyie. A kroſzby te złe wyliczył / ktorym żywot náſz podlega : kto prace ciężkie / nieprzeſtánne / nieprzerobione roboty / zábiegánia / obmyſlánia / odwagi / poty często krwáwe / ktorych podeymować kołо biednego pożywienia muſiemy : kto choroby / niemocy / bole / złe przypádki / ktorych ledwie kto prozen w tym żywocie : kto inne biedy / mizerye / nędze / nieſzcześcia / żale / kłopoty / frąſunki : Z tych wſzytkich / vwolnić ſie człowiekowi niepodobna / pokt żyie / y owſzem / im dłużey żyć będźie / tym wiecey ich muſi przybywáć / ſámá iedyna śmierć / że wſzytkiego tego wybáwić nas może. Dla tego / ſámey śmierći / ná wyrwánie z każdego złego / ludźie czekáią / z ſámego inſtinctu náturálnego wyglądáią iey / prágną / wzywáią. Nullum frequentius votum, inuocatâ morte, powiedźiał dobrze Pogánin Plinius máią śmierć zá powſzechnego Medyká / wſzelákich nie tylko chorob ciáłá / ále y niedoſtátkow

ſtátkow duße / o mors Pœon Medicus, imieniem wßytkich / ieden iey wola. Dawid w Pſálmie 14. zá wielką y poćießną nowinę / przynoſi dußy ſwoiey śmierć bliſką; y pobudza ią z tego / do rádości y weſela / Conuertere anima mea in requiem tuam: Powſtań iuß dußo moiá z vtrapienia ſwego / podź do odpoczynku ſwego. Odpoczynkiem zowie śmierć / y ſtan po śmierći: o tym tam mowi / zowiąc go kráiną żyiących / Placebo Domino in regione viuorum. Wiec do tego odpoczynku wzywáiąc duße ſwoie / ſtáwia iey przed oczy / ták wiele y wielkich dobrodźieyſtw / ktore iey Bog w tym vczynił / kiedy ią do tego odpoczynku przypuſzczał / y śmierć iey poſłał / quia Dominus benefecit tibi. Pſal. 114. v. 7. Ibid: v. 9. Ibid: v. 7.

A miánowićie / troiákie wylicza dobrodźieyſtwo: pierwße / że wybáwił duße iego od śmierći / quia eripuit animam meam à morte: drugie / że wybawił oczy moie od płáczu / oculos meos à lachrymis: trzećie / że wybawił nogi moie od vpadku / pedes meos à lapſu. Zá pierwßą łaſkę y wielką / ma Dawid / ktorą mu czyni Bog / przez śmierć / że go wybawia od śmierći. Jákoß to / przez śmierć ma wybawiáć od śmierći: owßem / porepia to ná śmierć / każe ią podiáć / kiedy vmiera. Dobrze mowi Dawid; Wiemy dobrze / o długu náßym y obligácyey / ktorą na ſobie noſiemy / żeśmy powinni vmrzeć: wypłácić nam ten dług Bogu koniecznie potrzebá / zá ono przeſtępſtwo / ktoreśmy w ráiu przez rodźice náße vczynili; y nie możemy inaczey z tego długu wyniść / chybá gardłem y własnym / zdrowiem go zapieczętowawßy. bo qui non habet in bonis, luat in corpore, ſtara ieſt Regula iuris: ná ćiele / ná zdrowiu kárze / kogo zá co innego pośćignąć nie máią. Jákoże my / nie mamy nic; śmiercią nas Pan Bog kárze. y ták / że nikogoß wolnym od zápłácenia tego długu / mieć nie chce. Ani tych ſámych / ktorych dla pewnych przyczyn / żywo przez kilká tyſiecy lat / do tych czas / chowa / gdźie na mieyſcu od ludzkiey konwerſácyi odległym / y niewiádomym: y tym przyjdźie czas / że vmrzeć / y płácić ten dług muſzą. Jáko o Eliaßu / iednym z tych / wyraźnie twierdźi ſamże Zbáwićiel: Elias quidem venturus eſt, & reſtituet omnia: Przyjdźie práwi y powroći wßytko. Reſtituet, znáczy oddáć co kto winien; przywroći rzecz własną Pánu ſwoiemu / y czyiá ieſt. Y ták S. Grzegorz Wielki wykłada / że co wrocić ma Eliaß / wedle powieśći Páńſkiey / ieſt śmierć / ktorą iáko inni wßyſcy / Bogu winien. Y ták powiáda Dawid / że przez śmierć / Bog go wolnym vczynił / od tego długu; że vmárßy / iuß wiecey nie powinien go płáćić / Eripuit animam meam de morte, to ieſt / debito mortis. I ták táiną to prawdą przez ſie / że y Pogánie ią w kłár wyznawáią. Quintus Curtius, życia y dźieiow Alexándra Wielkiego ſławny Pogáński Piſarz / do śmierći iego przyßedßy / ták ią opiſuie: Dimiſſo vulgo, velut omni vitæ debito liberatus, fatigata membra reiecit: Rozpuśćiwßy żołnierzá / y poſpolitego człowieká / ktorzy ſie do niego byli zbieżeli / iákoby iuß od wßytkiego długu żywota vwolniony / porzućił zprácowáne członki / y vmárł; Omni vitæ debito liberatus. Nie ieden dług śmierći / ále wiele ich námienia / omne debitum: bo lubo iedenże ieſt / y raz vmrzeć / ále z wielu miar y obligácyi rożnych / winien go był zapłácić. Ibid: v. 8. Matt: 17. v. 11. S. Gregor: M. Curtius.

Dla tego / że Alexánder był rycerſki człowiek / woiownik wielki / y moż

y mąż dźielny. A w tákim ſtanie / naylepi obaczyć ten dług śmierći / ktoſie tym chlebem báwi / nie tylko iuż iák człowiek z kondicyy powßechney wßytkim / śmiertelney nátury / y dawno ná śmierć potępiony / winien vmrzeć: ále winien to / z oſobliwey profeſſyi tego rzemieſłá / iáko Syn zá Mátkę / oyczyznę / y brácia ſwoie; iáko bonus Ciuis, zá wßytkę rzecz poſpolitą; winien iák ſługá Bozy / zá Bogá Páná y Twórcę ſwego; winien iák dobry Chrześćiánin / zá Chryſtuſá / wiárę iego / religią / cześć przećiw niewiernym y Pogáńſkim nieprzyiáćiołom ták wiele ma ná ſobie obligácyi do śmierći dobrey / Chrześćiáńſki żołnierz. Nie dármo / on ieden z nich wielki y pobożny woiownik / Dawid / ießcze proſtym będąc żołnierzem / ſtan ſwoy żołnierſki wyrażáiąc / mowił:

Pſal: 118. v. 109. Anima mea, in manibus meis ſemper: Záwße y wßędźie / noßę w ręku dußę moię / to ieſt żywot moy y zdrowie / záwße / iákoby ná ßańcu wyſtáwione / y dußę iákoby ná ręku piaſtuie / z ktorych / łátwie mi wypáść może / łáda kto wytrąći ią / y wydrze w tákim niebeſpieczeńſtwie / oczywiſtey śmierći zoſtáie. To kondycia żołnierzá. Ale y kázdy w ſwym ſtanie / y z kondicyy ludzki / y z ßczęſnego powołánia / y z oſobliwey cnoty / przy ktorey ſie opowiáda / śmierći dług ná ſie záćiągá / ktory wypłáca / y od wßytkich iuż obligácyi y obowiązkow śmierći / wolny zoſtáie.

Wtorą łáſką / zá ktorą Dawid dźiękuie / że Pan Bog / wybáwił oczy iego z łez y płáczu: Oculos meos à lachrymis. Rozumie / nędze wßytkie / kłopoty / prace / nießczęśćia / ktoreby nietrzebá przeſtawáć opłákiwáć; ktore / że ſie kończą przez śmierć / y znoſi ſie / przyczyną płáczu / zátym wybawione oczy / zoſtáią od łez. Obiecował Pan Bog ludźiom vtrapionym / opłákuiącym ſwe nędze / że miał znieść te płácze y lámenty: Præcipitabit mortem; & auferet Deus lachrymas ab omni facie. Wten czás práwi / vſtanąłby / kiedy Smierć przydźie; bo ták Septuaginta interpretes to mieyſce czytáią: Deuorabit mors valens: w ten czás / kiedy zdá ſie / że człowieká śmierć pożera y przemaga / w ten czás Bog / da odpoczynek y pocieche y auferet lachrymas ab omni facie.

Pſal: 114. v. 8. Pſal: 114. v. 8. Iſa. 25. v. 8.

Trzećią łáſką / od Bogá przez śmierć pokázáną / ieſt wybáwienie nog / od vpadnienia: Et pedes meos à lapſu: to ieſt / dußę od grzechow; nie tych / w ktore zá żywotá człowiek vpada: od tych / śmierć ſámá nie wybáwi / ále trzebá ná nie innego lekárſtwá / á trzebá w czás / przed śmierćią / zá żywotá / zázywáiąc tych Sákramentow / ktore nam Bog ná obmyćie grzechow ſtánowił. ále od grzechow wolen człowiek zoſtáie / to ieſt / od niebeſpieczeńſtwá w nie vpadnienia / ábo onych powtorzenia y przedłużenia. A luboby nie miáłá śmierć ludźi Chrześćiáńſkich / nic w ſobie dobrego / oprocz tey wolnośći y beſpieczeńſtwá od grzechu / dość wiele ma / y godną; by ie y dla tego ſámego / ludźie prágnęli / y ona ſie / kiedy przydźie / ćießyli. Wielką pociechą y weſele vmieráiącym / pomyślić y vpewnić ſie że iuż Bogá ſwego / nie będą grzechámi obrażáć / y ná káránie / ſobie nimi wiecey zárabiáć.

Doßłá tego ßczęśliwego ſtanu / tá zmárła Pánienká: Vznáłá / że śmierć ſtáłá ſie iey nie płáczu / ále weſela okázyą / y początkiem; wyßłá ná głos oblubieńcá / ktoremu w czyſtośći Pánieńſkiey ſłużyłá / iáko ná gody / przez śmierć; bo ná iey oczekiwániu / iáko teſknliwa / y wyglądáiąca. kochánego ſwego / zoſtawáłá; ná przyśćie iey / ták iáko

naywe-

nayweselßy ſie godźiny doczekawßy / rádość y weſele po ſobie pokázowáłá. Jednym ſłowem / śmierć iey / nie śmiercią / ále weſelem byłá. Pámiętáłá ná przykłády / w tákimże ſtanie Pánienſkim / ktore śmierć / zá dźień weſela / ſobie poczytawßy / z weſelem świát ten żegnały. Jáko B. Katárzyná Adorná Genuenſka / ták wielkie prágnienie śmierći / po ſobie pokázowáłá; że ią czeſtokroć / jákoby pochlebnymi ſłowy / zowiąc ią naypiękniey ßą / naozdobniey ßą / do ſiebie wabiłá. Swięta Márya Ogniácenſka / weſoły y wielkonocny dźień odprawuiąc / przez cáłą noc / Alleluia weſoło wyśpiewywáłá iáko y on Práwnik / ná imię Ludouicus Cortuſius, Padewſki / ktory ták śmierć / weſelem ſobie ſłodźił: że vmieráiąc / to obwárował teſtámentem aby żaden go nie płákał / ále cokolwiek mogło bydź muzykow naylepßych / aby przebrawßy ich pięćdźieſiąt / záćiągniono ná pogrzebną proceſſyą; aby go dwánaśćie Pánienek w zieloney bárwie / wdźięcznie y weſoło śpiewáiąc nioſły / poſągi im bogáte / zá te prace náznáczywßy; aby kápłani y zákonnicy / w bieli tylo byli záproßeni / w czárnych hábitách żadnego niechćiał przypuśćić. y ták z weſelem / dnia Lipcá ſiedmnaſtego / pochowány ieſt / w kośćiele Padewſkim S. Zophiy / Roku Páńſkiego 1418. pißę Drexelius, in Prodromo odpoczął. Ták / tá Pánienká / weſołą nowinę o śmierći ſwey vſłyßáwßy / wyrzekłá one ſłowá z obiáwienia Jana Swiętego / Gaudeamus & exultemus, & demus gloriam ei; quia venerunt nuptiæ agni: y poßła / ná one / iáko mamy nádźieie / wieczne gody.

Drexel: Prodr. l. 1. v. 15.

Apoc. 19. v. 7.

Amen.

Ad Maiorem Dei Gloriam.

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO

INDEX

Abo Regestr Kazań Pogrzebnych.

Liczbá pokázuie kártę ná ktorey czego szukáć.

Ná Pogrzebie láśnie Przewielebnego Biskupá. 1.
Ná Obchodźie Náiáśnieyszey Krolowy Polskiey. 9.
Ná Pogrzebie Wielkiego Senatorá y Vrzedniká Koronnego. 13.
Ná Pogrzebie Przewielebnego Opátá. 21.
Ná Pogrzebie Zacnego Mężá y Woiowniká, z Domu Iastrzebcow. 28.
Ná Pogrzebie Zołnierzá Starożytnego Káválerá. 34.
Ná Rocznice Zacnego y Oyczyźnie zásłużonego Káválerá. 38.
Ná Wyprowádzeniu ciáłá Panieciá młodego od Tátárow zábitego. 42.
Ná Pogrzebie Zołnierza y Sedźiego Woyskowego. 44.
Ná Pogrzebie Sedziwego Szlachćicá niespodźianie zabitego. 52.
Ná Pogrzebie Szláchćica rodowitego Domu. 58.
Ná Pogrzebie Szlachćica y Sedziwego Starcá. 66.
Ná Pogrzebie Szláchetnego mężá; ktory zá Herb miał Krzyż. 72.
Ná Pogrzebie Szláchćicá zacnego Domu. 82.
Ná Pogrzebie Szláchćicá ktory. bywszy Heretykiem námowionym znowu do wiáry prawdźiwey sie návroćił. 88.
Ná Pogrzebie Zacnego człowieká. 97.
Ná Pogrzebie młodego Szláchćicá. 105.
Ná Pogrzebie młodzianá Szláchetnego. 113.
Przygodne Kazánie o śmierći ludźi młodych. 123.
Przygodne Kazánie opámieći śmierći ustáwiczney. 130.
Ná Pogrzebie Zacney Mátrony wielkiego Domu. 136.
Ná Pogrzebie Białygłowy Stanu Senatorskiego. 144.
Ná Pogrzebie Szláchetney Białygłowy. 153.
Ná Pogrzebie Szlachetney Páni y Mężátki. 164.
Ná Pogrzebie przesławney Matrony Domu Szlácheckiego. 172.
Ná Pogrzebie Zacney Białygłowy. 180.
Ná Pogrzebie zmarłey Panienki. 187.
Ná Pogrzebie Panienki zmarłey. 194.

INDEX

Abo Reiestr Pismá ktore się wykłáda w tych Kazániách.

Ex Genesi.

Cap. 2. *In quacunq; die comederis ex eo, morte morieris.* 25.
cap. 2. *Duo in carne vna.* 150.
cap. 2. *Hoc nunc os de ossibus meis.* 170.
cap. 2. *In adiutorium simile sibi.* 179. 182.
cap. 3. *Puluis es, & in puluerem reuerteris.* 24.
cap. 7. *In articulo diei ingressus est Noe.* 187.
cap. 12. *Diuisit ea per medium.* 188.
cap. 29. *Decorâ facie & venustô aspectu.* 186.
cap. 35. *Erexit Iacob titulũ super sepulchrũ.* 146.

Ex Exodo.

Cap. 20. *Ego Dominus zelotes visitans iniquitatem Patrum.* 17.
cap. 32. *Consecrastis manus vestras Deo.* 51.

Ex Levitico.

cap. 19. *Coram capite cano consurge.* 68.

Ex Lib. Numerorvm.

Cap. 32. *Ædificate ergo Vrbes paruulis vestris.* 126.

Ex Devteronomio.

Cap. 33. *Omnes Sancti in manu eius sunt.* 54.
cap. 34. *Mortuus Moyses iubente Domino.* 56.

Ex Iosve.

cap. 7. *Non ero vltra vobiscum.* 50.

Ex Lib. Ivdicvm.

Cap. 5. *De cælo dimicatum est.* 34.
cap. 7. *Nõ est hoc aliud nisi gladius Gedeonis* 50.

Ex I. Regvm.

1. Reg. 4. *Ecce morior.* 135.
15. *Siccinè separat amara mors.* 98.
20. *Vno tantùm gradu ego, & mors diuidimur.* 135.

Ex II. Regvm.

2. Reg. 7. *Tu mihi ædificabis domum.* 16.
11. *Literæ Vriæ.* 26.
12. *Tulit ouem pauperis.* 152.
14. *Vir non erat pulchrior in omni Israel.* 86.
17. *Vir bellator, & fortissimus.* 35.
18. *Erexit titulum manus Absalon.* 41.
24. *Vertatur manus tua contra me.* 43.

Ex Regvm III.

3. Reg. 2. *Non deduces canitiem eius pacificè ad inferos.* 51.

Ex IV. Regvm.

4. Reg. 4. *Mors in olla.* 115.
4. Reg. 22. *Colligeris in pace ad sepulchrum.* 61.

Ex I. Paralipomenon.

Cap. 11. *Sanguinem virorum bibam.* 133.

Ex II. Paralipomenon.

Cap. 35. *Sepultus est in Mausoleo, & vniuersus Iuda, & Ierusalem luxerunt eum.* 39.

Ex Lib. Tobiæ.

Cap. 4. *Fiducia magna est coram Deo eleemosyna omnibus facientibus eam.* 104.
cap. 12. *Eleemosyna à morte liberat, purgat peccata.* 74.

Ex Lib. Job.

Cap. 1. *Nudus reuertar illuc.* 32.
cap. 1. *Nudus egressus sum de vtero matris.* 136.
cap. 5. *Homo natus ad laborem, vt auis ad volandum.* 64.
cap. 7. *Militia est vita hominis super terrã.* 34.
cap. 11. *Vir vanus erigitur in superbia, & quasi pullum onagri se liberum natum putat.* 63.
cap. 13. *Memoria vestra comparabitur Cineri.* 72
cap. 14. *Sicut mercenarij dies eius.* 89.
cap. 15. *Lædetur quasi vinea in primo flore.* 115.
cap. 20. *Ossa eius implebuntur vitijs adolescentiæ.* 118.
cap. 27. *Diues cum dormierit aperiet oculos suos.* 64.
cap. 28. *Quis conclusit ostijs mare, quando erumpebat.* 138. 139.
cap. 31. *Semper quasi tumentes super me fluctus timui Deum.* 128.
cap. 33. *Respiciet homines, & dicet peccaui.* 33.
cap. 39 *Plumescit accipiter expandens alas suas ad Austrum.* 29. 31.

Ex Lib. Psalmorvm.

Cap. 7. *Gloriam meã in puluerem deduxit* 140.

Psal. 10. Pluet super peccatores ignis sulphur. 54.
16. Ab inimicis manus tuæ; de terra diuide eos. 98.
23. Superbia eorum qui te oderunt ascendit semper. 100.
23. Super maria fundauit eum. 155.
30 Mortuus à corde. 135.
36. Justus cum ceciderit non collidetur. 100.
48 Cur timebo in die mala…? 36. 173.
48. Mors depascet eos. 57. 175.
48. Laborabit in æternum, & viuet adhuc in finem…. 166.
48. Sepulchra eorum, domus illorum in æternum…. 90.
50. Spiritum sanctum tuum, ne auferas à me…. 141.
54 Viri sanguinũ non dimidiabunt dies. 116.
57. Priusquam intelligerent spinæ vestræ, sic in ira absorbet eos. 108.
72 Imaginẽ ipsorum ad nihilũ rediges, 123.
72. Quomodo, scit Deus; si est scientia in excelso. 54.
75. Nihil inuenerunt viri diuitiarum in… manibus suis. 102.
77. Virgines eorum non sunt lamẽtatæ. 168.
83. In valle lacrymarum, 153.
86. Sicut lætantium omnium habitatio est in te. 167.
89. Septuaginta anni, amplius eorum dolor. 91.
89. Sicut dies hesterna, quæ præterijt. 156.
89. Mille anni in conspectu tuo, sicut dies hesterna quæ præterijt. 23.
93. Insipientes in populis & stulti. 95.
105. Beati qui faciunt iustitiam omni tempore. 17.
111. In memoria æterna erit iustus. 40.
116. Hei mihi quia in colatus meus prolongatus est. 114.
118 Omnis consummationis vidi finem. 81.
118. Anima mea in manibus semper. 198.
126. Sicut Sagittæ in manu potentis ita filij excussorum. 106.
127. Filij tui sicut nouellæ oliuarum. 109.
143. Qui docet manus ad bellum. 45.

Ex Lib. Proverbiorvm.

Cap. 1. Insidiemur sanguini, abscondamus tendiculas. 41.
cap. 6, Vade ad formicam piger. 28.
cap. 7. Quasi bos ductus ad victimam. 25.
cap. 10. Memoria iusti cum laudibus. 41.
cap. 10. Timor Domini apponet dies. 107. 124.
cap. 10. Nomen impiorum putrescet. 41.
cap. 12. Mulier diligens corona viro suo. 10. 156.
cap. 12. Juxta opera manuum eius retribuetur ei. 77.
cap. 14. Ædificat domum mulier sapiens. 147.
cap. 16. Corona dignitatis senectus. 66.
cap. 19. Et hi quos habuit separantur. 65.
cap. 19. A Domino præparatur vxor, 182.
cap. 20. Qui maledicit patri suo & matri, extinguetur lumen eius in medijs tenebris. 103.
cap. 22. Adolescens iuxta viam suam, etiam cum senuerit non recedet ab ea. 118.
cap. 30. Et quartum prorsus ignoro, viam virii in adolescentia. 121.
cap. 31. Manum suam misit ad fortia. 149.

Ex Ecclesiaste.

Cap. 1. Generatio præterit, generatio aduenit. 136.
cap. 1. Vidi in omnibus afflictionem. 154.
cap. 1. Ego Ecclesiastes fui Rex Israel in Ierusalem. 157.
cap. 1. Omnia flumina intrant in mare, vnde exeunt reuertuntur. 160.
cap. 4. Laudaui magis mortuos, quàm viuentes. 60.
cap. 5. Vniuersa æquè eveniunt, iusto & impio. 52.
cap. 9. Omnia in futurum seruantur incerta. 55.
cap. 9. Nescit homo finem suum. 84.
cap. 9. Sicut pisces capiuntur hamo. 128.
cap. 10. Labor stultorum affliget eos, quia nescierunt in Vrbem pergere. 95.

Ex Canticis Canticorvm.

Cap. 4. Vulnerasti cor meum in vno crine colli tui. 147.
cap. 8. Fortis est vt mors dilectio. 164. 123.

Ex Sapientia.

Cap. 1. Manibus & verbis accersiuerunt illam…. 85. 115.
cap. 1. Deus mortem non fecit. 114.
cap. 4. Spuria vitulamina non dabunt radices altas. 27.
cap. 4. Gratia Dei misericordia in Sanctos, & respectus in electos eius. 57.
cap. 4. Propter hoc properauit, educere illum de medio iniquitatum. 110.
cap. 4. Raptus est ne malitia mutaret intellectum illius. 117.
cap. 14. Acerbo luctu pater dolens, citò sibi rapti filij fecit imaginem, & tanquam Deum colere cæpit. 181.

Ex Ecclesiastico.

Cap. 4. *Noli esse sicut leo in domo tua.* 19.
cap. 7. *Noli quærere fieri iudex, nisi valeas virtute interrũpere iniquitates.* 19.
cap. 7. *Mortuo non prohibeas gratiam.* 15.
cap. 10. *Si ferrum retusum, & hebetatum fuerit, multo labore exacuetur.* 27.
cap. 15. *Memoriã superborũ perdidit Deus.* 41.
cap. 21. *Qui ædificat domum suam impendijs alienis &c.* 90.
cap. 26. *Sicut Sol Oriens mundo in altissimis Dei, sic mulieris bonæ species in ornamentum domus eius.* 169.
cap. 44. *Sunt quorum non est memoria, perierunt quasi non fuerint.* 41.
cap. 44. *Quorum non est memoria, & nati sunt, quasi non nati.* 87.

Ex Isaia.

Cap. 13. *Ego mandaui sanctificatis meis, vocaui fortes meos.* 51.
cap. 14. *Et tu vulneratus es, sicut & nos.* 32.
cap. 25. *Præcipitabit mortem, & auferet Deus lacrymas ab omni facie.* 198.
cap. 28. *Væ coronæ superbiæ, flori decidenti.* 67.
cap. 34. *Nobiles eius non erunt ibi.* 87.
cap. 38. *Præcisa est velut à texẽte vita.* 114.
cap. 40. *Gloria eius quasi flos agri.* 67.
cap. 42. *Lignum fumigans non extinguet.* 111.
cap. 53. *Sicut ouis, quasi agnus obmutescet & non aperiet os suum.* 147.
cap. 57. *Viri misericordes colliguntur; à facie malitiæ collectus est iustus.* 98.
cap. 57. *Quasi mare feruens, quod quiescere non potest.* 138.
cap. 65. *Puer centum annorum....* 69. 119.

Ex Ieremia.

Cap. 2. *Inuentus est sanguis innocentum in alis tuis.* 32.
cap. 2. *Recordatus sum tui, miserans adolescentiam tuam, & charitatem desponsationis tuæ.* 111.
cap. 5. *Posui arenam mari præceptum sempiternum.* 138.
cap. 9. *Laborauerunt vt iniquè agerent.* 166.
cap. 12. *Quare via impiorum prosperatur.* 54.

Ex Ezechiele.

Cap. 11. *Heu heu Domine Deus, Consummationem tu facis reliquiarum Israel.* 20.
cap. 24. *Ecce ego tollo à te desiderabile oculorum.* 157.
cap. 32. *Expandam rete meum super te.* 128.

Ex Daniele.

Cap. 7. *Fluuius igneus egrediebatur à facie eius,* 163.
cap. 14. *Succidite arborem.* 13.

Ex Osea.

Cap. 1. *Voca eam: Non populus meus.* 94.
cap. 2. *Dabo vallem Achor ad aperiendam spem.* 172.
cap. 4. *Populus tuus, sicut hi qui contradicunt Sacerdoti.* 96.
cap. 9. *Gloria eorum à partu, & ab vtero, & à Conceptu.* 87.
cap. 10. *Regem quasi spumam super faciem terræ.* 92. 139.

Ex Amos.

Cap. 8. *Quid vides? Vncinum pomorum.* 99.
cap. 9. *Concutiam in omnibus domum Israel sicut concutitur triticum.* 100.

Ex Iona.

Cap. 4. *Lætatus est Ionas super hedera.* 122.

Ex Zacharia.

Cap. 5. *Hæc est maledictio, quæ egreditur super faciem terræ.* 25. 84.
cap. 5. *Venit ad domum furis, & commorabitur in medio domus eius.* 85.

Ex Michea.

Cap. 7. *Præcoquas ficus desiderauit anima mea.* 117.

Ex lib. I. Machabæorvm.

Cap. 13. *Statuit septem pyramides.* 146.

Ex lib. II Machabæorvm.

Cap. 6. *Arbitratus est, se mori. cœpit ad agnitionem sui venire.* 36.

Ex Novo Testamento.

Ex Matthæo.

Cap. 5. *Pluit super iustos, & iniustos,* 53.
cap. 5. *Misericordes misericordiam consequentur,* 80.
cap. 10. *Estote prudentes, sicut serpentes* 28.
cap. 17. *Elias quidem venturus est, & restituet omnia.* 197.
cap. 23. *Væ vobis, quia similes estis sepulchris dealbatis.* 24.

Ex Luca.

Cap. 3. *Jam securis ad radicem posita est.* 26.
cap. 12. *Veniet in die, qua non sperat, & horâ, quâ nescit.* 52.
cap. 12. *Habes anima mea multa bona.* 156.

Si quis

cap. 16. *Si quis ex mortuis ierit ad eos pœnitentiam agent.* 83.
cap. 16. *Facite vobis amicos.* 143.

Ex S. Ioanne.

Cap. 1. *Quod factum est in ipso vita erat.* 40.
cap. 8. *Qui sine peccato est vestrûm, primus in illam lapidem mittat.* 33.
cap. 10. *Cogitauerunt, vt & Lazarum interficerent.* 82.
cap. 11. *Lazarus dormit.* 21.
cap. 11. *Qui credit in me, etiamsi mortuus fuerit, viuet.* 27.

Ex Epistola ad Romanos.

Cap. 1. *Inuisibilia ipsius, per ea, quæ facta sunt, intellecta conspiciuntur.* 28.
cap. 8. *Corpus quidem mortuum est.* 22.
cap. 13. *Cui timorem, timorem; cui honorem honorem.* 49.
cap. 14. *Et tu quis es, qui iudicas alienum seruum?* 33.

Ex Epist: I. Ad Corinthios.

Cap. 4. *Mihi pro minimo est, vt à vobis iudicer, aut ab humano die.* 3. 55.
cap. 4. *Morti destinatos.* 135.
cap. 14. *Vir caput est mulieris.* 147.
cap. 15. *Stimulus mortis peccatum.* 108.
cap. 16. *Quotidie morior.* 135.

Ex Epistola II. ad Corinthios.

Cap. 1. *Responsum mortis habemus.* 132.
cap. 4. *Mors operatur in nobis.* 130.
cap. 7. *Tribulationem carnis habebunt eiusmodi.* 190.
cap. 10. *Captiuantes intellectum in obsequium fidei.* 58.

Ex Epistola ad Galatas.

Cap. 1. *Hominibus placeo, an Deo?* 8.

Ex Epistola ad Philippenses.

Cap. 1. *Cupio dissolui, & esse cum Christo.* 32.
cap. 3. *Configuratum corpori claritatis.* 152.

Ex Epistola ad Colossenses.

Cap. 2. *Chirographum Decreti, quod contra nos est.* 25.

Ex Epistola ad Timothevm. I.

Cap. 1. *Ago gratias Deo, cui seruio à progenitoribus meis.* 178.
cap. 4. *Si quis Episcopatum desiderat, boni opus desiderat.* 5.

Ex Epist: Ad Timothevm II.

Cap. 2. *Labora sicut bonus miles.* 45.
cap. 4. *Fidem seruaui, cursũ consũmaui.* 51.

Ex Epistola ad Hebræos.

Cap. 3. *Ingrediemur enim in requiem qui credimus.* 94.
cap. 4. *Qui ingressus est in requiem.* 93.
cap. 5. *Nemo sibi assumit honorem, sed qui vocatur a Deo.* 27.
cap. 9. *Statutũ est hominibus semel mori.* 131.

Ex Epistola I. Petri.

Cap. 3. *Deglutiens mortem.* 152.

Ex Epistola II. Petri.

Cap. 1. *Reportantes finem fidei vestræ, salutem animarum.* 48.

Ex Epistola Iacobi.

Cap. 1. *Peccatum generat mortem.* 125.
cap. 2. *Fides sine operibus mortua est.* 27.
cap. 4. *Vnde bella & lites, nisi ex concupiscentijs?* 49.

Ex Epistola Ioannis.

cap. 2. *Concupiscentia oculorum.* 157.

Ex Apocalypsi.

Cap. 2. *Dabo tibi Coronam vitæ.* 66.
cap. 5. *Quærent homines mortem, & non inuenient, & mors fugiet ab eis.* 52.
cap. 6. *Dictum est illis, vt requiescant adhuc tempus modicum.* 165.
cap. 6. *Equus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi mors.* 94.
cap. 14. *Beati mortui.* 62.
cap. 14. *Opera illorum sequuntur illos.* 63.
cap. 21. *Ornatam viro suo.* 148.

INDEX
Abo zebránie rzeczy znákomitſzych
w tych Kazániách.

Liczbá pokázuie Kartę ná ktorey czego ſzukáć.

A.

Áronowe grzechy. 3.
Abrahám bydletá roſćina/á ptáſtwo cálkowite ofiáruie. 188.
Adam ieſt złodźiy/ krzywoprzyſiężcá. 25.
Alexánder Wielki ſzukał Ráiu. 76.
Alexánder Wielki we trzy łokćie ſkurczony. 14.
Alchimia ieſt Godność. 18.
Amaná y Abſáloná ſmierć niespodźiana. 86.
Ani pierwſza áni oſtátnia łáſká / moze bydź zaſłużona. 33.

B.

Bellizárius niechćiał Żołnierzá z rękámi nieczyſtemi. 50.
Bierze P. Bog młodych by ſie nie zmienili. 117.
Biſkupi ſtan iáko Bog ſánuie. 5.
Błogoſłáwieni vmarli 62. 196.
Bogacz oczy po ſmierći otworzył. 65.
Boiáźni ſmierći przyczyny. 174.
Bliſko popiołu kruk ſie nie leże. 73.
Bolec trzebá iáko rodzące boleią. 167.

C.

Całopalenia nie czynio Mężáći. 189.
Ceremonie przy páſowániu ná Żołnierſtwo. 46.
Chorobá y vtrapienie ieſt wrożká. 171.
Chiron teſknił że nie vmieral. 60.
Chryſtus nie płákał nád vmárłym łázárzem/ ále gdy go miał wſkrzeſić. 37.
Chryſtuſá Páná ſmierć ieſt dźień godowny. 195.
Cierpliwość kluczem do nádźieie. 172.
Cnoty rodźicow ſpływáią ná dźieći. 178.
Co Káplánow nie ſłuchaią/ głupi. 96.
Co to ieſt wedle powołánia żyć. 166.
Co zá naiwiekſza cieżkość ieſt w piekle. 180.
Co zá ptacy ná rozdwoione bydletá przyláruią. 192.
Czemu łabeć ſpiewa/ á ſyrená płácze przy ſmierći. 176.
Czemu Nabuchodonozor iadł ſiáno. 77.
Czemu reká piſząca ná ſćiánie/nie nie ſpráwiłá. 134.
Człowiek iáko ieſt zebrániem ſtworzenia. 59.
Człowiek ieſt grobem pobielonym. 24.
Człowiek ieſt iáko morze wzburzone. 138.
Człowiek młody ieſt obrázem. 123.
Człowiek nie vmrze ále vmiera. 59.
Człowiek tak ſie ma ſpráwowáć/ iáko w nawałności morſkiey. 128.
Człowiek wedle ćiáłá popioł. 73.
Czuinośći potrzebá ná vrzędźie. 19.
Czyni iáko Sadownik/ P. Bog z młodymi. 117.

D.

Dawid nárzekał ná przedłużenie żywotá. 61.
Dáwidowi odechćiáło ſie roſkoſzy gdy ná ſmierć wſpomniał. 133
Dług ſmierći. 197.
Dobre mienia iák rzeká płynąca. 155.
Dobre ſumnienie Żołnierſkie zawiſło ná ſprawiedliwości. 49.
Dobre vczynki iák ſkrzydłá v ptaká. 64.
Dobrym źle ſie dźieie á złym ſcześći. 54.
Do czego Páni zamężna ma rękę ściągáć. 149.
Do dobrego pomaga obecność powáżney oſoby. 131.
Do Oltarzá Venery ná ſpalenie biezáły owce. 151.
Do weſela niebieſkiego iáko przyść. 167.

Drogá

Drogá do niebá wyrázoną malowániem dowćipnym. 163.
Duchowney ſtárośći podobieńſtwo do ſtárośći lat. 70.
Duſſá co w niebie ieſt/ o pompy pogrzebu niedba. 39.
Duſſá náſſá w ćiele iák ogień w popiele. 77.
Dwá ognie w człowieku. 73.
Dwá praſſkowie niezgodni. 79.
Dwie Kondycye dobrego Zołnierzá. 46.
Dwoiáka śmierć. 177.
Dwoiáka powinność Biſkupá y prálatá. 27.
Dwoiákie głupſtwo. 95.
Dźieći ſą zawadą y przeſſkodą rodźicom. 125.
Dźień ludzki iáki ieſt. 3.
Dźienni naiemnicy ludźie ná świećie. 89.

E.

Egipcyánie dobrego vrzędniká iáko wyrazáli. 18.
Ewá ieſt kość z kośći. 170.
Ewángelicy y Sákramentarze/ niebá nie mogą ſie ſpodźiewáć. 62.

F.

Filippá III. Krolá Hiſpáńſkiego ploſnká. 148.
Fráncíſſká S. Kazánie dźiwne 112.
Fráncuſki Krol S. Ludwik záluie miłośierdźia nierozmyślnego 17.
Fundáment długie° życia pobożność. 124.

G.

Głupi drogi do miáſtá niewiedzący. 95.
Głupia z śmierći ſadźić o ludźiach. 56.
Grob ná kſztalt korony. 39.
Grubárze ktorzy nas do grobu nioſą. 115.
Grzechy rodźicow Bog śmiercią dźieći karze. 116.

H.

Hak ná zerwánie iábłek co znáczy. 99.
Hálcyon praſſek. 108.
Herkules miał Topolową koronę. 70.
Herkuleſowych lat nie rachuią. 69.
Heretycy nie ſą ludem Bożym. 94.
Hieroglifik y obraz dobrego ſenatorá. 18.
Hiſtorya o Doktorze Pańſkim 83.

I.

Jákiey mądrośći trzebá Páni mężátey. 147.
Jáko Adam tego dniá vmárł/ ktorego zgrzeſſył. 23.
Jáko Bog gotuie dobrą żonę mężowi. 182.
Jáko dokázác áby kto po śmierći żył 40.
Jáko dom prywatny może bydź Kośćiołem. 151.
Jáko duſſá droga/ y tániá 113.
Jáko Ewe poſtáwiono przed Adámẽ. 179
Jáko Noe chodźił z Bogiem. 185.
Jáko ſie człowiek pierzy. 31.
Jáko śmierć łowi raz wedą drugi śiećią. 128.
Jáko ſtárzy ſtán młodego málowáli 124.
Jáko záſypiáiący oczy otwieráią. 64.
Jálmużná przygotowánie do śmierći. 104.
Jáſtrzob Bogu poświecony. 29.
Jedne iábłká orrzoſáią drugie obrywáią. 100.
Jednego prywatna nieſpráwiedliwość całe woiſká turbuie. 50.
Jeſteśmy iák winowáicy ná śmierć oſądzeni. 135.
Ignácy S. do obieránia/ brác każe rozſądek śmierći. 131.
Jelen ſędźią bydź nie może. 19.
Inászey P. Bog śmierć vkázuie/ inászey ludźie przyimuią. 85.
Juſtow ábo ſprawiedliwych/ w grobie pámięći chowáią. 41.

K.

Karánia Boſkiego y miłośierdźia rożność. 17.
Kámień ćieſſki/ przy popiele lekki. 76.
Károl V. Ceſarz do pogrzebu należące rzeczy z ſobą woźi. 129.
Kátáfálki pogrzebne ſą Arcus triumphales. 145.
Kłopoty Małżeńſkie dowćipnie wyrázone. 168.

Komu-

Komunia Duchowna. 7.
Kondycya ludzka podobna Rzece. 154.
Korona iest starość doirzała. 67.
Korony ludzie naibárziey sobie prágną. 66.
Kres człowieká wedle ciáłá/ proch. 132.
Krew Chrystusá/ y śmierći iego pámieć/ pokusy znosi. 133.
Krolewska poteneya iáko piánà morska. 139.
Kropla wody chcemy grzechy zplokáć. 141.
Kto bez zasługi ná godność sie pnie/ iákby bez wschodow w gore wstępował. 6.
Kto chce do niebá wnisć bez dobrych vczynkow/ iákoby gebą pływał. 63.
Kto Kościoł buduie/ temu Bog dom buduie. 16.
Kto sie zwyczái do czego/ toż przy śmierći czyni. 110.
Kto zá żywotá od swoich sie oddźieli/ po śmierći sie wroći. 101.
Kto z cudzego buduie/ ruine gotuie. 91.
Kto zły z młodu/ ná stárość rzadko sie poprawi 118.
Krore grzechy prętka śmierćią Bog karze. 108.
Kwiátom żywot ludzki podobny. 156.

L.

Lekárstwo ná boiaźń śmierći. 178.
Lew okiełznány á sowká ná głowie iego/ co znáczy. 76.
Lipsius pogrzebiony we łzách. 40.
Ludźie ná kształt płynących. 98.
Ludźie P. Bog przesiewa 98.
Ludźie pyszni iáko owoc ná wysokich gáłęźiách. 98.
Ludźie świátowi bespieczni Zbáwienia. 111.

M.

Macerinus iáko corkę pochował 92.
Málowánie młodego człowieká 106.
Małżonká iest owieczká. 146.
Małżonká w sobie grob przyiaćielowi vczyniłá. 41.
Marćin Luter raz prawdę powiedźiał. 16.
Máriá Ogniáćeńska vmieráiąc śpiewa Alleluia. 199.
Mezátká iest iáko słońce ná niebie. 169.
Miecz dla czego iest słowem Bożym. 64.
Miedzy kośćiámi nie znáć śláchećkich. 89.
Miłość a śmierć iednáko mocne 123. 164.
Miłośći małżeńskiey wizerunk. 164.
Miłosiernemu nie trzebá do niebá kołátáć. 80.
Młodych ludźi śmierć żáłośna/ y ćieszka. 105.
Młodego wizerunk Bluszcz Jonaszow 122.
Myślić trzebá nie o cudzey ále o swoiey śmierći. 134.
Muzyká rożne áffekty wznieca. 183.

N.

Ná postrách śmierći lekárstwo. 20.
Nagła śmierć przepuszcza Bog z miłosierdźia. 57.
Nagła śmierć y dobrych potyká. 56.
Nagrobek Achilleszá. 15.
Nagrobek Sardánápalá. 186.
Naucza ludźi Bog przez bestye. 28.
Nie Bog przyczyną śmierći złych ludźi. 114.
Nie każda wiárá zbáwia. 77.
Nie każdy sen spokoiny. 165.
Nie posądzáć nikogo. 33.
Nieszczyrość opisána. 7.
Niewczesna śmierć y Dawidá turbowáłá. 114.

O.

Obraz Boski w postáći Jáskrzebá. 29.
Oczy śmierć otwiera. 36.
Od Bogá powołánie ná Kápłáństwo/ y Biskupstwo. 27.
Odpoczynek nie przerwány vmárłych. 165.
Odpoczynku w żadney rzeczy stworzoney nie maß. 90.
Odpoczynku y pokoiu każda rzecz szuka. 88.
Oliwne drzewo susży Lukrecyą. 109.
Oltarz Venery w polu. 86.
Opátrzność Boska y około dobrych y złych. 52.
Orłem názwány Pyrrhus Epirotow Krol. 31.
Osieł nie chćiał sie frymárczyć ná kondycyą końską. 47.
Osłá iest Godność. 18.

O śmier-

O śmierći pogáńskie rozumienie. 22.
Owce złote w pewney źiemi. 148.
Owieczká S. Fráncisżká. 151.

P

Pámieć ludzka iest grob. 40.
Pan Bog iest Zwierćiádło dobrowolne. 80.
Pánieństwo nieśmiertelność prowádźi. 187.
Páński Duch iáki. 142.
Perspektywá dáleкie rzeczy bliskie stáwia. 134.
Pieczeć Dáryuszá trzey Jástrzebowie. 30.
Pieszczone wychowánie/ Bog śmierćią kárze. 109.
Piiawki odpadáią popiołē posypáne. 74.
Piorun co spráwuie w człowieku/ to y śmierć. 24.
Pobożność Chrześćiáńska iest zgromádzenie cnot. 162.
Pobożność długi żywot spráwuie. 107.
Pochwały dobrey białogłowy. 180.
Początkiem ludźi błoto. 160.
Podobieństwá śmierći. 27.
Pogánie vmárłych żyiących chćieli mieć. 40.
Pogrzeb Ludwikā Cortusiuszā. 199.
Po iákiey pracy sen smáczny. 166.
Posżánowánie Káplánow. 71.
Powinnośći Káplańskie y Biskupie. 6. 7.
Powinność małżonki/ stáć przed mężem. 182.
Pożądliwośćią oczu iest świát. 157.
Po Zmartwychwstániu Chrystusā/ śmierć málowána. 174.
Pożyteczne błáchectwo Rzeczypospolitey. 161.
Przedśiewźięćie złe w kośćielnych Beneficia. 6.
Prześiewa Pan Bog ludźie. 100.
Przez skok/ do niebá z dáleкá trzebá śie zápuszczáć. 81.
Przez śmierć wolność od grzechu. 198.
Przez śmierć wybáwić od śmierći. 197.
Processya życiá nászego/ rożna od kośćielney. 136.
Przyczyná śmierći młodych sámá młodość. 106.
Przyiaćielá szukáć nie posągu. 5.
Przykład iáko pożyteczny. 27.
Przykład iálmużny. 104.
Przykład miłośći małżeńskiey. 150.
Przykład miłośći przećiw Oyczyźnie 43.
Przy národzeniu płákáć/ á przy śmierći weselić śie. 60. 145.
Przy śmierći rożne przywoływánia. 193.

R.

Reformowáć zástárzáłe rzeczy iáko trudno. 27.
Rożne podobieństwá życia ludzkie°. 154.
Rożność koron. 67.
Rożność śmierći dobrey y złey. 57.
Rozdwoienie w małżeństwie przyczyną iest bolu. 190.
Rzeczy doczesne proch/ popioł. 74.
Rzeká ktorą wstecz śie wrocíłá nászych czásow. 159.

S.

Sądow Boskich od ludzkich rożność. 3.
Sąd dwu mátek o wychowániu dźiátek. 109.
Sądy ludzkie omylne. 55.
Sámi wierni so ludem Bożym. 93.
Sáulowi vmieráiącemu rozerwánie potomstwo czyni. 127.
Szczerość Chrześćiáńska. 142.
Szczodrobliwość ná Kośćioły. 16.
Słup Nabuchodonozorá co znáczy. 75.
Śmierć dobrą trzebá kupić. 103.
Śmierć dobrych iest zgromádzeniem do kupy. 98.
Śmierć iest podobna godom weselnym. 194.
Śmierć iest polus ábo Cynosura. 132.
Śmierć iest obrázem żywotá. 44.
Śmierć iest wybáwieniem od złego. 60.
Śmierć iest zaśnieniem. 21.
Śmierći kosá iáko strászna. 26.
Śmierći pámieć co w nas spráwuie. 130.
Śmierći rozsądek wielki. 131.
Śmierć porowna wszytkich. 32.

Smierć powszechny medyk. 196.
Smierć wiernego iest żywotem. 173.
Smierć/y vmárli ludźie Káznodźieie. 82.
Smierć złego nic w sobie nie ma. 59.
Skorá ná ktorey Bogowie pisáli grzechy y karánia. 25.
Sprawiedliwy człowiek Páńskiego iest 27.
Stan małżeński naiwiecey ma cierpliwości. 168.
Stan Páński bez płáczu. 168.
Stárość nie láty áni siwizna sie ma szczycić. 68.
Stárość nie láty sie ráchuie. 119.
Stárość nievleczona chorobá. 91.
Stárość wiek naiswietszy. 67.
Stárych nád inne preeminencya. 68.
Státek młodości. 121.
Strászna śmierć w dobrym mieniu. 175.
Strzáłá iest młody człowiek wedle Pismá S. 106.
Sukienki Adámá y Ewy co zá głos wydawáły. 132.
Swiát iest doliná płáczu. 53.
Szkátułá Żołnierská / w ktorey depozyt chowáią. 42.
Szláchectwo Stárożytne. 15.
Szláchectwo podobne Rzece. 159. 160.
Szláchectwo zastoná rospusty. 86.

T.

Termin Bożek nikomu nieustępuie. 132.
Testáment Biskupi. 8.
Testáment Krolewski. 12.
Testáment S. Moniki/ Mátki S. Augustiná. 153.
To dźiwna że dobrym dobrze/ złym źle sie dźieie. 55.
Troiáki Duch o ktory prosił Bogá Dawid. 141.
Trzebá wpław do niebá. 63.
Tyle koron ile zwycięstw. 69.

V.

Vczniom náukę iedne dał Aristoteles vmieráiąc. 137.
Vpátrować końcá káżdey rzeczy. 83.
Vrzedniká dobrego obraz. 18.
Vrzędy pokázuią ludźie. 18.
Vtrapienia Małżeńskie. 191.

W.

Wczym iest mężna białogłowa. 149.
Wiárá bez vczynkow nie zbáwi. 27.
Wiárá dla czego iest tarczá. 64.
Wesoło spiewa ze bliski śmierći. 61.
Wet zá wet oddáią. 143.
Wielkie miłosierdźie vmrzeć w niewinności. 110.
Wielkie rzeczy do vpadku predsze. 13.
Wierze z vczynkámi obiecano błogosłáwieństwo. 63.
Wpiekle praca. 166.
Wilcy w Arábii owcom nie szkodzą. 19.
W małżeństwie człowiek rozdźielony. 188.
W Nowym Testámencie ludźie śmierć połykáią. 175.
Wolność zbytnia szkodliwa. 161.
Woiná Chrześciáńska iáka. 49.
W Pismie śmierć gładkich Pań opisáno. 186.
Wstárym Testámencie śmierć pożeráłá ludźie. 175.
W trunie wężá tylko náleżiono. 40.
Wychowánie iest początek dobrego. 185.
Wynálazek Boski śmierć/ dla odpoczynku. 93.

X.

Xiegá y kosá co znáczy v Proroká. 84.
Xiegá Zácháryaszá. 24.

Z.

Zamężne Pánie naibárdziey Pismo chwáli. 144.
Zárliwości Kápłáńskiey przyklad. 7.
Zdrádliwa śmierć. 52. 129.
Zgodá małżeńska wdźięczna muzyká. 182.
Zgubá Krolestwá/ gdy porádni mądrzy vmieráią. 20.
Zkąd sie Bálwochwálstwo wzięło. 181.
Złych śmierć iest rozdźieleniem. 98.
Zmartwychwstánie iest pociecha. 152.

Zołnierſki ſtan ma wiele obligácyi śmierci. 198.
Zołnierſki ſtan potrzebuie odpoczynku. 34
Zołnierſkie zwiąſki iákie ſobie artykuły kńuią. 41.
Zołnierze podobni pszczołom. 48.
Zołnierze poświeceni ofiárownicy Boży. 51
Z widzenia trupá/B. Borgiaſz ſie náwrocił. 187.
Zwyczáina chwalić vmárłych. 39.
Zona ieſt pragnieniem oczu. 157.
Zegárki inákſze v Páná Bogá. 23.
Zywot doczeſny ieſt śmierc. 22.
Zywot ludzki ieſt prowadzenie bydlą ná rześ. 26.
Zywot ten ieſt prowádzenie ná plác. 25.
Zywot ludzki proceſſya. 136.
Zywot Zołnierſki wßytkim pożyteczny. 45

FINIS.

Ad Maiorem DEI Gloriam.

BIBL. Z.N.IM. OSSOLIŃSKICH
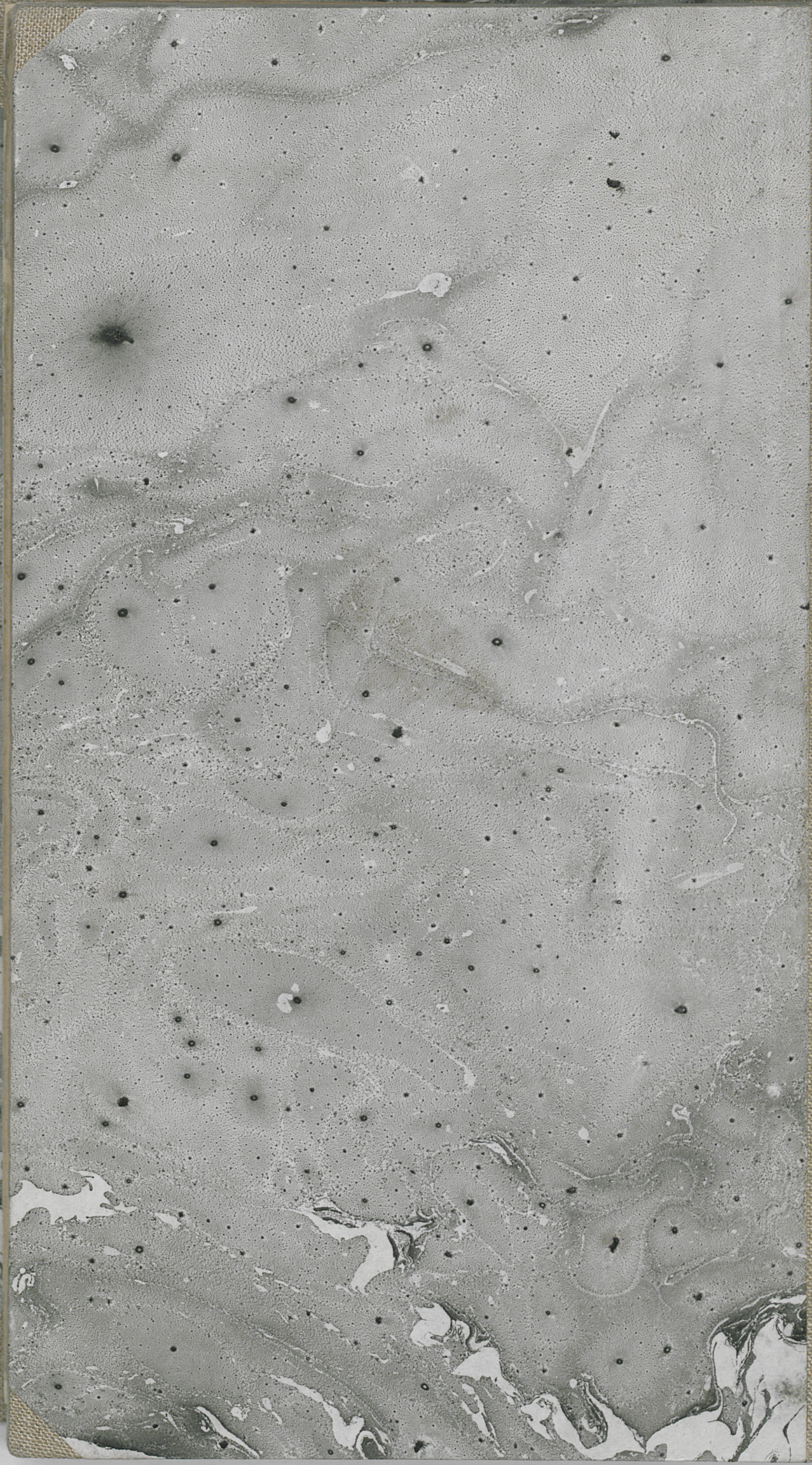
Oprawę wykonał(a)
Henryk Świderski
Wrocław, dnia 18 IX 1989